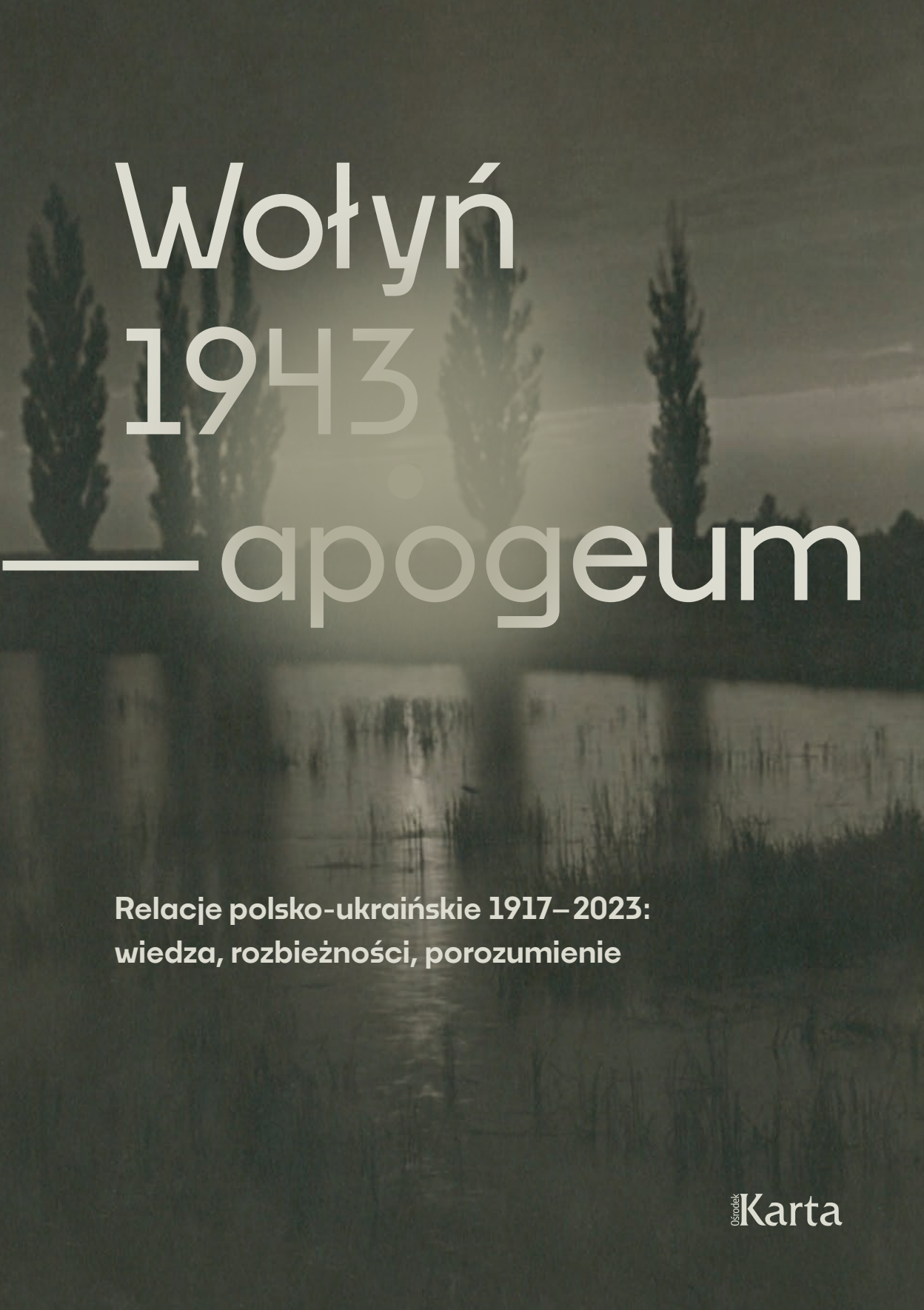

Wołyń 1943 apogeum

Relacje polsko-ukraińskie 1917–2023: wiedza, rozbieżności, porozumienie

Ośrodek Karta

Wołyń 1943 – apogeum

Wołyń 1943 – apogeum

Relacje polsko-ukraińskie 1917–2023:
wiedza, rozbieżności, porozumienie

Biblioteka Karta

Copyright © by Fundacja Ośrodka KARTA, 2024

KONCEPCJA – Zbigniew Gluza

ZESPÓŁ AUTORÓW – Maciej Kowalczyk, Roman Romancow, Mariusz Sawa, Anna Wilk, Mikołaj Witkowski, Mariusz Zajączkowski

ZESPÓŁ EKSPERTÓW – prof. Igor Hałagida, prof. Grzegorz Motyka, prof. Rafał Wnuk

REDAKCJA NAUKOWA — Mariusz Zajączkowski

KOORDYNACJA PROJEKTU — Agnieszka Knyt

OPRACOWANIE REDAKCYJNE — Anna Richter, Aleksiej Rogozin

OPRACOWANIE MAP – Mariusz Olczyk

OPRACOWANIE INDEKSÓW – Jan Sienkiewicz

IKONOGRAFIA – Ewa Kwiecińska

KOREKTA – Hanna Antos

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD – RZECZYOBRAZKOWE

PRZYGOTOWANIE ZDJĘĆ – Tandem Studio

ZDJĘCIE NA OKŁADCE – Wołyń, okolice Korostenia, 1921–26. Fot. Jan Bułhak, domena publiczna

Publikację dofinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Ośrodek KARTA
ul. Narbutta 29, 02-536 Warszawa
tel. (48) 22 848-07-12, email: ok@karta.org.pl
ksiegarnia.karta.org.pl; www.karta.org.pl

ISBN 978-83-67820-13-4

Wydanie I
Warszawa 2024

Spis treści

Wprowadzenie 7

1917–1939

Koniec Wielkiej Wojny 13
Przestrzeń konfliktu 20
Sanacja 59
Dyktat 72
Polaryzacja 93

1939–1948

Wrzesień 1939 117
Rozdroże 130
Czerwiec 1941 146
Okupacja 159
Apogeum 204
Powojnie 290
Wypędzenie 310

1948–1923

Podległość 329
Wolna droga 344

Przesłanie 387
Źródła wykorzystane w tekście 389
Wykaz skrótów 423
Indeks nazwisk 426
Indeks geograficzny 435

Wprowadzenie

„Wołyń 1943" jest punktem odniesienia dla całej panoramy stosunków polsko-ukraińskich w ostatnich 106 latach. Od rewolucji bolszewickiej w 1917 roku, która zaciążyła na siedem dekad nad naszą częścią Europy, po dzisiejszą rosyjską agresję na Ukrainę, oba narody przeszły daleką drogę – swoją i w relacji między sobą. Publikację tę – ogłaszaną w wersji polskiej i ukraińskiej – traktujemy jako zapis wiedzy i dotychczasowego dialogu, który może stać się wzmocnieniem docelowego porozumienia.

Przyjęliśmy formę kalendarium adnotowanego jako dającą największe szanse na objęcie całego procesu: rodzenia się wzajemnych konfliktów w okresie przedwojennym, apogeum wrogości w latach 1939–47, wysiłków powojennych, mających osłabić siłę niedawnej wspólnej katastrofy. Zapis, utrzymujący ścisłą chronologię, powstawał siłami wieloosobowego zespołu, z kilkukrotnymi weryfikacjami wyboru przedstawianych faktów i proporcji między nimi. Zapewne w przyszłości da się do niego dodać przeoczone wydarzenia lub zweryfikować wnikliwiej przedstawione dane (zwłaszcza dotyczące map), niemniej główna linia zdarzeń z pewnością się nie zmieni. Zespół odniósł się do możliwie całej dotychczasowej literatury przedmiotu – wszędzie podajemy źródła potwierdzające daną informację lub zawierające cytowaną wypowiedź (ich spis znajduje się na końcu książki).

W pierwszej części (1917–39) przedstawiamy wydarzenia i postawy, które najmocniej mogły wpływać na wzajemne relacje; do zapisów wybranych faktów dodajemy czasem uzupełniające cytaty, lecz jedynie ściśle związane ze zdarzeniami,

bez komentarzy późniejszych. Część druga (1939–47), w narracji najgęstsza, zawiera – jako jedyna – komentarze zaczerpnięte z późniejszej literatury (są zaznaczone szerszym wcięciem i opatrzone datą powstania; to jedyne przypadki odejścia od chronologii); celem tych komentarzy jest przywołanie najbardziej charakterystycznych opinii o wydarzeniach wyrażanych przez badaczy. Część trzecia (1948–2023), podobnie jak pierwsza, zawiera jedynie cytaty „uczestniczące", bez komentarzy późniejszych; podajemy w niej przede wszystkim fakty, które odnoszą się wprost lub pośrednio do wydarzeń wojennych, są formą ich przepracowania lub dają szansę na to; celem nie jest tu opis relacji obu państw – ani komunistycznych, ani współczesnych – w toku ich powojennej historii.

Całość ma stanowić podstawę do przyszłego „zamykania rachunków". Uzgodniwszy linię zasadniczych wydarzeń, Polacy i Ukraińcy zyskają większą szansę, by wspólnymi siłami ostatecznie przełamać traumę tragicznej przeszłości.

Zbigniew Gluza

Czerwiec–lipiec 1919, przeprawa polskich taborów przez rzekę Złota Lipa (lewy dopływ Dniestru), podczas kontrofensywy przeciwko wojskom ukraińskim

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO

1917 —— 1939

FOT. ZE ZBIORÓW MARII Z PODHORSKICH REYOWEJ

Książę Józef Jan Podhorski z żoną Marią Kazimierą ze Skarbek-Malczewskich i wnukiem Kazimierzem Berezowskim w chłopskim przebraniu podczas ucieczki z rodowego majątku Szlachowa w powiecie Jelizawietgrad (obecnie Kropywnycki), w guberni chersońskiej – w czasie pogromów majątków ziemskich po rewolucji 1917 roku

Koniec Wielkiej Wojny

4 (17) marca 1917

Kijów. Na fali rewolucji lutowej w Kijowie tworzy się Rada Centralna, która koordynuje życie polityczne Ukraińców w Ukrainie.

[225 – zob. *Źródła wykorzystane w tekście* na s. 389]

10 (23) czerwca 1917

Kijów. Rada Centralna wydaje I Uniwersał, w którym proklamowana jest autonomia Ukrainy: „Od tej pory będziemy tworzyć nasze życie”. [225]

3 (16) lipca 1917

Kijów. Rada Centralna ogłasza II Uniwersał, zawierający ugodę pomiędzy Rządem Tymczasowym a Radą Centralną. Rząd Tymczasowy uznaje Radę Centralną jako organ władzy na obszarze zamieszkanym przez Ukraińców (gubernie: kijowska, podolska, wołyńska, czernihowska, połtawska) za cenę odejścia Rady od idei autonomii narodowej i terytorialnej. [225]

25–26 października (7–8 listopada) 1917

Piotrogród. Przewrót bolszewicki. Rząd Tymczasowy zostaje rozwiązany. Bolszewicy próbują również opanować władzę w Ukrainie i dokonać zamachu stanu w Kijowie. [225]

7 (20) listopada 1917

Kijów. Rada Centralna wydaje III Uniwersał, który proklamuje powstanie Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL), nieoddzielającej się od Rosji, z założeniem udziału w federacji narodów Rosji: „Od dziś na terenie URL dotychczasowe prawo do ziemi pańskiej i innej ziemi rolnej, należącej do niepracujących gospodarstw, [...] przestaje obowiązywać. Uznając, że ziemia jest własnością całego ludu pracującego i ma przejść w jego ręce bez wykupu, Ukraińska Rada Centralna powierza Sekretarzowi Generalnemu ds. Ziemi natychmiastowe tworzenie norm prawnych, które miałyby regulować sposób, w jaki komitety ziemskie, wybrane przez lud, będą rozporządzać tą ziemią do czasu zwołania Ukraińskiego Zgromadzenia Ustawodawczego". [231]

Początek grudnia 1917

Gubernia kijowska. Trwają wystąpienia chłopskie. We wsi Pełeczynka chłopi napadają na opiekujących się polską szkołą. We wsi Wielkie Piatyhorce chłopi nie dopuszczają, by dzieci uczyły się w polskiej szkole, dewastują ławki i tablice. We wsi Soszańsk przedstawiciele chłopów oświadczają miejscowym władzom, że nie mogą zgodzić się na polską szkołę z polskim językiem wykładowym w pomieszczeniu dworskim. Z telegramu z prowincji do Rady Centralnej: „Prawie wszystkie majątki [polskie] rozgrabione... Zamieszkami kierują nieprawnie utworzone komitety chłopskie. W Swygorogach komitet chłopski wydał włościanom pozwolenie na grabież. Wieś zbroi się. Samogonu wszędzie tyle, że pijanych więcej, niż było. Bezradność władzy widzą wszyscy, a to wywołuje jeszcze większy bezład... Proszę, dajcie jakąś radę, bo już nie wystarcza sił do pracy. [231]

4 (17) grudnia 1917

Piotrogród. Rada Komisarzy Ludowych pod hasłem niesienia „bratniej pomocy" robotnikom i chłopom Ukrainy w walce z „burżuazyjno-nacjonalistyczną Radą Centralną" wystosowuje do Rady Centralnej ultimatum, w którym domaga się podporządkowania siłom bolszewickim. Rozpoczyna się wojna bolszewicko-ukraińska. Tydzień później w Charkowie bolszewicy tworzą pierwszy sowiecki rząd i sowiecką Ukraińską Republikę Ludową Rad. [225]

7 (20) stycznia 1918

Lwów. Karl Georg Huyn, namiestnik cesarza Austro-Węgier na terenie Królestwa Galicji i Lodomerii, w okólniku do starostw i dyrektorów policji we Lwowie i Krakowie w sprawie niedopuszczania do zgromadzeń chłopskich omawiających kwestię podziału ziemi obszarniczej: „Doszło do mojej wiadomości z artykułów w prasie, że w niektórych miejscach urządzane są zgromadzenia, na których między innymi przedmiotami omawiane bywają sprawy o podziale ziemi i wywłaszczeniu większej własności ziemskiej itp. hasłach rewolucyjnych przeszczepionych widocznie z zagranicy. Nie potrzebuję chyba zwracać uwagi [...] na niebezpieczeństwo takiej dyskusji i agitacji dla porządku i bezpieczeństwa publicznego". [138]

8 (21) stycznia 1918

Waszyngton. Prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson stwierdza w swym orędziu, będącym planem ładu powojennego, że w przyszłej Europie konieczne jest wskrzeszenie państwowości polskiej – wymienia w tym regionie tylko ją:

„6. Ewakuacja całego terytorium rosyjskiego i takie uregulowanie wszelkich spraw dotyczących Rosji, które by zapewniło najlepsze i najswobodniejsze współdziałanie innych narodów świata, celem umożliwienia Rosji podjęcia bez skrępowania i przeszkód swobodnej decyzji co do swego własnego rozwoju oraz polityki narodowej, tudzież zapewnienie jej szczerze życzliwego przyjęcia wśród społeczności wolnych narodów, gdy wejdzie tam z tą formą rządów, jaką sobie sama obierze; zapewnienia jej więcej niż życzliwego przyjęcia, również pomocy wszelkiego rodzaju, jakiej tylko będzie mogła potrzebować i sama zażądać. Traktowanie Rosji przez bratnie narody w ciągu najbliższych miesięcy będzie probierzem ich dobrej woli, ich zrozumienia potrzeb Rosji różniących się od ich własnych interesów, będzie probierzem ich rozumnej i bezinteresownej sympatii.
[...]

10. Ludom Austro-Węgier, których miejsce między narodami pragniemy ochronić i zabezpieczyć, winna być przyznana całkowita możność autonomicznego rozwoju;
[...]

13. Należy stworzyć niezawisłe państwo polskie, które winno obejmować terytoria zamieszkane przez ludność niezaprzeczalnie polską, któremu należy zapewnić swobodny i bezpieczny dostęp do morza i którego niezawisłość polityczną i gospodarczą oraz integralność terytorialną należy zagwarantować paktem międzynarodowym.

14. Winno być utworzone powszechne zrzeszenie narodów na podstawie szczegółowych umów celem udzielenia wszystkim państwom, zarówno wielkim, jak i małym, wzajemnych gwarancji niezawisłości politycznej i całości terytorialnej". [473] [492]

9 (22) stycznia 1918

Kijów. Ukraińska Centralna Rada uchwala ustawę o autonomii narodowo-personalnej: „Każdy z narodów zamieszkujących Ukrainę w granicach Ukraińskiej Republiki Ludowej ma prawo do autonomii narodowo-personalnej, to znaczy do samodzielnego budowania swojego życia narodowego". [537]

12 (25) stycznia 1918

Kijów. Ukraińska Centralna Rada ogłasza IV Uniwersał. Proklamowana zostaje niepodległość URL. [225]

9 lutego 1918

Brześć Litewski (gubernia grodzieńska). URL podpisuje traktat pokojowy z państwami centralnymi: Niemcami i Austrią, uznający niepodległość Ukrainy. W zamian za to Ukraina zobowiązuje się zapewnić państwom centralnym ogromne ilości zboża i produktów rolnych. Wołyń, Chełmszczyzna i Podlasie mają się znaleźć w składzie nowego państwa ukraińskiego. Państwa centralne zapewniają pomoc wojskową dla Ukrainy w wojnie z Armią Czerwoną. [84]

12 lutego 1918

Lublin. Wobec powszechnego oburzenia Polaków Naczelny Komitet Narodowy, reprezentacja polityczna Polaków o orientacji proaustriackiej, pisze o protestach społeczeństwa w Lublinie i Galicji przeciwko porozumieniu państw centralnych z URL w Brześciu Litewskim: „W Lublinie podali się do dymisji wszyscy urzędnicy Polacy z generałem-gubernatorem [Stanisławem] Szeptyckim i szefem zarządu cywilnego [Jerzym] Madejskim na czele [...]. Cała okupacja austriacka została bez władz [...]. Ogłoszono trzydniowy strajk manifestacyjny [...]. Spalono publicznie portrety cesarzy Wilhelma II i Karola oraz sztandar austro-węgierski [...]. W Galicji [...] tajni radcy austriaccy Polacy złożyli cesarzowi swoje nominacje, a wszyscy Polacy orderowani – swoje ordery [...]. Rozpoczęły się manifestacje i rozruchy w Krakowie [...] przed urzędami, przed dworcem i na dworcu, na rynku. Zdemolowano urząd konsularny niemiecki". [138]

13 lutego 1918

Warszawa. Departament Spraw Politycznych Rady Regencyjnej przedstawia raport o protestacyjnej akcji ludności Warszawy przeciwko włączeniu Chełmszczyzny w skład URL: „Grupy radykalne energicznie poparły myśl o strajku [...]. Między drugą a trzecią w nocy rozległo się kilka detonacji; to robotnicy wysadzili kilka drobniejszych urządzeń w elektrowni, aby uniemożliwić wyjazd tramwajów pod eskortą wojska. Od rana dnia dzisiejszego bez wyjątku sklepy, restauracje, urzędy, instytucje są zamknięte". [138]

28 kwietnia 1918

Kijów. Wojsko niemieckie rozwiązuje Radę Centralną. Dzień później Kongres Włościański wybiera hetmana Ukrainy. Zostaje nim Pawło Skoropadski – były generał armii Imperium Rosyjskiego, a jednocześnie osoba zaufana w szeregach niemieckich władz wojskowych i cywilnych. Skoropadski rozwiązuje URL i zmienia nazwę państwa – Państwo Ukraińskie: „moja ojczyzna nie powinna stać się gruntem dla socjalistycznych eksperymentów". Następuje próba likwidacji polskich formacji wojskowych w Ukrainie. Dzięki interwencji wojsk niemieckich i austriackich wojska bolszewickie opuszczają obszary nowego państwa, które rozszerza się na 9 guberni: od Chełmszczyzny i Polesia na zachodzie do Krymu i Kubania na południu i wschodzie. Galicja Wschodnia pozostaje w imperium Habsburgów. [225] [231]

Kwiecień – październik 1918

Państwo Ukraińskie to wojskowa dyktatura hetmana Pawła Skoropadskiego. Podporą jego władzy pozostają wojska niemieckie, prorosyjscy urzędnicy oraz właściciele dużych przedsiębiorstw i latyfundyści. Przez znaczną część mieszkańców Ukrainy – zwolenników idei głoszonych przez bolszewików oraz sympatyków demokratycznego ustroju Ukrainy (Rady Centralnej) – rządy Skoropadskiego są odczuwane jako okupacja. [225] [231]

18 października 1918

Lwów. Dzień po rozpadzie imperium Habsburgów tworzy się Ukraińska Rada Narodowa, która stawia sobie za cel przejęcie władzy na obszarze Galicji Wschodniej. Przewodniczącym Rady Narodowej zostaje adwokat i polityk Jewhen Petruszewycz. W jej skład wchodzi między innymi metropolita lwowski Andrij Szeptycki – niekwestionowany autorytet galicyjskich Ukraińców, zaangażowany zwolennik ukraińskiej niepodległości. [355]

19 października 1918

Lwów. W gazecie „Diło" Ukraińska Rada Narodowa ogłasza utworzenie Państwa Ukraińskiego. Obejmuje ono Galicję Wschodnią, Bukowinę, Ruś Zakarpacką: „Stojąc na stanowisku samookreślenia narodów, Ukraińska Rada Narodowa jak konstytuanta postanawia: Cały etnograficzny obwód ukraiński w Austro-Węgrzech – osobno Galicja Wschodnia, linia graniczna rzeki San, włączając Łemkowszczyznę, północno-zachodnią Bukowinę z miastami Czerniowce, Storożyniec, Seret oraz ukraiński pas północno-wschodnich Węgier – stanowią jednolity ukraiński teren. Ten ukraiński teren narodowościowy [...] konstytuuje się jako Państwo Ukraińskie". [137] [356]

28 października 1918

Kraków. Utworzona zostaje Polska Komisja Likwidacyjna, celem której jest przejmowanie władzy od urzędników imperium Habsburgów w Galicji Wschodniej. [207]

1 listopada 1918

Lwów. O godzinie 4.00 rano Ukraiński Komisariat Wojskowy pod dowództwem oficera ukraińskich Strzelców Siczowych Dmytra Witowskiego zajmuje najważniejsze budynki administracyjne we Lwowie. Nad ratuszem Lwowa zawisa niebiesko-żółta flaga. Żołnierze ukraińscy proklamują państwo, nazwane Zachodnioukraińska Republika Ludowa (ZURL). Odezwa Ukraińskiej Rady Narodowej do mieszkańców Lwowa: „Wolą ukraińskiego narodu na ziemiach ukraińskich monarchii austro-węgierskiej utworzono Państwo Ukraińskie [...], z dniem dzisiejszym Ukraińska Rada Narodowa objęła władzę w mieście stołecznym Lwowie i na całym terytorium Państwa Ukraińskiego". [356] [397]

Lwów. Powołana zostaje Polska Naczelna Komenda Obrony Lwowa. Z ulicznego plakatu w Krakowie w następnych dniach: „Na odsiecz Lwowa! Słabną już ramiona bohaterskich obrońców Lwowa. [...] Niech każdy z nas pamięta, że krew tych najszlachetniejszych o Polskę walczących spadnie na jego sumienie! jeśli się do odsieczy nie przyczyni". [268]

3–4 listopada 1918

Ukraińskie oddziały wojskowe zajmują Lubaczów. [871]

4 listopada 1918

Wisłok Wielki, Komańcza. Z inicjatywy księdza greckokatolickiego Pantelejmona Szpylki na terenach zamieszkanych przez Łemków proklamowano tzw. Republikę Komańczańską, a następnie ogłoszono gotowość do połączenia jej z ZURL. [651]

FOT. OŚRODEK KARTA

Włodzimierz Wołyński, 1921–24.
Polscy osadnicy wojskowi

Przestrzeń konfliktu

9 listopada 1918

Kraków. Do Lwowa wyrusza 600-osobowa grupa mjr. Juliana Stachiewicza na odsiecz Polakom walczącym o miasto. Dwa dni później grupa Stachiewicza przejmuje kontrolę nad Przemyślem i łączy się z ponad 1000-osobowym oddziałem ppłk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego. Ugrupowanie wyrusza w kierunku Lwowa. [355]

Lwów. Ukraińska Rada Narodowa powołuje organ wykonawczy – Tymczasowy Państwowy Sekretariat mający na celu zjednoczenie państwa ukraińskiego na obszarach uznanych jako jego terytoria. Na czele Sekretariatu staje dr Kost Łewycki. [355]

14 listopada 1918

Kijów. Powstaje kolegialny organ władzy URL – Dyrektoriat, który ma na celu odsunięcie od władzy Pawła Skoropadskiego, pozbawionego poparcia państw centralnych, i przywrócenie URL. Trzy dni później oddziały wojsk podległych Dyrektoriatowi pokonują siły hetmana, a w kolejnym miesiącu ogłoszone zostaje przywrócenie URL. [84]

22 listopada 1918

Lwów. Oddziały wojsk ukraińskich opuszczają Lwów. Z odezwy do mieszkańców dowódcy obrony miasta Czesława Mączyńskiego: „Rodacy! Lwów w naszych rękach. Dziki najazd ukraiński na stolicę kraju został odparty. Lwów pozbył się najeźdźców i dał wspaniały przykład wobec całego świata, że był, jest i zawsze pozostać musi polskim miastem. [...] Spokojna ludność ruska niesolidaryzująca się czynnie z aktem terrorystów ukraińskich może liczyć na pełne uszanowanie swych praw". Większość Galicji Wschodniej oprócz Lwowa i Przemyśla znajduje się pod kontrolą wojsk Ukraińskiej Armii Halickiej, a Wołyń pod kontrolą wojsk ukraińskich podległych władzom w Kijowie. Równolegle tworzy się administracja miejscowa ZURL, Polacy Galicji Wschodniej i Wołynia nie wspierają tworzenia władz podległych ZURL oraz URL. 24 listopada oddziały polskie zajmują Bełżec, a trzy dni później Rawę Ruską. [54] [871]

29 listopada 1918

Lwów. Władze polskie aresztują członków Ukraińskiej Rady Narodowej, którzy przebywają w mieście. W dniu następnym zwolniono ich i znowu aresztowano. [54]

16 grudnia 1918

Warszawa. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podpisuje dekret w sprawie przymusowego zarządu państwowego i przejęcia przez państwo polskie majątku Cerkwi prawosławnej. We wschodnich regionach państwo przejmuje pod zarząd ok. 20 tys. hektarów ziemi należącej do różnego rodzaju instytucji religijnych Cerkwi prawosławnej. Do każdego majątku przyjętego przez państwo polskie władze mianują zarządcę państwowego. [3] [122] [489]

29 grudnia 1918

Lwów. Wojsko ukraińskie zdobywa Persenkówkę, miejscowość na południowych przedmieściach Lwowa. Ukraińcy ponawiają ataki na miasto, m.in. ostrzeliwując je z artylerii. Zdobywają inne miejscowości na przedmieściach Lwowa – Basiówkę, Sokolniki, Kozielniki, Winniki, Skniłów, Kulparków. [355]

1 stycznia 1919

Warszawa. Józef Piłsudski mianuje gen. Jana Romera dowódcą Grupy Operacyjnej „Bug", której zadaniem jest przerwanie blokady Lwowa. [355]

3 stycznia 1919

Stanisławów. W sytuacji trwającej wojny polsko-ukraińskiej, opanowywania Galicji Wschodniej przez wojska polskie i tworzenia w tym regionie polskiej administracji władze ZURL oficjalnie uznają włączenie ziem Galicji Wschodniej do URL. Od tego dnia nazwa regionu brzmi Zachodni Okręg URL (ZOURL). [84] [373]

10 stycznia 1919

Lwów. Do miasta przybywa wojsko GO „Bug", przerywając ukraiński pierścień wokół. Wojsko Polskie we Lwowie liczy 7 tys. żołnierzy. [355]

14 stycznia 1919

Wołyń. Pierwsze walki wojsk podległych Dyrektoriatowi URL i wojsk polskich. [272]

22 stycznia 1919

Kijów. Zostaje ogłoszony Akt Zjednoczenia Zachodniego Okręgu oraz Ukraińskiej Republiki Ludowej w jedno państwo – Ukraińską Republikę Ludową. Faktycznie jest to pierwsze połączenie w jednolite państwo dwóch regionów, zamieszkanych przez Ukraińców. Dyrektoriat URL wystosowuje notę protestacyjną do polskiego rządu, w której zwraca uwagę na liczne przypadki znęcania się nad ukraińską ludnością cywilną, rekwizycje, grabieże i pobicia na Chełmszczyźnie, Podlasiu i Wołyniu, gdzie dochodzi do potyczek wojsk ukraińskich z oddziałami polskimi.

Symon Petlura, główny ataman URL od grudnia 1918, w informacji na temat nowej sytuacji w Ukrainie: „Na okupowanych ziemiach Ukrainy wprowadzono polską administrację (mało kulturalną, zaborczą, nietaktowną), wojsko niemiłosiernie rekwiruje chłopom zboże, Żydów cisną, odbudowują Polskę, zachowują się źle". [84] [231] [272] [373]

24 stycznia 1919

Włodzimierz Wołyński. Oddziały polskie docierają do przedmieść Włodzimierza Wołyńskiego. Ppor. Jerzy Kulczycki do rodziny: „Stan zdrowotny [kompanii] jest opłakany. Tutaj na linii kąpię ich drużynami. Mają tylko po jednej parze bielizny, więc podczas prania chodzą w samych mundurach. [...] Hełmu nie używam, tylko pożyczyłem żołnierzowi od karabinu maszynowego. Nie wypada go nosić oficerowi, skoro nie mają hełmów żołnierze. Chleb dostajemy bardzo nieregularnie. W trzy czwarte prowiantu zaopatrujemy się sami i objadamy okolicę. Ale na ogół jesteśmy syci". [355]

6 lutego 1919

Warszawa. Józef Piłsudski udziela dwumiesięcznego urlopu szefowi sztabu generalnego gen. Stanisławowi Szeptyckiemu, który kilkakrotnie zwracał się z wnioskiem o dymisję z powodu ataków endeckiej prasy za rzekomą „nieudolność". Prywatnie gen. Szeptycki jest bratem Andrija, metropolity ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej. [355]

3 marca 1919

Paryż. Na Konferencji Pokojowej delegacja polska z Romanem Dmowskim przedstawia stanowisko w sprawie granicy wschodniej: „odbudowanie Państwa Polskiego winno być uważane jako akt sprawiedliwości i odszkodowania za zbrodnię rozbiorów [...], punktem wyjścia dla odbudowanego Państwa Polskiego powinno służyć terytorium Polski sprzed pierwszego rozbioru (1772)". [355]

9 kwietnia 1919

Paryż. Rosyjska Rada Polityczna przedkłada Konferencji Pokojowej deklarację żądającą włączenia Galicji Wschodniej do Rosji: „Demokracja rosyjska proklamowała samodzielnie i przed innymi mocarstwami zasadę samostanowienia narodów. Powitała ona z radością powstanie Czechosłowacji, Polski i załatwienie

spraw Trydentu i Triestu. Żąda jednak, żeby ta sama zasada zastosowana była wobec Rosjan zamieszkujących terytorium byłej monarchii austro-węgierskiej. Skoro ludność rosyjska stanowi przygniatającą większość na terenach Galicji Wschodniej, Bukowiny i Rusi Zakarpackiej, należy uwzględnić jej wolę połączenia się z ojczyzną rosyjską". [355]

14 maja 1919

Warszawa. Rozpoczyna się ofensywa wojsk polskich w Galicji Wschodniej, skierowana przeciwko trzem ośrodkom usiłującym utworzyć formy ukraińskiej państwowości: Zachodnioukraińskiej Republice Ludowej, Ukraińskiej Republice Ludowej i Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej. Dowódcą frontu zostaje ściągnięty z Francji wraz ze swoją tzw. błękitną armią gen. Józef Haller. [355]

16 maja 1919

Łuck. Błękitna armia pod dowództwem gen. Józefa Hallera zajmuje Łuck, a 22 maja – Równe. Przewaga wojskowa polskiej armii zmusza wojska ukraińskie do wycofania się w kierunku linii rzeki Zbrucz. [355] [389]

24 maja 1919

Warszawa. Premier RP Ignacy Jan Paderewski i przedstawiciel MSZ URL Borys Kurdynowski podpisują układ, w którym Polska uznaje Ukrainę za suwerenne państwo, w zamian URL ma uznać Galicję Wschodnią i Zachodni Wołyń jako tereny polskie. Ukraina zgodnie z postanowieniami układu miała uzgadniać z Polską swą politykę zagraniczną: „Układ spełniał, jak widać, wszystkie polskie postulaty, mógł więc całkowicie satysfakcjonować Paderewskiego. [...] Zgoda na koordynowanie polityki zagranicznej pozwalała doraźnie zablokować działania delegacji ukraińskiej w Paryżu, a w przyszłości wyeliminować możliwość unii Ukrainy z Rosją. [...] Czyniło to w praktyce Ukrainę polskim satelitą". Układ ten nie został zaakceptowany przez rząd URL. [522] [529]

28 maja 1919

Tarnopol. Rozpoczyna się ostatni etap ofensywy gen. Hallera. W rozkazie z tego dnia jako główne cele ataków wyznaczone są miasto Tarnopol i linia rzeki Zbrucz. [355]

2 czerwca 1919

Sarny (woj. poleskie). Wojska Armii Czerwonej, które dzień wcześniej rozpoczynają ofensywę na Wołyniu, zajmują miasto. [355]

16 czerwca 1919

Lwów. Delegacja Symona Petlury, głównego atamana URL, podpisuje rozejm z Polską. Nie wszystkie siły ukraińskie podporządkowują się tej decyzji. Jednak skala działań wojennych zostaje radykalnie zmniejszona. Ogólnie w konflikcie ginie ok. 10 tys. polskich żołnierzy i 15 tys. ukraińskich. [355]

28 czerwca 1919

Paryż. W trakcie wojny między wojskiem polskim a ukraińskimi formacjami zbrojnymi zawarty zostaje traktat pokojowy między głównymi mocarstwami Ententy, sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską (tzw. Mały Traktat Wersalski). Zgodnie z nim Polska zostaje zobowiązana do ochrony mniejszości narodowych i zagwarantowania im m.in. używania języka ojczystego w sądach, w szkole podstawowej, prawa do zakładania własnych organizacji – religijnych, dobroczynnych lub społecznych oraz szkół. Jednocześnie Rada Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych podejmuje decyzję o tymczasowym i warunkowym włączeniu Galicji Wschodniej do Polski. Granica na wschodzie ma przebiegać po linii rzeki Zbrucz, władze Polski mają zapewnić prawo mieszkańcom Galicji Wschodniej do wypowiedzenia się na temat ich przynależności państwowej. [259] [489]

17 lipca 1919

Wojsko Polskie opanowuje Galicję Wschodnią do rzeki Zbrucz, wojska ukraińskie zmuszone są do wycofania się za rzekę. [355]

14 sierpnia 1919

Lwów. Decyzją władz Uniwersytetu Jana Kazimierza na studia mogą być przyjmowani tylko kandydaci, którzy są obywatelami polskimi lub państw sprzymierzonych oraz którzy pełnili służbę w Wojsku Polskim. Decyzja ta praktycznie zamyka Ukraińcom możliwość nauki na uniwersytecie. Podobne stanowisko zajmą niebawem władze Politechniki Lwowskiej. [489]

19 sierpnia 1919

Warszawa. Rozpoczynają się rozmowy pokojowe pomiędzy Polską a URL. Przewodniczący delegacji ukraińskiej Pyłyp Pyłypczuk zapewnia o przyjaznych zamiarach Symona Petlury wobec Polski: „Polsko-ukraińskie porozumienie będzie zrozumieniem niebezpieczeństwa, jakie grozi zarówno Ukraińskiej Republice Ludowej, jak i Rzeczpospolitej Polskiej ze strony Rosji, bez względu na to, czy powróci ona do dawnych imperialistycznych form z dążeniem do *jedinej i niedelimoj*, czy też utrzymają się przy władzy bolszewicy". [355]

30 sierpnia 1919

Kijów. Połączone siły armii URL i Ukraińskiej Armii Galicyjskiej przełamują front bolszewicki i zajmują Kijów. Dzień później Ukraińców wypiera z miasta Armia Ochotnicza gen. Denikina. Po tym wydarzeniu nasila się wyniszczający ukraińskie organy państwowe oraz wojsko konflikt pomiędzy Dyrektoriatem URL a Dyktatorem ZURL Jewhenem Petruszewiczem, przypieczętowany układem Ukraińskiej Armii Galicyjskiej z Armią Ochotniczą, podpisanym w listopadzie. Akt ten jest przyczynkiem do faktycznego rozpadu wycieńczonej bojami i chorobami armii URL. Następuje ewakuacja instytucji URL do Kamieńca Podolskiego. [84]

1 września 1919

Warszawa. Podpisane zostaje porozumienie o zawieszeniu broni między Polską a URL. Delegaci URL – Pyłyp Pyłypczuk, Wołodymyr Tulupa, Julian Łypnycki, Kłym Pawluk – konsultują warunki porozumienia z wiceministrem spraw zagranicznych RP Władysławem Skrzyńskim, premierem Ignacym Janem Paderewskim, Józefem Piłsudskim. Wypracowane zostaje podłoże przyszłej umowy: Polska w zamian za pomoc wojskową na rzecz URL w wojnie z Rosją Sowiecką oczekuje uznania granicy ukraińsko-polskiej na linii rzeki Zbrucz. [272] [355] [529]

18 września 1919

Warszawa. Jan Łukasiewicz, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, na posiedzeniu Rady Ministrów określa warunki przyjmowania na studia wyższe Ukraińców we Lwowie. Senat akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza i grono profesorów Politechniki Lwowskiej stoją na stanowisku, że na uczelnię można przyjmować młodzież przyznającą się do obywatelstwa polskiego, choćby nie przyznawała się do narodowości polskiej. Kandydaci powinni uczynić zadość obowiązkowi służby wojskowej, względnie mogli nie zostać do niej przyjęci. [746]

27 września 1919

Lwów. Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki, Towarzystwo Ukraińskich Wykładów Naukowych im. Petra Mohyły i Instytut Stauropigialny organizują kursy uniwersyteckie. Władze polskie odmawiają legalizacji tego przedsięwzięcia. Jedną z przyczyn zakazu ze strony władz są „niewystarczające" kwalifikacje wykładowców. Miesiąc później odbywają się jednak pierwsze „tajne" wykłady bez zgody władz polskich. [74] [489] [722]

27 października 1919

Warszawa. Opublikowany zostaje program Związku Ludowo-Narodowego, organizacji narodowych demokratów założonej w maju tegoż roku. Według tego programu, nadrzędnym celem narodowych demokratów w niepodległym państwie jest wytworzenie „jednolitego narodu". [435]

15 listopada 1919

Kamieniec Podolski. Ukraińskie władze Centrum Państwowego URL tracą kontrolę nad swoim terytorium, wojskiem oraz kontaktami pomiędzy poszczególnymi strukturami państwa. [529]

25 listopada 1919

Paryż. Rada Najwyższa Ligi Narodów upoważnia Polskę do roztoczenia władzy nad Galicją Wschodnią na 25 lat. Warunkiem jest przyznanie regionowi autonomii. [489]

2 grudnia 1919

Warszawa. Andrij Liwycki, szef misji dyplomatycznej URL w Polsce, składa wymaganą przez polskie MSZ deklarację, w której URL zrzeka się całej Galicji Wschodniej oraz zachodniej części Wołynia. Rząd ukraiński deklaruje, że terytorium URL zaczyna się od Morza Czarnego wzdłuż rzeki Dniestr, a od Dniestru między Polską a Ukrainą wzdłuż rzeki Zbrucz. Dalej granica URL na terytorium byłego Imperium Rosyjskiego ma przejść przez zachodnio-północny Wołyń. [84] [529]

9 grudnia 1919

Warszawa. Resztka ukraińskiej armii naddnieprzańskiej – rozbrajana – trafia do polskich obozów internowania lub do polskich szpitali. Ataman URL Symon Petlura spotyka się z Józefem Piłsudskim. Autoryzuje deklarację złożoną przez Liwyckiego i otrzymuje zgodę na tworzenie pod zwierzchnictwem Polski oddziałów wojskowych, do których wstępują przebywający na terytorium RP żołnierze URL. Od tej chwili nie traktuje się ich jako jeńców czy internowanych, a jako „ochotników obcej przynależności". [84] [272]

22 stycznia 1920

Warszawa. Nowa administracja państwowa II RP ze wschodnich powiatów komunikuje o braku poparcia wśród miejscowej ludności. Nasilają się nawet spontaniczne akty wrogości wobec polskich wojskowych. Gen. Jan Romer, dowódca 13 Dywizji Piechoty: „Na razie rząd zajął się rozbitkami armii ukraińsko-narodowej atamana Petlury i udzielił wszelkiej pomocy tworzącej się na nowo armii petlurowskiej. Ale na Wołyniu (a na pewno na Podolu-Ukrainie) prawie wszystkie formacje ukraińskie i lud odnoszą się do nas wrogo! Naczelne Dowództwo każe nam odnosić się do Ukraińców przyjaźnie, ale ich oddziały, bandy chłopskie, a nawet ludność na naszych tyłach napadają na nas". [643]

21 kwietnia 1920

Warszawa. Zostaje podpisany układ między rządem RP a rządem URL (tzw. umowa polityczna). Układ podpisują wiceminister spraw zagranicznych RP Jan Dąbski oraz wiceminister spraw zagranicznych URL Andrij Liwycki: „Granice między Rzecząpospolitą Polską a Ukraińską Republiką Ludową zostają określone w sposób następujący: na północ od rzeki Dniestru wzdłuż rzeki Zbrucz, a następnie wzdłuż byłej granicy między Austro-Węgrami a Rosją do Wyszegródka, a od Wyszegródka na północ przez wzgórza Krzemienieckie, a następnie po linii na wschód od Zdołbunowa, następnie wzdłuż wschodnich granic administracyjnych powiatu rówieńskiego, dalej na północ wzdłuż granicy byłej guberni mińskiej do przecięcia jej przez rzekę Prypeć, a następnie Prypecią do ujścia jej. Co do powiatów rówieńskiego, dubieńskiego i części krzemienieckiego, które obecnie przypadają Rzeczypospolitej Polskiej, nastąpi później ściślejsze porozumienie. [...] Rząd Ukraiński zobowiązuje się nie zawierać żadnych umów międzynarodowych skierowanych przeciwko Polsce; do tego samego zobowiązuje się Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec Ukraińskiej Republiki Ludowej". [84] [529]

24 kwietnia 1920

Warszawa. Podpisana zostaje polsko-ukraińska konwencja wojskowa. Z polskiej strony podpisuje ją mjr Walery Sławek i kpt. Wacław Jędrzejewicz, z ukraińskiej generał-podporucznik Sinkler, ppłk Didkowski: „Wojska polskie i ukraińskie odbywają akcję wspólnie, jako wojska sprzymierzone. [...] Z chwilą rozpoczęcia wspólnej akcji przeciwko bolszewikom, Rząd Ukraiński zobowiązuje się dostarczać w naturze niezbędnych artykułów żywnościowych dla armii polskiej, operującej na terenie [...] na podstawie norm wyżywienia w Wojsku Polskim. [...] W razie niedostarczenia przez Rząd Ukraiński potrzebnych produktów, komisarz cywilny ukraiński w porozumieniu z intendenturą dywizji (armii) przeprowadza rekwizycję potrzebnych artykułów wśród ludności miejscowej, rozrachowując się kwitami rekwizycyjnymi, opłacanymi i zagwarantowanymi przez Rząd Ukraiński". Dzień później rozpoczyna się polsko-ukraińska „wyprawa na Kijów". [84] [529]

26 kwietnia 1920

Żytomierz/Winnica. Józef Piłsudski, Naczelny Wódz, w odezwie do mieszkańców Ukrainy: „Wojska Rzeczypospolitej Polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemie Ukrainy. Ludności ziem tych czynię wiadomym, że wojska polskie usuną z terenów, przez naród ukraiński zamieszkanych, obcych najeźdźców, przeciwko którym lud ukraiński powstawał z orężem w ręku, broniąc swych sadyb przed gwałtem, rozbojem i grabieżą. [...] Razem z wojskami polskimi wracają na Ukrainę szeregi walecznych jej synów pod wodzą atamana głównego Symona Petlury, które w Rzeczypospolitej Polskiej znalazły schronienie i pomoc w najcięższych dniach próby dla ludu ukraińskiego. Wierzę, że naród ukraiński wytęży wszystkie siły, by z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żyznym ziemiom swej ojczyzny szczęście i dobrobyt, którymi cieszyć się będzie po powrocie do pracy i pokoju. Wszystkim mieszkańcom Ukrainy bez różnicy stanu, pochodzenia i wyznania wojska Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają obronę i opiekę". [638]

Winnica. Ataman Symon Petlura w odezwie do ludności Ukrainy: „Narodzie Ukrainy! Ciernistą drogą toczą się twoje dzieje. Oto już 3 lata mija, jak usiłujesz zaprowadzić ład w swojej republice, zdobyć dla siebie wolność, równość i niepodległość, walcząc z czerwonymi najeźdźcami – moskiewskimi bolszewikami. Złożyłeś wielkie ofiary na polu walki. Zniszczone sioła, ruina gospodarcza, krew niewinnych, łzy wylane po zabitych i zamęczonych przez bolszewików ojcach, matkach i siostrach, niezliczone szeregi samotnych mogił na całym obszarze Ukrainy – oto wyniki walki najlepszych twoich synów o najświętsze ideały ludzkości. [...] Pomiędzy rządami Ukraińskiej Republiki Ludowej i Republiki Polskiej

nastąpiło zgodne porozumienie, na którego podstawie wojska polskie wkroczyły wraz z ukraińskimi na teren Ukrainy jako sojusznicy, przeciw wspólnemu wrogowi, a po skończonej walce z bolszewikami wojska polskie powrócą do swojej ojczyzny. Wspólną walką zaprzyjaźnionych armii – ukraińskiej i polskiej – naprawimy błędy przeszłości, a krew wspólnie przelana w bojach przeciw odwiecznemu wrogowi – Moskwie, który niegdyś zgubił Polskę i zaprzepaścił Ukrainę, uświęci nowy okres wzajemnej przyjaźni ukraińskiego i polskiego narodu". [318]

6 maja 1920

Okolice Kijowa. Józef Piłsudski w telegramie do Symona Petlury: „W chwili, gdy wojska polskie ramię w ramię z chrobrymi oddziałami ukraińskimi, w imię starego hasła polskiego: za naszą i waszą wolność, wojują ze wspólnym wrogiem, miło mi [...] z okazji zwycięstwa powitać Pana w granicach Pańskiej ojczyzny, której w imieniu swoim i narodu polskiego życzę jak największego powodzenia". [638]

8 maja 1920

Kijów. Polskie oddziały pod dowództwem gen. Edwarda Rydza-Śmigłego i sprzymierzone oddziały ukraińskie atamana Symona Petlury zajmują miasto. W centrum Kijowa odbywa się polsko-ukraińska defilada wojskowa. Dzień później zarząd nad miastem przejmuje od gen. Rydza-Śmigłego polski artysta i działacz państwowy, rodowity kijowianin Henryk Józewski, wiceminister spraw wewnętrznych w rządzie Petlury. [821]

26 maja 1920

Na froncie południowo-wschodnim rozpoczyna się kontrofensywa bolszewicka. Na początku czerwca Polacy wypierają bolszewików z Boryspola. Równolegle 1 Armia Konna Siemiona Budionnego dokonuje skutecznego ataku na polskie oddziały w okolicy Skwiru i Dzierny, przerywając front i przechodząc na tyły 3 Armii gen. Edwarda Rydza-Śmigłego, operującej nieopodal Żytomierza i Berdyczowa. [84] [272] [389] [821]

10 czerwca 1920

Kijów. Naczelne Dowództwo nakazuje odwrót i opuszczenie miasta. Armia Czerwona rozpoczyna nieprzerwany pościg za Wojskiem Polskim aż pod samą Warszawę. Odwrót 3 Armii WP wspiera 6 Dywizja Piechoty pod dowództwem

płk. URL Marka Bezruczki. Wobec niepowodzeń na froncie i po wyjściu z koalicji rządowej ministrów związanych z PSL „Piast" – upada lojalny wobec Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego rząd Leopolda Skulskiego. Prawie dwa tygodnie kraj pozostaje bez rządu. [822]

8 lipca 1920

Charków. Na posiedzeniu Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Ukrainy utworzony zostaje Galrewkom (Galicyjski Komitet Rewolucyjny), rząd marionetkowego państwa sowieckiego – Galicyjskiej Socjalistycznej Republiki Rad. Szefem rządu zostaje działacz Ukraińskiej Partii Komunistycznej, członek Rady Wojenno-Rewolucyjnej 13 Armii – Wołodymyr Zatońsky. Jako stolicę sowieccy działacze wojskowo-polityczni obierają Tarnopol. Galicyjska Republika Rad istnieje do końca inwazji Armii Czerwonej na Polskę, do września 1920. [283]

10 lipca 1920

Kamieniec Podolski. Ataman Symon Petlura w liście do Andrija Liwyckiego, wicepremiera w rządzie URL: „Pragnę uczciwie wykonać swe zobowiązania wobec Piłsudskiego i Polski i używam wraz z rządem wszelkich środków, by nie została wykorzystana ciężka sytuacja Polski, lecz przeciwnie – by w tym momencie znaleźć wspólny język i możliwość wspólnych działań przeciwko Moskwie. W tym celu Polska powinna zrezygnować z imperialistycznej polityki, w szczególności dać Galicji możliwość przyłączenia się do Ukrainy". [84]

11 lipca 1920

Władze URL przenoszą się do Stanisławowa. [84]

14 lipca 1920

Stanisławów. W związku z podejrzeniem władz polskich o wspieranie przez rząd URL w Polsce powstania ukraińskiego w Galicji Wschodniej płk. Jan Thullie dokonuje zatrzymania i przymusowej ewakuacji ministrów i urzędników URL wraz z rodzinami. W środku nocy przymusowo, pod wojskowym konwojem zatrzymano ok. 1200 osób, przyprowadzono na stację kolejową, a następnie pociągiem wysłano do Tarnowa. [84]

15 lipca 1920

Warszawa. Pojawiają się wątpliwości co do zasadności porozumienia Piłsudskiego z Petlurą. Eustachy Sapieha, minister spraw zagranicznych RP, w piśmie do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego: „Rząd będzie podtrzymywał, zbytnio nie nalegając, sprawę Konstytuanty Kijowskiej o tyle, aby uczynić zadość naszym moralnym zobowiązaniom wobec Petlury, którego wojska lojalnie i dzielnie nas podtrzymują". [780]

27 lipca 1920

Warszawa. Eustachy Sapieha na XVIII posiedzeniu Rady Obrony Państwa: „W razie dojścia do skutku pokoju, zrywa się z Petlurą stosunki militarne i polityczne po ułatwieniu mu wysunięcia się na wschód poza granice Galicji Wschodniej. W razie gdyby Petlura był w chwili zawarcia pokoju na terytorium Galicji Wschodniej, to obowiązuje [...] rozwiązanie formacji petlurowskich". [84]

30 lipca 1920

Praga. Na zjeździe Strzelców Siczowych rozwiązana zostaje Rada Strzelców Siczowych – zrzeszenie ukraińskich wojskowych, weteranów przeważnie z Galicji Wschodniej. Założone zostają podstawy nowej organizacji skupiającej ukraińskich żołnierzy i oficerów, znanej później jako Ukraińska Organizacja Wojskowa (UWO). [750]

13 sierpnia 1920

Przedpole Warszawy. Rozpoczyna się bitwa warszawska. Rozgrywa się na rozległym terytorium od linii Wisły na wschodzie do linii Działdowo–Włodawa na północy, trwa 10 dni. Następnie rozpoczyna się polska kontrofensywa i niekontrolowany odwrót wojsk bolszewickich. W tym czasie licząca 16 tys. żołnierzy armia ukraińska Symona Petlury osłania ważne strategiczne połączenie kolejowe z Rumunią. Siły główne pod dowództwem gen. Mychajła Omelianowycza-Pawlenki bronią 150-kilometrowego odcinka rzeki Dniestr od granicy rumuńskiej aż do Mikołajowa. Pozwala to na przerzucenie kilku polskich jednostek na północ pod Warszawę i nad Wieprz, gdzie rozstrzygają się losy wojny. [84]

17 sierpnia 1920

Mińsk. Odbywa się pierwsza konferencja dotycząca ustalenia warunków zawieszenia broni w wojnie polsko-bolszewickiej. Wobec nadmiernych żądań delegacji rosyjskiej konferencja kończy się fiaskiem. Jedyną akceptowalną dla obu stron decyzją jest przeniesienie spotkań z Mińska do Rygi. [637]

31 sierpnia 1920

Praga. Odbywa się pierwszy zjazd ukraińskich wojskowych z Ukraińskiej Armii Galicyjskiej. Zjazd stanowi jeden z kamieni węgielnych UWO, której liderem zostaje Jewhen Konowalec. [682] [750]

Zamość. Jednostkom Wojska Polskiego i Armii Czynnej URL udaje się powstrzymać najazd bolszewickiej I Armii Konnej Siemiona Budionnego. Obroną miasta dowodzi pułkownik 6 Dywizji Ukraińskiej URL Marko Bezruczko. [567]

2 września 1920

Lwów. Powstaje ukraińska organizacja „Wola", która zaczyna prowadzić w Polsce działalność dywersyjną. Skupia głównie byłych wojskowych z korpusu Strzelców Siczowych oraz Ukraińskiej Armii Galicyjskiej. Członkowie „Woli" ustanawiają kolegium ukraińskich organizacji wojskowych: Osyp Nawrocki, Mychajło Matczak i Jarosław Czyż tworzą pierwszy ośrodek UWO w mieście. [27] [750]

10 września 1920

Warszawa. Eustachy Sapieha, minister spraw zagranicznych RP, w instrukcji politycznej dla placówek zagranicznych RP wobec rokowań pokojowych: „Jak wiadomo, układ ukraińsko-polski wytwarza sytuację, która w obecnej chwili utrudnia do pewnego stopnia stanowisko Polski. Armia gen. Pawlenki [...] nadal broni ważnej linii Dniestru we wschodniej Galicji. [...] Plan rządu jest następujący: liczymy niezawodnie na to, że armia polska w chwili zawarcia rozejmu znajdować się będzie na linii Zbrucza, armie zaś Pawlenki, po wyposażeniu jej we wszystko, czego potrzebuje, pchniemy dalej na wschód, gdzie, jak twierdzi Pawlenko, wobec przychylnego nastroju ludności i mnożących się tam powstań da sama sobie radę. [...] W pertraktacjach więc naszych z bolszewikami sprawa Petlury zupełnie nie będzie uwzględniona". [140]

17 września 1920

Trembowla (pow. trembowelski, woj. tarnopolskie). Samodzielna Dywizja Konna armii URL rozbija doszczętnie dowództwo i tabory bolszewickiej 41 Dywizji Strzelców, biorąc 500 jeńców. Chor. Hryhoryj Połtawczenko, który wraz z 6 szeregowcami eskortuje 200 jeńców i zdobyczne wozy, niespodziewanie natyka się na prawie 100-osobowy oddział bolszewików. Zmusza jeńców do wykrzykiwania ukraińskiego zawołania bojowego *„Sława!"* – wróg panikuje i zaczyna uciekać. [732]

21 września 1920

Kamieniec Podolski. Armia URL, przekraczając linię Zbrucza i zdobywając Kamieniec Podolski, wraca na swoje terytorium państwowe, zajmując pas 150 kilometrów na wschód od linii rzeki Zbrucz. Jednak polskie oddziały nie mogą kontynuować tego potencjalnego pochodu na Kijów. [732]

Ryga. Rozpoczynają się polsko-sowieckie rokowania pokojowe. Taktyka rządu polskiego doprowadza do upadku koncepcji federacyjnej Józefa Piłsudskiego. Oddanie bolszewikom Ukrainy jest faktycznym zerwaniem porozumień z Symonem Petlurą. Nikołaj Bierieżanski, rosyjski dziennikarz na emigracji: „Po pierwszym posiedzeniu nie spodziewano się specjalnie głośnych i nieoczekiwanych sensacji, gdyż w programie była tylko jedna kwestia – «Uznanie pełnomocnictw». Lecz właśnie to z pozoru niewinne pytanie wzbudziło zaniepokojenie korespondentów: czy Polacy uznają czy odrzucą prawo [przewodniczącego sowieckiej delegacji Adolfa] Joffego do wypowiadania się w imieniu sowieckiej Ukrainy? Czy dopuszczą się zdrady wobec swojego oficjalnego sojusznika, rządu Petlury, którego wojska wciąż biją Armię Czerwoną ramię w ramię z armią polską, czy też zwrócą mityczny ukraiński mandat Joffemu? [...] Łatwo sobie wyobrazić oszałamiające wrażenie, gdy po 20 minutach obie delegacje opuściły swoje gabinety i [przewodniczący polskiej delegacji Jan] Dąbski przeczytał protokół stwierdzający, iż «mandaty rosyjsko-ukraińskiej delegacji zostały uznane za zadowalające». [...] Absolutnie nikt, prawdopodobnie nie wykluczając samej delegacji sowieckiej, nie spodziewał się, że Polacy ulegną bolszewikom tak błyskawicznie, tak łatwo, nawet bez cienia walki". [51]

Stanisław Grabski, zastępca przewodniczącego delegacji polskiej, w odpowiedzi na pytanie Nikołaja Bierieżanskiego na temat polskich zobowiązań w stosunku do URL: „[porozumienia z kwietnia 1920] to faktycznie prywatne ustalenia pomiędzy Piłsudskim a Petlurą, dwojgiem przyjaciół, nigdy nie były ratyfikowane przez polski Sejm, tym samym nie są obligatoryjne dla polskiej delegacji". [532]

25 września 1920

Wiedeń. Tygodnik „Ukrajinśkyj Prapor", oficjalny organ prasowy emigracyjnego rządu ZURL Jewhena Petruszewycza, drukuje serię artykułów na temat pogromów dokonywanych przez niektóre oddziały wojskowe URL w Galicji Wschodniej. W dniach 25–28 września podróż inspekcyjną po wyzwolonej spod bolszewickiej okupacji Galicji odbywa premier rządu RP Wincenty Witos. Skargi cywilnych mieszkańców tych ziem na zachowanie armii URL publikuje Polska Agencja Telegraficzna. Incydent kończy się protestem rządu URL, złożonym do ministra spraw wewnętrznych RP Eustachego Sapiehy. Jednak same zdarzenia znajdują odzwierciedlenie m.in. w oficjalnych raportach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych URL na przykład ze Stanisławowa. [84]

5 października 1920

Ryga. Zostaje nawiązane wstępne porozumienie przewodniczących delegacji sowieckiej Adolfa Joffego i polskiej Jana Dąbskiego w sprawie najważniejszych punktów przyszłego traktatu – przebiegu granicy Polski z sowieckimi Ukrainą i Białorusią, co stanowi kolejny etap uznania przez Polskę bolszewickiego państwa ukraińskiego. [84]

7 października 1920

Ryga. Przebywająca w Rydze delegacja URL wręcza przewodniczącemu polskiej delegacji Janowi Dąbskiemu notę protestacyjną przeciwko porozumieniom z Sowietami. Identyczną notę wyrażającą protest przeciwko rozstrzyganiu przez nieuprawnione podmioty państwowe spraw Galicji Wschodniej wystosowuje do wszystkich uczestników konferencji pokojowej delegat ZURL Kost Łewycki. [84]

12 października 1920

Ryga. Zostaje zawarty układ o preliminariach pokojowych (traktat preliminaryjny) między Polską a Rosją Sowiecką, kończący działania wojenne. Jego sygnatariusze zgadzają się na niewspieranie obcych wojsk przeciwko sobie. Oprócz faktycznego zawieszenia broni oznacza on formalne złamanie umów zawartych między Polską a URL. Szczegóły układu pokojowego między Polską a Rosją Sowiecką mają być przedmiotem dalszych prac. [283] [532]

21 października 1920

Warszawa. Minister spraw wojskowych RP zgodnie z zawartym 12 października polsko-sowieckim układem pokojowym wydaje rozkaz wszystkim wojskowym i cywilnym instytucjom URL opuścić obszar państwa polskiego. Józef Piłsudski w rozkazie pożegnalnym do wojsk ukraińskich: „Wspólnie przelana krew i groby bohaterów są kamieniem węgielnym na drodze do wzajemnego porozumienia i sukcesu obu narodów. Obecnie po dwóch latach ciężkich walk z barbarzyńskim najeźdźcą, żegnam się ze wspaniałymi wojskami Ukraińskiej Republiki Ludowej i stwierdzam, że podczas najcięższych chwil, w nierównej walce niosły one wysoko swój sztandar, na którym wypisane było hasło «Za waszą i naszą wolność», co jest symbolem każdego uczciwego żołnierza". W następnych dniach na wschód od linii Zbrucz Petlura samodzielnie kontynuuje walkę z bolszewikami w oparciu o wyzwolony obszar Podola i ruch powstańczy rozwijający się na tyłach wroga. Środki przekazywane przez Polskę i Rumunię dla armii URL – broń, amunicja, wyposażenie medyczne – są niewystarczające. [283] [732]

21 listopada 1920

Romanowe Sioło (pow. zbaraski, woj. tarnopolskie). W rejonie Podwołoczysk i Tok wypychane z Ukrainy Sowieckiej przez bolszewików wojska URL przekraczają rzekę Zbrucz. Rozbrajani przez Wojsko Polskie żołnierze i oficerowie URL koncentrowani są w Romanowym Siole. Pierwsza fala internowanych liczy ok. 20 tys. W kolejnych dniach uchodźców przybywa, a ich liczba wzrasta do 50 tys. Na przełomie listopada i grudnia zostaje utworzone Centralne Biuro Uchodźców z Ukrainy pod zarządem rządu URL na emigracji z przewodniczącym Iwanem Pływodą. [272] [894]

Połowa grudnia 1920

Lwów. Metropolita Andrij Szeptycki wyjeżdża do Rzymu, aby złożyć papieżowi raport z bieżących spraw Cerkwi, a także szukać poparcia dla sprawy niepodległości Ukrainy. [750] [828]

17 grudnia 1920

Warszawa. Sejm RP uchwala dwie ustawy: „O przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej" i „O nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego". Stanowi to formalny początek polskiego osadnictwa wojskowego na ziemiach wschodnich. Na własność państwa przechodzą ziemie

państwowe byłego Cesarstwa Rosyjskiego, ziemie należące do członków rodziny Romanowów i do Banku Wiejskiego, a także ziemie, które utraciły gospodarzy w czasie I wojny światowej. Są to w znacznej mierze majątki królewskie sprzed 1795 roku i skonfiskowane w okresie zaborów posiadłości szlacheckie. Ziemie te niemal w całości zostają przeznaczone dla osadników wojskowych i kolonistów cywilnych. Obie ustawy wchodzą w życie w następnym miesiącu. [231] [321]

9 stycznia 1921

Tarnów. Symon Petlura podpisuje ustawę, która określa, że Rada Republiki ma być najwyższym organem władzy w URL do czasu zwołania w Ukrainie Państwowej Rady Ludowej. [84]

17 marca 1921

Warszawa. Zostaje uchwalona Konstytucja RP. Z art. 109: „Każdy obywatel ma prawo do zachowania swojej narodowości i pielęgnowania swej mowy i właściwości narodowych. Osobne ustawy państwowe zabezpieczą mniejszościom w Państwie Polskim pełny i swobodny rozwój ich właściwości narodowych przy pomocy autonomicznych związków o charakterze publiczno-prawnym w obrębie związków samorządu powszechnego”. [302]

18 marca 1921

Ryga. Zostaje zawarty traktat pokojowy pomiędzy Polską a Rosją Sowiecką i Ukrainą Sowiecką. Polska obejmuje m.in. Nowogródczyznę, Polesie, Wołyń i zachodnią część Podola. Oba państwa zrzekają się wszelkich roszczeń terytorialnych i zobowiązują do nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiego. Traktat pomija prawo do suwerenności narodów białoruskiego i ukraińskiego. Z art. 12: „Obie układające się strony uznają, że mienie państwowe wszelkiego rodzaju, znajdujące się na terytorium jednego z układających się państw albo podlegające reewakuacji do tego państwa na podstawie traktatu niniejszego, stanowi jego niesporną własność. Za mienie państwowe uważa się wszelkiego rodzaju mienie oraz prawa majątkowe apanażowe, gabinetowe, pałacowe, wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe byłego cara rosyjskiego i członków byłego domu carskiego. [...] Na rzecz rządu polskiego przechodzą wszystkie prawa i roszczenia skarbu rosyjskiego, obciążające wszelkiego rodzaju mienie znajdujące się w granicach Polski”. Polska została zobowiązana do zapewnienia równouprawnienia dla Ukraińców, Rosjan i Białorusinów, swobodnego rozwoju kultury i języka oraz wykonywania praktyk religijnych, a także do zapewnienia warunków

rozwoju szkolnictwa tych mniejszości narodowych. Art. 5 zobowiązuje do zaprzestania działalności organizacji działających na szkodę Rosji Sowieckiej i Ukrainy Sowieckiej – zapis dotyczy ukraińskich organizacji skupionych wokół Symona Petlury. [140] [256] [259] [732]

Lwów. Nieuznająca mandatu administracji polskiej w Galicji Wschodniej Ukraińska Ludowa Partia Pracy (UNTP) organizuje protest przeciwko podpisaniu traktatu ryskiego. W manifestacji, która ma miejsce obok soboru św. Jura, bierze udział ok. 20 tys. osób. Z przysięgi składanej podczas manifestacji: „My, naród ukraiński, przysięgamy, że nigdy nie pogodzimy się z panowaniem Polski nad nami i każdą okazję wykorzystamy, żeby znienawidzone jarzmo niewoli zrzucić z siebie". [748] [873]

26 kwietnia 1921

Tarnów. Ostatnie posiedzenie Rady Republiki (parlamentu URL). W związku z podpisaniem traktatu ryskiego postanowiono zawiesić obrady na terenie Polski. Rozkaz Dyrektoriatu (podpisany przez Symona Petlurę) o rozwiązaniu Rady Republiki zapada 5 sierpnia. [891]

27 kwietnia 1921

Warszawa. W miejsce instytucji rządowych URL w Polsce z inicjatywy urzędników URL powstaje Ukraiński Komitet Centralny, którego celem jest pomoc emigrantom z Ukrainy. Faktycznie przejmuje on funkcje reprezentatywne liderów ukraińskiej naddnieprzańskiej emigracji, zwolenników URL. [27] [84] [272] [563] [891]

Koniec kwietnia 1921

Warszawa. Tajny memoriał szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP Ignacego Matuszewskiego w sprawie wykorzystywania grup Borysa Sawinkowa i Symona Petlury dla akcji antysowieckiej: „Dążąc do oderwania Ukrainy od Rosji, Polska musi zachować możliwość ingerencji dostatecznie poważnej w obecnym życiu świadomych żywiołów narodowych ukraińskich. [...] W interesie naszym leży, aby [...] ta grupa polityków ukraińskich [...] związała swe losy z Polską. Z powyższego wynika: konieczność zachowania oraz umożliwienia warunków pracy tej grupy, współpraca nad wzmocnieniem jej wpływów i łagodzenie tarć wewnętrznych w sferach emigracyjnych, ułatwienie jej dostępu i pracy na Ukrainie. Wobec tego należy: a) zlikwidować rząd URL i jego agendy polityczne [...], przekształcając takowe w organizacje dobroczynne; b) należy atamana Symona

Petlurę wysłać poza granice państwa polskiego, i li tylko do Francji lub Rumunii, skąd mógłby powrócić do Polski incognito". [563] [873]

15 maja 1921

Kalisz. Józef Piłsudski w czasie odwiedzin przebywających w obozie internowanych żołnierzy armii URL: „Ja was przepraszam, panowie, ja was bardzo przepraszam, tak nie miało to być". [272]

20 lipca 1921

Lwów. Do miasta przyjeżdża Jewhen Konowalec i zostaje kierownikiem Kolegium Naczelnego UWO. W następnych dniach Przedstawiciele Ukraińskiej Partii Ludowej i Ukraińskiej Partii Społeczno-Chrześcijańskiej wystosowują protest do prezydium namiestnictwa we Lwowie. W proteście zauważa się, że zgodnie z traktatem w Saint-Germain-en-Laye i uchwałą Ligi Narodów Galicja Wschodnia nie leży w granicach Polski – jej jedynym suwerenem są państwa Ententy. Na proteście równocześnie wzywa się ludność Galicji Wschodniej do czynnego i biernego bojkotu powszechnego spisu ludności. [27] [489]

1 września 1921

Warszawa. Władze polskie dokonują likwidacji Namiestnictwa Galicji i na obszarze Galicji Wschodniej wprowadzają jednolity dla całego państwa podział na województwa. Stworzone zostają województwa lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie. [489]

25 września 1921

Lwów. Student Stepan Fedak, radykalny działacz ukraiński związany z UWO, dokonuje nieudanej próby zamachu na Józefa Piłsudskiego i wojewodę lwowskiego Kazimierza Grabowskiego. Podczas otwarcia Targów Wschodnich oddaje w kierunku ich samochodu kilka strzałów, raniąc lekko wojewodę. Natychmiast zostaje ujęty przez policję i staje przed sądem. [54]

30 września 1921

Przeprowadzono pierwszy powszechny spis mieszkańców Polski. Liczba mieszkańców II Rzeczpospolitej wynosi 27.177 tys. osób, z których Polacy stanowią 69,2%,

Ukraińcy są najliczniejszą mniejszością narodową – 14,3%, Żydzi – 7,8%, Niemcy – 3,9, Białorusini – 3,9. [312]

7 października 1921

Warszawa. Zostaje opracowany protokół w sprawie warunków realizacji traktatu ryskiego, zawarty w wyniku konferencji z udziałem wiceministra spraw zagranicznych RP Jana Dąbskiego i przedstawiciela pełnomocnego Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej w Warszawie Leona Karachana. Polska zobowiązuje się do zaprzestania wspierania działalności organizacji antysowieckich. Do 20 października Polskę ma opuścić Symon Petlura oraz inni działacze opozycyjni wobec władzy sowieckiej. [141] [272]

9 października 1921

Warszawa. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydaje zarządzenie rozpoczynające akcję likwidacji obozów internowania żołnierzy URL, którzy mogą udać się do Ukrainy Sowieckiej, pozostać w Polsce na prawach imigranta (niektórzy oficerowie otrzymują przydziały do Wojska Polskiego) lub udać się na emigrację. Ostateczna likwidacja obozów następuje 1 sierpnia 1924. [272] [395] [563] [750]

10 października 1921

Poczajów (pow. krzemieniecki, woj. wołyńskie). Zjazd diecezjalny podejmuje uchwałę o wprowadzeniu języka ukraińskiego jako oficjalnego języka Cerkwi prawosławnej w Polsce. Uchwała nie zostaje do końca wprowadzona do liturgii Cerkwi. W większości cerkwi w języku ukraińskim są jedynie śpiewy. W liturgiach używa się nadal języka staroruskiego. [489]

17 października 1921

Tarnów/Warszawa. Symon Petlura wydaje rozkaz o rozpoczęciu ofensywy zbrojnej w głąb Ukrainy Sowieckiej. Jest to początek nieudanego pochodu zimowego wojsk Petlury pod dowództwem Jurija Tiutiunnyka. Oddziały formowane są z byłych żołnierzy armii URL internowanych w Polsce. [84] [141] [744]

28 lipca 1922

Warszawa. Sejm uchwala nową ordynację wyborczą. Władze polskie są zainteresowane przeprowadzeniem „spokojnych" i demokratycznych wyborów, szczególnie przy udziale Ukraińców, co ma gwarantować skłonność Rady Ambasadorów do pozytywnej decyzji w sprawie uznania Galicji Wschodniej za część Polski. W późniejszym czasie znaczna część ukraińskich partii politycznych Galicji Wschodniej bojkotuje wybory, co stanowi symboliczną deklarację nieuznania Galicji Wschodniej za część Polski. [532]

3 sierpnia 1922

Warszawa. Premier rządu RP Julian Nowak stara się wyznaczyć termin jesiennych wyborów do Sejmu i Senatu RP. Z *exposé* premiera: „W naszej Konstytucji wszelkie mniejszości narodowe mają zastrzeżone należne im prawa. O ile twardo i nieustępliwie będziemy przestrzegać, aby obywatele Polski stali bez zastrzeżeń na gruncie państwowości polskiej, to z drugiej strony zasadą naszą jest, aby każdy obywatel Państwa Polskiego czuł się w nim narodowo i kulturalnie u siebie. [...] Największą troską i najważniejszym zadaniem jest przygotowanie przeprowadzenia wyborów do przyszłego Sejmu w uchwalonym przez Sejm trybie jesiennym. Będzie to główne nasze zadanie. [...] Zapewnimy każdemu obywatelowi swobodne wypowiedzenie się i stłumimy każde nadużycie, skądkolwiek by ono wychodziło". [635]

17 sierpnia 1922

Warszawa. Utworzony zostaje Blok Mniejszości Narodowych – organizacja polityczna skupiająca przeważnie polityków reprezentujących mniejszości narodowe w Polsce, część z nich należy do ruchu socjalistycznego. Do Bloku wchodzą Żydzi (Żydzi z Galicji Wschodniej kandydują osobno), Niemcy, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy z Wołynia oraz Ukraińcy skupieni wokół organizacji „Chliborobi" na czele z Sydorem Twerdochlibem. [292] [732]

18 sierpnia 1922

Warszawa. Ogłoszone zostają terminy wyborów do Sejmu na 5 listopada oraz do Senatu na 12 listopada. Julian Nowak, premier Rządu: „Za główne zadanie mojego Gabinetu uważałem spokojne, legalne przeprowadzenie wyborów [...], przeprowadzę wybory w interesie państwa. W interesie państwa bowiem leżało, aby ludność obu narodowości, tak polskiej, jak i rusińskiej, mogła w południowo-wschodnich

województwach spokojnie i bez obawy wziąć udział w wyborach i oddać swoje głosy. Trzeba było koniecznie osłonić ją przed terrorem polityków siedzących poza granicami Rzeczypospolitej, w Berlinie, w Wiedniu itp., a stojących pod komendą Petruszewycza. [...] Szczególnie doniosłą rzeczą było spokojne odbycie się wyborów we Wschodniej Małopolsce. Udaremnienie tam wyborów przez terrorystyczną ruchawkę mogło stan posiadania Polski odnośnie do tej części Państwa już nie tylko zakwestionować, bo właściwie był on już zakwestionowany, ale tak go podkopać, że w konsekwencji mogłoby dojść do utraty tych obszarów. [...] Jeżeli mówię o przeprowadzeniu wyborów na Kresach i we Wschodniej Małopolsce, to odnośnie do Kresów chodziło o to, aby do Sejmu weszło z tamtych okolic jak najwięcej Polaków, a inne narodowości o ile możności tylko w osobach przychylnych państwowości polskiej. Odnośnie zaś do Wschodniej Małopolski, to przede wszystkim chodziło o to, aby wybory się odbyły, to jest ludność stanęła do głosowania i aby obok Polaków weszli do Sejmu Rusini stojący niedwuznacznie na gruncie państwowości polskiej". [436] [637]

26 sierpnia 1922

Lwów. Cztery partie polityczne społeczności ukraińskiej – Ukraińska Ludowa Partia Pracy, Ukraińska Partia Chrześcijańsko-Społeczna, Ukraińska Partia Radykalna, Ukraińska Partia Socjal-Demokratyczna (USDP) – ogłaszają bojkot wyborów do Sejmu i Senatu. Wybory bojkotuje również część komunistów z Galicji Wschodniej, przeważnie Ukraińców z byłej Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej – odłam „wasylkiwców" (zwolenników połączenia ukraińskich narodowych i komunistycznych idei i skupionych wokół Osypa Kriłyka „Wasylkiwa"). Ukraińcy wyrażają także sprzeciw wobec projektu ustawy o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego. 10 września bojkot wyborów parlamentarnych ogłasza również Jewhen Petruszewycz, dyktator ZURL działający na uchodźstwie w Wiedniu. [289] [370] [489] [682]

26 września 1922

Warszawa. Sejm RP uchwala ustawę o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, w szczególności województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Według ustawy w sejmikach województw Galicji Wschodniej mają działać dwie izby: polska i ukraińska (ruska) oraz ma być dopuszczone stosowanie języka ukraińskiego (ruskiego) w urzędach i sądach, a także planowane jest utworzenie uniwersytetu ukraińskiego. Jest to zarazem zobowiązanie władz polskich do otwarcia wyższej uczelni dla Ukraińców. [108] [437]

15 października 1922

Stacja kolejowa Sapieżanka (pow. kamionecki, woj. tarnopolskie). Bojówka UWO przeprowadza zamach na Sydora Twerdochliba – polityka i publicystę, poetę i redaktora dziennika „Ridnyj Kraj", zwolennika porozumienia polsko-ukraińskiego, przeciwnika bojkotowania wyborów. Twerdochlib umiera następnego dnia. Od sierpnia bojówki UWO „Wola" przeprowadzają serię działań dywersyjnych: podpaleń budynków i folwarków, niszczenia linii telefonicznych itp. W następnym okresie dokonują napadów i zamachów na posterunki policji na terenie Galicji. Organizatorami tych akcji poza oddziałami UWO („Wola") oraz Ukraińskiej Rady Studenckiej są zgrupowania „partyzanckie" znajdujące się pod kontrolą oddziału zagranicznego Ukraińskiej Partii Komunistycznej – dowodzone przez Stepana Melnyczuka i Pawła Szeremetę. Grupy te, przybyłe z Ukrainy Sowieckiej w drugiej połowie 1922 roku, prowadzą aktywną działalność dywersyjną na obszarze Galicji Wschodniej. Celem ataków są polskie folwarki i zagrody kolonistów (w sumie podpalono 2300 obiektów). [292] [732]

Lwów. Aresztowany zostaje rektor Tajnego Uniwersytetu Ukraińskiego prof. Wasyl Szczurat. Młodzież endecka, uzbrojona w kastety, kije, a także broń palną, w odwecie za akcje sabotażowe UWO atakuje ukraińskich mieszkańców miasta oraz instytucje ukraińskie. Bomby wybuchają m.in. w budynku Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki i w ukraińskim domu akademickim. Ukraińcy we Lwowie tworzą oddziały samoobrony. [54] [108] [489] [722] [750] [875]

5 listopada 1922

Warszawa. Odbywają się wybory do Sejmu RP. Ogłoszenie powyborcze stwierdza, że wchodzi do niego 25 posłów ukraińskich, 20 z byłego zaboru rosyjskiego, pozostali z Galicji Wschodniej. [489]

10 listopada 1922

Lwów. Polska policja na terenie Galicji Wschodniej w związku z akcjami dywersyjnymi UWO – podpaleniami i napadami – dokonuje zatrzymań wielu tysięcy Ukraińców. Oprócz osób związanych z UWO, wśród zatrzymanych znajdują się przedstawiciele inteligencji. Często aresztowania odbywają się na podstawie fałszywych doniesień o związkach z UWO – na przykład zatrzymuje się redaktorów „Diła", „Zemli i Woli": Fedora Fedorciwa, Mychajła Strutyńskiego i innych. [489]

Z artykułu w stanisławowskim dzienniku „Ukrajinśke Żyttia": „Już trzeci tydzień trwają masowe aresztowania wśród społeczności ukraińskiej Galicji Wschodniej.

Areszty na prowincji i w samym Lwowie – przepełnione tak, że aresztanci przetrzymywani są w korytarzach. Do tej pory aresztowano niemal 20 tys. ludzi. We Lwowie i okolicach zatrzymywane są całe rodziny; pozostają po nich puste domy pozamykane na kłódki". W większości przypadków zatrzymani po krótkim czasie są zwalniani. [322]

Z Memoriału Rady Robotniczej PPS: „Opinia sfer robotniczych polskich została w wysokim stopniu zaniepokojona wydarzeniami dni ostatnich. Masowe aresztowania tak robotników, jak i inteligencji ruskiej zagrażają dalszemu pokojowemu rozwojowi współżycia obu narodowości w tym narodowo-mieszanym kraju. [...] Rady robotnicze Drohobycza i Borysławia zwracają się do sfer kompetentnych z żądaniem wyjaśnienia, względnie położenia kresu i cofnięcia tych zarządzeń. [...] Prezydent Rady Ministrów uważa masowe aresztowania za błąd – natychmiast zostanie wysłany specjalny wyższy urzędnik ministerstwa dla zbadania dokładnego tej sprawy na miejscu". [587]

12 listopada 1922

Warszawa. Odbywają się wybory do Senatu – wchodzi do niego 6 Ukraińców, zwolenników współpracy polsko-ukraińskiej. [750]

15 listopada 1922

Warszawa. Rada Ministrów upoważnia gen. Stanisława Hallera do wydawania zarządzeń władzom administracji cywilnej oraz wojewodom na obszarze Galicji Wschodniej. Gen. Haller zostaje również upoważniony do używania wojsk oraz organizacji sądów doraźnych w celu likwidacji sabotażu i dywersji. W ciągu następnych tygodni w Galicji Wschodniej liczba antypaństwowych wystąpień zmniejsza się. Premier Julian Nowak: „Powierzenie naczelnego kierownictwa zarządzeniami zmierzającymi do uspokojenia Wschodniej Małopolski gen. Stanisławowi Hallerowi i danie mu nadzwyczajnych pełnomocnictw okazało się postąpieniem trafnym. Codziennie przez gen. Hallera nadsyłane raporty wykazywały postępy w uspokojeniu z dnia na dzień. Bandy rozbijano, rozbójników chwytano i tracono, co pomagało". [436] [489]

22 listopada 1922

Warszawa. Formuje się ukraińska reprezentacja parlamentarna. Prezesem Ukraińskiego Klubu Sejmowego zostaje Antin Wasyńczuk, prezesem Ukraińskiego Klubu Senatorskiego – Oleksandr Karpiński. Posłowie z Galicji Wschodniej tworzą Ukraiński Klub Włościański Małopolski Wschodniej „Chliboroby". [437]

16 grudnia 1922

Warszawa. W gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych ginie nowo wybrany – dzięki głosom mniejszości narodowych, w tym mniejszości ukraińskiej – prezydent RP Gabriel Narutowicz. Zamachowcem okazuje się Eligiusz Niewiadomski, skrajny działacz endecki. Niewiadomski w mowie przed sądem: „Nie ma w Polsce człowieka, który by mój czyn uważał za pospolity mord. Każdy rozumie, że jest to jeden z epizodów walki o naród, walki o polskość Polski. [...] Narutowicz jako człowiek dla mnie nie istniał. Wierzę, że [...] był dobrym, szlachetnym, czcigodnym człowiekiem. [...] Był dla mnie symbolem sytuacji politycznej, symbolem hańby. Tę hańbę moje strzały starły z czoła żywej Polski. [...] Tak jak ja czują tysiące, tylko nie każdy zrobił to, co stało się moim udziałem". [266]

23 stycznia 1923

Warszawa. W Sejmie następuje uspokojenie nastrojów – zamieszkane przez Ukraińców regiony Galicji Wschodniej odmówiły udziału w wyborach, zatem ich przedstawiciele nie weszli do Parlamentu RP. Samijło Pidhirski, poseł na Sejm: „My, przedstawiciele Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia, oświadczamy z tej trybuny, że dążeniem narodu ukraińskiego jest wskrzeszenie niepodległego państwa ukraińskiego. [...] Gotowość do współpracy z narodem polskim i wszystkimi narodami, które wchodzą w skład Rzeczpospolitej Polskiej, jest nadzieją na zabezpieczenie ludności ukraińskiej pełnego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia". [488]

15 marca 1923

Paryż. Rada Ambasadorów przyznaje Polsce Galicję Wschodnią. Stwierdza jednocześnie, „iż uznane zostało przez Polskę, że co się tyczy wschodniej części Galicji, warunki etnograficzne czynią koniecznym ustrój autonomiczny". Na znacznej części terenów zamieszkanych przez Ukraińców bolszewicy stworzyli Ukrainę Sowiecką, która w 1922 roku weszła w skład Związku Sowieckiego, z kolei Galicja Wschodnia i Wołyń znajdują się w składzie II Rzeczpospolitej. Jewhen Petruszewycz, przewodniczący Ukraińskiej Rady Narodowej Galicji Wschodniej w proteście: „Główne Mocarstwa Sprzymierzone, zwycięzcy wojny światowej, uznały prawo do samostanowienia wszystkich narodów za regułę stosunków międzynarodowych w Europie. [...] Ludność ukraińska Galicji Wschodniej stanowi przeważającą większość w tym regionie i w okresie polskiej okupacji (1919–23) nigdy nie wyraziła zgody na włączenie Galicji Wschodniej do Polski, wręcz przeciwnie – niezmiennie i zgodnie domagała się i nadal się domaga, w imię sprawiedliwości narodowej i prawa samostanowienia narodowego, uznania Galicji Wschodniej

za niepodległe państwo wolnych narodów. Gdy teraz Konferencja Ambasadorów nieoczekiwanie, bez przeprowadzenia plebiscytu i z pogwałceniem postanowień Rady Najwyższej z 25 czerwca 1919 [...] zdecydowała się włączyć Galicję Wschodnią do Polski, my [...] wnosimy niniejszym zdecydowany protest przeciwko decyzji Konferencji Ambasadorów z 14 [22] marca i oznajmiamy, że ukraińska ludność nigdy nie pogodzi się z panowaniem Polski i nadal będzie dążyć do utworzenia niezależnego Państwa Galicyjskiego wolnych narodów". [437] [489] [750] [786]

Druga połowa marca 1923

Wiedeń. Mychajło Hruszewski, w latach 1917–18 przewodniczący Ukraińskiej Centralnej Rady, w liście do rodaków mieszkających w USA: „Fatalna decyzja Konferencji Ambasadorów w Paryżu z 14 marca w sprawie wschodnich granic Polski powinna stać się punktem zwrotnym nie tylko w sferze taktyki, ale także w całym politycznym myśleniu zachodnioukraińskiego społeczeństwa. Sprawa ta kładzie kres, być może już ostatecznie i nieodwracalnie, politycznemu myśleniu, które wyrosło z czasów przynależności Ukrainy Zachodniej do Austrii. [...] Gdy ta brutalna lekcja zostanie uświadomiona, zamiast polityki oglądania się na międzynarodowe układy i w ogóle zagraniczne siły, powinna wreszcie zapanować jedyna realna i sensowna orientacja – na zjednoczenie ukraińskiego narodu, na rozwój jego siły, solidarności i świadomości, dzięki którym będzie on mógł zdobyć realną niepodległość. [...] Tylko w tej niezwykłej narodowej sile leży nasza przyszłość. Dlatego wszelkie środki, cała energia powinna być skierowana na wzmocnienie naszego narodowego rozwoju w Wielkiej Ukrainie i utrzymania związków z nią. W tym należy upatrywać naszej najbardziej roztropnej narodowej orientacji". [135]

20 marca 1923

Warszawa. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego likwiduje ukraińskie męskie seminarium nauczycielskie we Lwowie. To zapowiedź zaostrzenia kursu rządu RP w stosunku do oświaty ukraińskiej. W grudniu tegoż roku Kuratorium Okręgu Lwowskiego Szkolnego wydaje zarządzenie, zgodnie z którym wprowadza się zasadę utrakwizmu w dwóch żeńskich seminariach z ukraińskim językiem nauczania we Lwowie i w Przemyślu. Stanisław Grabski, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego: „W państwie polskim wszystko, co jest państwowe – musi być polskie, a nie polsko-rusińskie czy polsko-białoruskie". [489] [750]

24 marca 1923

Warszawa. Sejm RP przyjmuje rezolucję w sprawie wstrzymania osadnictwa wojskowego do czasu uzgodnienia ustawy z 17 grudnia 1920 „O nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego" z ustawą z 15 lipca 1920 „O wykonaniu reformy rolnej". Osadnicy uprawiają ok. 32 procent całej ziemi przeznaczonej na ten cel. Akcja osadnicza nie spełnia zakładanych celów, ale przyczynia się do lokalnych antagonizmów narodowych. [693]

7 kwietnia 1923

Warszawa. Na posiedzeniu Komitetu Politycznego Rady Ministrów premier Władysław Sikorski w wytycznych dla wojewodów wyraźnie zaznacza, że w razie konfliktu z ZSRS bardzo ważne będą regiony znajdujące się na wschodzie Polski. Po raz pierwszy używa określenia „asymilacja państwowa" w odniesieniu do mieszkańców tych regionów. Konstanty Srokowski, publicysta, w sprawozdaniu z podróży po ziemiach wschodnich dla premiera: „Coś ludzie od państwa muszą dostawać, jeżeli ma ono zachować dla nich już nie jakąś wartość, ale jeżeli ma być w ogóle stanem możliwym do zniesienia. [...] Dotychczasowa polityka oficjalna na Kresach Wschodnich [...] usiłuje stworzyć nowy typ polityki narodowościowej, polegającej na zasadzie unifikacji i ucisku narodowościowego, bez stosowania jakichkolwiek kompensacji w zakresie dóbr materialnych. Mniejszości słowiańskie na Kresach są uciskane narodowościowo i wyniszczane gospodarczo. [...] Wśród ludzi umysłowo normalnych nie może być chyba dyskusji o nieuchronnych skutkach metody eksterminacyjnej i unifikacyjnej w polityce narodowościowej po tych wszystkich doświadczeniach, jakie takimi właśnie metodami poczyniły Prusy, Rosja i Węgry". [437] [705]

28 maja 1923

Warszawa. Pod przewodnictwem premiera Wincentego Witosa powstaje nowy rząd, składający się z koalicji Chjeno-Piasta (partii centro-prawicowych). Andrij Liwycki, były szef rządu URL na uchodźstwie, w piśmie do byłego posła URL na uchodźstwie Mykoły Wasylki w Szwajcarii zaznacza, że środowisko ukraińskie w Polsce czeka: „niedwuznacznie wroga nam koalicja endeków i «Piasta» na czele z tak niepewną osobą jak Witos. Odeszli wszyscy nasi sympatycy... Niewykluczone represje przeciwko naszemu [byłemu] rządowi, przeciw osobie SW [Symona Wasylewycza Petlury]". [84]

14 czerwca 1923

Warszawa. Rada Ministrów RP wydaje rozporządzenie o sądownictwie doraźnym na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, z wyjątkiem powiatów etnicznie polskich (bielski, ciechanowski, włodawski, płocki). Postępowanie doraźne dotyczyć ma „udziału w bandzie, zabójstwa, uszkodzenia telegrafu, mostu, drogi żelaznej". Rozporządzenie ma ograniczyć możliwości wystąpień antypaństwowych wśród Ukraińców, Białorusinów i Litwinów. [489]

30 czerwca 1923

Lwów. Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki, „Proswita", Towarzystwo Wykładów Naukowych im. Petra Mohyły, „Uczytelśka Hromada" przygotowują petycję do Sejmu i Senatu RP w sprawie legalizacji działającego we Lwowie Tajnego Uniwersytetu Ukraińskiego oraz tajnych kursów technicznych (tzw. Politechniki Ukraińskiej). Petycja zostaje złożona w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. [489] [750]

18 sierpnia 1923

Warszawa. Kończy się trzydniowy pierwszy zjazd Ukraińskiego Komitetu Centralnego (UCK) skupiającego sympatyków Symona Petlury i koncepcji odbudowy URL. UCK w następnych latach koordynuje życie emigrantów z Ukrainy Naddnieprzańskiej w Polsce. Dysponuje 54 oddziałami w dużych miastach Polski i liczy prawie 3 tys. członków. Pod skrzydłami UCK znajduje się szereg ukraińskich instytucji społecznych, akademickich i zawodowych. [563]

24 sierpnia 1923

Dziedzice. Straż graniczna zatrzymuje na granicy czesko-polskiej Andrija Szeptyckiego. Metropolita wraca do Polski po trzyletnim pobycie w krajach Europy Zachodniej, USA, wśród diaspory ukraińskiej w Brazylii i Argentynie. Zabiegał tam o uznanie ZURL przez przedstawicieli Ententy i niewłączanie Galicji Wschodniej do Polski. Poszukiwał też pomocy finansowo-materiałowej w celu odbudowy ziemi galicyjskiej ze zniszczeń po I wojnie światowej oraz wojnie polsko-ukraińskiej. Po zatrzymaniu na granicy, Szeptycki zostaje skierowany do Poznania, gdzie ma przebywać do czasu złożenia deklaracji lojalności względem państwa polskiego. [677] [750] [828]

Z artykułu w gazecie „Czas": Wczoraj nad ranem rozeszła się sensacyjna pogłoska o aresztowaniu metropolity Szeptyckiego, według której, przy przeglądaniu pociągu pospiesznego Wiedeń–Lwów o godz. 1 w nocy, w wagonie sypialnym spostrzeżono ks. Szeptyckiego, jadącego ze swym sekretarzem ks. kanonikiem Kaniowskim do Lwowa. Ponieważ, jak wiadomo, ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło ks. Szeptyckiemu wstępu w granice Polski, przeto policja państwowa wezwała go do opuszczenia wagonu. Ks. Szeptycki wezwania nie usłuchał, a sekretarz jego oświadczył w jego imieniu, że metropolita jest ciężko chory i absolutnie nie może opuścić wagonu. Wtedy policja odczepiła od pociągu wagon sypialny, w którym znajdował się ks. Szeptycki; innych podróżnych usunęła z niego, a pozostawiła w nim tylko ks. Szeptyckiego i jego sekretarza ks. Kaniowskiego, poczem wóz ten ustawiono na bocznym torze i obstawiono posterunkami policji. [828]

5 października 1923

Spała. Metropolita Andrij Szeptycki składa na audiencji u Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego deklarację lojalności wobec państwa polskiego i uzyskuje zgodę na powrót do Lwowa. [677] [750] [828]

17 listopada 1923

Łuck. Ukraińscy socjalistyczni posłowie na Sejm RP oraz sympatycy idei socjalistycznych organizują naradę, na której zostaje powołany łucki oddział Ukraińskiej Partii Socjal-Demokratycznej, działającej do tego momentu tylko w Galicji Wschodniej. Ruch socjalistyczny na Wołyniu, Polesiu, Podlasiu, Chełmszczyźnie i Galicji Wschodniej zostaje ujednolicony. Socjaliści coraz bardziej ulegają wpływom Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU). [489]

21 stycznia 1924

Rzym. Stolica Apostolska wydaje dekret o tzw. neounii, zgodnie z którym biskup podlaski Henryk Przeździecki uzyskuje prawo do tworzenia parafii katolickich obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, czyli *de facto* do akcji neounijnej. Próby propagowania tego obrządku od samego początku budzą niepokój polskich władz, obawiających się wzrostu napięć wśród lokalnej ludności oraz nieakceptujących prorosyjskiego charakteru obrządku wprowadzanego przez rosyjskojęzycznych misjonarzy. Do 1934 roku Przeździeckiemu udaje się założyć 45 parafii na Wołyniu, Polesiu i Podlasiu. Z „akcji neounijnej" celowo wyłączono Andrija Szeptyckiego – metropolitę Cerkwi greckokatolickiej (unickiej) oraz innych działaczy greckokatolickich. [108] [745]

30 stycznia 1924

Warszawa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RP dokonuje likwidacji Ukraińskiej Partii Socjal-Demokratycznej i zamyka wszystkie jej organy prasowe. Powodem decyzji jest zbliżenie zarządu USDP do struktur nielegalnej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. [290]

9 lutego 1924

Lwów. Policja przeprowadza szereg aresztowań i rewizji w różnych organizacjach ukraińskich. Łącznie zatrzymuje się ponad 20 osób. W lokalu „Silskiego Hospodara" wykryta zostaje siedziba tajnego Komitetu Bojkotu Ukraińskich Studentów, w redakcji „Hromadśkiego Hołosu" – tajna kwestura, a w niej ok. 100 indeksów i kilkaset legitymacji Tajnego Uniwersytetu. W magazynie „Dostawa" znalezione zostają maszyny drukarskie. Jedną z aresztowanych jest Olha Basarab – aktywna działaczka Związku Ukrainek, w czasie I wojny światowej założycielka pierwszych żeńskich oddziałów zbrojnych w składzie Ukraińskich Strzelców Siczowych. Jak twierdzi policja – zostają u niej znalezione notatki z obserwacji obiektów wojskowych, prowadzonej od połowy 1923 roku, plany koszar oraz wypisy z instrukcji wywiadowczej UWO. Cztery dni później policja informuje, że Olha Basarab nie żyje, a przyczyną śmierci miało być samobójstwo. Informacje te dla Ukraińców wydają się niewiarygodne. O śmierci Olhy Basarab policja informuje z kilkudniową zwłoką, ciało nie zostaje wydane rodzinie, tylko pochowane w ukryciu. [54]

22 lutego 1924

Warszawa. Poseł Stefan Królikowski składa do ministra sprawiedliwości Włodzimierza Wyganowskiego i ministra spraw wewnętrznych Zygmunta Hübnera interpelację w sprawie bestialskiego bicia i katowania oraz tajemniczej śmierci w aresztach policyjnych we Lwowie przy ulicy Jachowicza Olhy Basarab. Ukraińcy doprowadzają do ekshumacji zwłok. Świadek ekshumacji (jedyny dopuszczony Ukrainiec) Marjan Pańczyszyn w liście do posła Henryka Rosmarina pisze o głębokich ranach i sińcach, którymi jest pokryte ciało. 26 lutego odbywa się na Cmentarzu Janowskim powtórny pogrzeb Olhy Besarab, jego uczestnicy próbują manifestacyjnie przejść przez miasto. Zostają jednak zatrzymani przez policję. [27] [54]

2 marca 1924

Lwów. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego usuwa język ukraiński w wewnętrznym i zewnętrznym urzędowaniu państwowych i prywatnych szkół

podstawowych i gimnazjów. Tym razem krok w kierunku zaostrzenia kursu wobec ukraińskiej oświaty wykonują władze terenowe. Lwowskie Kuratorium zarządzenie o usunięciu języka ukraińskiego jako urzędowego z państwowych i prywatnych gimnazjów oraz szkół zawodowych wydaje 21 września tego roku – na kilka dni przed wejściem ustawy oświatowej Grabskiego wraz z jej przepisami wykonawczymi. [489] [722]

28 marca 1924

Lwów. Kończy się proces o szpiegostwo przeciw Ukraińcom aresztowanym w związku ze sprawą Olhy Basarab (proces „basarabowców"). Na kilkuletnie wyroki ciężkiego więzienia zostaje skazanych 9 osób, 2 uniewinniono. Wyrok zapada zaocznie, ponieważ sędziowie odmawiają odczytania aktu oskarżenia w języku ukraińskim, więc oskarżeni nie uczestniczą w rozprawie. [54]

22 maja 1924

Warszawa. Komitet Polityczny Rady Ministrów pod kierunkiem Władysława Grabskiego nakazuje wstrzymanie akcji rewindykacyjnej w stosunku do Cerkwi prawosławnej: „aż do czasu ustawowego uregulowania przeznaczenia świątyń prawosławnych w Polsce". Na decyzję tę mają wpływ przybierające na sile konflikty pomiędzy ludnością prawosławną a katolicką na Chełmszczyźnie i Podlasiu, w których górę bierze fanatyzm obu stron. [108] [489]

24 maja 1924

Lwów. Do miasta przyjeżdża komisja sejmowa. Posłowie Abraham Insler, Stanisław Nawrocki, Choma Prystupa, Stanisław Thugutt, Władysław Uziembło, Adam Wyrębowski i Aleksander Zwierzyński badają stan więzień i aresztów oraz ewidentne nadużycia strażników więziennych i policji. Komisja zwiedza m.in. areszt śledczy przy ulicy Jachowicza, gdzie zmarła Olha Basarab. We wszystkich placówkach stwierdzono czystość, porządek i brak zażaleń na traktowanie więźniów przez funkcjonariuszy więziennych. Zebrano natomiast liczne skargi na policję. [54]

Z listu otwartego ponad 100 posłów oraz działaczy politycznych i kulturalnych *Przeciw represjom w sprawie białego terroru w Polsce:* „My, niżej podpisani, stwierdzamy na podstawie aż nazbyt licznych dokumentów, że więzienie w okropnych warunkach tysięcy działaczy robotniczych i chłopskich oraz niepodległościowców ukraińskich i białoruskich, stosowanie zwłaszcza na tzw. Kresach średniowiecznych tortur przy badaniu aresztowanych, kneblowanie

opozycyjnej prasy robotniczej i prasy narodowości przez państwo polskie uciskanych i rozgramianie instytucji robotniczych – wszystko to było i jest zjawiskiem codziennym". [54] [489]

12 lipca 1924

Warszawa. Kończy się dwudniowa konferencja w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie założenia Uniwersytetu Ruskiego w Krakowie. Uczestnicy spotkania popierają ideę utworzenia w Polsce wyższej uczelni dla Ukraińców. Do jego otwarcia Polska zobowiązana jest na mocy ustawy z dnia 26 września 1922 o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego. [74]

31 lipca 1924

Warszawa. Zostaje uchwalony pakiet trzech ustaw tzw. kresowych. Zakłada się utworzenie szkół dwujęzycznych (utrakwistycznych) – polsko-ukraińskich, polsko-litewskich, polsko-białoruskich. Nowe prawo eliminuje z języka polskiego przymiotnik „ukraiński" i zastępuje go określeniem „rusiński". Według nowych przepisów: jeżeli w obwodzie nie ma 20 dzieci, których rodzice żądają nauki w języku polskim, to językiem wykładowym ma być rusiński, litewski lub białoruski. Z tekstu ustawy zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa (tzw. Lex Grabski): „Cywilne władze i urzędy administracyjne [...] przyjmują podania oraz ustne oświadczenia [...] od obywateli polskich narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej i litewskiej również w ich języku macierzystym"; „W szkołach państwowych powszechnych, położonych w gminach posiadających 25 procent ludności ruskiej (rusińskiej), białoruskiej lub litewskiej, na żądanie urzędownie stwierdzone rodziców 40 dzieci [...] zapewniona im będzie nauka w języku macierzystym". Faktycznie przepisy stanowią, że: o ile w obwodzie nie znajdzie się 40 dzieci w wieku szkolnym, których rodzice zgłosili żądanie nauki w języku macierzystym, językiem wykładowym jest język państwowy. Jednakże o ile w obwodzie szkolnym obok rodziców żądających dla swych dzieci nauki w języku ruskim (rusińskim), względnie białoruskim, jest co najmniej 20 dzieci, których rodzice żądają nauki w języku państwowym, to nauka odbywa się w dwóch językach. [499] [682] [796] [797]

4 sierpnia 1924

Paryż. Prof. Mychajło Łozynski, delegat Ukraińskiej Rady Narodowej, Wacław Łastouski, były przewodniczący Rady Ministrów Republiki Białoruskiej,

i Liudas Vailionis, delegat litewskich organizacji Wileńszczyzny, w *Wezwaniu do cywilizowanego świata*: „Ukraińscy, białoruscy i litewscy delegaci, reprezentujący swoje narody zniewolone przez Polskę, którzy zebrali się w Paryżu w dniach 2–4 sierpnia 1924 w celu dyskusji nad aktualną sytuacją wspomnianych narodów pod polskim panowaniem, stwierdzają, że: Polska polityka na ukraińskich, białoruskich i litewskich ziemiach [...] ma niezmienne cele: powstrzymanie rozwoju wspomnianych narodów, ich ekonomiczne osłabienie oraz kolonizację ich rodzimych terenów, by w ten sposób zapewnić sobie panowanie nad nimi. Polski rząd, zmierzając do tego celu na wszystkie sposoby, zachęcany do tego przez polskie społeczeństwo, narusza międzynarodowe zobowiązania, łamie swoje własne prawo i depcze prawa człowieka i obywatela, wtrąca Ukraińców, Białorusinów i Litwinów do więzień, gdzie systematycznie praktykuje się tortury w średniowiecznym stylu. Działania reżimów rosyjskiego i pruskiego, na które sami Polacy zwracali uwagę opinii cywilizowanego świata, bledną w porównaniu do cierpień, na które Polska skazuje Ukraińców, Białorusinów i Litwinów". [787]

30 sierpnia 1924

Przemyśl (woj. lwowskie). W zamachu terrorystycznym w pobliżu cerkwi greckokatolickiej zostaje zastrzelony dyrektor ukraińskiego Państwowego Seminarium Żeńskiego Sofron Matwijas, który wprowadził w seminarium język polski. O morderstwo podejrzewa się absolwentów ukraińskiego gimnazjum w Przemyślu. [300] [594]

3 września 1924

Warszawa. Synod Cerkwi prawosławnej podejmuje uchwałę, w której wyraża zgodę na prowadzenie liturgii i nauki religii w języku ukraińskim. Zezwala także na używanie innych języków słowiańskich w liturgii: polskiego, białoruskiego i czeskiego. Uchwała staje się podstawą do oficjalnego stanowiska władz RP. Faktycznie realizacja uchwały często staje się utrudniona z powodu niechęci episkopatu do wprowadzania w życie jej zapisów oraz z powodu braku kompletnego opracowania ukraińskich tekstów liturgicznych. Komisja dla potrzeb tłumaczenia ksiąg cerkiewnych na ten język powstaje w następnym roku i pracuje bardzo powoli. [108] [487] [489] [750]

24 września 1924

Łuniniec (woj. poleskie). 40-osobowa grupa dywersantów z oficerem wojsk pogranicznych na czele Trofymem Kałynenką pod Łunińcem dokonuje napadu na pociąg, którym podróżują m.in. wojewoda wołyński Stanisław Downarowicz, biskup Zygmunt Łoziński, senator Bolesław Wysłouch i komendant policji Józef Mięsowicz. Wszyscy zostają ograbieni i publicznie wychłostani. W Boczanicy k. Ostroga 30 września 40 Ukraińców atakuje 45 saperów WP. W rejonie Dubna 7 października 14 Ukraińców napada na folwark w Nowej Moszczenicy. Z USRS na wschodnie tereny RP przedostają się liczne grupy terrorystyczne. Napadają na dwory ziemiańskie, gospodarstwa osadników i pociągi pasażerskie, niszczą infrastrukturę. [231] [489]

13 listopada 1924

Konstantynopol. Patriarcha Konstantynopola Grzegorz VII uznaje autokefalię Cerkwi prawosławnej w Polsce, która w granicach Polski obejmuje terytorialnie większą część dawnej metropolii kijowskiej. W związku z tym konstantynopolitański Synod Patriarszy stwierdza, że metropolia kijowska, należąca do Cerkwi prawosławnej w Polsce, była do 1686 roku częścią Patriarchatu Konstantynopolitańskiego i w związku z tym decyzja patriarchatu moskiewskiego z 1685 roku o przejęciu jurysdykcji nad metropolią kijowską zapadła z naruszeniem zasad prawa kanonicznego i jest z mocy prawa nieważna. W Tomosie (najwyższy rangą dokument Cerkwi prawosławnej) o nadaniu autokefalii polskiej Cerkwi prawosławnej: „Rozpatrując fakt, że oderwanie od naszej Stolicy metropolii kijowskiej i metropolii prawosławnych Litwy i Polski, zależnych od niej, jako też przyłączenie ich do Świętego Kościoła w Moskwie, nie miało miejsca według zwykłych przepisów kanonicznych, jak również nie stosowano się do niczego, co było umówione w sprawie całkowitej autonomii kościelnej metropolity kijowskiego, noszącego nazwę Egzarchy Stolicy Ekumenicznej [...], udzielamy Kościołowi prawosławnemu w Polsce, naszej siostrze duchowej, swego błogosławieństwa na niezależny i autokefaliczny byt". [47] [750]

27 listopada 1924

Warszawa. Z Wołynia wraca Wincenty Witos, prezes PSL „Piast", poseł na Sejm. Maciej Rataj, marszałek Sejmu RP: „Witos [...] przyszedł do mnie poinformować o spostrzeżeniach. Opowiadał rzeczy horrendalne. Rozkład administracji, policji sprzedajnej i truchliwej, bandyci panują nad sytuacją i obywatele składają im formalny okup. Chłopi ukraińscy posiadają broń. Wołyń może spłonąć w każdej chwili rewolucją. [...] Trzeba ratować kresy". [605]

3 grudnia 1924

Jeziorany Bielajewskie (pow. łucki, woj. wołyńskie). Mjr Aleksander Deryng, delegat ministra spraw wojskowych ds. osadnictwa wojskowego, w raporcie dla ministra: „Melduję, iż dnia 3 grudnia zgłosił się do mnie osadnik Jezioran Bielajewskich pełnonadziałowiec Kajetan Sawicki, błagając o interwencję u władz celem uzyskania naboi – bo chłopi zasileni przez bandę dywersyjną palą osady żołnierskie, [...] stawiając sobie za zadanie ruszyć polski element z Wołynia za pomocą wykurzenia osadników wojskowych". [43]

Stanisław Srokowski, wojewoda wołyński od lutego 1923 do sierpnia 1924: „Dotychczasowy przybytek 3881 polskich osadników cywilnych i 2997 wojskowych nie odegrał również jakiejkolwiek roli. [...] Zresztą osadnicy wojskowi, pominąwszy nieliczne jaśniejsze wyjątki, [...] z powodu braku kwalifikacji i materialnych środków obrotowych [...] stanowią możliwie najmarniejszy żywioł kolonizatorski. W dużej części w swych osadach nie przebywają i z polskimi osadnikami cywilnymi się nie łączą. Podkreślając swój charakter wojskowy, grają rolę jakiegoś uprzywilejowanego kozactwa, czym chłopa ukraińskiego drażnią. [...] W stosunku do samorządów osadnicy wojskowi zachowują zupełną obojętność. Z zasady nie przyjmują udziału w wyborach i nie bywają obierani na urzędy gminne. Dzięki dość licznym działkom wzorowym, 45-hektarowym, które znajdują się w rękach oficerów i które stanowią jaskrawy kontrast wobec normalnych żołnierskich 10–20-hektarowych, osadnicy nawet między sobą nie są jednakowo solidarni". [706]

4 lutego 1925

Warszawa. Komitet Polityczny Rady Ministrów jednomyślnie odrzuca opracowany przez premiera Władysława Grabskiego „Plan ogólnej polityki na kresach w powiatach zagrożonych bandami", który odrzucał zasadę represji ludności miejscowej, a zamiast niej miał rozpocząć proces nacjonalizacji majątków ziemiańskich w województwach wschodnich i bezpłatną parcelację ziemi dla ukraińskich i białoruskich chłopów. Władysław Grabski: „Polska w roku 1924 [...] opanowała kryzys gospodarczy, uspokoiła Kresy, zaprowadziła ogólną atmosferę równowagi. Żadnych nie było przy tym strajków ani rozruchów wewnętrznych (napady na Kresy były organizowane z zewnątrz)". [204] [325] [489]

6 czerwca 1925

Warszawa. Komitet Polityczny Rady Ministrów podejmuje uchwałę w sprawie ponownego otwarcia na Uniwersytecie Jagiellońskim katedry literatury ukraińskiej oraz utworzenia w Krakowie Studium Ruthenicum. Na Wydziale

Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego przy aktywnym udziale prof. Kazimierza Nitscha – językoznawcy-dialektologa ma być utworzone Interdyscyplinarne Studium Słowiańskie. Katedrą języków ruskich kierować ma prof. Iwan Ziłyński – ukraiński językoznawca, katedrą literatury ruskiej (ukraińskiej) – prof. Bohdan Łepkyj, ukraiński poeta i literaturoznawca, katedrą etnografii słowiańskiej zarządzać ma prof. Kazimierz Moszyński – etnograf, katedrą historii sztuki narodów słowiańskich – prof. Wojsław Mole, słoweński historyk sztuki, katedrą literatury rosyjskiej – prof. Wacław Lednicki, polski literaturoznawca i krytyk literacki. [108] [489]

11 lipca 1925

Lwów. W wyniku zjednoczenia Ukraińskiej Ludowej Partii Pracy i Ukraińskiej Partii Pracy Narodowej powstaje Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne (UNDO), największa ukraińska centroprawicowa partia w II RP, działająca na rzecz Ukraińców przede wszystkim na terenie Galicji Wschodniej. [488] [748]

7 grudnia 1925

Warszawa. Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kierowanego przez Stanisława Grabskiego dociera memoriał w sprawie utworzenia uniwersytetu ukraińskiego w Polsce. Autor memoriału prof. Roman Smal-Stocki (były urzędnik URL) deklaruje w nim lojalność swoją i ukraińskiego środowiska naukowego wobec władz polskich. Wszelako samo środowisko ukraińskich naukowców, studentów i polityków (w tym działaczy UNDO) zajmuje negatywne stanowisko wobec próby polsko-ukraińskiej współpracy naukowej, podejmowanej niemal bez udziału samych zainteresowanych. Ponieważ władze RP deklaracji przekazanych przez Smal-Stockiego używają jako argumentu na forum Ligi Narodów – jest on podejrzewany o samowolę lub nieświadomy udział w manipulacji. W rezultacie staje się przedmiotem bojkotu politycznego ze strony swoich kolegów. 31 grudnia Komitet Centralny UNDO uchwala rezolucję, w której konstatuje, że problem uniwersytetu ma charakter polityczny i w związku z tym może być rozwiązany tylko przy udziale partii ukraińskich. Uczeni nie mają prawa do samodzielnych działań w tym zakresie. [74] [108] [489] [748]

28 grudnia 1925

Warszawa. Sejm RP uchwala ustawę „o wykonywaniu reformy rolnej":
„Art. 52. 1) Nabywcami parcel (gospodarstw) rolniczych lub ogrodniczo-warzywnych mogą być obywatele Państwa Polskiego, których główne zajęcie stanowi produkcja rolna lub warzywniczo-ogrodnicza, względnie, którzy wykażą się, że są przygotowani teoretycznie lub praktycznie do należytego prowadzenia samodzielnego gospodarstwa rolniczego lub warzywniczo-ogrodniczego, lub spółdzielnie rolnicze, których członkowie odpowiadają powyższym warunkom. [...]
Art. 53. Przy wszelkiej parcelacji spośród kandydatów posiadających równe kwalifikacje zawodowe i gospodarcze, w pierwszym rzędzie uwzględnieni być winni [...]:
a) dzierżawcy i oficjaliści majątków parcelowanych;
b) zasłużeni żołnierze i inwalidzi armii polskiej oraz polskich formacji ochotniczych;
c) rodziny (wdowy i sieroty), pozostałe po poległych żołnierzach armii polskiej oraz polskich formacji ochotniczych". [798]

FOT.: NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Warszawa, 19 marca 1930. Delegacja Hucułów z okolic Kosowa (woj. stanisławowskie) przybyła do Belwederu złożyć życzenia imieninowe Józefowi Piłsudskiemu. Jeden z delegatów trzyma prezent dla Marszałka – szkatułkę w stylu huculskim

Sanacja

12–14 maja 1926

Warszawa. Oddziały wojskowe wierne Józefowi Piłsudskiemu dokonują zbrojnego przewrotu, który rozpoczyna okres rządów sanacji (potoczna nazwa obozu rządowego powstałego w wyniku przewrotu) w II RP. „Ukraińcy, podobnie jak znaczna część społeczeństwa polskiego, w tym również cała lewica polska, przyjęli przewrót majowy z nadzieją, że skończy się wreszcie wszechwładza prawicy polskiej, która zmierzała do zahamowania kultury narodowej Ukraińców, ich oświaty i rozwoju gospodarczego". [645] [750]

25 maja 1926

Paryż. Samuel Schwartzbard zabija na ulicy Symona Petlurę. Ze wspomnień Wacława Alfreda Zbyszewskiego: „[Podczas procesu] wszyscy zeznali zgodnie,

że Petlura szedł sobie spokojnie Boul'Michem, że Schwartzbard podszedł do niego i bez słowa go zastrzelił, kładąc go trupem na miejscu, że był sam, i że z miejsca zaczął krzyczeć: «zabiłem tego sprawcę pogromów moich współwyznawców-Żydów w czasie jego rządów na Ukrainie!»". [826]

10 czerwca 1926

Warszawa. Odbywają się obrady PPS, PSL „Wyzwolenia" i Stronnictwa Chłopskiego. Po dyskusji o położeniu prawnym mniejszości narodowych w Polsce przyjęta zostaje rezolucja o przyznaniu przez organy władzy Ukraińcom i Białorusinom autonomii terytorialnej oraz o poszanowaniu przepisów konstytucji dotyczących praw mniejszości narodowych, szczególnie w zakresie polityki oświatowej i administracyjnej. [291]

25 czerwca 1926

Warszawa. Trwa debata sejmowa nad nowelą do konstytucji, która ogranicza kompetencje Sejmu i Senatu RP, a rozszerza uprawnienia Rządu i Prezydenta. Serhij Kozycki, ukraiński poseł Bloku Mniejszości Narodowych: „Zmiana konstytucji ma być przeprowadzona w tym duchu, aby uszczuplić prawa Sejmu. My jesteśmy zwolennikami ludowładztwa [...] i uważam, że każdy krok w tym kierunku, żeby uszczuplić prawa Sejmu, to pochód przeciw niemu, przeciw ludowładztwu. [...] Polska jest krajem wiecznych niekonsekwencji, jest krajem o bardzo małym wpojeniu w obywateli pojęć prawnych, jest krajem prymitywizmu w stosunkach między uprzywilejowanymi a pozbawionymi prawa. Tak było w zeszłych wiekach, [...] aż od czasu powstania niepodległości, tak jest dziś po odrodzeniu moralnym". [750]

Początek lipca 1926

W wydawanym w Warszawie czasopiśmie „Droga", bliskim ideowo sanacji, zostaje opublikowany artykuł Tadeusza Hołówki *Metody i drogi sanacji stosunków we Wschodniej Galicji i Województwach Wschodnich*: „Województwa Wschodnie i Wschodnia Galicja zostały oddane na łup niedołężnej i głupiej biurokracji, która swe rządy oparła na konfiskatach pism, zamykaniu stowarzyszeń, tamowaniu życia kulturalnego, politycznego i społecznego Ukraińców i Białorusinów – słowem faktycznie rządy spoczęły tam w rękach policji i prokuratorów. Bezmyślna polityka wobec Ukraińców i Białorusinów pchała Polskę ku przepaści, bo milionowe masy ukraińskie i białoruskie zaczynały nienawidzić nie tylko głupią i brutalną biurokrację, ale i samą państwowość polską. Wypadki majowe ten

proces psychicznego oddalania się od Polski ludności ukraińskiej i białoruskiej powstrzymały. [...] Trzeba pamiętać, że społeczeństwo białoruskie i ukraińskie w Polsce było między młotem i kowadłem. [...] Należy z ziem ukraińskich i białoruskich należących do Polski utworzyć istotny Piemont narodowo-kulturalnego odrodzenia, [...] ułożyć tak stosunki z państwowością polską, aby uczynić z niej sojusznika i pomocnika w walce z Moskwą o wyzwolenie całkowite. [...] Wymaga to istotnej w granicach Rzeczypospolitej Polskiej możności pełni życia narodowego i kulturalnego, na wzorach Zachodniej Europy, możności tworzenia i wzbogacania własnej kultury, a z drugiej strony zrozumienia przez Polskę, że Niepodległa Ukraina i Białoruś są najlepszymi szańcami przed groźbą ponownego najazdu Moskwy. [...] Uniwersytet Ukraiński we Lwowie jest rzeczą konieczną. [...] Cerkiew [prawosławna] musi być otoczona opieką ze strony państwa, musi być broniona przed zachłannością Kościoła rzymskokatolickiego. Muszą być zwrócone i otwarte cerkwie, dziś zamknięte, tam gdzie ludność tego domaga się, musi Cerkiew prawosławna ulec ukrainizacji i białorutenizacji i jednocześnie demokratyzacji przez dopuszczenie ludności do rządów wewnętrznych cerkwią. [...] Wielka własność musi być tam [w województwach wschodnich] zlikwidowana na rzecz miejscowej ludności bez żadnego wyróżniania miejscowej polskiej ludności. [...] Uporządkowanie stosunków rolnych da dopiero ten fundament, na którym można będzie budować trwały gmach polskiej państwowości i we Wschodniej Galicji i we Wschodnich Województwach". [222]

19 lipca 1926

Warszawa. Nowo ukonstytuowany po zamachu majowym rząd deklaruje nowe otwarcie w sprawach równouprawnienia mniejszości narodowych. Warunkiem deklaracji poparcia dla interesów mniejszości słowiańskich było oczekiwanie, że nie będą one zagrażać państwu polskiemu jako całości. Koncepcja asymilacji narodowej zostaje zastąpiona koncepcją asymilacji państwowej. Premier RP Kazimierz Bartel: „Rząd nie pozwoli, aby słuszne prawa obywateli narodowości niepolskiej na szwank były narażone, mniemam bowiem, że zwalczanie jakiejkolwiek kategorii obywateli za ich język lub wiarę sprzeczne jest z duchem Polski. [...] Rząd zmierzać będzie do łagodzenia tarć na gruncie narodowościowym i wyznaniowym i do wytworzenia harmonijnych warunków współżycia ludności różnych narodowości i kultur. [...] Jednocześnie zdecydowanie przeciwstawi się wszelkim działaniom godzącym w interes państwowy". [749]

4 sierpnia 1926

Warszawa. Wołodymyr Salski, oficer armii URL, składa na ręce marszałka Józefa Piłsudskiego memoriał w sprawie reaktywacji ośrodka petlurowskiego w Polsce.

Rozmowy w tej sprawie toczą się do końca roku. Z memoriału rządu URL na wychodźstwie do Piłsudskiego: „Jedną z głównych zasad naszej koncepcji politycznej jest utrzymanie przyjaznych stosunków z Polską i wspólne przeciwstawienie się przyszłej potędze Rosji. Dla nas Rosja tak bolszewicka, jak inna jest najstraszniejszym wrogiem, który zagraża samodzielnemu istnieniu narodu ukraińskiego – i to jest największą podstawą naszego dążenia do utrzymania i wzmacniania przyjaźni między narodem ukraińskim a polskim". [750]

18 sierpnia 1926

Warszawa. Polityka na ziemiach wschodnich II RP według nowego porządku ma ulec pełnemu uzdrowieniu w duchu poszanowania mieszkańców o niepolskiej przynależności narodowej. Kazimierz Młodzianowski, minister spraw wewnętrznych, we wniosku do wytycznych dla władz rządowych w sprawie stosunku do mniejszości narodowych, powstałym podczas posiedzenia Rady Ministrów RP: „Ideę asymilacji narodowej, która wyraża się przede wszystkim w posunięciach eksterminacyjnych w stosunku do mniejszości, uważa się za chybioną. [...] Kolonizacja jest niewskazana; to, co dotychczas robiono na tym polu, zwróciło się przeciwko państwu: ludność miejscowa uważa akcję osadniczą za swą krzywdę, a osadnicy, otrzymawszy ziemię bez środków na zagospodarowanie się, nie są zadowoleni ze swojego losu. Kolonizacji Kresów zatem nie należy brać w rachubę, a to do czasu, kiedy uporządkowanie stosunków agrarnych, wprowadzenie ładu i porządku stworzy na tych ziemiach warunki sprzyjające naturalnemu przepływowi ludności z innych dzielnic". [750]

23 sierpnia 1926

Warszawa. Rząd na posiedzeniu Komitetu Politycznego Rady Ministrów akceptuje *Wytyczne w sprawie stosunku władz rządowych do mniejszości narodowych* (rezultat pracy specjalnego komitetu do zbadania kwestii mniejszości narodowych pod wpływem Józefa Piłsudskiego). Premier Kazimierz Bartel w dodatkowym oświadczeniu przed formalnym dokonaniem akceptacji: „Celem polityki wobec mniejszości jest zasymilowanie państwowe ludności; cel ten można osiągnąć tylko poprzez stworzenie ludności dobrych warunków życia i związanie jej w ten sposób z państwem. [...] Konieczne jest uruchomienie i ożywienie samorządu powiatowego i gminnego i przeprowadzenie wyborów do ciał samorządowych, mimo że należy przewidywać, iż wybory te dadzą większość elementom niepolskim". [750]

19 października 1926

Lwów. W zamachu UWO – w odwecie za niszczenie szkolnictwa ukraińskiego – ginie kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego Stanisław Sobiński, zwolennik idei szkół utrakwistycznych, w które przekształca większość szkół ukraińskich. Udział w zamachu biorą Roman Szuchewycz i Bohdan Pidhajnyj. Na terenie Lwowa i województwa lwowskiego rozpoczynają się aresztowania Ukraińców i rewizje w ich domach; Marceli Prószyński, poseł Związku Ludowo-Narodowego: „Byłoby hańbą, gdyby reakcja jakiegokolwiek Polaka zakończyła się na uczestnictwie w pogrzebie, zapowiadaniu odwetu, na lamencie i obietnicach działania. Skoro Polska nie spolszczyła wszystkich szkół, [...] musimy przynajmniej dojść do zutrakwizowania wszystkich szkół ruskich". [54] [437]

27 stycznia 1927

Warszawa. Deklaracje programowe w sprawie polityki mniejszościowej pomajowego rządu polskiego nie zadowalają społeczności ukraińskiej. Pawło Wasyńczuk, ukraiński poseł Bloku Mniejszości Narodowych, podczas swych wystąpień w Sejmie RP nie stroni od ataków zarówno na endeków, jak i na piłsudczyków. Przy okazji przywołuje przykłady odrzucania podań rodziców w sprawie szkół ukraińskich na Lubelszczyźnie, Wołyniu i Polesiu oraz przytacza oficjalne dane, z których wynika, że zniszczonych lub przejętych przez Kościół katolicki zostało ponad 300 cerkwi: „Na podstawie wiadomości do czasu wojny [1914 roku] było na Chełmszczyźnie i Podlasiu 383 cerkwi, teraz jest parafii 46 i filii 6, razem 52, wyświęcono (?) 147, zamknięto 133, zniszczono, to jest zburzono, rozebrano, zabrano na domy dla osadników lub spalono 51 cerkwi. (Głos z sali: «A ile ich było przed tym kościołami?». Wasyńczuk: Rzymskokatolickich kościołów na tym obszarze jest 191, na jeden kościół wypada 1934 katolików, a na jedną cerkiew prawosławną 3629 prawosławnych. Jeden kościół na 59 kilometrów kwadratowych, a jedna cerkiew na 217 kilometrów kwadratowych. [...] Ukraiński ruch cerkiewny tłumi się. Ukraińców wygania się z parafii, a z metropolitą Dionizym i z sojusznikami «russkoho naroda» rząd obecny paktuje kosztem Cerkwi. [...] Jest natomiast zadaniem moim powiedzieć, że należy kwestię ukraińską, moim przekonaniem, załatwić pokojowo. [...] W chwili obecnej nie widzę oznak, by polityka [...] szła w tym pokojowym kierunku. Przeciwnie, polityka polska, względem Ukraińców na zachodzie Ukrainy, idzie wyraźnie ku zaostrzeniu stosunków polsko-ukraińskich i grozi niebezpieczeństwem rzezi w przyszłości. Przeciwni będąc temu zawsze i na każdym miejscu, uprzedzamy: Panowie [posłowie], kwestia ukraińska w Polsce to jest memento dla Was! [...] Zaraz! Społeczeństwo ukraińskie ma zupełnie wyraźny postulat, wyraźne hasło: Zjednoczenie wszystkich ziem etnicznie ukraińskich i niepodległość. Ukraińska niepodległa zjednoczona republika, którą by rządził chłop i pracownik, to jest hasło ukraińskich mas pracujących". [694] [750]

1 lutego 1927

Warszawa. Rozpoczyna w Polsce tajną działalność tzw. sztab ministra spraw wojskowych URL na wychodźstwie. W opinii osób współpracujących ze sztabem (gen. Juliana Stachiewicza, płk. Tadeusza Schaetzla i kpt. Henryka Suchenka-Sucheckiego), jest on sztabem „zaprzyjaźnionej armii, która chwilowo przebywa w gościnie na terytorium państwa polskiego i korzysta z pomocy technicznej i materiałowej Sztabu Generalnego WP". Część wojskowych i działaczy petlurowskich włącza się ponownie do współpracy z polską administracją cywilną i wojskową; są przyjmowani do pracy w urzędach i do armii polskiej jako oficerowie „kontraktowi". Działania te mają związek z widocznym nasileniem kryzysu społeczno-politycznego w ZSRS oraz groźbą wybuchu sowiecko-brytyjskiego konfliktu, w czym URL upatruje szansę na wspólną akcję wojskową w Ukrainie sowieckiej. Sekcje ukraińskiego sztabu wojskowego działają w Polsce do połowy lat 30. [749]

9 lutego 1927

Warszawa. Stepan Makiwka, ukraiński poseł Bloku Mniejszości Narodowych (Sel-Rob), podczas debaty sejmowej na temat preliminarza budżetowego na 1927/28 rok, występuje przeciwko uchwalaniu wsparcia materialnego dla osadników wojskowych na ziemiach wschodnich: „Osadnictwo wojskowe ma wyłącznie cel polityczny – jest ono narzędziem polonizacji ziem ukraińskich i białoruskich, czyli tzw. Kresów. [...] Naród ukraiński nigdy nie zaprzestanie walki z osadnictwem i nigdy nie uzna za prawnych posiadaczy parceli tych osadników, których rządy polskie z krzywdą włościaństwa ukraińskiego na ziemiach ukraińskich osiedliły i mają osiedlić". [695] [750]

Czerwiec 1927

W ogólnopolskich wyborach samorządowych w Galicji Wschodniej Ukraińcy uzyskują ponad 56 procent mandatów, na Wołyniu: 71 procent. Do rad miejskich w Galicji Wschodniej wybranych zostaje 18 procent Ukraińców, na Wołyniu ponad 14 procent. Stosunkowo niewielki odsetek Ukraińców zasiada w sejmikach powiatowych, na co decydujący wpływ ma system wyborczy. [108]

28 lipca 1927

Łuck. Zarządzeniem kuratora Okręgu Szkolnego Wołyńskiego do gimnazjów państwowych jako przedmiot obowiązkowy wprowadzona zostaje nauka języka ukraińskiego. [878]

4 marca 1928

Wybory parlamentarne. W Sejmie Ukraińcy mają 46 mandatów, w tym z Galicji Wschodniej – 28 posłów. W Senacie 11 mandatów otrzymują kandydaci ukraińscy, w tym z Galicji Wschodniej – 8. [750] [844]

30 marca 1928

Warszawa. Nie zmienia się krytyczne nastawienie Ukraińców do aktualnej sytuacji politycznej w Polsce. Poseł UNDO Stepan Baran w przemówieniu sejmowym: „Rząd obecny, tzw. rząd pomajowy, wobec narodu ukraińskiego podtrzymuje zupełnie tę samą taktykę co rządy przedmajowe. [...] Co więcej, stwierdzić tu muszę, że obecny rząd odnosi się w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej, politycznej daleko gorzej niż rządy przedmajowe". [696] [748]

3 maja 1928

Stanisławów. Ukraińscy uczniowie gimnazjum państwowego nie biorą udziału w pochodzie z okazji święta 3 Maja. Dyrekcja na 6 tygodni przed końcem roku zarządza natychmiastowe zamknięcie 5 wyższych klas gimnazjum. Po interwencji posłanki Mileny Rudnyckiej z UNDO sprawa zostaje ostatecznie umorzona. [489]

29 maja 1928

Warszawa. Posłanka Milena Rudnycka w mowie sejmowej: „Do czego prowadzi przymusowe wciąganie młodzieży ukraińskiej do publicznych manifestacyjnych obchodów, o tym świadczą fakty, które zaszły w niedawnej przeszłości. Mianowicie, młodzież tego samego gimnazjum stanisławowskiego brała udział z nakazu władz szkolnych w obchodzie manifestacyjnym w dniu 11 listopada. Kiedy ta młodzież przechodziła przed płytą Nieznanego Żołnierza, publiczność polska obsypała ją obelgami i wyzwiskami. [...] Z punktu widzenia pedagogicznego przymusowe wciąganie młodzieży do obchodów państwowych, które w rzeczywistości mają charakter świąt polskich, a we Wschodniej Galicji są bardzo często manifestacją szowinizmu polskiego, jest wiwisekcją dokonywaną na duszy młodzieży ukraińskiej i prowadzi w skutkach do tego, że młodzież ta z nieufnością, a nawet z nienawiścią odnosi się do szkoły i do nauczyciela". [697]

30 maja 1928

Warszawa. Dmytro Łewycki, prezes UNDO, przewodniczący Klubu Ukraińskiego, w debacie sejmowej: „Czas skończyć z bajką o poczciwym ludku, bałamuconym przez grupę warchołów politycznych, za których rząd poczytuje wszystkich, którzy nie są powolni jego życzeniom. Naród, który przeżył wojnę i rewolucję, i raz, chociażby tak krótko, widział już urzeczywistnienie swych dążeń niepodległościowych, nigdy nie zapomni, że zdobycie maksimum swobód obywatelskich i rozwoju narodowego zdoła uzyskać wyłącznie we własnym państwie narodowym". [748] [750]

30 czerwca 1928

Łuck. Szef Gabinetu Prezesa Rady Ministrów Henryk Józewski obejmuje urząd wojewody wołyńskiego. Realizację postulatów rządowych rozpoczyna od wzmocnienia tzw. kordonu sokalskiego – formalnej bariery osłabiającej wpływy ukraińskiego ruchu narodowego. Nazwa „kordon sokalski" pochodzi od byłego galicyjskiego granicznego miasta Sokal w województwie lwowskim, przez które przechodzi jedna z głównych dróg na Wołyń. W swojej pracy Józewski stara się odwoływać do historycznych doświadczeń współżycia i przenikania kultur różnych grup społecznych w Rzeczpospolitej Obojga Narodów z lat 1569–1772. Wierzy, że na Wołyniu znajdzie się rozwiązanie problemu bratniego współżycia narodów ukraińskiego i polskiego. Wojewoda Józewski w programie politycznym: „– przyszłość Polski zależy od sytuacji na Kresach Wschodnich, – sytuacja społeczna na Kresach powinna być wykorzystana dla osłabienia czynników społecznych, które Rosja usiłuje wykorzystać dla idei budowania nowej mocarstwowości, – w polityce narodowościowej priorytetem powinien być właściwy punkt odniesienia wobec społeczności Ukraińców II RP". [280] [710]

9 lipca 1928

Łuck. Odbywa się nielegalna konferencja lokalnych liderów ukraińskiego kulturalno-oświatowego towarzystwa „Proswita". Zostaje wystosowane oświadczenie do władz RP o niemożliwości zamknięcia oddziałów tej organizacji. Jest to odpowiedź na rozpoczęte na wiosnę oficjalne działania administracji polskiej, które polegają na systematycznej likwidacji placówek „Proswity", by osłabić wpływy narodowe na społeczeństwo ukraińskie. Aby zapewnić kontrolę nad ukraińskimi organizacjami społecznymi, władze RP tworzą nowe ukraińskie instytucje kulturalno-oświatowe: „Osnowa", „Switło", „Ridna Chata". [756]

1 listopada 1928

Lwów. Nieznani sprawcy podkładają bombę pod pomnik Obrońców Lwowa. Oficjalne czynniki rządowe oskarżają o ten czyn nacjonalistyczne środowiska ukraińskie. Podczas tzw. odwetowej demonstracji dochodzi do spontanicznych samosądów – przede wszystkim dewastacji ukraińskich lokali. Straty materialne zostają wycenione na 1,5 miliona złotych. [54]

28 stycznia 1929

Wiedeń. Rozpoczyna się Kongres Ukraińskich Nacjonalistów, na którym – w wyniku połączenia trzech organizacji – Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, Związku Ukraińskiej Młodzieży Nacjonalistycznej, Legii Ukraińskich Nacjonalistów – powstaje Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Jej celem jest utworzenie zjednoczonego państwa ukraińskiego, drogą zaś bezkompromisowa walka ze wszystkimi okupantami: „Tylko całkowite usunięcie wszystkich okupantów z ziem ukraińskich otworzy możliwości dla szerokiego rozwoju Ukraińskiej Nacji". Do składu pierwszego Prowidu (zarządu) wchodzą: Mykoła Sciborski, Wołodymyr Martyneć, Pawło Kożewnykiw, Dmytro Andrijewski. Przywódcą Organizacji zostaje Jewhen Konowalec. [682] [750] [808] [844]

30 stycznia 1929

Warszawa. Na Uniwersytecie Warszawskim odbywa się inauguracyjny wykład prof. Myrona Korduby, zapoczątkowujący pierwsze seminaria i wykłady z historii Ukrainy, zajęcia prowadzone są do września 1939. Myron Korduba w liście do ukraińskiego historyka Iwana Krypiakewycza: „Było dość słuchaczy. Akurat o to zadbała nasza emigracja: [Marceli] Handelsman i [Oskar] Halecki. [...] Byli też profesorowie: [Roman Smal-]Stocki, [Iwan] Ohijenko, [Stepan] Balej, Wasyl Bidnow". [42] [340]

17 lutego 1929

Lwów. Lwowskie starostwo grodzkie wydaje zakaz działalności Związku Ukrainek – organizacji kobiet mniejszości ukraińskiej walczącej o swoje prawa obywatelskie. Decyzja zapada z powodu nielegalnej (nie wydały na nią zgody władze miejskie) zbiórki pieniędzy w celu corocznego upamiętnienia śmierci Olhy Basarab. [225]

Koniec czerwca 1929

Kowno (Litwa). Pojawia się pierwsza wersja, opracowanego na podstawie ukraińskiej doktryny nacjonalistycznej Dmytra Doncowa, *Dekalogu ukraińskiego nacjonalisty*. Autorem jest współorganizator I Kongresu OUN i członek Prowidu OUN Stepan Łenkawski. *Dekalog* zostaje opublikowany jako wkładka do gazety „Surma" (organu UWO), dla członków OUN z czasem staje się „drugą religią": „Ja jestem Duch odwiecznego żywiołu, który zachował Cię od tatarskiego potopu i postawił na krawędzie dwóch światów, abyś tworzył nowe życie.

1. Zdobędziesz Ukraińskie Państwo albo zginiesz za nie.
2. Nie pozwolisz nikomu splamić chwały ani czci Twojego Narodu.
3. Pamiętaj o wielkich dniach naszej walki wyzwoleńczej.
4. Bądź dumny z tego, że jesteś dziedzicem walki o chwałę Trójzęba Włodzimierzowego.
5. Pomścisz śmierć Wielkich Rycerzy.
6. O sprawie nie mów z kim można, ale z kim trzeba.
7. Nie zawahasz się wykonać największej zbrodni, jeśli będzie wymagać tego dobro sprawy.
8. Nienawiścią i podstępem będziesz przyjmować wrogów Twojego Narodu.
9. Ani prośby, ani groźby, ani tortury, ani śmierć nie zmuszą Ciebie do ujawnienia tajemnic.
10. Będziesz dążyć do rozszerzenia siły, sławy, bogactwa i obszaru Ukraińskiego Państwa drogą ujarzmienia cudzoziemców". [750]

Mychajło Łaska-Woron, członek OUN: „Każdy musiał znać dziesięć przykazań ukraińskiego nacjonalisty tak, aby nawet w półśnie, po zbudzeniu, umiał bez zająknięcia powiedzieć i objaśnić je. Rozpoczynaliśmy prawie każde spotkanie od *Dekalogu*". Oleksandr Bunij, mieszkaniec Truskawca: „Młodzieżowy zapał i poryw do czynu [...], aż do ofiary życia włącznie – to był sens naszego życia. Z jakim zachwytem czytaliśmy potajemnie, kryjąc się nawet przed najbliższymi, «Surmę», i jakimi szczęśliwcami się czuliśmy, bo «Surma» była nielegalnym organem UWO i już samo czytanie groziło więzieniem". [98] [362] [371] [750] [844]

2 września 1929

Schodnica (pow. drohobycki, woj. lwowskie). Członkowie bojówki OUN przeprowadzają atak na wóz pocztowy. 7 września we Lwowie członkowie OUN organizują zamach bombowy w budynku administracji Targów Wschodnich – biura największych we wschodniej części Polski corocznych wystaw sukcesów gospodarczych i przemysłowych Polski oraz państw sąsiednich – Niemiec i ZSRS. W zamachu ranne zostają 3 osoby. Bomby wybuchają także na Dworcu Głównym. Zamach na Targach Wschodnich symbolicznie stanowi początek aktywnej

działalności OUN w Galicji Wschodniej. 12 września w Borysławiu oddział OUN napada na wóz pocztowy. [54] [750] [844]

21 listopada 1929

Lwów. Przed konsulatem ZSRS odbywa się demonstracja Ukraińców przeciwko polityce terroru na Ukrainie Sowieckiej. Śpiewają hymn *Szcze ne wmerła Ukrajina*. W budynku konsulatu wybite zostają szyby. Konsul ZSRS kilkakrotnie strzela w tłum demonstrantów. [748]

3 grudnia 1929

Łuck. Kończy się dwudniowa narada wojewodów województw wschodnich. Henryk Józewski przedstawia tzw. tezy wołyńskie, w których zawierają się zasady nowej polityki polskiej we wschodnich regionach: „Asymilację państwową i ścisłe zespolenie kraju z całością Rzeczpospolitej należy rozumieć nie jako wynarodowienie, lecz jako twórczy proces wzajemnego przenikania się obu kultur oraz nasycenie ukraińskich narodowych właściwości pierwiastkami polskimi. [...] Wołyń jest terenem nieustannych ataków i ekspansywnych zapędów politycznych żywiołu ukraińskiego z Małopolski. [...] Taktycznym zagadnieniem polityki wołyńskiej jest w pierwszym rzędzie obrona tego terenu przed powyższymi wpływami i wytworzenie własnej ideologii społeczno-politycznej w oparciu o historyczne tradycje współżycia polsko-ukraińskiego". [562] [750]

Timothy Snyder (historyk): „Józewski wspierał ukraińską kulturę publiczną, która – jak się spodziewał – wyłoni się wraz z postępami wdrażanej przez państwo modernizacji. W budynkach publicznych obok wizerunków Piłsudskiego wieszał portrety Petlury, obchodził ukraińskie święta i śpiewał ukraińskie pieśni narodowe. W czasie polowań i wizyt oficjalnych posługiwał się ukraińskim, odpowiadał też na napisane po ukraińsku listy obywateli i miejscowych urzędników. Państwo dotowało lokalne ukraińskie kółka czytelnicze [...]. Zapewniło także kapitał dla ukraińskiego ruchu spółdzielczego. Finansowany przez władze i będący w nieustannym objeździe Teatr Ukraiński wystawiał ukraińską klasykę oraz sztuki oparte na motywach narodowych. Józewski wraz ze współpracownikami działał na rzecz ukrainizacji Kościoła prawosławnego, chcąc skłonić popów do posługiwania się podczas kazań, przy prowadzeniu ksiąg i nieformalnych kontaktach z wiernymi językiem ukraińskim, a nie rosyjskim. Był ojcem chrzestnym ukraińskiej partii politycznej (Wołyńskiego Zjednoczenia Ukraińskiego) i dopilnował, by z jej list do parlamentu zostali wybrani lojalni antykomuniści ukraińscy. Założył też prawosławne stowarzyszenie oświatowe, które rozrosło się do ośmiuset siedemdziesięciu filii. [...] Jako wojewoda prowadził politykę,

która dawała wyraźne pierwszeństwo językowi polskiemu, nie usuwając wszakże ukraińskiego poza nawias. Zbudował ukraińską szkołę średnią i polsko-ukraińską szkołę techniczną. Większość dzieci na Wołyniu, niezależnie od narodowości, uczyła się w pewnym zakresie w szkole języka ukraińskiego. [...] Józewski pragnął iść «ręka w rękę z naradzającą się ukraińską świadomością»; metafora ta sugerowała zarówno wsparcie, jak i kontrolę, sympatię oraz zwierzchnictwo. [...] Jego reformy uczyniły politykę na Wołyniu bardziej reprezentatywną, choć do demokracji było im daleko. [...] W 1929 roku prezydent Polski Ignacy Mościcki odwiedził Wołyń, by udzielić poparcia Józewskiemu i jego programowi". [680]

Początek lutego 1930

Warszawa. Leopold Caro, prawnik i ekonomista, profesor Politechniki Lwowskiej, w artykule na temat „normalizacji stosunków polsko-ukraińskich" *Porozumienie polsko-ruskie* w czasopiśmie „Droga": „Polityka, która powodowałaby się wyłącznie sentymentem własnym [...] lub niewygasłym a wiecznym żalem na przykład do Litwy lub Rusi, byłaby najgorszą polityką. [...] Trzeba nareszcie tego zaniechać, jeśli już nie przez miłość chrześcijańską, do której wzywanie byłoby w XX wieku niemal zupełnie bezskuteczne, to z racji stanu. [...] W granicach Polski należałoby Rusinom małopolskim najwięcej uświadomionym, a z czasem i innym, przyznać także te odrębne prawa językowe i w dziedzinie samorządu, na jakie oni stojąc na gruncie zupełnej lojalności wobec państwa i w granicach niekolidujących z jego życiowymi interesami sobie zasłużą". [144] [562]

7 marca 1930

Warszawa. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów otwarty zostaje w stolicy Ukraiński Instytut Naukowy w celu ograniczeniu wpływów ze strony Związku Sowieckiego, polegających na zwalczaniu idei „Ukraina Sowiecka – ukraiński Piemont". Działalnością Instytutu zainteresowane są władze polskie, widząc w nim możliwość aktywizacji współpracy między ukraińskimi naukowcami znajdującymi się na emigracji i polskimi badaczami. Ukraiński Instytut Naukowy ma na celu inicjowanie i prowadzenie takich badań naukowych, jakie na Ukrainie Sowieckiej nie są możliwe: badań gospodarki, studiów nad literaturą i kulturą Ukrainy. Instytut ma również służyć przygotowaniu nowej kadry naukowej. [555] [750]

19 kwietnia 1930

Stryj. Urząd Śledczy przeprowadza rewizję u członków skautowej organizacji ukraińskiej „Płast" oraz członków OUN w związku z podejrzeniem o współpracę

członków „Płastu” i „Proswity” z OUN. Kilka osób – członków OUN – zostaje skazanych na kary od 1 do 2 lat ciężkiego więzienia. [844]

26 kwietnia 1930

Lwów. W wyniku śledztwa w sprawie planowanych zamachów bombowych na konsulat sowiecki i Międzynarodowe Zawody Strzeleckie, policja wykrywa skład materiałów wybuchowych (30 kilogramów) w ukraińskim zakładzie introligatorskim. Z komunikatu prasowego we lwowskim dzienniku „Wiek Nowy”: „Gdyby [...] eksplodował, w powietrze wyleciałaby biblioteka Towarzystwa im. Szewczenki, znacznie ucierpiałby pałac księdza arcybiskupa Twardowskiego, a także kościół Ojców Karmelitów, nie mówiąc już o domach sąsiednich”. [54] [809]

FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Truskawiec k. Lwowa, sierpień 1931. Początek drogi do Warszawy trumny ze zwłokami Tadeusza Hołówki, zastrzelonego przez nacjonalistów ukraińskich

Dyktat

29 kwietnia 1930

Łuck. Na torach między Łuckiem a Sienkiewiczówką podłożony zostaje pocisk artyleryjski. Według władz jest to pierwsza akcja dywersyjna OUN na Wołyniu. (Wszystkie akty dywersji przeprowadzane na Wołyniu w latach 20. – szczególnie w 1924 roku – oficjalnie są przypisywane oddziałom sabotażowym zza sowieckiej granicy). Następują pierwsze na Wołyniu zatrzymania osób podejrzewanych o przynależność do UWO. W dniach 7–9 maja we wsi Majów policja aresztuje 23 osoby za przynależność do UWO. [844]

24 czerwca 1930

Do Polski przyjeżdża Julian Hołowinski („Dubyk") z rozkazem od Jewhena Konowalca rozpoczęcia akcji dywersyjnej. Hołowinski obejmuje stanowisko prowidnyka krajowego OUN i komendanta krajowego UWO. [376] [523] [844]

28 czerwca 1930

Lwów. Kończy się proces 17 „bombiarzy" ukraińskich, oskarżonych o zorganizowanie zamachów na Targi Wschodnie. Roman Bida zostaje skazany na karę śmierci, Mychajło Tereszczuk, Osyp Naorlewycz, Wołodymyr Machnycki i Iwan Wacyk na 4 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami, Taras Kruszelnycki i Osyp Kiryluk na 3 lata, Roman Kaczmarski na 2 lata ciężkiego więzienia. Obrońcy wnoszą o kasację wyroku śmierci. [54]

12 lipca 1930

W Polsce rozpoczyna się „akcja sabotażowa" UWO i OUN, w piśmiennictwie ukraińskim określana jako „częściowe wystąpienie". W akcji biorą udział również członkowie młodzieżówki OUN, działacze komunistyczni, a czasem miejscowi chłopi. Jednym z pierwszych aktów jest uszkodzenie linii telefonicznej Rawa Ruska – Bełżec. W okresie od lipca do października na obszarze Galicji Wschodniej odnotowanych zostaje 186 aktów terrorystycznych, z których 155 to podpalenia mienia, 14 sabotaże na liniach elektrycznych i telefonicznych, a także sabotaże na torach oraz jeden napad na ambulans pocztowy. [376] [485] [523] [562] [671] [844]

30 lipca 1930

Bóbrka (pow. bóbrecki, woj. lwowskie). Z *Kroniki działań terrorystycznych UOW*, opublikowanej w „Surmie": „W południe [...] członkowie UOW napadli na ambulans pocztowy, którym przewożono ok. 50 tys. złotych. Policjant Majewski, który eskortował wóz, został zabity. Po rozbiciu skrzynek sprawcy zabrali pieniądze i uciekli do pobliskich lasów. W czasie pogoni, która niebawem została wszczęta, dzięki temu, że woźnica, którego sprawcy oszczędzili, zaalarmował policję, policjanci w chlebowiskim lesie natrafili na jednego ze sprawców, studenta prawa H. Pisackiego [właśc. Hryhorij Pisecki (Pjasecki) „Pisunio"] [...]. Wywiązała się obupólna strzelanina, w czasie której Pisecki został ranny dwiema kulami; nie mając możności dalszej ucieczki i nie chcąc trafić w ręce lackich oprawców, Pisacki strzałem rewolwerowym odebrał sobie życie". [535]

1 września 1930

Warszawa. Premier Józef Piłsudski decyduje o podjęciu akcji pacyfikacyjnej w Galicji Wschodniej w związku z „akcją sabotażową" UWO i OUN. Felicjan Sławoj Składkowski, minister spraw wewnętrznych, notuje instrukcję otrzymaną od Piłsudskiego: „Podpaleń, sabotaży, napadów i gwałtów w Małopolsce Wschodniej nie wolno traktować jako jakieś powstanie. Unikać rozlewu krwi, natomiast stosować [...] represje policyjne, [...] kwaterunek wojskowy ze wszystkimi ciężarami, związanymi z nim". [673]

16 września 1930

Rozpoczyna się akcja pacyfikacji w Galicji Wschodniej i trwa do końca listopada 1930. Polega na nadgorliwie przeprowadzanych aresztowaniach w 450 wsiach, w 16 powiatach oraz w samym Lwowie. Ukraińscy badacze określają liczbę objętych pacyfikacją wsi na 750. W akcji bierze udział 1042 policjantów oraz 8 szwadronów ułanów. Zdaniem Władysława Pobóg-Malinowskiego akcja nie przyniosła ofiar śmiertelnych, jednak według ukraińskich szacunków w wyniku brutalnych pobić zmarło od 7 do 35 osób. Piłsudski zakłada, że pacyfikacja ma polegać na przesłuchiwaniu i rewizjach osób związanych z UWO–OUN. Faktycznie jest przeprowadzana z intensywną brutalnością, zamknięty zostaje „Płast", 3 ukraińskie gimnazja, aresztowani zostają politycy ukraińscy, m.in Dmytro Łewycki; w sumie 130 osób związanych z UNDO. Wobec Ukraińców wprowadzona zostaje zasada odpowiedzialności zbiorowej. [376] [396] [485] [523] [682]

Władysław Pobóg-Malinowski: „podjęta [przez OUN] już w roku 1929 walka z «okupacją polską» wyraża się nie tylko w zamachach bombowych na polskie urzędy i w napadach na poczty; niszczono tory i urządzenia kolejowe, wysadzano mosty, [...] terroryzowano bezbronną ludność polską – osadników, nauczycieli. [...] Akcja ta doszła szczytu w lecie 1930 r., właśnie w momencie, gdy Piłsudski [...] przygotowywał Brześć dla opozycji polskiej. Uznał, iż nie można tolerować dłużej tego stanu rzeczy i że trzeba użyć argumentu siły". [532]

Z listu generała Felicjana Sławoja Składkowskiego do Władysława Pobóg-Malinowksiego: „Marszałek mocno podkreślił, że pacyfikacja ma być bezkrwawa; kazał zaprowadzić spokój bez «robienia powstania ukraińskiego»... wroga propaganda ukraińska i niemiecka chciała wypadki te rozdmuchać celowo; chodziło o to, by ani tej propagandzie, ani zagranicy w ogóle nie dawać podstaw do twierdzenia, iż ruch jest tak poważny, że aż strzelać trzeba do ludzi". [532]

21 września 1930

Warszawa. Ukraińscy parlamentarzyści zgłaszają protest przeciwko pacyfikacji wsi Krzywe (woj. tarnopolskie). Z interpelacji sejmowej posłów Klubu Ukraińskiego: „O godzinie czwartej nad ranem przyjechało do wsi 75 policjantów [...]. Następnie posterunkowi, wdarłszy się do Czytelni «Proswity», [...] zniszczyli drzwi wejściowe, zaś w sali teatralnej poniszczyli portrety książąt ukraińskich, [...] zniszczyli szafę wraz z biblioteką, składającą się z 1100 tomów [...]. Następnie zniszczyli sklep miejscowej «Kooperatywy», mieszczący się w budynku Czytelni, zsypując towary na jedną kupę i zlewając je naftą, octem i oliwą. Policjanci udawali się do domów poszczególnych mieszkańców wsi i – przeprowadzając rzekome rewizje – niszczyli tychże i bili. [...] Wieśniacy musieli złożyć dla oddziału pacyfikacyjnego 400 jaj, 74 litry mleka, 35 bochenków chleba, a ponadto własnymi podwodami w ilości 75 odwieźć oddział ten ze wsi, przy czym na każdej furze jechał jeden posterunkowy, żądając, aby fura była wyściełana świeżą słomą, a słoma przykryta białym prześcieradłem". [205]

25 września 1930

Lwów. Przy pacyfikacji Galicji planowane jest wykorzystanie ćwiczeń wojskowych, zarządzonych przez Dowódcę Okręgu Korpusu VI. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, wojewoda lwowski: „Kwaterunek i dostarczanie żywności winno być odczute przez miejscową ludność jako pewnego rodzaju ciężar, [...] nie powinien dotykać ludności polskiej. Wyróżnienie powyższe akcentować ostentacyjnie". [477]

Koniec września 1930

Województwo tarnopolskie. Odnotowanych zostaje wiele przypadków przemocy wobec ludności ukraińskiej. Wołodymyr Maćkiw, świadek zdarzeń: „W Kutkowicach policja pobiła księdza Mychajła Kozoriza, Mychajła Gajdę, Fedora Bartyckiego, Wasyla Tereza, Stepana Strutynskiego (połamali żebra), Kostia Kutowego, Hrycia Zazulę, Marię Kukurudzę, Jewdokiję Gajdę i in. [...] Spółdzielnię i czytelnię «Proswity» zniszczono całkowicie. [...] W Koszlakach zbito do śmierci nauczycieli Adolfa Szewczuka (umarł na drugi dzień) i Hryhora Kamińskiego. Skatowano wszystkich chłopów i zniszczono dobytek. [...] W Skorykach ciężko pobili Josypa Paszczuka [...]. Jedną kobietę w połogu zbili tak, że zmarła u nich na rękach. [...] Do Szyłów przyjechał oddział ułanów, zebrał ludzi koło cerkwi i kazał im głosować na państwową listę. Zagrozili, że w razie niewykonania przyjdą znowu. Pobili wszystkich mieszkańców, zgwałcili 30 dziewcząt i młodych kobiet

po zapędzeniu do zamkniętych pomieszczeń. Młodzieży kazano włożyć stroje ludowe i raczkować przez wieś, przy czym stosowano bicie". [668]

30 września 1930

Powiat bóbrecki (woj. lwowskie). Między Bóbrką a Chlebowcami Wielkimi (pow. bóbrecki), w trakcie działań śledczych, funkcjonariusze Policji Państwowej zabijają komendanta krajowego UWO i prowidnyka krajowego OUN Juliana Hołowinskiego „Dubyka" (od 1929 roku część delegatur UWO stopniowo zostaje przyjmowana przez OUN). Policja twierdzi, że Hołowinski próbował uciekać i kula trafiła go w głowę. [844]

1 października 1930

Lwów. Centralne Komitety wydają opublikowane w gazecie „Diło" wspólne oświadczenie UNDO, USDP i Ukraińskiej Partii Socjalistyczno-Radykalnej skierowane do Ukraińców przeciw stosowaniu przez władze odpowiedzialności zbiorowej wobec Ukraińców za czyny popełnione przez tajne organizacje lub pojedyncze osoby. Część oświadczenia władze polskie konfiskują. Z oświadczenia: „Nie może być stosowana odpowiedzialność zbiorowa za wypadki organizowane przez tajemniczych konspiratorów, organizacje czy w ogóle osoby, które unikają jakiejkolwiek kontroli. [...] W szczególności w odniesieniu do masowych podpaleń stwierdza się, że faktycznie zostały one wywołane rękoma ukraińskimi, ale wyczyny te wydają się pozbawione jakiegokolwiek sensu politycznego czy rewolucyjnych motywów. [...] Wyrażamy protest przeciwko działalności tak zwanych oddziałów pacyfikacyjnych, które zagrażają zdrowiu i życiu niewinnych społeczności, a także przeciwko niszczeniu ukraińskiej własności oraz ukraińskich instytucji kulturalnych i gospodarczych". [54] [679]

25 października 1930

Genewa. Wasyl Panejko, poseł UNDO na Sejm RP, dziennikarz współpracujący z czasopismem „Diło", ukraiński działacz społeczny i niepodległościowy związany z Ukraińską Partią Narodowo-Demokratyczną, były przedstawiciel ZURL na konferencji pokojowej w Paryżu 1919, składa w Sekretariacie Ligi Narodów pierwszą petycję UNDO z prośbą o zbadanie okoliczności pacyfikacji ukraińskich mieszkańców Galicji Wschodniej. W listopadzie poseł Panejko prześle do Genewy jeszcze dwa podobne wystąpienia. Do lutego 1931 do Ligi Narodów wpłynie ok. 700 skarg. Władze polskie nie są przygotowane do obrony własnego stanowiska. Pacyfikację tłumaczą koniecznością powstrzymania akcji dywersyjnej

ze strony OUN. Zaprzecza się, by podczas pacyfikacji niszczono mienie ukraińskich przedsiębiorców oraz chłopów i nie przyznaje do bicia oraz zabójstw osób zatrzymanych. Jednocześnie władze polskie eksponują lojalne stanowisko wobec części polityków ukraińskich, wyrażają zrozumienie wobec postulatów ponownej legalizacji ukraińskich organizacji młodzieżowych „Płast" i „Łuh" (straż pożarna). [523] [562] [748]

28 października 1930

Okolice Bełza (pow. hrubieszowski, woj. lwowskie). Oddział OUN napada na wóz pocztowy z pieniędzmi. Woźnica zostaje zastrzelony, a konwojujący policjant – ranny. Członkowie OUN rabują ok. 13 tys. złotych. [844]

30 października 1930

Lwów. Policja przeprowadza rewizje w lokalu sekretariatu UNDO, w kancelarii byłego posła, prezesa UNDO Dmytra Łewyckiego oraz w mieszkaniach Łewyckiego i sekretarza generalnego UNDO Lubomyra Makaruszki. Obaj politycy zostają aresztowani. Według informacji Polskiej Agencji Telegraficznej, rewizja odkrywa materiały świadczące o związkach aresztowanych z „czynnikami zewnętrznymi", prowadzącymi akcję na szkodę państwa polskiego. [54] [748]

Koniec listopada 1930

Warszawa. Podsumowane zostają efekty dotychczasowej akcji pacyfikacyjnej. Felicjan Sławoj Składkowski, minister spraw wewnętrznych: „Charakterystyczne jest, że najwięcej aktów podpaleń przypada na te powiaty, gdzie istniały ukraińskie gimnazja lub organizacyjnie silniejsze organizacje sportowe lub kulturalne [...]. Punkt kulminacyjny osiągnięto we wrześniu – 101 wypadków. Po wprowadzeniu akcji pacyfikacyjnej spada do 22, a w listopadzie do 8 wypadków". [316]

Początek grudnia 1930

Z artykułu *Częściowe wystąpienie UOW* w emigracyjnym czasopiśmie „Ukrajina", wydawanym w Chicago: „Wszystkie oddziały OUN otrzymały polecenie postarania się o założenie komitetów protestacyjnych w miejscach swojej siedziby z przedstawicieli różnych grup i stowarzyszeń. Oddziały te wniosły pierwsze telegramy do Ligi Narodów i rządów różnych państw. [...] Oddziały propagandy OUN są w stałym związku z amerykańskimi Ukraińcami. [...] Instrukcje są takie:

każde najmniejsze stowarzyszenie ma posłać przede wszystkim telegram, domagający się wysłania międzynarodowej komisji do Galicji". [316]

17 grudnia 1930

Warszawa. Senatorowie z Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej składają wniosek w Senacie w sprawie pacyfikacji mniejszości ukraińskiej w regionach południowo-wschodnich. Senat podczas posiedzenia 3 lutego 1931 uchwala rezolucję o zasadności interwencji służb RP w Galicji Wschodniej. Dorota Kłuszyńska, senatorka PPS, w wystąpieniu podczas dyskusji: „Zbiorowa odpowiedzialność! Panowie, przecież tu siedzą prawnicy, ludzie z jakimś wykształceniem uniwersyteckim, którzy na uniwersytetach uczyli się prawa, więc jeżeli dochodzą do takich konsekwencji, to szkoda, że się uczyli tego prawa. [...] Nie istnieje taka odpowiedzialność, żeby można było spędzić 40–50 obywateli, nie pytać się, kto winien, a wszystkich dla przykładu bić, chociaż może tam nie ma ani jednego winnego. Była zbiorowa odpowiedzialność. Ja w to głęboko wierzę, że odwetu zbiorowego nie będzie, i z pewnością te czynniki w Państwie, które mają poczucie odpowiedzialności, nie będą szły po drodze odwetu zbiorowego. Ale gdyby ten lud się ruszył, te miliony ludu, to przecież ci, którzy robili pacyfikację, są atomem w społeczeństwie, są ułamkiem społeczeństwa. Więc co? Panowie chcecie, żeby zaczęła obowiązywać teza: dziś ty, a jutro ja?". [562] [699]

9 stycznia 1931

Warszawa. Podsumowane zostają efekty konfiskat broni w miejscowościach ukraińskich. Felicjan Sławoj Składkowski, minister spraw wewnętrznych: „Rewizje wykazały na całym terenie [Małopolski Wschodniej]: karabinów różnego typu około 1208, strzelb różnych 460, rewolwerów 735, bagnetów 714, sztyletów 59, szabel 82, poza tym znaczne ilości materiałów wybuchowych i łatwopalnych, petard do podpalania, nożyc do cięcia drutów, kilkadziesiąt metrów lontu do podpalania i około 28 fur różnego sprzętu wojskowego. Poza tym ujawniono znaczne ilości literatury nielegalnej, druków, odezw, bloczki na fundusz UOW". [316]

Połowa stycznia 1931

Warszawa. Ostap Łucki i Michajło Hałuszczynski z Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej (obaj z UNDO) występują do marszałka Sejmu Kazimierza Świtalskiego z prośbą o interwencję w sprawie przebywających w aresztach posłów – przede wszystkim Dmytra Łewyckiego. Przedstawiciele BBWR w odpowiedzi na tę prośbę występują z propozycją ponownego przedyskutowania całokształtu stosunków polsko-ukraińskich. [108] [748]

26 stycznia 1931

Warszawa. UNDO dystansuje się wobec terroru. Stepan Baran (poseł UNDO) na posiedzeniu Sejmu: „Jak wy i każdy inny naród, który otrzymał to, do czego dążył – i my to otrzymamy. Każdy z nas jest pewny, że to nasze dążenie będzie zrealizowane. Równocześnie zdajemy sobie sprawę, że stoimy na gruncie legalnym, jako stronnictwo legalne, stoimy na stanowisku walki legalnej i wychodząc z tego stanowiska – potępiamy ten sposób walki”. [700]

4 i 13 lutego 1931

Genewa. Posłowie UNDO Milena Rudnycka i Ołeksa Jaworski składają kolejne skargi do Ligi Narodów na akcję represyjną w Galicji Wschodniej. Strona polska w wyjaśnieniach do sprawy potwierdza 3 z zarzucanych 35 ofiar śmiertelnych po stronie ukraińskiej. Do rozpatrzenia skargi Liga powołuje Komitet Trzech złożony z przedstawicieli Norwegii, Wielkiej Brytanii i Włoch, powołany w styczniu 1931 przez Ligę Narodów. [477] [671]

25 lutego 1931

Warszawa. Rozmowy porozumiewawcze pomiędzy BBWR a Ukraińską Reprezentacją Parlamentarną zostają wstrzymane. Strona ukraińska oczekuje uwolnienia uwięzionych posłów i otwarcia zamkniętego przed kilkoma tygodniami gimnazjum (z ukraińskim językiem nauczania) w Drohobyczu. Strona polska przed delegatami URP stawia warunek deklaracji lojalności, a także wycofania skarg i petycji do Ligi Narodów na polską akcję pacyfikacyjną w Galicji Wschodniej. Tadeusz Hołówko, poseł BBWR: „Szczere uznanie przez społeczeństwo ukraińskie państwowości polskiej, zaś przez społeczeństwo polskie społeczeństwa ukraińskiego za współgospodarza tego kraju – oto platforma ugody polsko-ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej. Wyrazem zmiany zasadniczego stanowiska winno być zgłoszenie przez klub posłów ukraińskich deklaracji poświadczającej o przejściu z tej formalnej lojalności do aktywnego współdziałania”. [108] [437] [562] [748]

13 marca 1931

Warszawa. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, opracowując strategię odpowiedzi na zarzuty Ukraińców do Ligi Narodów wobec wydarzeń w Galicji Wschodniej, wydaje instrukcję dla placówek dyplomatycznych, aby nie wdawano się w dyskusje nad indywidualnymi przypadkami podczas pacyfikacji, szczegółowo

MNEJSZOŚĆ UKRAIŃSKA W II RP

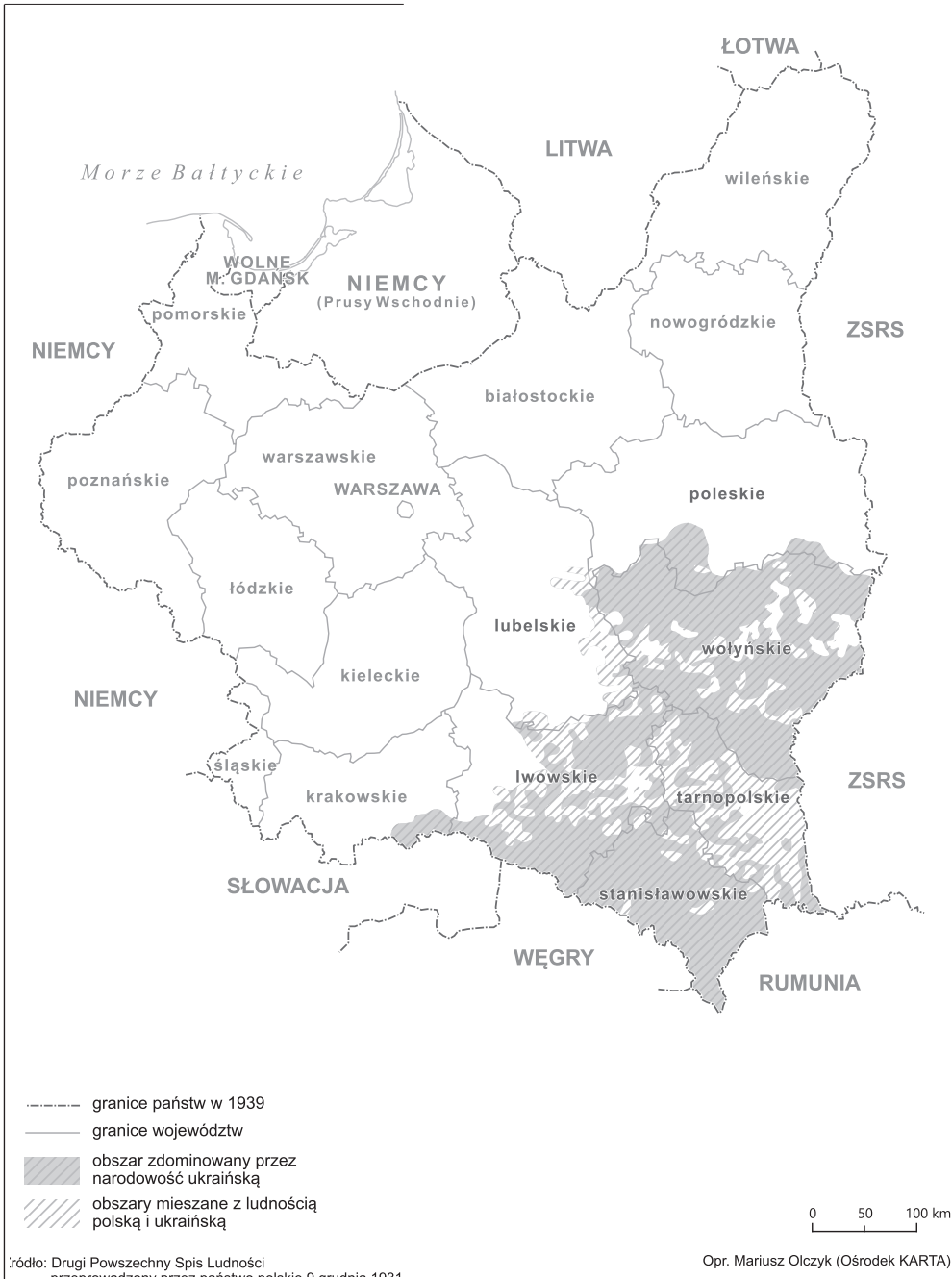

Źródło: Drugi Powszechny Spis Ludności przeprowadzony przez państwo polskie 9 grudnia 1931

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

omawianymi przez Komitet Trzech. Polska wywiera presję na Komitet, aby sprawa była postrzegana ogólnie jako odpowiedź władz na akcję ukraińskich grup terrorystycznych, mających na celu rozerwanie spójności państwa. W tym czasie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozpoczyna własne indywidualne dochodzenia w sprawie poszczególnych zdarzeń opisanych w skardze. [108]

27 marca 1931

Lwów. Odbywa się ostatnie z czterech spotkań działaczy społecznych polskich i ukraińskich, zorganizowanych z inicjatywy byłego wojewody lwowskiego Piotra Dunina-Borkowskiego. Spotkania odbywają się w prywatnych mieszkaniach Kornela Paygerta, Piotra Dunina-Borkowskiego, ks. Łopatyńskiego, Hipolita Śliwińskiego. Mają charakter nieformalnych dyskusji i wymiany zdań na tematy dotyczące stosunków polsko-ukraińskich, dają możliwość zwerbalizowania kierunków działań zmierzających do zbliżenia obu społeczności. [108] [377] [748]

23 czerwca 1931

Warszawa. Ministrem spraw wewnętrznych zostaje Bronisław Pieracki. Oznacza to nowe wytyczne w sprawie ukraińskiej: na wolność wychodzą za kaucją posłowie ukraińscy Dmytro Łewycki, Lubomyr Makaruszka i Dmytro Palijiw; zezwala się stowarzyszeniu „Ridna Szkoła" na powtórne otwarcie gimnazjów w Rohatynie i Drohobyczu, udziela się niewielkiej pomocy finansowej ukraińskim spółdzielniom i instytucjom kulturalnym („Proswita", „Silśkyj Hospodar"), do pracy w urzędach przyjmuje się wykwalifikowanych Ukraińców. [54] [108] [437]

31 lipca 1931

Olszanka pod Birczą (pow. przemyski, woj. lwowskie). Oddział OUN napada na wóz pocztowy z pieniędzmi. Ginie woźnica. Tego samego dnia oddziały OUN dokonują napadu na Bank Ludowy w Borysławiu. Po tygodniu w Truskawcu oddział OUN napada na Urząd Pocztowy – zrabowanych zostaje ok. 27 tys. złotych. W końcu miesiąca w Sopowie (woj. stanisławowskie) członkowie OUN atakują wóz pocztowy – zabierając ok. 15 tys. złotych. [844]

29 sierpnia 1931

Truskawiec (pow. drohobycki, woj. lwowskie). W swoim pokoju sanatoryjnym w zamachu przeprowadzonym przez członków OUN Wasyla Biłasa i Dmytra

Danyłyszyna zostaje zastrzelony zwolennik współpracy i zbliżenia polsko-ukraińskiego, poseł na Sejm RP i wiceprezes BBWR Tadeusz Hołówko. [300] [542]

Koniec września 1931

Warszawa. Strona ukraińska, zaangażowana w rozmowy o rekapitulacji stosunków polsko-ukraińskich, oczekuje od polskich władz: otwarcia gimnazjum w Tarnopolu, złagodzenia cenzury prasowej, zniesienia ustawy szkolnej z 1924 roku, proporcjonalnego podziału kredytów państwowych dla ukraińskich instytucji gospodarczych, przyjmowania Ukraińców na posady w urzędach państwowych, wprowadzenia w ustawodawstwie jednolitego terminu „ukraiński" zamiast „ruski", a także otwarcia uniwersytetu ukraińskiego. [108]

26 października 1931

Warszawa. Początek tzw. procesu brzeskiego, w którym liderzy partii socjalistycznych i ludowych zostają oskarżeni o zamach stanu. Proces kończy się 13 stycznia 1932. [532]

Koniec października 1931 [779]

Galicja Wschodnia. Odbywają się panachydy za poległych żołnierzy ukraińskich w wojnie polsko-ukraińskiej 1918–19. [750]

26 listopada 1931

Lwów. Wyroki otrzymują sprawcy napadu na wóz pocztowy pod Bóbrką. Jurij Daczyszyn zostaje skazany na karę śmierci (zamienioną na 20 lat więzienia), Mykoła Maksymiuk otrzymuje wyrok 15 lat pozbawienia wolności, Zynowij Knysz – 8 lat. Pozostali otrzymują kary od pół roku do 3 lat więzienia. Przed polskimi sądami odbywają się procesy karne Ukraińców podejrzewanych o udział w akcjach terrorystycznych w 1930 roku, poprzedzających pacyfikację ludności ukraińskiej w Galicji Wschodniej. Na ogólną liczbę 1739 aresztowanych, procesy wytacza się 1143 podejrzanym. Wyroki skazujące zapadają w 52 przypadkach. [750] [844]

9 grudnia 1931

Odbywa się drugi spis powszechny. Ukraińcy zgłaszają liczne skargi przeciw nieprawidłowościom w przeprowadzeniu spisu; ujawniane są m.in. przypadki wypełniania arkuszy spisowych przez polskich komisarzy bez wiedzy mieszkańców, zmuszania Ukraińców i Żydów do podawania języka polskiego jako ojczystego, zapisywania odpowiedzi ołówkiem, odmowy przyjmowania arkuszy wypełnionych w języku ukraińskim, a także wpisywania jako mieszkańców Lwowa Polaków mieszkających w innych częściach kraju. [54]

16 stycznia 1932

Warszawa. Minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki składa deklarację w sprawie ugody politycznej z ukraińskimi organizacjami politycznymi, które prowadzą lojalną działalność wobec polskich władz. Pieracki negatywnie odnosi się do działalności terrorystycznej OUN. W zamian za wyciszenie antypaństwowych nastrojów w Galicji Wschodniej i Wołyniu gwarantuje swobody dla Ukraińców w sektorze gospodarczym, a także wsparcie finansowe dla organizacji społecznych. [108] [437]

30 stycznia 1932

Genewa. Komitet Trzech Rady Ligi Narodów, pod przewodnictwem Brytyjczyka Arthura Hendersona, uchwala w sprawie działań polskich władz w drugiej połowie 1930 roku w Galicji Wschodniej: „Polska nie prowadzi przeciwko Ukraińcom polityki prześladowań i gwałtów". Jednocześnie ta sama uchwała potępia metody odwetu wobec ukraińskiej ludności cywilnej, stosowane przez rząd polski. Orzeczona jest obopólna wina: polska za brutalne formy pacyfikacji, ukraińska za sprowokowanie pacyfikacji. [376]

22 marca 1932

Lwów. Bojówka OUN dokonuje zamachu na komisarza Emila Czechowskiego, kierownika wydziału ukraińskiego policji lwowskiej. Policja przeprowadza liczne rewizje i aresztowania; zatrzymanych zostaje ok. 40 osób. [54]

28 kwietnia 1932

Tarnopol. Wyrokiem sądu za zabójstwo polskiego konfidenta Jana Maruszczaka zostają powieszeni członkowie OUN Pawło Hołojad i Wołodymyr Pryszlak, jednocześnie stając się dla Ukraińców męczennikami. OUN organizuje akcję rozpowszechniania ulotek na temat działalności swoich straconych członków. Ulotki trafiają również na Wołyń. [844]

Początek sierpnia 1932

Praga. Na tajnej konferencji Prowidu OUN podjęta zostaje decyzja o ostatecznym podporządkowaniu krajowego aparatu UWO władzom OUN. Proces faktycznej konsolidacji trwa jeszcze około roku. Ostateczna likwidacja UWO w Polsce kończy się w 1933 roku. [749] [844]

6 października 1932

Genewa. 16 polityków brytyjskich reprezentujących centrolewicowe partie Wielkiej Brytanii składa do Sekretariatu Ligi Narodów petycję w sprawie nadania byłej Galicji Wschodniej autonomii. Brytyjczycy w petycji zarzucają polskim władzom niechęć do wprowadzenia autonomii na tym obszarze zgodnie z postanowieniami umów międzynarodowych w Paryżu z 1919 roku oraz decyzją Rady Ambasadorów z 1923 roku. Brytyjscy parlamentarzyści sugerują przekazanie sprawy autonomii Galicji Wschodniej do Ligi Sprawiedliwości w Hadze. [748]

Koniec października 1932

Warszawa. Ukazuje się pierwszy numer miesięcznika „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego". Periodyk z czasem staje się trybuną polsko-ukraińskiej wymiany poglądów, która wnieść ma „w burzliwą rzeczywistość ukraińską, nasyconą kolorem wybitnego antypolskiego nastawienia nutę spokoju i obiektywności w stosunku do polskiego kulturalnego, a co za tym również państwowego życia". [108] [748]

30 listopada 1932

Gródek Jagielloński (woj. lwowskie). Bojownicy OUN dokonują zbrojnego napadu na urząd pocztowy oraz urząd skarbowy, podczas którego giną 4 osoby, w tym 2 napastników, zaś 9 zostaje rannych. Efektem napadu jest zabór 3 tys. złotych,

co sprawia, że akcja zostaje uznana przez ukraińskich nacjonalistów za nieudaną. Ujawnione w toku śledztwa informacje pozwalają polskim służbom wyjaśnić także inne przestępstwa, w tym zabójstwo Tadeusza Hołówki. [316] [542]

22 grudnia 1932

Lwów. Przed sądem doraźnym kończy się proces członków OUN, oskarżonych o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim. Wasyl Biłas, Dmytro Danyłyszyn i Marian Żurakiwski zostają skazani na karę śmierci przez powieszenie. Później Prezydent RP Ignacy Mościcki stosuje prawo łaski wobec Mariana Żurakiwskiego, zamieniając karę śmierci na 15 lat więzienia, odmawia ułaskawienia Wasyla Biłasa i Dmytra Danyłyszyna. [54]

23 grudnia 1932

Lwów. W więzieniu Brygidki wykonane zostają wyroki na Wasylu Biłasie i Dmytrze Danyłyszynie. Wszystkie ukraińskie cerkwie Lwowa biją w dzwony. W katedrze greckokatolickiej zostaje odprawiona panachyda. Władze policyjne przeprowadzają na terenie województw południowo-wschodnich 376 rewizji i zatrzymują 300 osób (większość zwalniana jest po kilku dniach). OUN i legalne organizacje ukraińskie ogłaszają bojkot alkoholu i tytoniu jako produktów polskiego monopolu państwowego. [54]

12 marca 1933

Lwów. Z inicjatywy OUN w ukraińskim Domu Akademickim odbywa się tzw. Ogólnostudencka Ankieta z udziałem ok. 250 osób. Jej uczestnicy 137 głosami przeciw 85, przy 10 wstrzymujących, uznają zainicjowane przez Generalny Instytut Akcji Katolickiej (Kościoła unickiego) święto Ukraińska Młodzież Chrystusowi za imprezę o charakterze propolskim. Wobec tego OUN postanawia zabronić młodzieży ukraińskiej udziału w święcie. Mimo zakazu uczestnictwa, w głównym zjeździe we Lwowie (7 czerwca 1933) bierze udział kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi. [54]

28 kwietnia 1933

Lwów. Bojówka OUN usiłuje przeprowadzić zamach na aspiranta policji Jerzego Ciesielczuka, kierownika sekcji ukraińskiej lwowskiego wydziału śledczego. Jednak bezpośredniemu wykonawcy, studentowi politechniki gdańskiej Stepanowi

Nyczowi, zacina się rewolwer. Ciesielczuk rani i zatrzymuje niedoszłego zamachowca. Policja przeprowadza rewizje i aresztowania wśród Ukraińców we Lwowie i Winnikach. [54]

5 czerwca 1933

Berlin. Podczas konferencji OUN kierownictwo Krajowej Egzekutywy OUN w Polsce powierzone zostaje Stepanowi Banderze („Łys", „Baba"). [844]

8 czerwca 1933

Warszawa. Powstaje Towarzystwo Polsko-Ukraińskie, które ma być środowiskowym zapleczem „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego". [748]

10 lipca 1933

Lwów. Komitet Ludowy UNDO wyklucza ze stronnictwa Dmytra Palijiwa, który nieoficjalnie sympatyzuje z OUN. Grupa działaczy ukraińskich skupionych wokół Palijiwa tworzy Front Jedności Narodowej. [748]

25 lipca 1933

Lwów. Na wspólnym posiedzeniu URP i przedstawicieli 44 ukraińskich organizacji i instytucji Lwowa powstaje Ukraiński Obywatelski Komitet Pomocy Ukrainie pod kierunkiem Dmytra Łewyckiego. Komitet wydaje odezwę, wzywając Ukraińców do wspólnej akcji przeciw „czerwonemu terrorowi", przede wszystkim systemowemu wielkiemu głodowi w Ukrainie Sowieckiej (Hołodomor). [54]

18 sierpnia 1933

Nadwórna (woj. stanisławowskie). Podczas rutynowej kontroli w bagażu kilku ukraińskich działaczy OUN, podających się za turystów górskich, policja znajduje rewolwery, granaty, amunicję, broń białą oraz środki opatrunkowe. Podczas śledztwa odkryta zostaje cała struktura organizacyjno-szkoleniowa OUN. Tajne szkolenia wojskowe dla instruktorów OUN odbywają się m.in. na terenie Wolnego Miasta Gdańska, Berlina oraz Paryża. W tym samym roku w Pradze ukazuje się praca Mykoły Sciborskiego *OUN i chłopstwo*; w niej autor pisze: „[W momencie wybuchu powstania] chłopi wyrównają [...] bez litości porachunki

z dziedzicami będącymi agentami polskiej okupacji, a także z wojskowymi i cywilnymi kolonistami". [316] [659]

Początek września 1933

Lwów. Akcja przeciwszkolna – nawoływanie rodziców przez OUN do jawnych wystąpień ukraińskich dzieci przeciwko polskiemu systemowi edukacji – spotyka się z otwartą krytyką UNDO. Z rezolucji CK UNDO: „Tzw. sabotaże szkolne nie są żadnym środkiem walki o szkołę, przeciwnie – walce tej szkodzą, [...] dają sposobność władzom do represji oraz zmuszania do pokrywania szkód, do stawiania wart, do aresztów i wyroków". [316]

27 września 1933

Lwów. Członek OUN Seweryn Meda usiłuje zastrzelić lwowskiego kuratora oświaty Jerzego Gadomskiego. Dzień po nieudanym zamachu napastnik zostaje ujęty. Następnego dnia aresztowano 10 Ukraińców podejrzanych o współpracę z OUN. [54]

6 października 1933

Sambor (woj. lwowskie). Kończy się proces w sprawie zamachu na Tadeusza Hołówkę. Legalne ośrodki ukraińskie rozpoczynają akcję propagandową przeciwko metodom stosowanym przez nacjonalistów, oskarżając liderów ruchu o „szerzenie najgorszych środków demagogii przeciwko odpowiedzialnemu narodowemu kierownictwu [UNDO]". [108]

6 lutego 1934

Warszawa. Prezes UNDO i poseł na Sejm RP Dmytro Łewycki, w odpowiedzi na *exposé* ministra Janusza Jędrzejewicza, wygłasza w Sejmie przemówienie, które zostaje odczytane jako zawoalowana propozycja ugody polsko-ukraińskiej: „Klucz do rozwiązania sytuacji leży w obecnej chwili nie w naszym ręku, lecz w ręku Rządu. [...] My żądamy zmiany całego stosunku politycznego względem naszego narodu. [...] Sądzimy, że anomalie tych stosunków doszły do ostatecznej granicy, że najwyższy czas położyć kres tej niwelacyjnej polityce względem narodu ukraińskiego". [108]

9 lutego 1934

Warszawa. Polski rząd zawiera ze Stolicą Apostolską Konwencję o utworzeniu Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny. Ma zostać wyodrębniona z greckokatolickiej Diecezji Przemyskiej i podlegać bezpośrednio Watykanowi. Dzień później, dekretem Świętej Kongregacji dla Kościoła Wschodniego papież Pius XI powołuje ją do życia. Umożliwia to z jednej strony wyhamowanie masowych konwersji Łemków na prawosławie (do 1934 roku wyznanie zmieniło 17 tys. z nich), z drugiej ograniczenie ukraińskiej agitacji politycznej, realizowanej za pośrednictwem duchowieństwa greckokatolickiego. [565] [566]

Jędrzej Giertych (polityk i publicysta Stronnictwa Narodowego): Dla interesu narodowego polskiego powstanie tego biskupstwa przyniesie szereg korzystnych zmian. Łemkowszczyzna zamknie się we własnych granicach. Zniknie możliwość obsadzania parafii przez młodych parochów pochodzących z dalszych stron, a zapanuje znów na Łemkowszezyźnie proboszcz-tubylec, wychowany w spokojnej atmosferze tego kraiku, urobiony przez zachodniomałopolskie szkolnictwo. [565]

Maciej Łach (starosta nowosądecki): Oddzielenie Łemków od biskupa przemyskiego będzie korzystne dla polonizacji Łemków. [565]

28 maja 1934

Lwów. W Galicji Wschodniej odbywa się zainspirowana przez OUN masowa akcja „usypywania" grobów żołnierzy ukraińskich poległych w wojnie 1918–19. Jak co roku, z okazji greckokatolickich (obchodzonych według kalendarza prawosławnego) Zielonych Świąt, odbywają się procesje i panachydy na cmentarzach Łyczakowskim i Janowskim. Tym razem obie procesje urządzane są drugiego dnia świąt i w tym samym czasie. Przy kwaterze Strzelców Siczowych na cmentarzu Janowskim rozrzucone zostają antypaństwowe ulotki. Interweniująca policja zostaje obrzucona kamieniami. Zatrzymanych jest ponad 20 osób. [54] [844]

14 czerwca 1934

Lwów. Policja przeprowadza aresztowania wśród aktywnych członków OUN. Zatrzymani zostają m.in. Stepan Bandera, Jarosław Makaruszka, Oleksandr Paszkiewicz, Bohdan Pidhajnyj, Jarosław Stećko, Jarosław Spolski. [54] [844]

15 czerwca 1934

Warszawa. OUN dokonuje skutecznego zamachu na ministra spraw wewnętrznych Bolesława Pierackiego. Zamachowcowi udaje się zbiec. Według ustaleń śledczych, jest nim Hryhorij Maciejko „Gonta" – ukrywa się najpierw w Czechosłowacji, a później w Argentynie. Po zamachu następuje fala aresztowań ok. 800 działaczy OUN na obszarze Galicji Wschodniej i Wołynia. Niemal 100 aresztowanych trafia do Berezy Kartuskiej – obozu koncentracyjnego, utworzonego 17 czerwca 1934, do którego kierowani są niewygodni dla sanacji działacze polityczni bez wyroków sądowych. [54] [844]

25 lipca 1934

Lwów. Mychajło Car wykonuje, z wyroku Trybunału Rewolucyjnego OUN, skuteczny zamach na dyrektora Państwowego Gimnazjum Akademickiego z ukraińskim językiem wykładowym Iwana Babija. Osaczony przez przypadkowych przechodniów zamachowiec popełnia samobójstwo. Następuje kolejna fala aresztowań działaczy OUN. [54]

27 lipca 1934

Lwów. Metropolita lwowski i halicki abp Andrij Szeptycki w liście pasterskim do wiernych obrządku greckokatolickiego potępia zabójstwo Iwana Babija przez OUN i przemoc w relacjach polsko-ukraińskich: „Nie przestaniemy twierdzić, że ten, kto demoralizuje młodzież, jest zbrodniarzem i wrogiem narodu. Skrytobójca – po dokonaniu zdradliwie podłego zabójstwa – uważał być może siebie za bohatera, aczkolwiek dokonawszy zbrodni, uciekał jak człowiek wstydzący się swego występku... Godny uczeń przywódców, którzy bezpiecznie siedzą poza granicami kraju, używają naszych dzieci do zabójstwa ich ojców, a sami w bezimiennej aureoli bohaterstwa cieszą się wygodnym życiem, ściągając ofiary [pieniężne] patriotów zagranicznych przeznaczone dla narodu, którego dobro niszczą". [108]

13 września 1934

Genewa. Minister spraw zagranicznych Józef Beck składa deklarację o wypowiedzeniu przez Polskę zobowiązań „ochrony mniejszości narodowych" zawartych w traktacie mniejszościowym (podpisanym przez Polskę 28 czerwca 1919). W deklaracji znajduje się „postulat w sprawie zbudowania nowego systemu międzynarodowej ochrony mniejszości, oraz oświadczenie o wstrzymaniu się przez Polskę od współpracy z organami międzynarodowymi w zakresie kontroli nad

wykonywaniem ochrony mniejszości". Minister Beck podczas przemówienia na IV plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów: „Poczuwam się do obowiązku oświadczenia już dziś w imieniu Rządu Polskiego, że do czasu wprowadzenia w życie powszechnego, jednolitego systemu międzynarodowej ochrony praw mniejszości [Rząd RP] nie będzie od dnia dzisiejszego współpracował z organami międzynarodowymi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę zasady słusznego i równego traktowania mniejszości". [391] [656] [748]

31 stycznia 1935

Lublin. Na tajnej konferencji wojewody lubelskiego Józefa Różnieckiego przedstawione zostają *Wytyczne wojewody lubelskiego do ustosunkowania się władz do zagadnienia ukraińskiego*:
„1. Element ukraiński można pozyskać trwale dla Państwa oraz kultury i narodowości polskiej tylko metodami pozytywnymi, obliczonymi na dłuższy okres działania, niepowodującymi uprzedzeń i zadrażnień. [...]
3. Teren województwa lubelskiego winien być bezwzględnie odseparowany od wpływów ukraińskich i propagandy ukraińskiej płynących z Wołynia i Małopolski. [...]
5. Urzędy państwowe i samorządowe, stanowiska nauczycieli, organa policyjne oraz służba kolejowa, pocztowa, drogowa i leśna winny być obsadzane materiałem polskim doborowym tak pod względem inteligencji i wyszkolenia, jak i wartości ideowej i moralnej.
6. W urzędach Ukraińcy jako interesanci powinni być traktowani sprawiedliwie i taktownie na równi z Polakami.
7. W działalności władz państwowych i polskich organizacji należy unikać wszystkiego, co by mogło u ludności ukraińskiej wywołać poczucie drugorzędności.
8. Ludność ukraińską należy wciągać do współpracy na gruncie samorządu oraz polskich organizacji gospodarczych i kulturalno-oświatowych, wykluczając z tej pracy elementy szowinistyczne. Jak najszerzej popierać należy współżycie obu odłamów ludności również na gruncie życia prywatnego.
9. Nie należy dopuszczać do powstania jakichkolwiek organizacji czysto ukraińskich. Nie dotyczy to oddziałów Ukraińskiego Centralnego Komitetu [...].
10. Na terenach narodowo mieszanych ludność polska musi czuć się gospodarzem [...].
11. Obwody szkolne winny być tak zorganizowane, by budynki szkolne znajdowały się w miejscowości o przewadze ludności polskiej [...].
12. Szkoły winny być zaopatrywane w niezbędne pomoce naukowe z zakresu nauki o Polsce [...].
16. Młodzież ukraińska po ukończeniu szkół średnich winna być kierowana na studia wyższe nie do Lwowa, a do szkół wyższych w inne miasta Polski [...].
20. Z pieśni żołnierskich winien być eliminowany repertuar kabaretowy, a natomiast winny być wprowadzane pieśni ludowe z tekstem polskim do melodii ukraińskich.

22. Należy dążyć do polonizacji prawosławia [...].
31. Zezwalać na parcelację tylko wtedy, gdy omawiane zasady nie zostaną pogwałcone i mają przede wszystkim element polski [...]".

Na konferencji obecni są oficerowie pełniący służbę w Dowództwie Okręgu Korpusu II. Kpt. Wacław Michnowski w referacie *Mniejszość ukraińska a bezpieczeństwo Państwa – wojsko na froncie pracy oświatowej i obywatelskiej*: „Dosyć głęboki, bo sięgający ok. 250 kilometrów pas przygraniczny, zamieszkany jest prawie w 89 procentach przez ludność ukraińską i żydowską. [...] W imieniu dowództwa Korpusu numer II zgłaszam następujące postulaty: [...] ograniczyć sieć parafii prawosławnych do liczby potrzebnej dla zaspokojenia potrzeb religijnych, [...] nieorganizowania związków strzeleckich, związków rezerwistów itp. organizacji we wsiach zamieszkanych tylko przez ludność ukraińską [...]. Usunięcie całkowicie do końca roku z szeregów służby leśnej [...] wszystkich Ukraińców, a przyjęcie na ich miejsce zasłużonych żołnierzy polskich. Usunięcie w tym samym terminie z obsługi szos i dróg [...] funkcjonariuszy Ukraińców, [...] na terenie Chełmszczyzny ze szkolnictwa powszechnego nauczycieli i nauczycielki – Ukraińców, [...] z administracji gminnej pisarzy i pomocników Ukraińców, [...] z obsługi linii kolejowych, stacyjnej, wszelkiego niepolskiego elementu, a obsadzenie tych stanowisk elementem polskim".

Gen. bryg. Mieczysław Smorawiński, dowódca Okręgu Korpusu II, w referacie: „Państwo polskie musi wyzbyć się szkodliwej dla siebie, za daleko posuniętej i nieuzasadnionej istotnymi stosunkami na tym terenie tolerancji. W imię własnej egzystencji musi na tym terenie Chełmszczyzny zlikwidować całkowicie zagadnienie mniejszości ukraińskiej".

Na konferencji zostaje sformułowana inicjatywa całkowitego wysiedlenia ludności prawosławnej z Chełmszczyzny oraz przesiedlenia na te tereny wyłącznie Polaków. Wojewoda Józef Różniecki w przemówieniu: „Akcja polonizacyjna musi pójść etapami i musi być dostosowana do terenu. Gdzieś będzie możliwe pójście w szybszym tempie, gdzie indziej będzie się posuwać krok za krokiem. Poszczególne pociągnięcia muszą być przemyślane wszechstronnie, aby nie wywołały szkodliwej kontrakcji. W razie złego obliczenia się, lepiej się cofnąć, niż wywołać otwartą wojnę, mogącą się rozszerzyć na dalsze nawet tereny". [3] [27] [108] [682] [854]

14 lutego 1935

Warszawa. Poseł na Sejm RP Dmytro Łewycki (Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna) składa w przemówieniu sejmowym ofertę normalizacji stosunków polsko-ukraińskich – na zasadzie zaspokojenia „słusznych potrzeb narodu ukraińskiego i stworzenia w granicach państwa polskiego «Piemontu» dla

wyzwoleńczych dążeń ukraińskich". Minister spraw wewnętrznych Marian Zyndram-Kościałkowski odpowiada na oczekiwania Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej: „Panowie, żądacie od nas, przedstawicieli Państwa Polskiego, deklaracji i przyrzeczeń, a sami dotychczas nie zadeklarowaliście nigdy, że jesteście lojalnymi i wiernymi obywatelami państwa. [...] Komu mam dawać deklarację o mniejszościach narodowych? [...] Społeczeństwu [...] czy wam, panowie? [...] Co do panów, złudzeń już dzisiaj żadnych nie mam. Społeczeństwu ukraińskiemu potrafię ją dać w takiej formie, jaką uznam za stosowną i słuszną – panom jej dawać nie będę". [108]

23 marca 1935

Warszawa. Ukraińscy posłowie wstrzymują się od głosu w sprawie nowej konstytucji, co pomaga w jej uchwaleniu. Podpisana przez prezydenta w kwietniu staje się znana jako konstytucja kwietniowa. W sprawach narodowych kładzie nacisk na równomierną asymilację państwową wszystkich obywateli bez względu na różnice narodowe, wyznaniowe i klasowe. [108]

FOT. CERKIEW1938.PL

Kryłów k. Hrubieszowa, 1938. Niszczenie cerkwi

Polaryzacja

29 maja 1935

Warszawa. Między UNDO i rządem polskim pierwsze rozmowy w sprawie normalizacji stosunków stanowią początek zawarcia tzw. ugody normalizacyjnej. [656]

6 lipca 1935

Lwów. Skłonne do ugody skrzydło UNDO, kierowane przez Wasyla Mudrego, skłania Komitet Ludowy UNDO do podjęcia zobowiązania do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych, pomimo niekorzystnej nowej ordynacji wyborczej (polskie partie niezgadzające się z polityką BBWR ogłaszają ich bojkot). Nowa ordynacja wyborcza wprowadza zamiast systemu proporcjonalnego system

większościowy. Zgłoszenie kandydatów odbywać się ma tylko przez lokalnych działaczy często uzależnionych od władz. Ogranicza to w znaczący sposób możliwość udziału ówczesnych posłów – przedstawicieli mniejszości ukraińskiej w Sejmie i w Senacie – w następnych wyborach. [108]

8 lipca 1935

Warszawa. Rozpoczynają się rozmowy między rządem polskim i politykami UNDO (kontynuacja tzw. ugody normalizacyjnej 1935 roku). UNDO deklaruje udział w kolejnych wyborach do Sejmu i Senatu, a władzom polskim przedkłada 18 punktów dotyczących zmian w polityce wobec mniejszości ukraińskiej. Do punktów tych rząd odnosi się pozytywnie lub neutralnie. Do realizacji najistotniejszych postulatów nie dochodzi. W Galicji Wschodniej nie zostaje wprowadzona urzędowa wyłączność terminu „ukraiński", nie ma dwujęzycznych napisów na budynkach urzędowych i samorządowych, nie jest zahamowana antyukraińska akcja propagandowa na Łemkowszczyźnie, nie zwiększa się udział Ukraińców w pracach samorządów, sytuacja w szkolnictwie – poza ustępstwami ze strony ukraińskiej – nie ulega zmianie. [108] [437] [562] [748]

15 września 1935

W wyniku wyborów do Sejmu i Senatu RP UNDO uzyskuje 13 miejsc w Sejmie i 2 miejsca w Senacie. Do Sejmu wchodzi 153 posłów BBWR oraz 55 reprezentujących mniejszości narodowe. [437] [748]

12 października 1935

Lwów. Nowym prezesem UNDO, po rezygnacji niezbyt ugodowego wobec władz RP Dmytra Łewyckiego, który też nie bierze udziału w wyborach parlamentarnych, zostaje zwolennik porozumienia z większością polską Wasyl Mudryj. Łewycki do 1939 roku pozostaje zastępcą prezesa UNDO. [54]

19 listopada 1935

Warszawa. Odbywa się nowa tura rozmów posłów UNDO – Wasyla Mudrego, Wołodymyra Ceławycza, Ostapa Łuckiego – z premierem Marianem Zyndramem-Kościałkowskim. Wśród 18 przekazanych postulatów najważniejszymi są sprawy obecności języka ukraińskiego, amnestii ukraińskich więźniów Berezy Kartuskiej, kwestie związane z Cerkwią prawosławną, szkolnictwem ukraińskim,

a także problemy kolonizacji polskiej na terenach zamieszkanych przez ludność ukraińską. W wyniku ugody władze polskie uchwalają amnestię dla więźniów politycznych, przyznają kredyty dla ukraińskich spółdzielni, zamiast dwujęzycznego gimnazjum w Stryju tworzą osobne gimnazja ukraińskie i polskie, w Tarnopolu tworzą równoległe klasy z językiem ukraińskim, zatrudniają 100 nauczycieli Ukraińców, wydają rozporządzenie o utworzeniu na Uniwersytecie Lwowskim katedry historii literatury ukraińskiej, w niektórych gminach do języka obrad wprowadzony zostaje język ukraiński. [108] [732] [748]

23 listopada 1935

Lwów. Z inspiracji kół wojskowych powstaje Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych w Małopolsce Wschodniej. W konferencji założycielskiej biorą udział przedstawiciele 25 organizacji. Sekretariat jest społecznym głosem kresowian, dyskredytującym ugodę polsko-ukraińską. Z notatki w sprawie Sekretariatu: „Nie jesteśmy tu ludnością napływową, lecz odwiecznymi i to wcześniejszymi jeszcze od Rusinów i Ukraińców mieszkańcami tej ziemi i że niemal cała cywilizacja Małopolski [...] jest dążeniem myśli i pracy polskiej". [108]

13 grudnia 1935

Warszawa. W Sejmie RP powstaje nieformalna grupa parlamentarna składająca się z posłów Polaków i Ukraińców, którzy pochodzą z województw południowo-wschodnich – lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Przewodniczącym grupy zostaje Tadeusz Schaetzel. Do utworzenia takiej grupy przychylnie odnosi się BBWR. Posłowie z założenia mają opracowywać tezy polityki dotyczącej Galicji Wschodniej. [748]

20 grudnia 1935

Warszawa. Odbywa się pierwsze posiedzenie Komitetu do Spraw Narodowościowych, w skład którego wchodzą premier oraz ministrowie spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, wyznań religijnych i rolnictwa. Porusza się na nim kwestie działalności Cerkwi prawosławnej w Polsce. M.in. pada teza, iż w kwestii ukrainizacji Cerkwi polityka państwowa powinna zachować „jak najdalej idącą wstrzemięźliwość, a w każdym razie wstrzymać się od propagandy tego procesu". Podjęte zostaje zobowiązanie wzmocnienia wysiłków w celu wprowadzania języka polskiego w liturgii oraz hamowania upowszechniania w liturgii języków macierzystych ludności prawosławnej. Język polski

ma stać się językiem urzędowym Cerkwi, a kształcenie kapłanów prawosławnych powinno odbywać się w Warszawie – planuje się likwidację seminariów w Wilnie i Krzemieńcu. [108] [231] [437] [844]

13 stycznia 1936

Warszawa. Zapadają wyroki w procesie karnym wobec 12 członków OUN w sprawie zabójstwa Bronisława Pierackiego – tzw. procesie warszawskim. W związku z tym, że morderca Hryhorij Maciejko uciekł do Argentyny, sąd skazuje trzy osoby z OUN: Stepana Banderę, Mykołę Łebedia i Jarosława Karpyncia na karę śmierci, którą w wyniku amnestii zamieniono potem na karę dożywotniego więzienia. [539]

27 lutego 1936

Warszawa. MSW wydaje okólnik, zgodnie z którym „określenie «ukraiński» nie stanowi podstawy do utrudnień ze strony administracji lokalnej". Nazwa „Ukrainiec" jest równorzędna z terminem „Rusin" – „ruski". Okólnik stoi w sprzeczności z ustawą o języku urzędowym z 1924 roku, w której używane są terminy „Rusin" i „ruski". [562] [748]

14 maja 1936

Sanok (woj. lwowskie). Odbywa się pierwszy zjazd łemkowski, zorganizowany z inicjatywy UNDO. Na zjeździe przyjęte zostaje oświadczenie, że Łemkowie uważają się za część narodu ukraińskiego, zaś Ukraińską Reprezentację Parlamentarną traktują jako przedstawicielstwo Łemkowszczyzny w Sejmie RP i domagają się wprowadzenia języka ukraińskiego w szkołach. [746]

7 czerwca 1936

Lwów. Kończy się proces 23 członków Krajowej Egzekutywy OUN, oskarżonych o udział w zabójstwach lub zlecenie zabójstw adwokata Jakowa Baczynskiego (podejrzanego przez OUN o współpracę z polską policją) i Iwana Babija, zlecanie, nakłanianie lub usiłowanie zabójstw innych osób (m.in. wojewody wołyńskiego Henryka Józewskiego), zamach w konsulacie sowieckim, przynależność do nielegalnej organizacji i inne przestępstwa. Stepan Bandera zostaje skazany na siedmiokrotne dożywocie i trzy kary wieloletniego więzienia.

Tarnopol. W byłym gimnazjum ukraińskim (zamienionym na gimnazjum polskie) władze oświatowe wyrażają zgodę na uruchomienie klas z ukraińskim językiem nauczania. Ukraińscy rodzice, z powodu dotychczasowej polityki oświatowej władz polskich i konfliktu z polskim kierownictwem szkoły, ignorują możliwość zapisania uczniów do tych klas. [54] [562] [748]

Koniec czerwca 1936

Warszawa. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w celu demonstracji przychylnej polityki wobec normalizacji stosunków polsko-ukraińskich wydaje rozporządzenie o utworzeniu katedry języka ukraińskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Wobec braku zainteresowania władz Uniwersytetu Jana Kazimierza rozporządzenie nigdy nie wchodzi w życie, a wybrany kierownik katedry nie otrzymuje nominacji. [437] [562] [748]

2 lipca 1936

Warszawa. Minister spraw wojskowych Tadeusz Kasprzycki ogłasza na odprawie dowódców Okręgów Korpusów konieczność asymilacji ludności ukraińskiej: „Państwo polskie musi dążyć do poddania wyznawców poszczególnych wyznań pod asymilacyjny wpływ polskiej kultury. [...] W odniesieniu do mniejszości słowiańskich, proces spolszczenia się na terenie życia religijno-kościelnego otoczyć wyraźną i zdecydowaną opieką". [108] [710]

14 lipca 1936

Lwów. Podczas obrad URP stwierdzono, że dotychczasowe efekty normalizacji są niewystarczające, w związku z czym należy domagać się od władz polskich jej przyspieszenia i rozwiązania ważnych dla Ukraińców problemów. [54]

1 października 1936

Warszawa. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych upublicznia spis majątków ziemskich w Galicji Wschodniej przeznaczonych do parcelacji. Właściciele mają sprzedawać państwu po cenach rynkowych „nadwyżki" swoich posiadłości, a chłopi mają prawo kupić ziemię na kredyt rozłożony na 40 lat. We Lwowie ultraprawicowe środowiska polskie starają się wywierać naciski, by ziemię mogli nabyć wyłącznie Polacy, głównie osadnicy. [231] [389]

2 grudnia 1936

Warszawa. Przewodniczący UNDO i poseł na Sejm RP Wasyl Mudryj w wystąpieniu na posiedzeniu Sejmu domaga się niezwłocznej zmiany zasad parcelacji w Galicji Wschodniej – na korzyść Ukraińców, a także zaprzestania na jej terenie polskiej akcji kolonizacyjnej. UNDO organizuje niemal 200 wieców protestacyjnych przeciwko antyukraińskim zasadom podziału ziemi z parcelacji majątków ziemiańskich. Organizowane są strajki chłopskie. [539]

11 grudnia 1936

Lublin. W celu rozpoczęcia kolejnego etapu akcji rewindykacyjnej wobec Cerkwi prawosławnej powstaje Komitet Koordynacyjny przy Dowództwie Okręgu Korpusu II. Na jego czele staje gen. Mieczysław Smorawiński. Celami akcji są zgodne z wytycznymi władz państwowych ograniczenie wpływów Cerkwi prawosławnej na mieszkańców województw wschodnich, zamykanie obiektów sakralnych oraz polonizacja miejscowej ludności. Komitet realizując politykę asymilacji narodowej, opiera się na tezie, że wszyscy prawosławni Chełmszczyzny są „zruszczonymi Polakami" – w części przedstawicielami tzw. szlachty zagrodowej, która poddała się wpływom kultury rosyjskiej. [3] [108] [231] [562] [709]

15 stycznia 1937

Warszawa. Zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych RP określone zostają szczegóły akcji „wzmocnienia polskości na kresach" (na Chełmszczyźnie i Wołyniu): „1. Utrzymywanie polskiej ludności kresowej w pełnej świadomości narodowo-państwowej oraz jej aktywizacja społeczno-gospodarcza; 2. Rewindykacja elementu polskiego, który z przyczyn historycznych utracił swą świadomość i nadaje się do renacjonalizacji; 3. Asymilacja kulturowa społeczności indyferentnych narodowo (Rusinów), z zachowaniem pewnych cech regionalnych; 4. Neutralizacja wpływu ukraińskiego ruchu narodowego na element podlegający (re)asymilacji narodowej". [562]

14 marca 1937

Lwów. Zjednoczenie Polaków Ziemi Czerwieńskiej (m.in. Stanisław Grabski, Władysław Świrski, Eugeniusz Romer) żąda opracowania ustaw, zapewniających przechodzenie ziemi i nieruchomości wyłącznie w ręce polskie, gwarantujących Polakom przewagę w samorządach i zapewniających dzieciom polskim nauczanie w języku polskim i przez nauczycieli Polaków. W kwietniu Zjednoczenie

postanawia powołać korporację właścicieli nieruchomości w celu przeciwdziałania ich sprzedaży w ręce niepolskie oraz dążyć do reformy ordynacji wyborczej do samorządów, w myśl której Polacy musieliby otrzymywać ustanowiony procent mandatów. [54]

4 czerwca 1937

Lublin. Uczestnicy zebrania Komitetu Koordynacyjnego DOK Nr II – w tym przedstawiciele wojewodów lubelskiego i wołyńskiego, reprezentanci kuratoriów, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – opracowują kierunki działań rewindykacyjno-polonizacyjnych w stosunku do Cerkwi prawosławnej, pod hasłem „powrotu do polskości wszystkiego, co było polskie". [108] [487] [709]

17 lipca 1937

Lublin. Komitet Koordynacyjny DOK II przyjmuje wytyczne w sprawie polonizacji ziem wschodnich. Wyróżnia się trzy kategorie ludności prawosławnej: obojętni do Cerkwi prawosławnej, których można nakłonić do przejścia na katolicyzm; przywiązani do prawosławia, ale niebędący świadomymi Ukraińcami oraz uświadomieni narodowo Ukraińcy: „Odzyskanie dla narodowości polskiej tych Polaków, którzy [...] w ciągu ostatniego stulecia w otoczeniu żywiołu rusińskiego ulegli zrutynizowaniu, zmieniając wyznanie, zapominając języka i zaniedbując polskie obyczaje. [...] Należy lansować hasło, że Polacy na terenie Chełmszczyzny mają specjalną misję polonizacji i dlatego na tej platformie powinni skonsolidować wszystkie swoje siły". [487] [876]

26 października 1937

Lublin. Dowódca 3 Dywizji Piechoty Legionów gen. Bruno Olbrycht wydaje zarządzenie określające zadania akcji polonizacyjnej na Chełmszczyźnie, w którym m.in. poleca przygotowanie planów powiatowych. [3] [876]

19 grudnia 1937

Hryńki (pow. krzemieniecki, woj. wołyńskie). Odpowiadając na zbezczeszczenie ołtarza katolickiego zbudowanego dla celebrowania nabożeństwa z okazji święta Korpusu Ochrony Pogranicza, oddziały KOP przystępują do konwersji prawie wszystkich prawosławnych mieszkańców wsi na katolicyzm. Przymusowo

przechodzi na katolicyzm ponad 400 Ukraińców. Ojcem chrzestnym dzieci, którym udziela się chrztu, jest dowódca kompanii korpusowej.

Poznań. Publicysta o pseudonimie „JDM" w artykule w tygodniku „Przewodnik Katolicki": „We wsi Hryńki nastało wielkie święto, [...] 130 osób udało się pochodem do pobliskich Łanowicz, by w tamtejszym kościele przyjąć uroczyście katolicyzm i zgłosić swą przynależność do narodu polskiego. [...] Zaledwie minęły cztery dni od tej pamiętnej chwili, gdy nowy pochód, z 270 osób złożony, udał się także do łanowieckiej świątyni. To szli pozostali mieszkańcy Hryniek". [114] [182] [315] [591] [661] [881]

Koniec grudnia 1937

Lwów. Konstytuuje się tajny Komitet Kontaktowy, nieoficjalne przedstawicielstwo ukraińskich partii i grup politycznych. Odrzucona zostaje undowska koncepcja oparcia się na silnym państwie polskim jako podstawie budowy państwa ukraińskiego nad Dnieprem, z założeniem położenia nacisku na obronę interesów i wzmocnienie żywiołu ukraińskiego w II RP. [54]

5 stycznia 1938

Lwów. W Teatrze Rozmaitości kończy się V Kongres UNDO. Jednogłośnie uchwala rezolucję domagającą się przyznania Ukraińcom autonomii terytorialnej, zmiany ordynacji wyborczej do parlamentu i ustawy o samorządzie, wstrzymania polskiej kolonizacji w województwach wschodnich oraz założenia uniwersytetu we Lwowie i rozwoju szkolnictwa ukraińskiego. [54] [657]

20 stycznia 1938

Lublin. Gen. Bruno Olbrycht, dowódca 3 Dywizji Piechoty Legionów, kierownik akcji rewindykacyjnej na Chełmszczyźnie, definiuje podstawowe wytyczne: „Akcję polonizacyjną w stosunku do prawosławnych, przywiązanych do religii prawosławnej oraz do Polaków podających się za Rusinów prowadzić należy [...] pod kątem polonizacji prawosławia. [...] Popierać uchwały o likwidacji cerkwi nieczynnych. Zwalczać małżeństwa mieszane, o ile nie są zawierane w Kościele rzymskokatolickim. [...] Należy rozbudzić w społeczeństwie ważność akcji polonizacyjnej i nastawić go na aktywną robotę". [3] [542] [876]

10 lutego 1938

Warszawa. Stepan Baran, poseł UNDO, w interpelacji do Rządu RP w sprawie masowej konwersji w Hryńkach: „Do opornych prawosławnych w Hryńkach stosuje się częściowo terror. I tak na przykład co do prawosławnego Ukraińca Justyna Niczki, przewodniczącego miejscowej komisji komasacyjnej, którego synowie Naum i Taras razem z żonami przeszli w dniu 19 grudnia 1937 na rzymski katolicyzm, [...] wrócili na prawosławie. [...] Za ten powrót na prawosławie dzieci z żonami grożą obecnie Justynowi Niczce złożeniem go z urzędu przewodniczącego komisji komasacyjnej. [...] Obecnie zbierają podpisy na pismo z prośbą do wołyńskiego wojewody za odebraniem prawosławnym w Hryńkach ich cerkwi i oddania jej na kościół dla rzymskich katolików. [...] Sołtys Taras Kowalczuk [...] zwołał ludzi do szkoły w Hryńkach, zamknął drzwi i nie wypuszczał nikogo, dopóki [każdy] nie podpisał wspomnianego pisma. [...] Czy Panowie Ministrowie zechcą polecić powstrzymanie dalszej akcji w celu odebrania prawosławnym w Hryńkach ich cerkwi i przemiany jej na kościół rzymskokatolicki?" [252] [389]

25 lutego 1938

Warszawa. Powstaje Komitet ds. Szlachty Zagrodowej we Wschodniej Polsce. Plan „powrotu do źródeł" zakłada polonizację do miliona osób. Opracowuje się listy mieszkańców Wołynia, których nazwiska kończą się na „ski", „cki" lub „icz". Obiecuje się nadziały ziemi i inne korzyści; grozi usunięciem z pasa pogranicznego w razie odmowy. Jan Urban w dwumiesięczniku katolickim „Oriens": „Wasi przodkowie byli katolikami, a jeśli katolikami, to i Polakami. Świadczą o tym wasze nazwiska brzmiące po polsku. [...] Niektórzy z was należą do stanu szlacheckiego, a szlachta to przecież Polacy. Musieliście kiedyś ulec przymusowej rusyfikacji, musiano waszym ojcom narzucić obcą wiarę. [...] Trwając w prawosławiu, w rosyjskości (względnie ukraińskości) duszą jesteście po stronie ciemiężców". [231] [487] [793]

8 marca 1938

Zamość. Gen. Bruno Olbrycht w odezwie do kierowników akcji polonizacyjnej: „Jeszcze raz wyjaśniam i dobitnie stwierdzam, że rewindykacja wyznaniowa musi być prowadzona po cichu, tajnie, lecz bez pardonu o każdą rodzinę i duszę i ażeby nie prowokować oficjalnie walki z prawosławiem".
Gen. Olbrycht w informacji o akcji polonizacyjnej na Chełmszczyźnie do ministra spraw wojskowych: „Akcja polonizacyjna na byłej Chełmszczyźnie nie pójdzie naprzód i nie da żadnych rezultatów, dopóki władze centralne, a mianowicie Ministerstwa Oświaty i Spraw Wewnętrznych jasno, wyraźnie, zdecydowanie i ostro

nie postawią wobec Metropolity Dionizego tej sprawy tak, by musiał on wydać niedwuznaczne zarządzenie, nakazujące duchowieństwu prawosławnemu na terenie byłej Chełmszczyzny wygłaszania kazań i odprawiania modłów w języku polskim. 1) Na dotychczasowym stanie Cerkiew prawosławna na byłej Chełmszczyźnie zdecydowanie prowadzi robotę rusyfikacyjną [...], prawosławni ci byli to wszyscy katolicy, którzy w czasach przedrozbiorowych modlili się po polsku i słuchali polskich kazań. [...] Chłopi polscy nawet wyznania rzymskokatolickiego są agitowani po polsku w mowie i piśmie, że nie są oni Polakami, lecz Rusinami. [...] W parafii prawosławnej Zulin chłopi rozmawiają tylko po polsku. W niedawnym czasie przysłano tam popa-Ukraińca, tak że od 3 miesięcy ludność i dzieci zaczynają mówić po rusku [...]. W tym celu należy: [...] natychmiast rozebrać i częściowo przekazać Kościołowi katolickiemu 54 cerkwie zamknięte i stojące pustką, gdyż są one czynnikiem agitacji antypaństwowej tak dla popów, jak i dla komunistów, [...] utworzyć 38 nowych etatów duchownych rzymskokatolickich, dla obsadzenia nimi kościołów rzymskokatolickich wybudowanych jeszcze w dawnych czasach Rzeczypospolitej Polskiej. [...] Musi być przyjęta zasada «Ani jeden skrawek ziemi nie może dostać się w inne ręce jak polskie»". [668]

13 marca 1938

Lwów. Odbywa się zebranie 72 polskich organizacji społecznych (ok. 1,5 tys. delegatów) przeciw proukraińskiej postawie abp. Andrija Szeptyckiego oraz w sprawie polskiego stanu posiadania w Galicji Wschodniej. Zażądano zakazu zjazdu „Proswity", „Sokoła" i „Łuhu", który „wywołać może niepożądaną samorzutną reakcję tutejszego społeczeństwa polskiego", wstrzymania dotacji ze skarbu państwa dla lwowskiej diecezji greckokatolickiej oraz podjęcia w porozumieniu ze Stolicą Apostolską działań, które by wyzwoliły duchowieństwo greckokatolickie diecezji lwowskiej spod zależności od wrogiej Polsce polityki wspierania społeczności ukraińskiej. [26] [54]

Koniec marca 1938

Lwów. Przedstawiciele prasy ukraińskiej urządzają w lokalu „Diła" konferencję, na której potępiony zostaje terror OUN. Następnego dnia ukraińskie bojówki nachodzą redakcje dzienników „Diło" i „Ukrajinśki Wisti". Pod groźbą dalszych konsekwencji kierują do nich oczekiwania „bardziej nacjonalistycznego nastawienia". [54]

11 kwietnia 1938

Warszawa. Maria Dąbrowska, pisarka, w dzienniku: „Telefonował Rykuńcio [Henryk Józewski, wojewoda wołyński]. Zdaje się, że z Józewskim koniec. Biedny Wołyń. Zostaną na nim tylko Hryńki (o których już głośno w Europie) i wojsko w roli polskich Krzyżaków, nawracających postrachem i przekupstwem z prawosławia na katolicyzm. Moralnie – ohyda; politycznie – kliniczna głupota, obłęd, za który Polska ciężko płacić będzie". [114]

13 kwietnia 1938

Łuck. Wojewoda wołyński Henryk Józewski, przeciwnik akcji rewindykacyjnej, składa rezygnację ze stanowiska wojewody wołyńskiego i otrzymuje stanowisko wojewody łódzkiego. Nowym wojewodą wołyńskim zostaje Aleksander Hauke-Nowak, przyjaciel Edwarda Rydza-Śmigłego, który twierdzi: „O zagadnieniu Wielkiej Ukrainy można mówić w Kijowie lub w Warszawie, lecz nie na Wołyniu, gdzie nie wolno tworzyć ukraińskiego Piemontu". [389]

24 kwietnia 1938

Warszawa. Henryk Józewski, były wojewoda wołyński w *Memoriale w sprawie kierunku polskiej polityki państwowej na Wołyniu*: „Dalszy rozwój stosunków na Wołyniu można sobie wyobrazić jedynie jako zwiększenie stanu posiadania ukraińskiego w pozycji szkolnictwa, samorządu, w mieszanych organizacjach społecznych różnego typu. Dalszy rozwój stosunków jest możliwy do pomyślenia jedynie w perspektywie rozwoju życia ukraińskiego w dziedzinie politycznej, wyznaniowej i kulturalnej. [...] Polityka realizowana obecnie przez pewne czynniki wojskowe zmierza w kierunku wręcz przeciwnym. Poszczególne momenty tej polityki działać będą ze wzrastającą siłą w kierunku powstania nienawiści do wszystkiego, co polskie. Stosunek do wyznania prawosławnego, [...] stosunek do szkolnictwa i nauczycieli [...], tendencja wyraźnej polonizacji w szkolnictwie, usuwanie tak szczupłej garstki Ukraińców z posad i stanowisk, bardzo dotkliwa dla ludności ukraińskiej polityka obrotu ziemią, akcentowanie postawy narodu panującego w stosunku do tej ludności – wszystko to w krótkim czasie doprowadzić musi w warunkach życia wołyńskiego do zmian dla nas bardzo niepożądanych i niebezpiecznych. [...] Taka polityka zawsze prowadziła na kresach do niepowodzeń i największych klęsk Rzeczypospolitej". [231] [388]

Przełom kwietnia i maja 1938

Tortorici (Sycylia, Włochy). Mychajło Kołodzinski, przewodniczący referatu wojskowego OUN, odpowiedzialny za przygotowanie planów ukraińskiego powstania nacjonalistycznego, formułuje wizję przyszłej walki zbrojnej: „Nasze powstanie [...] musi wyczyścić Ukrainę z obcego, wrogiego elementu i z niedobrego własnego, rodzimego. Tylko podczas powstania będzie okazja wymieść dosłownie do nogi polski element z Zachodnich Ukraińskich Ziem [ZUZ] i w ten sposób zakończyć polskie pretensje do [...] tych ziem. Polski element, który będzie stawiać czynny opór, musi ulec w walce, a resztę trzeba sterroryzować i zmusić do ucieczki za Wisłę. [...] ZUZ w przyszłym Państwie Ukraińskim ma być czysty pod względem narodowym, bo te ziemie mają szczególne znaczenie [...] – i dlatego nie będzie czasu na walkę z polskim elementem, jeśliby taki jeszcze wyszedł niezmiażdżony całkowicie z powstania. [...] Trzeba pamiętać, że czym więcej wrogiego elementu przepadnie podczas powstania, tym lżej będzie odbywać się budowa Państwa Ukraińskiego i tym silniejsze ono będzie". [292] [293] [874]

7 maja 1938

Lwów. Centralny Komitet UNDO przyjmuje deklarację stwierdzającą, że prowadzona od trzech lat polityka normalizacji z winy strony polskiej nie przynosi pozytywnych skutków; żąda uznania narodu ukraińskiego za odrębny podmiot prawa państwowego i wprowadzenia autonomii terytorialnej na wszystkich ziemiach zamieszkanych w większości przez Ukraińców. [54] [657]

23 maja 1938

Rotterdam (Holandia). Agent NKWD Iwan Sudopłatow dokonuje zabójstwa lidera OUN Jewhena Konowalca. [749]

14 czerwca 1938

Międzylesie (pow. bialski, woj. lubelskie). Zostaje rozebrana miejscowa cerkiew. Nina Łuciuk, mieszkanka wsi: „Przyjechały samochody. Wyskoczyli z nich policjanci. Otoczyli plac cerkiewny. Ludzie ze wsi i okolic przybiegli pod cerkiew. [...] Zaraz jedna ze starszych kobiet tak dostała nahajem, że aż jej koszula pękła na plecach. No i wyrzucili wszystko z cerkwi – czaszę, ikony, mój Boże! Taka obraza boska! Potem rozcięli cerkiew na cztery części". [1]

11 lipca 1938

Zamojszczyzna. Z Informacji Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK II na temat rozbiórek cerkwi prawosławnych w powiecie tomaszowskim: „Ludność prawosławna wspomnianych wiosek nie stawia oporu przy rozbieraniu cerkwi, jest jednak oburzona na władze polskie, lecz wyraz oburzenia daje tylko w rozmowach między sobą. [...] Jedynie we wsi Żarniki [...] nieetatowy duchowny Chomenko podburzał ludność do niedopuszczenia rozbiórki cerkwi. W wyniku tej agitacji młodzież zaczęła zbroić się w widły, przygotowując się do rozpędzenia robotników zajętych przy rozbiórce. Do zajść nie doszło dzięki perswazji starszych wieśniaków i taktownemu zachowaniu się patrolu policyjnego". [668]

16 lipca 1938

Warszawa. Sobór Biskupów Świętego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce kieruje memorandum do najwyższych władz RP w sprawie działań administracji państwowej w okresie od maja do lipca: „Okropne wypadki, jakie zaszły w ostatnich dniach na Chełmszczyźnie i Podlasiu, wstrząsnęły wszystkimi prawosławnymi w Polsce. W przeciągu krótkiego czasu zniszczono przeszło 100 świątyń prawosławnych, których część była zbudowana jeszcze za królów polskich". [474]

18 lipca 1938

Lublin. Podsumowano akcję przeciwko prawosławiu. Z informacji Urzędu Wojewódzkiego: „16 lipca 1938 została ukończona akcja rozbiórki cerkwi. Ogółem rozebrano [na Chełmszczyźnie i Podlasiu] 91 cerkwi, 10 kaplic, 26 domów modlitwy". [1] [108] [709]

23 sierpnia 1938

Lwów. Starostwo Grodzkie konfiskuje list pasterski abp. Andrija Szeptyckiego z 16 sierpnia w sprawie niszczenia przez wojsko cerkwi na Chełmszczyźnie – jako naświetlający w sposób tendencyjny i niezgodny ze stanem faktycznym sprawę likwidacji obiektów prawosławnych na terenie niektórych powiatów województwa lubelskiego. We wrześniu Sąd Okręgowy zatwierdza tę konfiskatę. [474]

BURZENIE ŚWIĄTYŃ PRAWOSŁAWNYCH W LATACH 30'

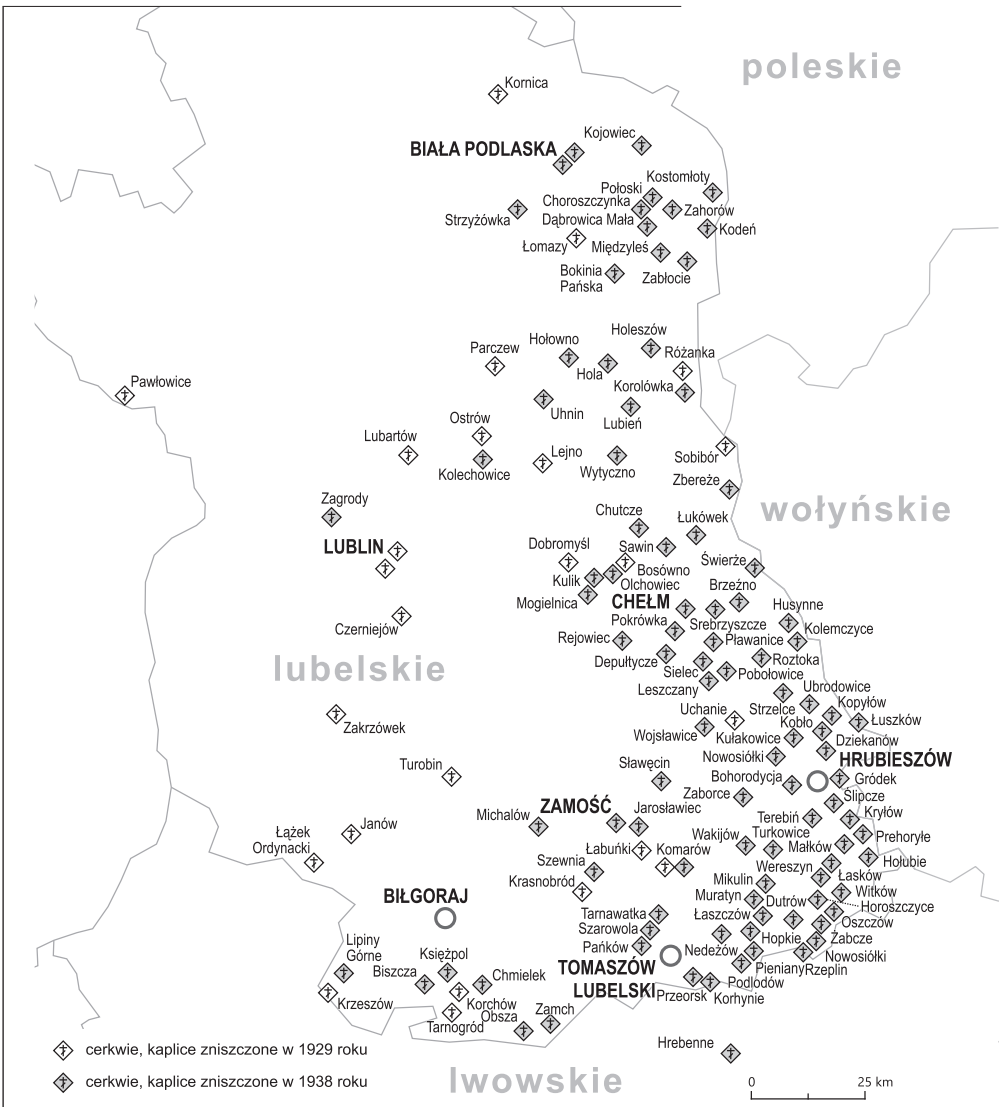

Źródła:
1. www.cerkiew1938.pl
2. K. Grzesiak, *Akcja burzenia cerkwi na Lubelszczyźnie w roku 1938 – konsekwencje kulturowe*, „Roczniki Kulturoznawcze" 2013, vol. 4, nr 1.

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

1 września 1938

Lublin. Władze informują lokalną administrację o konieczności prowadzenia akcji przeciwko prawosławiu w regionie. Mjr J. Szymański w imieniu wojewody lubelskiego do starostów: „Pan Premier i Minister Spraw Wewnętrznych uznał sprawę likwidacji pewnych obiektów prawosławnych na terenie wschodnich powiatów w województwie lubelskim za dotyczącą najbardziej istotnych potrzeb państwa i religii. [...] Pan Premier nie może uznać za dopuszczalną jakąkolwiek krytykę. [...] W razie gdyby któreś z pism wykazało niezrozumienie, [...] zdecydowany jest zastosować [...] represje do Berezy włącznie". [708]

8 października 1938

Użhorod (Czechosłowacja). Powstaje Rada Karpatorusińska (Karpatoruśkyj sowiet). Celem Rady jest domaganie się od władz czechosłowackich autonomii Rusi Podkarpackiej na tych samych zasadach, co Słowacji. [572]

10–11 października 1938

Praga (Czechosłowacja). Rząd czechosłowacki zatwierdza autonomiczny rząd Rusi Podkarpackiej na czele z Andrejem Brodijem – nauczycielem i politykiem orientacji prowęgierskiej i moskalofilskiej. W skład rządu wchodzi m.in. Augustyn Wołoszyn – nauczyciel, duchowny Cerkwi greckokatolickiej. [572]

22 października 1938

Ruś Podkarpacka (Czechosłowacja). Rozpoczęcie akcji „Łom" – działań dywersyjnych Oddziału II Sztabu Wojska Polskiego, przy współpracy z armią węgierską. Celem akcji jest destabilizacja Rusi Podkarpackiej, co ułatwiłoby włączenie tego regionu do Węgier i ustanowienie polsko-węgierskiej granicy. Akcja polega na niszczeniu budynków administracyjnych, wojskowych, mostów. Główne działania dywersyjne miały obejmować obszary, które łączyły Czechosłowację z Rusią Zakarpacką. Akcja trwa do 24 listopada 1938. „W wyniku polskich działań dywersyjnych na terenie Rusi Zakarpackiej zniszczono (lub uszkodzono): jeden most kolejowy [...], 12 mostów drogowych, jedną zaporę, centralę telefoniczną oraz budynek poczty. W jednym miejscu przerwano tory kolejowe i linię wysokiego napięcia, w 27 miejscach zostały zerwane linie telefoniczne. Działania te doprowadziły do zupełnego rozprężenia i wręcz paniki czechosłowacką żandarmerię, oddziały wojska oraz straż graniczną. [...] Według dowódcy akcji «Łom» straty nieprzyjaciela wyniosły 23 zabitych, 15 rannych, 20 jeńców". [115]

2 listopada 1938

Wiedeń. Zgodnie z tzw. pierwszym arbitrażem wiedeńskim część terenów Rusi Podkarpackiej wraz z największymi miastami – Użgorodem i Mukaczewem zostaje przekazana Węgrom. Pozostałe tereny są pod zarządem Autonomicznej Rusi Podkarpackiej (Ukrainy Karpackiej); szefem jej rządu zostaje ks. Augustyn Wołoszyn. [437] [562]

3 listopada 1938

Lwów. Antyukraiński wiec na Politechnice (ok. 1000 osób) w obecności przedstawiciela rektoratu prof. Edwarda Geislera uchwala rezolucję, domagającą się likwidacji wszystkich ukraińskich instytucji kulturalnych i gospodarczych, szkół z ukraińskim językiem nauczania, usunięcia ukraińskich i żydowskich napisów z ulic „polskiego Lwowa", zaprzestania nadawania audycji radiowych w języku ukraińskim, usunięcia z szeregów Legii Akademickiej „niepolskich elementów" oraz zwolnienia wszystkich ukraińskich i żydowskich pracowników Politechniki. Podobny wiec odbywa się dzień później na Uniwersytecie Jana Kazimierza. [54]

9 listopada 1938

Chust (Ruś Podkarpacka, Czechosłowacja). W związku z polską i węgierską działalnością dywersyjną z oddziałów paramilitarnych Ukraińskiej Obrony Narodowej utworzono Karpacką Sicz – ukraińską organizację wojskową Rusi Zakarpackiej, liczącą 2 tys. osób. Dowódcami Karpackiej Siczy są: Iwan Rohacz (OUN), Stepan Rosocha, Dmytro Kłympusz w składzie Komendy Głównej, członkowie OUN Jewhen Stachiw, Roman Szuchewycz. Szefem wojskowym Karpackiej Siczy zostaje Mychajło Kołodzinski. [572]

22 listopada 1938

Praga (Czechosłowacja). Parlament czechosłowacki uznaje autonomię Ukrainy Karpackiej i utworzenie rządu na czele z ks. Augustynem Wołoszynem. [562]

3 grudnia 1938

Warszawa. Na posiedzeniu Sejmu prezes UNDO Wasyl Mudryj konstatuje zerwanie polsko-ukraińskiej umowy normalizacyjnej: „Otóż niedawno, przed trzema zaledwie laty, weszliśmy do tych Izb ustawodawczych w charakterze

przedstawicielstwa narodowego ukraińskiego z nadzieją, że nasze postulaty narodowe będą tu należycie respektowane i uwzględniane. Podstawą naszego udziału i naszej współpracy w Izbach ustawodawczych było dążenie do normalizacji stosunków polsko-ukraińskich. Polegało ono na tym, aby uzgodniwszy obopólnie, to jest między przedstawicielstwem ukraińskim i odpowiedzialnymi czynnikami polskimi, ukraińską rację narodową z polską racją państwową, zabezpieczyć narodowi ukraińskiemu w Rzeczypospolitej pełnię praw życiowych i rozwojowych i w ten sposób dochodzić do głównego celu naszych dążeń, tj. do normalizacji stosunków polsko-ukraińskich. Zdawało się, że najodpowiedzialniejsze czynniki w Państwie idą na tę koncepcję. Niestety, rzeczywistość okazała się całkiem inna. [...] W ciągu trzech lat normalizacji naród ukraiński w Polsce tracił coraz więcej ze swej substancji narodowej i z roku na rok uszczuplały się jego możliwości do konstruktywnej i twórczej pracy we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Taki stan rzeczy dawał niezbite dowody, że w Polsce dominującą w stosunku do narodu ukraińskiego była i jest tendencja zwalczania wszystkiego, co ukraińskie. [...] Sprawa normalizacji [...] z płaszczyzny realizmu przeniosła się w sferę teorii. [...] Problem ukraiński w Polsce wymaga gruntownego i radykalnego załatwienia, a jedyną formą załatwienia tego problemu jest urzeczywistnienie drogą ustawodawczą autonomii terytorialnej dla wszystkich autonomicznych ziem ukraińskich w Państwie. [...] Jest to zadanie, które wysuwaliśmy na czoło naszych postulatów politycznych w 1935 roku i za które będziemy walczyć w ramach legalnych, zgodnie z obowiązującym prawem, intensywnie i nadal. Jesteśmy przekonani, że tylko przy urzeczywistnieniu tego postulatu naszego stanie się możliwa prawdziwa normalizacja stosunków polsko-ukraińskich, będzie możliwe zaspokojenie wszystkich potrzeb narodu ukraińskiego i polskiego, zamieszkałych na terytoriach tego kraju autonomicznego... [...] Aby ten nasz postulat nie był tylko czczym frazesem, pod który można by wkładać różną treść, zamierzamy w najbliższym czasie dokładnie sprecyzować ten postulat i zgłosić go do laski marszałkowskiej w formie projektu ustawy o autonomii terytorialnej". [54] [698]

9 grudnia 1938

Warszawa. Na V posiedzeniu Sejmu Wasyl Mudryj z Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej składa wniosek w sprawie wprowadzenia autonomii dla ziem wschodnich zamieszkanych przez Ukraińców. Wraz z wnioskiem podejmuje próbę złożenia projektu „Ustawy konstytucyjnej Ziemi Halicko-Wołyńskiej". Ze względu na „wyczerpany porządek dzienny, [...] odłożono odczytanie projektu i jego formalne przyjęcie do następnego posiedzenia". „Ustawa konstytucyjna Ziemi Halicko-Wołyńskiej" objąć ma kilka województw – tarnopolskie, stanisławowskie, wołyńskie, część lwowskiego, większą część poleskiego, część lubelskiego oraz powiat Bielsk Podlaski. Władzę wykonawczą miałby sprawować rząd we Lwowie, władza ustawodawcza należeć ma do Sejmu Ziemi Halicko-Wołyńskiej.

Obowiązywać ma odrębne od Warszawy sądownictwo i szkolnictwo. Równoprawne byłyby oba języki: polski i ukraiński. Projekt przewidywał organizację, w razie „konieczności życia", odrębnego wojska składającego się z jednostek terytorialnych. [657] [733]

24 stycznia 1939

Lublin. Płk Marian Turkowski, dowódca 3 Dywizji Piechoty Legionów, kierownik akcji rewindykacyjnej Komitetu Koordynacyjnego DOK II na Chełmszczyźnie (następca gen. Olbrychta) wydaje zalecenia kierownikom akcji: „Stać twardo na stanowisku, że tylko Polacy są gospodarzami, pełnoprawnymi obywatelami i tylko oni mają w Polsce coś do powiedzenia. [...] Organizować akcje oświatowo-propagandowe o wielkości i potędze Polski i doprowadzić do tego, aby u ludności niepolskiej wzbudzić chęć zostania Polakiem i katolikiem". [487] [709]

14 lutego 1939

Warszawa. Henryk Dunin-Borkowski, dyrektor w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podczas narady wojewodów: „[Polityka państwa] zmierza do zwiększenia wszędzie, gdzie to możliwe, ekspansji kultury polskiej. Możemy sobie jednak powiedzieć, iż w stosunku do [...] województwa [...] lubelskiego [...] stawiamy sobie za cel polonizację". [3]

19 lutego 1939

Łuck. Wojewoda wołyński Aleksander Hauke-Nowak, na spotkaniu z Polską Grupą Parlamentarną, zapowiada rezygnację z zasad polityki Henryka Józewskiego, w tym odejście od idei kreowania Wołynia jako „Piemontu ukraińskiego". [562]

23 lutego 1939

Lublin. Podczas konferencji poświęconej sprawom narodowościowym przyjęte zostają wytyczne Urzędu Wojewódzkiego w sprawie deukrainizacji w instytucjach państwowych. Do 1941 roku planuje się usunięcie wszystkich Ukraińców ze służby publicznej na terenie Lubelszczyzny. Wojewoda Jerzy Albin de Tramecourt w referacie *Polityka osobowa w odniesieniu do mniejszości ukraińskiej i niemieckiej*: „Przyjmuje się zasadę, iż z dniem dzisiejszym ani Ukrainiec, ani Niemiec nie może być zatrudniony w służbie publicznej. [...] W województwie

lubelskim nie ma miejsca dla Ukraińców. Możemy tolerować prawo własności prywatnej chłopa ukraińskiego na polskim zagonie, jednak nie możemy tolerować Ukraińca w nadzorze technicznym służby pocztowo-telegraficznej [...]. Na stanowiska te czeka bezrobotna inteligencja polska. [...] W roku 1940 moglibyśmy doprowadzić do końca czystkę na terenach narodowościowo mieszanych, ostatecznie zaś zrealizowanie trzylatki na pozostałej części województwa – w roku 1941". [26] [271] [562] [682]

14–15 marca 1939

Armia węgierska zajmuje Ruś Podkarpacką. [437]

18 marca 1939

Łuck. Na zjeździe aktywistów niepodległościowych, zwolenników obecnej polityki narodowościowej, zostają zaprezentowane elementy koncepcji polityki kresowej wojewody wołyńskiego Aleksandra Hauke-Nowaka: „1. Jesteśmy Polakami. 2. Wiara naszych Ojców jest wiarą naszych dzieci. 3. Polak Polakowi bratem. 4. Polska Matką naszą i nie można mówić o matce źle. 5. Swoboda w myśleniu, karność w działaniu – to nasze hasła". [389]

19 marca 1939

Sołotwyno (Ruś Podkarpacka). Po zajęciu Rusi Podkarpackiej przez Węgry, zostaje rozstrzelany przez wojsko węgierskie Mychajło Kołodzinski. [415]

26 kwietnia 1939

Breslau (Wrocław). W placówce Abwehry rozpoczyna się tworzenie oddziałów bojowych, które mają działać na terenie Polski. W maju zostaje zwerbowanych 4 tys. ukraińskich dywersantów (planowano 15 tys.). Do oddziałów bojowych rekrutowani są przeważnie członkowie Związku Oficerów Ukraińskich, organizacji młodzieżowej „Sokół", osoby należące do spółdzielni produkcyjnych. Osobą odpowiedzialną za dywersantów ukraińskich w Polsce zostaje galicyjski Niemiec, były oficer armii austro-węgierskiej, Ukraińskiej Armii Halickiej, członek Związku Oficerów Ukraińskich, płk Alfred Bisanz. Cele stawiane przez Niemców przed oddziałami ukraińskimi to „oczyszczenie" województwa stanisławowskiego z Wojska Polskiego i policji, zajęcie linii Dniestru, Zaleszczyk, Halicza, Mikołajowa i Sambora oraz linii kolejowej Sambor–Sanok–Nowy Sącz. [682] [729]

5 maja 1939

Warszawa. Dyrektor Henryk Dunin-Borkowski składa sprawozdanie z inspekcji służbowej na Chełmszczyźnie: „Depresja [...] panuje nadal [...]. Ludność polska [...] – po otrzymaniu wiadomości, że nastawienie czynników rządowych jest proprawosławne, że są konsekwencje wyciągane za rewindykacyjną działalność – z jednej strony wyraża zdziwienie i zawód, a z drugiej w bardzo żywych środkach zdenerwowanie i rozgoryczenie. Na wsi daje się słyszeć [...] powiedzenie, że wojsko przegrało, administracja przegrała – a wygrali popi. [...] Władze administracyjne, łącznie z organami bezpieczeństwa, nie tylko uchylają się od [...] współpracy, ale przeciwnie – nastawione są nieprzychylnie do wszelkich poczynań zdążających do podniesienia czy podtrzymania obecnego stanu posiadania [...] polskiego [...]. Akcja polonizacyjna w związku z tym nie może postępować". [108]

Koniec maja 1939

Brody (woj. tarnopolskie). Członkowie OUN kradną broń z magazynu 22 Pułku Ułanów Jazłowieckich. Policja dokonuje prób aresztowania części członków OUN, która w obliczu zbliżającej się wojny planuje organizację działań destrukcyjnych wobec struktur państwa polskiego. [844]

Początek lipca 1939

Okolice Dachstein (Alpy Austriackie). Nad jeziorem Halstaller See rozpoczyna się proces tworzenia Ukraińskiego Legionu – wojskowych oddziałów specjalnych (Sondergruppe zur besonderen Verwendung), które wraz z rozpoczęciem wojny mają wkroczyć na wschodnie tereny Polski i zorganizować tam powstanie. W procesie aktywnie biorą udział członkowie OUN, a także byli oficerowie Ukraińskiej Armii Galicyjskiej, żołnierze oddziałów Strzelców Siczowych. Ze strony III Rzeszy w projekcie uczestniczą szef wywiadu i kontrwywiadu Wehrmachtu (Abwehry) Wilhelm Canaris oraz szef II Oddziału Abwehry Erwin Lahousen. [79]

FOT. OŚRODEK KARTA

16 czerwca 1944. Ofiary napadu bojówki SB OUN-B na polskich pasażerów pociągu na odcinku kolejowym Bełżec – Rawa Ruska w pobliżu wsi Zatyle

1939 —— 1948

FOT. ARCHIWUM AKT NOWYCH

Kostur Hryńko, aresztowany 1 lipca 1939 pod zarzutem przynależności do OUN. Fotografia z kwestionariusza Urzędu Śledczego w Tarnopolu

Wrzesień 1939

24 sierpnia 1939

Lwów. Na posiedzeniu Komitetu Ludowego UNDO zostaje jednogłośnie przyjęta uchwała deklarująca, że społeczeństwo ukraińskie wywiąże się z obywatelskich obowiązków względem państwa polskiego. Politycy UNDO stwierdzają w niej, że nie dostrzegają obecnie żadnej zewnętrznej potęgi, która dążyłaby do rozwiązania sprawy ukraińskiej, stąd oczekiwanie jej nie jest zgodne z ukraińską racją stanu. Wyrażają wiarę, że choć w chwili obecnej rachunek polityczny między Polakami i Ukraińcami nie jest wyrównany, to historyczna konieczność sprawi, że w ich obopólnym interesie będzie „wyrównanie politycznych różnic". [406] [430] [643] [737] [883]

Iwan Nimczuk (redaktor lwowskiej gazety „Diło" i ukraiński polityk)**:** Obie zainteresowane strony, ukraińska i polska, odetchnęły z ulgą. Ukraińcy, bez względu na przynależność partyjno-polityczną, odetchnęli, bo taka deklaracja głównej partii politycznej zabezpieczała ukraiński naród na wypadek wojny – jak się wszystkim zdawało – od represji ze strony polskich władz i polskiej ulicy. Polacy zaś, szczególnie władza, byli zadowoleni dlatego, że uchwała ta umacniała ich pozycję i dawała nadzieję na to, że miliony Ukraińców staną w wojnie z Niemcami po stronie polskiej. [430]

Łeonid Zaszkilniak:
W przededniu wojny siły te [UNDO] podjęły trudną dla siebie – w obliczu podpisania paktu Ribbentrop–Mołotow [...], który w swej istocie oznaczał sojusz dwóch głównych wrogów ukraińskiej niepodległości – decyzję o orientacji na Polskę, gdyż nie widziały innego wyjścia z zaistniałej sytuacji oraz liczyły na to, że przywódcy tej ostatniej zdołają w stosowny sposób docenić ów niełatwy dla ukraińskich liderów krok.
1998 [883]

1 września 1939

Agresja III Rzeszy na Polskę rozpoczyna II wojnę światową. Większość zmobilizowanych Ukraińców znajduje się w jednostkach na zachodzie i w centrum kraju. Jest to zgodne z postanowieniami planu mobilizacyjnego, przewidującego – dla „bezpieczeństwa na terenie południowo-wschodnim" – wycofanie znacznej części ukraińskich rezerwistów z Okręgów Korpusów „Lwów", „Przemyśl" i „Lublin" „do innych OK bądź czysto polskich oddziałów tego samego OK". [286] [476] [682] [737] [751]

Mychajło Kozij (żołnierz WP narodowości ukraińskiej)**:** Kiedy zaczęła się wojna, nasza bateria przeciwpancerna znajdowała się niedaleko niemieckiej granicy od strony Prus Wschodnich. [...] Walczyć za Polskę nie mieliśmy ochoty, ale i do Niemca nikt się nie garnął. Pamiętaliśmy, jak Niemcy przehandlowali Karpacką Ukrainę i nie było w stosunku do nich żadnych sympatii. [286]

Andrij Szeptycki (metropolita lwowski i halicki) **w orędziu do wiernych:** W imię dobra naszej Cerkwi i naszego Narodu muszę Was dzisiaj usilnie przestrzec przed niebezpieczeństwem [ze strony agitatorów i prowokatorów]. Nie słuchajcie namów pochodzących od ludzi, których nie znacie, nie postępujcie bez porady starszych, odpowiedzialnych naszych przewodników duchowych i świeckich. Nie dawajcie się nakłonić do jakichkolwiek aktów przemocy albo

nieposłuszeństwa wobec władzy, zachowujcie rozwagę i spokój, jedność i zgodę. We wszystkim kierujcie się rozumem oświeconym wiarą. [730]

1/2 września 1939

Południowo-wschodnie województwa Polski. Nocą władze polskie dokonują „unieruchomienia elementów antypaństwowych". Na podstawie przygotowywanych przed wojną list, aresztowani lub internowani zostają przedstawiciele inteligencji ukraińskiej, osoby podejrzane o przynależność do OUN bądź mające powiązania z ukraińskim nacjonalizmem – w sumie kilka tysięcy osób. [48] [310] [406] [643]

Maria Pańków (Ukrainka z Podhajec)**:** Wszystko się wali, a nas, Ukraińców, wiozą do Berezy Kartuskiej [...]. Jest tu wiele osób z Podhajec i okolicznych miejscowości. Z kobiet tylko ja i jakaś Niemka. Reszta to mężczyźni (księża, adwokaci, studenci, świadomi mieszkańcy wsi, przedsiębiorcy, słowem – kwiat ukraińskiej inteligencji). [48]

2 września 1939

Warszawa. Podczas posiedzenia Sejmu poseł Stepan Skrypnyk i przewodniczący UNDO, wicemarszałek Sejmu Wasyl Mudryj składają oświadczenia, w których deklarują, że społeczeństwo ukraińskie w pełni zaangażuje się w obronę państwa oraz wyrażają nadzieję, że wszystkie niezałatwione sprawy polityczne między Ukraińcami i Polakami zostaną rozwiązane po wojnie. [406] [737] [751] [883]

Stepan Skrypnyk (poseł na Sejm RP z Wołyńskiego Zjednoczenia Ukraińskiego)**:** Czuję się szczęśliwy, mając możliwość stwierdzić, że społeczeństwo ukraińskie Wołynia należycie odczuło wielką odpowiedzialność, jaka na nim zaciążyła dzisiaj wobec Państwa, własnego narodu i przyszłych pokoleń. [...] Już dzisiaj nasi bracia zraszają własną krwią Ziemię Polską, świadomie dając dowód gotowości złożenia na ołtarzu obrony wspólnych skarbów ofiary najwyższej – ofiary życia, własnej krwi. [53]

5 września 1939

Województwo lwowskie. Pojawiają się przypadki sabotażu dokonywanego przez Ukraińców. Zdaniem dowódcy obrony Lwowa gen. Władysława Langnera, przeprowadzają je osoby szkolone i skierowane do tego przez Niemców. Na jego prośbę Andrij Szeptycki pisze list pasterski do podległych mu parafii, w którym podkreśla, że Niemcy są wspólnym wrogiem zarówno Polaków, jak i Ukraińców. [310] [428]

11 września 1939

Sambor. Natarcie niemieckie przełamuje polską obronę w Samborze, otwierając tym sobie drogę na Lwów. [546]

Komisja Historyczna Polskiego Sztabu Głównego w Londynie:
Wtargnięcie Niemców 11 września w głąb Małopolski Wschodniej stało się w szeregu miejscowości na Podkarpaciu hasłem do rozpoczęcia akcji [dywersyjnych], a przedwczesna ewakuacja, względnie ucieczka, policji państwowej odegrała w tej sprawie także swoją rolę.
1950 [546]

12 września 1939

Lwów. Do miasta docierają oddziały niemieckie. Zaczyna się obrona, w której udział biorą również żołnierze narodowości ukraińskiej. Są obecni m.in. w walkach na ulicy Gródeckiej, gdzie kosztem dużych strat ludzkich udaje się zatrzymać pierwszy niemiecki szturm. Atmosfera w mieście jest napięta, Polacy i Ukraińcy boją się siebie nawzajem. Dochodzi do opartych na niezweryfikowanych podejrzeniach aktów represji ze strony polskich władz. [310] [319] [406] [430] [438] [737]

Jarosław Kurdydyk (publicysta i żołnierz WP narodowości ukraińskiej)**:** Ta garstka żołnierzy ukraińskich w mundurach polskich dosłownie własnymi ciałami zasłoniła drogę wojskom pancernym i powstrzymała atak niemiecki. [...] Zewsząd lała się ukraińska krew, niestety pod obcym i wrogim sztandarem. [319]

Ks. Hawryło Kostelnyk (duchowny greckokatolicki ze Lwowa)**:** Wojsko polskie i ludność polska odnosiły się do nas coraz gorzej [...]. Coraz częściej krążyły pogłoski, że Polacy chcą wystrzelać „wszystkich Ukraińców". [737] [859]

Iwan Nimczuk (redaktor „Diła" i ukraiński polityk)**:** Psychoza wśród ludności polskiej wychowanej przez prasę szowinistyczną była tak powszechna, że podejrzewano prawie każdego Ukraińca o pomaganie w jakiś sposób Niemcom. [430]

Mychajło Szwahulak:
Ukraińcy walczący w mundurach polskich przeciwko nowemu agresorowi myśleli przede wszystkim o obronie swej ziemi rodzinnej.
1998 [737]

Rejon Stryja (woj. stanisławowskie). Z powodu niemieckich bombardowań miasto opuszcza większość polskiego wojska i policja. Z pozostawionego bez ochrony więzienia uciekają zamknięci w nim ludzie – wielu z nich to ukraińscy więźniowie polityczni i osoby aresztowane w pierwszych dniach wojny, w ramach akcji „unieruchamiania elementów antypaństwowych". Ukraińcy z OUN usiłują opanować Stryj, wywieszane są ukraińskie flagi, w rejonie dworca dochodzi do starć z nielicznymi polskimi jednostkami. W mieście i okolicznych wsiach organizuje się ukraińska milicja, zbrojna w broń pozostawioną przez Polaków. Następnego dnia wracają wojsko i policja, które brutalnie pacyfikują całą okolicę. Spalone zostają między innymi wsie: Duliby, Nieżuchów, Zawady, Koniuchów. [260] [364] [406] [546] [643] [737]

Myron Barabasz (mieszkaniec Koniuchów; aresztowany na początku wojny jako „element antypaństwowy"): W Stryju wręczyli mi wyrok do Berezy Kartuskiej, ale ponieważ infrastruktura transportowa była zbombardowana przez Niemców, zostałem w stryjskim więzieniu. Było tam już ponad 700 więźniów [...]. Siedzieliśmy w tej ciasnocie, nie mając żadnych wiadomości, słyszeliśmy tylko od czasu do czasu odległe wybuchy bomb. W nocy z 12 na 13 września zauważyliśmy przez okno celi, że z posterunku policyjnego wyjechało kilka załadowanych aut. Tej nocy słyszeliśmy osobliwy ruch na ulicach miasta – auta, wozy, ryk bydła. Wyglądało to na jakąś większą ewakuację. Rankiem 13 września zastukał w drzwi woźny i powiedział, że w więzieniu zostało tylko czterech kluczników. Otrzymawszy taką wieść, więźniowie postanowili wydostać się z celi siłą. [...] Wyszliśmy na ulicę, a tam już czekali członkowie rodzin i znajomi wielu więźniów. Wtedy ktoś przyniósł wiadomość, że ze Słobódki wraca polska policja. Wszyscy rozbiegli się w różne strony [...]. Po drodze spotkałem inżyniera Mychajła Krawciwa i Alfreda Kozaka. Opowiedziałem im swoje przejścia, a Krawciw powiedział, żebym poszedł z nimi do ich domu, bo planuje się stworzenie ukraińskiej milicji. [364]

Iwan Kedryn-Rudnycki:
Najstraszniejsze wydarzenia miały miejsce na Stryjszczyźnie. 11 września 1939 uciekli ze Stryja wszyscy polscy państwowi urzędnicy, wojsko i policja. Po polach i sadach w Stryju i okolicy wojskowi masowo porzucali broń. Miejscowi ludzie tę broń zbierali i uzbrajali w nią wiejskich wartowników. Tymczasem zaczęły hulać szumowiny. Podpalili wieś Duliby, która spłonęła w dwóch trzecich, spłonęło 21 gospodarstw w Koniuchach. Między wartownikami i podpalaczami doszło do strzelaniny. Kolejnego dnia [...] zaszła na Stryjszczyznę jakaś silniejsza wojskowa jednostka. Miejscowi Polacy oskarżyli Ukraińców przed dowództwem, jakoby ci zrobili powstanie. W Zawadowie wojskowi zastrzelili nauczyciela Charkowa i syna księdza Ochrymowicza. W Dulibach rozstrzelali 6 mieszkańców.

W samym Stryju rozstrzelali bez przesłuchania około 40 Ukraińców. W Synowódzku rozstrzelali 46 osób, tych, których policja przyprowadziła z Grabowca.
1940 [261]

Komisja Historyczna Polskiego Sztabu Głównego w Londynie: Stryj był 12 września silnie bombardowany. Aby uniknąć strat, wycofano wieczorem za miasto stojący tam baon wartowniczy. Także *gros* policji opuściło miasto. W koszarach i magazynach pozostawiono warty, które jednak okazały się bezsilne, gdy w nocy męty społeczne i wypuszczeni z więzienia skazańcy rzucili się do rabunku. W ostatecznym wyniku przed świtem miasto zostało opanowane przez ruchawkę ukraińską. Jeszcze w nocy (12/13 września) kwaterujące w okolicy oddziały [...] otrzymały rozkazy obsadzenia miasta z powrotem.
1959 [546]

Andrij Jaremczuk:
Podczas niemiecko-polskiej wojny, w okresie 11–18 września 1939, wycofujące się polskie wojska, polska policja i „Obrona Narodowa" prowadziły w Stryju i okolicznych wsiach karne ekspedycje przeciwko ukraińskiej ludności. W wyniku tych działań w Stryju i dziewięciu wsiach zostało zabitych 148 i rannych 16 osób [...]; imiennie ustalono 38 zabitych i 8 rannych.
2019 [260]

13 września 1939

Województwo lwowskie. Na prowincji dochodzi do coraz liczniejszych zabójstw pojedynczych Polaków, także duchownych rzymskokatolickich. Żołnierze niemieccy posługują się w terenie ukraińskimi przewodnikami. Część Ukraińców sabotuje jednak działania niemieckie, za co – zdarza się – są rozstrzeliwani. [347] [428] [682]

Zbigniew Lubieniecki (syn żołnierza WP)**:** Oddaliłem się cokolwiek od biwaku, rozpaliłem małe ognisko i piekłem w nim ziemniaki. [...] Od czasu do czasu rozglądałem się podejrzliwie wokół, ponieważ Ukraińcy mordowali każdego, kto oddalił się od większych grup. [...] Kątem oka ujrzałem chłopa z widłami skradającego się w moim kierunku.
Okolice Gródka Jagiellońskiego [347]

14 września 1939

Na skutek niepowodzeń na froncie, przerwana zostaje mobilizacja żołnierzy. W grupie dotychczas powołanych znajduje się ok. 110 tys. obywateli polskich narodowości ukraińskiej (ok. 8 tys. z nich zginęło i drugie tyle odniosło rany). Ich postawa wojenna jest pozytywnie oceniana przez polskich dowódców i towarzyszy broni, wielu z nich wykazuje się bohaterstwem, niektórzy otrzymują odznaczenia. Jednocześnie duża część z nich zachowuje krytyczny stosunek do państwa polskiego. Rzadko kiedy są dopuszczani do funkcji oficerskich, zdarza się, że są przez Polaków szykanowani. [319] [406] [430] [643] [737] [751]

Jarosław Kurdydyk (publicysta i żołnierz WP narodowości ukraińskiej)**:** O dwóch naszych oficerach Ukraińcach [...] Polacy podchorążowie mówili wprost: „Czy ja, polski podchorąży, mogę oddawać cześć TAKIEMU (tu słowo niecenzuralne) RUSINOWI?". Jak widać, kompleksy „megalomanii" nie opuściły Polaków nawet w obliczu takiej tragedii, jaką była dla nich ta beznadziejna wojna. [319]

Lwów. Jedna z broniących Lwowa kompanii zostaje dotkliwie ostrzelana z okna bursy ukraińskiej. We wnętrzu zostaje znaleziona radiostacja umożliwiająca kontakt z Niemcami. [428]

Brzeżany (woj. tarnopolskie). Z inicjatywy komendanta polskiego garnizonu, płk. Rössnera, odbywa się specjalna narada z udziałem starosty, głowy sądu okręgowego, prokuratora, naczelnika powiatowej policji i dwóch przedstawicieli ukraińskich: szefa miejscowego UNDO i adwokata. Zebrani podejmują decyzję o zwolnieniu wszystkich przetrzymywanych w miejscowym więzieniu więźniów politycznych. Utworzony też ma zostać obywatelski komitet, złożony z Polaków, Ukraińców i Żydów oraz obywatelska milicja, złożona z Polaków i Ukraińców. Ma ona wziąć pod swoją ochronę wszystkie wojskowe obiekty, w związku z czym zostaje uzbrojona w 2000 gwintówek, 5 karabinów maszynowych i odpowiednią ilość amunicji. [653]

Wołodymyr Bemko (uczestnik narady w Brzeżanach, adwokat)**:** Ledwie minęła doba od czasu zwolnienia politycznych więźniów, jak w powiecie zaczęły płonąć zabudowania kolonistów. Niesamowite wieści o „mordach i pożarach" zaczęły szerzyć się wśród polskiego społeczeństwa. [...] Ukraińskie podziemie zaczęło swoją robotę. Z całą pełnią i siłą ujawnił sprzeciw czy raczej odpłata za bicie, więzienia, sądy, pacyfikacje [...]. W lasach tworzą się powstańcze oddziały. Ich uzbrojenie – gwintówki, kilka pistoletów – ale z dużą dzielnością obstrzeliwały wycofujące się polskie wojska. [653]

Andrij Rukkas:
Nagłe zwiększenie aktów terrorystycznych we wsiach oraz istotne utrudnienie sytuacji na Brzeżańszczyźnie były bezpośrednio powiązane z wyjściem 15 września na wolność trzystu więźniów, wśród których większość stanowili ukraińscy nacjonaliści.
2004 [653]

15 września 1939

Lwów. W celu neutralizacji napięcia między Polakami i Ukraińcami, metropolita Andrij Szeptycki i przewodniczący UNDO Wasyl Mudryj publikują w gazecie „Diło" oświadczenie, w którym dementują pogłoski o tym, jakoby Ukraińcy w mieście współpracowali z Niemcami i szkodzili wojsku polskiemu. Nie przynosi to jednak rezultatu. [737]

Metropolita Andrij Szeptycki i poseł Wasyl Mudryj w oświadczeniu w gazecie „Diło": Ukraińcy wierni są wezwaniu swego przywództwa i czynnikom władzy państwowej oraz zdrowemu instynktowi samozachowawczemu. W czasach, kiedy panują wyjątkowe prawa wojenne, podczas całego okresu wojny i w dzisiejszych dniach we Lwowie, zachowują się spokojnie i stosownie oraz przyjmują godną postawę wobec wydarzeń historycznych, których rozwiązanie leży w rękach walczących armii państwowych. [170]

Lwów. Kompania Ochotnicza „Obrony Lwowa" zabija 9 Ukraińców obsługujących radiostację oraz w innym miejscu 4 Ukraińców, zatrzymanych z planami strategicznymi i fotografiami jednej z dzielnic Lwowa. [267]

Województwo lwowskie. Walki z uzbrojonymi Ukraińcami lub napady Ukraińców na przemieszczające się wojsko i pociągi mają miejsce w okolicach Sambora i Drohobycza. We wszystkich południowo-wschodnich województwach polscy żołnierze są zatrzymywani i rozbrajani przez uzbrojone oddziały, z których część związana jest z ukraińskim ruchem niepodległościowym, część natomiast to zwykłe grupy przestępcze. Wiele z nich zasilanych jest przez uciekinierów z Wojska Polskiego, którzy coraz liczniej opuszczają przegrupowujące się na tyłach frontu oddziały. [406] [546] [643] [682]

Województwo stanisławowskie. W potyczce między Polakami i Ukraińcami we wsi Nadiatycze ginie po stronie polskiej 12 osób, a 31 jest ciężko rannych. Po stronie ukraińskiej straty wynoszą 15 osób. Tego samego dnia do tłumienia wystąpień zostają skierowane 2 pułki: kawalerii i piechoty. [410] [682]

Ppor. Karol Witold Daszkiewicz: 15 września [...] otrzymałem rozkaz udania się z pięćdziesięcioma najlepszymi żołnierzami do wsi Nadiatycze, gdzie dwie kompanie policji od rana zdobywały wieś. [...] Broniła się aż do wieczora do godziny 19.00. Gdy nadjeżdżałem, wieś już była zdobyta przy stratach policji 7 zabitych i 20 ciężko rannych. Wieś została spalona. Złapani pop [ksiądz greckokatolicki] i nauczyciel rozstrzelani. [406]

Południowo-wschodnie województwa Polski. Polskie wojsko i policja tłumią antypolskie wystąpienia Ukraińców. Wsie, z których padły strzały, są palone, mężczyźni podejrzani o inicjowanie wystąpień bądź współudział – rozstrzeliwani. [406] [410] [643] [682]

Józef Bąk (podchorąży WP)**:** Kapitan zajął się zorganizowaniem codziennych ekspedycji na Ukraińców, którzy zachęceni naszymi niepowodzeniami na froncie zaczęli palić, mordować, rabować. Trzy dni spacerów wieczornych starczyły, by braciom Słowianom odechciało się „wilnoj Ukrainy". [250]

> **Waldemar Rezmer:**
> Szczególnie groźna dla polskich zamierzeń obronnych była ich [ukraińskich wystąpień] obecność w rejonie Żydaczowa przy ujściu Stryja do Dniestru, a więc tam, gdzie miał powstać jeden z głównych ośrodków oporu przedmościa rumuńskiego. Zamiast tworzyć obronę, gen. bryg. Maksymilian Milan-Kamski musiał rzucić świeżo zorganizowane oddziały do tłumienia rozruchów.
> 1998 [643]

Powiaty brzeżański, podhajecki, rohatyński. Zaczyna się ciąg skoordynowanych ze sobą, licznych wystąpień aktywistów OUN, zwróconych głównie przeciwko polskiemu wojsku i policji. Napady dotykają jednak także polskie osady, dwory i leśniczówki. Kierowanym przez Hryhoryja Golasza „Beja" powstańcom udaje się opanować znaczną część terytorium i zdobyć znaczącą ilość uzbrojenia. [308] [317] [480] [653]

Stepan Golasz (brat Hryhorija; uczestnik „powstania" OUN na Brzeżańszczyźnie): Od panicznie uciekających w stronę Rumunii Polaków można było zdobyć broń, co też członkowie OUN czynili. [...] Na większe akcje zwoływano członków z całego rejonu [obejmującego powiaty brzeżański, podhajecki i rohatyński]. Planowano nawet zrobić napad na miasto Brzeżany, wówczas przepełnione uciekającymi żołnierzami. [...] Akcję jednak odwołano z powodu niewspółmierności wojennych sił. Podczas przejścia polskich oddziałów przez ukraińskie wsie, młodzi ludzie chowali się po lasach, a członkowie OUN trzymali wartę, chroniąc ludność. [653]

Andrij Rukkas:
W powiecie brzeżańskim oddziały OUN działały w niemal co piątym zasiedlonym miejscu, w podhajeckim – praktycznie w co czwartym, a w rohatyńskim tylko w co siódmym.
2004 [653]

16/17 września 1939

Lwów. W odpowiedzi na informację, jakoby w piwnicach Centrali Towarzystwa „Proswita" miał znajdować się punkt zborny członków OUN, przygotowujących akcję dywersyjną na tyłach polskiej obrony, policja w nocy dokonuje brutalnej rewizji w Centrali oraz redakcji lwowskiej gazety „Diło". Zniszczony zostaje m.in. skład mającego się ukazać 17 września ostatniego numeru „Diła". [430] [533] [737]

Iwan Nimczuk (redaktor „Diła" i ukraiński polityk)**:** Mówili, że z tych okien strzelają do polskich żołnierzy, a w jego podziemiach ukrywają się jakieś podejrzane elementy. (Tymi „podejrzanymi elementami" byli młodzi chłopcy, ukraińscy więźniowie polityczni, których właśnie w tych dniach wypuszczono z więzień i którzy w niewielkich grupach szukali w podziemiach domu „Proswity" i innych kamienic schronienia przed bombami). [430]

17 września 1939

Związek Sowiecki dokonuje agresji na Polskę pod pretekstem „oswobodzenia" narodów ukraińskiego i białoruskiego.

Komandarm Siemion Timoszenko (głównodowodzący Frontem Ukraińskim) **w odezwie zrzucanej z samolotów:** Narodzie Zachodniej Ukrainy! Bronią, kosami, widłami i siekierami bij odwiecznych swoich wrogów – polskich panów, którzy przekształcili twój kraj w bezprawną kolonię, którzy ciebie polonizowali, w błocie zdeptali twoją kulturę i zamienili ciebie i twoje dzieci w bydło, w niewolników. [447]

Południowo-wschodnie województwa Polski. Dochodzi do licznych dezercji Ukraińców z oddziałów rezerwowych i zapasowych, rozlokowanych między Prypecią, Zbruczem, Dniestrem i Stryjem. Duża część ukraińskich żołnierzy pozostaje jednak w szeregach Wojska Polskiego. Nasilają się wystąpienia antypolskie oraz starcia Ukraińców z polską armią. Biorą w nich udział oddziały ukraińskich nacjonalistów, prosowieckie grupy dywersyjne, bandy rabunkowe oraz zwykli chłopi. Na Wołyniu, Polesiu i Lubelszczyźnie, w większym stopniu niż w Galicji, akcje te mają charakter prosowiecki. Ich uczestnicy starają się przejąć władzę

we wsiach i miasteczkach, organizują się tam *sielsowiety* (komunistyczne rady) i milicja; mieszkańcy stawiają bramy powitalne dla Armii Czerwonej. Członkowie OUN rozbrajają polskich żołnierzy i próbują opanować miejscowości, do których nie wkroczyło jeszcze sowieckie wojsko. [163] [406] [410] [682]

Semen Łewycki „Kliszcz" (działacz OUN)**:** Po wybuchu wojny [...] zaczęliśmy rozbrajać Polaków na Polesiu, gdzie się tylko dało. M.in. był plan, aby w „taktycznej" współpracy z komunistami opanować powiatowe miasto Drohiczyn, [...] ale po zastanowieniu z niego zrezygnowaliśmy, uznając go za nierealny.
Po 17 września 1939 [352]

Ppor. Stanisław Kroczek: Ludność poleska ustosunkowuje się do nas wrogo. [...] Strzelanina trwa każdej nocy. Żołnierze boją się iść w straży tylnej, gdyż Poleszucy strzelają do ostatnich oddziałów. Specjalna kompania złożona z marynarzy wykonuje egzekucje na wsiach. Częste pożary znaczą, którędy przechodzi wojsko.
Po 17 września 1939 [249]

Andrzej L. Sowa:
Trudno [...] określić, jaki procent z tych wystąpień był dziełem agentury niemieckiej, jaką część akcji przeprowadzali dywersanci sowieccy, co zaś należy zapisać na konto członków OUN, a co wreszcie było dziełem spontanicznie organizujących się rabunkowych band chłopskich o kryminalnym charakterze. [...] Wydarzenia te musiały bardzo negatywnie oddziaływać na dalsze wzajemne stosunki polsko-ukraińskie. Większość z kilkuset tysięcy uchodźców z Polski centralnej już jesienią 1939 powróciła z wędrówki wojennej do swych domów. Prawie każdy z nich źle wspominał [...] swoje kontakty z Ukraińcami. Niewykluczone, że to właśnie wówczas w opinii większości Polaków utrwalił się negatywny stereotyp Ukraińca, napadającego na bezbronnych uciekinierów lub żołnierzy z rozbitych oddziałów.
1998 [682]

18 września 1939

Koniuchy. Powstałe we wsi dwa zbrojne oddziały OUN w sile 110 i 20 osób, w kilkudniowych akcjach przeciwko polskiemu wojsku i ludności, pozbawiają życia w sumie około 40 Polaków (w tym mieszkańców Koniuchów). Ponoszą przy tym własne straty – 14 zabitych i 5 rannych. [406] [653]

Sławentyn (pow. podhajecki, woj. tarnopolskie). W nocnym napadzie 150-osobowego oddziału OUN ginie około 85 miejscowych Polaków. Dalsze kilkadziesiąt osób zostaje zabitych w sąsiednich Szumlanach i Bukowie. [308] [317] [409] [480] [653]

Jakubowce (pow. brzeżański, woj. tarnopolskie). Ukraińcy z OUN palą 57 zagród i zabijają ponad 20 mieszkańców kolonii. [308] [317] [409] [480]

> **Andrij Rukkas**:
> Warto zauważyć, że pełnoskalowe zbrojne wystąpienia ukraińskich nacjonalistów na Brzeżańszczyźnie zaczęły się 18 września i faktycznie zbiegały się w czasie z masowym zwolnieniem politycznych więźniów oraz kardynalną zmianą wojskowo-politycznej sytuacji, powiązaną z początkiem sowieckiego napadu. Skoncentrowane w tym rejonie znaczne siły polskich wojsk, obecność których do ostatniego momentu wstrzymywała inicjatywę miejscowych ounowskich aktywistów, otrzymały rozkaz wycofania się do rumuńskiej czy węgierskiej granicy.
> 2004 [653]

19 września

Południowo-wschodnie województwa Polski. W Potutorach (woj. tarnopolskie) w nocy jadąca samochodami w stronę Rumunii grupa wojskowych wpada w ukraińską zasadzkę. Straty wynoszą: 7 samochodów, 32 zabitych i co najmniej 50 rannych. 19 września na przedmieściach Stanisławowa uzbrojeni Ukraińcy zatrzymują również ewakuujący się do Rumunii konwój z Warszawy. Polacy zostają ostrzelani z okien przydrożnych domów. [682]

Powiat brzeżański. Powołany 14 września komitet obywatelski w Brzeżanach podejmuje próbę zatrzymania przelewu krwi. Jego głowa – Ukrainiec dr Bemko – odwiedza wsie Raj, Leśniki, miasteczko Narajów, gdzie stara się wyjaśnić miejscowym powstańcom, że „atakujące bolszewickie wojska są już w Tarnopolu, toteż Niemcy w ten rejon nie dotrą, mimo że wszyscy się tego spodziewali. Trzeba więc zastanowić się, czy warto aktywnie występować i czynić zbrojny opór". Jego głos nie zostaje jednak uwzględniony. [653]

22 września 1939

Lwów. Miasto zostaje poddane Sowietom. Rano tego dnia opuszczają je ważne postacie ukraińskiej inteligencji: wicemarszałek Sejmu i redaktor naczelny „Diła" Wasyl Mudryj, redaktor „Diła" Iwan Kedryn-Rudnycki, przewodniczący

Towarzystwa „Łuh" Roman Daszkewycz, prof. Roman Smal-Stocki. Rozwiązują się ukraińskie partie: Socjalistyczno-Radykalna, Socjaldemokratyczna i UNDO. [310]

26–27 września 1939

Województwo lubelskie. W okolicach Włodawy uzbrojone grupy Ukraińców napadają na oddziały Wojska Polskiego oraz rabują ludność cywilną. Podporządkowane są im liczne wioski w pasie między Chełmem a Włodawą, m.in. Osowa i Macoszyn. [682]

Andrzej L. Sowa
Niektóre polskie opracowania podkreślają, że ruch antypolski, jaki w drugiej połowie września objął pas wsi nadbużańskich – na południe od Włodawy – miał charakter bardziej klasowy niż narodowy. W skład utworzonej tam milicji [...] wchodzili nie tylko chłopi ukraińscy, ale także miejscowi Żydzi.
1998 [682]

FOT. YAD VASHEM

Lwów, wrzesień 1939. Spotkanie żołnierzy niemieckich i sowieckich

Rozdroże

28 września 1939

Moskwa. Niemiecko-sowiecki traktat o przyjaźni i granicach formalnie potwierdza linię podziału zajętych terytoriów wzdłuż Narwi, Bugu i Sanu. W niemieckiej strefie okupacyjnej pozostają: zachodnia część Nadsania, Chełmszczyzna, Podlasie i Łemkowszczyzna. Żyje tam 550–750 tys. Ukraińców i Łemków.

[264] [682] [736]

29/30 września 1939

Kodeniec (pow. włodawski, woj. lubelskie). Mieszkańcy wsi zabijają wycofujących się po bitwie pod Kockiem polskich żołnierzy. Ginie m.in. patrol saperski, złożony z dowódcy kpt. Bazylego Sobolewa i 7 saperów. [682]

Krosno (woj. lwowskie). Odbywa się narada ukraińskiego aktywu społeczno-politycznego, w której biorą udział politycy OUN (m.in. Roman Suszko, Andrij Melnyk, Jarosław Baranowski) oraz działacze z Podkarpacia i Chełmszczyzny. Postulują uruchomienie nowych placówek „Proswity", utworzenie szkolnictwa ukraińskiego łącznie z uniwersytetem, stworzenie nowych spółdzielni ukraińskich. W dziedzinie politycznej chcą utworzenia centralnego ośrodka ukraińskiego, który kierowałby życiem społeczności ukraińskiej i reprezentował ją wobec Niemców. W tym samym czasie w całym pasie zamieszkiwanym przez Ukraińców zaczynają się oddolnie organizować komitety pomocowe. Ich celem jest obrona interesów ukraińskich wobec władz niemieckich, pomoc ludności ukraińskiej (uchodźcy z terenów okupowanych przez ZSRS, jeńcy wojenni) oraz powiększenie ukraińskiego stanu posiadania na terenach przygranicznych. Do wiosny 1940 powstaje 26 takich komitetów i 33 delegatury rejonowe. [264] [313] [682] [751]

Wołodymyr Kubijowycz (ukraiński działacz narodowy)**:** Ledwie ustabilizowała się granica na Bugu i Sanie, a już wśród ukraińskiego społeczeństwa na terytorium zajętym przez Niemców pojawiło się mnóstwo problemów, wymagających natychmiastowego rozwiązania. Przede wszystkim trzeba było zapewnić azyl i byt tysiącom uciekinierów z ziem zajętych przez bolszewików. Trzeba było czynić zachody przed niemieckimi władzami w setkach często drobnych, ale dla zwykłego chłopa bardzo istotnych spraw. Na ukraińskich *okrainach* [terenach na zachód od Bugu i Sanu] odbudowywało się żywiołowo zrujnowane przez Polaków życie kulturalne i gospodarcze: powstawały szkoły, czytelnie, kooperatywy [...]. Przy tym wszystkim trzeba było naszej własnej organizacyjnej pomocy. [...] Ważną sprawą było obsadzenie Ukraińcami stanowisk wójtów i sołtysów, częściowe opanowanie administracji, która do tej pory była wyłącznie w rękach Polaków. [313]

Danyło Bohaczewski (uchodźca spod okupacji sowieckiej; adwokat): Musieliśmy się szybko brać do pracy. Trzeba było najsampierw uświadomić miejscową ludność, wyrobić w nich wiarę we własne siły i w miarę możliwości ich zorganizować. [...] W pierwszej kolejności staraliśmy się w każdej wsi założyć szkołę i to udało nam się dosyć dobrze, dzięki temu, że niemal codziennie zgłaszała się masa uciekinierów z Galicji. Obsadzaliśmy ich jako nauczycieli po wsiach, a oni pracowali z poświęceniem i ofiarnością, pokonywali wszelkie trudności, jak brak pomieszczeń, przyrządów, podręczników. [76]

15 października 1939

Kraków. Za zezwoleniem władz niemieckich powstaje Komitet Ukraiński ds. Uchodźców z terenów zajętych przez ZSRS oraz jeńców ukraińskich z armii polskiej, których w 1939 roku jest 20–30 tys. Dzięki pomocy ze strony Komitetu i terenowych organizacji ukraińskich, szybko zostają oni włączeni w życie społeczeństwa ukraińskiego. [264] [313] [751]

Wołodymyr Kubijowycz (ukraiński działacz narodowy)**:** Młodsi [...] pracowali głównie jako nauczyciele i w komitetach, starsi w administracji i sądownictwie, a także jako prywatni przedsiębiorcy. Jeśli weźmiemy pod uwagę to, że na *okrainach* panował niedobór ukraińskiej inteligencji, zrozumiemy, jakie znaczenie dla ich życia narodowego miało przybycie setek inteligentów, a wśród nich doświadczonych działaczy. [313]

1 listopada 1939

Moskwa. Rada Najwyższa ZSRS zatwierdza ustawę o przyłączeniu Ukrainy Zachodniej do ZSRS i zjednoczeniu jej z USRS. [131]

Połowa listopada 1939

Galicja Wschodnia. Stale pogarsza się sytuacja Polaków pod okupacją sowiecką. Okupacyjny terror wspierany jest przez Ukraińców, którzy przyczyniają się do wielu aresztowań, nakładają na Polaków duże ciężary finansowe, napadają ich i grabią. W najgorszym położeniu znajdują się polskie kolonie i osady. [9] [109] [751] [877]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku, woj. tarnopolskie)**:**
Te kolonie zawsze przyprawiały Ukraińców o złość bliską agresji. Teraz ta nienawiść wybuchła niemal szałem. Władze sowieckie nie chronią kolonistów żadną osłoną. Ukraińcy są bezkarni. Robią, co chcą. [...] W Kabarowcach wszystkich kolonistów zrabowali. Zabrali im krowy, konie, świnie – wszystko, co się dało, a samych wypędzili z domów, pozamykali i obstawili milicją. [...] Nad Polakami wiszą dni grozy. Nikt nie jest pewny najbliższego dnia.
Dobropole (pow. buczacki, woj. tarnopolskie) [9]

Po 17 listopada 1939

Kraków. Po audiencji u generalnego gubernatora Hansa Franka ukraińscy działacze skupieni wokół Romana Suszki powołują Ukraińskie Zjednoczenie Narodowe (UNO). Ma ono realizować cele społeczne, kulturalno-oświatowe i gospodarcze, przyczyniać się do umacniania ukraińskości na Podlasiu, Chełmszczyźnie, Podkarpaciu i Łemkowszczyźnie oraz stanowić polityczną reprezentację Ukraińców przed niemieckimi władzami w Generalnym Gubernatorstwie. Jego przewodniczącym zostaje Wołodymyr Kubijowycz. Instytucja ta rozpoczyna pracę bez formalnej zgody władz okupacyjnych. [264] [313] [751]

Wołodymyr Kubijowycz (ukraiński działacz narodowy)**:** Z konferencji z generalnym gubernatorem dobrze zapamiętaliśmy sobie jego słowa: „Panowie, będziecie mieli tyle, ile sobie zdobędziecie, ale zdobywajcie rozsądnie". Szybko nauczyliśmy się, że Niemców trzeba stawiać przed faktami dokonanymi, ale nie przebierać miarki. W ten sposób przez kilka miesięcy nasza centrala działała nie „de iure" ale „de facto". [313]

17 grudnia 1939

Kraków. Gubernator generalny Hans Frank powołuje Polską Policję oraz Ukraińską Policję Pomocniczą. Posterunki policji ukraińskiej mają powstać w gminach, w których przeważa liczebnie ludność ukraińska, w praktyce jednak w wielu miejscach tak się nie staje. Przykładowo w dystrykcie lubelskim powstaje 95 posterunków policji polskiej, a tylko 25 ukraińskiej. [406] [682]

Andrzej L. Sowa:
Policja ukraińska w Generalnym Gubernatorstwie była całkowicie opanowana przez członków OUN, podległych jednemu z czołowych później dowódców UPA, Omelianowi Hrabciowi.
1998 [682]

Grzegorz Motyka:
Do 1941 roku liczba jej członków nie przekroczyła tysiąca. Posterunki policji ukraińskiej powstały m.in. w Bieszczadach i Beskidzie Niskim, gdzie bezwzględnie ścigały Polaków próbujących przedostać się przez Słowację i Węgry do Francji.
2013 [406]

Początek stycznia 1940

Dystrykty krakowski i lubelski Generalnego Gubernatorstwa. Na terytorium Chełmszczyzny i innych ziem zamieszkiwanych przez ludność ukraińską napływają pierwsze grupy Polaków przesiedlonych przez Niemców z terenów włączonych bezpośrednio do Rzeszy. Są osiedlani m.in. we wsiach o mieszanym składzie etnicznym bądź zdominowanych przez Ukraińców. [313]

Wołodymyr Kubijowycz (przewodniczący UNO)**:** Współczując losowi wysiedlonych Polaków, nie byliśmy w żaden sposób moralnie zobowiązani do otoczenia ich naszą opieką, dlatego też broniliśmy się przed osiedlaniem ich na naszych ziemiach. [...] Mimo to wielu Polaków osiedliło się we wsiach między innymi Chełmszczyzny i Podlasia, co prowadziło do powiększenia polskiego stanu posiadania. [313]

3 stycznia 1940

Dobropole (pow. buczacki, woj. tarnopolskie). Ksiądz Józef Anczarski notuje w swojej kronice o represjach sowieckich w stosunku do Ukraińców: „Dla ukraińskich działaczy z czasów Polski nastały dni grozy. Wychwytuje ich Związek Sowiecki na prawo i lewo, i wywozi na bezkresy kraju. [...] Rozpoczęła się szeroka fala ucieczek Ukraińców do Niemiec. Bolszewicy nie bawią się z nimi. Rozwiały się sny o *samostijnej Ukrainie*. [...] Uderzenie idzie głównie w stronę inteligencji ukraińskiej, zwłaszcza adwokatów i lekarzy. Polakom to wszystko nawet dosyć się podoba. Mieli dobrze za Polski i działa im się «krzywda», teraz niech zobaczą i poznają smak nowych rządów". [9]

4 stycznia 1940

Paryż. Referent Spraw Narodowościowych prof. Olgierd Górka sporządza na polecenie polskiego rządu szeroko zakrojoną ekspertyzę, dotyczącą problemu ukraińskiego wraz z postulatami jego rozwiązania. Jego zdaniem, powstanie niezależnego państwa ukraińskiego leży w najwyższym interesie Polski, jej wschodnia granica powinna ulec po wojnie zmianom, gdyż część terytoriów musi wejść w skład przyszłego państwa ukraińskiego, obecnie zaś rząd polski powinien proklamować jego niepodległość, aby państwo to nie powstało „bez naszego współdziałania". [751]

9 stycznia 1940

Warszawa. Gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski w raporcie na temat sytuacji w kraju melduje przebywającemu we Francji komendantowi głównemu Związku

Walki Zbrojnej (ZWZ) gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu o częściowej poprawie stosunków polsko-ukraińskich na terenie okupacji sowieckiej, głównie na Polesiu i Wołyniu. Zaznacza, że władza sowiecka nie ma poparcia wśród ukraińskiego społeczeństwa. [197]

Gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski (Komendant Obszaru nr 3 ZWZ – Lwów)**:** W tych warunkach właściwa propaganda polska, a zwłaszcza wyraźne deklaracje i zobowiązania Rządu Polskiego do sprawiedliwego rozwiązania sprawy ukraińskiej, mogą stworzyć mocny grunt do trwałego porozumienia i współpracy obu narodów. [197]

8 lutego 1940

Warszawa. Płk Stefan Rowecki w meldunku dla gen. Sosnkowskiego raz jeszcze zaznacza, że Ukraińcy w sowieckiej strefie okupacyjnej są nastawieni antysowiecko oraz żywią nadzieję na szybkie oswobodzenie przez Niemców. Ponadto melduje o dalszym napływie ukraińskich uchodźców do Generalnego Gubernatorstwa oraz wzroście wpływów cieszącego się niemieckim wsparciem „obozu Konowalca" (nazywa tak OUN i działaczy skupionych wokół Kubijowycza). [529]

Płk Stefan Rowecki (Komendant Obszaru I Warszawa)**:** Na terenie Obszaru Kraków aktualne i palące jest zagadnienie ukraińskie. Niemcy tworzą „rzeczpospolitą rusińską", wyróżniają Rusinów i przyznają im pełne prawa obywateli Rzeszy, w przeciwieństwie do Polaków. Przykłady: Polacy nie mogą przebywać we wszystkich lepszych restauracjach, poczekalnie na dworcu są zastrzeżone itp., natomiast Ukraińcy mają własne kasyno, nimi obsadza się stanowiska weterynarzy, lekarzy, powierników w firmach żydowskich. [530]

10 lutego 1940

Kraków. W wyniku braku porozumienia między „starymi" członkami OUN z Andrijem Melnykiem na czele oraz „młodymi" – kierowanymi przez Stepana Banderę dochodzi do rozłamu w organizacji na dwie frakcje: OUN-M i OUN-B. Konferencja krajowych działaczy OUN (Bandera i jego zwolennicy) wypowiada posłuszeństwo swojemu dotychczasowemu kierownictwu (skupionemu wokół Melnyka). Zaproponowana przez stronnictwo Iwana Mitryngi koncepcja współpracy z polskim ruchem wyzwoleńczym jako naturalnym sojusznikiem w walce z Niemcami i ZSRS nie znajduje poparcia innych uczestników konferencji. [310] [323] [406]

Galicja Wschodnia i Wołyń. Rozpoczyna się pierwsza masowa i zarazem najbardziej dotkliwa dla Polaków deportacja, wymierzona głównie w osadników,

ziemian i inteligencję miejską. Z tego obszaru deportowanych zostaje 89.062 osoby, w tym 11.720 Ukraińców. W przekonaniu wielu ówczesnych Polaków deportacja ta jest przynajmniej częściowo inspirowana przez Ukraińców. [9] [109] [682]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Nawet nasi miejscowi Ukraińcy brali w tym udział. Kilkanaście furmanek z Dobropola powiozło ich [deportowanych kolonistów polskich] na stację. [...] Kazano im jechać do Michałpola w nocy. Tylko Ukraińcom. Polaka nie wzięli do tego żadnego. Musieli jechać. [...] Chłopi nie mieli ochoty na tę jazdę, bo noc była paskudna i bardzo zimna. Musieli. Dopiero później wyszło, że to do Michałpola i w jakiej sprawie. Ukraińcy dobropolscy przyjęli tę wiadomość z wielkim rozradowaniem: „Nareszcie ich wywieźli, dobrze im tak, już na zawsze będzie koniec z tymi polskimi gadami". Dobropole [9]

Grzegorz Mazur:
Należy też wspomnieć o innych, niezamierzonych w gruncie rzeczy przez inicjatorów deportacji ich konsekwencjach: nastąpiło wzmocnienie elementu ukraińskiego i ułatwienie w ten sposób w przyszłości działania konspiracyjnych struktur OUN–UPA przez „oczyszczenie" z wielu regionów wrogo do nich nastawionego elementu polskiego.
1994 [374]

24 lutego 1940

Paryż. W odpowiedzi na ekspertyzę prof. Olgierda Górki, dr Bogusław Longchamps de Berier (pracownik Ministerstwa Informacji) formułuje kontrtezy. W jego opinii niepodległa Ukraina byłaby znacznie bardziej niebezpiecznym sąsiadem niż Rosja, wschodnie granice RP nie powinny podlegać rewizji, rząd polski nie ma prawa, a więc i nie powinien wydawać żadnych proklamacji dotyczących niepodległości Ukrainy, a najlepszą metodą postępowania z Ukraińcami jest niewdawanie się z nimi w pertraktacje. [606] [751]

1 marca 1940

Paryż. Premier RP Władysław Sikorski zwraca się do Ukraińców przez radio, aby zapomnieli o dawnych sporach i przystąpili do wspólnej z Polakami walki przeciwko okupantom. W odpowiedzi działacz OUN w Paryżu Ołeksa Bojkiw stwierdza na łamach francuskojęzycznego biuletynu, że najpierw musi dojść do dokładnego odgraniczenia Polski od Ukrainy na podstawie etnicznej. [490] [491]

Władysław Sikorski (premier)**:** Niech pamiętają szczególnie Ukraińcy, że – podobnie jak i my – i oni śmiertelnie są zagrożeni tak przez Niemcy, jak i Rosję. Ich pretensje do Polski, niesłuszne, czy nawet słuszne, zbyt często przesłaniają im obraz całości. [...] Nie Stalin, nie imperialistyczna Rosja, ale Polacy i Ukraińcy mogą uregulować wzajemne ich współżycie. [404]

5 marca 1940

Moskwa. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdza wniosek o rozstrzelanie 14.700 polskich jeńców wojennych, znajdujących się w obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku a także 11 tys. więźniów przetrzymywanych w więzieniach NKWD w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi. W jej wyniku zamordowanych zostanie około 22 tys. polskich obywateli, w tym kilkaset osób narodowości ukraińskiej – m.in. oficerowie, senatorowie, działacze narodowi. [501] [592]

7 marca 1940

Francja. Powołany przez polski rząd na arbitra w kwestii stanowisk prof. Górki i dr Longchampsa, dr Ludwik Grodzicki (pracownik Ministerstwa Informacji; ludowiec z Galicji) przedstawia swoją wizję rozwiązania problemu ukraińskiego. Krytykuje przedwojenną politykę państwa polskiego, fałszowanie spisów powszechnych i pogardliwy stosunek Polaków do świadomych narodowo Ukraińców. Jego zdaniem, społeczeństwo ukraińskie jest w pełni gotowe do stworzenia własnego państwa i – aby „uratować, co się da" – należy dokonać wymiany terytoriów i ludności między Polską i Ukrainą w oparciu o postawę ludności posługującej się językiem polskim wobec posługującej się językiem ukraińskim. Proponuje, aby granica biegła na Bugu i Dniestrze, dzięki czemu w Polsce zostanie Lwów i większość Borysławsko-Drohobyckiego Zagłębia Naftowego. Wszystkie umowy w sprawie terytoriów powinny zostać, według niego, podpisane po wojnie, w obecnych warunkach wojennych należy się też wstrzymać z deklaracją poparcia niepodległości Ukrainy i oczekiwać bardziej sprzyjających okoliczności. [751]

11 marca 1940

Paryż. Komendant Główny ZWZ gen. Kazimierz Sosnkowski przekazuje wysłanemu do Lwowa emisariuszowi, ppłk. Stanisławowi Pstrokońskiemu, pełnomocnictwa i instrukcje, w których zezwala na nawiązywanie ostrożnych kontaktów z organizacjami ukraińskimi, zastrzega jednak, by bez osobnych instrukcji „nie czynić nic, co by angażowało Rząd Polski pod względem politycznym". [498]

Czesław Partacz:
Było to jasne stwierdzenie, związane z brakiem koncepcji rozwiązania problemu ukraińskiego w Polsce i brakiem rozeznania co do dalekosiężnej polityki sowieckiej.
2000 [491]

13 kwietnia 1940

Galicja Wschodnia i Wołyń. Odbywa się druga masowa deportacja, obejmująca rodziny osób represjonowanych przez władze ZSRS. Z obwodów zachodnio-ukraińskich deportowanych zostaje ok. 27 tys. osób. Poza Polakami (stanowiącymi ok. 80 procent wszystkich wysiedlonych), deportacją dotknięte są także rodziny działaczy ukraińskiego podziemia – w samym obwodzie tarnopolskim co najmniej 1074 osoby). Trwają też intensywne aresztowania – zarówno wśród Polaków, jak i Ukraińców. Do więzień trafiają członkowie OUN, UNDO i KPZU. [9] [109] [206] [227] [374] [375]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** To prawda, że Polacy są niszczeni masowo i z okrucieństwem, ale też prawda, że Ukraińcy, którym się marzyła wolna i samorządna, niezależna od komuny Ukraina, są wyniszczani bezwzględnie i stanowczo.
Dobropole [9]

14 kwietnia 1940

Kraków. Niemcy przedstawiają delegacji ukraińskiej statut Ukraińskiego Komitetu Centralnego (UCK), który ma powstać jako w pełni kontrolowana przez władze okupacyjne ukraińska organizacja samopomocowa. UCK, wraz z działającymi w terenie Ukraińskimi Komitetami Pomocy (UDK), przejmuje i zastępuje powstałą oddolnie na początku okupacji strukturę komitetów pomocowych oraz ich centralę – nieakceptowane przez Niemców UNO. Na jego czele staje Wołodymyr Kubijowycz. [313] [406] [682] [751]

Ryszard Torzecki:
Kubijowycz określił wyraźnie cel pracy UCK: usunąć wpływy polskie i wzmocnić świadomość narodową ludności miejscowej, a później przejść do natarcia, aby „odzyskać" choć część tego, co Ukraińcy „utracili" w przeszłości.
1993 [751]

Marek Jasiak:
Komitet miał być organizacją opieki społecznej, jednak – dzięki zabiegom Ukraińców i ustępliwości Niemców – stał się instytucją o rozległej działalności społecznej, wyposażoną w pełnomocnictwa w zakresie szkolnictwa i gospodarki.
1998 [264]

23 kwietnia 1940

Paryż. Prezydium Rady Ministrów, podsumowując referaty Górki, Longchampsa i Grodzickiego, decyduje, że należy sprawdzić, czy na Zadnieprzu może powstać państwo, czy mieszkający tam Ukraińcy są na to gotowi oraz czy mają pozytywny stosunek do Polski. [491]

Z ustaleń Prezydium Rady Ministrów RP: Z Ukrainą na Zadnieprzu stworzoną przy współudziale Polski dojdziemy zawsze do porozumienia. Z Ukrainą w Małopolsce stworzoną przez Niemców – nigdy. [491]

6 maja 1940

Jersey City (USA). Na łamach pisma ukraińskiej diaspory w Ameryce „Swoboda" rzecznik Prowidu OUN Jewhen Onacki publikuje artykuł *Nasza neutralność i wojna ideologiczna*, w którym określa aktualny stosunek OUN do toczącej się wojny. Jest ona w jego przekonaniu starciem dwóch imperializmów, które usiłują zaangażować kraje neutralne, wmawiając im, że walka toczy się o wartości wyższe, takie jak liberalizm czy demokracja, podczas gdy tak naprawdę chodzi o dominację w świecie. Z tego powodu w interesie Ukraińców jest czekać, aż obie strony się wykrwawią i będą zmęczone wojną – i wtedy upomnieć się o niepodległość. [490]

Jewhen Onacki (rzecznik Prowidu OUN)**:** Trzeba nam iść za przykładem [...] krajów neutralnych. Nie mamy żadnego powodu poświęcać się za aliantów, jeżeli ci będą podtrzymywać szaleńcze polskie marzenia o odbudowaniu Wielkiej Polski, ani też za Niemców, którzy oddali Moskwie Zachodnią Ukrainę. Ani z jednej, ani z drugiej strony nie wysunięto w żaden sposób ukraińskiego problemu, a nawet gdyby wysunięto, trzeba by się jeszcze przypatrzyć, na ile byłoby to szczere i realne. [468]

27 maja 1940

Powiat hrubieszowski. Starosta powiatowy w meldunku sytuacyjnym za miesiąc kwiecień do generalnego gubernatora Hansa Franka melduje o „licznych donosach Ukraińców przeciwko Polakom, które jednak bardzo często są nieistotne albo nieprawdziwe". [460] [682]

Ihor Iljuszyn:
Polscy badacze tej problematyki przytaczają przykłady, jakoby na podstawie ukraińskich donosów dochodziło do aresztowań w konspiracyjnych ośrodkach polskiego ZWZ, zwłaszcza na Lubelszczyźnie i w okolicach Krakowa. Niewątpliwie takie donosy rzeczywiście miały miejsce. Moim zdaniem, z reguły nie zawierały jednak konkretnych informacji o pewnych akcjach wymierzonych we władze okupacyjne. Zazwyczaj były to ogólne oskarżenia Polaków o nielojalność wobec Niemców. W warunkach ścisłej konspiracji i powszechnej nieufności wobec Ukraińców, tym ostatnim było raczej trudno wejść do polskich struktur podziemnych.
2009 [237]

1 czerwca 1940

Belgrad (Jugosławia). Podczas konferencji ZWZ w Belgradzie (29 maja – 2 czerwca) wysłannicy z kraju oceniają stosunek Ukraińców do sprawy polskiej jako „na ogół wrogi". [178] [310]

Z protokołu konferencji ZWZ: Na federację z Polską [Ukraińcy] nie chcą iść. Mają pretensje do rządu polskiego: „Rząd polski nawet w tych tragicznych warunkach, w jakich znaleźli się Polacy i Ukraińcy, nie znalazł dla nas dość ciepłych słów". [178]

Przełom czerwca i lipca 1940

Lwów. Spotkanie kierowniczki wydziału politycznego ZWZ Władysławy Piechowskiej z metropolitą Andrijem Szeptyckim. Ma ono na celu uzgodnienie metod przeciwdziałania narastającej wrogości między Ukraińcami i Polakami. Metropolita wraz z podlegającym mu klerem ma wywrzeć wpływ na Ukraińców, aby zaprzestali denuncjacji, które prowadzą do aresztowań i deportacji Polaków. Przedstawiciele ZWZ mają zaś wpłynąć na kler katolicki i polskich działaczy, żeby złagodzić nastroje antyukraińskie. Szeptycki

wyraża przekonanie o konieczności powstania państwa ukraińskiego i nieuniknionym podziale Galicji. [491] [751]

3 lipca 1940

Galicja Wschodnia i Wołyń. Józef Stalin przesyła do I sekretarza lwowskiego komitetu KP(b) Ukrainy telegram z zaleceniem niezwłocznego zlikwidowania „przegięć w stosunku do ludności polskiej". Zapoczątkowuje to zmianę polityki ZSRS w stosunku do Polaków i Ukraińców. Wyciszony zostaje antypolski dyskurs w propagandzie („pańska Polska"), język polski wraca do wielu sfer, z których został wcześniej wyparty przez ukraiński, słabną represje, Polacy zaczynają być dopuszczani do urzędów i stanowisk wcześniej zarezerwowanych wyłącznie dla Ukraińców, zwolnieni polscy nauczyciele są przywracani do pracy. Jednocześnie coraz bardziej przybierają na sile represje wobec Ukraińców, w tym przede wszystkim aresztowania i procesy osób zaangażowanych w działalność niepodległościową. Zmiany te zaczynają się po kapitulacji Francji i postępują w miarę pogarszania się stosunków niemiecko-sowieckich – z myślą o mogącej nastąpić konfrontacji z III Rzeszą. [128] [227] [374] [877]

Grzegorz Hryciuk:
Nasilenie represji przeciw nacjonalistycznemu ruchowi ukraińskiemu nie poprawiło znacząco stosunków między Polakami i Ukraińcami. […] Pewne złagodzenie represji antypolskich i równoczesne zaostrzenie polityki wobec Ukraińców dało nawet asumpt do oskarżeń o współdziałanie Polaków z bolszewikami w dziele prześladowania Ukraińców oraz do zapowiedzi krwawej rozprawy z Polakami, po upadku reżimu sowieckiego.
2000 [227]

Połowa sierpnia 1940

Chełmszczyzna. Po przesiedleniu Niemców z powiatu chełmskiego na włączone do Rzeszy ziemie zachodniej Polski, władze Generalnego Gubernatorstwa (GG) informują UCK o możliwości nasiedlenia na ich miejsce małorolnych bądź bezrolnych Ukraińców. UCK organizuje listę osób do osiedlenia (głównie uciekinierów z sowieckiej strefy okupacyjnej bądź gospodarzy, których ziemia została po drugiej stronie granicy), w sumie ok. 6000 osób. Pomimo starań, udaje się osiedlić jedynie 600 z nich. Pozostałe gospodarstwa zajmują Polacy. [313] [664]

Wołodymyr Kubijowycz (przewodniczący UCK)**:** Nigdzie Polacy nie byli tak silni, a my tak słabi, jak właśnie tu [na Chełmszczyźnie]. Nigdzie też nie byli

Polacy tak agresywni – i za Polski, i za niemieckich czasów. Ich stan posiadania zwiększył się nawet wtedy, podczas wojny, dzięki przesiedleniu Polaków z Wielkopolski na miejsce Niemców. Oni mieli w swoich rękach administrację, gospodarstwa, policję. [313]

29 września 1940

Londyn (Wielka Brytania). Komendant Główny ZWZ gen. Kazimierz Sosnkowski wydaje instrukcję dla przedstawicieli Państwa Podziemnego w okupowanym kraju, w której zastrzega wyłączność rządu w Londynie w zakresie prowadzenia prób porozumienia z Ukraińcami. Przedstawicielom w kraju wolno jedynie przyjmować oświadczenia ze strony ukraińskiej, które mają być przekazywane do Londynu. [490]

Warszawa. W wytycznych dla obszarów i okręgów ZWZ okupacji sowieckiej gen. Stefan Rowecki zleca, by na wypadek niemiecko-sowieckiego konfliktu budować podłoże dla przyjacielskiego porozumienia z Białorusinami i Ukraińcami, które nie może jednak przesądzać „warunków przyszłego państwowego współżycia". Zaleca przy tym dużą ostrożność i podkreśla, że chodzi głównie o pozyskanie informacji na temat tego, co się u nich dzieje – i wykorzystanie do walki przeciwko Sowietom. [194] [543]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny ZWZ w Kraju)**:** Na najbliższy okres zadaniem Waszym zatem jest [...] wejść w życie narodu ukraińskiego i białoruskiego, nawiązać z nimi wspólną nić porozumienia, nie tyle w płaszczyźnie dawnej państwowości polskiej, ile otwierającą możliwości braterskiego porozumienia się w obliczu wspólnego wroga. Prestiż polskości winien być oczywiście zachowany. [194]

Jesień 1940

Wola Obszańska (pow. biłgorajski, woj. lubelskie). Podczas kontroli osobistej Polak Julian Lewicki zabija strzałem z pistoletu przeszukującego go ukraińskiego policjanta – Pawła Łysiaka – i z pomocą dwóch sąsiadów ukrywa ciało. Policja ukraińska organizuje brutalne poszukiwania sprawców. Dwa dni później, po pogrzebie zabitego, zgromadzeni na nim policjanci oraz ukraińska ludność napadają w odwecie na mieszkających we wsi Polaków. [49] [214] [362]

Iwan Kraws-Kornij (komendant posterunku Ukrainische Hilfspolizei w Płazowie, woj. lwowskie)**:** Nasi chłopcy przeszli po wszystkich polskich chatach i po folwarku. W każdej polskiej chacie mogli być wspólnicy morderców

ukraińskiego policjanta. Dlatego w każdej chacie karano chłostą polskich mieszkańców. [...] Wszyscy uczestnicy kursu [dla komendantów ukraińskiej policji] przybyli [dwa dni później] zorganizowani na pogrzeb w Obszy. [...] [Po pogrzebie] Dokonywali pogromu ludności polskiej [w Woli Obszańskiej]. Bili wszystkich do krwi, a rzeczy i budynki demolowali. Wśród Polaków były ofiary śmiertelne od pobicia. [362]

5 lutego 1941

Warszawa. Do Londynu wysłany zostaje opracowany przez ZWZ pierwszy plan powstania powszechnego. Przewiduje, że powstanie powszechne obejmie jedynie tereny okupowane przez III Rzeszę. Do przedstawionych tam głównych zadań organów bezpieczeństwa w chwili wybuchu należy: unieruchomienie przywódców nacjonalistów ukraińskich w Krakowie, na Łemkowszczyźnie, Podkarpaciu i w Lubelskiem; dokonanie rozbrojenia ukraińskiej policji i oddziałów Werkschutzu. Wojsko polskie ma też rozbroić istniejące przy granicy ze Słowacją i Węgrami ukraińskie jednostki militarne. [190] [682]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny ZWZ w Kraju)**:** Zagadnienie ukraińskie na terenie GG jest problemem poważnym, drażliwym i podobnie niepokojącym, jakim było przy upadku Austrii w Małopolsce Wschodniej, szczególnie gdy do GG napłynęły masowo elementy nacjonalistyczne ukraińskie z terenów zajętych przez Sowiety, ściśle współpracujące we wszystkich dziedzinach z okupantem i cieszące się jego czynną pomocą. [190]

Połowa lutego 1941

Wereszcze Duże (pow. chełmski, woj. lubelskie). Przybyły z Wołynia ukraiński nauczyciel Mychajło Ostapiak zostaje zastrzelony przez nieznanych sprawców – Polaków. [214] [278] [682]

Bohdan Osadczuk (działacz Ukraińskiego Komitetu Pomocowego w Chełmie)**:** Dla mnie był to kolejny, duży wstrząs. Ofierze wyprawiono wielki pogrzeb, na którym padały antypolskie hasła, że „my się zrewanżujemy". Przestraszyłem się tego. [278]

Bohdan Osadczuk:
Polska kula, która w lutym 1941 w miejscowości Wereszcze Duże odebrała życie młodemu nauczycielowi Michajłowi Ostapiakowi, puściła w ruch straszną maszynę bratobójczych akcji.
1985 [475]

Andrzej L. Sowa:
Trudno się zgodzić z tezą Bohdana Osadczuka [...]. Skoro – jak świadczą o tym relacje ukraińskie – już w pierwszych miesiącach okupacji dokonywano różnego rodzaju aktów zemsty lub terroru na Polakach, oznacza to, iż konflikt ten nigdy na tych terenach po prostu nie wygasł. Z tym że inicjatorami tej kolejnej jego fazy byli Ukraińcy.
1998 [682]

25 lutego 1941

Berlin. W rezultacie prowadzonych od początku roku rozmów między OUN a dowództwem Wehrmachtu i Abwehrą (niemieckim wywiadem wojskowym) w sprawie szkoleń wojskowych dla Ukraińców, szef Abwehry adm. Wilhelm Canaris wyraża zgodę na utworzenie dwóch ukraińskich batalionów. Mają być one wykorzystane podczas przygotowywanej agresji Niemiec na ZSRS. [411] [494]

4 kwietnia 1941

Kraków. Banderowcy organizują II Nadzwyczajny Wielki Zjazd OUN, który ostatecznie potwierdza podział organizacji. Zostaje na nim sformułowany program, założenia ideologiczne, symbolika OUN-B. [406] [410] [561] [682]

Z dokumentu końcowego Zjazdu OUN: OUN zwalcza działania tych polskich ugrupowań, które dążą do odnowienia polskiej okupacji ukraińskich ziem. Wstrzymanie przeciwukraińskich działań ze strony Polaków jest warunkiem wstępnym unormowania stosunków między ukraińskim i polskim narodem. [561]

Pierwsza połowa maja 1941

Galicja Wschodnia i Wołyń. W trwającej od kwietnia fali aresztowań ukraińskich działaczy niepodległościowych aresztowanych zostaje – według danych NKWD – 1865 aktywnych członków OUN. [9] [375]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Polacy są temu radzi. Niech Ukraińcy spróbują chleba, którym karmili Polaków. Przecież wywozy wielu Polaków działy się za sprawą ukraińskich oskarżeń. [...] Któż nie wie o tym, że po wielu więzieniach cierpią Polacy oskarżani przez nich?
Dobropole, 12 maja 1941 [9]

21/22 maja 1941

Galicja Wschodnia i Wołyń. Rozpoczyna się czwarta masowa fala deportacji. Z 12 tys. zesłanych zdecydowaną większość stanowią Ukraińcy. Są to przede wszystkim członkowie OUN, ich rodziny oraz rodziny osób zbiegłych do Niemiec po 1939 roku. Począwszy od lutego 1940, z całego obszaru okupacji sowieckiej deportowanych jest w sumie ok. 200 tys. Polaków oraz co najmniej 25 tys. Ukraińców. [9] [109] [310] [206] [375]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Dotychczas wywożono Ukraińców, ale były to wypadki raczej pojedyncze. Teraz poszły w krainę śmierci całe tysiące. [...] A jednak jest mi ich żal.
Dobropole, 25 maja 1941 [9]

Koniec maja 1941

Kraków. Instrukcje sporządzone przez Prowid OUN-B dla organizacyjnego aktywu OUN na czas wojny niemiecko-sowieckiej zalecają, aby w czasie wojennego chaosu „zlikwidowani" zostali „niechciani działacze polscy, moskiewscy i żydowscy, w szczególności zwolennicy bolszewickiego imperializmu". Podobne zalecenie wystosowane zostaje w instrukcji dotyczącej Służby Bezpieczeństwa: w trakcie tworzenia „nowego rewolucyjnego ładu", „unieszkodliwieni" mają zostać (obok Rosjan i Żydów) Polacy, którzy „nie zrzekli się marzeń o odbudowie Wielkiej Polski kosztem ziem ukraińskich". Antypolskie zapisy znajdują się także w instrukcji dotyczącej tworzenia niepodległego państwa ukraińskiego. [245] [810] [812]

Z instrukcji Prowidu OUN-B na temat polityki wobec mniejszości narodowych: [Moskali, Żydów i Polaków] Wyniszczać w walce, szczególnie tych, którzy będą bronić reżimu: przesiedlać na ich ziemie, wyniszczać przede wszystkim inteligencję, której nie wolno dopuszczać do żadnych urzędów – i w ogóle uniemożliwić produkowanie inteligencji, to znaczy ograniczyć dostęp do szkół itp. [...] Tak zwanych polskich chłopów trzeba asymilować, uświadamiając im od razu – tym bardziej w tym gorącym, pełnym fanatyzmu czasie – że są Ukraińcami, tylko łacińskiego obrządku, przymusowo zasymilowanymi [przez Polaków]. Prowokatorów niszczyć. Żydów izolować, usunąć z urzędów, żeby uniknąć sabotażu – tym bardziej Moskali i Polaków. Gdyby była nieodzowna potrzeba zostawienia – przykładowo w aparacie gospodarczym – Żyda, postawić mu nad głową naszego milicjanta i likwidować za najmniejsze przewinienie. [245]

FOT. OTTO ROSNER / NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Lwów, sierpień 1941. Gmach Sejmu Krajowego – siedziba władz dystryktu Galicja

Czerwiec 1941

22 czerwca 1941

Galicja Wschodnia i Wołyń. Niemcy o świcie dokonują agresji na ZSRS. Polacy i Ukraińcy pod okupacją sowiecką witają ten fakt z radością, a przynajmniej ulgą. W ślad za Wehrmachtem wyruszają utworzone w przededniu wojny trzy grupy ekspedycyjne (*pochidni hrupy*) OUN-B: „Piwnicz", „Centr", „Piwdeń". Ich zadaniem jest organizacja administracji ukraińskiej i milicji na terenach, z których wyparci zostali Sowieci. [9] [406] [543] [682] [736] [751]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Ludzie pijani radością. Wszyscy głęboko przekonani, że koniec Związku Sowieckiego bliski i nieuchronny. [...] Cieszą się Polacy. Zbrodniarze bolszewiccy wymordowali nas wielu, naszymi mogiłami poznaczyli pola dalekiego Sybiru [...]. Ukraińcy z radości omal nie wyłażą ze skóry. Będą mieli niepodległą, wolną, samoistną Ukrainę. Szczęście i radość rozpiera im serca.
Dobropole, 23 czerwca 1941 [9]

Kraków. Zbiera się Ukraiński Komitet Narodowy, w skład którego wchodzą reprezentanci wszystkich ukraińskich opcji politycznych, poza melnykowcami. Przewodniczącym zostaje działacz OUN-B Wołodymyr Horbowyj. UKN uchwala sformułowany wcześniej przez Stepana Banderę *Akt odrodzenia państwa ukraińskiego* oraz sporządza skład mającego powstać we Lwowie rządu ukraińskiego. [410] [435] [543] [736] [751]

27 czerwca 1941

Warszawa. Komendant ZWZ gen. Stefan Rowecki wydaje instrukcję nazywającą granice Obszaru III ZWZ (okręgi: Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Wołyń). Celem pracy konspiracyjnej ma być przygotowanie ogólnonarodowego powstania, w związku z tym nie wolno angażować się w akcje przynoszące niewielkie korzyści, a grożące poniesieniem strat albo ujawnieniem stopnia przygotowania bojowego ZWZ. W instrukcji tej zawarta jest wskazówka, by akty sabotażu w zakładach pracy aranżować w taki sposób, by wina przy dochodzeniu mogła być przypisana pracownikom niepolskim. Zaleca też obserwowanie nastrojów, układu politycznego, stopnia uświadomienia narodowego mas. Zaznacza, że głównym celem działalności polskiego podziemia na Wschodzie jest przywrócenie stanu posiadania sprzed wybuchu wojny (*status quo ante bellum*). [237] [543] [736] [751]

Ryszard Torzecki:
Niektóre przesłanki zawarte w [...] tej instrukcji mogły przyczynić się do prowokacji antyukraińskich i spowodować odwet ze strony Niemców. [...] Zalecenie, aby zrzucać podejrzenia na stronę niepolską (ale nie na okupanta), należało u „Grota" do wyjątków i chyba nie pojawiło się w okresie późniejszym.
1993 [751]

Mychajło Szwahulak:
W ten sposób już na początku wojny niemiecko-sowieckiej zostało określone całkowite przeciwieństwo stanowisk ukraińskich i polskich kół politycznych w sprawie dalszego losu Ukrainy Zachodniej.
1999 [736]

28 czerwca 1941

Równe (woj. wołyńskie). Odbywa się manifestacja na cześć ukraińskiej państwowości, w której udział bierze ok. 10 tys. ludzi. Wznoszone są wiwaty za Banderę, Stećkę i Hitlera. Podobne manifestacje odbywają się tego dnia także w Tarnopolu i Zdołbunowie. [682]

29 czerwca 1941

Berlin. Szef Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa Rainhard Heydrich przesyła dowódcom Einsatzgruppen rozkaz: „Nie należy stawiać przeszkód dążeniom do samooczyszczania, występującym w antykomunistycznych i antyżydowskich kręgach na nowo zajętych obszarach. Przeciwnie, należy je wywoływać, nie pozostawiając śladów, intensyfikować, jeśli to potrzebne, oraz kierować na odpowiednie tory, w taki sposób, żeby miejscowe «koła samoobrony» nie mogły później powoływać się na rozporządzenia lub udzielone polityczne przyrzeczenia. [...] Celowe jest wywoływanie miejscowych pogromów, w sposób wyżej przedłożony". [714] [725]

30 czerwca 1941

Lwów. Nad ranem, na krótko przed oddziałami niemieckimi, dociera do miasta część batalionu „Nachtigall" – jednej z dwóch jednostek ukraińskich sformowanych wiosną 1941 przy armii niemieckiej. Jego żołnierze zajmują budynki publiczne we współpracy z OUN-B, której członkowie organizują ukraińską milicję, rozwieszają w mieście plakaty zapowiadające proklamację niepodległości, wśród nich o treści: „Narodzie! Wiedz! Moskwa, Polska, Madziarowie, żydzi – to Twoi wrogowie! Niszcz ich!". Wkraczające po nich wojska niemieckie są witane przez lwowian kwiatami. Po mieście rozchodzi się wieść o odkrytych w więzieniach ciałach 3 tys. więźniów politycznych, zakatowanych przez NKWD tuż przed ewakuacją: Ukraińców, Polaków, Żydów. Zgodnie z poleceniem Wehrmachtu, do ich uprzątnięcia mają zostać wykorzystani lwowscy Żydzi. [310] [406] [420] [543] [682] [714] [749] [751]

Tadeusz Tomaszewski (mieszkaniec Lwowa, psycholog): Żołnierze niemieccy, którzy pierwsi wkroczyli do miasta, otrzymali kwiaty. W tłumie rozległy się oklaski. [...] Cały ten [...] tłum był nastawiony pozytywnie. Słyszałem dużo rozmów ukraińskich, bez porównania więcej niż w normalnym tłumie lwowskim. Widziałem jednak również kobiety mówiące po polsku, które niosły kwiaty i mężczyzn mówiących po polsku, którzy klaskali z entuzjazmem. [...]

Poszedłem znowu na ulicę Legionów. Palono właśnie drewnianą kolumnę z gwiazdą na szczycie. [...] Ktoś powiedział o ludziach pomordowanych w więzieniach przez NKWD. „Tak samo będziemy teraz rżnąć Żydów" – powiedziała z pasją jakaś mieszczka. „Ty głupia babo!" – powiedziała na to młoda kobieta stojąca obok. Mieszczka ucichła, ale stojący w pobliżu mężczyzna otworzył pysk na młodą kobietę. Mieszczka także odzyskała rezon. Zaczęli mieć groźne miny. Młoda kobieta stała nieporuszona. Ktoś popchnął ją łagodnie, aby sobie poszła. [...] Żądna żydowskiej krwi dwójka wykrzykiwała za nią dalej obelgi. Były tam potoczne „kurwa" i polityczne „komunistka". [219]

Ola Hnatiuk:
Pod koniec czerwca Lwów witał kwiatami wkraczających Niemców. [...] Przytoczone świadectwa nie pozostawiają wątpliwości: cieszyli się nie tylko Ukraińcy, ale i Polacy. Dzięki późniejszemu retuszowi, pod wpływem dominującego patriotycznego kanonu, udało się dokonać znaczącego przesunięcia: z większości uczynić mniejszość. Ukraińską.
2015 [219]

Lwów. Tuż za oddziałami niemieckimi przybywa do miasta część kierownictwa OUN-B, z Jarosławem Stećką na czele. Organizują Komendę Miasta Lwowa oraz – uznany przez niemieckie władze wojskowe – Zarząd Miasta Lwowa. Stećko składa wizytę metropolicie Andrijowi Szeptyckiemu, który udziela poparcia w sprawie utworzenia rządu i ogłoszenia niepodległości (nie wiedząc jednak, że jest to wyłączna inicjatywa OUN-B, bez udziału melnykowców). [227] [310]

Jan Rogowski (mieszkaniec Lwowa)**:** O godzinie 12.30 byłem znowu na rynku. Nad bramą ratusza, obok flagi niemieckiej, wisiały już po obu stronach chorągwie ukraińskie. Na wieży zwieszały się na czterech rogach małe chorągwie ukraińskie. Przez plac Mariacki maszerował oddział piechoty w mundurach niemieckich, śpiewając ukraińskie pieśni. [636]

Lwów. Jarosław Stećko wraz z innymi działaczami OUN-B organizują wieczorem w budynku towarzystwa „Proswita" zebranie z udziałem ok. 60 ukraińskich działaczy i przedstawicieli ukraińskiej społeczności miasta. W obecności zaproszonego pełnomocnika Oberkommando der Wehrmacht ds. kontaktów z Ukraińcami Stećko odczytuje przygotowany w Krakowie *Akt odrodzenia państwa ukraińskiego*. Zapisane jest w nim, że „z woli narodu ukraińskiego" OUN kierowana przez Banderę powołuje rząd. Na jego czele ma stanąć Stećko, który zaraz po zebraniu udaje się do lwowskiej rozgłośni radiowej i ogłasza akt przez radio. Wysyła też listy do przywódców państw faszystowskich: Benito Mussoliniego, Francisco Franco i Ante Pavelicia, w których informuje o powstaniu państwa ukraińskiego. [406] [435] [543] [556] [736] [751]

Ze sprawozdania po zebraniu: Wszyscy obecni burzą oklasków i łzami radości witali uroczyście tę wielką historyczną chwilę i odśpiewali hymn narodowy. [471]

Danyło Bohaczewski (adwokat w Tomaszowie Lubelskim): Ktoś zwrócił się do mnie, żeby na godzinę 22.00 nastawić głośniki, bo będzie ważna nowina. [...] Usłyszeliśmy ogłoszenie naszej państwowości. Ku mojemu zdumieniu, nie widziałem jednak spontanicznego entuzjazmu. Ot, usłyszeli i każdy odszedł do swoich zajęć. Tylko mój gospodarz – Polak – mi gratulował. [76]

Z polskiej ulotki rozrzuconej po ogłoszeniu ukraińskiej państwowości: Garstka ukraińskich mołojców przyjechała z teutońskim zbirem do odwiecznego polskiego grodu, gniazda Orląt – i ogłosiła niepodległość „państwa ukraińskiego". [...] Dla garstki mołojców, prowodyrów samodzielnego państwa ukraińskich „Iwanów", starczy jeszcze kul i stryczków. [102]

Stefan Mękarski:
Ta proklamacja była politycznie aktem przemyślanym i odważnie przeprowadzonym. Przygotowana [...] w Krakowie, miała być aktem ideologicznie spontanicznym, politycznie zaś tworzyć wobec przychodzących Niemców fakt dokonany. Niemcy, wchodząc do stolicy Galicji, mieli, zamiast próżni politycznej, zastać „suwerena" i gospodarza państwowego, który ich oczywiście z entuzjazmem przyjmuje jako oswobodzicieli od jarzma bolszewickiego, ale – jako podmiot i rząd zajmowanego przez wojska niemieckie terytorium. Techniczne przeprowadzenie tej doniosłej inicjatywy nie było rzeczą łatwą. [...] Akcja, podjęta przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów 30 czerwca, zawierała w sobie wielki element ryzyka i wymagała osobistej odwagi od reżyserów proklamacji.

[652]

Przełom czerwca i lipca 1941

Galicja Wschodnia i Wołyń. Począwszy od 22 czerwca, na terenach okupacji sowieckiej działacze OUN-B wzniecają lokalne powstania, staczając w sumie około 100 walk i opanowując 213 miejscowości w 26 rejonach Ukrainy Zachodniej. Do przybycia oddziałów niemieckich, węgierskich lub rumuńskich władzę tam przejmują miejscowi działacze ukraińscy. Organizowana przez nich milicja dokonuje aresztowań i zabójstw przedstawicieli dotychczasowych władz komunistycznych. W Galicji powszechne są akty przemocy w stosunku do polskich mieszkańców wsi (zabójstwa, pogróżki, pobicia, nieuzasadnione aresztowania, niszczenie bądź zawłaszczanie mienia). Rozlewa się też fala pogromów na Żydach, oskarżanych w myśl niemieckiej propagandy o sprzyjanie Sowietom i współodpowiedzialność za ich zbrodnie. [9] [50] [374] [406] [543] [682]

Stanisław Leszczyński (mieszkaniec wsi Germakówka, woj. tarnopolskie)**:** Sowieci zniknęli, a nowi najeźdźcy nie pojawiali się. Wieś została opanowana przez coraz bardziej hałasujące grupy młodych Ukraińców. Chodzili po ulicach gromadnie – młodzieńcy i dziewczęta – i głośno skandowali: *„Smert', smert', smert' lacham i żydam"*. [...] Wyraźnie nam wykrzykiwano, że będą nas rżnąć. Już nie spaliśmy w domu. [...] Ojciec zrobił w snopach dużą jamę, w której mieściliśmy się wszyscy czworo. [327]

Z raportu niemieckich służb bezpieczeństwa (SD): Ludność ukraińska pokazała w pierwszych dniach po odejściu bolszewików godną pochwały aktywność w stosunku do Żydów. W Dobromilu podpalili synagogę, w Samborze 50 Żydów zostało zabitych przez oburzony tłum. [785]

Andrzej L. Sowa:
Zabójstwa [Polaków] nie miały jeszcze chyba skali masowej. Charakterystyczne, że nie zostały odnotowane w polskiej, centralnej prasie konspiracyjnej – występowały lokalnie, często dotyczyły osób poprzednio wysługujących się władzom sowieckim i dotknęły także Ukraińców, oskarżanych o te same przewinienia, niemniej wywoływały strach polskiej ludności.
1998 [682]

Grzegorz Motyka:
Nie jest jasna rola OUN-B [w pogromach Żydów]. Istnieją świadectwa, które potwierdzają udział ouenowców w poszczególnych pogromach, brak jednak dowodów na odgórne ich organizowanie przez kierownictwo OUN. Tak czy inaczej, w wystąpieniach przeciwko Żydom brała udział utworzona naprędce przez OUN ukraińska milicja, wspomagana przez różne grupy ludności.
2015 [406]

1 lipca 1941

Lwów. Ukraińscy milicjanci przemocą zbierają z ulic i mieszkań Żydów i wysyłają ich do pracy przy sprzątaniu więzień z ciał ofiar NKWD. Dołącza do nich ukraińska i polska ludność cywilna. Zaczyna się pogrom. Żydzi są pędzeni do więzień w takiej liczbie, że uniemożliwia im to pracę. Oprawcy biją ich, wyzywają, każą ekshumować i obmywać rozkładające się już ciała pomordowanych. Ma to być kara za rzekome wspieranie władzy sowieckiej, czerpanie z niej korzyści i wynikającą stąd współodpowiedzialność za jej zbrodnie. Tego dnia ginie kilkuset Żydów. [219] [351] [406] [420] [714] [785]

Kai Struve:
Więzienia znajdowały się pod niemiecką kontrolą od rana 30 czerwca. [...] Niemieccy wojskowi mogli powstrzymać znaczną część przemocy. Nie zrobili tego, pozwolili, by miała miejsce, a nawet sami w niej uczestniczyli. [...] W więzieniu na Brygidkach około setki Żydów zostało zastrzelonych przez Niemców, prawdopodobnie członków Einsatzgruppe C. [...] Jakkolwiek nie ma na to

bezwzględnych dowodów, jest bardzo prawdopodobne, że Einsatzgruppe C zachęcała milicję i ludność cywilną do tego, aby dostarczyć do więzień o wiele większą liczbę Żydów, aniżeli było potrzebne do pracy, oraz że Feldgendarmerie sama ich wpuściła. Tak więc zaingerowali oni w wydarzenia zgodnie z rozkazem Heydricha z 29 czerwca, aby wywoływać i intensyfikować antyżydowskie wystąpienia.
2020 [714]

Ostap Tarnawski (mieszkaniec Lwowa; pisarz): Na budynkach pojawiły się niebiesko-żółte flagi. Na ulice wyległy lwowskie szumowiny. Od razu zaczęło się prześladowanie Żydów. O mało i mnie się nie oberwało, bo nie miałem na ręce niebiesko-żółtej opaski, która była gwarancją nietykalności. W takie opaski zaopatrzyły się różne typy; nawet nie znali ukraińskiego, teraz mieli okazję swobodnie odreagować wszystko to, co przyszło im przeżyć za władzy sowieckiej. [219]

Tadeusz Tomaszewski (mieszkaniec Lwowa, psycholog): Na ulicy Systuskiej spotkałem Manię Susułowską nieprzytomną z przerażenia. Szła do swojej fabryki z dyrektorem i kuzynką. Jacyś cywile zabrali ich. Ją zostawili, bo podała się za Aryjkę. [...] Poszliśmy do tej fabryki zawiadomić innych. Gdy wracaliśmy od ulicy Kopernika jakieś wyrostki zatrzymały starszego, dobrze ubranego Żyda. Zaczął się opierać. „Co, on nie chce iść? – krzyknął przechodzący obok człowiek w mundurze pocztowca – jak ja mu zaraz...". Za nami słychać było jakąś szarpaninę i krzyki kobiet. Wróciłem do domu. Za jakiś czas rozległy się u nas krzyki na podwórzu. [...] Później widziałem na mieście grupę kobiet i mężczyzn. Szli z rękami podniesionymi do góry. Trzej cywile szli z tyłu i bili ich, że jakoby nie idą w takim porządku, jak należy. Takie sceny odbywały się w całym mieście. [...]

Antysemityzm, prześladowania i upokorzenia Żydów zaspokajają prymitywne poczucie sprawiedliwości, chęć zemsty za przeżyte niepowodzenia życiowe. Taką opinię mają woźni, zbiedniała inteligencja [...] i księża [...]. Inni cieszą się, że po odsunięciu od posad Żydów będzie wiele miejsc dla aryjczyków. [351]

Ola Hnatiuk:
Notatki Tomaszewskiego dotyczą tu prawie wyłącznie lwowskich Polaków.
2015 [219]

Lwów. Kierownik OUN-B w Galicji Wschodniej Iwan Kłymyw wydaje rozkaz, w którym przedstawia się jako Naczelny Komendant Ukraińskiej Armii Narodowo-Rewolucyjnej, utworzonej dla ochrony „ukraińskiego narodu i jego wyraziciela – Prowidu OUN". Ogłasza w nim wprowadzenie stanu wojennego i trybunałów rewolucyjnych. Wszelkie przestępstwa wobec ukraińskiego

państwa mają być surowo karane: śmiercią, obozem koncentracyjnym etc. W rozkazie zapowiada: „Wprowadzam odpowiedzialność zbiorową (rodzinną i narodową)". [420] [682]

Lwów. W mieście przeprowadzana jest daleko idąca ukrainizacja. Z władz miejskich usuwani są urzędnicy narodowości polskiej, a na ich miejsce zatrudniane osoby narodowości ukraińskiej. Powoływani są nowi ukraińscy dyrektorzy elektrowni miejskiej, komunikacji tramwajowej i zakładów przemysłowych. Ukraińcy przejmują handel po Żydach. Kioski trafiają w ręce ukraińskich inwalidów i rodzin, które ucierpiały podczas okupacji sowieckiej. [227]

Grzegorz Hryciuk:
Antypolskie podłoże miała gorączkowa aktywność Ukraińców w obsadzaniu najważniejszych stanowisk w powstającym aparacie administracyjnym. Ukraińcy dążyli również do wyeliminowania Polaków z całego życia kulturalnego oraz całkowitej ukrainizacji tych instytucji, które pozostawały do tej pory pod polskim kierownictwem, na przykład Ossolineum i Politechnika.
2000 [227]

3 lipca 1941

Województwo tarnopolskie. Niemcy wkraczają do Tarnopola i przejmują kontrolę nad znaczną częścią dawnego województwa tarnopolskiego. Na obszarze, z którego ewakuowały się władza i wojsko sowieckie, a nie dotarli jeszcze Niemcy, Ukraińcy organizują wiece, tworzą zręby własnej administracji, milicję, przejmują władzę we wsiach i miastach. Wywieszają ukraińskie flagi, odezwy o proklamowaniu niepodległego państwa ukraińskiego i rozrzucają propagandowe ulotki. Aresztowani są członkowie sowieckich władz oraz niektórzy miejscowi Polacy. Wśród polskich mieszkańców panuje strach. Kres tym zdarzeniom kładą oddziały niemieckie, węgierskie, rumuńskie bądź wycofujący się jeszcze Sowieci. [9]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Zbudziliśmy się już w „wolnej Ukrainie". [...] Ruch, gorączka, błyszczą Ukraińcom oczy, są nieprzytomni. [...] Aresztowali przed chwilą pięciu Polaków, w tym dwóch studentów. [...] Szaleją. Gonią jak furiaci po polskich domach z rewolwerami. Zabierają wielu ludzi. [...] Przed chwilą smarkacz z bronią zabrał mojego gospodarza, skacząc mu z bronią do oczu [...]. Nowy zarząd ukraiński wysłał gdzieś trzy furmanki. Polska kobieta zapytała Ukrainkę, dokąd pojechali. Usłyszała odpowiedź: „Do Kujdanowa, rżnąć Polaków. Kujdanowscy przyjdą do Dobropola". Wielu Polaków w popłochu rozbiegło się po polach, by ukryć się w zbożach.
Dobropole, 3 lipca 1941 [9]

Berlin. Decyzją naczelnika niemieckiej Sicherheitsdienst, Stepan Bandera oraz aktywiści OUN na terenie Generalnego Gubernatorstwa mają zostać objęci aresztem domowym. Jest to odpowiedź na ogłoszony we Lwowie akt niepodległości Ukrainy. [853]

Kraków. Stepan Bandera, Wasyl Mudryj oraz trzej inni członkowie UKN w Krakowie zostają wezwani na przesłuchanie, podczas którego Niemcy zarzucają im działanie bez uzgodnienia oraz stanowczo żądają odwołania deklaracji niepodległości Ukrainy. Ci jednak odmawiają. [406] [576]

3–4 lipca 1941

Lwów. Niemcy rozstrzeliwują polskich profesorów i docentów Uniwersytetu Jana Kazimierza. [406] [682] [751]

Borys Łewycki:
Niektórzy naoczni świadkowie będący w tym czasie we Lwowie, względnie przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej w Krakowie, są zdania, że przy ustalaniu list polskich intelektualistów pomagali hitlerowcom Ukraińcy z kół nacjonalistycznych, którym chodziło o depolonizację Lwowa. Relacja ta na pewno niedaleka jest prawdy. Nie ulega jednak wątpliwości, że winę za tę zbrodnię, jak i za inne, ponoszą w pierwszym rzędzie hitlerowscy okupanci zarówno jako nosiciele ideologii faszystowskiej, jak i inspiratorzy tych zbrodni.
1960 [351]

Grzegorz Motyka:
Nierzadko przypisuje się tę zbrodnię żołnierzom batalionu „Nachtigall". Jednak z całą pewnością, wbrew obiegowej opinii, nie odpowiadają oni za tę egzekucję – choć od razu dodajmy, że prawdopodobnie to członkowie OUN-M dostarczyli Niemcom listę proskrypcyjną.
2011 [406]

Ola Hnatiuk:
Najbardziej rozpowszechniła się wersja, według której listę aresztowanych, a następnie zamordowanych profesorów sporządzili związani ze Lwowem członkowie OUN [...].

ZIEMIE II RP W LATACH 1941–1943

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

Jako pierwszy tezę tę wysunął [w 1944 roku] sowiecki pisarz Władimir Bielajew, specjalizujący się w zwalczaniu ukraińskiego nacjonalizmu. [...] Oczywiście ze względu na planowane przez OUN „oczyszczenie terenu z elementu polskiego" wersji [tej] nie można całkowicie odrzucić. Zarazem nie ma wątpliwości co do jej propagandowego użytku i korzyści, jakie mocodawcy Bielajewa jeszcze w latach czterdziestych czerpali z [jej] upowszechnienia [...]. Zwraca uwagę, że w aresztowaniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie [...] nikt nie doszukuje się dodatkowych „motywów zbrodni". Sprawstwo [...] analogicznej akcji, którą przeprowadzili naziści półtora roku później we Lwowie, częściej przypisuje się ukraińskim nacjonalistom [...], szukając dodatkowych motywów działań nazistów czy współwinnych zbrodni.
2015 [219]

5 lipca 1941

Lwów. Einsatzgruppe C rozstrzeliwuje na stadionie sportowym przy ul. Pełczyńskiej 2 tys. lwowskich Żydów. [714]

Berlin. Stepan Bandera zostaje wezwany z Krakowa na przesłuchania. Trafia tam do aresztu domowego. Aresztowani są też członkowie UKN, w tym Wołodymyr Horbowyj. Po aresztowaniu Bandery kierownictwo Prowidu OUN obejmuje Lew Rebet. [310] [406] [411] [543]

9 lipca 1941

Lwów. Niemcy aresztują Jarosława Stećkę. [406] [411] [543]

10 lipca 1941

Berlin. Minister Rzeszy ds. okupowanych terytoriów wschodnich wydaje dyrektywę o nieuznawaniu rządu ukraińskiego, izolacji grupy Bandery oraz zakazie tworzenia jakichkolwiek ukraińskich ugrupowań politycznych. [543]

Lwów. Siły niemieckie (wespół z wojskami sojuszniczymi) opanowują cały obszar Galicji – w teatrze lwowskim burmistrz Jurij Polanski i były poseł Stepan Bilak witają Niemców w imieniu Ukraińców. [652]

11 lipca 1941

Lwów. Z rozkazu Niemców milicja ukraińska aresztuje kilkuset młodych Polaków z miasta i okolic, przede wszystkim studentów, ale też licealistów. Są więzieni w komendzie milicji ukraińskiej przy ulicy Łozińskiego albo bezpośrednio transportowani do siedziby Einsatzkommando. Według ustaleń polskiego podziemia, ok. 100 z nich Niemcy rozstrzeliwują. [8] [227] [406]

25–26 lipca 1941

Lwów. Niemcy organizują we Lwowie „Dni Petlury" – akcję prześladowań i mordów na ludności żydowskiej, przedstawionej jako „upamiętnienie" Symona Petlury – zabitego 25 maja 1926 przez Żyda, Szolema Schwartzbarda. Udział w niej bierze ukraińska milicja, niemiecka policja i wojsko, a także Einsatzgruppe C, które rozstrzeliwuje około 1,5 tys. Żydów. [714]

> **Kai Struve:**
> W literaturze naukowej „Dni Petlury" występują czasem jako drugi pogrom. W rzeczywistości, nie przypominały one wydarzeń z 1 lipca, tylko te z 4 i 5 lipca, m.in. masową egzekucję dokonaną przez Einsatzgruppe C. Z punktu widzenia niezaangażowanych bezpośrednio świadków, w tym większości uratowanych Żydów, wszystkie trzy wydarzenia przedstawiały dość podobny obraz. Nie jest więc zaskakujące, że powojenne świadectwa i wspomnienia nie zawsze je rozróżniały. [...] 25–26 lipca, w tle aresztowań, rozwijały się w mieście nastroje pogromowe. Doprowadziły one jednak tylko do kilku izolowanych ataków cywilów na Żydów. Istnieją też wskazówki, że niemiecka policja próbowała sprowokować wystąpienia. Nie przyniosło to skutku.
> 2020 [714]

26 lipca 1941

Lwów. Ukazujący się od 5 lipca oficjalny organ prasowy Zarządu Miasta „Ukrajinśki Szczodenni Wisti" publikuje po raz kolejny artykuł o mocno antypolskiej wymowie, zarzucający Polakom, że wespół z Żydami żywią sympatię do Sowietów oraz kierują się pragnieniem wyniszczenia wszystkiego, co ukraińskie. [227] [237] [471]

Tadeusz Tomaszewski (mieszkaniec Lwowa, psycholog): Był to pierwszy wyraźny artykuł antypolski. [...] Wzbudził wśród Polaków żywe zainteresowanie i obawy, że się „zaczyna". Był wczoraj przedmiotem wszystkich rozmów. [351]

Ihor Iljuszyn:
Po krótkim okresie zbliżenia między Ukraińcami i Polakami, wynikającego ze wspólnego sprzeciwu wobec sowietyzacji Galicji Wschodniej i Wołynia, z chwilą wkroczenia na te tereny armii niemieckiej w ich wzajemnych stosunkach na powrót zapanowała niechęć. Wylała się ona przede wszystkim na łamy ukraińskiej prasy. [...] Już pierwszy ukraiński dziennik „Ukrajinśki Szczodenni Wisti" przyniósł napastliwe artykuły o Polsce i Polakach. Dziennik ten, zanim jeszcze został objęty kontrolą ze strony Niemców, całkowicie odzwierciedlał nastroje ukraińskiej społeczności Lwowa, jako że był organem władz miasta.
2001 [237]

30 lipca 1941

Londyn. Podpisany zostaje tzw. układ Sikorski–Majski, ustanawiający na nowo stosunki dyplomatyczne między Polską i ZSRS. [883]

Leonid Zaszkilniak:
Podpisanie umowy polsko-sowieckiej [...] dogłębnie zmieniło międzynarodowe aspekty kwestii ukraińskiej. Nawiązanie stosunków sojuszniczych z ZSRS oznaczało dla polskiego rządu konieczność rozpatrywania kwestii ukraińskiej z uwzględnieniem interesów Związku Sowieckiego.
1998 [883]

FOT. STUDIUM POLSKI PODZIEMNEJ W LONDYNIE / OŚRODEK KARTA

1942–43. Kobiety będące świadkami egzekucji

Okupacja

1 sierpnia 1941

Lwów. Niemcy ogłaszają włączenie Galicji Wschodniej do Generalnego Gubernatorstwa jako Dystryktu Galicja. [227] [310] [406] [682]

Barbara Mękarska-Kozłowska (mieszkanka Lwowa)**:** Radość była szalona. To, czego baliśmy się tak strasznie, nie spełniło się, nie będzie tu panowania Ukraińców. Ma to ogromne znaczenie historyczne.
2 sierpnia 1941 [390]

Hans Kujath (niemiecki starosta miejski we Lwowie)**:** Włączenie Dystryktu Galicji do Generalnego Gubernatorstwa zostało przez ludność przyjęte w sposób zróżnicowany. Ogólnie wśród Polaków można odnotować zadowolenie, że skończyło się panowanie Ukraińców. Szczególnie ucieszyli się Polacy powszechnie

z tego, że Galicja, jako niegdyś polski teren, została włączona do Generalnego Gubernatorstwa. Już 2 sierpnia stały się widoczne sprzeczności między Polakami i Ukraińcami. Polacy odmówili posłuszeństwa na przykład w zakładach miejskich kierownikom – Ukraińcom. [127]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny ZWZ)**:** Likwidacja wyłonionego przez OUN rządu ukraińskiego oraz wcielenie Galicji do GG, pozbawiające Ukrainę najbardziej aktywnego narodowo składnika, skierowało równocześnie jego prężność na walkę z Polakami, co miało osłabić zwarty narodowościowo charakter GG. [124]

Grzegorz Hryciuk:
Olbrzymi wpływ na postawę Polaków i Ukraińców wobec Niemców oraz na stosunki wzajemne tych dwóch narodowości miało włączenie Galicji Wschodniej do Generalnego Gubernatorstwa. [...] Ukraińcy uznali to za swoją porażkę. Wśród Polaków „włączenie Galicji do Generalnego Gubernatorstwa zostało przyjęte jako wzmocnienie polskiego elementu". [...] Źródłem satysfakcji dla Polaków było nie tylko uznanie „przynależności do Polski", ale przede wszystkim kolejny cios zadany Ukraińcom.
2000 [227]

8 sierpnia 1941

Powiat sarneński (woj. wołyńskie). Związany z obozem petlurowców Taras „Bulba" Boroweć otrzymuje zgodę Niemców na utworzenie tysiącosobowego oddziału do walki z Sowietami, ukrywającymi się w lasach Polesia. [411] [543]

10 sierpnia 1941

Stary Sącz (pow. nowosądecki, woj. krakowskie). Pracownik Biura Informacji i Propagandy ZWZ Jan Nowak-Jeziorański spotyka przypadkiem w podróży Wołodymyra Horbowego (zwolnionego z więzienia byłego członka rządu Stećki), z którym odbywa kilkugodzinną rozmowę na tematy polityczne. W czasie rozmowy Horbowyj wyraża rozgoryczenie kół ukraińskich przyłączeniem Galicji Wschodniej do Generalnego Gubernatorstwa oraz likwidacją rządu Stećki. Przyznaje, że celem Niemców w stosunku do Ukraińców jest ich eksploatacja. Mimo to zaznacza, że strona ukraińska będzie nadal konsekwentnie popierać Niemców, rozumiejąc to jako swoją rację stanu – nawet jeżeli Ukraińcy będą z ich strony bardzo prześladowani. Obecna sytuacja jest, jego zdaniem, i tak zmianą na lepsze, ponieważ zlikwidowani zostali dwaj główni wrogowie Ukraińców: Polska i Rosja. [310] [435] [439] [491] [543] [751] [755]

Wołodymyr Horbowyj (były członek rządu Jarosława Stećki)**:** Wydaje się, niestety, że psychika polska jest zupełnie nieprzygotowana do takiego załatwienia naszych sporów, które dałoby się przeprowadzić pokojowo. Nie możemy rezygnować z linii Sanu i Bugu, gdyż stanowiłoby to dla nas wyrzeczenie się najwartościowszego elementu narodowego. [...] W tych warunkach zdaje mi się, że niestety wypadki z roku 1918/19 muszą się powtórzyć i że musimy siłą rozstrzygnąć gordyjski węzeł narodowościowy. Mówię o tym otwarcie – bo stać nas na to. [435]

Stefan Mękarski:
Mimo politycznych rozczarowań, życie zmuszało społeczeństwo ukraińskie do realnego ujmowania rzeczywistości. W płaszczyźnie politycznej stosunek ten znalazł swój wyraz w tezie, wypowiedzianej wobec Polaka przez byłego członka „rządu" Stećkowa [Stećki]. W sierpniu Ukraińcy nie mają innego wyboru, jak tylko orientację proniemiecką. Dyktuje ją ukraińska racja stanu. [...] Wybór tej polityki stał się tym bardziej konieczny, że tylko w oparciu o nią mogła dokonać się jakakolwiek organizacja społeczeństwa ukraińskiego po zajęciu Galicji przez Niemców. [652]

Ryszard Torzecki:
Rozmów sondażowych prywatnych było wiele, często były one przypadkowe. [...] Po rozmowach tych niewiele można było oczekiwać. Były jednak grupy podziemia, które uważały, że odpowiednia propaganda i wciągnięcie Ukraińców do współpracy pozwoli liczyć na ich lojalność w momencie przełomowym, w opanowaniu na drodze powstania ziem kresowych. [...] Starano się wykorzystać pierwsze poważne konflikty w stosunkach ukraińsko-niemieckich w czasie wojny.
1993 [751]

13 sierpnia 1941

Lwów. W „Gazecie Lwowskiej" opublikowane zostaje zarządzenie dowódcy SS i policji w dystrykcie Galicja Fritza Katzmanna o tym, że 31 sierpnia rozwiązaniu ulegnie milicja ukraińska. Na jej miejsce powstanie Ukraińska Policja Pomocnicza. [227]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Radosna dla Polaków wiadomość: milicja ukraińska istnieć będzie jeszcze do końca miesiąca. Od pierwszego września będą już utworzone posterunki niemieckie, natomiast miejscowi Ukraińcy będą mogli utworzyć najwyżej tzw. milicję pomocniczą. Będzie więcej spokoju.
Dobropole [9]

Połowa sierpnia 1941

Galicja Wschodnia i Wołyń. W wielu miejscowościach wciąż władzę sprawują powstałe na początku wojny niemiecko-sowieckiej ukraińskie komitety i milicja. Z inspiracji Niemców masowo mordowani są Żydzi (liczbę ofiar dotychczasowych 153 pogromów oraz przeprowadzanych przez Niemców masowych rozstrzeliwań szacuje się na 20-30 tys.). Giną także pojedynczy Polacy. Wśród polskiej ludności panuje strach, krążą głosy, że po Żydach Ukraińcy „wezmą się za nas". Kontrolę nad tymi miejscami stopniowo przejmują oddziały niemieckie, węgierskie lub rumuńskie. Tam, gdzie się pojawiają, dochodzi do uspokojenia antypolskich nastrojów, co Polacy przyjmują z dużą ulgą. [9] [50] [217] [374] [646]

Ks. Józef Anczarski (proboszcz parafii w Wiśniowczyku)**:** Na Kozakach [woj. tarnopolskie] zbrodnicza ręka hajdamaczyzny sprzątnęła dwóch Polaków, a w Sokołówce siedmiu. W tej miejscowości omal nie zginął ks. Ganowski. Kiedy zamordowano jego siedmiu parafian, kapłan ten udał się z tą informacją do Lwowa, stamtąd skierowano go do *Ortskomendy* niemieckiej w Złoczowie, która wysłała batalion Niemców – otoczył wieś, wykrył winnych i sąd polowy skazał siedmiu ukraińskich milicjantów na śmierć.
Poczapy k. Złoczowa [9]

Stanisław Leszczyński (mieszkaniec wsi Germakówka, woj. tarnopolskie)**:** W to popołudnie byliśmy już pewni, że nas zaatakują. Ich okrzyki, podpite twarze i różne żelastwo w dłoniach wskazywały, że jest źle. Było już wyraźnie widać, że ktoś tymi bojówkami kieruje, że są to działania zorganizowane. [...] Byliśmy uzbrojeni w widły, pod ręką były również siekiery i łopaty. W przypadku ataku mamy się bronić do końca, a więc nawet do śmierci. Ojciec objaśnił nam wszystkim, że nie będzie dla nas jakiejkolwiek litości, a więc – że nie wolno się dać ująć żywym. [...] Już nie chowaliśmy się do naszej jamy [w sianie], bo baliśmy się, że podpalą bróg [drewnianą konstrukcję do składowania siana] i spalimy się żywcem. [...] Nagle od strony kościoła zadudniło i przed młynem zatrzymała się kolumna zielonych motocykli. Stanęli, bo szła drogą grupa podchmielonych bojówkarzy. Ktoś zakrzyknął od młyna, ci z motocykli pozeskakiwali i wymierzyli w rozkrzyczane grupy karabiny. [...] Banda się rozpierzchła. [...] Odetchnęliśmy. [327]

28 sierpnia 1941

Wołyń. Niemiecka administracja obejmuje region włączony do Komisariatu Rzeszy Ukraina dekretem Hitlera z 20 sierpnia. Między RKU a Dystryktem Galicja powstaje szczelny kordon. Odtąd na Wołyń łatwiej jest się dostać z Warszawy niż ze Lwowa. [58] [124] [237] [541] [751]

Z „Biuletynu Informacyjnego” (organu prasowego ZWZ)**:** Aby na „spokojny Wołyń” nie przenikały niespokojne, niepodległościowe głosy z Małopolski Wschodniej, ostry i gęsty kordon graniczny pilnuje odcięcia obu prowincji. [58]

Koniec sierpnia 1941

Lwów. Do miasta zaczynają przybywać wysyłani z Warszawy oficerowie ZWZ. Ich zadaniem jest odbudowa i reorganizacja podległych polskiemu rządowi na uchodźstwie struktur wojskowych na tym terenie. [682]

Olewsk. Boroweć tworzy na podporządkowanym sobie terytorium Sicz Poleską – rodzaj partyzanckiego quasi-państwa, wzorowanego na Ukraińskiej Republice Ludowej. Podlega mu prawdopodobnie około 2–3 tys. osób. [411] [543]

1 września 1941

Dystrykt Galicja. Zgodnie z rozporządzeniem tutejszego dowódcy SS i policji Fritza Katzmanna, zostaje ostatecznie rozwiązana ukraińska milicja. Na jej miejsce powstaje Ukraińska Policja Pomocnicza, zredukowana do ok. 3 tys. funkcjonariuszy. [57] [227] [310] [543] [682]

Grzegorz Hryciuk:
Polacy odnosili się do policjantów ukraińskich z wyraźną niechęcią jako formacji kolaboracyjnej. Potęgował tę niechęć antagonizm polsko-ukraiński.
2000 [227]

5 września 1941

Berlin. Na terenie Rzeszy oraz Generalnego Gubernatorstwa (z Galicją) władze niemieckie rozpoczynają akcję represyjną przeciw OUN. Początkowo objęci są nią wyłącznie członkowie OUN-B. Aresztowane zostają setki aktywnych członków organizacji; we Lwowie ok. 100. Trafiają oni do więzień lub obozów koncentracyjnych. [406] [543] [751]

Wołodymyr Serhijczuk:
Niestety do aresztowań patriotów ukraińskich przez nazistów często przyczyniali się Polacy – ci, którzy nie uznawali nawet prawa Ukraińców do posiadania własnej państwowości. Nie pomagały apele OUN do przywódców polskiego podziemia.
2000 [662]

Grzegorz Motyka:
Represje, które spadły na ukraińskich nacjonalistów, Polacy przyjęli zapewne ze skrywaną satysfakcją i prawdziwą ulgą. Obawy przed ukraińską państwowością nie były bynajmniej bezzasadne. [...] Plany OUN-B skłaniają do wniosku, że rząd Jarosława Stećki, gdyby został uznany przez Niemców, postępowałby z Polakami równie brutalnie, jak władze ustaszowskiej Chorwacji z Serbami.
2011 [406]

6 września 1941

Warszawa. Gen. Stefan Rowecki melduje premierowi Władysławowi Sikorskiemu o lądowaniach sowieckich spadochroniarzy. Są oni odnotowywani w wielu miejscach na terenie kraju. Namawiają cywilną ludność do podjęcia natychmiastowej akcji dywersyjnej, powołując się na zalecenia wydane rzekomo przez stojącego na czele Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS gen. Władysława Andersa. [185]

11 września 1941

Warszawa. Jak podaje „Biuletyn Informacyjny", wciąż we Lwowie można spotkać plakaty głoszące utworzenie państwa ukraińskiego, mimo że włączenie Galicji do Generalnego Gubernatorstwa „przekreśliło nadzieje Ukraińców" w tej sprawie. Tworzona w miejsce ukraińskiej milicji policja bywa uzupełniana przez Polaków. Są oni też w coraz większej liczbie z powrotem zatrudniani w urzędach. [56]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego ZWZ)**:** Rzuca się w oczy, że przy wyborze ludzi okupant kieruje się przydatnością do pracy, a nie narodowością zatrudnianego pracownika. [56]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny ZWZ)**:** Stwierdziwszy nieuczciwość urzędnika i handlowca ukraińskiego, Niemcy dopuścili fachowców polskich do służby państwowej (urzędy skarbowe, poczta, koleje) i na stanowiskach wymagających przygotowania technicznego, uchylili monopol spółdzielczości ukraińskiej, a Ukraińców poddali ścisłej kontroli. [124]

15 września 1941

Dystrykt Galicja. Szczytowa fala aresztowań działaczy OUN we Lwowie i regionie. Aresztowanych zostaje nawet do 2 tys. działaczy. W liczbie tej znajduje się

– pełniący od czasu aresztowania Bandery obowiązki Prowidnyka OUN – Lew Rebet. Jego obowiązki przejmuje Mykoła Łebeď. [310] [543] [751]

Lwów. Spotkanie Wołodymyra Kubijowycza z przedstawicielem ZWZ we Lwowie Mirosławem Żuławskim. Kubijowycz rozważa wariant, w którym doszłoby do klęski Niemiec na wschodzie przy jednoczesnym osłabieniu ZSRS. W takim wypadku mógłby, jego zdaniem, zaistnieć konflikt między Polakami i Ukraińcami, podobny do tego z 1918 roku. Aby mu zapobiec, oba narody powinny zawrzeć porozumienie, w kwestii terytorialnej idąc na kompromis. Proponuje granicę na rzekach Złota Lipa i Opór, co oznaczałoby, że Lwów i zagłębie naftowe zostaną w Polsce. By zaś uniknąć dalszych konfliktów, należy według niego bezwzględnie przesiedlić ludność. Pogodzone w ten sposób państwa mogłyby oprzeć się o siebie: Polska zwracając się na zachód, a Ukraina na wschód. [491]

18 września 1941

Dystrykt Galicja. Gubernator Karl Lasch oświadcza, że „jakiekolwiek przejawy antagonizmu ukraińsko-polskiego czy odwrotnie są niedopuszczalne". Wbrew tej deklaracji, Niemcy prowadzą świadomą politykę pobudzania tego antagonizmu, rozgrywając go m.in. na płaszczyźnie obsadzania stanowisk w urzędach. Rywalizacja w administracji i instytucjach podporządkowanych Niemcom staje się jednym z podstawowych pól polsko-ukraińskiego konfliktu narodowościowego. [682]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego ZWZ)**:** Najboleśniejszym dla działaczy ukraińskich był fakt powołania przez okupanta do współpracy urzędników, pracowników i robotników Polaków! [57]

Stefan Mękarski:
Faktem jest, że gubernator Lasch ściągał wielu urzędników – Polaków – z dystryktu radomskiego, którego poprzednio był szefem. [652]

Andrzej L. Sowa:
W tych niemieckich założeniach – przynajmniej na terenie dystryktu Galicja – bynajmniej nie chodziło o doprowadzenie stosunków polsko-ukraińskich do takiego stanu wrzenia, który mógłby się przerodzić w otwarty konflikt. Zagrażałoby to bowiem rolniczej, przemysłowej i demograficznej eksploatacji okupowanych terytoriów, która – zwłaszcza w Galicji Wschodniej – była niemieckim celem priorytetowym.
1998 [682]

Ihor Iljuszyn:
Przeważna większość inteligencji, zarówno ukraińskiego, jak i polskiego pochodzenia, współpracowała z Niemcami. Wśród sołtysów, wójtów i burmistrzów – znów czy to ukraińskich, czy polskich – nierzadko trafiały się osoby, które nazbyt gorliwie wykonywały polecenia okupantów i były gorliwymi sprzedawczykami i sługusami. Wykorzystywali oni swoje stanowisko służbowe i krzywdzili nie tylko przedstawicieli innych narodowości, ale częstokroć i własnych „ziomków". Niemniej, nawet ci Ukraińcy i Polacy, którzy pracowali w okupacyjnych instytucjach na zlecenie patriotycznych organizacji, starali się kierować działalność niemieckich władz na korzyść swoich „rodaków", a z drugiej strony podsycać nieufność wobec „obcych".
2001 [237]

Koniec września 1941

Zboiska k. Lwowa. Odbywa się pierwsza konferencja OUN-B. Wobec likwidacji rządu Stećki i niemieckich represji, uczestnicy decydują się zejść do podziemia, ale nie wchodzić w konflikt z Niemcami i nie prowadzić antyniemieckiej propagandy. Chcą skupić się natomiast na rozbudowie struktur organizacyjnych, przenikaniu do urzędów, organizacji i przedsiębiorstw w miastach i centrach przemysłowych, szkoleniu działaczy, gromadzeniu uzbrojenia i sprzętu poligraficznego. [237] [406] [411] [543]

1 października 1941

Dystrykt Galicja. Zostaje uruchomione polskie i ukraińskie szkolnictwo. Zgodnie z założeniami niemieckiej polityki narodowościowej, jest ono oparte na zasadzie antyutrakwistycznej (czyli zniesiona jest dwujęzyczność szkół). Ma to prowadzić do odseparowania Polaków od Ukraińców i wzmocnienia walki między nimi. [227] [652]

7 października 1941

Warszawa. Komendant ZWZ gen. Stefan Rowecki w tygodniowym raporcie do Londynu pisze, że na Wołyniu samorząd i policja są złożone z miejscowych Ukraińców. Donosi także o powszechnej wrogości Ukraińców w stosunku do Polaków i prosi o wskazówki, w jakim kierunku oddziaływać na mniejszości narodowe w kraju. [188]

18 października 1941

Warszawa. Spotkanie reprezentacji polskiego podziemia z oficjalnym przedstawicielem OUN-B, ukraińskim pisarzem politycznym i ekspertem w sprawach sowieckich dr. Borysem Łewyckim. Deklaruje on chęć podjęcia poważnych rozmów w zakresie wspólnej polityki wobec Niemców. Wyraża ubolewanie, że „oficjalne ukraińskie czynniki" opowiedziały się w 100 procentach po stronie niemieckiej. W ramach niewielkich pełnomocnictw, jakich mu udzielono, deklaruje powstrzymanie antypolskich nastrojów w społeczeństwie ukraińskim, ustać miałyby „ekscesy, jakich jest obecnie niestety wiele". W zamian Polacy mieliby zaprzestać „antyukraińskiej nagonki" oraz podejść do przyszłych pertraktacji z założeniem, że państwo ukraińskie musi powstać, kwestia granic jest jednak do ustalenia po wojnie. [191] [491] [543] [751] [755]

Ryszard Torzecki:
Już wówczas Borys Łewycki reprezentował bardzo umiarkowane środowisko w OUN.
1993 [751]

19 października 1941

Kraków. Podczas spotkania z przedstawicielem polskiego podziemia ukraiński polityk z Jarosławia dr O. Czerkawski wyraża stanowisko, że – w razie klęski Niemiec – granica między Polską i Ukrainą powinna przebiegać na Bugu i Sanie; Polska zaś może to wynagrodzić sobie kosztem Niemiec. Rekompensatą za Lwów, Tarnopol i inne okręgi o większości polskiej miałyby być Chełmszczyzna z Podlasiem i Łemkowszczyzna, posiadające, według jego oceny, 800 tys. uświadomionych Ukraińców. [191] [491] [755]

O. Czerkawski (ukraiński polityk)**:** Dla nas jest obojętne, czy i jaką rekompensatę weźmiecie [...] na Niemcach. Możecie sobie wziąć Prusy i więcej, my wam chętnie pomoglibyśmy, ale tam, gdzie jesteśmy w większości (granica Sanu, Bugu, Prypeci), chcemy sami decydować. [191]

Lwów. Jerzy Braun składa jako wysłannik Polskiego Państwa Podziemnego zakonspirowaną wizytę metropolicie Andrijowi Szeptyckiemu. Przedstawia mu przekazaną od Delegata Rządu na Kraj Cyryla Ratajskiego i Komendanta ZWZ gen. Stefana Roweckiego propozycję delegowania dwóch Ukraińców do Rady Narodowej w Londynie. Ten jednak odmawia. [82] [310]

Berlin. Niemcy wysyłają aresztowanych w lipcu Stepana Banderę, Jarosława Stećkę, Wołodymyra Stachiwa, Romana Ilnyckiego i kilku innych czołowych działaczy OUN do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. [310]

1 listopada 1941

Komisariat Rzeszy Ukraina. Władzę nad RKU przejmuje Erich Koch. Dotychczasowa sytuacja mieszkańców RKU ulega znacznemu pogorszeniu, na skutek zaprowadzonej przez niego polityki bezwzględnej eksploatacji. W miarę przejmowania władzy przez administrację niemiecką likwidowane są ukraińskie samorządy. Jednym z pierwszych zarządzeń Kocha jest likwidacja samodzielnej prasy ukraińskiej. Zamyka też szkoły na okres zimowy 1941/42. [751]

Dystrykt Galicja. Istnieją tu 3842 ukraińskie szkoły powszechne (w roku szkolnym 1933/34 działało na tym obszarze 487 szkół czysto ukraińskich i 2138 szkół dwujęzycznych), 10 gimnazjów i 5 seminariów nauczycielskich. Polskich szkół powszechnych jest 720, w tym 51 we Lwowie – choć z czasem ich liczba wzrasta. Jednocześnie – wbrew antyutrakwistycznemu prawu szkolnemu – w ukraińskich szkołach uczy się 21.350 dzieci polskich, w polskich zaś 2619 ukraińskich. [80] [374] [652]

Stefan Mękarski:
Ukraińcy, doznawszy zawodu w dziedzinie ściśle politycznych postulatów niepodległościowych, skupili całą energię na odcinku oświatowo-kulturalnym [...]. Usiłowania ukraińskie szły w trzech zasadniczych kierunkach: 1) uzyskania możliwie jak największej ilości szkół wszelkiego typu; 2) redukcji szkolnictwa polskiego; 3) ukrainizacji młodzieży polskiej. [652]

9 listopada 1941

Zamojszczyzna. Między 6 a 9 listopada Niemcy przeprowadzają wysiedlenia próbne, przed przygotowywaną na kolejny rok akcją wysiedleńczą. Jej celem jest osiedlenie w tym regionie Niemców w ramach Generalnego Planu Wschodniego. Wysiedlonych zostaje 7 wsi: Huszczka Mała, Huszczka Duża, Dulnik, Wysokie, Białobrzegi, Bortatycze i Podhuszczka, łącznie 2098 osób. W liczbie tej jest wielu Ukraińców (m.in. mieszkańcy Bortatycz). Polski Komitet Opiekuńczy w Zamościu obejmuje akcją pomocową na równi Polaków i Ukraińców, dostarczając im żywność, pomoc lekarską i leki. Dochodzi też do porozumienia między Polskim Komitetem Opiekuńczym a Ukraińskim Komitetem Pomocy w sprawie wspólnego prowadzenia dalszej akcji pomocowej. [244] [354] [689]

Andrzej L. Sowa:
Początkowo wydawało się nawet, że wysiedlenia mogą zapoczątkować zbliżenie polsko-ukraińskie. [...] Później jednak Ukraińcy byli wyraźnie faworyzowani przez Niemców.
1998 [682]

15 listopada 1941

Warszawa. Komendant ZWZ gen. Stefan Rowecki wysyła premierowi Władysławowi Sikorskiemu meldunek o sytuacji w relacjach polsko-ukraińskich. Pisze, że społeczność polska jest w Galicji osłabiona przez sowieckie represje, wywłaszczenia i nacjonalizację, obecnie zaś życie gospodarcze jest zdominowane przez Ukraińców, co nie sprzyja poprawie sytuacji. Przy próbie odzyskania Galicji przez Polskę należało się będzie – ocenia – spodziewać zdecydowanego oporu galicyjskich Ukraińców, dysponujących obecnie własną, liczną i uzbrojoną policją, kandydatami do wojska zorganizowanymi w licznych organizacjach sportowych oraz aparatem administracyjnym. Oddzielony od antypolsko nastawionej ludności galicyjskiej Wołyń jest, jego zdaniem, łatwiejszy do opanowania. Jego mieszkańcy są mniej uświadomieni, a dorobek rządów polskich bardziej pozytywny. Walka o Galicję Wschodnią (i być może Wołyń) jest według niego bardzo prawdopodobna i będzie prowadzona w trudnych dla Polski warunkach. Należy więc – pisze – zrobić wszystko, żeby zmniejszyć szanse wystąpienia tych walk, a przynajmniej osłabić opór i zjednać sobie część społeczeństwa ukraińskiego. [191] [682] [755]

Stefan Rowecki (Komendant Główny ZWZ)**:** [Na Wołyniu] Przypuszczalnie, przy zastosowaniu pewnych kompromisów, możliwych jednak do przyjęcia dla nas, udałoby się nam objąć suwerenność nad tym terenem bez walki.
15 listopada 1941 [191]

16 listopada 1941

Wołyń. Pod naciskiem Niemców Taras „Bulba" Boroweć rozwiązuje Sicz Poleską, w miejsce której zaczyna organizować nielegalne struktury partyzanckie, skierowane zarówno przeciwko Sowietom, jak i Niemcom. [411] [543]

grudzień 1941

Rejon Ludwipola (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Taras „Bulba" Boroweć zaczyna nazywać swój oddział partyzancki Ukraińską Powstańczą Armią – nawiązując tym do tradycji URL. Jest to tak zwana pierwsza UPA. [411] [682]

4 grudnia 1941

Moskwa. Podczas wizyty gen. Władysława Sikorskiego podpisana zostaje polsko-sowiecka deklaracja przyjaźni i wzajemnej pomocy podczas wojny. [237]

Ihor Iljuszyn:
Można stwierdzić, że od grudnia Polska i ZSRS w istocie zostały sojusznikami. Zwracam szczególną uwagę na ten czynnik, ponieważ silniej niż cokolwiek innego sprzyjał on narastaniu wrogości między ukraińskimi i polskimi formacjami zbrojnymi – i w końcu uniemożliwił im osiągnięcie porozumienia.
2009 [237]

12 grudnia 1941

Warszawa. Komendant ZWZ gen. Stefan Rowecki wysyła dodatkową instrukcję do Obszaru III ZWZ (Lwów), w której pisze o próbach nawiązania łączności ze strony UNDO, OUN-B i ukraińskich socjal-rewolucjonistów. Polska strona ma deklarować wolę zapewnienia Ukraińcom życia kulturalnego w Polsce i uznanie ich prawa do bytu państwowego za Zbruczem, a także podkreślać konieczność współżycia obu narodów na jednym terenie oraz istnienie zagrożenia ze strony Niemiec i Rosji. [751]

16 grudnia 1941

Kraków. Gubernator generalny Hans Frank na naradzie członków swojego rządu określa znaczenie Ukraińców jako „szczególnie przydatnych, aby stanowić przeciwwagę w stosunku do Polaków". Przy tym – podkreśla – istnienie i podtrzymywanie antagonizmów nie może przekształcić ich w jakiekolwiek konfrontacje, mogące zagrozić spokojowi na tym terenie. [310] [751]

22 grudnia 1941

Lwów. Odbywa się kolejne spotkanie przedstawiciela BIP we Lwowie Mirosława Żuławskiego z przewodniczącym UCK Wołodymyrem Kubijowyczem, dotyczące uregulowania stosunków polsko-ukraińskich. Kubijowycz proponuje ustalenie granicy na linii Bug – Gniła Lipa – Łomnica oraz przesiedlenie Ukraińców i Polaków. W przypadku zgody strony polskiej radzi, aby wspólnie zwrócić się z takim projektem do władz niemieckich. [237] [310] [543]

Ihor Iljuszyn:
Pragnienie obu stron, by wypracować płaszczyznę wspólnych działań i w ten sposób zapobiec narastaniu ukraińsko-polskiej wrogości, okazało się niemożliwe do zrealizowania. Pogorszenie sytuacji Wehrmachtu na Wschodzie przekreśliło wszelkie

możliwości osiągnięcia porozumienia między przedstawicielami ukraińskiego i polskiego ruchu niepodległościowego. […] Niemieccy okupanci rozpoczęli wobec podbitych narodów rabunkową politykę. […] Nie powinno dziwić, że w takiej sytuacji każdy usiłował przeżyć kosztem sąsiadów, tym bardziej, gdy ten sąsiad był innej wiary i narodowości.
2009 [237]

Początek stycznia 1942

Lwów. Ukraińska Służba Informacyjna OUN-B pisze w *Przeglądzie życia społeczno-politycznego na ZUZ za grudzień 1941 r.* o podejmowanych przez Polaków na terenie Galicji Wschodniej antyukraińskich prowokacjach i donosach tak częstych, że niemiecka policja „przestaje już im wierzyć i każdy donos krytycznie sprawdza". [847]

14 stycznia 1942

Wołyń. Niemcy ogłaszają informację o naborze ludności na roboty w Rzeszy. Mieszkańcy od 14 do 65 lat mają się zarejestrować w urzędach pracy. Każda wieś musi dostarczyć określony kontyngent pracowników. O tym, kto jedzie, decydują lokalne władze oraz pracownicy urzędów pracy. Powoduje to, że Ukraińcy dążą do wysyłania głównie Polaków, Polacy zaś – głównie Ukraińców. Do końca roku wyjedzie z Wołynia ok. 100 tys. ludzi, w tym ok. 25 tys. Polaków. [80] [237] [406] [411]

30 stycznia 1942

Lublin. Według raportu Komendy Okręgu ZWZ Lublin dla Komendy Głównej, Ukraińcy na Lubelszczyźnie są traktowani przez Niemców tak samo źle, jak Polacy, co ma ich skłaniać do poszukiwania porozumienia z Polakami. Podane są przykłady: archirej z Chełma, który podczas przemówienia w Moniatyczach mówił, by „nie rozróżniać: ten Polak, a ten Ukrainiec", bo „wszyscy powinniśmy sobie pomagać"; ukraiński sołtys Jarosławca na zebraniu powiedział, że „nie ma ani Ukraińców, ani Polaków, ani Żydów – to wszystko teraz chrześcijanie"; w Tieptiukowie do obozu wysiedlonych z Zamojszczyzny (w listopadzie 1941) Ukraińcy przynoszą Polakom żywność i słowa pocieszenia; Ukraińcy z Siedlisk proponowali Polakom wysiedlonym z Białobrzegów i Honiatycz, że przyjmą ich u siebie; ksiądz prawosławny z Siedlisk powiedział podczas pogrzebu: „my i Polacy dzielimy jeden los i powinniśmy się wspomagać". [602] [682]

Z raportu Komendy Okręgu ZWZ Lublin: Polityka polska powinna być jednak w dalszym ciągu bardzo ostrożna w stosunku do Ukraińców. Należy się liczyć z ich obłudą. [602]

7 lutego 1942

Warszawa. W piśmie Stronnictwa Demokratycznego ukazuje się artykuł *O ugodę polsko-ukraińską*. Autor przekonuje, że wobec coraz bardziej prawdopodobnego zwycięstwa ZSRS – które uniemożliwi powstanie niepodległej Ukrainy – nie można sobie pozwolić na wojnę o Lwów. Należy natomiast połączyć siły. [441]

Z artykułu *O ugodę polsko-ukraińską*: Będziemy dążyli do tego, aby Rzeczpospolita była dla nich ojczyzną, a gdyby doszło do rozstania dwóch narodów, to niech to będzie rozstanie Norwegii ze Szwecją. [441]

> **Ryszard Torzecki:**
> Na takim gruncie rodziły się koncepcje rozmów w sprawie ugody polsko-ukraińskiej. [...] Ale autor wspomnianego artykułu był również wyrazicielem złudnych poglądów, że Ukraińcy zachodni w obawie przed ponownym wcieleniem do ZSRS wybiorą jednak Polskę.
> 1993 [751]

Połowa lutego 1942

Wschodnia Lubelszczyzna. Od dwóch miesięcy rozwijają swoją działalność sowieckie grupy dywersyjne, organizowane przez zrzucanych na tyłach frontu niemieckiego spadochroniarzy. Zasilają je zbiegli z obozów jenieckich żołnierze Armii Czerwonej oraz – w mniejszym stopniu – mieszkańcy o prokomunistycznym nastawieniu (Polacy i Ukraińcy). [39] [239] [871]

Warszawa. Utworzone zostaje Biuro Wschodnie przy Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj. Jego kierownikiem zostaje Aleksander Zwierzyński (przewodniczący Stronnictwa Narodowego), a zastępcą Piotr Jarocki, zwolennik SN. Do zadań Biura należy m.in.: śledzenie życia społecznego na terenie „Ziem Wschodnich" i sporządzanie na tej podstawie sprawozdań, przedstawianie wniosków i uwag mających na celu utrzymanie i wzmacnianie na tym terenie elementu polskiego, udzielanie pomocy wszystkim inicjatywom mogącym wzmocnić polskość na tych ziemiach, opracowanie uwag na temat ich potrzeb po wojnie w zakresie życia społecznego i gospodarczego. [92] [203]

Andrzej L. Sowa:
[Biuro] Kierowane przez działaczy wywodzących się ze Stronnictwa Narodowego w swoich analizach reprezentowało bezkompromisowe, propolskie stanowisko, zgodne z programem tego ugrupowania.
1998 [682]

26 lutego 1942

Warszawa. W ocenie „Biuletynu Informacyjnego" relacje polsko-ukraińskie w Galicji są niedobre – nasila się wrogość społeczeństwa ukraińskiego do Polaków. Autor oskarża Ukraińców, że we współpracy z okupantem starają się tępić polskość w życiu gospodarczym i kulturalnym, co odbija się na polskim szkolnictwie, handlu i rzemiośle. Zaznacza jednocześnie, że Niemcy w równym stopniu prześladują obie narodowości, stale aresztując ukraińskich działaczy i nakładając ogromne kontyngenty na ukraińską wieś. Stąd – w jego ocenie – wieś „szybciej niż miasto nabiera rozumu" i bardziej skłania się ku porozumieniu. [60]

Koniec lutego 1942

Lwów. Jak podaje *Krótki przegląd informacyjny wydarzeń na Północno-Zachodnich Ziemiach Ukraińskich w styczniu i lutym 1942* (opracowany przez Ukraińską Służbę Informacyjną OUN-B, opublikowany w „Wisnyku USI"), na Wołyniu Polacy przejawiają coraz większą aktywność w każdej dziedzinie życia. Dążą do objęcia jak największej liczby stanowisk w instytucjach gospodarczych, w tym stanowisk kierowniczych. W ten sposób – pisze autor – zyskują możliwość zwalniania Ukraińców i zatrudniania na ich miejsce Polaków. Posługują się przy tym prowokacjami, donosami i łapówkami. Aby usunąć Ukraińca z zajmowanego przez niego stanowiska – podaje – wystarczy zebrać 3 podpisy pod deklaracją, jakoby ów był stronnikiem OUN-B. [846]

Początek marca 1942

Wołyń. W lasach pojawiają się grupy młodzieży wiejskiej uciekającej przed wywiezieniem na roboty do Rzeszy oraz grupy partyzanckie (komunistyczne, Ukraińska Powstańcza Armia Tarasa „Bulby" Borowcia Pierwsza UPA), niezwiązana z żadną organizacją „dzika" partyzantka). Bojkot wyjazdu na roboty – podobnie jak ukrywanie Żydów albo pomaganie partyzantom – Niemcy karzą często pacyfikacją całej wsi. Wykorzystują do tego oddziały ukraińskiej policji, którą posyłają zarówno do Polaków, jak i Ukraińców. [406] [411] [682]

Andrzej L. Sowa:
W historiografii polskiej winą za większość tych represji obciążano nacjonalistów ukraińskich. Skoro jednak akcjami tymi kierowali Niemcy, nawet jeżeli realizowała je policja ukraińska, to uprawniona jest chyba opinia, że odpowiedzialność za nie ponoszą Niemcy.
1998 [682]

14 marca 1942

Lwów. Kolejne spotkanie Wołodymyra Kubijowycza z Mirosławem Żuławskim. Kubijowycz stwierdza, że obecna sytuacja międzynarodowa Polaków jest o wiele lepsza niż Ukraińców, co zobowiązuje tych pierwszych do zainicjowania poważniejszych rozmów polsko-ukraińskich. Wyraża żal, że ze strony polskiej „brak jakiegokolwiek gestu cieplejszego w stosunku do Ukraińców, zarówno w oświadczeniach londyńskich, jak też w prasie krajowej", oraz że mówi się tylko o odpowiedzialności Ukraińców „za grzechy przeszłości" i za współpracę z Niemcami czy Sowietami, podczas gdy „podobne rzeczy robiło w stosunku do Ukraińców wielu Polaków". Zdaniem Kubijowycza, konieczne jest ustalenie hierarchii celów, z których najważniejszym powinno być porozumienie Polaków i Ukraińców i „wola uniknięcia w przyszłości walki". [491] [750]

17 marca 1942

Generalne Gubernatorstwo. Częściową likwidacją getta w Lublinie rozpoczyna się akcja „Reinhardt", prowadząca do zagłady 2 milionów Żydów z Generalnego Gubernatorstwa (z dystryktem Galicji). Większość z nich Niemcy zagazowują w Treblince, Sobiborze i Bełżcu, część ginie w masowych rozstrzeliwaniach. Akcję realizują przede wszystkim jednostki niemieckie, naziści posługują się jednak także polską policją granatową, ukraińską policją pomocniczą oraz specjalnie szkolonymi w tym celu „ludźmi z Trawnik". Były to oddziały wartownicze SS, rekrutowane początkowo z jeńców z Armii Czerwonej (wśród nich duży odsetek stanowili Ukraińcy), a później także z mieszkańców Galicji, Podola i Lubelszczyzny. Na różnych poziomach eksterminacja Żydów dotyka i angażuje polską i ukraińską ludność cywilną. Niektórzy pomagają Żydom, inni pozostają biernymi świadkami, jeszcze inni donoszą na ukrywających się, biorą udział w „polowaniach" na niewyłapanych jeszcze Żydów, wyłudzają bądź rabują ich mienie. [5] [113] [217] [406] [644] [667] [871]

Z raportu z Obszaru AK „Lwów": „Ogromna większość społeczeństwa polskiego zajmuje stanowisko wrogie w stosunku do Żydów lub co najmniej negatywne. Jedynie nieliczni Polacy szczerze współczują losom Żydów jako jednostek

znanych sobie dobrych obywateli polskich i śpieszą im z pomocą w razie konieczności. Najbardziej zdecydowani antysemici głośno objawiają swoje zadowolenie z powodu likwidacji przez Niemców poważnej cyfry Żydów. [...] Większość natomiast potępia brutalne metody stosowane przez Niemców, lecz swój stosunek do Żydów określa słowami: dobrze, że to robią Niemcy i Ukraińcy, bo my nie będziemy musieli tego robić". [113] [667]

29 marca 1942

Galicja Wschodnia i Wołyń. W odpowiedzi na prowadzony przez Niemców nabór do ukraińskiej policji pomocniczej, OUN-B wydaje instrukcję, w której wzywa „świadomą narodowo" młodzież, aby wstępowała w jej szeregi. [310]

30 marca 1942

Lwów. Z nakazu Niemców dochodzi do scalenia Ukraińskiego Komitetu Centralnego z pełniącym podobną rolę w Galicji Ukraińskim Komitetem Krajowym. Podczas zjazdu organizacji przewodniczący UCK Wołodymyr Kubijowycz przedstawia swój projekt wysiedlenia Polaków z Galicji do innych dystryktów GG, z równoczesnym przesiedleniem zamieszkujących tam Ukraińców, którzy zajęliby miejsca Polaków w Galicji. [543] [682] [751]

Wołodymyr Kubijowycz (przewodniczący UCK)**:** Dla Polaków nie byłoby krzywdy, gdyż polska część GG otrzymałaby znaczną ilość inteligencji, majątkowo zaś ludność polska w Galicji niewiele by straciła wobec wywłaszczenia jej przez bolszewików, a obie narodowości zyskałyby przez likwidację wspólnych terenów i, na skutek przeprowadzenia między nimi ściśle określonej granicy zasiedlenia, mogłyby żyć w idealnej zgodzie. [253]

1 kwietnia 1942

Warszawa. Gen. Stefan Rowecki, Komendant Główny Armii Krajowej, melduje do Londynu o wzmożonej działalności sowieckich spadochroniarzy i organizowanych przez nich grup dywersyjnych na terenie Lubelszczyzny i Kielecczyzny. Usiłują oni już teraz wywołać powstanie, które – podkreśla – „nie wywrze wpływu na działania wojenne, a doprowadzi do masowej rzezi". Prowadzą działalność szkodliwą dla ludności cywilnej i utrudniają pracę polskiemu podziemiu. W związku z tym gen. Rowecki prosi o interwencję do Moskwy, aby zaprzestano tej działalności. [185]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny AK)**:** Teren nasz jest coraz intensywniej zarzucany spadochroniarzami. W poszukiwaniu żywności dokonują oni napadów na wsie i drobne posterunki niemieckie. W odpowiedzi Niemcy wysyłają ekspedycje karne, paląc wsie podejrzane o pomoc Rosjanom i wycinając w pień ich ludność. [...] Wywołuje to panikę w całej okolicy i młodzież ucieka w las, by łącznie ze spadochroniarzami prowadzić akcję nie tyle dywersyjną, ile bandycką. W rezultacie cierpi i ginie ludność polska. [185]

Początek kwietnia 1942

Jaryczów Nowy (pow. lwowski, woj. lwowskie). Odbywa się druga konferencja OUN-B. [495]

Z uchwały końcowej konferencji OUN-B: Opowiadamy się za złagodzeniem polsko-ukraińskich stosunków na obecnym etapie międzynarodowej sytuacji i wojny, na płaszczyźnie niepodległych państw oraz uznania prawa narodu ukraińskiego do panowania na Ziemiach Zachodnio-Ukraińskich. Jednocześnie kontynuujemy walkę przeciw szowinistycznym nastrojom Polaków i ich apetytowi na te ziemie, przeciwko antyukraińskim intrygom i próbom Polaków opanowania ważnych dziedzin aparatu gospodarczo-administracyjnego Ziem Zachodnio-Ukraińskich kosztem odsunięcia Ukraińców. [156]

Grzegorz Motyka:
Z tak sformułowanego tekstu wynikało, że każdy Polak, nieuznający granicy polsko-ukraińskiej wytyczonej przez OUN, jest automatycznie „szowinistą", a przecież było wiadomo, iż takiemu rozwiązaniu zgodnie przeciwstawiają się wszystkie polskie partie polityczne. [...] To pozornie błahe sformułowanie pokazuje, z jak wielką niechęcią patrzono na ponowne zajmowanie stanowisk w administracji niemieckiej przez Polaków.
2011 [406]

9 kwietnia 1942

Warszawa. „Biuletyn Informacyjny" notuje, że na terenie Galicji Wschodniej istnieje obecnie 3150 ukraińskich szkół powszechnych, w których uczy się ok. 100 tys. uczniów, w tym dzieci polskie, „pozbawione nauki języka ojczystego". Brakuje natomiast Ukraińców do pracy nauczycielskiej, co autor artykułu tłumaczy „niewątpliwym pędem do łatwiejszej pracy i łatwiejszych zarobków w administracji, w ukraińskiej policji pomocniczej itp.". W miastach – pisze dalej – Ukraińcy dążą do wyparcia Polaków z handlu, czemu przewodzi Związek Kupców Ukraińskich. [61]

29 kwietnia 1942

Warszawa. W wydawanych przez AK „Wiadomościach Polskich" opublikowany zostaje przegląd propozycji dotyczących stosunku państwa do mniejszości (opracowany na podstawie publikowanej przez dane stronnictwo prasy): „W stosunku do mniejszości słowiańskich wspólną cechą wszystkich programów grup demokratycznych będzie tendencja do trwałego związania ich z państwowością polską przez zapewnienie możności pielęgnowania i rozwoju własnej kultury narodowej, z jedynym zastrzeżeniem, by mieściło się to w ramach lojalnego stosunku do państwa i nakładanych przez to państwo, równych dla wszystkich, obowiązków obywatelskich". [443]

Koniec kwietnia 1942

Wschodnia Lubelszczyzna. Od marca wzmaga się działalność partyzantki komunistycznej, złożonej z sowieckich spadochroniarzy, zbiegów z obozów jenieckich (często osób narodowości ukraińskiej zaciągniętych do Armii Czerwonej) oraz miejscowych komunistów (Polaków i Ukraińców). Jej szeregi zasila ponadto ludność uciekająca do lasów przed niemieckim terrorem: Polacy, Ukraińcy oraz (szczególnie od marca, kiedy zaczyna się akcja „Reinhardt") szukający ratunku przed zagładą Żydzi. Przeprowadzają akcje sabotażowe, napady na obozy jenieckie, urzędy, cukrownie, młyny, mleczarnie, posterunki policji polskiej i ukraińskiej. Ponadto wzywają ludność do powstania przeciwko Niemcom, co szczególnie niepokoi polskie podziemie. W odpowiedzi na te działania, Niemcy przeprowadzają szereg krwawych akcji pacyfikacyjnych w co najmniej kilkudziesięciu wsiach wschodniej części dystryktu lubelskiego. Represje dotykają przede wszystkim ludność żydowską, ale też polskich i ukraińskich chłopów. Według polskich opracowań, w akcjach tych traci życie kilkaset osób (głównie Żydów). [871]

Zamość. Rozpoczynają się z inicjatywy polskiej rozmowy między AK i OUN-B, w których biorą udział: po polskiej stronie Jan Turowski, po ukraińskiej – Łeonid Łapiński (dobrzy koledzy z czasów szkolnych, mający do siebie pełne zaufanie). Łapiński otrzymuje zgodę na rozmowy z Krajowego Prowidu ze Lwowa. Mają one na celu załagodzenie stosunków między polską i ukraińską ludnością i inteligencją na Lubelszczyźnie, tak by „nie występowali jedni przeciwko drugim w szkole, kościele, na różnych zebraniach itp., a zorganizowane siły ukraińskie i polskie zwrócili przeciwko Niemcom". Rozmowy te mają być kontynuowane, ale już nie udaje się ich podjąć. [871]

Mariusz Zajączkowski:
Niewątpliwie [...] wydarzenie należy odnotować jako fakt historyczny, świadczący o tym, że trudno byłoby mówić o próbach zawarcia na wschodniej Lubelszczyźnie porozumienia polsko-ukraińskiego, gdyby wiosną 1942 Polacy dopuścili się tam licznych zbrodni na Ukraińcach.
2015 [871]

Lwów. Ukraińska Służba Informacyjna OUN-B odnotowuje wzmożenie się podziemnej i legalnej działalności Polaków. Dzięki „godnej podziwu narodowej solidarności", udaje się im skutecznie pomagać swojej ludności w przetrwaniu trudnych warunków materialnych i głodu oraz przejąć ważne resorty administracji państwowej, gospodarki, transportu i łączności. Ich postawę względem Ukraińców autor dokumentu ocenia jako niezmiennie „szowinistyczno-agresywną". Ukraińcy są przez nich – pisze dalej – uważani za wrogów większych niż Niemcy. Polska aktywność kieruje się więc w pierwszej kolejności właśnie przeciwko nim. [92]

Ze sprawozdania Ukraińskiej Służby Informacyjnej (USI) OUN-B *Społeczno-polityczna charakterystyka życia na ziemiach ukraińskich za kwiecień 1942*: Stosunki na polsko-ukraińskim odcinku nie tylko nie zmieniły się na lepsze, ale w porównaniu ze stanem z drugiej połowy 1941 roku silnie się pogorszyły. Polska ulica, jak i dawniej, ma decydujący głos i ona wyznacza linię polityki kierowniczych kręgów polskiego społeczeństwa. W ukraińskiej sprawie polska ulica ma proste, nieskomplikowane nastawienie, wbite jej do głowy przez ideologów Polski – „na hak hajdamaków". [92]

Przed 1 maja 1942

Wschodnia Lubelszczyzna. Niemcy zrzucają z samolotów ulotki po polsku i ukraińsku, w których dają miejscowej ludności czas do 18 maja, aby przekazała władzom okupacyjnym wszystko, co wie na temat sowieckich partyzantów, włącznie ze wskazaniem osób, które udzielają im pomocy. Tych, którzy się temu nie podporządkują, czeka kara wywłaszczenia lub śmierci. [63] [239]

Połowa maja 1942

Nabruska (pow. koszyrski, woj. poleskie). Działający na tym terenie od grudnia 1941, złożony w większości z Polaków, komunistyczny prosowiecki oddział partyzancki, pod dowództwem Józefa Sobiesiaka „Maksa", rozstrzeliwuje ukraińskiego sołtysa i jego pomocników. Powodem było wydanie przez nich Niemcom ukrywającej się we wsi grupy sowieckich skoczków. [682] [873]

Andrzej L. Sowa:
Jest faktem, że niektóre działania represyjne wobec Ukraińców, dokonywane przez oddziały partyzantów sowieckich, obciążały konto polskiego podziemia, zwłaszcza że część z nich występowała „w polskich mundurach wojskowych, z polskimi orzełkami na czapkach". [...] Tak było w przypadku rozstrzelania kilkunastu ukraińskich chłopów we wsi Nabruska, już w maju 1942.
1998 [682]

16 maja 1942

Warszawa. Gen. Stefan Rowecki melduje do Londynu o niebezpieczeństwie ze strony sowieckich spadochroniarzy na Wołyniu i Lubelszczyźnie. Prowokują oni ludność polską do wystąpień dywersyjnych i partyzanckich oraz organizują „bandy" spośród ukrywających się po lasach zbiegłych jeńców sowieckich. Dołączają do nich również uciekający do lasu z pacyfikowanych przez Niemców wsi młodzi Polacy. Skoczkowie ci podają się często za polskich oficerów. [183]

18 maja 1942

Cieszanów (pow. lubaczowski, woj. lubelskie). Na czele filii urzędu pracy stoją Polacy: Bronisław Kwietniowski i Marian Ciepły. Jak donosi miejscowa delegatura Ukraińskiego Komitetu Pomocy, w sporządzanych przez nich listach osób wysyłanych na roboty do Rzeszy znajdują się niemal wyłącznie Ukraińcy, na przykład – z Niemiestowa, gdzie Polacy stanowią 50 procent, wytypowano w ostatnim czasie 35 osób, w tym 31 Ukraińców. [329]

20 maja 1942

Wschodnia Lubelszczyzna. Po upływie czasu danego przez Niemców polskim i ukraińskim mieszkańcom wsi na dostarczenie informacji o sowieckich partyzantach i osobach udzielających im pomocy, zaczyna się szeroko zakrojona akcja pacyfikacyjna wymierzona w ludność cywilną, obejmująca powiaty: hrubieszowski, chełmski, krasnostawski, zamojski i tomaszowski. [63] [171] [239] [682]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego AK)**:** Po 20 maja rozpoczęły się niemieckie ekspedycje karne. Nie walki kryjących się i unikających starć desantowców sowieckich z Niemcami, lecz najazdy uzbrojonych zbirów niemieckich na bezbronną ludność polską. Żandarmeria niemiecka wzmocniona jest przez oddziały ukraińskie, utworzone z ochotników spośród jeńców bolszewickich. [63]

Z obwieszczenia Prowidu OUN: Okrucieństwa pacyfikacji odczuwają nie same bandy, nie czynniki wspierające je duchowo i materialnie, nie tereny stanowiące bazę ich działań, lecz niewinna ludność ukraińska. [...] W połowie maja Niemcy razem z polską policją zaczęli urządzać obławy. [171]

Po 25 maja 1942

Wschodnia Lubelszczyzna. Ciąg dalszy akcji pacyfikacyjnej. Niemcy masowo palą wsie, aresztują i rozstrzeliwują podejrzanych o sprzyjanie partyzantom, posługując się gotowymi listami sporządzonymi na podstawie doniesień. Według opracowania przygotowanego przez USI OUN, w przypadku aresztowanych i rozstrzelanych Ukraińców listy sporządzali polscy policjanci oraz „polscy folksdojcze": „Wśród wciągniętych na listy wielu jest aktywnych Ukraińców, tych, którzy odbierali Polakom szkoły, cerkwie, majątki cerkiewne, działaczy kooperatyw i Ukraińskiego Towarzystwa Oświatowego". [171] [239]

Koniec maja 1942

Lwów. Ukazuje się rozkaz Krajowego Prowidu OUN-B, który w opinii polskiego podziemia stanowi symptomatyczny przykład ilustrujący „przeskok ideologiczny", jaki dokonuje się w środowisku OUN-B po roku od ogłoszenia we Lwowie *Aktu odrodzenia państwa ukraińskiego*. Wcześniejsze deklaracje poparcia dla Hitlera i idei „Nowej Europy", której Ukraina miałaby być częścią, są zastąpione ideą samotnej walki ukraińskiego narodu przeciwko wszystkim stronom obecnej wojny. Ukraińcy, podobnie jak inne „ujarzmione narody", muszą stawić czoła wszystkim imperializmom w ogólnonarodowej rewolucji. [471] [652]

Stefan Mękarski:
Kierownictwo OUN (pozbawione zresztą najwartościowszych przywódców, zarówno wskutek aresztowań po likwidacji „rządu" Stećkowa [Stećki], jak i późniejszych masowych represji [...]) stanęło przed trudnym pytaniem, co dać masom swych członków po politycznej klęsce zasadniczego programu. [...] „OUN, głoszono, wywalczy Ukrainę, choćby przyszło walczyć przeciwko całemu światu". Temu fantastycznemu hasłu miała nadać cechy realizmu koncepcja przymierza z „ujarzmionymi ludami wschodu". [...]
Jak widzimy, OUN po doznanych klęskach, pragnąc ratować zasady, odrywa się całkowicie od gruntu rzeczywistości i schodzi na bezdroża doktrynalne, które wywołują kryzys zaufania wśród oddanych dotychczas tej organizacji mas i powodują utratę powagi i wpływów wśród społeczeństwa ukraińskiego. [652]

Lwów. Według *Przeglądu życia społeczno-politycznego na ZUZ za maj 1942* (opracowanego przez USI OUN-B, opublikowanego w „Wisnyku USI") działalność „polskiego podziemia" skierowana przeciwko Ukraińcom w Galicji przeszła od pisanej i mówionej propagandy (ulotki, napisy na budynkach i płotach), denuncjacji i intryg w urzędach administracyjnych, do czynnych wystąpień, z terrorem włącznie (mowa tu o zabójstwie dwóch osób w powiecie czortkowskim i jednej w Buczaczu). Polacy rozpuszczają też – pisze autor – fałszywe wiadomości, jakoby doszło do porozumienia między Banderą a Polakami. [848]

Wschodnia Lubelszczyzna. W tym samym *Przeglądzie* wydarzenia na Chełmszczyźnie są opisane jako polsko-bolszewicko-niemiecki terror wymierzony w Ukraińców. Po stronie oprawców znajdują się: 1) „partyzanckie grupy bolszewickie", złożone z „miejscowego polskiego i komunistycznego elementu, bolszewickich wojskowych zbiegów i zrzuconych przez bolszewików spadochroniarzy-dywersantów" – ci atakują ukraińskich chłopów, rabują ich z pożywienia i zapasów mąki, zabijają też ukraińskich policjantów; 2) polska policja i „polskie oddziały SS z Lublina, składające się głównie z folksdojczów" – ci wskazują Niemcom najbardziej aktywnych i świadomych ukraińskich działaczy jako rzekomych sprzymierzeńców sowieckiej partyzantki, uczestniczą też w akcjach pacyfikacyjnych; 3) Niemcy – ci dokonują pacyfikacji niewinnej ukraińskiej ludności, mimo że bezsprzecznie – pisze autor – nie ma ona żadnych związków z sowiecką partyzantką, żaden Ukrainiec też jej nie sprzyja. Według podanej w raporcie statystyki, na 20 spalonych przez Niemców wsi tylko 3–4 były wsiami polskimi. Ma to dowodzić, że cała akcja ma w istocie charakter wyłącznie antyukraiński. [847]

Mariusz Zajączkowski:
Obie strony [AK i OUN-B] postrzegały okupacyjną rzeczywistość na tym terenie w kategoriach etnicznych. Mówiąc o ofiarach niemieckich represji, [...] myślały w głównej mierze o własnej ludności, to znaczy o etnicznych Polakach lub Ukraińcach. Tym, co różniło analizy ukraińskie od polskich, było przypisanie przez OUN-B polskiej policji „granatowej" oraz volksdeutschom z Poznańskiego i Górnego Śląska współudziału w niemieckich pacyfikacjach, czego akurat nie można wykluczyć.
2015 [871]

16 czerwca 1942

Hrubieszów (woj. lubelskie). Z inicjatywy byłych oficerów armii URL powstaje pierwszy na Lubelszczyźnie oddział ukraińskiej samoobrony, pod nazwą Chełmski Legion Samoobrony. Jego celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ukraińskiej

ludności w związku z nasilającym się zagrożeniem ze strony komunistycznej partyzantki. Oddział początkowo liczy 20 osób. [79] [682] [871]

Mariusz Zajączkowski:
Według [ukraińskiego historyka] Andrija Bolanowskiego, powstanie Legionu wiązano z potrzebą ochrony UDK oraz innych ukraińskich instytucji w Hrubieszowie przed „terrorem ze strony polskich bojówek". Zważywszy jednak, że do maja 1942 – co potwierdzają dokumenty Przedstawicielstwa UCK w Lublinie – na terenie dystryktu lubelskiego zginęło z rąk polskiego podziemia najpewniej 8 Ukraińców, z czego w powiecie hrubieszowskim dwóch [...], słuszność tej argumentacji wydaje się mocno wątpliwa.
2015 [871]

Koniec czerwca 1942

Lwów. Prowid OUN-B wydaje ulotkę, w której jasno opowiada się przeciwko tworzeniu – w ramach organizacji – oddziałów partyzanckich. Uważa, że ruch partyzancki przyniesie tylko krwawe ofiary, na których skorzystają „agenci Stalina i Sikorskiego". Prowidnyk OUN-B na Wołyniu Dmytro Klaczkiwski „Kłym Sawur" wydaje instrukcję, w której nakazuje wewnętrzną konsolidację i przestrzega, by nie dawać się sprowokować do otwartej walki. Działalność OUN-B koncentruje się na pracy organizacyjnej, propagandowej i szkoleniowej. Do organizacji dołączają setki nowych członków i sympatyków. Agitatorzy prowadzą po wsiach zajęcia z polityki, ideologii, historii, uczą nacjonalistycznego dekalogu, prowadzą też szkolenia wojskowe. [406] [411]

Z ulotki Prowidu OUN-B: Nie partyzantka setek czy nawet tysięcy, ale narodowowyzwoleńcza rewolucja milionów przyniesie wolność. [276]

Wschodnia Lubelszczyzna. *Przegląd społeczno-politycznego życia za czerwiec 1942* odnotowuje dalszy rozwój sowieckiej partyzantki (nazywanej konsekwentnie „polsko-bolszewickimi bandami"), która jawnie obraca się przeciwko świadomym narodowo Ukraińcom (a szczególnie nacjonalistom), likwidując najaktywniejszych działaczy. [849]

Początek lipca 1942

Lwów. Centralny Prowid OUN-B kieruje na Wołyń wysłannika, por. Wasyla Iwachiwa, z pełnomocnictwami do przejęcia kontroli nad samorodnie się tworzącą „dziką partyzantką". Otrzymuje on stanowisko krajowego referenta wojskowego

OUN na Północno-Zachodnich Ziemiach Ukraińskich (Wołyń i Polesie). Z przeprowadzonej przez niego inspekcji wynika, że poparcie ludności dla banderowców słabnie, coraz częściej o agitatorach OUN mówi się pogardliwie „apostołowie", czyli tacy, którzy potrafią jedynie mówić. „Doły" organizacji – szczególnie młodzież – chce organizować się w partyzantkę i walczyć. [406] [411] [495]

4 lipca 1942

Lwów. Według meldunku oficera AK ppor. Janusza Wojtkowskiego dla Delegatury Rządu, 96 procent uświadomionego politycznie społeczeństwa polskiego w mieście żywi coraz bardziej nasilającą się wrogość w stosunku do Ukraińców. Nie ma na to wpływu ani stopień wykształcenia, ani orientacja polityczna. [383] [751]

Z meldunku AK: Z zamiłowaniem rozważane są sposoby zlikwidowania „mniejszości" ukraińskiej po szczęśliwym ukończeniu wojny. Najpopularniejsza jest koncepcja wydania ich bolszewikom. Są też częste bardziej radykalne pomysły i na tym tle w bezgranicznej naiwności miejscowej myśli politycznej rodzi się taka kombinacja: Polacy nie powinni kalać się krwią ukraińską, ale od tego mamy sojuszników sowieckich. Trzymiesięczna okupacja Małopolski Wschodniej przez tego sojusznika powinna zlikwidować na przyszłość sprawę ukraińską w Małopolsce. [383]

Ryszard Torzecki:
Jest to opinia przesadna, jednak takie nastroje dominowały.
1993 [751]

15 lipca 1942

Warszawa. W przyjętym na czas powstania powszechnego przez sztab AK planie dywersji w okręgu lwowskim zaleca się, aby działania mające na celu przerwanie ruchu kolejowego i drogowego ze wschodu na zachód prowadzić w miejscach dużych skupisk ludności ukraińskiej oraz aby w czasie akcji nie rozmawiać po polsku. [682]

17 lipca 1942

Wołyń. W świetle opracowanych przez niemieckie służby raportów z działalności polskiego podziemia, konspiracyjna działalność Polaków koncentruje się na: 1) wstępowaniu do utworzonych przez Niemców organów władzy, zdobywaniu

zaufania ich kierownictwa i niepostrzeżonym skłanianiu niemieckich władz do korzystnych dla Polaków działań i decyzji; 2) pomaganiu innym rodakom w przenikaniu do niemieckich instytucji; 3) wzbudzaniu nieufności władz niemieckich wobec Ukraińców i zachęcaniu do ich represjonowania. [237]

Koniec lipca 1942

Lwów. W wydanym przez Prowid OUN-B obwieszczeniu rozwój wydarzeń na wschodniej Lubelszczyźnie przedstawiony jest następująco: zimą Sowieci zrzucają masowo spadochroniarzy, którzy zaczynają tworzyć małe grupki na terenie Chełmszczyzny i Podlasia. W tym samym czasie pojawiają się „polskie bandy", których członkowie podczas napadów „usiłują mówić łamanym rosyjskim". Wszystkie te grupy występują wyłącznie na terenach ukraińskich lub mieszanych – nigdy rdzennie polskich. W odpowiedzi na „pojawienie się polskich band", Niemcy rozpoczynają aresztowania osób, które opowiedziały się za bolszewikami w 1939 roku. W drugiej połowie maja Niemcy wraz z polską policją przeprowadzają obławy „na te bandy", palą ukraińskie wsie i rozstrzeliwują ludzi na podstawie donosów polskiej policji – która zawsze wskazuje na „najbardziej świadomych ukraińskich obywateli". To nie powstrzymuje „band", które napadają na cukrownie, młyny i posterunki ukraińskiej policji – zabijając niekiedy policjantów Ukraińców. Autorzy formułują wniosek, że wydarzenia te są w istocie „polskim powstaniem", zorganizowanym przez rząd w Londynie we współpracy z Moskwą. Dyskusje nad nim były, ich zdaniem, prowadzone już w grudniu 1941. Miało ono otworzyć trzeci front na tyłach armii niemieckiej. Polski rząd był jakoby temu niechętny. Obawiał się wymierzonego w polską ludność krwawego odwetu ze strony Niemców – który przyniósłby bezsensowne straty i podkopał zaufanie do państwa podziemnego. Przystał więc na kompromis, to znaczy rozwinięcie akcji partyzanckiej na terenach zamieszkiwanych przez Ukraińców, tak aby to na nich ściągnąć represje okupanta. Z kolei Niemcy – ciągną autorzy – doskonale wiedzieli o tych planach, ale wykorzystali „polsko-bolszewicką partyzantkę" jako pretekst do zniszczenia „fizycznej substancji narodu ukraińskiego". [171] [871]

Z obwieszczenia Prowidu OUN-B: To, co tu się obecnie dzieje, ujawnia jakiś niesamowity obraz polsko-bolszewicko-niemieckiego spisku, mającego na celu likwidację Ukrainy. Nie wzywamy dzisiaj do odwetu, bo jesteśmy świadomi, czym mógłby się on w obecnej chwili skończyć. Ale jeżeli oprawcy sądzą, że nas w ten sposób zniszczą, to mylą się. Nieraz już niszczono nas ogniem i mieczem – my jednak wytrzymywaliśmy i wzrastaliśmy w siłę. I teraz też się wzmacniamy. [171]

6 sierpnia 1942

Lubelszczyzna. „Biuletyn Informacyjny" donosi o szerzącej się działalności sowieckich „band dywersyjno-bandyckich". Na terenie tylko 5 gmin powiatu tomaszowskiego w ciągu miesiąca dochodzi do 40 większych napadów z bronią w ręku. Grupy te dokonują rabunków, mordów i gwałtów. [64]

Andrzej L. Sowa:
Jest bardzo prawdopodobne, że znaczna część ofiar z tego terenu, odpowiedzialnością za śmierć których strona ukraińska obciążała konto polskiego podziemia, spowodowana była napadami bandyckimi. Charakterystyczne, że w ocenach wewnętrznych, a więc nieobliczonych na efekt propagandowy [...], strona ukraińska odpowiedzialnością za terror wobec swej ludności obciążała nie tylko polskie podziemie, ale także „komunistyczne i żydowskie bandy". Generalnie jednak sprowadzała ona chętnie wszystkie zbrodnie do wygodnego skądinąd konfliktu polsko-ukraińskiego.
1998 [682]

20 sierpnia 1942

Gmina Ludwin (pow. lubartowski, woj. lubelskie). W dwudniowej akcji odwetowej, związanej z działalnością sowieckiej partyzantki, Niemcy rozstrzeliwują 18 osób, w tym najpewniej Ukraińców z Dratowa, Ludwina, Rogóźna i okolic. [871]

Mariusz Zajączkowski:
Co istotne, mord na chłopach ukraińskich w dokumentach UCK przypisywano polskiemu podziemiu.
2015 [871]

25 sierpnia 1942

Warszawa. Analiza planu działań podczas powstania powszechnego dla okręgu lwowskiego AK zakłada podjęcie walk o Lwów, Żółkiew, Rawę Ruską, Sambor, Drohobycz, Borysław i Stryj, a także opanowanie całego zagłębia naftowego. Zadaniem wywiadu ma być śledzenie postaw i zamierzeń Ukraińców. [682]

Lwów. Według OUN-B, do Lwowa sprowadzane są z Krakowa i Warszawy towary, polskie firmy oraz kadry, by „poszerzyć polski stan posiadania". W ciągu zimy i wiosny Polakom udało się objąć wszystkie ważniejsze resorty administracji

państwowej, transportu, komunikacji i łączności, finansów i gospodarki. W ich rękach są też Liegenschafty (upaństwowione majątki ziemskie). [310]

31 sierpnia 1942

Wschodnie powiaty Wołynia. W ciągu lata ukraińscy chłopi dokonują pojedynczych zabójstw Polaków i Niemców zatrudnionych w niemieckiej administracji rolnej i leśnej. [398] [543]

> **Petro Mirczuk:**
> Niezależnie od uświadamiającej akcji OUN, ukraińscy chłopi buntują się to tu, to tam przeciw niemieckiemu uciskowi.
> W miejscowości Podubce na Polesiu podczas pracy rzucili się na czterech polskich służalców, którzy się nad nimi znęcali, i rozszarpali ich na miejscu. Na folwarku niedaleko Sarn chłopi doprowadzeni do rozpaczy swoim uciemiężeniem rzucili się z siekierami na niemiecko-polskich sługusów i zarąbali nie tylko dyrektora Liegenschaftu, ale i wszystkich jego pomocników.
> 1953 [398]

8 września 1942

Warszawa. Gen. Stefan Rowecki w raporcie operacyjnym przedstawia premierowi Władysławowi Sikorskiemu plan powstania powszechnego. Wśród nieprzyjaciół, z którymi przyjdzie się zmierzyć podczas powstania, na trzecim miejscu wymienia Ukraińców. Przewiduje, że będą chcieli oni objąć władzę na obszarze po linię Bugu i Sanu, mając tę przewagę, że Polacy będą w tym czasie „rozgrywać sprawę niemiecką" na swoim etnicznym terytorium. Miasta takie jak Lwów będą musiały się bronić o własnych siłach i stawiać opór Ukraińcom nawet przez kilka tygodni, zanim będzie można przyjść im z pomocą. Stąd – podsumowuje – niezbędne jest utrzymanie za pomocą środków politycznych neutralności choćby części Ukraińców (na przykład na Wołyniu). [190] [682]

Połowa września 1942

Wołyń. Niemieckie pacyfikacje wsi (polskich i ukraińskich) przybierają na sile w związku z rosnącą aktywnością sowieckiej partyzantki. [20] [406] [682]

19 września 1942

Drelów (pow. radzyński, woj. lubelskie). 40 mieszkańców ginie w akcji pacyfikacyjnej dokonanej przez Niemców w odwecie za wsparcie udzielone sowieckiemu oddziałowi partyzanckiemu. 15 z nich to Ukraińcy, a 25 – Żydzi. Niemcy aresztują też 57 Ukraińców i jednego Polaka. [871]

Dowódca żandarmerii w dystrykcie lubelskim (uczestnik pacyfikacji Drelowa)**:** Polacy obwiniali Ukraińców, a Ukraińcy Polaków o to, że wspierają bandytów. Biała Podlaska, 20 września 1942 [20]

Początek października 1942

Lwów. Na pierwszej konferencji referentów wojskowych OUN-B (z Galicji i Wołynia) jednogłośnie uznana zostaje potrzeba stworzenia siły zbrojnej organizacji. Jest to odpowiedź po pierwsze na przewidywania dotyczące klęski Niemiec i powrotu Sowietów, po drugie na sytuację na Wołyniu i Polesiu. Nasila się tam terror niemiecki, działalność sowieckiej partyzantki oraz aktywność polskiego podziemia. Coraz silniejszą presję na kierownictwo OUN wywierają też tworzące się tam od wiosny drobne grupy zbrojne (często pełniące funkcje lokalnej samoobrony). Obecny na konferencji krajowy referent wojskowy Północno-Zachodnich Ukraińskich Ziem (PZUZ) Wasyl Iwachiw oświadcza, że w przypadku odrzucenia postulatu wsparcia kadrowego dla tych grup „Wołyń odmówi podporządkowania się Dowództwu". Powołana zostaje wobec tego 3-osobowa komisja, która przez następne dwa miesiące będzie pracować nad tezami, na których opierać się ma działalność wojskowa OUN-B. [277] [406] [411] [495] [836] [871]

Wasyl Iwachiw (uczestnik konferencji referentów wojskowych OUN-B)**:** Stwórzmy armię powstańczą! [...] Jak będziemy mieli siły zbrojne, to nie tylko Polacy, ale i Niemcy zaczną się nas bać. [277]

9 października 1942

Warszawa. W rozkazie AK dla okręgu tarnopolskiego zarządza się, aby w czasie planowanego powstania przeciw Niemcom akcje dywersyjne prowadzić z dala od siedzib obwodów i większych osiedli, zwłaszcza tych zamieszkanych przez ludność polską: „Chodzi o to, by wroga wprowadzić w błąd, że akcje dywersyjne prowadzą Ukraińcy. Oddziały dywersyjne mogą podczas akcji posługiwać się ukraińskim językiem". [593] [682]

10 października 1942

Warszawa. Kolejny rozkaz dla okręgu tarnopolskiego AK nakazuje opanowanie także Złoczowa, Brzeżan i Czortkowa. Aby zapobiec wystąpieniu Ukraińców, a przynajmniej je opóźnić, wszyscy ich dowódcy mają zostać „unieszkodliwieni" bądź izolowani. Polskie oddziały powinny ich aresztować i sprowadzić z okolic wiejskich do miast jako zakładników. [406] [682]

29 października 1942

Warszawa. W ocenie „Biuletynu Informacyjnego", sprawy polskie na Wołyniu „stoją nieźle". Przyczynia się do tego oddzielenie go przez okupanta od Galicji, które pogłębiło zaznaczającą się już przed wojną odrębność Wołynia. Daje się, według autora artykułu, zaobserwować u Ukraińców „wyczekujące stanowisko wobec Polaków" i niechęć do tego, by angażować się przeciwko nim, „jak ma to miejsce w tzw. Galicji". Jednocześnie zachodzi w ostatnich czasach zauważalne wzmożenie życia polskiego na Wołyniu, poprawia się też kondycja psychiczna wołyńskich Polaków. [67]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego AK)**:** Polskie czynniki doceniają wagę zagadnienia ukraińskiego na Wołyniu, gdzie w pierwszym rzędzie znajdzie zastosowanie podkreślana niejednokrotnie idea nowego organizowania życia opartego na współpracy narodowości w ramach państwa. [67]

31 października 1942

Kraków. Przedstawiciel OUN-B Wołodymyr Horbowyj w rozmowie z referentem ds. narodowościowych przy Delegacie Rządu na Kraj Stanisławem Piotrowskim stwierdza, że Polacy nie powinni rozmawiać z Kubijowyczem, ponieważ współpracujące z Niemcami UCK jest tylko „formą bez treści", a jego przewodniczący piastuje stanowisko „dla zachowania pozorów", nie ma więc wpływu na własne społeczeństwo. Dla Horbowego treścią życia ukraińskiego jest działająca w podziemiu OUN-B. Polska, według niego, może obecnie odzyskać utracone niegdyś ziemie na zachodzie i przesunąć granicę aż na Odrę, a następnie wespół z Czechosłowacją, Ukrainą i Rosją stworzyć silny słowiański wał przeciwko niemieckiemu ekspansjonizmowi. Sama Polska z Czechosłowacją, bez Ukrainy, nie oprze się niemieckiemu naporowi. W imię sprawiedliwości i równości państwo polskie musi jednak przesunąć swoje wschodnie granice. W relacjach między narodami słowiańskimi należy kierować się zasadą większości etnograficznej. W opinii Horbowego, Polacy słusznie domagają się zwrotu Śląska – mimo że większość miast tam jest zamieszkiwana przez Niemców – ta sama zasada musi jednak dotyczyć Galicji i Wołynia. [124] [201] [230] [310] [491]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny AK)**:** Rozmowy te [jesienią 1942] nie dały pozytywnego kroku naprzód, ograniczając się głównie do podkreślenia nastrojów antyniemieckich. Zadawniona niechęć do Polaków każe rozmówcom ukraińskim szukać wybiegów od jedynej realnej możliwości – bezpośredniego porozumienia się z nami. [...] Politykę swoją [Ukraińcy] opierają na fikcji istnienia wielkiego czterdziestomilionowego uświadomionego narodu. [...] Stosunek do Polaków cechuje nieufność i niewiara w dotrzymanie obietnic. Wysuwane przez Polaków hasło: „Za naszą wolność i waszą" – traktują jako frazes pokrywający zaborczość. [124]

Początek listopada 1942

Polesie i Wołyń. Na południe od Prypeci przybywają dwa duże sowieckie związki partyzanckie, dowodzone przez Sidora Kowpaka oraz Aleksandra Saburowa. Z faktem tym wiąże się znaczna intensyfikacja i konsolidacja działalności partyzantki komunistycznej na Wołyniu i Polesiu. Do sowieckiej struktury partyzanckiej dołączają też powstałe wcześniej oddziały dowodzone przez Polaków: Józefa Sobiesiaka „Maksa", Jana Burzyńskiego i Roberta Satanowskiego. [80] [265] [406] [411] [543]

Włodzimierz Bonusiak:
W oddziałach tych znajdowali się także Polacy, których w 1942 roku tylko partyzanci sowieccy mogli ochronić przed Ukraińcami. Dla Polaków stawali się więc naturalnymi sojusznikami w walce czy nawet tylko ochronie przed nacjonalistami ukraińskimi.
2022 [80]

5 listopada 1942

Lwów. Ukraińcy z OUN-B rozrzucają ulotki w języku polskim wzywające do powstania przeciwko Niemcom. Wcześniej przeprowadzają też szereg napadów na niemieckie sklepy, udając Polaków i rozrzucając napisane po polsku ulotki antyniemieckie. [227] [310] [406]

11 listopada 1942

Lwów. W związku z prowokacyjnymi ulotkami rozrzuconymi 5 listopada, Niemcy aresztują w godzinach porannych ok. 70 Polaków, w tym 15 lekarzy. Wśród niektórych Polaków pojawia się opinia, że także listy proskrypcyjne zostały Niemcom podane przez Ukraińców. W odpowiedzi na to kontrwywiad AK zaczyna kompletować spis tysiąca potencjalnych zakładników spośród osób narodowości ukraińskiej. [227] [310]

12 listopada 1942

Warszawa. Według „Biuletynu Informacyjnego", sytuacja Polaków w Galicji Wschodniej poprawia się m.in. dzięki przyłączeniu obszaru do Generalnego Gubernatorstwa. Autor artykułu z satysfakcją stwierdza, że Polacy nabierają siły i wypierają Ukraińców, „bijąc ich przygotowaniem fachowym i rzutkością". W stosunku Polaków do Ukraińców daje się, jego zdaniem, zaobserwować „wzrost chęci do lojalnej współpracy z lojalnym elementem ukraińskim", ale domagają się oni w przyszłości kary dla tych, którzy współpracowali z Sowietami i Niemcami. Niemieckie represje na ludności ukraińskiej oraz załamanie się projektu budowy państwa ukraińskiego powodują – pisze dalej – masową utratę poparcia dla nacjonalistycznych polityków ukraińskich i zwrot ku Polakom. [68]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego AK)**:** Chłop ukraiński i ruski nienawidzi równie Niemców, jak i własnych „gnębicieli" – wójtów i milicjantów. Chłop chętnie zwraca się do Polaków (po polsku) i łaknie zmiany i zgodnego współżycia z Polakami. Chętniej zwraca się do urzędników Polaków niż do Ukraińców, „czapkuje". [...] w rozmowie z Polakami używa języka polskiego. Przepowiada klęskę Niemców, jest jej pewny i już bąka nieśmiało o Polsce. Nieśmiało – bo się trochę boi Polaków. Może będą bili? Toteż musimy kłaść nacisk na zasady demokratycznej praworządności, równych praw i uszanowania własności prywatnej. [68]

14 listopada 1942

Obórki (pow. łucki, woj. wołyńskie). Na polecenie Niemców ukraińscy policjanci dokonują dwudniowej pacyfikacji wsi. Nadzorujący akcję Niemcy rozstrzeliwują 53 mieszkańców – Polaków. [420] [682]

> **Andrzej L. Sowa:**
> W różnych opracowaniach wydarzenie to jest często określane – wydaje się, iż jednak bezzasadnie – jako pierwszy zbiorowy mord na Wołyniu, dokonany przez nacjonalistów ukraińskich.
> 1998 [682]

Lwów. Niemcy, dowiedziawszy się, że ulotki z 5 listopada były ukraińską prowokacją, wypuszczają na wolność część aresztowanych 11 listopada Polaków i aresztują zamieszanych w to Ukraińców. [310] [406] [411]

21 listopada 1942

Łuck. Kazimierz Banach obejmuje funkcję okręgowego delegata rządu RP. Gromadzi wokół siebie grupę propolsko nastawionych Ukraińców, którzy przy polskim wsparciu finansowym i technicznym zaczynają wydawać podziemne pismo „Selanyn" oraz planują powołanie Wołyńskiego Komitetu Ukraińskiego, z pismem o charakterze ogólnoukraińskim. [167] [491] [543]

Zamość. W wytycznych w sprawie wysiedlania polskich właścicieli gospodarstw, opracowanych przez zamojską filię niemieckiej Centrali Przesiedleńczej, zostaje zawarowane, że Ukraińcy, którzy mogą udowodnić swoją ukraińskość, „podlegają specjalnemu traktowaniu i nie wolno ich traktować tak, jak Polaków". [850]

22 listopada 1942

Lwów. W opinii Komendy AK Obszaru III, Ukraińcy z OUN-B są zdecydowani walczyć z Polakami, nawet jeśli miałaby to być walka przegrana. Sam fakt podjęcia walki miałby uzmysłowić Ukraińcom ich narodową odrębność, wzbudzić uczucia patriotyczne i zapisać się w postaci legend, które będą podtrzymywać ducha narodowego. Ponadto zmusiłby świat do zajęcia się sprawą ukraińską po wojnie. Zdaniem Komendy, Ukraińcy nie obawiają się konsekwencji przegranej, ponieważ jakiekolwiek przesiedlania lub inne prześladowania ukraińskiej ludności przez państwo polskie są nierealne. W tym samym dokumencie zawarte są spostrzeżenia dotyczące stosunku wpływów polskich i ukraińskich w Galicji Wschodniej: w administracji państwowej Ukraińcy stale wypierają Polaków, choć nie stanowią jeszcze większości; w administracji kolei, poczt i telegrafu siły polskie są w przewadze, zwłaszcza na wyższych stanowiskach; w dyrekcji poczty Polacy stanowią 80 procent, Ukraińcy 10 procent; w administracji lasów w polskich rękach są nadleśnictwa i leśnictwa, niższe stanowiska od niedawna obsadzają Ukraińcy; w administracji samorządowej dominują Ukraińcy; we Lwowie w urzędach pracy są, obok Niemców, wyłącznie Ukraińcy, którzy wykorzystują to, kierując na roboty w Rzeszy głównie Polaków; policja, poza Kripo, wyłącznie ukraińska (4 tys. członków), policja kolejowa mieszana, z przewagą Ukraińców; tylko we Lwowie straż pożarna jest całkowicie polska; służba budowlana we Lwowie – głównie polska; kierownictwo działów gospodarczych i oświatowych należy do UCK. [310] [751]

Lublin. Dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim Odilo Globocnik zaznacza w rozkazie, że Ukraińcy są „przesiedlani" w przeciwieństwie do „wysiedlanych" Polaków. Samo przesiedlenie ma się dokonywać z pomocą ukraińskich tłumaczy, członków ukraińskich komitetów pomocowych oraz ukraińskiej policji. Ukraińcy mają otrzymać cztery godziny na załadowanie rzeczy, podczas gdy

czas wysiedlenia Polaków nie powinien przekraczać jednej godziny. Następnie w osłanianej przez ukraińskich policjantów kolumnie mają przemieścić się do wsi w powiecie hrubieszowskim, z których wysiedlono Polaków. Tam mają otrzymać nadział ziemi i bydła. [646] [850]

27 listopada 1942

Zamojszczyzna. Zaczyna się pierwszy etap niemieckiej akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie. [871]

Koniec listopada 1942

Warszawa. Pracownik BIP Bolesław Galiński sporządza plan propagandy w sprawie ukraińskiej jako podstawę dla poszczególnych ośrodków BIP. Propaganda skierowana do Ukraińców powinna prowadzić do złagodzenia polsko-ukraińskiego antagonizmu i zwrócenia ukraińskiej nienawiści w stronę Niemiec i ZSRS. Ma się opierać na czterech filarach: 1) dowodzeniu złudności i szkodliwości współpracy z Niemcami; 2) przypominaniu o niebezpieczeństwie sowieckim; 3 i 4) przekonywaniu o braku perspektyw dla samodzielnego państwa ukraińskiego i o korzyściach, jakie Ukraińcom przyniesie współpraca z Polską w ramach federacji środkowoeuropejskiej. Pracownikom administracji ukraińskiej należy dowodzić, że „Niemcy wojnę już przegrały", sojuszników niemieckich zwycięscy Anglosasi bezwzględnie ukarzą, nikt się za nimi nie ujmie, wciąż jest jednak „czas na poprawę i odkupienie win". Na Wołyniu należy w sposób szczególny podkreślać pozytywny dorobek rządów polskich oraz to, że nigdy ludności ukraińskiej nie było tak dobrze, jak podczas 20-letnich rządów polskich. Odwrotnie na Chełmszczyźnie – należy unikać odwoływania się do dorobku rządów polskich, opierać się natomiast na argumencie silnego pomieszania Polaków i Ukraińców. Celem propagandy skierowanej do Polaków ma być „zażegnanie objawów nienawiści w stosunku do Ukraińców, przekonanie o korzyści porozumienia z Ukraińcami, stworzenie atmosfery spokoju, lecz nie rezygnacji". Należy dowodzić, że porozumienie z Ukraińcami jest dla Polaków korzystne – szczególnie jeśli chcą uniknąć zagarnięcia Wołynia i Galicji przez ZSRS, że Polacy nie utracą swojego stanu posiadania, a winni antypolskich ekscesów i tak będą ukarani. Powinni natomiast mieć świadomość, że Ukraińcom, którzy „są narodem licznym, zdolnym i młodym", należy zapewnić wszelkie swobody rozwoju narodowego, religijnego, kulturalnego i gospodarczego, aby postrzegali Polskę jako naturalnego sojusznika. Stanowczo trzeba występować przeciwko wszelkim pomysłom eksterminacyjnym, podkreślać też, że polityka asymilacyjna, koncepcja kantonalna (podział państwa na kantony na wzór Szwajcarii) oraz idea wysiedleń są niewykonalne, niebezpieczne, a „w przyszłej Europie – nie do pomyślenia". [805]

Z planu BIP – argument przy propagandzie za granicą: Stworzenie państwa ukraińskiego na polskich Kresach Wschodnich nie zaspokoiłoby niczyich pragnień, powołałoby do życia twór słaby, niezdolny do samodzielnego życia pod żadnym względem, czynnik nieustannego niepokoju i intryg. [805]

Z planu BIP – argument przy propagandzie do Ukraińców: Zatarg polsko-ukraiński nie da Ukraińcom niepodległości, [...] natomiast stworzy dogodny dla Rosji asumpt do wkroczenia i ewentualnego zaboru. Dla Polski – to groźba utraty części terytorium, dla Ukraińców – to groźba ostatecznej zagłady. [805]

Lwów. Piotr Jarocki (zastępca kierownika Biura Wschodniego) przygotowuje szerokie opracowanie, zawierające jego „pogląd na zagadnienie Ziem Wschodnich". We wnioskach formułuje następujące twierdzenia: 1) żaden z odłamów OUN nie może wchodzić w rachubę jako partner do jakichkolwiek porozumień, rozmów czy pertraktacji z polskimi władzami, teraz ani w przyszłości; 2) należy liczyć się z oporem, a przede wszystkim nieobliczalnością OUN-B w momencie powrotu polskich władz na teren Galicji Wschodniej; 3) należy nieustannie brać pod uwagę, że OUN, mimo obecnej antyniemieckiej postawy, może znów zmienić pod wpływem koniunktury swoje zapatrywania. [471]

Kraków. Ukraiński działacz narodowy z Podlasia ubolewa na łamach „Krakiwśkich Wisti" (organu prasowego UCK) nad skutkami masowego odpływu ukraińskiego aktywu narodowego, do którego doszło wraz z agresją niemiecką na ZSRS i przeniesieniem się życia politycznego Ukraińców z powrotem do Galicji. W jego wyniku życie narodowe Ukraińców dystryktu krakowskiego i lubelskiego zamiera: „Podlasie czyni heroiczne wysiłki, by ratować się przed natarciem elementu polskiego, który od dwóch lat atakuje każdy przebłysk naszego istnienia. Jeszcze w 1941 roku przychodziły do inspektora szkolnego delegacje chłopów, prosząc o szkoły ukraińskie, dziś ci sami ludzie nie przyjęli do wsi nauczyciela ukraińskiego, a dzieci posyłają do szkół polskich". [682]

Warszawa. Stronnictwo Ludowe formułuje dwie możliwe drogi rozwiązania problemu ukraińskiego w przyszłym państwie polskim. Forma preferowana to utworzenie samorządu działającego podobnie do systemu Szwajcarii lub Stanów Zjednoczonych, o ile społeczeństwo ukraińskie będzie chętne współtworzyć państwo polskie jako jego obywatele. „Na wymienionym obszarze powinny być przyznane ludności pochodzenia ruskiego równorzędne prawa współdziedzica i współgospodarza tych ziem na zasadzie pokojowego współżycia i lojalnej współpracy i wykonywania wszystkich praw obywatelskich pod warunkiem uznania państwowości polskiej za własną i jedyną państwowość". W przypadku, gdyby przeważyły tendencje odśrodkowe, należy podzielić Wołyń i Galicję i utworzyć autonomiczną prowincję ukraińską, niesolidaryzującą się z państwowością polską. [860]

4 grudnia 1942

Lwów. Niemcy aresztują Iwana Kłymywa (oficera do zadań specjalnych przy referencie ds. wojskowych OUN-B), Jarosława Starucha (referenta propagandy OUN-B), Dmytra Hrycaja (kierownika sztabu wojskowego OUN-B) i kilkunastu innych czołowych działaczy OUN-B. Od momentu upadku rządu Stećki Niemcy konsekwentnie tropią, aresztują i często rozstrzeliwują działaczy OUN na różnych szczeblach – od Prowidu Centralnego, po zwyczajnych członków. W wyniku trzech fal aresztowań: we wrześniu 1941, wiosną 1942 i w grudniu 1942 – aresztowanych zostaje ok. 80 procent siatki kierowniczej OUN-B, łącznie z przywódcami i łącznikami grup. [310] [374] [411] [749] [751]

6 grudnia 1942

Lwów. W artykule zamieszczonym w „Biuletynie Ziemi Czerwieńskiej" (organie prasowym AK) antagonizm Ukraińców do Polaków przedstawiony jest jako jednostronny i krótkowzroczny. Ukraińscy wójtowie i inni urzędnicy, mający wpływ na wysokość kontyngentów, oskarżani są o świadome niszczenie Polaków przez nakładanie na nich większego ciężaru kontyngentów niż na Ukraińców. „Państwo [polskie] nie będzie mogło traktować jednakowo Polaków, którzy cierpieli i walczyli, i Ukraińców, którzy cierpienia zadawali. Odpłata Państwa nastąpić musi, gdyż tego wymaga poczucie sprawiedliwości. Odpłata zaś będzie zależała od stopnia winy. A na to jedynie Ukraińcy mają obecnie wpływ". [303]

8 grudnia 1942

Dystrykt Galicja. Liczba Żydów wywiezionych od 19 marca 1942 do obozu zagłady w Bełżcu wynosi około 250 tys. Większość transportów przypada na okres od sierpnia do listopada (sierpień – 14 transportów, 80 tys.; wrzesień – 11 transportów, 55 tys.; październik – 9 transportów, 34 tys.; listopad – 14 transportów, 36 tys.). W tym czasie w masowych egzekucjach na miejscu ginie dodatkowo około 80 tys. Żydów. Na terenie dystryktu pozostaje 161 tys. z 500–540 tys. Żydów zamieszkujących Galicję latem 1941. [311] [841]

Wołyń. Począwszy od 1941 roku Niemcy – wykorzystując także ukraińskich policjantów – rozstrzeliwują około 200 tys. Żydów. [644]

Grzegorz Motyka:
Unicestwienie, niemal z dnia na dzień, całej grupy narodowościowej, od wieków wpisanej w historię tych ziem, musiało

odbić się na moralności społecznej. Zagłada Żydów, podobnie jak wcześniej sowieckie deportacje, pokazywała, że można usuwać duże grupy ludzi, łamiąc podstawowe zasady moralne.
2011 [420]

13 grudnia 1942

Wołyń. Dowódca jednego z sowieckich oddziałów partyzanckich Aleksandr Saburow melduje dowództwu o pozytywnym stosunku polskiej ludności do sowieckich partyzantów: „Leśniczy rejonu rokicieńskiego w obwodzie rówieńskim Stromski zwrócił się do naszych partyzantów z oświadczeniem: «Dajcie nam przywódców, u nas jest już broń i gotowi ludzie, dołączymy do partyzanckich oddziałów»". [143]

Wołodymyr Trofymowycz:
Istnienie dobrych stosunków między sowieckimi partyzantami a miejscową mniejszością polską wielce komplikowało sytuację na ziemiach zachodnioukraińskich, bowiem ich współpraca pogłębiała konflikt ukraińsko-polski. Ponieważ ludność ukraińska nie aprobowała władzy sowieckiej, bolszewicy starali się wykorzystać polskie kolonie i wsie jako bazę dla operacji partyzanckich, za które potem ponosiła odpowiedzialność przeważnie miejscowa większość ukraińska. Jest to jedna z przyczyn konfliktu na Wołyniu.
1999 [754]

16 grudnia 1942

Jezierce (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Niemcy z ukraińską policją okrążają wieś, blokując wszystkie drogi ucieczki. Na łąkę pod lasem wypędzają polskich i ukraińskich mieszkańców i rozstrzeliwują 360–380 osób. Jest to odpowiedź na śmierć kilku Niemców, którzy dzień wcześniej zginęli w zorganizowanej przez sowiecki oddział partyzancki dowodzony przez płk. Dmitrija Miedwiediewa zasadzce w lesie obok. [608] [666] [682]

Przed 23 grudnia 1942

Warszawa. Wobec niemieckiej akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie, Komendant AK gen. Stefan Rowecki zarządza akcję czynnego oporu i dywersji na obszarze Lubelszczyzny. [195]

24 grudnia 1942

Warszawa. „Biuletyn Informacyjny" donosi o kolejnych prześladowaniach galicyjskich Ukraińców przez Niemców – w samym Lwowie liczba ukraińskich ofiar ostatnich aresztowań i egzekucji miała przekroczyć 200 osób. Autor wyraża nadzieję, że represje te spowodują odwrócenie się od Niemców tej części społeczeństwa ukraińskiego, która dotąd z nimi jeszcze współpracowała, i że zwróci się ona w stronę społeczeństwa polskiego. Troska o państwo polskie – pisze – każe dzisiaj brać w opiekę wszystkich jego prześladowanych obywateli, bez względu na narodowość. Ci jednak, którzy we wrześniu 1939 wystąpili przeciw Polsce, a potem współpracowali z hitlerowcami, będą musieli „ponieść zasłużoną karę". [69]

Lwów. Według „Biuletynu Ziemi Czerwieńskiej", Ukraińców cechuje na tle innych narodów słowiańskich szczególny światopogląd, z którego nie wypływa „żadna przewodnia konstruktywna idea polityczna", gdyż dominuje w nim nienawiść do wszystkich, „a nade wszystko do Polski". Światopogląd ten ma skutkować tym, że są oni niezdolni do wszelkiej współpracy i współżycia, „bez widoku na radość tworzenia i kulturę". Jest on niemoralny i przede wszystkim nierealny, albowiem „zawsze realizm polityczny stawia Ukraińców przy Polsce". Chcąc mieć jakiekolwiek szanse na polityczne zaistnienie, Ukraińcy powinni więc zrozumieć własne błędy polityczne – i „zadość uczynić za zbrodnie i występki popełnione wobec Państwa Polskiego i jego obywateli". [440]

Ryszard Torzecki:
Ta swoista lekcja moralności w polityce przy zrównaniu pojęć: naród = ruch narodowy = ruch skrajnie nacjonalistyczny, charakteryzuje wymownie sposób rozumowania nie tylko wielu przedstawicieli społeczeństwa tego terenu, ale i kierownictwa podziemia. Inaczej omawiany artykuł nie ukazałby się w tym piśmie.
1993 [751]

31 grudnia 1942

Zamojszczyzna. Kończy się pierwszy etap niemieckiej akcji wysiedleńczej realizowanej w ramach Generalnego Planu Wschodniego. Począwszy od 25 listopada, Niemcy wysiedlają z 62 wsi powiatu 9771 Polaków oraz 6878 Ukraińców celem utworzenia w tym regionie przestrzeni dla osadnictwa niemieckiego. Liczba Polaków, którzy w obawie przed wysiedleniem uciekają w tym czasie do lasów, sięga 24 tys. osób. Polski Komitet Opiekuńczy jest w tej akcji pozbawiony wszelkich uprawnień do pomagania wysiedlanym Polakom, natomiast Ukraiński Komitet otrzymuje zgodę na wchodzenie do baraków z wysiedlonymi oraz na opiekę nad

nimi podczas transportu do miejsca nowego pobytu. Sytuacja ta wywołuje rozgoryczenie wśród polskich działaczy. W raportach Polskiego Komitetu Opiekuńczego oraz podziemia podkreśla się, że ludność ukraińska traktowana jest wyraźnie lepiej. Pozwala się jej m.in. zabrać sprzęt domowy, wozy i konie.

[195] [507] [508] [682] [691] [703] [871]

Lwów. W raporcie z Obszaru III AK stosunek Polaków kresowych do Ukraińców oceniony jest jako „powszechnie wrogi" – tak, że wszelkie potencjalne koncesje ze strony polskich władz na rzecz Ukraińców byłyby przez nich nieakceptowane. Dalej raport omawia aktualne zapatrywania grup politycznych na sprawę ukraińską – 1) Stronnictwo Narodowe: jedynym sposobem rozwiązania problemu ukraińskiego jest fizyczne wysiedlenie wszystkich Ukraińców jako „obywateli, którzy w masie okazali się niegodnymi, by w tym państwie żyć" do ZSRS; 2) PPS-WRN: wydarzenia wojny wykopały przepaść między ludnością polską i ukraińską, jest ona jednak skazana na współżycie, ponieważ „przesiedlenie kilku milionów Ukraińców za Zbrucz czy blisko 2 milionów za San stanowiłoby akt przewyższający swoim barbarzyństwem wszystkie okrucieństwa, które na tym terenie w ciągu wojny popełniono". Rozwiązaniem ma być modernizacja gospodarcza przyszłego państwa – zlikwidowanie głodu ziemi i stworzenie przestrzeni zatrudnienia dla Ukraińców w całym kraju. [751] [838]

Galicja Wschodnia. Ukazuje się kolejna analiza „sytuacji na odcinku ukraińskim", przygotowana prawdopodobnie przez Biuro Wschodnie. Z analizy tej płyną trzy wnioski: 1) brak jest jakiejkolwiek orientacji wśród Ukraińców na budowę przyszłości wspólnej z Polską; 2) społeczeństwo ukraińskie znajduje się pod silnym wpływem nacjonalistów; 3) nie ma wśród ukraińskich środowisk politycznych żadnych oznak gotowości na kompromis z Polską. „Podejmowanie przez nas najpierw rozmów z Ukraińcami może być poczytane za dowód naszej słabości i niepewności. [...] Rozmowy te zdradzą naszą wątpliwość w nierozerwalny związek tych ziem z Rzeczpospolitą Polską". [310] [470]

Lwów. *Krótki przegląd sytuacji politycznej, społecznej, kulturalnej i gospodarczej na ZUZ* [Ziemiach Ukrainy Zachodniej] *za rok 1942* sprawę polską ujmuje jako „szczególnie ważne zagadnienie w dziedzinie administracji, transportu, łączności, finansów oraz życia gospodarczego". Polacy prowadzą – w świetle dokumentu – szeroką antyukraińską działalność, zmierzając do opanowania tych dziedzin i przeniesienia na Ukraińców ciężaru niemieckiej polityki gospodarczej i finansowej. Jako przykład podany jest Lwów, gdzie polscy administratorzy domów wspólnie z urzędem pracy sporządzili listę „niepracujących Ukrainek", które zostały następnie wysłane na roboty do Niemiec. Aby odsunąć Ukraińców od zajmowanych przez nich stanowisk, Polacy „przedstawiają ich jako ludzi niezdolnych, nieprofesjonalistów". Podsuwają też Niemcom materiały wskazujące na poszczególnych Ukraińców jako na „złoczyńców, bandytów, złodziei, funkcjonariuszy

NKWD, konspiratorów-komunistów lub faktycznych zwolenników Bandery". Ma to na celu „likwidację ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego". Dokument wymienia też przypadki przemocy ze strony Polaków: zastrzelenie ukraińskiego studenta pod Przemyślem, wypadek autokaru wiozącego ukraińskie dzieci, rzekomo celowo spowodowany przez kierowcę Polaka, pobicia Ukraińców przez zarządców nieruchomości, ich pomocników oraz wartowników kolejowych, pogardliwe wykrzykiwanie im: „Oto masz swoją Ukrainę". „Polacy dążą do utworzenia na ZUZ bazy rewolucyjno-politycznej dla walki z Ukraińcami. [...] Nic dziwnego więc, że wśród Ukraińców kształtują się następujące nastroje: «Co to teraz za robota, lepiej pozwoliliby nam *pohulać* przez parę godzin, bo nie da się dłużej wytrzymać»". [603]

Sitnica (pow. łucki). Ukraińcy zabijają właściciela młyna – Sybilskiego – z rodziną (cztery ofiary). Według polskich szacunków, ogółem w 1942 roku w podobnych zabójstwach ginie na Wołyniu co najmniej 300 Polaków. [367] [411]

Czesław Madajczyk:
Początkowo zabójstwa Polaków na Wołyniu były sporadyczne, powodowane chęcią zemsty na wysługujących się Niemcom, niejednokrotnie zmuszonym z natury zajmowanego stanowiska do występowania przeciwko interesom miejscowej ludności (administratorzy majątków, służba leśna, drogowa), bądź porachunkami osobistymi.
1970 [358]

Grudzień 1942

Lwów. Uczestnicy drugiej konferencji referentów wojskowych OUN-B, zapoznawszy się z wynikami prac powołanej w październiku komisji, podejmują decyzję o utworzeniu z powstałych na Wołyniu ukraińskich bojówek Oddziałów Wojskowych OUN. [495] [871]

Z tez programowych dotyczących postępowania z mniejszościami narodowymi z chwilą wybuchu ukraińskiego powstania, przygotowanych w grudniu 1942 przez grupę roboczą referentów wojskowych OUN-B: 1. Przedstawicieli rosyjskiej mniejszości narodowej w ogóle należy zostawić w spokoju, ponieważ zżyli się oni z ludnością na Ukrainie i nie stanowią żadnego zagrożenia. [...] 2. Żydów nie należy likwidować, lecz wysiedlić z Ukrainy, dając im możliwość wywiezienia czegoś ze swoich rzeczy. Z nimi trzeba się liczyć, ponieważ mają wielkie wpływy w Anglii i Ameryce. 3. Wszystkich Polaków wysiedlić, dając możliwość zabrania ze sobą tego, co chcą, ponieważ w ich obronie również staną Anglia i Ameryka. Tych, którzy nie będą chcieli wyjechać – likwidować.

Bardziej zagorzałych wrogów, wśród nich wszystkich członków organizacji antyukraińskich, zlikwidować na dzień przed obwieszczeniem mobilizacji. [...] Likwidacją zajmować się będzie żandarmeria, a w szczególnych wypadkach SB. Zabrania się wykorzystywania do tego żołnierzy armii. [536]

Iwan Patrylak:
W październiku–grudniu 1942 sytuacja na północno-zachodnich ziemiach Ukrainy gwałtownie pogorszyła się. Od października 1942 na Polesiu Zachodnim Niemcy zaczęli prowadzać masowe łapanki na ludzi po wsiach i wywozić ich do pracy. W listopadzie i grudniu sowieccy partyzanci z Białorusi coraz częściej przenikali na ukraińskie Polesie, zabijając starostów i policjantów. W odpowiedzi niemieckie karne ekspedycje zabijały po dziesięciu chłopów w każdej miejscowości, gdzie miały miejsce zabójstwa, lub całkowicie palili wsie. Równocześnie, pod groźbą uwięzienia w obozie koncentracyjnym, zbierali kontyngenty żywnościowe, co stawiało region przez groźbą głodu. Uciekinierzy od niemieckiego terroru zaczęli spontanicznie tworzyć oddziały partyzanckie, z których część przyłączyła się do czerwonych partyzantów, a część działała według własnego uznania.
2016 [495]

Jarosław Hrycak:
Na Wołyniu [...] w czasie drugiej wojny światowej trwała walka każdego z każdym [...]. Byli tam i Niemcy, i sowieccy partyzanci, i kilka odłamów OUN i UPA, które walczyły między sobą, oddziały Tarasa Bulby, Andrija Melnyka, banderowskiej frakcji OUN, ukraińska policja, potem polska granatowa policja, polskie podziemie. W takiej sytuacji wystarczy jakakolwiek iskra, aby ta beczka prochu wybuchła. Taką iskrą okazał się ukraiński nacjonalizm, który poza tym, że był ksenofobiczny, wyciągał wnioski z doświadczenia wyniesionego z pierwszej wojny światowej, rewolucji i wojny domowej. Działacze OUN zarzucali działaczom z pokolenia tamtej pierwszej ukraińskiej rewolucji, że przegrali, dlatego iż odnosili się zbyt dobrze do mniejszości narodowych żyjących na ukraińskich ziemiach, że walczyli zbyt liberalnymi metodami.
2022 [886]

12 stycznia 1943

Warszawa. W piśmie do Delegata Rządu na Kraj Jana Piekałkiewicza gen. Stefan Rowecki stwierdza, że groźbie utraty ziem wschodnich powinno się przeciwstawić

program federacyjny. Jego głównym warunkiem powodzenia jest przeciągnięcie na polską stronę Ukraińców i Białorusinów. Aby to osiągnąć – pisze – konieczne jest sformułowanie wyraźnej deklaracji o zrównaniu tych mniejszości w prawach i zapewnieniu im możności kulturalnego rozwoju; za obietnicami muszą jednak iść konkretne dekrety i rozporządzenia. [751]

13 stycznia 1943

Wschodnia Lubelszczyzna. Zaczyna się drugi etap akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie, o kryptonimie „Ukraineraktion". Niemcy wysiedlają mieszkańców wsi położonych na terenie powiatów: zamojskiego, tomaszowskiego, krasnostawskiego i hrubieszowskiego. Ludność polska jest kierowana do obozów w Zamościu i Chełmie, ukraińska zaś – nasiedlana na jej miejsce, tworząc „bufor", oddzielający obszar zwartej kolonizacji niemieckiej od Puszczy Solskiej (gdzie chronili się polscy i sowieccy partyzanci) oraz terenów zamieszkiwanych przez Polaków. Ludność ucieka przed wysiedleniem do lasów. Niektórzy zasilają sowieckie oddziały partyzanckie bądź bandy rabunkowe. [70] [213] [241] [682] [871]

Wołodymyr Łewycki (koordynator akcji przesiedleńczej z ramienia UCK)**:** O ile celem zeszłorocznego przesiedlenia było zwolnienie dla niemieckich osiedleńców wsi wokół Zamościa, to tegoroczne plany szły w tym kierunku, aby z ukraińskich osiedleńców w pozostałych po Polakach wsiach stworzyć żywy ochronny wał i zabezpieczenie przed polskimi bandami oraz oddzielić kolonie niemieckie, obecnie liczniejsze, od wsi polskich. Wszelkie nasze dążenia, aby zmienić ten plan, który według nas był z góry skazany na niepowodzenie, nie zakończyły się sukcesem. [213]

Z „Biuletynu Informacyjnego" (organu prasowego AK)**:** Ukraińcy nie są bynajmniej zachwyceni wspaniałomyślnością niemiecką i dają głośno wyraz swemu niezadowoleniu. Nienawiść obu wysiedlanych grup narodowych do okupanta – jest jednolita. [70]

Gen. Stefan Rowecki (Komendant Główny AK)**:** Na Lubelszczyźnie, a szczególnie w powiecie zamojskim, panuje zupełny chaos. Większość ludzi, nie czekając wysiedleń, ucieka do lasów, tak iż są gminy, z których uciekło 70, a nawet 90 procent mieszkańców (gmina Skierbieszów). [...] Przed ucieczką ludność pali i niszczy gospodarstwa, bije żywy inwentarz, a niejednokrotnie morduje pojedynczych Niemców. Życie gospodarcze zamarło zupełnie.
Warszawa, 21 stycznia 1943 [184]

Połowa stycznia 1943

Włodzimierz Wołyński. Miejscowi ukraińscy nacjonaliści dokonują mordu na dwóch polskich rodzinach zamieszkałych przy ulicy Lotniczej. W odpowiedzi, na rozkaz Kedywu AK, Tadeusz Karpeta wraz z dwoma innymi żołnierzami AK przeprowadza akcję odwetową na sprawcach mordu. [621]

Tadeusz Karpeta (żołnierz komórki likwidacyjnej AK)**:** Akcja udała się bardzo dobrze. Dalszych mordów ludności polskiej we Włodzimierzu nie było. [621]

16 stycznia 1943

Sadów (pow. łucki). Ukraińcy zabijają polskiego leśniczego i dwóch gajowych. [411]

22 stycznia 1943

Warszawa. W odpowiedzi na rozpoczętą przez Niemców „Ukraineraktion", Komenda Główna AK wydaje rozkaz, w którym poleca „nękanie przeciwnika i zadawanie mu coraz mocniejszych ciosów przez akcję dywersyjną i sabotażową oraz stosowanie już w chwili obecnej wobec okupanta odwetu za akty gwałtu w stosunku do ludności polskiej". [213] [871]

Igor Hałagida:
Choć nie mówiono w nim wprost o Ukraińcach (bez wątpienia jednak brano pod uwagę policję ukraińską na służbie niemieckiej, uczestniczącą, podobnie jak policja polska, w wysiedleniach), to prawdopodobnie właśnie na jego podstawie polskie podziemie przystąpiło do – jak to określił Grzegorz Motyka – „wystrzeliwania" ukraińskich sołtysów, agronomów, mężów zaufania UDK oraz wszystkich osób uznanych za szkodzące Polsce. [213]

26 stycznia 1943

Warszawa. Gen. Stefan Rowecki koryguje plany powstania przeciw Niemcom, ograniczając działania na terenie Obszaru Lwowskiego wyłącznie do miasta Lwowa. Nie ma, jego zdaniem, możliwości wzniecenia powstania w innych częściach Obszaru. [411] [682]

29 stycznia 1943

Sumin (pow. chełmski, woj. lubelskie). Niemcy mordują 45 Ukraińców, w tym 18 dzieci, w ramach represji za akcje polskich oddziałów partyzanckich (AK/BCh), zorganizowane w odpowiedzi na prowadzone przez Niemców wysiedlenia. [871]

Folwark Teremiec (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Podczas wysiedlania mieszkańców wsi polskie podziemie zabiera do lasu dwóch ukraińskich działaczy: męża zaufania ze Strzelec Adama Mykytiuka oraz podreferenta Ukraińskiego Komitetu Pomocy z Hrubieszowa Tymofija Stachurskiego. Tam prawdopodobnie zostają zamordowani. [213] [214]

> **Mariusz Zajączkowski:**
> Polskie podziemie zaczęło stosować wobec ukraińskich chłopów w Hrubieszowskiem terror w ograniczonej skali od końca stycznia 1943 r. Wtedy też doszło, jak sądzę, do pierwszego na terenie pow. hrubieszowskiego mordu na ukraińskich cywilach.
> 2015 [870]

Koniec stycznia 1943

Lwów. Biuro Wschodnie przedstawia polskim władzom podziemnym *Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich*. Jego autorzy oceniają, że ogół ludności „ukraińskiej lub pseudoukraińskiej" na ziemiach wschodnich zachowa do powrotu państwowości polskiej stosunek życzliwy lub neutralny. Zaleca rozwinięcie wśród tej ludności akcji „propagandowej i uświadamiającej", która jednak nie może w żadnej mierze polegać na „zjednywaniu sobie tej ludności czy zabieganiu o jej względy". Powinna natomiast stwarzać wśród nich przekonanie, że państwo polskie będzie gwarantem stabilności, „pewności jutra, życia i mienia", praworządności i sprawiedliwości, a ponadto że z całą surowością ukarze wszystkich, którzy będą występować przeciwko Polakom i państwu polskiemu. Autorzy raportu wyrażają przekonanie, że ogół Ukraińców jest przeciwny „beznadziejnej ruchawce", w związku z czym nie należy szukać „sposobów zapobieżenia rebelii" na drodze jakichkolwiek pertraktacji z OUN-B, która nie znajdzie poparcia wśród społeczeństwa. Nie można zresztą liczyć, że osiągnie się z nią uczciwe ustalenia. [80]

Janówki (pow. sarneński). W ukraińskim napadzie na polski dom ginie 10 osób. [411]

Początek lutego 1943

Kowel (woj. wołyńskie). Przybywa z Warszawy ekipa powołana dla zorganizowania Okręgu Wołyńskiego AK. [543]

Północno-wschodni Wołyń. Powstaje pierwszy Oddział Wojskowy OUN (z czasem uznany za pierwszą sotnię Ukraińskiej Powstańczej Armii), dowodzony przez Hryhorija Perehijniaka „Dowbeszkę-Koroblkę", sformowany prawdopodobnie z oddziałów SKW. [406] [411]

3 lutego 1943

Janówki (pow. sarneński). Ukraińcy napadają na sklep rodziny Teodorowiczów i zabijają całą rodzinę oraz klientów – łącznie osiem osób. [411]

Grzegorz Motyka:
Na początku 1943 r. wyraźnie wzrosła liczba zabójstw pojedynczych osób i rodzin.
2006 [411]

6 lutego 1943

Strzelce (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Polskie podziemie zabija Nadię Bajkewycz i Wasyla Łukaszczuka – siostrę i ojca zastępcy komendanta Chełmskiego Legionu Samoobrony, Jurija Łukaszczuka – oraz rani Osypa Holowersa. [213] [214] [871]

Mariusz Zajączkowski:
[Wypadki te] były zapewne przeciwdziałaniem pierwszych grup Kedywu AK i oddziałów partyzanckich BCh wobec niemieckiej akcji kolonizacyjnej na Zamojszczyźnie, w tym wypadku jej drugiej fazy określanej w niemieckich dokumentach jako „Ukraineraktion".
2015 [613]

Ihor Iljuszyn:
Nie było bezpośredniego związku między wcześniejszymi zabójstwami ukraińskich wójtów, sołtysów, policjantów, a niekiedy i prostych chłopów dokonanymi przez polskich partyzantów na Chełmszczyźnie i Podlasiu podczas przeprowadzonej przez hitlerowców akcji przesiedleńczej w dystrykcie lubelskim pod koniec 1942 – początku 1943 r. a antypolskimi wystąpieniami banderowskich zagonów UPA na Wołyniu z wiosny–lata 1943. [236]

FOT. OŚRODEK KARTA

Tarnoszyn k. Rawy Ruskiej, 18 marca 1944. Stanisław i Rozalia Pazur – zamordowani przez partyzantów UNS/UPA

Apogeum

Luty 1943

Na podstawie tajnej decyzji Centralnego Kierownictwa (Prowidu) OUN-B rozpoczyna się akcja antypolska. Oprócz bojówek SB i oddziałów wojskowych OUN-B (po przywłaszczeniu nazwy od partyzantki Tarasa Borowcia „Bulby" określanych jako UPA), zaangażowana w nią jest także część miejscowej ludności ukraińskiej. Akcją antypolską na tym terenie kieruje Dmytro Klaczkiwski „Kłym Sawur". Ma ona charakter czystki etnicznej, której towarzyszą liczne zbrodnie. Akcja antypolska wpisuje się w ideę walki podziemia banderowskiego o niepodległy byt państwowy – z wszystkimi wrogami idei ukraińskiej państwowości, prowadzonej wszelkimi metodami i bez względu na poniesione ofiary. Walki o państwo, które swoimi granicami ma obejmować wszystkie „etnograficzne ziemie ukraińskie", bez względu na to, jak duży odsetek stanowi na nich ludność ukraińska. W rezultacie akcji antypolskiej do lata 1944, tj. do końca okupacji niemieckiej, według rozbieżnych szacunków, z rąk ukraińskich ginie na Wołyniu od 40 do 60 tys. Polaków, w większości niewinnej ludności. Ponad 100 tys. wołyńskich

Polaków ucieka z terenów zagrożonych terrorem ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego na obszar Generalnego Gubernatorstwa.

W drugiej połowie 1943 roku antypolskie wystąpienia odnotowywane są również na sąsiadujących z Wołyniem terenach Galicji Wschodniej i południowo-wschodniej Lubelszczyzny. Na mocy decyzji CP OUN-B (Romana Szuchewycza „Tura") zimą 1943/44 szeroko zakrojona akcja antypolska obejmuje jednocześnie Galicję Wschodnią i Chełmszczyznę. Jej szczególne natężenie przypada na wiosnę 1944. Według polskich szacunków, do wiosny 1945 ginie na tym terenie łącznie ponad 30 tys. Polaków (15 tys. znanych z nazwiska), z czego do 2 tys. na Lubelszczyźnie. Ponadto 230 tys. Polaków z Galicji Wschodniej i prawdopodobnie od ok. 20 do 60 tys. z Lubelszczyzny (w tym uchodźcy z Wołynia z lata i jesieni 1943) zostaje zmuszonych do opuszczenia swoich domostw i ratowania życia ucieczką na zachód, na tereny o przewadze ludności polskiej, kontrolowane przez polskie podziemie lub jeszcze przez władze niemieckie. Aktywizacja działalności podziemia banderowskiego na terenach zabużańskich i na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie w drugiej połowie 1943, w połączeniu z polityką narodowościową okupanta niemieckiego w dystrykcie lubelskim GG, w którą Niemcy i działacze UCK wprzęgają również część miejscowej ludności ukraińskiej, wywołują reakcję polskiego podziemia, szczególnie silną na przedwiośniu 1944 w okolicach Hrubieszowa. W rezultacie antyukraińskich wystąpień AK, BCh i powiązanych z nimi polskich samoobron, do lata 1944 na całym obszarze objętym akcją antypolską OUN-B i UPA i konfliktem narodowościowym ginie nie mniej niż 6–8 tys. ukraińskich cywilów, z czego ponad 3 tys. na Chełmszczyźnie. W obliczu terroru polskiego podziemia, do 20 tys. ukraińskich chłopów z Chełmszczyzny jest zmuszonych do opuszczenia swoich domostw i ucieczki na wschód i południe, na tereny znajdujące się pod kontrolą OUN-B i UPA. [238] [406] [456] [536] [871]

Wołodymyr Wiatrowycz:

Termin „druga wojna polsko-ukraińska [1942–1947]" jest w historiografii nowy [...]. Pierwszą w XX wieku była wojna pomiędzy siłami zbrojnymi odrodzonej w 1918 roku Drugiej Rzeczpospolitej i Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Wojna trwała od 1918 do 1919 roku i zakończyła się zwycięstwem Polaków, jednak pokonani Ukraińcy nie pogodzili się z porażką i pragnęli rewanżu. Owa „druga wojna polsko-ukraińska" [...] to w istocie kontynuacja pierwszej, podobnie jak druga wojna światowa stała się powtórną próbą wyrównania rachunków pomiędzy krajami uczestniczącymi w pierwszej wojnie światowej. W szerszym kontekście czasowym wojna ta była ostatnim etapem długotrwałego konfliktu między Polakami i Ukraińcami, który na przestrzeni kilku wieków przybierał różne formy (religijny, etniczno-społeczny czy wreszcie etniczno-polityczny). [...] Czy ten krwawy konflikt można nazywać wojną? W polskiej historiografii utarło się określanie go jako „likwidacji",

„eksterminacji", „czystki etnicznej" czy nawet „ludobójstwa". Tak więc strona polska w konflikcie przedstawiana jest tylko jako ofiara, a cierpienia przypisywane są niemal wyłącznie Polakom. Aktywne działania żołnierzy polskiego podziemia mające na celu likwidację ludności ukraińskiej ukazuje się tylko jako wymuszone akcje w odpowiedzi na agresję ukraińską. [...] Obie strony w jednakowej mierze prowadziły działania zarówno ofensywne, jak i obronne, czasem ich starcia przeradzały się nawet w zacięte i długotrwałe walki frontowe. Głównym celem obu stron było ustanowienie własnej kontroli nad spornym terytorium, stąd ataki na osady, a czasem nawet akcje likwidacyjne ludności cywilnej, którą uważano za potencjalną przeszkodę w realizacji tych zadań. [807]

Andrzej L. Sowa:
Trudno nazwać wojną konflikt, którego ogromną częścią były mordy na cywilnej ludności, a walki zbrojne tylko jego drobnym odpryskiem. [...] Nie ma więc podstaw, aby strona polska działania nacjonalistów ukraińskich podejmowane w latach II wojny światowej uznała za porównywalne do tych, które miały miejsce w latach 1918–1919. [857]

8 lutego 1943

Włodzimierzec (pow. sarneński, woj. wołyńskie). Sotnia „Dowbeszki-Korobki" przeprowadza atak na posterunek niemieckiej policji celem odbicia jednego z działaczy OUN – „Dibrowy". Uzbrojeni w rewolwery, karabiny, pistolety maszynowe, noże i siekiery partyzanci staczają w miasteczku walkę ze stacjonującymi tam policjantami: Niemcami, Kozakami i innymi byłymi jeńcami sowieckimi. W walce tej zabijają 7 ludzi, w tym Niemca – komendanta żandarmerii, oraz uprowadzają 6 jeńców (rosyjskich Kozaków). Po wyjściu z miasta sotnia kieruje się w stronę zamieszkanej przez Polaków kolonii Parośla I. [411]

9 lutego 1943

Kolonia Parośla I (pow. sarneński, woj. wołyńskie). Wczesnym rankiem sotnia Hryhorija Perehijniaka „Dowbeszki-Korobki" przybywa do zamieszkanej przez 27 polskich rodzin zamożnej kolonii Parośla, po drodze zabijając w pobliskim lesie 5 Polaków z sąsiedniego Wydymera, którzy akurat byli w nim po drewno. W wiosce przedstawiają się jako antyniemiecka partyzantka i rozstawiają się po domach tak, że w każdym znajduje się kilku z nich, po czym żądają jedzenia. Dowództwo oddziału wraz z jeńcami z Włodzimierza rozlokowuje się w domu

Kołodyńskich. Po południu przesłuchuje w ich sypialni jeńców, a następnie po kolei ich zabija. Po posiłku Ukraińcy zabijają Kołodyńskich oraz mieszkańców pozostałych domów. Giną wszyscy (według rozbieżnych szacunków – od 155 do 173 osób), z wyjątkiem 12 ciężko rannych – w tym 12-letniego Witolda Kołodyńskiego. Po opuszczeniu Parośli partyzanci udają się do futoru Topty (Tuptyn), gdzie zabijają kolejnych 15 Polaków. [406] [411] [628] [682]

Witold Kołodyński (ocalały mieszkaniec wsi Parośla I)**:** W godzinach popołudniowych, po ostatniej naradzie, jeden z banderowców zapytał mamę: „Gdzie jest siekiera?". Mama wskazała siekierę w sieni. [...] Po chwili wyprowadzili jednego Kozaka, kierując go do pokoju dużego. Słychać było odgłosy rąbania siekierą i nieludzkie jęki. [...] Do sypialni wszedł dowódca z miną bardzo zadowoloną, za nim kilku bandytów rozebranych do koszul, roześmianych. Dowódca powiedział nam: „Musicie się położyć, my was powiążemy, żeby Niemcy was nie skrzywdzili za przetrzymywanie i karmienie partyzantów". Rozkazał położyć się twarzą do podłogi i nastąpiło bestialskie mordowanie, rąbaniem naszych głów siekierami. [628]

Władysław Kobylański (żołnierz AK)**:** Ten masowy mord [...] stał się ostrzeżeniem dla całej ludności polskiej Wołynia. Postanowiono strzec się i bronić, i nie siedzieć z założonymi rękami. Od tej pory zaczęliśmy organizować samoobronę. [287]

Grzegorz Motyka:
Wydarzenia w Parośli mają duże znaczenie, ponieważ była to pierwsza polska wioska, w której UPA dokonała masowego mordu. Wcześniej OUN-B dokonywało jedynie zabójstw pojedynczych osób lub rodzin.
2011 [406]

23 lutego 1943

Galicja Wschodnia. W pobliżu Oleska (pow. złoczowski, woj. lwowskie). Kończy się tygodniowa III konferencja OUN-B, w której biorą udział m.in. Mykoła Łebed', Roman Szuchewycz i Mychajło Stepaniak. [406]

Mychajło Stepaniak „Serhij" (członek Centralnego Kierownictwa OUN-B)**:**
W swoim referacie [...] wyjaśniłem, że ZSRS z wojny wyjdzie prawdopodobnie jako zwycięzca [...]. Niemcy [...] faktycznie już wojnę przegrali [...]. Należy uwzględnić istniejące sprzeczności między Anglią i Ameryką [...] a ZSRS [...]. Jeśli powstanie powiedzie się, Anglia i Ameryka będą zmuszone liczyć się z istnieniem dużych sił antysowieckich wewnątrz kraju. [...] Skoro na Ukrainie poza OUN [Bandery]

są również inne formacje nacjonalistyczne [...], należałoby zjednoczyć nasze wysiłki, utworzyć wspólne kierownictwo [...]. Utworzenie takiej wspólnej reprezentacji różnych formacji nacjonalistycznych [...] mogłoby [...] ułatwić stosunki z Anglią, Ameryką oraz innymi państwami w walce przeciwko ZSRS, ponieważ OUN „zapracowała sobie" na złą opinię organizacji faszystowskiej, znajdującej się pod wpływem Niemców. [...] Wszyscy delegaci zgodzili się z przedstawioną przeze mnie analizą oraz proponowanymi przedsięwzięciami [...]. Jednak, pod wpływem [...] [Romana] Szuchewycza – „Tura", wytyczony na konferencji kurs został odrzucony, a polityka organizacji w sprawach walki zbrojnej sprowadziła się do praktycznie realizowanej już na Wołyniu przez [Dmytra Klaczkiwskiego] „Kłyma Sawura" jako dowódcę UPA, walki przeciwko czerwonej partyzantce i Polakom. [176]

Początek marca 1943

Wołyń. Cichociemny, porucznik Lech Łada „Żagiew", przejściowo wstawiony do kierownictwa OUN-B, informuje dowództwo Inspektoratu Równe AK o jej działalności: „Z dniem 1 marca Ukraińcy przystąpili do powstania zbrojnego. Jest to więc akcja wojskowa skierowana przeciw okupantowi. Obecny okupant (Niemcy) uważany jest za przejściowego, nie warto więc marnować sił na walkę z nim, gdyż i tak odejdzie. Właściwym przeciwnikiem jest ten, co nadchodzi (bolszewicy). Jeśli chodzi o sprawę polską, to jest to zagadnienie nie wojskowe, lecz mniejszościowe, rozwiążemy je więc tak, jak Niemcy sprawę żydowską. Chyba żeby [Polacy] usłuchali wezwania i zbiegli za Bug". [871]

Wołyń. Dochodzi do buntu policji ukraińskiej w służbie niemieckiej i licznych grupowych dezercji. [406]

Grzegorz Motyka:
Wystąpienie zbrojne OUN-B musiało zatem wiązać się z buntem policjantów.
2011 [406]

Andrzej L. Sowa:
Przejście policji do banderowskiej UPA zadecydowało – jak się wydaje – że to właśnie ta organizacja zdobyła sobie bezwzględną przewagę, niejednokrotnie nawet siłą podporządkowując sobie niezależne dotąd od niej ukraińskie oddziały partyzanckie.
1998 [682]

3 marca 1943

Łopateń (pow. łucki, woj. wołyńskie). Banderowcy palą miejscowość letniskową ks. Radziwiłła, zabijając w niej ok. 30 osób polskiej narodowości. [410]

5 marca 1943

Z pisma naczelnika Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego Timofieja Strokacza do Pantelejmona Ponomarienki (kierował z Moskwy ruchem partyzanckim w Białorusi): 9 lutego [1943] [...] we wsi Parośla w rejonie włodzimierskim ukraińscy nacjonaliści zniszczyli 21 rodzin Polaków. [785]

9/10 marca 1943

Kolonia Antonówka (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Partyzantka banderowska, podkomendni Iwana Łytwyńczuka „Dubowego", zabija ok. 20 Polaków. [410]

11 marca 1943

Londyn. Informacja przygotowana dla Stanisława Mikołajczyka (ministra spraw zagranicznych w rządzie na uchodźstwie): „Wiadomość o osadzaniu Ukraińców na terenie wysiedlonego z Polaków Hrubieszowskiego [w ramach drugiego etapu niemieckiej akcji osiedleńczej na Zamojszczyźnie o kryptonimie «Ukraineraktion», trwającego od 13 stycznia do 6 marca 1943] nie nadaje się według mnie do publikacji. Wydaje mi się jednak, że byłoby dobrze, gdyby odpowiednie czynniki angielskie były o tym fakcie powiadomione, ze względu na sytuację narodowościową, którą Niemcy rozmyślnie stwarzają na tym terenie, która kiedyś może być niewłaściwie rozumiana przez rządy alianckie, jeśli już teraz nie wskaże się, że jest ona wytworzona sztucznie". [248]

18 marca 1943

Kolonia Borówka (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). W czasie napadu ukraińscy partyzanci (banderowcy) zabijają 29 Polaków. [410]

20 marca 1943

Deraźne (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Banderowcy pozbawiają życia kilkudziesięciu polskich chłopów. [410]

25 marca 1943

Wołyń. Pismo Tarasa Borowcia „Bulby" do Krajowego Kierownictwa OUN-B na Wołyniu: „Podczas [...] narady 21 stycznia [...] sprawa [polska] została omówiona wszechstronnie. Tymczasem, zamiast przestrzegać ustalonej taktyki, Organizacja [OUN-B] w ostatnich dniach otworzyła dla Ukraińców jeszcze jeden front – polski. W ruch poszły siekiery i wiechcie. Wyrąbuje się i wiesza całe rodziny oraz wypala się polskie osiedla. «Siekiernicy» w haniebny sposób zarąbują i wieszają bezbronne kobiety i dzieci, a polski bojowy aktyw pochował się po lasach i organizuje się w ofensywne bandy, które rozpoczynają akcje odwetowe na ludności ukraińskiej. [...] Po pierwsze, taką pracą Ukraińcy oddają tylko przysługę SD [Sicherheitsdienst], a po drugie, przedstawiają siebie w oczach świata jako barbarzyńców. Trzeba liczyć się z faktem, że wojnę na pewno wygra ponownie Anglia, i takich panów «siekierników» i *wiszateliw* z palami potraktuje jako agentów ludożerczego hitleryzmu, a nie honorowych bojowników za wolność". [740]

26/27 marca 1943

Kolonia Lipniki (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Partyzanci UPA pod dowództwem Iwana Łytwynczuka „Dubowego", wzmocnieni przez chłopów ukraińskich uzbrojonych w broń sieczną i grupy podpalaczy, dokonują napadu na wieś. W jego wyniku zabitych zostaje 179 Polaków, 4 Żydów i Rosjanka. Ok. 500 Polaków ratuje się ucieczką. [406]

Koniec marca 1943

Mielnica (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Samoobrona z Huty Stepańskiej, wspólnie z oddziałem komunistycznej partyzantki Jana Sobiesiaka „Maksa", robi nocny napad na wieś. Celem akcji jest usunięcie przebywających w niej banderowców. Ginie co najmniej kilkunastu Ukraińców. [406] [681]

Władysław Kobylański (członek samoobrony w Hucie Stepańskiej): Najbliżej nas, we wsi Mielnica, przebywało 500 dobrze uzbrojonych banderowców. Po dokładnym rozpoznaniu nasza bojówka z Huty, wraz z partyzantami „Maksa",

uderzyła na nich w sile 150 osób [...]. Banderowcy nie spodziewali się niczego z naszej strony, po pijatyce spali spokojnie bez ubezpieczenia. Obezwładniając ich posterunki, staczaliśmy walki, w których ginęli oni i my. Mimo nakazanej ostrożności, aby przedwcześnie nie poderwać wszystkich do obrony, nie obeszło się bez strzałów. Do mieszkań wrzucaliśmy ręczne granaty i strzelaliśmy do uciekających. [681]

Marzec 1943

Dederkały, Potutorów, Sadki, Bołożówka, Suraż, Antonowce (pow. krzemieniecki, woj. wołyńskie). W ciągu tygodnia z rąk ukraińskich giną w sumie 64 osoby polskiej narodowości. [411]

7 kwietnia 1943

Butejki (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Nocny napad samoobrony z Huty Stepańskiej i oddziału partyzantki komunistycznej Jana Sobiesiaka „Maksa" na wieś. W skierowanej przeciwko przebywającym we wsi banderowcom akcji ginie kilkudziesięciu Ukraińców. [238] [406] [681]

Władysław Kobylański: Na schodach siedział banderowski wartownik. Wewnątrz budynku grała orkiestra i słychać było kobiece piski. [...] Partyzanci „Maksa" po cichutku obezwładnili wartownika. Każdy z nas słyszał bicie własnego serca. Nagle, na rozkaz, wszyscy wyskoczyliśmy zza osłony krzewów i ze wszystkich stron budynku szkolnego wrzuciliśmy do środka granaty. Trzy wybuchy wstrząsnęły ziemią. Banderowcy próbowali wyskakiwać przez otwarte okna. Całe Butejki zatrzęsły się od wybuchów i szalonej strzelaniny. Banderowcy jak opętani rzucili się do ucieczki, ale ze wszystkich stron witano ich ogniem. Padali gęsto. Starali się też stawiać opór. W tym czasie zapaliło się naraz kilka zabudowań, doskonale oświetlając miejsce akcji. [...] Ludzie „Maksa", doświadczeni w sztuce bojowej, ze wszystkich stron siali zniszczenie w szeregach banderowców. [...] Pole walki zasłane było trupami. [681]

10 kwietnia 1943

Kniaże (pow. horochowski, woj. wołyńskie). Niemcy pacyfikują wieś: zabijają od 172 do 425 Ukraińców i palą 40 gospodarstw. [237] [406]

Ihor Iljuszyn: Niemcy mordowali całe rodziny, grabili i palili, wykorzystując ułożone przez Polaków listy. Komisarz Erich Koch podczas swojego pobytu

w Horochowie całkowitą odpowiedzialność za niemiecką akcję we wsi Kniaże złożył na Polaków.
2009 [237]

Pierwsza połowa kwietnia 1943

Wołyń. Trwa konflikt między partyzantką Tarasa Borowcia „Bulby" a podziemiem banderowskim (OUN-B i jej oddziałami zbrojnymi) m.in. na tle odmiennego podejścia do kwestii polskiej. [740]

Taras Boroweć „Bulba" w sprawozdaniu: Organizacja banderowców, która nadal używała dla swoich pułków nazwy „Wojskowe Oddziały OUN", przemianowała je na UPA. Zaraz potem rozpoczęła się szersza akcja przeciwko niemieckim władzom cywilnym i mniejszościom narodowym na Ukrainie. W głównej mierze terroryzowano Polaków. Nie mogłem pogodzić się z taką linią polityczną i taktyką [banderowskiej] UPA. Przez to powstał konflikt między mną a organizacją banderowców. Przemianowałem swoją partyzantkę z UPA na UNRA [Ukraińską Armię Ludowo-Rewolucyjną]. [740]

Z pisma Centralnego Kierownictwa OUN-B do Tarasa Borowcia „Bulby" w sprawie warunków niezbędnych do podjęcia współpracy wojskowej: Oczyścić całe terytorium powstańcze z ludności polskiej, która wszędzie szkodzi sprawie ukraińskiej przez prowokacyjną pracę polskich urzędników w administracji niemieckiej oraz masowe poparcie partyzantki bolszewickiej przez polskich chłopów. [85]

Taras Boroweć „Bulba" w odpowiedzi: Uwolnić jakieś terytorium od mniejszości narodowych może jedynie państwo suwerenne w drodze wymiany ludności, a nie armia regularna poprzez represje. Za wrogie polskie akty karać wyłącznie samych winowajców, a nie całą ludność. Zasadę odpowiedzialności zbiorowej i rodzinnej mogą stosować tylko barbarzyńcy, a nie kulturalna armia. [85]

17 kwietnia 1943

Wołyń. Sprawozdanie operacyjne Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego: „Ukraińscy nacjonaliści prowadzą masowy terror w stosunku do polskiej ludności. We wsiach rejonów włodzimierzeckiego i wysockiego: Stepań, Deraźne, Rafałówka i innych spalili 200 zagród i co do jednego wyrżnęli ich polską ludność, włącznie z osobami w podeszłym wieku i dziećmi. Polscy mężczyźni – tysiącami ze swoimi rodzinami, chowają się w lasach. Delegacje polskiej ludności zwracają się do [sowieckich] oddziałów partyzanckich z prośbą o pomoc,

zapraszają nasze oddziały do rozlokowania się we wsiach, w których całkowicie brakuje broni". [870]

22/23 kwietnia 1943 (Wielki Piątek)

Janowa Dolina (obecnie Bazaltowo, pow. kostopolski, woj. wołyńskie). W rezultacie ataku zgrupowania UPA „Dubowego" ginie ok. 600 Polaków, z czego większość w pożarach. Ponadto ogień trawi 100 budynków. [406]

Ze sprawozdania UPA: Gdy zapłonęły polskie domy, przestraszona szlachta biegnie w przeciwległą stronę i pada pod celnym ogniem sotni „Puhacza". [540]

2/3 maja 1943

Kuty (pow. krzemieniecki, woj. wołyńskie). Połączone oddziały Iwana Kłymyszyna „Kruka" i Mykoły Nedwezkiego „Chrona" atakują wieś, w której zabijają część mieszkańców oraz dokonują rabunków i podpaleń. Walkę z napastnikami podejmuje polska samoobrona. Mimo jej wysiłków ukraińscy partyzanci zabijają co najmniej 53 Polaków, zamieszkujących domy położone poza linią obrony. [406]

Maks Skorupski „Maks" (uczestnik napadu)**:** Poczynając od naszej akcji na Kuty, dzień w dzień, zaraz po zachodzie słońca, niebo kąpało się w blasku pożogi. To płonęły polskie wsie. [674]

5/6 maja 1943

Dermań (pow. zdołbunowski, woj. wołyńskie). Polska policja morduje 70 Ukraińców i pali 80 budynków. [406]

Wołodymyr Kosyk: Powodem był strzał z nieznanego kierunku. Dla Polaków z miejscowości Mizocz posłużyło to za pretekst, by spalić ukraińską wieś.
1993 [372]

Kolonia Lipniki. Banderowcy zabijają ok. 20 Polaków. [410]

6 maja 1943

Mołożów (pow. hrubieszowski, południowo-wschodnia Lubelszczyzna; w tradycji ukraińskiej: Chełmszczyzna). Żołnierze z oddziałów hrubieszowskiego Kedywu

AK atakują wieś zajętą przez ukraińskich przesiedleńców z niemieckiej akcji kolonizacyjnej na Zamojszczyźnie (Aktion in Zamosc, jej etapu określanego kryptonimem „Ukraineraktion"). Polscy żołnierze palą zabudowania. Od kul akowców i w płomieniach domostw ginie 9 chłopów ukraińskich. [871]

Nabróż (pow. zamojski, woj. lubelskie). Żołnierze tomaszowskiej AK zabijają miejscowego księdza prawosławnego Serhija Zacharczuka, którego posądzają o współpracę z gestapo (co było bezpodstawne). [874]

12 maja 1943

Kolonia Ugły (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Po uprzednim ostrzelaniu miejscowości pociskami smugowymi i złamaniu krótkotrwałego oporu nielicznej polskiej samoobrony, sotnia UPA „Jaremy" zabija ponad 100 spośród ok. 320 mieszkańców. Ukraińscy partyzanci dokonują także rabunku mienia ofiar napadu. [410]

Wasyl Łewkowycz „Woronyj" (uczestnik napadu)**:** Oczyściliśmy także z Polaków wieś Ugły. [350]

18 maja 1943

Wołyń. Odezwa Dmytra Klaczkiwskiego „Kłyma Sawura" (krajowego prowidnyka OUN-B na Wołyniu i Polesiu) do ludności polskiej: „Polacy! Opamiętajcie się! Powróćcie do domu. Ci, którzy dzisiaj służą i pomagają Niemcom, jeszcze mogą zawrócić [ze złej drogi], ale jutro będzie za późno". [238]

21 maja 1943

Aleksandrówka (pow. sarneński, woj. wołyńskie). O świcie, kiedy mieszkańcy wychodzą z kryjówek, następuje atak UPA. W rezultacie napadu ginie ok. 40 osób. [410]

Z meldunku miesięcznego 1 grupy UPA (sprawozdania sotni „Szawuły"): 3, 4, 15, 19, 23 i 25 [maja 1943] likwidowano kolonie, które współpracują z bolszewikami i Niemcami, własnych strat nie było.
Wołyń [343]

26 maja 1943

Okolice Lasów Strzeleckich (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Przez żołnierzy z oddziałów hrubieszowskiego Kedywu AK zostają spalone wsie Strzelce i Tuchanie, zajęte przez ukraińskich przesiedleńców z „Ukraineraktion". Od kulakowców ginie ogółem 29 chłopów ukraińskich. [874]

27 maja 1943

Niemilia (Komarnia-Jackowicze) (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). W rezultacie ataku UPA przeprowadzonego o świcie zostaje zabitych 126 polskich chłopów. W odwecie stacjonująca w Bystrzycy kompania 202 batalionu Schutzmannschaft z pomocą policji granatowej morduje ukraińskich mieszkańców wsi Wilia. [410]

Mieszkaniec Górnej Kolonii (15-letni Polak): Gdy Bandera Stefan odłączył się od Niemców, Niemcy wzięli na pomoc sobie Polaków i przyrzekli, że odbudują im Polskę. Wtedy Polacy wszyscy poszli do niemieckiego wojska z własnej chęci, by móc obronić swoje rodziny i samych siebie. Nazwali siebie „zielonymi", a „granatowymi" nazywali ich Niemcy. Gdy po rzezi Niemili oburzyli się Polacy na Ukraińców, poszli do sąsiedniej ukraińskiej wioski, która nazywała się Wilia i wybili wszystkich Ukraińców za pomstę nad Niemilą i spalili całą wioskę, a bydło zabrali sobie. [682]

Z „Biuletynu Informacyjnego": Okupant niemiecki – nie będąc na siłach opanować anarchię, wyzyskuje ją politycznie, starając się wzmóc i rozszerzyć nienawiść polsko-ukraińską. Między innymi w tym celu władze niemieckie pośpiesznie werbują Polaków do walki z bandami ukraińskimi. Do Łucka sprowadzono [w maju] szwadron żandarmerii [chodzi zapewne o 202 batalion Schutzmannschaft], złożony wyłącznie z Polaków (mundury niemieckie, oficerowie Niemcy), który przeprowadził już kilka wypadów karnych, w czasie których spalono parę ukraińskich wsi. [71]

Gen. Tadeusz „Bór" Komorowski (Komendant Główny AK): Niemcy sprowadzili też baon policji z Generalnego Gubernatorstwa, co popełnianym bestialstwom nadaje charakter zemsty polskiej. [66]

28 maja 1943

Rudnia Staryki (pow. sarneński, woj. wołyńskie). Po zdławieniu krótkiego oporu nielicznej polskiej samoobrony, partyzanci UPA wspólnie z grupą chłopów ukraińskich uzbrojonych w siekiery dokonują masakry, zabijając ok. 90 osób. [410]

29 maja 1943

Raport Iwana Szytowa (dowódcy Tarnopolskiego Zgrupowania Partyzanckiego): „[Ukraińscy nacjonaliści] gromią, palą, mordują Polaków siekierami i widłami. Reszta [pozostałej przy życiu polskiej ludności] ucieka do centrów rejonowych, gdzie Niemcy biorą polską młodzież do policji, a pozostałych odsyłają do Niemiec [na roboty]. Policjantów [polskich w służbie niemieckiej] kierują do walki z ukraińskimi nacjonalistami". [870]

30 maja 1943

Dermań (pow. zdołbunowski, woj. wołyńskie). Polska policja morduje 70 Ukraińców i pali 80 budynków. [406]

> **Wołodymyr Kosyk**
> Powodem był strzał z nieznanego kierunku. Dla Polaków z miejscowości Mizocz posłużyło to za pretekst, by spalić ukraińską wieś.
> 1993 [372]

Nabróż. Bojówka OUN-B w odpowiedzi na śmierć księdza prawosławnego zabija we wsi 5 Polaków, w tym miejscowego proboszcza katolickiego, członka AK. Jest to prawdopodobnie pierwsze na Chełmszczyźnie antypolskie wystąpienie ze strony podziemia banderowskiego. [874]

30/31 maja 1943

Nabróż. Najpewniej za śmierć 5 Polaków, akowcy zabijają we wsi 17 Ukraińców. [874]

Koniec maja 1943

Wołyń. Narasta konflikt między nacjonalistami z OUN-B i UPA (banderowcami), OUN-M (melnykowcami) i odłamem demokratycznym podziemia ukraińskiego – UPA Borowcia „Bulby" (bulbowcami). [870]

Z raportu komisarza Żytomierskiego Zgrupowania Partyzanckiego: Melnykowcy biją banderowców, banderowcy biją melnykowców. Bulbowcy biją jednych i drugich. Niemcy biją ich [ukraińskich nacjonalistów], a oni Niemców i jednocześnie, z wyjątkową wściekłością, [ukraińscy] nacjonaliści wyniszczają polską

ludność. Palą wsie i rżną polską ludność, począwszy od dzieci i starców. Ukraińscy nacjonaliści mają zadanie zniszczyć Polaków na terytorium Ukrainy. [870]

2 czerwca 1943

Hurby (pow. zdołbunowski, woj. wołyńskie). W rezultacie ataku partyzantów UPA wspartych przez lokalne ukraińskie samoobrony, śmierć od pchnięć bagnetem i ciosów zadanych siekierą ponosi ok. 250 Polaków. [410]

Czerwiec 1943

Wołyń. Odezwa Komendy Głównej banderowskiej UPA do narodu ukraińskiego: „Jeśli [...] na ukraińskich ziemiach wybuchnie nowa Hajdamacczyzna lub Koliwszczyzna, odpowiedzialność za to spadnie tylko i wyłącznie na te kręgi, które zaprowadziły polską politykę wyzwoleńczą do antyukraińskiego obozu imperializmu moskiewskiego i niemieckiego i działają dziś na ukraińskim terytorium [...] przeciwko narodowi ukraińskiemu. Lecz niech nie zapominają sługusy Moskwy i Berlina, że naród ukraiński potrafi się zemścić!". [448]

Koniec czerwca 1943

Wołyń. Artykuł Wasyla Mudrego *Ukrajina i Polszcza*: „Jeśliby Polacy chcieli wspólnymi siłami odbudować Polskę i Ukrainę [...], wtedy można by poważnie o tym rozmawiać. Ale rzecz w tym, że takich Polaków nie ma. [...] Wyjście jest proste! Paktować z Polakami [...] tylko wtedy, kiedy mamy w rękach co najmniej taką siłę, jak oni. Tylko wtedy będą szanować nasze prawo do życia [w wolnym państwie]". [341]

2 lipca 1943

Berlin. List Reichsführera SS Heinricha Himmlera do Hansa Franka, generalnego gubernatora na okupowanych przez III Rzeszę centralnych i południowo-wschodnich ziemiach II RP: „Dzięki akcji «Werwolf» [trzeciego, ostatniego etapu niemieckiej akcji kolonizacyjnej na Zamojszczyźnie, który miał przede wszystkim charakter akcji pacyfikacyjnej, prowadzonego od końca czerwca] [...] uzyskamy [...] jeszcze to, iż niewątpliwa nienawiść wysiedlonych, względnie wiosek sąsiadujących z wioskami wysiedlonych, skieruje się przeciwko polskim i ukraińskim następcom, a nie Niemcom. Należy dążyć do tego, aby wioski z powiatu Zamość, w których będą osiedlani Polacy i Ukraińcy, były narodowościowo

zmieszane tak, abyśmy w tym terenie uzyskali równowagę między Polakami i Ukraińcami i mogli w ten sposób łatwiej tam panować". [365]

4 lipca 1943

Okolice Przebraża. Oddziały UPA rozpoczynają operację zmierzającą do rozbicia jednej z głównych baz polskiej samoobrony na Wołyniu – Przebraża. Od marca 1943 tworzy ona, wraz z okolicznymi wsiami, system obrony obejmujący 330 zagród zamieszkanych przez ok. 2 tys. stałych mieszkańców; dodatkowo w szczytowym momencie na jej terenie przebywa do 10 tys. uchodźców z okolicznych wsi. Załogę bazy stanowi ok. 500 uzbrojonych ludzi. Atak rozpoczyna się od zlikwidowania otaczających Przebraże skupisk polskich. W wyniku tych działań spalonych zostaje ok. 20 miejscowości i zabitych 550 Polaków. [110] [169] [408] [411] [666]

Henryk Cybulski (komendant Przebraża)**:** Tych, którzy dotychczas nie wierzyli w okrucieństwo nacjonalistycznych band, dramatyczna noc z 4 na 5 lipca 1943 roku ostatecznie pozbawiła wszelkich złudzeń. Wsie opustoszały. Kto ocalał, ciągnął do Przebraża. Ponowny, gwałtowny napływ ludności wywołał nowe komplikacje i nowe kłopoty. Należało przede wszystkim zapewnić przybyłym wyżywienie i dach nad głową. I to możliwie jak najszybciej. Uciekinierzy zostawili najpotrzebniejsze rzeczy, głównie żywność i odzież, w swoich opuszczonych domach, piwnicach i najróżniejszych schowkach. Należało to wszystko odzyskać i zabezpieczyć. Codziennie po kilka lub kilkanaście razy wyprawiano się w tym celu do spalonych lub opustoszałych wsi. Rozbierano domy, które ocalały przed ogniem. Z uzyskanego drewna miały powstać baraki. Przebraże szybko rozrastało się. Gdyby nie bunkry, rowy obronne i widoczna na każdym kroku atmosfera tymczasowości, mogłoby uchodzić za duże miasto powiatowe. [110]

5 lipca 1943

Przebraże; godz. 11.00. Zgromadzone oddziały UPA przypuszczają bezpośredni atak na bazę. Po kilkugodzinnej walce zostają jednak odparte. [408] [411] [666]

Raport *O stosunkach między ukraińskimi nacjonalistami i Polakami na okupowanych przez wroga terytoriach Ukrainy Zachodniej i Generalnego Gubernatorstwa*, przygotowany przez Serhija Sawczenkę, ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego USRS, dla naczelnika Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego Timofieja Strokacza: „Wychodząc od tego, że relacje między Ukraińcami i Polakami na terytorium Ukrainy Zachodniej i Generalnego Gubernatorstwa nabierają dla nas poważnego znaczenia politycznego, winniśmy uważnie studiować dalszy ich rozwój". [603]

10 lipca 1943

Kustycze (pow. kowelski, woj. wołyńskie). Podczas zainicjowanych przez Okręgową Delegaturę Rządu rozmów między polskim podziemiem i OUN-B polska reprezentacja w składzie: Zygmunt Rumel (pełnomocnik Okręgowej Delegatury i dowódca Straży Chłopskiej na Wołyniu), Krzysztof Markiewicz (przedstawiciel Okręgu Wołyńskiego AK) i Witold Dobrowolski (przewodnik) zostaje zamordowana przez przedstawicieli strony ukraińskiej. [367] [408] [411] [622] [630] [666]

Ryszard Markiewicz: „Krzysztof Poręba" zaproponował nawiązanie kontaktów z kierownictwem politycznym UPA na terenie powiatu dla przeprowadzenia rozmów wyjaśniających potrzebę współpracy narodu polskiego i ukraińskiego, celem wspólnej walki z okupantem hitlerowskim [...]. Miała to być decydująca próba zażegnania waśni i widma bratobójczej walki, która będzie jedynie korzystna naszemu wspólnemu wrogowi. [367]

Powiat krzemieniecki. W swoim sprawozdaniu za okres od 11 czerwca do 10 lipca Iwan Kłymyszyn „Kruk" pisze: „Obecnie sytuacja w terenie działań oddziału jest lepsza dla UPA niż dla Niemców. Można to zawdzięczać przychylnemu stosunkowi ludności i przeprowadzonej czystce tajnych współpracowników i wrogów narodu, głównie Polaków, którzy wykorzystują każdą możliwość, aby zaszkodzić sprawie wyzwolenia Ukrainy i w ogóle ludności ukraińskiej. Po czystce Polaków, w terenie rzadko kiedy można spotkać jakiegoś laszka. Oni, tak jak i Niemcy, zgrupowali się w większych okręgowych miastach oraz centrach rejonowych i tylko od czasu do czasu robią napady w terenie". [240]

11 lipca 1943

Wołyń: powiaty horochowski, włodzimierski, kowelski. Oddziały UPA atakują równocześnie 99 miejscowości. [406] [666]

Dominopol (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); północ. Zagon „Sicz" UPA w sile 160 partyzantów wraz z grupą SB OUN okrąża wieś, likwiduje stacjonujący w niej polski oddział partyzancki, a następnie morduje jej mieszkańców. Ginie ok. 220 osób. [408] [411] [666] [734]

„Woron" (adiutant w sztabie „Siczy"; według relacji Danyła Szumuka)**:** Razem z dowódcą zagonu podeszliśmy pod budynek polskiego sztabu i zastukaliśmy do drzwi. Porucznik, spojrzawszy w okno, szybko zorientował się, w czym sprawa, ale ucieczki nie było, więc otworzył nam. Zastrzeliłem go na progu. Kapitana zastrzeliłem w pościeli, a maszynistka wyskoczyła przez okno i tam

zastrzelili ją nasi chłopcy. W międzyczasie dowódca zagonu wystrzelił z rakietnicy; był to sygnał, że sztab jest zlikwidowany i można zaczynać. Wtedy nasi chłopcy razem z SB zaczęli hulać po całej wiosce. Do rana nie ostał się ani jeden żywy Lach. [734]

Gurów (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 2:30. Kolonia zostaje okrążona przez ok. 100-osobowy oddział UPA oraz zmobilizowanych chłopów z okolicznych wsi. W ciągu godziny zabitych zostaje ok. 200 Polaków. [408] [411] [600] [601] [666]

Jan Cichocki „Wołyniak" (żołnierz AK, mieszkaniec wsi Żdżary Duże)**:** Każdy dom polski okrążało nie mniej jak 30–50 chłopów z tępym narzędziem i dwóch z bronią palną. Kazali otworzyć albo w razie potrzeby rąbali drzwi. Rzucali do wnętrza domów ręczne granaty, rąbali ludność siekierami, kłuli widłami, a kto uciekał, strzelali doń z karabinów maszynowych. [600]

Wygranka (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 3.00. Mieszkańców budzą odgłosy strzałów z nieodległego Gurowa. Niedługo po tym zaczynają nadciągać z niego uciekinierzy oraz ścigający ich napastnicy. Widząc to, ludzie uciekają w pola bądź do przygotowanych wcześniej kryjówek. Jeden z mieszkańców ma karabin maszynowy i podejmuje obronę. Połowie mieszkańców udaje się uratować, pozostałe 150 osób Ukraińcy zabijają siekierami, widłami, strzałami z karabinu. [408] [411] [666]

Żdżary Duże (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 4.00. Wieś oraz kolonia o tej samej nazwie zostają zaatakowane przez oddział UPA wsparty miejscowymi Ukraińcami. W napadzie ginie co najmniej 51 Polaków. [600] [666]

Jan Cichocki „Wołyniak": Kiedy o godz. 2.30 usłyszałem na pobliskich koloniach strzały, sam udałem się do domów i pytałem się, co się dzieje. Odpowiedź brzmiała jednogłośnie: „Nic nie wiemy". Ale na pół godziny przed napadem na mój dom [Ukrainiec Jan Bałut] w ostatniej chwili przybiegł do mnie, płacząc jak małe dziecko, i o wszystkim mi opowiedział: co było w nocy postanowione na zebraniu i co się dookoła dzieje [...]. Tylko dzięki niemu uszedłem z rodziną żywym. Zaraz po przejściu granicy GG, położonej zaledwie 400 metrów od mego domu, udałem się na posterunek niemieckiej straży granicznej, powiadomiłem o wszystkim znajomego mi komendanta i prosiłem go, by dał mi żołnierzy do pomocy, dla uratowania trochę żywności i odzieży. Komendant odpowiedział, że jest [na] to za późno [...]. Kiedy odpowiedziałem, że skąd ja mogłem przypuszczać, że coś podobnego może się dziać, on mi powiedział, [że] jemu już było wiadomo o tym dawniej, jednak oficjalnie nie wolno mu było nic mówić. [600]

Janin i Zamlicze (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 5.00. Grupa uzbrojonych w karabiny i siekiery Ukraińców zabija 50 zatrudnionych w majątku Janin Polaków, po czym udaje się do pobliskich Zamlicz. Tam na podstawie

posiadanego planu wsi wybiera polskie domy, pod pozorem rewizji każe ich mieszkańcom kłaść się na podłodze i zabija przy użyciu siekier. Domy zostają spalone. [457] [582] [666]

Krystyna Irena Kalita (mieszkanka Zamlicz)**:** Poszłam do folwarku w Janinie nakarmić jagnię mlekiem. [...] Gdy przyszłam do obory, w której były tylko uwiązane krowy, drzwi [zastałam] wszędzie otwarte, brak ludzi. Jako dziecko ogarnął mnie dziwny lęk. Bałam się wyjść z tej obory. W pewnej chwili usłyszałam strzały. Modliłam się, odmawiając „Pod Twoją obronę...". Zaczęłam wyglądać przez szpary między deskami. Zobaczyłam dużą grupę mężczyzn (Ukraińców), niektórzy z bronią palną, toporkami, siekierami itp. Udawali się w stronę Zamlicz. [...] [Gdy wróciłam do domu] drzwi były pootwierane. Nie wchodziłam, popatrzyłam przez okno i zawołałam: „Mamo! Mamo!". Ponieważ nikt się nie odezwał, pobiegłam do sąsiadki Ukrainki, pani Paraski. [...] Zaczęła [mi] opowiadać, że przyszła do niej grupa obcych mężczyzn i kazali [jej] wchodzić do domu. Ale po chwili wyciągnęli plan, popatrzyli na niego, zostawili ją w spokoju i pobiegli dalej. Nagle do mieszkania pani Paraski przybiegła [moja] koleżanka Janina Gałka i oznajmiła, że zabudowania Radomskiego palą się, a u Kolędów pełno krwi w mieszkaniu [...]. Po tej informacji pani Paraska zaczęła nas wyganiać. Pobiegłyśmy [...] do innej Ukrainki, pani Maciuczki. Tu pozostałyśmy przez parę dni. [457]

Gucin (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); wczesny ranek. Część mieszkańców kolonii ukraińscy nacjonaliści wyprowadzają z domów i zamykają w starej kuźni, którą podpalają. Pozostali zostają zaprowadzeni do jednej ze stodół i tam – wraz z mieszkańcami sąsiedniego Myszowa – rozstrzelani. W sumie ginie ponad 140 osób (w tym 95 z Gucina). [411] [625] [666]

Waleria Barteczko (mieszkanka Gucina)**:** Banderowcy zgonili ludzi na jedno miejsce po jednej stronie wsi. Była tam stara kuźnia i do niej wpędzili ludzi. Następnie obstawili kuźnię słomą i podpalili. Ludzie rzucili się do drzwi, wywalili je i część zdołała uciec. Ukraińcy strzelali do nich, ale w pobliżu był żywopłot, dalej dojrzewające zboże i budynki, dlatego niektórzy uratowali życie. [625]

Nowiny (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 8.00. Ukraińcy wchodzą do kolonii główną drogą i zaczynają zabijać zastanych w domach Polaków. Ginie 80 z 90 polskich mieszkańców. [612] [624] [666]

Urszula Ortyńska (mieszkanka Nowin)**:** Banderowcy szli od strony zachodniej, od ukraińskiej wsi Bilicze, posuwając się po obu stronach drogi i mordując siekierami, pałkami, realizowali precyzyjnie swój zbrodniczy plan. Znali każdą polską rodzinę, wiedzieli, z ilu członków się składa. Byli przecież naszymi najbliższymi sąsiadami. Przywódcą ich był 35-letni M. Wołeczko, zięć Antoniego Mieleszki [Polaka]. [...] Trzecim sotnikiem był Anton Niemczyk, z pochodzenia

Polak, z wyboru bandyta. Ożeniony był z Ukrainką Spyrydonówną, przyjął prawosławie. Po służbie w Wojsku Polskim teraz szkolił banderowców w sztuce zabijania. [624]

Leonarda Buchman (mieszkanka Nowin)**:** Moja babcia zamiast uciekać [...] poszła do sąsiada Ukraińca, Stefana Kiedyby. Kiedy kolonia [...] była już wymordowana, wszyscy banderowcy zebrali się w jego domu, myli się, śpiewali, pili, a Kiedyba zabrał babcię na strych, płakał i mówił: „Popatrz, Weroniko, co to się stało, tyle lat żyliśmy zgodnie, spokojnie, a co teraz wyrabiają moje dzieci i wnuki!". [612]

Poryck; godz. 11.00. Oddział UPA otacza kościół i zaraz po rozpoczęciu sumy otwiera do uczestniczącej w niej ludności ogień. Strzały padają od drzwi i okien. Dwóch Ukraińców idzie wzdłuż ławek, strzelając kolejno do siedzących w nich osób oraz dobijając rannych. Części udaje się przeżyć, ponieważ udają zastrzelonych bądź chowają się w podziemiach i na poddaszu. Napastnicy, chcąc wysadzić kościół, znoszą pod ołtarz słomę i pocisk artyleryjski, eksplozja nie narusza jednak murów. W trwającej 20 minut akcji ginie co najmniej 100 osób. [408] [411] [456] [609] [666]

Iwan Hryń (partyzant UPA, uczestnik napadu na Poryck)**:** Do wsi Pawłówka [Poryck] przyjechała z lasu rejonu iwanickiego bandycka grupa licząca ok. 40 osób. Miejscowa bojówka, którą wtedy dowodził Oranski S.U., liczyła do 12 osób. [Grupy te] zostały połączone. Mieliśmy wtedy ciężki karabin maszynowy (rosyjski) oraz dwa miotacze min małego kalibru. W nocy przygotowaliśmy się, a nazajutrz cała band[ycka] grupa, w tym również i ja, dokonaliśmy napadu na polski kościół. W tym czasie w kościele było odprawiane nabożeństwo, w którym uczestniczyło do 200 obywateli narodowości polskiej [...]. Kościół został okrążony i rozpoczęło się mordowanie obywateli. [...] Tych, którym udało wydostać się [z kościoła], doganiano i zabijano w biegu. Potem, po rozstrzeliwaniach w kościele obywateli narodowości polskiej, bandycka bojówka komendanta Oranskiego rozpoczęła pogrom poszczególnych rodzin we wsi Pawłówka. [175]

Jan B. (mieszkaniec kolonii Olin, świadek napadu na Poryck)**:** Ksiądz proboszcz Bolesław Szawłowski rozpoczął mszę. [...] Nagle usłyszałem odgłos strzałów karabinu maszynowego, dolatujący od strony głównego wejścia. Tata błyskawicznie posadził mnie w niszy po zrabowanej przez Sowietów figurze Matki Boskiej. [...] Siedziałem skamieniały. Banderowcy rzucali granaty między ławki. Powodowały straszne spustoszenie, rozrywały ciała wiernych, wypływające wnętrzności wydzielały okropny zapach. [456]

Jadwiga Krajewska (mieszkanka majątku Lachów, świadkini napadu na Poryck)**:** Jak posłyszałam, że chodzą po kościele i mówią: *„O, toj szcze żywyj"*, to szybko

jakąś czapką umoczoną w ciepłej lepkiej krwi potarłam sobie i siostrze twarz i udawałyśmy trupów. [609]

Zygmunt Stański (mieszkaniec Porycka, świadek napadu na Poryck)**:** [Ciężko ranny] Ksiądz Szawłowski chciał odbyć spowiedź przed śmiercią i dlatego prosił napastników o sprowadzenie księdza prawosławnego z pobliskiej cerkwi. Pop przybył ubrany w szaty liturgiczne i leżącego na stopniach ołtarza księdza Szawłowskiego wyspowiadał, udzielając sakramentu świętego i odszedł bez żadnego słowa opamiętania skierowanego do mordujących. [631]

Orzeszyn (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); po godz. 11.00. Z chwilą, gdy w kolonii dają się słyszeć strzały z pobliskiego Porycka, do domów zaczynają wchodzić uzbrojeni partyzanci UPA. Pod pozorem ewakuacji przed starciem z Niemcami, spędzają mieszkańców na drogę. Ludzie prowadzeni są z dwóch końców wsi do stojącego na środku krzyża. Stamtąd w dwóch turach Ukraińcy odprowadzają ich do lasu i rozstrzeliwują. Ciała spychane są do byłych sowieckich okopów. Ginie co najmniej 306 osób. [408] [411] [456] [600] [666]

Zofia Janina Szwal (mieszkanka Orzeszyna)**:** Wyszliśmy przed dom. Na naszym podwórzu stali inni sąsiedzi, część stała na drodze. Pan K. podszedł do mężczyzny w hełmie i chwilę z nim rozmawiał. Domyślam się, że podał się za Ukraińca (nikt go w okolicy nie znał), bo po chwili ten w hełmie pozwolił mu zaprząc do wozu. [...] Kiedy nasz gość wsiadał na wóz, zabierając swoją żonę i siostrzeńca, mój ojciec podszedł do Ukraińca i poprosił, aby pozwolił zabrać na wóz mnie i brata. Ten [...] wyraził zgodę. Powiedział jeszcze do pana K., aby jadąc do Samowoli, zatrzymał się przy figurze [przydrożnym krzyżu] i tam nas zostawił. Mówił, że nasi rodzice tam przyjdą. Ruszyliśmy. Gdy dojechaliśmy do figury, poprosiłam pana K., by nas wysadził, ale on odpowiedział, że nigdzie nie będziemy wysiadać i żebyśmy w ogóle się nie odzywali. [Z jednego z domów] Wyszli Ukraińcy i otoczyli wóz. Pytali pana K., kim jest i dokąd jedzie. Odpowiedział, że jest Ukraińcem i jedzie do sołtysa do Samowoli. Wtedy zauważyłam od strony Samowoli idącą dużą grupę osób. Widziałam również, że ludzie z naszej części Orzeszyna byli gromadzeni w jednym miejscu. Nam Ukraińcy kazali wysiadać z wozu i wyprzęgać konie. [...] Cały czas nas pilnowali. Gdy ludzie idący od Samowoli zbliżyli się, dostrzegłam, że byli dokładnie strzeżeni przez uzbrojonych Ukraińców. Skręcili do lasu. Wówczas Ukraińcom, którzy nas pilnowali, zaczęło się spieszyć. Powiedzieli, żebyśmy jechali do Samowoli i tam czekali u sołtysa. Gdy odjechaliśmy kawałek, usłyszeliśmy z lasu strzały i straszne krzyki. [456]

Chrynów (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 11.30. Po mszy o godzinie 9.00 rozstawione w okolicy kościoła patrole UPA zawracają wiernych do kościoła, wpuszczając jednocześnie idących na mszę na 11.00. W jej trakcie pod kościół zajeżdżają furmanki z Ukraińcami w mundurach policji pomocniczej,

którzy otaczają kościół pierścieniem, ustawiają naprzeciw wejścia karabin maszynowy i zaczynają strzelać do zgromadzonych wewnątrz i przy wyjściu Polaków. Ludzie w popłochu próbują uciec. Od kul ginie ok. 150 z 200 obecnych na mszy osób. [456] [666]

Wiesław Witold G. (mieszkaniec Chrynowa)**:** Szedłem z mamą na mszę na godzinę 11.00 do Chrynowa. Z krzaków przy drodze w lesie wyłonił się Ukrainiec i zaczął machać rękami: „Wróć, wróć!". Mama zapytała: „To co, do kościoła nie można iść?"; odpowiedział: „Nie gadaj, tylko wracaj". Około 11.30 od strony Chrynowa słychać było strzały i wybuchy. [456]

Tadeusz Salwa (mieszkaniec Chrynowa)**:** Jesteśmy wszyscy w domu. Rozpoczęła się ostra strzelanina [...]. Czyżby nadjechali Niemcy? Na drogę nie mamy widoku, brak okna. [...] Może po 15 minutach słychać tupot biegnących osób. Na podwórze i wprost do domu wpadają dwie znajome kobiety i dziewczynka [...]. Gdy udało nam się trochę je uspokoić i odzyskały mowę, powiedziały nam, że Ukraińcy mordują ludzi w kościele. Wrzucili granat do wnętrza i strzelają do wszystkich [...]. Do nich też Ukrainiec chciał strzelać, ale błagały go o litość, więc kazał im szybko uciekać, co od razu uczyniły. [...] Może w godzinę po morderstwie udaję się w okolicę kościoła (chyba jeden z pierwszych) [...]. Z wielkim strachem chodzę po śladach w zbożu [...], szukam rannych i zabitych. Za stodołą księdza leży dwóch moich kolegów ze szkoły. [...] Jeden z nich oddycha, ma ranę na głowie. Nie mam odwagi go odwrócić. [623]

Sądowa (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); po 12.00. Zerwawszy uprzednio most na rzece Ług, aby odciąć drogę do Włodzimierza Wołyńskiego, partyzanci UPA razem z miejscowymi Ukraińcami napadają na kolonię i zabijają jej mieszkańców. [411] [666]

Nikołaj Kwiatkowski (uczestnik napadu na kościół w Porycku i Sądową)**:** Po zabiciu ludzi w kościele [...] udałem się z grupą do położonej w pobliżu wsi Radowicze oraz polskich kolonii Sądowa i Jeżyn, gdzie wziąłem udział w masowej likwidacji ludności polskiej. W wymienionych koloniach zabito 180 kobiet, dzieci i starców. Wszystkie domy spalono, a mienie i bydło rozgrabiono. [38]

Kisielin (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 13.00. Oddział UPA atakuje zgromadzonych w kościele wiernych w chwili, gdy zaczynają z niego wychodzić. Ludzie uciekają do bocznej kaplicy i połączonej z nią plebanii. Części udaje się dostać na poddasze i ci – w wyniku trwającej do godz. 22.00 obrony – przeżywają. Pozostali na parterze poddają się, zostają wyprowadzeni, a następnie rozstrzelani. Ginie ok. 90 osób. [408] [411] [629] [666]

Włodzimierz Sławosz Dębski (mieszkaniec Kisielina, uczestnik obrony na poddaszu)**:** Kilka osób pobiegło na piętro i ja za nimi. [...] Na korytarzu piętra nie było nikogo. Pobiegłem po schodach wyżej na strych, tam w najbardziej ciasnych kątach i zakamarkach chowali się ludzie. Młodziutka dziewczynka usiłowała wejść do komina. [...] Zbiegłem przerażony na korytarz pierwszego piętra i spostrzegłem teraz dopiero, że w rękach mam cegły. Pojawił się mój brat Jerzy, razem z nim zaczęliśmy tarasować drzwi klatki schodowej stojącymi kuframi, skrzyniami wyładowanymi wartościowymi przedmiotami i odzieżą [...]. W najbliższych kilku minutach krzątało się już wielu. [...] Ktoś przyniósł siekierę, inni znosili cegły, deski ze strychu. Było ich tam wiele. [...] Na dole banderowcy zaczęli wyprowadzać tych, co się poddali. [...] Po kilku dolatujących salwach karabinowych, któryś z nas krzyknął: „Teraz wezmą się za nas!". I rzeczywiście, po chwili szczęknęła klamka, a następnie: *„Wychod'te"*. [...] Z tamtej strony zaczęli rąbać u góry, gdzie drzwi nie były zatarasowane. [...] Nagle z naszej strony stary Krupiński z wściekłością zaczął też rąbać i gdy się siekiery spotkały, bandyta przestał. Dziura była już znaczna. Podałem cegłę. Krupiński rzucił, potem szybko następną – usłyszeliśmy tupot nóg po schodach – uciekali. Z dołu usłyszeliśmy: *„Cehłamy kydajut', ne można wwejty"*. Odetchnęliśmy, cegieł się boją. [629]

12 lipca 1943

Powiaty horochowski i włodzimierski. Oddziały UPA atakują 50 polskich miejscowości. [406] [666]

Huta Majdańska (pow. zdołbunowski, woj. wołyńskie); świt. Oddziały ukraińskie dowodzone przez Kowalczuka i Kuryluka zapędzają większość mieszkańców do stodoły, którą podpalają. Giną w sumie 184 osoby. [411] [666]

Nowy Zahorów i Stary Zahorów (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 3.00. Domy zamieszkujących obie wsie Polaków zostają otoczone przez zmobilizowanych z sąsiednich miejscowości członków OUN. Do godziny 10.00–11.00 napastnicy mordują wszystkich bądź prawie wszystkich ich polskich mieszkańców, odpowiednio: 30 i 70 osób. [180] [181] [582] [584] [585] [666]

Fedot Desiatnyczuk (mieszkaniec Łukowicz, członek OUN-B)**:** Pamiętam, że w niedzielę, na dzień przed dniem św. Piotra, przyszedł do mnie dziesiętnik i członek OUN Koroluk Kuźma [...], który przekazał mi polecenie stanycznego OUN wsi Łukowicze Hałana Jefrema, żebym wieczorem stawił się przed dom Muchy Demiana z siekierą. [582]

Prokop Lubluk (mieszkaniec Łukowicz, członek OUN-B)**:** Przed zachodem słońca na kilku podwodach wyjechaliśmy ze wsi Łukowicze, mając przy sobie – jedni siekiery, inni piły lub łopaty. Ja miałem siekierę [...]. Wszystkim powiedziano, że jedziemy kopać okopy i ziemianki. Na podwodach przyjechaliśmy do lasu, położonego koło wsi Zahorów. [180]

Stepan Nedbajło (mieszkaniec Łukowicz, członek OUN-B)**:** W lesie zahorowskim nie mogłem zobaczyć wszystkich zebranych, lecz po głosach można było poznać, że było tam dużo ludzi. [...] Nieznany mi bandyta utworzył grupy po 8–10 ludzi. Znalazłem się w grupie razem z Kużelem Petrem oraz 6–7 innymi nieznanymi mi bandytami. Dwaj z nich posiadali karabin i rewolwer, pozostali mieli siekiery. [...] Ja nie miałem ani siekiery, ani broni. Gdy przydzielono mnie do grupy, bandyta wytłumaczył nam, że zaraz pójdziemy zabijać Polaków we wsi Nowy Zahorów. Mieliśmy obejść wszystkie domy, w których mieszkają Polacy, i zlikwidować ich. [Dodał, że] tego, kto nie wykona zadania, czeka to samo, co Polaków. [181]

Rostysław Zakrewski (mieszkaniec Nowego Zahorowa)**:** W lipcu 1943 roku w dniu św. Piotra w nocy, mniej więcej o godzinie 2.00 lub 3.00, do naszego domu zapukali nieznani bandyci OUN. [...] Wówczas nasza rodzina wynajmowała mieszkanie u obywatela sowieckiego narodowości polskiej Mikołaja Żołkowskiego. Najpierw bandyci wybili siekierami okna w naszym mieszkaniu, a gdy dowiedzieli się, że jesteśmy Ukraińcami, przeszli do drugiej części domu, skąd przemocą wyprowadzili rodzinę Żołkowskiego i na podwórzu wszystkich zarąbali siekierami. Widziała to cała nasza rodzina. [584]

Fedot Desiatnyczuk (mieszkaniec Łukowicz, członek OUN-B)**:** Po wymordowaniu Polaków Zachar polecił mężczyźnie – Ukraińcowi mieszkającemu w tym domu – żeby zakopał zwłoki zabitych w piwnicy. Przy mnie mężczyzna – Ukrainiec – opróżnił piwnicę z beczek, wag i innych rzeczy, następnie wrzucono do piwnicy zwłoki kobiety, dwóch mężczyzn i jednego wyrostka w wieku 15–16 lat. Pamiętam, że tego chłopaka podciągnęli do piwnicy jeszcze żywego, dlatego Zachar kazał mi go dobić siekierą, ale odmówiłem. Wtedy Zachar zlecił dobicie chłopaka Mychajle (z Galicji). [582]

Trościaniec (pow. łucki, woj. wołyńskie), godz. 3.45. Oddział polskiej samoobrony z Przebraża pod dowództwem Henryka Cybulskiego przeprowadza atak na wieś. Budynek szkoły rolniczej oraz część wsi zostają spalone. Ginie co najmniej 18 Ukraińców. [110] [168] [258] [408] [461]

Henryk Cybulski (komendant samoobrony w Przebrażu): Pewna część wsi ukraińskich, zamieszkanych przez spokojnych do niedawna ludzi, zamieniała się pod naciskiem band w siedliska ukraińskiego faszyzmu. [...] Tak było na przykład

z Trościańcem. Ta duża wieś stała się dla upowców bazą wypadową na Przebraże. Warunki mieli tu doskonałe. Trościaniec, pięknie usytuowana wieś, oddalony był od Przebraża zaledwie o siedem kilometrów. [...] W budynku szkoły rolniczej mieściła się teraz szkoła podoficerska upowców. Szczyt wysokiej cerkiewnej wieży był doskonałym punktem obserwacyjnym. Widać było z niej całą okolicę w promieniu wielu kilometrów. Bandyci czuli się tu panami sytuacji. [...] Dawno już doszliśmy do wniosku, że wcześniej czy później właśnie stamtąd nastąpi decydujące uderzenie przeciw nam. Nękani częstymi napadami mniejszych grup upowskich, uchodzących zawsze w jednym kierunku, do Trościańca, tym razem postanowiliśmy zaatakować pierwsi. [110]

Ołena Bondar (mieszkanka Trościańca)**:** Najgorzej było na Piotra i Pawła [12 lipca]. Polacy weszli między polami żyta do wsi i kogo widzieli – strzelali. Z tego powodu zabito nie mniej jak piątkę ludzi. Wysznewskiego Stepana. Tarasiuki, Maksymuki. W tej strzelaninie naszą chatę i całe gospodarstwo spalili. Zabrali Polacy konie i krowy. Ich tam na Przebrażu było bardzo dużo, trzeba było jeść, to szli i grabili. A my w lesie siedzieliśmy do zimy. Nocowaliśmy tam. [595]

Zenobiusz Janicki (członek samoobrony w Przebrażu)**:** Po rozbiciu UPA [...] w nocnym wypadzie na Trościaniec, niektóre wsie ukraińskie, czując się zagrożonymi ze strony Przebraża, opuściły swoje gospodarstwa, przenosząc się w bezpieczne miejsca, gdzie znajdowały się ich sotnie. [258]

Iwan Olchowśkyj:
Napad Polaków na Trościaniec rzeczywiście miał miejsce. Tylko nie z celem zniszczenia podoficerskiej szkoły UPA, gdyż takiej tu nie było. Chodziło o ukaranie mieszkańców wsi za to, że wcześniej zabito tu polskiego Schutzmana, który chciał znaleźć woźnicę do przewiezienia do Kiwerc partii masła z folwarku, znajdującego się w dawnej rolniczej szkole. Akcja była udana: zabito 18 mieszkańców, znanych z nazwiska, oraz kilkoro mieszkańców innych wsi. [...] Reszta ludzi rozbiegła się, kto gdzie mógł.
2013 [461]

Horochówka (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 10.00. W związku z napadami na sąsiednie wsie, polscy mieszkańcy spędzają noc w zbożu. W domu zostaje tylko Wacława Zińczyk. Rano do wsi przychodzi grupa OUN z zamiarem zabicia Polaków. Ukraińcy zmuszają kobietę do wywołania ukrywających się krewnych i sąsiadów. Ci, którzy wychodzą ze zboża, zostają zaprowadzeni do jednej z zagród i podzieleni według płci. Wieczorem mężczyzn i chłopców napastnicy mordują na podwórzu, kobiety i dziewczynki zaś zamykają w domu i palą żywcem. Przez kolejne dwa dni trwa przeczesywanie pól w poszukiwaniu pozostałych Polaków. [411] [432] [582] [666]

Fedot Desiatnyczuk (mieszkaniec Łukowicz, członek OUN-B)**:** [Po zakończeniu mordu w Nowym Zahorowie] Kowalczuk Mykoła zebrał swoją grupę. Powiedział nam, że trzeba iść do kolonii Horochówka i pomóc w likwidacji Polaków innej grupie członków OUN. Poszliśmy tam, ale zastaliśmy tylko jedną kobietę, zaś wszyscy pozostali mieszkańcy kolonii Horochówka ukryli się przed nami. [582]

Oktawin (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); ranek. Po nocy spędzonej w zbożu w oczekiwaniu napadu, mieszkańcy kolonii decydują się ją opuścić. Pod osłoną uzbrojonej grupy samoobrony prawie cała kolonia ewakuuje się do Włodzimierza Wołyńskiego. [666]

Chrynów, ranek. Po ataku na kościół ocalali mieszkańcy postanawiają ewakuować się do Włodzimierza Wołyńskiego. [623] [666]

Tadeusz Salwa: Pośpiesznie ładowano na wozy najważniejsze, tj. żywność, trochę odzieży i inne niezbędne rzeczy. Zabrano również trochę bydła. Resztę [...] wypuszczono w pole, żeby nie wyginęło z głodu. I tak ze 30 wozów wyruszyło do Włodzimierza. [623]

Zagaje (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 13.00. Wieś zostaje zaatakowana przez Ukraińców uzbrojonych w karabiny i narzędzia gospodarskie. Mieszkańcy podejmują próbę obrony w szkole, jednak bezskutecznie. Ginie 260 miejscowych i przyjezdnych – m.in. 35 osób ukrytych w piwnicy stolarza Władysława Szuberta, do której drogę wskazuje napastnikom jego czeladnik, Miszka. Domy Polaków są rabowane i palone, a łupy dzielone według zasady, kto ilu zabił. [411] [620] [627] [666]

Stanisława Mogielnicka (mieszkanka Zagaj)**:** Rano nadeszła do naszej wioski wiadomość o wymordowaniu ludzi w kościołach w Porycku i Kisielinie. Ludzie chodzili po wiosce bardzo niespokojni, przeczuwając nadchodzącą tragedię. Około południa zaczęły wjeżdżać do wioski wozy, na których siedzieli uzbrojeni mężczyźni, ubrani byli po cywilnemu, byli to Ukraińcy. [...] Nagle rozległy się ze wszystkich stron strzały, na furmankach nikogo już nie było, ludzie zaczęli krzyczeć. [620]

Smołowa (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); popołudnie. Kolonia zostaje otoczona przez oddział UPA i okolicznych Ukraińców, którzy podpalają domy i mordują mieszkańców. 40-osobowa grupa Polaków zostaje zamknięta w kuźni i spalona. W trwającej do nocy napaści ginie co najmniej 65 osób. [666]

Maria Wola (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); godz. 15.00. Ukraińcy mordują przy użyciu broni palnej i narzędzi gospodarskich 228 osób, w tym 10 z polsko-ukraińskich rodzin mieszanych. Wszystkie zabudowania zostają spalone. [614] [666]

Mieczysław Fotyma (mieszkaniec Marii Woli)**:** Wiadomo mi, że do studni, która była własnością Józefa Korniaka [...], głębokiej na 25 metrów, wrzucono żywcem 30 osób wraz z Korniakiem i jego żoną i wybito ich kamieniami. [614]

Ułanówka (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie); wieczór. Do wsi zajeżdżają uzbrojeni Ukraińcy z sąsiednich miejscowości: Chmielowa, Mikulicz, Biskupicz, Sielca. Podpalają polskie zabudowania i zaczynają strzelać do uciekających. Zwłoki i rannych składają w jednej ze stodół, którą podpalają. Ginie 31 Polaków. [456] [666]

Leokadia Pawlak (mieszkanka Ułanówki)**:** Jeden z Ukraińców podszedł do nas. Rozpoznałam w nim znajomego rodziców [...]. Prosiłam go, żeby nas nie zabijali. Spojrzał na nas i zwrócił się do dowódcy bandy: „Nie zabijajmy ich, kto inny je złapie, to zabije". Dowódca kazał mu zapytać nas, czy my Polki, czy Ukrainki. Odpowiedziałyśmy, że Polki. Wtedy krzyknął: „To bierz je!". Znajomy zaprowadził Teresę [młodszą siostrę] do stajni, a potem wrócił po mnie. Weszłam do stajni i zobaczyłam stos trupów, kilkadziesiąt zwłok. Uderzono mnie w głowę, straciłam przytomność. Ocknęłam się w chwili, kiedy stajnia zaczęła się palić. Zaczęłam krzyczeć: „Tato! Tereniu!". Ojciec nie odzywał się. Odezwała się Tereska, powiedziała, że jest przerąbana siekierą przez krzyż i nie może uciekać. Krzyczała do mnie: „Uciekaj sama, Lodziu!". Wywlokłam się na kolanach, wszystko się paliło. Podczołgałam się do ogródka i tam zasnęłam. Rano pobiegłam do Prochorów [ukraińskiej rodziny, która udzieliła opieki jej i jej starszej siostrze]. [456]

Grzegorz Motyka:
Zgodnie z planem 11 lipca 1943 r. oddziały UPA uderzyły jednocześnie na 96 miejscowości pow. horochowskiego i włodzimierskiego oraz na 3 w powiecie kowelskim. Następnego dnia, 12 lipca, ten sam los spotkał kolejne 50 miejscowości w dwóch pierwszych powiatach.
2015 [411]

Ihor Iljuszyn:
Skoro w Warszawie [...] dokładnie wiedziano o antypolskich wystąpieniach w maju, wydawać by się mogło, że miejscowe dowództwo AK powinno było zareagować na nie od razu. Jednak dla polskiego podziemia na Wołyniu akcje UPA [11 i 12 lipca] były w pewnej mierze zaskoczeniem, szczególnie zaś ich ilość i sposób, w jaki były przeprowadzone. Świadczyło to po pierwsze o tym, że decyzja w OUN-SD o „depolonizacji" ziem zachodnich została podjęta szybko i szybko wcielana w życie, a po drugie dowodziło to także złej orientacji miejscowych struktur wywiadowczych AK co do ukraińskich planów.
2009 [237]

Połowa lipca 1943

Włodzimierz Wołyński. Na skutek napływu polskich uchodźców, zarówno z najbliższych powiatów, jak i ze wschodniej części Wołynia, miasto staje na krawędzi klęski humanitarnej: brak jest miejsca dla ulokowania tak dużej liczby uciekinierów, nierzadko poważnie rannych, wymagających opieki lekarskiej. Pojawiają się kłopoty z wyżywieniem ludzi oraz uratowanego bydła, koni, trzody. Niemcy naciskają na ludność, by wyjeżdżała na roboty do Rzeszy i rekwirują zwierzęta. Polskie podziemie odwrotnie – naciska na to, by ludność pozostała na miejscu. Za zgodą okupantów i w porozumieniu z dowództwem AK mieszkańcy organizują samoobronę, z czasem przekształconą przez Niemców w 107 batalion Schutzmannschaft (tzw. czarna policja pomocnicza). [169] [408] [666]

Jerzy Krasowski „Lech" (członek konspiracji, organizator samoobrony)**:** Po 11 lipca Włodzimierz przepełniony był uciekinierami, którym udało się uniknąć tortur i śmierci z rąk banderowców. Place i ulice miasta pełne były zrozpaczonej ludności. Szpitale przepełnione rannymi. Brak odzieży i głód zagrażał tym nieszczęśliwym. Miasto poważnie zagrożone atakiem UPA wobec szczupłej załogi niemieckiej. Na przedmieściach napady na uciekających i domy polskie. Nocami łuny wywoływały grozę i popłoch wśród uciekinierów i ludności miejskiej, szykowano się do masowej ucieczki za Bug. [504]

Włodzimierz Witold G. (uciekinier z Chrynowa)**:** Już we Włodzimierzu byłem z rodzicami w kościele farnym o jedenastej. W czasie mszy wpadła do kościoła może dwunastoletnia dziewczyna. Miała obciętą przy ramieniu prawą rękę. Wbiegła przed ołtarz główny i krzyczała: „Matuchno Najświętsza, dziękuję ci, że pozwoliłaś mi się uratować". Później dowiedziałem się, że zamordowano jej całą rodzinę, ona jedna się uratowała i biegła 10 kilometrów przez las. [456]

15 lipca 1943

Pułhany (pow. horochowski, woj. wołyńskie); późny wieczór. Z lasu przychodzą do wsi nieumundurowani partyzanci UPA. Zamieszkującym wieś młodym mężczyznom (prawdopodobnie członkom OUN) wyznaczają „wartę" i kwaterują ich po domach Polaków. Po jakimś czasie do wsi zajeżdża druga grupa upowców i strzałem daje sygnał do zabijania. W ciągu nocy zamordowanych zostaje 97 Polaków oraz kilkoro Ukraińców z rodzin mieszanych. [408] [666]

Szeroka (pow. horochowski, woj. wołyńskie); przed godz. 15.00. Jeden z ukraińskich mieszkańców kolonii rozgłasza informację o mającej nastąpić niemieckiej pacyfikacji i organizuje „ewakuację" Polaków pod las. Tam zza drzew wychodzą uzbrojeni partyzanci UPA i rozstrzeliwują zebranych, po czym idą do wsi zabić pozostałych. Część – ostrzeżona przez ukraińskich sąsiadów – ucieka w pola. Ginie ok. 50 osób. [411] [666]

Halina Żukowska (mieszkanka Szerokiej)**:** Wszyscy zaczęli uciekać w stronę Kupowalec. Za stodołą był ogromny łan pszenicy, w który prawie wszyscy zdołali się wtopić. [...] Pamiętam, że kiedy ojciec nie mógł biec dalej, ja i Romcia ciągnęłyśmy go za ręce. [...] Tak dotarliśmy do Kupowalec. [...] Kiedy przeszliśmy przez podwórze na łąki, znów zaczęto do nas strzelać. Cofnęliśmy się więc, ale że nadleciał niemiecki samolot, bandyci przerwali ogień, a nam udało się schronić w zbożu. [...] [Stamtąd] widzieliśmy okropny widok. Wszystko wokół płonęło. Tak znikały z mapy świata Kupowalce. [615]

Kupowalce (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 15.00. Wieś zostaje zaatakowana z kilku kierunków przez grupy UPA, wśród których są także jej ukraińscy mieszkańcy. Z powodu zaskoczenia nie udaje się podjąć obrony, ludzie ratują się ucieczką, Ukraińcy mordują jednak ok. 150 osób. [411] [666]

Jan Żukowski (mieszkaniec Kupowalec)**:** Zaatakowali nas z trzech stron: Od Haliczan, od Szerokiej i od Boroczyc. Na wzgórzu od strony Haliczan ustawili karabin maszynowy i mieli całe Kupowalce jak na dłoni. [610]

Kazimierz Gilewicz (mieszkaniec Kupowalec)**:** Szedłem do rodziców i w połowie drogi usłyszałem strzał. Spotkałem się z sąsiadem. Te strzały powtarzały się coraz częściej i coraz bliżej. Przysłuchiwałem się, gdzie to jest. Okazało się, że to w lesie [od strony Szerokiej i Lulówki], od nas jakieś 5 kilometrów. [...] Rozeszliśmy się [...]. Nie dochodząc na miejsce, patrzę, że tą leśną drogą biegnie dwoje ludzi. Podminowany tym widokiem lecę naprzeciwko nich. Ale oni dają mi ręką znać, żebym uciekał. Zorientowałem się, biegnę do domu, po drodze wszystkim sąsiadom daję znak, żeby uciekali. Dolatuję do domu. Jednocześnie Marysia – Ukrainka, która u nas pracowała – wybiega do drogi i mówi po ukraińsku: „Panie, coś się robi, bo lecą jakieś ludzie!". Tymczasem [...] z tej strony jadą Ukraińcy wozem. Wóz jedzie drogą, a oni szli rolą jeden za drugim. Jak zobaczyli, że my przechodzimy przez drogę, to dwaj z nich się odłączyli, jeden zabiega z przodu, drugi z tyłu. [611]

Lulówka (pow. horochowski, woj. wołyńskie); godz. 15.00. Do wsi wkracza liczna (50–100 osób) grupa uzbrojonych Ukraińców, po czym przystępuje do mordowania Polaków. Mieszkańcy w popłochu uciekają w pola, jednak 87 z nich ginie. [411] [666]

Aleksandra Głowińska (mieszkanka Lulówki)**:** [Po odejściu napastników] Nagle spostrzegłam, że spod lasu idzie dwóch mężczyzn. Szybko uciekłam do domu [...]. Jeden z nich powiedział, żebym się nie bała. [...] Wszedł do domu, podszedł do mnie, wziął za rękę i wyprowadził na zewnątrz. Ten drugi stał przed domem i wymiotował. [...] Na klombie przed domem zaczęli kopać dół. [...] Po chwili zobaczyłam, jak dwaj mężczyźni wynosili pozawijane w płótno trupy i składali je do grobu. Myśleli, że ja będę płakać i dlatego schowali mnie za krzaki, ale ja nie płakałam. [...] Po zasypaniu grobu wzięli mnie za rękę i szliśmy do lasu. [...] Przez ogród zbliżyliśmy się do jakiegoś domu. [...] Na środku kuchni stała miska z wodą. Porozcinali mi sukienkę, a włosy łamiące się od krwi obcięli. Myli mnie i opatrywali rany. Miałam ich osiem: dwie na głowie, pozostałe znajdowały się po prawej stronie klatki piersiowej i na lewej ręce. [...] Po obmyciu i zajodynowaniu ran położyli mnie na sienniku w komórce. Pielęgnował mnie przeważnie mężczyzna. On zmieniał opatrunki, karmił, uczył po ukraińsku pacierza i znaku krzyża. [...] Szybko zapomniałam polską mowę, a coraz lepiej mówiłam po ukraińsku. Moich opiekunów nazywałam „mamą" i „tatą". Kiedy wyzdrowiałam [...], mówili znajomym, iż jestem ich siostrzenicą". [607]

Rejon Huty Stepańskiej; godz. 23.00. Oddziały UPA Iwana Łytwynczuka „Dubowego" rozpoczynają uderzenie na kompleks polskiej samoobrony zorganizowany wokół ośrodków w Wyrce i Hucie Stepańskiej. Podzieleni na dwie silne grupy bojowe Ukraińcy atakują z wielu stron, paląc kilkanaście otaczających je polskich wsi i mordując mieszkańców. Stacjonujące tam grupy samoobrony, wraz z ludnością, wycofują się do Wyrki i Huty. [411] [619] [681] [890]

Z relacji dla komendantów oddziałów UPA: Zadanie – zniszczyć uzbrojone polskie bandy, jakie były stałym zagrożeniem dla miejscowej ukraińskiej ludności, dokonywały na niej mordów i rabunków. Siły wroga składały się z ponad 400 uzbrojonych Lachów oraz oddziału czerwonych. [425]

Stanisław Szumski (mieszkaniec Turu; uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** Około godziny 23.00 (pełniłem w tym momencie wartę we wsi Tur) we wsi Hały, Perespa, Użanie oraz w wielu innych miejscowościach – w jednym momencie otwarto strzelaninę o ostrym natężeniu, za chwile wsie te zaczęły się palić. [...] Na rozkaz dowódcy [...] całym obozem zaczęliśmy się wycofywać na południe do wsi Wyrka, gdzie była silniejsza samoobrona. [619]

17 lipca 1943

Wyrka; godz. 3.25. Przeznaczona do zniszczenia bazy w Wyrce grupa „Borystena" przypuszcza na nią szturm i po dwóch godzinach walki wypycha Polaków do

Huty Stepańskiej. Równolegle druga grupa bojowa atakuje Hutę – tam walki trwają do południa. [411] [681] [890]

Wanda Hulewicz (mieszkanka Wyrki)**:** Zaczęliśmy uciekać w kierunku Huty Stepańskiej. [...] W czasie naszej ucieczki wspomniana Ukrainka [sąsiadka] była z nami i razem chowała się w zbożu od kul. W pewnym momencie natknęliśmy się na dwóch banderowców, którzy rozpoznali, że jesteśmy Polakami. Wówczas ta Ukrainka wstawiła się za nami, twierdząc, że jesteśmy Ukraińcy i razem ukrywamy się przed pociskami, by ratować się przed śmiercią. Lecz po tym zajściu została na miejscu i musieliśmy dalej uciekać sami. [626]

Stanisław Sawicki (uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** Czołowe oddziały ukraińskie wtargnęły do Huty od strony południowej i zachodniej z okrzykiem *„Rezaty Lachiw!"*. Rozgorzała strzelanina. [...] Ruszyliśmy do walki z tym, co kto posiadał – pikami, kosami, widłami, bronią myśliwską. Przeważające siły Ukraińców zostały zmuszone do odwrotu. [681]

Wincenty Romanowski (uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** Głównym punktem obrony i dowodzenia była duża szkoła. [...] Drzwi wejściowe opancerzono blachą z rozebranego czołgu. Żeby zabezpieczyć wnętrze przed granatami, obito okna siatką, a stanowisko strzeleckie zabezpieczono skrzynkami i workami z piaskiem. Kierownik szkoły przygotował izbę dla rannych. Lekarz miał do dyspozycji przeszkolone sanitariuszki. Dwa litry jodyny z zapasów szkolnego gabinetu chemicznego stanowiły całe zaopatrzenie lekarskie. [...] W szkole, w pobliskich budynkach wiejskich, w schronach, w rowach i wszystkich zakamarkach terenu stłoczyło się kilkanaście tysięcy ludzi. [...] Trzeba było zachować ostrożność przy otwarciu ognia, by nie narażać swoich. [681]

Lasy Świniarzyńskie (zachodni Wołyń). Sztab zagonu UPA „Sicz" wydaje odezwę do Polaków, w której stwierdza, że dotychczasowe antypolskie akcje służyły wyłącznie ukaraniu współpracujących z Niemcami, niszczących ukraińską ludność zdrajców. Lojalni wobec Ukraińców Polacy mają mieć zagwarantowane pełne bezpieczeństwo. [453]

Z odezwy:
1) Ukraińska Powstańcza Armia, w wyniku zdrady grupy polityków polskich [...], jak również wystąpień niektórych Polaków, którzy z niemiecką bronią w ręku niszczyli ludność ukraińską i palili wsie, była zmuszona ukarać winnych z całą surowością wymogów wojenno-rewolucyjnych.
2) Zastosowane wobec Polaków niektórych gmin środki były środkami zabezpieczenia ludności ukraińskiej przed planowaną zdradą. Nie będą one rozciągnięte na stojących na gruncie współpracy z nami obywateli – Polaków.

3) Gwarantujemy pełne bezpieczeństwo tej części ludności polskiej, która będzie nam pomagać w walce przeciwko Niemcom i prowokatorom polskim. Naród ukraiński nie ma na celu wytępienia swoich mniejszości narodowych, lecz przeciwnie – zapewnia im równe ze sobą prawa, domagając się od nich lojalności i współpracy. 4) Wzywamy lojalną ludność polską, by nie ulegała wrogiej agitacji i nie opuszczała swoich osiedli, lecz spokojnie pracowała na swoich gospodarstwach. [453]

Grzegorz Motyka:
Po 16 lipca sytuacja zaczęła się normować. Oddziały UPA tylko z rzadka atakowały polskie miejscowości. Jak się wydaje, chciano w ten sposób uśpić polską czujność, co pozwoliłoby na przeprowadzenie kolejnego skoncentrowanego uderzenia. Być może uważano również, że lepiej jest zaczekać na zakończenie żniw przez polskich rolników, dzięki czemu łatwiej można by przejąć ich zbiory. Tym właśnie celom służyła odezwa sztabu zagonu „Sicz".
2015 [411]

18 lipca 1943

Huta Stepańska (pow. kostopolski, woj. wołyńskie); godz. 1.00. Atakująca Hutę grupa „Korbana" wznawia walkę. Jednej z grup szturmowych udaje się wedrzeć do wsi i podpalić niektóre budynki. Bój trwa do wieczora; straty ukraińskie liczone są na 6 zabitych i 3 rannych, polskie – na 100 zabitych. W tym czasie część zgromadzonych w Hucie cywilów zaczyna się ewakuować. Wykorzystując mgłę, wycofują się do odległej o 20 kilometrów na północ linii kolejowej. Po drodze wpadają jednak w zorganizowaną przez UPA zasadzkę. Po odparciu kolejnego szturmu, dowództwo uznaje, że wobec wyczerpania amunicji i strat w ludziach, dalsza obrona jest niemożliwa. W związku z tym podejmuje decyzję o całkowitej ewakuacji. Wszyscy pozostający dotąd w Hucie Polacy formują kolumnę i uchodzą na północ. [411] [681] [890]

Władysław Kobylański (uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** W nocy z 17 na 18 lipca wśród zgromadzonych mieszkańców Huty nastąpił rozłam. Około tysiąca ludzi zdecydowało się uciekać i udali się w stronę Rafałówki. [...] Z nimi odeszło kolejnych 20 naszych ludzi z bronią. Przechodząc przez Wyrkę, dostali się w ogień banderowców. Powstała straszna panika. Około 400 osób zostało zabitych. [681]

Ignacy Janicki (uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** W czasie naszego wymarszu, chyba dzięki opatrzności, zapadła gęsta mgła, która towarzyszyła nam prawie do końca wędrówki. Była ona zbawienna dla wielu istnień ludzkich, bowiem w centrum Wyrki rozpoczęła się gwałtowna strzelanina od czoła kolumny. [...] Wśród uciekinierów powstał popłoch i zamieszanie. Furmanki zaczęły się plątać

między sobą, jedni zawracali, inni zjeżdżali z traktu. [...] O zachodzie słońca dotarliśmy do wsi Grabina, gdzie zauważyliśmy bunkry niemieckie, a w nich lub obok – niemieckich żołnierzy. [...] Gdy nadjechał pociąg towarowy, Niemcy zatrzymali go i kazali nam załadować się do wagonów. I tak zajechaliśmy do Sarn. [681]

Wincenty Romanowski (uczestnik obrony Huty Stepańskiej)**:** Tłum ruszył w stronę Wyrki. Nieliczne zaprzęgi przeznaczono wyłącznie dla rannych, ciężko chorych, niedołężnych i starców. We wsi pozostały wypuszczone na wolność zwierzęta. [...] Ostatnim wozem jechał [dowódca obrony] „Bomba". [681]

Japołoć (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). W zasadzce przeprowadzonej przez ukraińską samoobronę ginie 19 Niemców i polskich Schutzmanów. [348] [618]

Polski policjant z 202 batalionu Schutzmannshaft: Z zasadzki tej uszedł cudem z nami nasz dowódca kompanii, który chcąc zatrzeć wrażenie fatalnej porażki, urządził w kompanii pijatykę, w trakcie której wygłosił do nas mowę na temat naszej porażki. Zakończył on przyrzeczeniem, że od dzisiejszego dnia nie znamy litości dla Ukraińców. Obojętne, czy to będzie kobieta, czy dziecko. Przyrzekamy mu również to. Od dnia dzisiejszego krwawo znaczymy swe ślady. Wieś Podłużne zostaje okrążona i spalona, ludność wystrzelana. Złazno – spalona do jednej chałupy. Wieś Stawki, na pół spalona przez nas, zdobywa się na kontratak i zmusza całą naszą kompanię do wycofania się. Wieś Japołoć, miejsce trzykrotnej zasadzki, spalona, kobiety, dzieci wystrzelane. Wypadamy z lasu znienacka na wsie i robimy gruntowne czystki. Silne ognisko bandyckie, wieś Hołowin, również po zasadzce, po części spalona. Palimy w każdej wsi w pierwszym rzędzie młyny i cerkwie, tak że wkrótce w promieniu kilkunastu kilometrów nie ma nigdzie młyna, ani cerkwi, ani popa, jak również niszczymy kopce-pomniki. [618]

19 lipca 1943

Huta Stepańska; ranek. Ukraińcy wkraczają do opuszczonej przez obrońców Huty, palą bądź wysadzają wszystkie zabudowania. [411] [890]

Ze sprawozdania UPA: Na skutek przeprowadzonych przez pierwszą grupę akcji [...] zlikwidowano wsie i kolonie: Huta Stepańska, Borek, Omelanka, Lady oraz chutory Kamianek, Romaszkowo, Podsielecze, Polany, Hołyń, Temne. Druga grupa zlikwidowała wioski i kolonie: Wyrka, Siedlisko, Soszniki, Ostrówki, Perespa, Wyrobki, Hały, Szymoniska, Użanie, Ziwka, Berezyna, Tur, Osowicze, Iwańce, Długie Pole, Berezówka. Straty wroga – ponad 500 zabitych i nieokreślona liczba rannych. [...] Straty własne: 18 zabitych i 17 rannych. Zadanie wykonano całkowicie. Poprzez rozbicie polskich uzbrojonych band zlikwidowano zagrożenie, które zawisło nad miejscową ludnością. [890]

Ihor Iljuszyn:
Znamienna jest tu dysproporcja w liczbie ofiar wśród Polaków i ukraińskich powstańców, która może świadczyć z jednej strony o braku przygotowania i słabości tych pierwszych, nawet przy wsparciu Niemców lub sowieckich partyzantów, a z drugiej o dokładnie przemyślanych i uprzednio ustalonych „z góry" działaniach.
2009 [237]

20 lipca 1943

Łuck. W związku z trwającą antypolską akcją UPA, dowództwo AK Okręgu Wołyńskiego podejmuje decyzję o natychmiastowym tworzeniu oddziałów partyzanckich, których celem ma być ochrona ludności polskiej i jej mienia. Powstaje 10 mobilnych jednostek o łącznej liczebności 1100 ludzi, wspierających miejscowe bazy samoobrony. [169] [411]

21 lipca 1943

Humniszcze (pow. horochowski, woj. wołyńskie). 50-osobowa grupa złożona z Niemców i Polaków wjeżdża do wsi, pali 14 gospodarstw i wykopuje ciała zamordowanych wcześniej Polaków. Zostają one sfotografowane i zabrane do Beresteczka, aby tam je pochować. [564]

24 lipca 1943

Tuliczów, Lityn, Radowicze (pow. kowelski, woj. wołyńskie). Niemcy wspierani przez oddziały złożone z Polaków (prawdopodobnie tzw. schutzmannów – członków czarnej policji pomocniczej) dokonują zniszczenia ukraińskich wsi. W Tuliczowie spalone są wszystkie gospodarstwa, w Litynie połowa, w Radowiczach – 50. Zamordowanych zostaje kilkuset mieszkańców, z czego w samym Tuliczowie – ok. 100. [91] [754]

Ze sprawozdania społeczno-politycznego referenta pińskiego okręgu UPA: Ciekawe, że podczas tej akcji zamordowano około 50 Polaków. [891]

Taras Boroweć „Bulba" (przywódca tzw. pierwszej UPA – niepowiązanej z OUN, demokratycznej ukraińskiej partyzantki)**:** Wiosna i lato 1943 na Ukrainie, a szczególnie na Polesiu i Wołyniu, prawdopodobnie w niczym nie odróżniały się od opisu piekła w *Boskiej komedii* Dantego. Gdzie nie spojrzysz – niegasnąca

łuna. Do „rewolucji" Mykoły Łebedia wmieszali się bolszewiccy partyzanci. Jednej nocy łebediowcy [banderowcy] pacyfikują ogniem i mieczem polską wieś. W dzień Niemcy z polską policją pacyfikują za to 5 wsi ukraińskich. Następnej nocy bolszewicy z Polakami [oddziałami polskimi w zgrupowaniach sowieckiej partyzantki] pacyfikują za to samo jeszcze 5 wsi ukraińskich i rozstrzeliwują w lasach ocalonych uciekinierów [ukraińskich]. [85]

25 lipca 1943

Lwów. Od połowy lipca napływają transporty z polskimi uchodźcami z Wołynia. „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej" pisze o sytuacji w mieście: „We Lwowie znajdują się wielkie ilości uchodźców polskich z Wołynia. Są to ofiary akcji eksterminacyjnej stosowanej wobec ludności polskiej przez bandy tarasowców. W samej szkole Kordeckiego znajduje się 800 osób. Uchodźcy opowiadają o scenach mrożących krew w żyłach. Niemcy zupełnie nie panują nad sytuacją na skutek opuszczenia kraju przez garnizony wojskowe, które poszły na front. [...] Stosy żywności przynoszą codziennie Polacy wszystkich warstw do punktów zakwaterowania uchodźców. [...] Sieroty po pomordowanych Polakach z Wołynia są rozchwytywane przez polskie rodziny. Dalszy los uchodźców budzi obawy wszystkich". [72] [73]

Ola Hnatiuk:
Pod wpływem wieści dochodzących z Wołynia i bezpośrednich relacji tysięcy uciekinierów narastała we Lwowie fala wrogości.
2015 [219]

28 lipca 1943

Łuck. W odezwie do społeczeństwa wołyńskiego Okręgowy Delegat Rządu Kazimierz Banach stwierdza, że obecne wydarzenia na Wołyniu są wynikiem polityki Niemców i Sowietów, którzy „rękoma ukraińskimi wymordowują ludność polską". Oskarża ich też o fałszywą politykę wobec Polaków: „Wysyłają więc Niemcy w teren kolumny pacyfikacyjne, które palą osiedla ukraińskie, mordują kobiety, dzieci i niewinnych – prawdziwych morderców nawet nie usiłują dosięgnąć, bo prawdziwy morderca jest im potrzebny i jest ich sprzymierzeńcem". Sowieci z kolei „przychodzą do osiedli polskich, proponując pomoc w samoobronie w zamian za zabranie młodzieży polskiej do ich oddziałów partyzanckich. Jeśli im się to nie udaje, sieją panikę wśród ludności, kradnąc broniącym się broń i ludzi, potajemnie uciekają w las, a za parę dni można ich odszukać na czele band atakujących tąż samą ludność polską". W związku z tym Delegat wzywa ludność ukraińską i polską do czynnego przeciwstawienia się polityce okupantów i powstrzymania rozlewu krwi. [455]

Z odezwy: Wiemy, że wielu jest Ukraińców, których rozpacz ogarnia na widok tego, co się dzieje. Wiemy, że podejmowane są przez Ukraińców liczne próby porozumienia i zahamowania zbrodniczych mordów wobec Polaków – wiemy również, że próby te są brutalnie w zarodku dławione. Wiemy, że na wsi ukraińskiej rozpanoszył się niespotykany terror, zmuszający do udziału w bandach lub w najlepszym razie do biernego trwania. [...] Obywatele Rzeczypospolitej – Ukraińcy Wołynia! [...] Nie wolno Wam tylko po cichu protestować, ulegać zbrodniczemu terrorowi i dalej pozwalać, by wróg Waszymi rękoma mordował Waszą przyszłość. [...] Polacy! [...] Pod żadnym pozorem nie wolno współpracować z Niemcem. Wstępowanie do milicji i żandarmerii niemieckiej jest najcięższym przestępstwem wobec Narodu Polskiego. Milicjanci-Polacy, którzy by wzięli udział w niszczeniu zagród oraz w mordowaniu kobiet i dzieci ukraińskich, wykreśleni zostaną z szeregów Narodu Polskiego i będą ciężko ukarani. Współdziałanie z bolszewikiem jest takim samym przestępstwem, jak współdziałanie z Niemcem. [455]

Ihor Iljuszyn:
Mimo to często Polacy nie kierowali się radami dowódców AK i działaczy miejscowej Delegatury Rządu na Kraj. Sytuacja na Wołyniu była tak złożona, że o podejmowanym działaniu decydowały nie rozkazy dowództwa, lecz instynkt samozachowawczy. [...] Jak należy traktować współpracę z Niemcami tych Polaków na Wołyniu, którzy po masowych antypolskich akcjach oddziałów UPA zostali zmuszeni do szukania ochrony u ówczesnego „gospodarza" tych terenów? Wielu z nich chciało przede wszystkim pozostać przy życiu i w jakimś stopniu zemścić się na Ukraińcach. [237]

4 sierpnia 1943

Wołyń. List otwarty Tarasa Borowcia „Bulby" do Centralnego Kierownictwa OUN-B: „Już w marcu konspiracyjne braki siatki organizacyjnej [OUN-B] sprowokowały przedwczesne i ogólne powstanie policji ukraińskiej [...]. Już w trakcie negocjacji [w lutym–maju 1943] zamiast prowadzić akcje według wspólnie ułożonych planów Oddziały Wojskowe OUN [Bandery], udając UPA i niby z rozkazu «Bulby», zaczęły w haniebny sposób wyniszczać polską ludność cywilną oraz inne mniejszości narodowe". [539]

10 sierpnia 1943

Lwów. List pasterski arcybiskupa metropolity lwowskiego i halickiego Andrija Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych: „Byliśmy świadkami nawet

strasznych morderstw dokonanych przez młodych ludzi, może nawet w dobrych zamiarach, ale ze zgubnymi następstwami dla narodu. Widzieliśmy nieraz ludzi, którzy [...] rozkazywali dla dobra sprawy kogoś zabić. [...] Niestety takie wypadki wytworzyły wśród młodzieży fałszywe przeświadczenie, że można kogoś pozbawić życia. [...] Życia i mienia bliźnich strzeżcie w imię cywilizacji chrześcijańskiej i w imię tego chrześcijańskiego ładu społecznego, jaki chcielibyście kiedyś widzieć w naszym niepodległym powszechnym państwie ukraińskim. [...] Niech [członkowie bractw cerkiewnych] przede wszystkim stwierdzą, czy istnieje [...] jakie niebezpieczeństwo w wiosce, czy grozi komu śmierć. Wtedy niech się zastanowią, co można zrobić, ażeby komuś w danym wypadku uratować życie". [338]

25 sierpnia 1943

Słoboda Złota (pow. brzeżański, woj. tarnopolskie). Kończy się pięciodniowy III Nadzwyczajny Wielki Zjazd OUN-B. Roman Szuchewycz „Tur", referent wojskowy w Centralnym Kierownictwie (Centralny Prowid, CP) OUN-B i jednocześnie członek działającego przy nim trzyosobowego Biura, umacnia władzę w swoich rękach w wyniku starcia, do jakiego dochodzi podczas obrad między zwolennikami kierownika wołyńskiej OUN-B Klaczkiwskiego i odsuniętego w maju 1943 na boczny tor Łebedia, który od lata 1941, po aresztowaniu przez Niemców Stepana Bandery, pełnił obowiązki kierownika OUN-B. Zwolennicy Łebedia są krytycznie nastawieni do kompromitującego w ich opinii organizację, a realizowanego przez Klaczkiwskiego na Wołyniu modelu postępowania z polską ludnością. Jednakże w obronie Klaczkiwskiego występuje całe Biuro CP OUN-B, co ostatecznie doprowadza do zmarginalizowania stanowiska grupy Łebedia w sprawie polskiej i jej pozycji w organizacji. [288]

Z oceny działalności banderowskiego podziemia dokonanej przez Mykołę Łebedia „Rubana" i Mychajła Stepaniaka „Serhija" podczas Zjazdu: UPA skompromitowała się swoimi bandyckimi działaniami przeciwko polskiej ludności, tak jak OUN skompromitowała siebie współpracą z Niemcami. [288]

Jarosław Hrycak:
Dziś wiadomo o wewnętrznych rozbieżnościach w łonie samej OUN i UPA co do metody rozwiązania kwestii obecności Polaków na tym [ukraińskim] terytorium. Historycy piszą o tym, że w OUN i UPA dyskutowano, czy warto prowadzić akcję antypolską, czy nie. Wygląda na to, że inne proponowane rozwiązania przepadły, władzę zdobyła grupa, która chciała zwiększyć swoje szanse, mieć większe gwarancje jej utwierdzenia, uznając, że przeprowadzenie akcji przeciwko Polakom im w tym dopomoże [...]. Z drugiej strony gwarantowała ona, ich zdaniem, rozszerzenie wpływów UPA, gdyż jeśli udałoby się włączyć

do tej akcji chłopów, tym samym wesprą UPA, a poprzez uczestnictwo w akcji, ze strachu, staną się zakładnikami UPA. Oczywiście próba wyjaśnienia skomplikowanej sytuacji, która istniała na tym terytorium, nie zdejmuje odpowiedzialności z kierownictwa UPA, które te antypolskie akcje zainicjowało i przeprowadziło. Niektórzy historycy – wśród nich ci, którzy byli wcześniej w UPA, jak profesor Petro Poticznyj – uważają, że była to decyzja bezsensowna i zbrodnicza, w niczym nie pomogła, a przyniosła wiele szkody sprawie ukraińskiej. [886]

Koniec sierpnia 1943

Z odezwy Grupy UPA „Turiw" do ukraińskiej ludności Chełmszczyzny: Ukraińcy Chełmszczyzny! Pamiętajcie, że Chełmska Ziemia jest [...] najbardziej zagrożoną, bo najdalej wysuniętą [na zachód] ukraińską ziemią. [...] Dlatego nie siedźcie z założonymi rękami, czekając łaski [...]. Nie dajcie się fizycznie zniszczyć. Nie idźcie bezbronni na śmierć pod niemieckie czy polskie kule. [...] twórzcie [...] własną siłę wojskową dla swojej obrony. Kto żyw, kto może nosić broń – niech ją bierze i wstępuje do UPA. Niech wszyscy staną pod [jej] sztandarem. UPA – jest jedyną ogólnoukraińską siłą, która gwarantuje obronę ludności. Pomagajcie jej! [788]

29 sierpnia 1943

Swoz (pow. łucki, woj. wołyńskie). W odpowiedzi na napad UPA na Polaków w pobliskim Retowie, polska samoobrona z Rożyszcza przeprowadza akcję odwetową. Zabija 26 mieszkańców, domy rabuje, a wieś pali. Zabrane rzeczy i bydło trafiają na posterunek niemiecko-polskiej policji w Rożyszczu [535]

Lucjan Szot (członek polskiej samoobrony w Rożyszczu): Latem 1943 r. [...] my – członkowie placówki razem z niemiecko-polską policją pojechaliśmy na zbrojną akcję bandycką do wsi Swoz [...]. Podczas tego napadu [...] złapaliśmy pewną Ukrainkę – Iwaniuk Nadiję, żeby się z nią rozprawić. Po drodze, gdy ją prowadziliśmy, powiedziała ona do mnie: „Ledek, po co ty mnie prowadzisz, przecież ty mnie znasz?". Odpowiedziałem jej na to, że jest banderówką, i prowadziliśmy ją dalej. Przywiedliśmy Iwaniuk N.S. do grupy Polaków. Ci zaczęli ją pytać, czy jest Polką, czy Ukrainką. Dziewczyna znała język polski i, ratując swoje życie, odpowiedziała: „Jestem Polką". Ale ja wiedziałem, że jest Ukrainką i, nienawidząc ją, powiedziałem wszystkim, że ona nie jest Polką, lecz Ukrainką i uderzyłem ją mocno widłami w głowę. Iwaniuk została zwolniona na prośbę jednego z Polaków [...]. Powiedział on, żeby ją puścili, ponieważ dobrze ją zna i wie, że ta dziewczyna nie ma nic wspólnego z banderowcami. [535]

Mieczysław Maciążek (członek polskiej samoobrony w Rożyszczu): Zabiliśmy wtedy 26 osób – kobiet i mężczyzn. Przy zabitych znaleźliśmy tylko 8 lub 9 karabinów, reszta ofiar była nieuzbrojona. [pytanie przesłuchującego oficera NKGB:] Dlaczego zabiliście nieuzbrojonego obywatela, jeśli można było zatrzymać go i przekonać się, czy jest on banderowcem, czy spokojnym mieszkańcem wsi? [odpowiedź:] Zarówno ja, jak i pozostali, nie ustalaliśmy wtedy, kto był przed nami – kobiety czy mężczyźni. Wiedzieliśmy, że byli ze wsi Swoz i strzelaliśmy, nie zastanawiając się. Mściliśmy się. [535]

30 sierpnia 1943

Kąty (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Partyzanci z kurenia UPA „Łysego" po otoczeniu wsi mordują w niej, według rozbieżnych szacunków, od 180 do 213 Polaków. [406]

Jankowce (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). W czasie napadu na wieś podkomendni „Łysego" mordują prawie 90 osób. [406]

Ostrówki (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Partyzanci UPA mordują we wsi od 476 do 520 polskich mieszkańców. [406]

Wola Ostrowiecka (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Banderowcy mordują we wsi od 572 do 620 osób. [406]

Iwan Kłymczak „Łysy" (dowódca kurenia UPA) **w sprawozdaniu z przeprowadzonych akcji:** Zlikwidowałem wszystkich Polaków od małego do starego. Wszystkie budynki spaliłem, mienie i chudobę zabrałem dla potrzeb kurenia. [682]

Jurij Stelmaszczuk „Rudy" (dowódca grupy UPA „Turiw")**:** W czerwcu [...] „Kłym Sawur" przekazał mi ustnie tajną dyrektywę Centralnego Prowidu OUN o powszechnej fizycznej likwidacji całej ludności polskiej, zamieszkałej na terytorium zachodnich obwodów Ukrainy. Wykonując tę dyrektywę [...], w sierpniu wraz z [...] UPA wyrżnąłem ponad 15 tys. Polaków w rejonach kowelskim, siedliszczańskim, maciejowskim i lubomelskim obwodu wołyńskiego [...]. Robiliśmy to w następujący sposób: po spędzeniu całej ludności polskiej w jedno miejsce, okrążaliśmy ją i rozpoczynaliśmy rzeź. Kiedy już nie pozostał ani jeden żywy człowiek, kopaliśmy wielkie doły, zrzucaliśmy tam wszystkie trupy, zasypywaliśmy ziemią oraz, żeby ukryć ślady tego strasznego grobu, paliliśmy na nim wielkie ogniska i szliśmy dalej. Tak przechodziliśmy od wsi do wsi [...]. Całe bydło, wartościowe rzeczy, mienie i żywność zbieraliśmy, a budynki i inne mienie paliliśmy". [406]

Grzegorz Motyka:
Po otoczeniu wsi [Ostrówki] grupy partyzantów, idąc od gospodarstwa do gospodarstwa, zabierały polskie rodziny do szkoły i na plac szkolny. Później część osób – głównie kobiety i dzieci – skierowano też do kościoła. [...] Po zebraniu wszystkich Polaków Ukraińcy najpierw zażądali wydania kosztowności i zegarków, a następnie zaczęli kolejno wyprowadzać mężczyzn. Mordowano ich w trzech różnych miejscach, uderzeniami w tył głowy siekierą lub maczugą. Zabitych układano w specjalnie w tym celu wykopanych dołach. [...] Mieszkańców [Woli Ostrowieckiej] ściągnięto na plac szkolny, gdzie około 10.00 wygłoszono do nich przemówienie nawołujące do wspólnej walki z Niemcami. Następnie wszystkich zamknięto w szkole, skąd po kolei, grupkami liczącymi od 5 do 10 osób, wyprowadzano mężczyzn, kierując ich do stodoły. Tam zabijano ich siekierami, młotami i innymi tępymi narzędziami. W południe szkołę obłożono słomą, oblano benzyną i podpalono, a do środka wrzucono kilka granatów. W budynku znajdowało się wówczas 150–200 kobiet i dzieci.
2011 [406]

Nowy i Stary Gaj (pow. kowelski, woj. wołyńskie). W obu polskich koloniach banderowcy pozbawiają życia ok. 600 mieszkańców. [406]

Przebraże (pow. łucki, woj. wołyńskie). We wsi toczą się walki w obronie największej na Wołyniu bazy polskiej samoobrony. [870]

Grigorij Balicki (dowódca oddziału partyzantki sowieckiej im. Stalina) **w dzienniku:** Otrzymałem kartkę od polskiej ludności wsi Przebraże, w której ona zwracała się z prośbą o pomoc w walce z nacjonalistyczną hałastrą. Przeczytałem to pismo i postanowiłem udzielić pomocy. W tym celu wydzieliłem dwie kompanie z oddziału towarzysza Prokopiuka – 80 osób. Szybko wyruszyły. Nie minęła godzina, jak rozpoczęła się walka: partyzanci [zaczęli naciskać na] nacjonalistów, nacjonaliści zaczęli haniebnie uciekać, partyzanci ich ścigali. W tej walce zostało zabitych 130 nacjonalistów, zdobyto – 1 ciężki i 4 ręczne karabiny maszynowe, 31 karabinów ręcznych. [870]

31 sierpnia 1943

Gruszówka (pow. kowelski, woj. wołyńskie). Oddział dowodzony przez Władysława Czermińskiego „Jastrzębia" przeprowadza akcję zaczepną na zgrupowanie UPA. Po stronie polskiej ginie 1 osoba, po ukraińskiej – 20. [406]

1 września 1943

Równo (pow. kowelski, woj. wołyńskie). W odwecie za zabicie przez UPA 30 miejscowych Polaków, oddział por. Kazimierza Filipowicza „Korda" pali ukraińską część wsi. [406]

8 września 1943

Z pisma przewodniczącego PolKO w Chełmie do RGO w Krakowie (*Raport ze stanu uchodźców z Wołynia przed mordem band ukraińskich*): Bandy [UPA] uzbrojone w broń maszynową i ręczną okrążały poszczególne miejscowości i oświetlały rakietami, a ludność ukraińska z sąsiednich wsi uzbrojona w siekiery, widły, łopaty, kosy i sierpy napadała na poszczególne domy po kilka lub kilkanaście osób i mordowała śpiących domowników. Po dokonaniu mordu i wrzuceniu na wpół zabitych do studni podpalano zabudowania mieszkalne i gospodarcze. W ten sposób [...] dokonując mordu, zaledwie mały procent ludności [polskiej] zdołał ujść z życiem i przedostać się na teren Lubelszczyzny. Ponieważ mord miał miejsce nocą i w godzinach wczesnych rannych, więc poszczególne osoby, którym udało się ujść z życiem, przybyły bez ubrań i obuwia. Pierwsze wiadomości, co się dzieje po drugiej stronie Bugu, Polski Komitet Opiekuńczy w Chełmie otrzymał wieczorem 29 sierpnia, lecz niepoparte dowodami. Następna wiadomość przyszła dnia 30 sierpnia od 7 uciekinierów, którzy przybyli do Polskiego Komitetu Opiekuńczego i szczegółowo opowiedzieli o tym, co się działo 29 sierpnia. Następne wiadomości nadchodziły wraz z transportami kolejowymi uciekinierów. [793] [871]

10 września 1943

Kłyczkowicze (pow. kowelski, woj. wołyńskie). Polska samoobrona z Różyna zabija 11 mieszkańców wsi (według innej wersji – pali wieś). [129] [597]

11 września 1943

Wołyń. Oddział partyzantki sowieckiej dowodzony przez Grigorija Balickiego, w czasie rajdu, którego celem było prowadzenie działań dywersyjno-sabotażowych na szlakach kolejowych przeciwnika, dociera na głębokie zaplecze frontu wschodniego w rejon węzła kowelskiego. [870]

Grigorij Balicki w dzienniku: Przechodzimy przez polskie osiedla: [...] Huta Stepańska, Siedlisko, Barte i szereg innych wsi, patrzyliśmy na cały ten straszny

obraz, po prostu strach bierze – do czego szubrawcy-nacjonaliści doprowadzili te wsie i polską ludność. Wszędzie na ulicach walają się trupy polskiej ludności, a jej chaty spalone. [...] Niejednokrotnie nacjonaliści zabijają niewinnych Polaków. [870]

Druga połowa września 1943

Południowo-wschodnia Lubelszczyzna. Dochodzi tu do pierwszych poważniejszych antypolskich wystąpień ze strony podziemia banderowskiego. Jednocześnie na teren Lubelszczyzny od przełomu sierpnia i września 1943 napływa fala uchodźców z Wołynia, ofiar kulminacyjnej fazy akcji antypolskiej OUN-B i UPA. Do końca roku będzie ich nie mniej niż 30 tys., z czego większość (ok. 25 tys. osób) zostaje zarejestrowana przez terenowe agendy RGO w powiatach hrubieszowskim i chełmskim dystryktu lubelskiego GG. [871]

Z dokumentu Delegatury Rządu RP na Kraj: Ostatnio Ukraińcy zaczęli przenosić krwawą pożogę wołyńską również na teren Chełmszczyzny. Zauważono tam napływ agitatorów ukraińskich z Wołynia, którzy podburzają miejscowych Ukraińców przeciwko Polakom. Zaczynają się też na terenie Chełmszczyzny krwawe napady ukraińskie na Polaków. [22]

Ze sprawozdania OUN-B na temat wydarzeń na Chełmszczyźnie: Można było usłyszeć takie głosy ze strony polskich kół: „[antyukraińskie wystąpienia na Chełmszczyźnie] to odwet za bestialskie znęcanie się [nad Polakami] na Wołyniu", a także: „Nie zastanawiamy się, czy ktoś winien, czy nie, a jak obecnie zajmuje jakieś stanowisko w ukraińskim życiu społecznym, musi być zniszczony". [95]

Południowo-wschodnia Lubelszczyzna (pow. hrubieszowski). Odpowiedzią polskiego podziemia (AK i BCh) są ataki nie tylko na posterunki policji ukraińskiej w służbie niemieckiej i liderów społeczności ukraińskiej (działaczy komitetów ukraińskich, spółdzielców, wójtów, sołtysów, przedstawicieli inteligencji – nauczycieli, lekarzy, księży), ale też coraz częściej i na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności na ukraińskie wsie. [406]

Ze sprawozdania referatu organizacyjnego UDK w Hrubieszowie: W miesiącu wrześniu nasiliła się polska akcja terrorystyczna na terenie Hrubieszowskiego. Przyczyny: a) odwet za Wołyń [...]; b) powrót Polaków, którzy byli na Majdanku w Lublinie [wysiedlonych w okresie „Aktion in Zamosc" od końca listopada 1942 do sierpnia 1943]. [406]

17 września 1943

Zabołotce i Żdżary (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie). Upowcy mordują polsko-ukraińskie rodziny, życie traci w sumie 116 osób. [411]

19 września 1943

Kolonia Piaseczno (pow. kowelski). Banderowcy zabijają ok. 90 Polaków. [411]

26 września 1943

Łuck. Okręgowy Delegat Rządu Kazimierz Banach w piśmie do komendanta Okręgu AK Kazimierza Bąbińskiego krytykuje „niewłaściwą postawę niektórych oddziałów partyzanckich i baz obronnych": „Przykład Różyna [...] jest tego wyraźnym dowodem. W [przekazanej tam] instrukcji podkreślałem mocno, że nie wolno prowadzić nam żadnej akcji zaczepnej wobec Ukraińców, że nie wolno nam stosować odpowiedzialności zbiorowej, że nie wolno u Ukraińców bezpłatnie rekwirować, że w żadnym wypadku nie należy stworzyć przekonania, jakoby pojawienie się naszych oddziałów partyzanckich było początkiem wojny polsko-ukraińskiej. [...] Tymczasem co się dzieje w Różynie: Oddział pali dwie sąsiednie wsie ukraińskie Kleczkowicze i Turowicze. Dokonuje się mordów na zupełnie przygodnie spotkanych Ukraińcach. Rabuje się mienie ludności ukraińskiej. Sześćdziesięciokilkuletniego Hrabarczuka, upominającego się o zwrot koni, które mu oddział zarekwirował, morduje się i dla postrachu nie pozwala się uprzątnąć jego zwłok". [682]

28 września 1943

Ruda (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie). Polska samoobrona z Bielina zabija we wsi 12 Ukraińców, wielu rani, zabiera krowy, konie i odzież. [129] [597]

29 września 1943

Łuków (pow. łucki, woj. wołyńskie). Polska samoobrona z Rożyszcza napada na wieś i zabija 17 Ukraińców. [129]

30 września 1943

Wołyń. List Tarasa Borowcia „Bulby" do Centralnego Kierownictwa OUN-B: „Wasza «władza» postępuje nie jak narodowa władza rewolucyjna, a jak zwykła banda. Zamiast zwalczać anarchię w kraju, sami ją zwiększacie swoim haniebnym postepowaniem, które prowadzi do barbarzyńskich mordów bezbronnych kobiet i dzieci mniejszości narodowych, palenia i grabieży ich mienia, czym ściągacie wieczną hańbę na cały naród ukraiński. [...] Swoimi «wyczynami» doprowadziliście do tego, że dzisiaj za granicą nie chcą rozmawiać z Ukraińcami. Przez Was cały kulturalny świat traktuje Ukraińców nie jak ludzi, którzy w drodze rewolucji walczą o swoje państwo, ale jak zwyrodniałych barbarzyńców i zwyczajnych bandytów". [740]

2 października 1943

Omelno (pow. łucki, woj. wołyńskie). 200 członków samoobrony z Przebraża, razem z partyzantką sowiecką, uderza na wieś. Najpierw ostrzeliwują ją ogniem z broni maszynowej i moździerzy, wywołując liczne pożary, a potem przypuszczają szturm. Ginie od 10 do 62 Ukraińców, atakujący zabierają kilkanaście sztuk bydła. [406] [461] [544] [665]

Iwan Olchowśkyj
Trzeba powiedzieć, że podobne akcje samoobrony Przebraża były częste. Wychodziło na nie nierzadko po 200 uzbrojonych ludzi [...]. I tak w rejonie kiwereckim (a to tylko część dawnego powiatu łuckiego) przebrażanie, wspólnie z samoobronami z sąsiednich placówek w Rafałówce i Kołosance [Komarówce?], zabili i zakatowali, według Iwana Puszczuka, blisko 600 niewinnych Ukraińców. Najwięcej ucierpiały wsie: Omelno (62 osoby), Klepaczów (38), Hawczyce-Murawyszcze (31), Domaszów (30), Wincentówka (25), Chopniów (20), Trościaniec (18-59), Jezioro (17), Bodziaczów (17), Boruchów (16), Kotów (15), Jaromla (14).
2013 [461]

Początek października 1943

Zamoście (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie). Polacy zabijają we wsi 22 Ukraińców. [129]

5 października 1943

Połapy (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Połączone oddziały Kazimierza Filipowicza „Korda" i Władysława Czermińskiego „Jastrzębia" palą wieś i zabijają 42 Ukraińców, w tym kobiety i dzieci. [164] [406] [596]

Serhij Juchymowycz (mieszkaniec Połap): Kiedy tylko słońce zaczęło wschodzić, usłyszeliśmy strzały. Myśleliśmy – może Niemcy idą. Ale ludzie, którzy uciekali ze środka wsi, powiedzieli nam: „Polacy!". Pobiegliśmy z nimi w zarośla, do lasu [...]. Patrzymy stąd: wieś płonie. Cerkiew płonie. Przybiegli kolejni ludzie ze wsi, mówią: tego zabili, tego... Poschodzili się. Kiedy wieś spłonęła [...], Polacy ruszyli na Sokół. [596]

Ulana Stepaniuk (mieszkanka Połap): Polacy przyszli. Jeden z nich otworzył drzwi, mówi do Iwana: „Wychodź!". Ale on nie wychodzi. To oni go zabili tu, w domu. Potem znowu przyszedł Polak. Pochodził po chacie, mówi mi: „Daj klucz do kufra!". A ja ze strachu nie wiem, gdzie on jest... Uderzył mnie kolbą [...] w pierś. Upadłam, leżę... Aż przychodzą kolejni Polacy. Mówi jeden do drugiego: „Nie bij kobiet i dzieci". Zabrali się i poszli. [596]

Sokół (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Po spaleniu Połap, oddziały „Korda" i „Jastrzębia" idą na Sokół. Mieszkańcom, widzącym, co się dzieje w Połapach, udaje się uciec. Wieś zostaje jednak spalona, zabitych – 6 osób. [164] [406] [596]

8 października 1943

Netreba (woj. tarnopolskie, pogranicze Wołynia i Galicji Wschodniej). Oddział UPA dokonuje napadu na wieś, zabija 17 Polaków, rabuje dobytek i pali zabudowania. W sukurs napadniętym Polakom przychodzi załoga posterunku niemieckiej straży granicznej z Nowik, która ostrzeliwuje napastników i zmusza ich do wycofania się. Był to jeden z pierwszych zbiorowych mordów na Polakach w Galicji Wschodniej dokonany przez podziemie banderowskie. [411]

8/9 i 10/11 października 1943

Opulsko, Wojsławice i Konotopy (pow. hrubieszowski, pogranicze Wołynia, Galicji Wschodniej i Lubelszczyzny). Z rąk członków bojówek OUN-B lub stworzonego przez Niemców ukraińskiego Selbstschutzu/Ortschutzu (Chełmski Legion Samoobrony) ginie lub zostaje rannych w sumie ok. 30 Polaków. [871]

9 października 1943

Wołyń. Po wymordowaniu i wypędzeniu z Wołynia znacznej części polskiej ludności, następuje kolejny etap zacierania śladów polskich na ziemiach uznanych przez OUN-B za etnograficznie ukraińskie. [342]

Z rozkazu referenta organizacyjno-mobilizacyjnego rówieńskiego nadrejonu OUN-B: W terenie, gdzie znajdują się polskie pomniki, kościoły, itp. polskie figury, wszystko rozbijać, roznosić w proch, nie pozostawić nawet miejsca. Akcję tę wykonać w nocy z 10 na 11 października. [342]

Z instrukcji kierownictwa wołyńskiej OUN-B w sprawie „likwidowania śladów polskości": a) Zniszczyć wszystkie ściany kościołów i innych domów modlitewnych. b) Zniszczyć drzewa rosnące przy domach tak, żeby nie pozostały znaki, że kiedyś mógł tam ktoś żyć (nie niszczyć drzew owocowych przy drogach). c) [...] Zniszczyć wszelkie polskie domy, w których wcześniej żyli Polacy (jeśli w tych budynkach mieszkają Ukraińcy – należy je koniecznie rozebrać i zrobić z nich ziemianki); jeśli to nie będzie zrobione, to domy będą spalone i ludzie, którzy w nich żyją, nie będą mieć gdzie przezimować. Zwrócić uwagę jeszcze raz na to, iż jeśli ostanie się cokolwiek polskiego, to Polacy będą zgłaszali pretensje do naszych ziem. [484]

22 października 1943

Mircze (pow. hrubieszowski, południowo-wschodnia Lubelszczyzna). W rezultacie ataku na wieś przeprowadzonego przez partyzantów BCh Stanisława Basaja „Rysia" ginie co najmniej 26 chłopów ukraińskich, a ogień trawi liczne gospodarstwa. [871]

28 października 1943

Przemyśl. Informacja miejscowej OUN-B na temat nastrojów antyukraińskich w Warszawie: „[Od czasu] wypadków wołyńskich [...] także i w Warszawie zrodziła się chęć zemsty [na Ukraińcach]". [93]

30 października 1943

Grabowiec (pow. zamojski, woj. lubelskie). Meldunek ppor. Józefa Śmiecha „Ciągi" do kpt. Stanisława Prusa „Adama", dowódcy oddziałów dywersyjnych i leśnych w Inspektoracie Zamość AK i zastępcy komendanta, na temat antyukraińskich wystąpień AK: „Wystrzelałem ważniejszych działaczy ukraińskich na czele

z popem. [...] Jeśli Ukraińcy w dalszym ciągu będą prześladować Polaków, proszę o zezwolenie, a wyrąbię wszystkich po kolei. Reakcji żadnej na razie nie ma". [52]

6 listopada 1943

Charków. Naczelnik Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego Timofiej Strokacz w meldunku dla ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego USRS: „W rejonie Huty Stepańskiej „Bomba" [kpt. Włodzimierz Kochański] zorganizował oddział bojowy, który [19 lipca 1943 r.] został rozbity przez banderowców, a „Bomba" z niedobitkami oddziału przegrupował się w rejon Antonówka–Włodzimierzec. [...] Polacy, widząc niezaradność polskiej organizacji w walce z banderowcami, zaczęli przechodzić do sowieckiego polskiego oddziału partyzanckiego im. Kościuszki pod dowództwem Satanowskiego. W celu powstrzymania ludzi od odchodzenia z jego oddziału, „Bomba" przeniósł swój oddział do lasów w rejonie Sarny–Mokwin, gdzie sformował potężny oddział w sile 800 ludzi, wyposażony w ciężkie i ręczne karabiny maszynowe, automaty i karabiny, po czym udał się w kierunku lasów cumańskich, niszcząc na swej drodze ukraińskie wsie i oddziały banderowców. [535]

15 listopada 1943

Staje (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Bojówka OUN-B zabija 9 Polaków. [871]

16 listopada 1943

Huta Stara (pow. kostopolski, woj. wołyńskie). Członkowie polskiej samoobrony toczą bój obronny z UPA. Przy wsparciu oddziału sowieckiej partyzantki udaje się odeprzeć ukraińskich napastników. W walce ginie kilku Polaków, Ukraińcy zaś tracą 54 zabitych i ponad 40 rannych. To jeden z największych polskich sukcesów w walce z UPA na Wołyniu. [411]

Listopad 1943

Hrubieszów. Odezwa miejscowej AK do Ukraińców: „Nie chcemy dopuszczać się bezmyślnych masakr, radzi byśmy uchronić od odwetu każdą jednostkę niewinną, ale w obecnych warunkach zmuszeni zostaliśmy przyjąć zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Za zbrodnie popełnione odpowiadać będzie najbliższa okolica. Baczcie więc, by wśród was nie ukrywali się mordercy. Pędźcie ich precz od siebie, likwidujcie sami, jeśli nie chcecie, byście za nich odpowiedzieli głowami.

Bądźcie lojalni. [...] Wojna jest wojną – każdy opór będzie zgnieciony, oporne gospodarstwa czy wsie zostaną zniszczone. Pamiętajcie o nadchodzących wielkich chwilach dziejowych. Nie kopcie u nas swoich przepaści nie do przebycia". [28]

6/7 grudnia 1943

Kolonia Stężarzyce (pow. włodzimierski, woj. wołyńskie). Po odejściu niemieckiej załogi, banderowcy zabijają na jednej z posesji 42 Polaków. [411]

15/16 grudnia 1943

Stara Wieś (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Bojówka OUN-B zabija 25 Polaków. [871]

24 grudnia 1943

Dworzec (pow. rówieński, woj. wołyńskie). Upowcy mordują 35 Polaków. [411]

Ołyka (pow. łucki, woj. wołyńskie). Banderowcy atakują polskie domy na przedmieściu, m.in. od ciosów siekier, niekiedy przy wigilijnym stole, ginie 42 Polaków. [411]

Grudzień 1943

Okolice Brzeżan (Galicja Wschodnia). Wytyczne okręgowego referenta SB OUN-B „Zbója": „[Za każdego zabitego Ukraińca karać] 10 Polaków, których nie należy rozstrzelać, lecz zarąbać siekierami i nieukrytych porzucić". [100]

Ołeksandr Łucki „Andrijenko" (dowódca Ukraińskiej Samoobrony Ludowej w Galicji Wschodniej)**:** W stosunku do Polaków było wydane wprost rozporządzenie o fizycznej likwidacji wszystkich uczestników „Armii Krajowej" [...] i jej sympatyków. W efekcie wszyscy oni byli zlikwidowani przez Ukraińską Samoobronę Ludową. [639]

Andrzej L. Sowa:
Pod koniec roku 1943 w stosunkach polsko-ukraińskich, pod wpływem wydarzeń na Lubelszczyźnie i Wołyniu, w coraz większym stopniu zaczęła upowszechniać się zasada odpowiedzialności zbiorowej, sprowadzająca się do mordowania za sam fakt bycia

Ukraińcem czy Polakiem, co tworzyło taki ciąg wydarzeń, iż nie wiadomo już było, jaka akcja jest odwetem za jaką.
1998 [682]

Ihor Iljuszyn:
Od jesieni 1943 r. antyukraiński terror polskiego podziemia nabrał masowego charakteru również na terytorium Chełmszczyzny i Podlasia. Według obliczeń lubelskiego przedstawicielstwa Ukraińskiego Komitetu Centralnego, liczba zabitych obywateli ukraińskich w poprzednim okresie i do końca roku sięgnęła blisko pięciuset osób. Uważam, iż masowy terror został wywołany przez rozkaz z 4 sierpnia 1943 r. głównego dowódcy AK generała Tadeusza Komorowskiego „Bora" rozpoczęcia ogólnej akcji „odwetowej" przeciwko Ukraińcom za „udział w niemieckich pacyfikacjach". Akcja miała objąć całe terytorium GG za wyjątkiem dystryktu „Galizien". Do nasilenia antyukraińskich działań przyczynili się także polscy uciekinierzy z Wołynia, którzy przyłączyli się do miejscowych oddziałów partyzanckich. Tylko w powiecie hrubieszowskim w sierpniu 1943 r. było ich blisko 6000. [237]

Przełom 1943/44

Galicja Wschodnia. Ze sprawozdania sytuacyjnego Sekcji Wschodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj, w którym zwracano uwagę na główne kierunki działalności podziemia banderowskiego na odcinku antypolskim: „Celem pierwszym jest wymordowanie wybitniejszych Polaków, bez względu na to, do jakiej warstwy oni należą – czy do inteligencji, czy do robotników, mieszczan, chłopów. Chodzi [...] o zlikwidowanie ludzi [...] zdolnych do oddziaływania na otoczenie i organizowania samoobrony. [...] Celem drugim jest wymordowanie księży polskich, których uważa się za naturalnych przywódców polskości. [...] Celem trzecim jest zlikwidowanie polskiej służby leśnej, tj. inżynierów leśników, gajowych itp. Jest to planowe oczyszczanie lasów, aby umożliwić swobodę ruchu organizującym się tam bandom ukraińskim. [...] od połowy grudnia [1943] przystąpili Ukraińcy do urzeczywistniania celu czwartego – tępienia biologicznego całej ludności polskiej bez względu na to, czy jest aktywna, czy bierna. [411]

Początek stycznia 1944

Lwów. Metropolita Andrij Szeptycki wystosowuje posłanie do duchowieństwa i wiernych *Pokój w Panu (O zabijaniu kapłanów)*: „Kto swoim postępowaniem rozdziela i sprzeciwia się jedności dwóch katolickich wyznań, które różnią się jedynie

obrzędem, i w ten sposób w wiernych jednego obrzędu wywołuje żal, urazę, nienawiść, do wiernych innego obrządku – ten zadaje Cerkwi uderzenie w najbardziej istotną jej cechę wszystko obejmującej braterskiej miłości. [...] Nawet pogańskie narody uważały za niegodną człowieka zbrodnię i hańbiący czyn dla mężczyzny zabijanie bezbronnych. Przeciwko tym zbrodniom protestujemy przede wszystkim wtedy, kiedy ich sprawcami są nieprzyjaciele Cerkwi Chrystusowej. Ale kiedy spostrzegamy niebezpieczeństwo, że te zbrodnie mogą wcisnąć się i wciskają się nawet [...] i w szeregi powierzonych nam wiernych, to [...] ze strachu przed przyszłością narodu chrześcijańskiego nie przestaniemy przestrzegać przed nimi wiernych". [273]

Klusk (pow. kowelski, woj. wołyńskie). W odpowiedzi na akcje, które UPA przeprowadziła w rejonie Kowla w czasie świąt Bożego Narodzenia, dowodzony przez por. Zygmunta Kulczyckiego „Olgierda" oddział AK zostaje skierowany na akcję odwetową. Mieszkańców jednak nie zastaje, gdyż z dobytkiem uciekli. [306]

Olgierd Kowalski (żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK): Odwet mieliśmy przeprowadzić na wsi Klusk, gdzie należało rozstrzelać wszystkich napotkanych mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat. Sam fakt rewanżu terrorem za terror wydawał mi się w pełni uzasadniony i celowy. [...] Chyba już następnego dnia ruszyła znowu nasza karna ekspedycja, z podobnym jak poprzednio zadaniem, lecz na inną wieś. [306]

Wincenty Romanowski:
Rozpoczęto więc stosowanie zasady zbiorowej odpowiedzialności. Na rzezie, rozboje i rabunki odpowiadano zbrojnymi odwetami, zabijaniem, rekwizycjami i rabunkami. Zabijanie poczytywano za cnotę. Młodzieńcy, którzy potracili całe rodziny, rylcami na kolbach karabinów rejestrowali swe ofiary. Ludzka sprawiedliwość schodziła na skraj zwierzęcej zemsty.
1993 [642]

Połowa stycznia 1944

Południowo-wschodnia Lubelszczyzna (Chełmszczyzna). Powołane na początku roku bojówki SB OUN-B rozpoczynają akcje przeciwko Polakom, atakując majątki ziemskie i polskie kolonie położone w sąsiedztwie wsi ukraińskich. [173]

Z informacji OUN-B z Chełmszczyzny: Już pod koniec 1943 r. zwołano szereg zebrań organizacyjno-politycznych, na których wzywano chełmski aktyw do nieuniknionej walki. Z początkiem 1944 r. zorganizowano dwie bojówki SB, rozszerzono siatkę OUN oraz zorganizowano w wielu wsiach samoobrony wiejskie. [...] W połowie stycznia 1944 r. utworzone bojówki rozpoczęły akcje odwetowe na

Polakach, głównie [napadając] na te warstwy, z których rekrutowało się polskie podziemie, a mianowicie na polskie ziemiaństwo. [535]

15/16 stycznia 1944

Markowa (pow. podhajecki, woj. tarnopolskie). Banderowcy mordują 57 Polaków. [411]

Koniec stycznia 1944

Trościanka (pow. łucki, woj. wołyńskie). W odwecie za straty poniesione podczas napadu UPA w rejonie Kopaczówki, samoobrona z Rożyszcza morduje ponad 30 ukraińskich mieszkańców wsi. [641] [642] [682]

Wincenty Romanowski (żołnierz wołyńskiej AK): Któregoś z najbliższych dni nastąpił akt odwetu na ukraińskiej ludności wsi Trościanka. [...] Owa „operacja" była dziełem tych, którzy czekali na okazję odwetu za krzywdy stare i nowe. [...] Spalenie kilku gospodarstw w Moniowie w czasie samej akcji [w rejonie Kopaczówki] nie mogło rozładować napięcia, dokąd nie polała się krew. [...] Obrońcy Kopaczówki nie mieli z tego tytułu jakiejkolwiek satysfakcji. Widocznie podobne myśli i niepokoje trapiły któregoś z Ukraińców w Trościance. Aby wyjść naprzeciw wydarzeniom, sporządził listę mieszkańców tej wioski, którzy posiadali broń, i przekazał ten dokument Niemcom w Rożyszczach. Ci zorganizowali obławę. Milicja, jak zwykle w takich wypadkach, zażądała pomocy z poszczególnych placówek samoobrony, które przecież korzystały z dostarczonych przez Niemców karabinów. Około stu pięćdziesięciu ludzi otoczyło Trościankę. [...] Zabito kilku mężczyzn, którzy usiłowali wydostać się z kotła. Gdy znaleziono broń, rozprawiano się na miejscu z jej posiadaczami. Dowiedziałem się później o wybiciu przy tej okazji co najmniej jednej całej rodziny. [641]

2/3 lutego 1944

Hanaczów (pow. przemyślański, woj. tarnopolskie). Sotnia UPA „Siromanci" i prawdopodobnie też grupa ukraińskich chłopów z okolicznych wiosek uzbrojona w siekiery atakuje bazę polskiej samoobrony i silną placówkę AK, współpracującą z ukrywającą się w okolicy grupą żydowskich partyzantów. W rezultacie wielogodzinnej walki, której towarzyszy masakra mieszkańców, między oddziałem UPA wspartym przez grupę „siekierników" a polską samoobroną i przybyłymi jej z odsieczą oddziałem Kedywu z Przemyślan oraz grupą partyzantów żydowskich, życie traci ok. 90 polskich mieszkańców, w tym 62 kobiety i dzieci,

a 18 osób odnosi ciężkie rany. Ginie również kilkunastu żołnierzy AK i 15 żydowskich partyzantów. [368] [410]

Dmytro Karpenko „Jastrub" (dowódca sotni „Siromanci") **w meldunku:** Zabito ponad 180 Lachów, zraniono ok. 200, a reszta spaliła się w ogniu. Wieś spalono w 80 procentach. Ocalały jedynie murowane domy i kościół. Lasznia stawiła zacięty opór. [...] Strat w ludziach nie ponieśliśmy. [89]

3/4 lutego 1944

Na terenie powiatów brodzkiego, kamioneckiego i sokalskiego partyzantka banderowska dokonuje napadów na 120 leśniczówek. [411]

11 lutego 1944

Terebiniec (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Bojówka Ukraińskiej Samoobrony Ludowej (UNS – odpowiednik UPA w Galicji Wschodniej i na Chełmszczyźnie) napada na miejscowy majątek i młyn, który pali. W rezultacie napadu ginie w sumie 17 Polaków, w tym właściciel majątku i młyna. [871]

12 lutego 1944

Stawki (pow. kowelski, woj. wołyńskie). Polacy ze stacjonującego w Bielinie Zgrupowania AK „Osnowa" zabijają ponad 80 Ukraińców – w większości mężczyzn i chłopców. [596]

Iwan Olchowśkyj:
Apogeum tak zwanych polskich akcji odwetowych, prewencyjnych, oczyszczających oraz przeprowadzanych w celu zademonstrowania własnej siły, ma miejsce w styczniu–lutym 1944 roku, kiedy formuje się 27 Wołyńska Dywizja Armii Krajowej. Przygotowuje ona niby-to antyniemieckie powstanie na Wołyniu, ale oto w rozwinięciu bojowych działań przeszkadza im ukraińska ludność. Toteż pojawia się cel – usunąć ją z terytorium operacyjnego. Udało mi się naliczyć blisko stu ofiar takich oczyszczających akcji we wsi Stawki, 52 – w Świniarzynie, 47 – w Makowicach, 41 – w Kupiczowie, 40 – w Osiekrowie, 39 – w Wierzbicznie Drugim, 26 – Turopinie, 23 – w Osi [...], blisko 100 – w Zapolu, 64 – w Sztuniu, 30 – w Radziechowie.
2013 [461]

23 lutego 1944

Huta Pieniacka (pow. brodzki, woj. tarnopolskie). W starciu z polską samoobroną ginie dwóch żołnierzy z pododdziału rozpoznawczego 4 pułku policji SS złożonego z ochotników z pierwszego zaciągu do dywizji „Galizien", którzy zostają wzięci za przebranych upowców. W sukurs pododdziałowi SS przychodzi sotnia UPA „Siromanci", która atakując Polaków z boku, umożliwia żołnierzom SS odwrót. [368] [410]

28 lutego 1944

Huta Pieniacka. W odwecie za śmierć dwóch żołnierzy, o świcie 4 pułk policji SS, po uprzednim ostrzale z broni maszynowej i moździerzy, opanowuje wieś, nie napotykając oporu samoobrony. Następnie morduje nie mniej niż 600 mieszkańców, zamykając ich grupami po 20–30 osób w stodołach i paląc żywcem lub rozstrzeliwując podejmujących próbę ucieczki. [871]

Ze sprawozdania hrubieszowskiej AK: Nienawiść chłopa polskiego jest stokrotnie większa do Ukraińców niż do Niemców. [...] Bojówki ukraińskie (oficjalnie tolerowane przez gestapo) w okresie od 28 grudnia 1943 do dziś wymordowały ok. 30 osób przeważnie inteligencję (3 lekarzy, 2 właścicieli młynów, 3 rządców majątkowych, 2 praktykantów i bogatszych kolonistów). Akcja jest wymierzona w przypuszczalnych dowódców ruchu niepodległościowego – nieoparta jednakże na niczym – bo zamordowani ludzie nie należeli do żadnych organizacji. [871]

3 marca 1944

Kamionka Strumiłowa (woj. tarnopolskie). Myrosław Łytwyn „Orest", „Karat", prowidnyk powiatu Kamionka Strumiłowa w Sokalskim Okręgu OUN-B, nakazuje w instrukcji podległym prowidnykom rejonowym nie zwlekać ani chwili i niezwłocznie wszystkie siły skierować do wykonania rozkazu Prowidu OUN-B ZUZ z początku 1944 (nr 6/44) do nasilenia antypolskiej akcji w Galicji Wschodniej i na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie. W głównej mierze zadanie to spoczywa na referentach SB OUN-B i komendantach bojówek administracyjnych w danym rejonie. Łytwyn podkreśla przy tym wagę pracy politycznej i propagandowej. Za wykonanie rozkazu wszyscy rejonowi prowidnycy i członkowie podległych im prowidów odpowiadają głową. [101]

6 marca 1944

Sztuń (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Polacy z 27 Wołyńskiej Dywizji AK otaczają wieś i uprowadzają z niej około 60 mężczyzn do sąsiedniego Zamłynia. Tam ich zabijają. [596]

Mychajło Miszczuk (mieszkaniec Sztunia): Tata zaprzągł ze mną konie. Staraliśmy się wyjechać. Zobaczyłem Polaków i wyskoczyłem z wozu. Tata jechał dalej. Dojechał za cerkiew. Polacy tam okrążyli wszystkich mężczyzn. Zabrali ich do Zamłynia. Trzymali tam. Na drugi dzień tata przychodzi do domu. Razem z nim przychodzi jeszcze trzech ludzi – naszych, ze wsi. Trafił się tam znajomy tacie Polak, który za Polski pracował u nas w szkole jako nauczyciel. Dobrze znał tych ludzi, uratował ich. Pozostałych tam zamordowali, porąbali, zakopali w ziemi. [596]

8–9 marca 1944

Prehoryłe (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Dwukrotnie, 8 marca o godzinie 6.00 rano i 9 marca o godzinie 13.00, dochodzi do napadów na wieś. Bierze w nich udział grupa ok. 100 osób, uzbrojona w broń maszynową i karabiny ręczne. Napastnicy mordują ok. 40 Ukraińców i Polaków, plądrują miejscowość i palą w niej 140 zagród. Prawdopodobnie dochodzi wówczas najpierw do ataku ukraińskiego na polską część wsi (oddział UPA z Wołynia), następnie polskiego na część ukraińską (oddział hrubieszowskich BCh). [31] [863]

Eugenia Szczur (mieszkanka wsi)**:** Na Prehoryłem była większość katolików. Tam było tak pół na pół prawie. [...] O jedenastej w nocy zaczęli, z Krzeczowa, zza Bugu przyszli, przypłynęli [partyzanci UPA] [...]. I byli z naszej wioski, jak się okazało, przewodnicy [prawosławni], pokazywali, gdzie [mieszkali] katolicy [...]. W nocy spalili [ukraińscy partyzanci] z Krzeczowa, bili katolików. A rano zaraz „Ryś" zaatakował i bił prawosławnych. [871]

Z raportu sytuacyjnego hrubieszowskich Batalionów Chłopskich: Nie podajemy poszczególnych wypadków mordów, gdyż jest ich po kilka dziennie. Aż bańka pękła. 9 marca Rezuny ukraińskie [chełmska UNS, oddziały wołyńskiej UPA], SD [kolaboracyjny Legion Wołyński, 5 pułk policji SS], policja [ukraińska] napada na Kolonię Prehoryłe, chcąc ją wykończyć, lecz tym razem spotykają się z odwetem. Oddziały leśne oraz miejscowe BCh palą wieś Prehoryłe, wybijając ludność [ukraińską]. Tejże nocy rozpoczęła się tak zwana u nas „Rewolucja Hrubieszowska". [871]

Powiat hrubieszowski. Oddziały hrubieszowskiej i tomaszowskiej AK wspólnie z hrubieszowskimi oddziałami BCh na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności dokonują podpaleń, rabunków mienia i masakry ludności ukraińskiej w 14 wsiach na terenie powiatu. Tego dnia z rąk akowców i bechowców ginie ok. 1,3 tys. cywilów ukraińskich, z czego najwięcej za sprawą podkomendnych Zenona Jachymka „Wiktora" w Sahryniu i jego koloniach (nieco ponad 600 osób) oraz podkomendnych Stefana Kwaśniewskiego „Wiktora" i Stanisława Basaja „Rysia" w Szychowicach (blisko 140 osób) i Łaskowie (prawie 330 osób). Wypadki z nocy z 9 na 10 marca dają początek tzw. rewolucji hrubieszowskiej. Trwa ona do przełomu marca i kwietnia 1944. W czasie „rewolucji hrubieszowskiej" ginie ok. 2 tys. chłopów ukraińskich, a całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu ulega nie mniej niż 35 wsi zamieszkiwanych do tego czasu przez ludność ukraińską. [213] [214] [871]

Zinajda Małymon (mieszkanka wsi Pasieka, przebywająca w Sahryniu)**:** W drodze do posterunku [...] ranili mnie w obydwie nogi. Mama wzięła mnie na ręce i zaniosła na posterunek. W posterunku było dużo dzieci. Za jakiś czas przyszli bandyci i zaczęli dobijać się do drzwi i krzyczeć, gdzie jest policja. Policji na posterunku nie było. Bandyci zabrali z chlewów [...] świnie i pojechali. Druga grupa bandytów przyszła pod posterunek i krzyczała, żeby otworzyć im drzwi. Zagrozili, że będą podkładać miny pod posterunek. Ludzie zaczęli uciekać na górę. Wówczas bandyci zaczęli strzelać [...]. Strzelali kulami rozrywającymi. [...] Wyrąbali drzwi na dole i wdarli się na górę [...], pozabijali wszystkich mężczyzn... Kobiety z dziećmi zegnali na dół, a na górze podłożyli ogień. Pytali kobiety o kenkarty, która pokazała, zabijali na miejscu. [Kobiety] bez kenkart powyganiali na dwór. Pytali, gdzie jest policyjny schron. Wzięli mnie, żebym im pokazała. [...] Oprowadzali mnie po innych podwórzach i kazali pokazywać [schrony], ale ja nie pokazywałam, bo nie wiedziałam, gdzie są schrony. [...] Jeden z nich strzelił do mnie, ranił mnie w głowę i upadłam. Bandyta strzelił jeszcze raz i trafił w rękę. [...] Bandyci myśleli, że nie żyję i odeszli. [739]

Stefan Kwaśniewski „Wiktor" (oficer hrubieszowskiej AK)**:** Pierwszy raz w historii oręża polskiego postanowiliśmy działać na płaszczyźnie przesłanek pełnej brutalności. [...] A to jedynie na skutek wytworzonych przez Ukraińców sytuacji w tym regionie Polski. Taka bowiem postawa przez nas zajęta, w myśl ogólnoludzkiej zasady, należy popełnić mniejsze zło, by uniknąć zła większego. Mając właśnie na uwadze storpedowanie zła większego, zmuszeni byliśmy podjąć walkę o cechach pełnej brutalności. Walka z brutalnym wrogiem rzutowała na podjęcie takiej decyzji. [...] Cel był jasny. Podjęte posunięcia na szeroką skalę nazwałem cesarskim cięciem. Miały one doprowadzić, swoją gwałtownością i brutalnością, do stępienia żądła ukraińskiego. [863]

Z raportu sytuacyjnego dowódcy niemieckiej policji porządkowej (Orpo) w dystrykcie lubelskim GG: W nocy na 10 marca bandyci zaatakowali ukraińskie wioski Sahryń, Miętkie i Turkowice [...], mordowano mieszkańców, a wsie podpalono. Ukraiński posterunek policji w Sahryniu został zaatakowany ogniem z karabinów maszynowych, lecz policjantom udało się przebić. Część obsady 10 marca ok. godziny 7.30 dotarła do Hrubieszowa. Według ich relacji ogólna liczebność bandy wynosi ok. 400 ludzi, część jej członków używa koni. Część bandy [oddziały partyzanckie z Obwodu Tomaszowskiego AK] 9 marca przeniosła się z powiatu zamojskiego do powiatu hrubieszowskiego. [31]

11 marca 1944

Podkamień (pow. brodzki, woj. tarnopolskie). W miasteczku i miejscowym klasztorze z rąk partyzantów UPA ginie nie mniej niż 100 Polaków. [368, 410]

12 marca 1944

Chełm. List arcybiskupa chełmsko-podlaskiego Iłariona (Iwana Ohijenki) do przewodniczącego UCK Wołodymyra Kubijowicza: „Ludność prawosławną zabija się setkami, cerkwie pali się i profanuje, mienie puszcza się z dymem. Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową. W okrutny sposób Polacy zabijają prawosławne dzieci, kobiety i starców. Żądają przejścia na katolicyzm. [...] W imieniu całej ludności prawosławnej błagam o jak najszybsze wzięcie w obronę naszego życia i mienia". [330]

15 marca 1944

Gozdów (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Bojówka OUN-B napada na stację kolejki wąskotorowej. Napastnicy demolują stację i zabijają 27 Polaków i 4 Ukraińców. Wśród ofiar jest 22 pracowników kolei. [863]

15/16 marca 1944

Chlebowice Świrskie (pow. przemyślański, woj. lwowskie). W czasie 45-minutowej akcji przeciwukraińskiej lwowskich oddziałów Kedywu AK spalonych zostaje 12 gospodarstw ukraińskich. Ginie 44 mieszkańców, w tym duchowny greckokatolicki ks. Hryhorij Tyktor, 4 kleryków, nauczyciel i sołtys, 9 dzieci i nie mniej niż 17 kobiet (w tym żona księdza). [682]

Andrzej L. Sowa:
[Wołyń i Lubelszczyzna] W ramach oczyszczania terenu z UPA oddziały AK przeprowadziły od 11 stycznia do 18 marca 1944 roku 16 większych działań bojowych. W poszczególnych akcjach występowały one siłami od jednej kompanii do czterech batalionów. Prawdopodobnie z tymi działaniami skorelowana została wielka akcja antyukraińska, przeprowadzana od 9 marca na Lubelszczyźnie. W jej ramach w rejonie Tomaszowa Lubelskiego zniszczono co najmniej 49 wiosek ukraińskich, zabijając od 1385 do 2500 ich mieszkańców, w tym kobiety i dzieci. Nie jest wykluczone, że jednym z celów tej akcji, poza eksterminacją ludności ukraińskiej, była chęć odciążenia oddziałów AK z terenów Wołynia poprzez ściągnięcie stamtąd jednostek UPA.
1998 [682]

Mariusz Zajączkowski:
Akcje AK i BCh w stosunku do ludności ukraińskiej, nawet jeśli tylko w minimalnym stopniu przypominały działania banderowskiej partyzantki wobec ludności polskiej, niezależnie od intencji sprawców także nie znajdują usprawiedliwienia i zasługują na surowe potępienie, gdyż ich ofiarami byli w przeważającej większości niewinni ludzie.
2015 [871]

Olgierd Kowalski (żołnierz 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK): Kiedy zostaliśmy ostrzelani w tej wsi [Stawki], jako jeden z pierwszych podszedłem do najbliższej chaty [...], wezwałem mieszkańców do opuszczenia domu. Wyszły dwie kobiety. Ucieszyłem się, że nie mężczyźni [...]. Znienacka do „moich" kobiet podbiegł „J." i z bliskiej odległości zabił je strzałami w głowę. Czułem się współwinny tej niepotrzebnej śmierci. [306]

18 marca 1944

Tarnoszyn (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Partyzanci z galicyjskiego kurenia UNS/UPA „Hałajda" podpalają wieś i według rozbieżnych szacunków zabijają od 47 do 72 Polaków. [863]

Zapole (pow. lubomelski, woj. wołyńskie). Oddziały Michała Fijałki „Sokoła" i Kazimierza Filipowicza „Korda" zabijają 83 Ukraińców. [309] [544] [596]

Petro Mysiuryn (mieszkaniec Zapola): Spaliśmy jeszcze, sąsiad przyszedł, mówi: „Uciekajcie – Polacy". [...] Zaprzęgliśmy konia, wyjechaliśmy do lasu. Tam podjechali jacyś konni, jeden z nich, w rosyjskiej czapce-uszatce, krzyczy: „Czego

uciekacie! My swoi!". Wszyscy ludzie stoją, mówią: „To Ruski". Oni już otoczyli całą wieś. Nagle – rakieta. Wówczas tamten zdejmuje uszatkę, naciąga rogatywkę i krzyczy: „Ku*wa wasza mać! Co wyście naszym robili!". I zaczęło się... [596]

Iwan Lewoniuk (mieszkaniec Zapola): [Polacy] Zagnali nas do wsi. [...] Patrzę: stoi tam już mój tata i jego kuzyn. Ręce związane. Stoją parami. Było tych par dwanaście. [...] Przychodzi jeden Polak w marynarce. [...] Mówili, że to dyrektor borkowskiej szkoły. Wyjął notatnik i czyta: „Taki to a taki jest?". Wylicza tych, którzy byli w OUN i UPA. A ich już tu nie było. [...] Nie ma tu takich. Mówi: „Kłamiecie, oni tu są". Podchodzi do pierwszej pary – stali tam mąż mojej kuzynki Igor i sąsiad. Wyjmuje pistolet, krzyczy: „Ty jesteś taki to ta taki z OUN, z UPA?" – „Nie". W zęby go. Ręce związane – co zrobi? [...] Stoję [...], a niedaleko starszy Polak w rogatywce – w pełnym mundurze polskiej armii. Wszyscy Polacy do niego zwracają się „Panie poruczniku! Panie poruczniku!". Tata [...] mówi: „Podejdź do pana porucznika, może puści do domu". Podchodzę „Panie poruczniku, czy ja mogę iść do domu?" – „Idź. Gdzie lepsza chałupa, tam usiądź". [596]

21 marca 1944

Bereść (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Żołnierze AK zabijają lub śmiertelnie ranią blisko 240 ukraińskich mieszkańców wsi. [213]

Hrubieszów. Pismo przewodniczącego UDK: „Liczba ofiar na koniec stycznia, czyli w ciągu roku, wyniosła 312 osób. [...] Podczas dokonywanych mordów polskie bandy zaczęły urządzać podpalenia. [...] Pierwsza fala nastąpiła w kwietniu [maju] 1943. Druga fala miała miejsce w sierpniu [październiku]. Trzeci etap datuje się na początek lutego 1944 [...], 9 marca [10 marca] rozpoczął się długotrwały czwarty etap podpaleń i mordów. [...] Do 22 marca [...] zostały spalone [...] w przybliżeniu 3 tys. gospodarstw i w przybliżeniu tyleż rodzin pozostało bez dachu nad głową. Liczba zabitych tylko w tym ostatnim etapie przewyższa 1200 osób. [37]

23 marca 1944

Chełm. Raport sytuacyjny policji niemieckiej na temat sytuacji w powiecie hrubieszowskim: „W rejonach czysto ukraińskich dochodzi do wystąpień czysto polskich band, które w sposób brutalny i bezwzględny rabują, mordują i plądrują Ukraińców. Na terenach z przeważającą polską ludnością to samo czynią bandy ukraińskie. W okresie od 8 [...] marca 1944 ok. 15 razy doszło do wystąpień band w sile 200–400 osób. Podpalały one miejscowości i w najbrutalniejszy sposób mordowały i rabowały ludność". [30]

27 marca 1944

Smoligów (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Oddziały niemieckiej policji i wojska wspólnie z ukraińskimi formacjami kolaboracyjnymi (Ukraińskim Legionem Samoobrony, 5 pułkiem policji SS) w następstwie zwycięskiego boju z partyzantami BCh dokonują pacyfikacji wsi. W jej rezultacie zamordowano ponad 140 polskich i blisko 60 ukraińskich mieszkańców. Dodatek do instrukcji referenta Krajowego Prowidu (KP) OUN-B (ZUZ) dotyczącego wzmożenia antypolskich wystąpień: „Żeby opamiętać rozchwianych do reszty polskich imperialistów i polski ogół, proszę jak najszybciej wzmóc antypolską akcję na terenach ZUZ, o charakterze, jak w rozkazie nr 6/44 [...]. Akcje muszą być silne według uznania i podczas nich należy szerzyć propagandę ustną i za pomocą ulotek, że te akcje – to odwet za polskie bandyckie wybryki na Chełmszczyźnie. [...] Odczuć to musi polska ludność wsi i miast. [...] W związku ze stanem, jaki zaistniał na Chełmszczyźnie, będzie potrzebna pomoc w oddziałach zbrojnych z terenów «Trojana» i «Łemyka» [z Wołynia i Galicji Wschodniej]". [550]

28 marca 1944

Chełmszczyzna. Postscriptum, prawdopodobnie do instrukcji KP OUN-B ZUZ w sprawie nasilenia akcji antypolskiej i pracy polityczno-propagandowej: „To, że Lachy strzelają do mieszkańców i palą wioski, należy umiejętnie wykorzystać w propagandzie. Dzisiejsze wydarzenia muszą raz na zawsze poróżnić Ukraińców i Polaków na tym terenie – jasno pokażą, kto Ukrainiec, a kto Polak. Nienawiść do Lachów należy rozdmuchać tak, by na słowo «Polak» Ukrainiec kipiał żądzą zemsty, szedł rąbać i bić Lacha. Dzisiejsze wydarzenia muszą zmusić Ukraińców, by szukali Polaków i mścili się na nich. Należy doprowadzić do tego, by mąż Ukrainiec zarąbał żonę Polkę, a żona Ukrainka żeby zabiła swego męża Polaka albo swoje polskie dzieci. Hajdamaczyzny, koliszczyzny, nowych Gontów, Jaremów, Hałajdów – dziś czas na to. Na ukraińskiej ziemi nie może pozostać żaden Lach – spalić wszystko co lackie. Do walki z Lachami muszą pójść wszyscy. Kto co ma pod ręką: broń, kosy, siekiery – powinien iść bić i rąbać. Zainspirować ludową zemstę, sformować dywizje siekierników – postrach Lachów". [867]

30 marca 1944

Ostrów (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Według niemieckich danych wywiadowczych napadu na wieś Ostrów dokonuje niezidentyfikowana „banda" w sile ok. 1000 osób, która następnie wycofuje się przez rzekę Sołokija do lasów k. Waniowa i Prusinowa na teren dystryktu Galicja. W ocenie Niemców wspomniana miejscowość jest przez tę „bandę" całkowicie zniszczona. [31]

Myrosław Onyszkewycz „Bohdan” (dowódca UPA)**:** Połączone sotnie w liczbie 450 ludzi pod dowództwem moim i „Hałajdy” dokonały zbrojnego napadu na wieś [...]. W wyniku tej akcji została częściowo wieś spalona, oddziały partyzantki polskiej zostały rozbite. Część ich skupiła się w murowanym kościele w Ostrowie, skąd się bronili. Kościoła tego wraz z partyzantami polskimi i ludnością nie zdobyliśmy [...]. W tej akcji został ciężko ranny mój brat Taras „Hałajda” [...]. Jakie straty poniosła wtedy ludność i partyzantka polska, tego nie wiem, faktem jest, że ofiary były. [...] Akcja na Ostrów nie była całkowicie udana, gdyż zadaniem UNS-u było wyłapanie wszystkich partyzantów polskich i zlikwidowanie ich. Z okolic Ostrowa udaliśmy się na Chełmszczyznę. [583]

31 marca 1944

Lublin. Szef urzędu Gubernatora Dystryktu Lublin informuje gubernatora Dystryktu Richarda Wendlera, że w okresie od 8 do 23 marca 1944 w południowej części powiatu hrubieszowskiego płonie 25 wiosek, ginie ok. 2500 Ukraińców i 500–600 Polaków. Podkreśla także, że większość wsi spalonych zostaje przez Polaków. [36]

Przełom marca i kwietnia 1944

Południowo-wschodnia Lubelszczyzna (Chełmszczyzna). Po przybyciu z Galicji Wschodniej i Wołynia silnych oddziałów UNS/UPA, które również na tym terenie realizują wytyczne do nasilenia akcji antypolskiej, „rewolucja hrubieszowska” przeradza się w polsko-ukraińską wojnę partyzancką. Wskutek zażartych i toczonych ze zmiennym szczęściem walk w rejonie Posadowa (5 i 9 kwietnia), Nabróża (19 maja), Narola (21 maja) oraz Rzeczycy, Ulhówka i Dąbrowy (2 czerwca) linia polsko-ukraińskiego frontu stabilizuje się na odcinku biegnącym w przybliżeniu od Grabowca na północy po Uhnów na południu, opierając się w dużej mierze na rzece Huczwie oraz linii kolejki wąskotorowej Werbkowice–Uhnów. Jej przebieg w kierunku zachodnim od Uhnowa do Lublińca k. Cieszanowa i dalej przez Wolę Różaniecką, Brzyską Wolę aż po rzekę San w rejonie Kuryłówki wytyczało rozmieszczenie oddziałów polskich po północnej i ukraińskich po jej południowej stronie. Wojna partyzancka trwa w realiach okupacji niemieckiej i zbliżającego się frontu wschodniego do czerwca 1944. Podczas niej obie strony, dysponując w zasadzie porównywalnymi siłami, prowadzą walki z największą brutalnością, stosując jednocześnie terror wobec ludności przeciwnika. Jego ofiarą pada ok. 2,8 tys. ukraińskich i blisko 1,3 tys. polskich chłopów, a spalonych w całości lub częściowo zostaje kilkadziesiąt wsi i kolonii. Kres kulminacyjnej fazie konfliktu narodowościowego na tym terenie kładzie rozlokowanie późną wiosną 1944 na linii Bugu jednostek frontowych Wehrmachtu, a następnie działania wojenne w czasie letniej ofensywy Armii Czerwonej. [31] [213] [214] [863] [871]

1 kwietnia 1944

Poturzyn (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Partyzanci UNS/UPA mordują we wsi ok. 120 osób, z czego 100 narodowości polskiej i 20 ukraińskiej. [871]

2 kwietnia 1944

Galicja Wschodnia. Banderowskie podziemie wydaje na terenach ZUZ odezwę do Polaków, w której grozi śmiercią polskiej ludności, jeśli ta nie opuści „ziem Zachodniej Ukrainy" i nie przeniesie się w nieprzekraczalnym terminie do 6 kwietnia na „terytoria nieukraińskie". Banderowcy motywują to sytuacją w Hrubieszowskiem, gdzie, jak się stwierdza, polscy partyzanci dopuszczali się dzikich mordów na Ukraińcach. Rewanż ukraiński ma polegać na bezwzględnej, radykalnej walce z Polakami, która ma być powtórzeniem wydarzeń z lipca 1943 i marca 1944. W razie niepodporządkowania się nakazom ukraińskiego podziemia mężczyźni mają zostać zabici, kobiety i dzieci wypędzone, a cały dobytek spalony. W przypadku stawiania oporu zbrojnego – zniszczona ma być cała ludność polska. [17] [867]

4 kwietnia 1944

Okolice Rawy Ruskiej i Uhnowa (Galicja Wschodnia). Partyzanci sowieccy zdobywają rozkaz jednego z lokalnych dowódców UNS/UPA „Tarasa", nakazujący przeprowadzenie „natychmiastowej fizycznej likwidacji szeregu osób [narodowości polskiej] [...] jako nastawione antysowiecko i [jednocześnie] mogące okazywać pomoc sowieckim partyzantom". [90]

Z dokumentu sztabowego sowieckiego zgrupowania partyzanckiego im. Chruszczowa: Sforsowawszy linię kolejową Rawa Ruska–Krystynopol, weszliśmy w rejon [...] Łaszczowa–Hrubieszowa, [gdzie] toczyły się krwawe walki między ukraińskimi nacjonalistami, korzystającymi z pomocy niemieckiego dowództwa [...] i polskimi oddziałami PZP [Polski Związek Powstańczy, nazwa używana w dokumentach AK zamiennie na określenie Polskich Sił Zbrojnych w Kraju] i BCh, które także były pod opieką władz niemieckich [...]. Ta linia „wewnętrznego frontu" ciągnęła się, począwszy od Hrubieszowa do Łaszczowa i [następnie] wzdłuż [dawnej] sowiecko-niemieckiej granicy od Łaszczowa do Bełżca, Cieszanowa, Oleszyc, [a dalej] od Sieniawy do rzeki San. [...] rozciągała się na długości ponad 150 kilometrów [...]. Tutaj były skoncentrowane znaczne siły ukraińskich nacjonalistów (banderowców) starających się wypędzić polską ludność za rzekę San i Wisłę i spustoszyć wsie tych okolic. Z drugiej strony były skoncentrowane znaczne siły polskich oddziałów PZP i BCh, broniące

swoich wsi i ludności od ukraińskich nacjonalistów, jednocześnie dokonujące napadów na wsie ukraińskie, pustosząc, grabiąc i paląc je. Wsie w rejonie Hrubieszowa, Łaszczowa i inne przylegające do tej linii były całkowicie zniszczone, ludność wymordowana, a częściowo zbiegła. [90] [871]

5 kwietnia 1944

Łubcze (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Partyzanci UNS/UPA z oddziałów „Hałajda" i „Tyhry" mordują we wsi 106 osób, z czego 70 narodowości polskiej i 36 ukraińskiej. [871]

6 kwietnia 1944

Powiat kamionecki (Galicja Wschodnia). Upływa termin ukraińskiego ultimatum dla polskiej ludności na terenach ZUZ. W tajnym zarządzeniu dla prowidnyków rejonowych OUN-B mowa jest o niezwłocznym przeprowadzeniu we wszystkich rejonach powiatu czystki, mającej objąć Polaków i „ukraińsko-bolszewickich agentów". Wzywa się do prowadzenia z Polakami twardej, bezwzględnej walki. Cała akcja ma zostać zakończona przed Świętami Wielkanocnymi, które prawosławni i grekokatolicy w tym roku obchodzą 16 kwietnia. [101]

8 kwietnia 1944

Galicja Wschodnia. Informacja OUN-B o sytuacji społeczno-politycznej na terenie okręgu sokalskiego: „W odpowiedzi [na antyukraińskie wystąpienia AK i BCh z marca, do 8 kwietnia w rejonie Sokala] zniszczono ponad 16 polskich wsi i kolonii, gdzie zabito około 1000 polskiej ludności". [345]

Jurij Makar:
Jeżeli ktoś utrzymuje, że Samoobrona Ukraińska, oddziały UPA czy pododdziały dywizji „Galizien" przybyły na Chełmszczyznę po to, by mordować Polaków, to w pewnym stopniu odpowiada to faktom – taka była odpowiedź na podjętą przez Polaków próbę wymordowania wszystkich Ukraińców. [...] Wina za zagładę Ukraińców i Polaków leży po obu stronach. Gdyby te oddziały nie weszły na Chełmszczyznę [...], ich ukraińska ludność zginęłaby w 100 procentach.
2006 [360]

10 kwietnia 1944

Z rozkazu referenta organizacyjnego KP OUN-B (ZUZ) (Galicja Wschodnia): Z uwagi na oficjalne stanowisko polskiego rządu w sprawie współpracy z Sowietami należy Polaków z naszych ziem usuwać. Proszę to tak rozumieć: dawać polskiej ludności polecenia wyprowadzenia się w ciągu kilku dni na rdzenne polskie ziemie. Jeśli tego nie wykona, wtedy wysyłać bojówki, które mężczyzn będą likwidować, a chaty i majątek palić (rozbierać). Jeszcze raz zwracam przy tym uwagę na to, żeby Polaków wzywać do opuszczenia ziemi i dopiero później likwidować, a nie na odwrót (proszę na to zwrócić szczególną uwagę). Z mieszanych wsi przepędzać zwłaszcza tych Polaków, którzy nie chcą się zasymilować. [...] Nie ruszać tych, którzy mają ukraińskie rodziny i szczególnie nie tęsknią do Polaków, a trzymają się tylko wyznania [rzymskokatolickiego]. [18] [410]

Z postscriptum, prawdopodobnie do instrukcji KP OUN-B ZUZ, w sprawie nasilenia akcji antypolskiej i pracy polityczno-propagandowej na Chełmszczyźnie: Nie ważcie się pozostawić wśród was ani jednego Polaka, ani kobiet, ani dzieci nie szczędzić, bo to rośnie hydra, która będzie wysysać krew z naszych żył. [...] Gdyby zarzucali Panu zbyt ostrą linię w taktyce, to proszę się przed Pańskimi prowidnykami powołać na mnie. Proszę się trzymać ustaleń III Nadzwyczajnego Wielkiego Zjazdu OUN. Wierzę, wierzę, że dobrze wywiążecie się z zadania i podniesie Pan swój teren do poziomu innych i przygotuje go do wyzwoleńczej walki narodu ukraińskiego o Państwo Ukraińskie. [867]

17 kwietnia 1944

Stanisłówka (pow. żółkiewski, woj. lwowskie). Oddział UPA „Hromowego" i bojówka „Dowbusza" niszczą polską twierdzę, zabijając, według sprawozdania, 80 mężczyzn Polaków. [701]

18 kwietnia 1944

Okolice Bełza. Niemcy zrzucają z samolotów ulotki z odezwą wydaną przez dowódcę SS i policji w dystrykcie lubelskim GG, skierowaną do oddziałów UNS/UPA. Informuje się w niej o tym, że zlikwidowana została „polska banda terrorystyczna pod dowództwem Basaja, która od dłuższego czasu niepokoiła i terroryzowała ludność ukraińską powiatu hrubieszowskiego". Jednocześnie wzywa się oddziały ukraińskie do opuszczenia powiatu i zaprzestania napadów na „spokojną wiejską ludność polską". Wskazuje się, że właściwym obszarem działań dla Ukraińców mają być tereny położone na wschód od Bugu, zajęte przez Armię Czerwoną. Na koniec apeluje się do Ukraińców: „Już najwyższy czas, aby zrozumieć, iż walka

na śmierć i życie między Ukraińcami i Polakami na tych terenach to tylko woda na młyn bolszewicki. Walka ta jest sprowokowana tylko przez agentów bolszewickich". [331] [864]

Szczebrzeszyn (pow. zamojski, woj. lubelskie). Dr Zygmunt Klukowski zapisuje w dzienniku: „Przez cały dzień przejeżdżały dziś przez Szczebrzeszyn pojedyncze furmanki z uciekinierami – Polakami z Hrubieszowskiego. Dochodzą do nas straszne wiadomości o tym, co się dzieje w okolicach Hrubieszowa, pod Tomaszowem, pod Sokalem. Nacjonaliści ukraińscy w zupełnie nieprawdopodobny sposób mordują Polaków, potem Polacy w odwecie wycinają w pień całe wsie ukraińskie. Z obydwu stron giną tysiące ludzi". [284]

19 kwietnia 1944

Rudka (pow. rawski, woj. lwowskie). Oddział UPA „Mesnyky", dowodzony przez Iwana Szpontaka „Zalizniaka", pali wieś, zabijając, według sprawozdania, 80 Polaków. [701]

21 kwietnia 1944

Z raportu chełmskiej policji SS: Walka narodowościowa pomiędzy Polakami i Ukraińcami przyjęła bardzo ostre formy. W ostatnich tygodniach dochodziło głównie do palenia polskich majątków. Czyniły to zapewne bandy ukraińskie, gdyż także ludność ukraińska mówi o tym, że majątki te musiały zostać spalone, aby nie mogły służyć jako schronienie dla polskiego ruchu oporu. [...] Na południu powiatu hrubieszowskiego Ukraińcy coraz bardziej starają się usamodzielniać. Chcą się uniezależnić od niemieckich instancji (starosta, powiatowy przedstawiciel rolników). Pewna ukraińska wioska zwróciła się do powiatowego przedstawiciela rolników z postulatem, aby przejściowo nie wysyłać na jej teren żadnych instancji niemieckich, gdyż sama rozprawi się z polskimi bandami. [29]

27 kwietnia 1944

Ulicko-Seredkiewicz (pow. rawski, woj. lwowskie). Bojówka UPA, według rozbieżnych szacunków polskich i ukraińskich, morduje od 46 do 60 mieszkańców wsi. [819]

Powiat hrubieszowski. Odezwa dowództwa Legionu Wołyńskiego *Do wszystkich Ukraińców – Wołynian!*, w której wzywa się do zbrojnej walki przeciwko „historycznym wrogom": „Zachodni nasi wrogowie Polacy coraz to wyraźniej zdradzają swoje lisie zamiary i drapieżcze zakusy imperialistyczne wobec naszych

Zachodnich Ziem Ukraińskich. Lackie bandy wspólnie z bolszewikami i grupy terrorystyczne polskich organizacji podziemnych, pożarami ukraińskich wsi, mordowaniem ludności ukraińskiej oraz zamachami na czołowych i aktywnych ukraińskich działaczy terenowych starają się znów umocnić prawo do władzy w przyszłości nad Zachodnimi Ziemiami Ukraińskimi jako «Kresami Wschodnimi» Polski". [446]

29 kwietnia 1944

Lublin. W sprawozdaniu 372 Wyższej Komendy Polowej Wehrmachtu, obejmującym okres od 16 marca do 15 kwietnia, mowa jest w sumie o 3120 polskich i ukraińskich ofiarach cywilnych i 82 wsiach spalonych w powiecie hrubieszowskim w rezultacie walk polsko-ukraińskich. [257]

Z informacji OUN-B: W kwietniu w południowej części Hrubieszowskiego zostały spalone do szczętu wszystkie ziemiańskie dwory i folwarki stanowiące ostoję polskości. [...] W akcjach odwetowych spłonęły wszystkie polskie wsie i kolonie na tym terenie [...]. Dziesiątki łun pożarów z trawionych ogniem kolonii i folwarków pokazały Ukraińskiej Ziemi, że Chełmszczyzna, tak samo jak inne ukraińskie obwody, krwawo rozprawia się z polskim ziemiaństwem i kolonizacją. [173]

3/4 maja 1944

Cieszanów (pow. lubaczowski, woj. lwowskie). Partyzanci UPA i członkowie bojówki SB OUN-B mordują w miasteczku 46 Polaków i palą ponad 90 procent jego zabudowy. [21] [871]

4 maja 1944

Z notatki *Z rozważań starszego wiekiem członka OUN*: Zabijają biedotę, która w życiu politycznym nigdy nie brała udziału – to zabawa w „ciuciubabkę". Zabijać ludzi tylko dlatego, że są oni wyznania rzymskokatolickiego i to bez względu na to, czy to są kobiety, czy dzieci, czy starcy, a pozwalać, żeby zdolny do walki polski element, nasycony nienawiścią do wszystkiego co ukraińskie, gromadził się w miastach, to – obłęd. [...] Jest jeszcze czas, by zejść z tej drogi. To, co się działo do tej pory – zwalić na Niemców, bolszewicką partyzantkę, wojnę itp. [433]

5 maja 1944

Z pisma Mychajła Szkambary „Skały” (prowidnyka Lwowskiego Obwodu OUN-B) **do Fedira Zaborowcia „Żena”** (prowidnyka Chełmskiego Okręgu OUN-B) **w sprawie utworzenia Chełmskiego Podobwodu OUN-B i kontynuacji akcji antypolskiej na Chełmszczyźnie:** Proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na antypolskie akcje [...]. Na Chełmszczyźnie trzeba zniszczyć cały kompleks polskich wsi, które dzielą Chełmszczyznę na dwie części. [867]

Wiosna 1944

Z odezwy członków hrubieszowskiej OUN-M do podziemia banderowskiego *Do najodważniejszych z odważnych! Do bohaterów Galicji i Wołynia!*: Dużo słyszeliśmy o tym, jak hulaliście i tworzyliście naszą ojczyznę na Wołyniu [...]. I tutaj [na Chełmszczyźnie] nie zaprzestawajcie palić wszystko; szczególnie chaty, narzędzia rolnicze [...], na co nam one, będziemy siać ręką, na co nam młockarnie, będziemy młócić cepem. We wsi Kryłów ostała się jeszcze chata, spalcie ją, niech nasze dzieci [...] siedzą w ziemiankach. Czego lachy nam nie dopaliły, Wy dopalcie. [...] Ciekawe, co będzie, jak przyjdą lachy podziękować nam za Waszą rycerską pracę, wówczas na pewno zostaniecie tutaj i weźmiecie nas w obronę, jak w swoim czasie wzięliście w obronę przed bolszewikami wołyńskich chłopów, bo wierzymy, że jesteście rycerzami i łgarstwem jest to, że uciekliście tutaj przed bolszewikami. Rodzinny Wołyń nigdy Was nie zapomni, bo od 1942 roku mieliście zadanie przeprowadzić tam reorganizację życia narodowego i zaprowadzić porządek. I tak naprawdę się stało! Dużo wiśniowych wsi przepadło; na ich miejscu ostały się szeroki step i kominy oraz mogiły [...]. Czy Bandera pomyślał, ile trzeba sił, czasu i odwagi, żeby w tak krótkim czasie spalić tak wiele wsi. Naprawdę jesteście rycerzami i w istocie nie można Was porównywać z rycerzami spod Krut – bo oni oddali swoje życie za ojczyznę. [446] [451]

Ze sprawozdania chełmskiej OUN-B na temat sytuacji w terenie: Chłopi ukraińscy [...] uciekali [przed partyzantką UNS/UPA] w czasie akcji [antypolskiej na Chełmszczyźnie] w wielu wypadkach razem z Polakami. [172] [871]

Z informacji OUN-B: Pod koniec maja w południowej części Hrubieszowskiego nie pozostała ani jedna polska wieś, ani jedna polska kolonia. Pod naciskiem ukraińskiego rewolucyjnego żywiołu obudzonego narodu, Polacy wycofali się w kierunku swych macierzystych ziem na zachód. [173]

9 czerwca 1944

Galicja Wschodnia. Rozkaz Wasyla Łewkowycza „Woronyja", dowódcy Okręgu Wojskowego UPA „Bug": „Nie wolno: a) zabijać kobiet, dzieci i starców; b) zabijać mieszanych rodzin ukraińsko-polskich; c) zabijać ludzi, którzy nie ciągną do polskości i są właściwie ukraińskimi rzymsko katolikami. Należy: a) likwidować silne i aktywne polskie skupiska; b) uderzyć w polskie kierownictwo; c) w trakcie akcji zabierać broń, amunicję i dobytek (bydło, [...] zboże, szczególnie obuwie i odzież)". [99]

16 czerwca 1944

Okolice wsi Zatyle (pow. rawski, woj. lwowskie). Na odcinku kolejowym Bełżec–Rawa Ruska w pobliżu wsi 20-osobowy pododdział ukraiński (bojówka SB OUN-B „Borysa") występujący w mundurach kolejarzy i Wehrmachtu zatrzymuje pociąg osobowy. Na podstawie dokumentów ukraińscy partyzanci dokonują selekcji pasażerów. Polacy są wyprowadzani z pociągu i mordowani. Wolno zostają puszczeni tylko Ukraińcy i znajdujący się wśród pasażerów żołnierz niemiecki. [107] [871]

Z pisma przewodniczącego zamojskiego PolKO do doradcy lubelskiej Rady Głównej Opiekuńczej: Gdy pociąg się zatrzymał, z lasu wypadła banda Ukraińców z kilkoma ludźmi w mundurach niemieckich, otoczyli pociąg, kazali wszystkim wysiąść łącznie z kolejarzami Polakami i wszystkich na miejscu w lesie rozstrzelali kulami dum-dum. Jedna kobieta, która udała martwą, po odejściu sprawców bardzo szybko udała się do Bełżca i sprowadziła pomoc dla konających. Kilka (5 osób) dogorywa w szpitalu w Tomaszowie, 19 zostało pochowanych w Tomaszowie, 27 osób w Bełżcu – zostało więc zabitych 46 osób – 5 ciężko rannych. W liczbie tej są mieszkańcy miasta Tomaszowa, Bełżca i okolicznych miejscowości oraz jedna osoba z Zamościa. Uprzejmie prosimy o obronę ludności polskiej u władz [niemieckich] przed dzikim bandytyzmem ukraińskim. [33]

10 lipca 1944

Galicja Wschodnia. Rozkaz Wasyla Sydora „Szełesta", dowódcy UPA „Zachód": „Ciągle uderzać w Polaków aż do wyniszczenia ich do ostatniego z tych ziem". [654]

15 lipca 1944

Leśniczówka w pobliżu wsi Sprynia (Karpaty, Galicja Wschodnia). Dobiega końca czterodniowy I Wielki Zjazd Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej. [342]

Z protokołu Zjazdu: [Z wypowiedzi Lwa Szankowskiego] Jedyna możliwa z nimi [polskim podziemiem czy rządem] rozmowa – to rozmowa karabinów i dział. [...] [Z podsumowania dyskusji dokonanego przez Romana Szuchewycza] z Polakami prowadzimy na północno-zachodnich ziemiach ukraińskich [Wołyniu i Polesiu] wojnę [...], która zakończyła się latem 1943. Ostały się jedynie [polskie] wyspy pod ochroną niemiecką, wtedy rozwinęła się UPA. [...] Tworzymy dla siebie wygodne pozycje, których nie można osiągnąć przy zielonych stołach [rozmów]. Nie damy siebie oszukać. Ukraińskie masy w naszych rękach. [342]

[Według Wasyla Potiszki należy] szukać możliwości obrony przed Polakami, paraliżować ich działania za granicą, ukrywać to, co zrobiono. [...] Nasz naród robi to, co robią wielkie państwa. [342]

19/20 lipca 1944

Galicja Wschodnia (po lipcu 1944 woj. rzeszowskie). Wielkie Oczy i Żmijowiska (pow. jaworowski). Sotnia UPA „Siromanci" dokonuje napadu na obie miejscowości. Od kul ukraińskich partyzantów ginie 20 Polaków, a miasteczko Wielkie Oczy zostaje spalone. [409]

Z meldunku UPA: Z Wielkich Oczu zrobiliśmy Małe Oczy. [409]

Lato 1944

Z informacji OUN-B z Chełmszczyzny: Natychmiast po przekroczeniu Bugu czerwonoarmiści powtarzali każdemu napotkanemu Chełmiakowi, że przyszli tworzyć „Niepodległą Polskę". [...] Zachęceni Polacy zaczęli wracać z rdzennej Polski na swoje spalone gospodarstwa. [...] Bojówki SB przeprowadziły dokładną kontrolę mieszkańców i część przybyłych Polaków zlikwidowano, a innych zawrócono z powrotem do Polski. Pozostały tylko polskie rodziny na tych koloniach, które poprzednio nie uczestniczyły w walkach antyukraińskich. [536]

Z uzasadnienia jednego z działaczy OUN-B w sprawie wstrzymania antypolskich wystąpień w Galicji Wschodniej: Opór polskich samoobron zmalał do tego stopnia, że ukraińskie środki robią wrażenie niemieckich akcji przeciwko Żydom. [...] uważam, iż osiągnęliśmy wszystko, czego potrzebowaliśmy. Czy z Galicji wyjedzie jeszcze 1000 Polaków mniej czy więcej, nie gra już roli. [344]

6 sierpnia 1944

Baligród (pow. leski, woj. lwowskie). Partyzanci UPA mordują 42 polskich mężczyzn spośród osób wychodzących z kościoła po niedzielnym nabożeństwie. Części mężczyzn, którzy postanowili nie wychodzić z kościoła, życie uratowała interwencja księdza greckokatolickiego Myrosława Ołeszki. [676]

1 września 1944

Z rozkazu nr 7/44 dowódcy UPA-Zachód Wasyla Sydora „Szełesta" w sprawie wstrzymania masowych akcji antypolskich i poszukiwania z Polakami możliwości porozumienia przeciwko Sowietom: Polacy zawiedli się w oczekiwaniach zdobycia państwa rękami bolszewików. Zauważyli, że stali się przedmiotem w rękach Moskwy i pełnią rolę Murzyna. Są oznaki odwrotu Polaków od NKWD, a tym samym możliwość zbliżenia do nas. Zasadniczo masowe antypolskie akcje wstrzymujemy. Jednak konsekwentnie należy je prowadzić przeciwko wszelkiemu polskiemu elementowi współpracującemu z NKWD oraz z tymi organami moskiewskiego imperializmu, które dążą do moralnego i fizycznego zniszczenia ukraińskiego narodu. [97] [407]

9 września 1944

Zostaje podpisana umowa między PKWN a Ukraińską SRS „o wzajemnej ewakuacji obywateli tych państw". Zgodnie z umową ludność polska ma opuścić tereny Ukrainy Zachodniej, natomiast ludność ukraińska – Polskę. Niemniej, sowieckie plany napotykają opór Polaków, przekonanych o tym, że wojna z Niemcami przekształci się niebawem w konflikt zbrojny między ZSRS a Wielką Brytanią i USA, Polska zaś – stając po stronie aliantów – odzyska przedwojenne granice na wschodzie. Ponadto zbliżająca się zima oraz perspektywa wyjazdu w nieznane nie zachęcają Polaków do porzucenia dorobku całego życia i wyjazdu na tereny polskie zajęte przez Armię Czerwoną. [406]

11 września 1944

W rozkazie nr 12/44 dowódca Okręgu Lwowskiego UPA, który obejmował również południowo-wschodnie tereny dzisiejszej Polski, Wasyl Łewkowycz „Woronyj" powtarza wytyczne „Szełesta" z 1 września 1944. [866]

22 września 1944

Okolice Dubienki (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Marian Gołębiewski „Irka", cichociemny, komendant Hrubieszowskiego Obwodu AK (w czasie okupacji niemieckiej m.in. szef Kedywu w Inspektoracie Zamość), oficer ponoszący, obok Stefana Kwaśniewskiego „Wiktora" (autora projektu planu akcji z 10 marca 1944), bezpośrednią odpowiedzialność za antyukraińskie wstąpienia AK w powiecie hrubieszowskim z marca 1944, zwołuje odprawę wyższych dowódców Inspektoratu Zamość i Chełm. Podczas odprawy uzasadnia konieczność szukania porozumienia z OUN-B i UPA w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony ZSRS i władz komunistycznych w Polsce. Wkrótce też z polecenia Gołębiewskiego zostaje wydana w kilkutysięcznym nakładzie ulotka do Ukraińców, w której pisano o konieczności współpracy. Ulotka jest rozpowszechniana w pasie od Włodawy po Jarosław. [866]

Marian Gołębiewski: W ulotce wskazywałem, że ci, którzy wysługiwali się Niemcom ze szkodą dla naszych narodów, odeszli wraz ze swymi protektorami, natomiast narody nasze znalazły się pod okupacją Sowietów, które pozbawiły je naturalnego prawa do wolności i niepodległości. Naszym obowiązkiem było więc zaniechanie wzajemnych walk i podjęcie współdziałania w dążeniach do niezawisłości. „Wyciągamy do Was bratnią dłoń, przyjazną dłoń [...]. Połączmy się w walce o niepodległość naszych narodów". [445] [613]

5 października 1944

Z opracowania Komendy Okręgu Lublin AK dotyczącego oceny sytuacji w powiecie hrubieszowskim: Nienawiść do Ukraińców przesłania [...] obecnie zdrowe drogi postępowania. Faktem jest, że nie sposób wyobrazić sobie obecnie współżycia tych dwóch narodowości na jednym terenie. Ale nam nie wolno obecnie w dalszym ciągu prowokować walk z Ukraińcami. Tym bardziej że położenie nasze zbiega się z położeniem ukraińskim. [...] W naszej pracy cywilnej i wojskowej obecna chwila wymaga dobrego rozpoznania sprawy ukraińskiej i panowania nad nią! Odruchami zaś nie panuje się. Mam wrażenie, że od początku brak nam jakiegoś instytutu narodowościowego, który by dobrze poznawał teren i dawał materiał do kierowania i decyzji w tak ważnej dziedzinie politycznej, pozostawionej dotychczas samowoli jednostek za mało przygotowanych. [...] Wydaje mi się, i to jest zresztą przekonanie ludności pow. hrubieszowskiego, że nie wolno obecnie prowokować Ukraińców. Uderzenie obronne musi być przygotowane, silne i jednorazowe – jeżeli jest konieczne. Rabunki i samowola są jak najbardziej niepożądane. [866]

9–10 października 1944

Lubliniec Nowy i Stary (powiat lubaczowski, woj. rzeszowskie). Za zaginięcie w okolicach Lublińca Nowego trzech polskich leśników z Rudy Różanieckiej, o które posądzono miejscowych Ukraińców, 9 października milicja z posterunków w Cieszanowie, Folwarkach, Płazowie i Rudzie Różanieckiej przeprowadza akcję represyjną w stosunku do ludności ukraińskiej. Kierując się zasadą odpowiedzialności zbiorowej, milicjanci spośród tamtejszych mieszkańców biorą 36 zakładników, w tym miejscowego księdza greckokatolickiego. Wkrótce milicjanci uwalniają księdza i dwie inne osoby, które przekazują milicyjne ultimatum. Grozi się w nim rozstrzelaniem pozostałych zakładników, jeżeli przed końcem dnia do Rudy nie wrócą uprowadzeni Polacy. Po upływie wyznaczonego terminu i niespełnieniu postawionego warunku, 10 października w lesie w pobliżu Rudy ginie 33 ukraińskich zakładników. [866]

18 października 1944

Ze ściśle tajnej instrukcji OUN-B wydanej na wypadek przymusowej akcji przesiedleńczej Ukraińców z Polski do USRS: Wśród Polaków [jako „wspólników bolszewików"] rozpuszczać słuchy, że jeśli ktoś zajmie ukraińskie gospodarstwo, będzie fizycznie zlikwidowany. Tych, którzy nie posłuchają, fizycznie likwidować, nie wyłączając kobiet i dzieci. [...] po cichu pomagać w przesiedleniu elementu polskiego z ZUZ do Polski. [486]

23 października 1944

Trójca (Galicja Wschodnia). Banderowcy zabijają 58 Polaków i 14 Ukraińców. [411]

1 listopada 1944

Lwów. Umiera metropolita lwowski abp Andrij Szeptycki. Zwierzchnictwo nad Cerkwią greckokatolicką przejmuje po nim abp. Josyf Slipyj. [713]

2/3 listopada 1944

Okolice Bełżca i Lubyczy Królewskiej (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Bojówka SB OUN-B morduje 19 Polaków. Tej nocy tylko w Kolonii Szalenik z rąk ukraińskich partyzantów, od kul i pchnięć bagnetem, ginie 13 osób. [866]

24 listopada 1944

Galicja Wschodnia. W liście „Sydora" do „Zełenego" jest mowa o zakazie prowadzenia akcji antypolskich. Dopuszczano możliwość zabijania jedynie „elementu służalczego [wobec władz sowieckich], tj. członków IB i donosicieli. Pod groźbą kary śmierci zabraniano zabijania kobiet i dzieci". [411]

Na przełomie 1944/45 dochodzi do kolejnej fali antypolskich wystąpień podziemia banderowskiego na terenach zabużańskich. Szczególnie dużo akcji tego typu odnotowuje się w województwie tarnopolskim. Prawdopodobnie są one spowodowane działalnością IB złożonych z Polaków. Część ataków ukraińskich dotyka miejscowości, w których istnieją IB. [411]

3 grudnia 1944

Ciemierzyńce (Galicja Wschodnia). Partyzanci UPA z sotni „Rybołowci" atakują wieś. Dochodzi do walki z IB, w rezultacie której część wsi trawi ogień. Według ukraińskich meldunków od kul upowców ginie 45 członków IB. [411]

21/22 grudnia 1944

Zawadówka, Korżowa, Toustobaby (Galicja Wschodnia). UPA atakuje jednocześnie 3 miejscowości. Partyzanci ukraińscy zabijają w sumie co najmniej 140 Polaków, w tym 32 członków IB: w Zawadówce – 53 osoby, w tym 6 członków IB; w Korżowej – 15 osób; w Toustobabach – 72 osoby, w tym 26 członków IB. [411]

24 grudnia 1944

Ihrowica (pow. tarnopolski, woj. tarnopolskie). Sotnia UPA „Burłaky" atakuje mieszaną narodowościowo wieś w chwili, gdy jej polscy mieszkańcy zasiadają do wieczerzy wigilijnej. Napastnicy zabijają swoje ofiary w domach. Ginie ok. 80 Polaków. [411]

28/29 grudnia 1944

Łozowa (pow. tarnopolski, woj. tarnopolskie). W wyniku napadu sotni UPA „Burłaky" na wieś, ginie 107 osób, 60 zostaje rannych. Rzeź przerwana zostaje przez interwencję sowieckiego pociągu pancernego, który zostaje wezwany pod pozorem, że atakowany jest sowiecki posterunek ochrony mostu. [91]

Początek stycznia 1945

Lwów. Rozpoczynają się masowe aresztowania Polaków. [126] [229] [438]

Aleksandr Woronin (szef Zarządu NKGB obwodu lwowskiego)**:** W wyniku przeprowadzenia przez zarząd NKGB i Wydział Transportowy NKGB operacji w mieście Lwowie, aresztowano spośród Polaków antysowieckiego elementu 772 osoby. [437]

Alma Heczko (mieszkanka Lwowa)**:** Ludzi ogarnął popłoch. Stoją w kolejce w Urzędzie Repatriacyjnym i zapisują się na wyjazd do Polski. W tym miesiącu odjadą trzy transporty [...]. Krążą pogłoski, że na Zachodzie nie jest lepiej. Chociaż się boimy, zamierzamy jechać. Nie wiadomo, jak długo będą trwały jeszcze aresztowania. Nie popełniliśmy niczego, co mogłoby spowodować aresztowanie; ale oni nie muszą mieć powodów. Na każde stukanie do drzwi oblatuje mnie strach. Wszyscy się boimy. [229] [438]

Iwan Hruszecki (pierwszy sekretarz lwowskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U)**:** Aresztowania antysowieckich elementów spowodowały wśród Polaków przyspieszenie wyjazdu. [126]

Druga połowa stycznia 1945

Z terytorium USRS z misją do Polski udaje się Jewhen Sztendera „Zorianyj", „Prirwa", wyposażony w stosowne rozkazy Kierownictwa Kraju Lwowskiego OUN-B i dowództwa Okręgu Wojskowego UPA „Buh" dotyczące zwrotu w relacjach i poszukiwania kontaktu z polskim podziemiem prolondyńskim. [866]

3 lutego 1945

Kijów. Informacja ludowego komisarza NKGB USRS Siergieja Sawczenki dla pierwszego sekretarza KP(b)U Nikity Chruszczowa: „Jak już zaznaczyliśmy, po przeprowadzonych przez nas aresztowaniach zapis Polaków na wyjazd do Polski gwałtownie się zwiększył. [...] Cały szereg Polaków zapisanych na wyjazd, nie czekając na zorganizowaną odprawę, bierze z komisji odpowiednie dokumenty i wyjeżdża samodzielnie, wykorzystując do tego wszelki możliwy transport. Zapisują się na wyjazd także rodziny aresztowanych, starając się jak najszybciej wyjechać do Polski. W obwodach lwowskim i drohobyckim odnotowano szereg wypadków nielegalnego przejścia za Bug". [228]

5–6 lutego 1945

Galicja Wschodnia, okolice Brzeżan. Odbywa się narada CP OUN-B, podczas której w nawiązaniu do treści listów od Stepana Bandery, Mykoły Łebedia i Jarosława Stećki dostarczonych Romanowi Szuchewyczowi za pośrednictwem płk. Jurija Łopatynskiego „Szejka", przerzuconego drogą powietrzną przez Niemców, zostaje wydana *Instrukcja do wykonania nr 1*. Jej fragment odnosi się do sprawy polskiej i mówi o konieczności podjęcia rozmów z polskim podziemiem. [411]

8 lutego 1945

Jawornik Ruski (pow. przemyski, woj. rzeszowskie). Nasilają się ataki podziemia ukraińskiego na ludność polską. Jedna z rodzin zostaje zamordowana przez wrzucenie do studni. [301] [519] [525] [527] [718]

Jan Pisuliński:
Korzystając ze słabości miejscowej milicji oraz bierności aparatu bezpieczeństwa, podziemie ukraińskie objęło wówczas praktycznie całkowitą kontrolą spore połacie województwa lubelskiego (południowo-wschodnią część powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego) i województwa rzeszowskiego (południe powiatu sanockiego, prawie cały teren pow. leskiego i tereny za Sanem od Sanoka po granicę z województwem lubelskim), terroryzując miejscowych Polaków. Ci więc coraz liczniej porzucali swoje domostwa i uciekali w bezpieczne miejsca.
2017 [527]

11 lutego 1945

Jałta (ZSRS). Kończą się obrady konferencji mocarstw sprzymierzonych mającej na celu m.in. ustalenie układu granic powojennych w Europie. [215] [282]

13 lutego 1945

Londyn. Polski rząd na emigracji odcina się od decyzji konferencji jałtańskiej w sprawie granic: „Rząd Polski oświadcza, że decyzje Konferencji Trzech dotyczące Polski nie mogą być uznane przez Rząd Polski i nie mogą obowiązywać narodu polskiego. Oderwanie od Polski wschodniej połowy jej terytorium przez narzucenie tzw. Linii Curzona jako granicy polsko-sowieckiej naród polski przyjmie jako nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników Polski". [541]

Z komentarza w wydawanym w USA ukraińskim dzienniku „Swoboda”: W Jałcie zawarto jeszcze jakieś tajne porozumienie, była to umowa dżentelmeńska. O ludziach, którzy mieszkają we Lwowie i którzy [...] muszą być w przeważającej mierze Polakami, pochodzenia narodowego i kulturowego. Jak to można zrozumieć, trudno zgadnąć, ale prawdopodobnie jest tak, że strona rosyjska wygrała, co oznacza, że Lwów przeszedł do Rosji, ponieważ Roosevelt i Churchill, jak mówią, pod koniec roku zgodzili się na rosyjskie roszczenia terytorialne, ale Stalin musiał pójść na ustępstwa co do tego, kto powinien rządzić Polską, a także co do przyszłych wyborów w Polsce, a tu kolejny haczyk ze Lwowem. Wydaje się, że od tego, kto dokładnie będzie sprawował władzę w Polsce, zależeć będzie, co jeszcze może się wydarzyć ze Lwowem. Z tego można by wnioskować, że jeśli nową władzą, która zostanie wybrana w Polsce, będą Sowiety, to Sowiety są gotowe ustąpić Polsce i Lwów. Udało mu się [Stalinowi] prawnie uznać Lwów za Rosję. A jednocześnie daje nam znać, co jeszcze mogłoby się stać, gdyby Polacy stworzyli w Polsce taki rząd, który Sowieci uznaliby za dobrego sąsiada. [716]

16 lutego 1945

Podkarpacie. Zaatakowana zostaje przez milicję ukraińska wieś Paszowa, zamordowanych zostaje 11 Ukraińców. [406] [519]

„Ihor” (prowidnyk Rejonu V Nadrejonu OUN „Chołodnyj Jar”) **w meldunku:** Polska milicja w liczbie około 150 osób okrążyła wieś. [...] Milicjanci poczęli palić domy i rabować to, co ludność ratowała. Kto gasił ogień, do tego od razu strzelali z Pepesza. W czasie palenia chat lachy zachowywali się strasznie, krzyczeli: „Strzelaj, bij, pal kabanów, banderowców”. [...] Ludzi zabijano. [381]

2 marca 1945

Mrzygłody i Gruszka (pow. lubaczowski, woj. rzeszowskie). Dochodzi do jednego z największych starć UPA z wojskami pogranicznymi NKWD na ziemiach dzisiejszej Polski i jednocześnie jednej z najpoważniejszych klęsk UPA na tym terenie. W walce z Sowietami ginie 62 ukraińskich partyzantów. Wkrótce po starciu ciała poległych partyzantów UPA zostają złożone we wspólnej mogile na terenie klasztoru bazylianów we wsi Monastyr k. Werchraty. [866]

2/3 marca 1945

Pawłokoma (pow. brzozowski, woj. rzeszowskie). Partyzanci z oddziału Józefa Bissa „Wacława”, wywodzący się ze Zgrupowania „Warta” Obwodu Lwowskiego

AK płk. Franciszka Rekuckiego „Topora", wraz z okolicznymi grupami polskiej samoobrony mordują do 365 ukraińskich mieszkańców wsi (znanych z nazwiska jest 344 zabitych). [299] [400] [527]

Aleksandra Poticzna (mieszkanka wsi): Niebawem przyszedł do wsi z Dąbrowy oddział w bolszewickich uniformach. Niewielki – około 60 ludzi. W tym czasie przejeżdżali przez wieś Polacy z Dynowa [...]. Wspomniany oddział zabrał ich obu, a dodatkowo innych Polaków [...]. Powieźli wszystkich w kierunku Jawornika. Później Polacy twierdzili, że był to oddział UPA, który rozstrzelał zebranych w jawornickim lesie. Należy przypuszczać, że był to oddział bolszewicki, a fałszywe wiadomości rozsiewano w celu prowokacji. Na efekty nie trzeba było długo czekać [...]. W starostwie podobno powiedziano im [matkom rozstrzelanych]: „Możecie sobie robić z Pawłokomą, co chcecie". Wszyscy Polacy z Pawłokomy i okolicy zebrali się w niedzielę, pod koniec lutego, w Dynowie na poufną naradę. Następnego dnia wszyscy Polacy z Pawłokomy opuścili wieś i poszli do sąsiednich wiosek. Po ich odejściu okoliczne wioski rozpoczęły serię napadów na Pawłokomę, uczestniczyły w nich Dylągowa, Bartkówka, Sielnica, Bachórz, Bachórzec i miasteczko Dynów. Zorganizowane bandy otaczały Pawłokomę, chodziły po chałupach, rabowały, co popadło. Na wiadomość o zbliżaniu się band ludzie schodzili do kryjówek lub uciekali do cerkwi, mieszkania zostawały puste. [...] 3 marca o godzinie czwartej rano ci bandyci razem z Polakami, którzy opuścili wieś w poniedziałek i zdążyli już powrócić, otoczyli wieś ze wszystkich stron i zaczęli ją niszczyć. Spędzali ludzi do cerkwi, straszliwie bijąc po drodze. W cerkwi zostawili kobiety w ciąży i z dziećmi do 4 lat, resztę pędzili na cmentarz, stawiali nad wykopanymi w nocy dołami, rozstrzeliwali i od razu zasypywali. Po drodze na cmentarz także niemiłosiernie bili. [...] Przyszli do cerkwi i krzyknęli do popa błogosławiącego ludzi: „Rzuć to, bo to nam i tobie nie jest już potrzebne!". Wyprowadzili go za cerkiew pod lipy, bili tam kołkami i cepami, potem wyciągnęli na cmentarz i zastrzelili. [497] [840]

Józef Bednarz (przedstawiciel rejonowy Rządu Tymczasowego RP w Jarosławiu ds. ewakuacji ludności ukraińskiej z Polski) **w piśmie w sprawie akcji przesiedleńczej na terenie powiatu przemyskiego:** 28 lutego we wsi Pawłokoma 3 kilometry od Dynowa zostało zabitych 13 ludzi, 3 marca – 500 ludzi ludności ukraińskiej, zaś majątek ich został zrabowany. Wedle zapodań mieszkańców z okolicznych wsi napady te dokonują mieszkańcy wsi Sielnica, Dylągowa, Bartkówka, Dynów, Bachórzec. Zaczem po otrzymaniu instrukcji od swego głównego pełnomocnika komisja sowiecka oświadczyła gotowość współpracy pod warunkiem, iż zostanie jej przydzielona asysta wojskowa dla bezpieczeństwa. Przy tej sposobności pozwalam sobie jeszcze raz podkreślić, iż akcja przesiedleńcza w powiecie przemyskim może największe przybrała nasilenie w obecnym okresie, że komisja sowiecka została znowu uzupełniona kilkunastoma ludźmi. [511]

Eugeniusz Misiło:
3 marca oddział Armii Krajowej dowodzony przez porucznika Józefa Bissa „Wacława", wspierany przez mieszkańców wsi Bartkówka, Borownica, Sielnica i Dylągowa, zamordował 365 mieszkańców Pawłokomy, w tym kobiety, dzieci i proboszcza greckokatolickiego Włodzimierza Łemcia. Ukraińców spędzono do miejscowej cerkwi, a następnie rozstrzeliwano pojedynczo. Ciała zamordowanych wrzucano do dołów wykopanych na cmentarzu. Po 1947 roku cerkiew i cmentarz zniszczono, a na ich miejscu wybudowano świniarnię.
2018 [632]

6 marca 1945

Województwo rzeszowskie. Polskie władze zostają poinformowane o gwałtownym wzroście zgłoszeń ludności ukraińskiej do wyjazdu na teren USRS. Jest to następstwem ataków na ludność ukraińską dokonywanych przez polskie samoobrony czy oddziały polskiego podziemia różnej proweniencji. [527]

J. Wójcik (przedstawiciel rejonowy Rządu Tymczasowego RP w Przemyślu ds. ewakuacji ludności ukraińskiej z Polski) **w piśmie do przedstawiciela wojewódzkiego ds. ewakuacji:** Do tej pory mają miejsce na terenie powiatu przemyskiego [...] napady, rabunki i morderstwa ludności ukraińskiej, są wypadki, że ludność ukraińska opuszcza całe wsie, ucieka tak, jak stoi i zgłasza się masowo do pełnomocnika USRS, żądając natychmiastowego wywiezienia ich za granicę. [510]

11 marca 1945

Machnówek (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Partyzanci UPA, podszywając się pod żołnierzy wojsk pogranicznych NKWD, po krótkiej, lecz gwałtownej walce z członkami miejscowego UB, opanowują wieś. Po dokonaniu selekcji mieszkańców, zostaje zabitych co najmniej 21 ludzi (tylu jest znanych z nazwiska).. Najprawdopodobniej sa to wyłącznie osoby pochodzenia ukraińskiego. [866]

19 marca 1945

Kulno (pow. biłgorajski, woj. lubelskie). Partyzanci z oddziałów Rzeszowskiego Okręgu NOW/NZW Józefa Zadzierskiego „Wołyniaka", Stanisława Pelczara „Majki" i Franciszka Kazuba „Lisa" zabijają we wsi 21 Ukraińców. [49]

Ze sprawozdania Komitetu Powiatowego PPR w Biłgoraju: Ostatnio na naszym terenie zaznaczają się poważne wystąpienia grup reakcyjnych. [...] W gminie Potok Górny została spalona wieś Kulno. Wypadek ten ma podłoże szowinistyczne polsko-ukraińskie. W związku z wyjazdem narodowości ukraińskiej do Związku Sowieckiego zaognienie narodowej nienawiści pomiędzy szowinistami polskimi i ukraińskimi doszło do punktu kulminacyjnego. Na terenie powiatu [...] zagnieździły się elementy NSZ-owskie, o ciemnej przeszłości (rabunkowej). Korzystając z dawnej (z czasów okupacji niemieckiej) nienawiści między ludnością polską i ukraińską, zdobyli wpływ na ludność polską i wykorzystali ją do swych wrogich wystąpień przeciwko ludności ukraińskiej, która ze swojej strony zachowuje się prowokująco. [686]

21 marca 1945

Lubliniec Stary i Lubliniec Nowy (pow. lubaczowski, woj. rzeszowskie). Żołnierze z 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych w Lubaczowie pod dowództwem ppłk. Stanisława Szopińskiego wspólnie z milicjantami z posterunków w Folwarkach i Rudzie Różanieckiej mordują w obu wsiach ok. 90 cywilów ukraińskich. [866]

25 marca 1945

Województwo krakowskie. Teren województwa objęty jest przesiedleniem w wyniku protokołu z 3 marca 1945 podpisanego przez głównego przedstawiciela rządu ZSRS ds. ewakuacji ludności ukraińskiej z Polski Nikołaja Podgornego. Województwo krakowskie zostaje formalnie objęte akcją przesiedleńczą okólnikiem MSZ z 25 marca 1945. Istnieje jednak liczna grupa osób, które do wyjazdu odnoszą się niechętnie, wyrażając chęć pozostania na swych gospodarstwach. [527]

Z ulotki UPA *Do mieszkańców Łemkowszczyzny*: Dzieje się nam krzywda. Nasz 45-milionowy naród jest krzywdzony. Nie pozwalają nam żyć na naszych ziemiach. Moskwa handluje ziemiami naszymi. Akcją przesiedleńczą kieruje NKWD. Z jednej strony terror band polskich, z drugiej NKWD. Będą tam braki, głód i będzie tam źle. Nikt tu nie będzie mieszkać. Nie wychodźcie z ziemi Waszych Przodków, oni te ziemie ochraniali przed wiekami. Ochraniali je przed Tatarami. Każdy tu kamień, krzyż, mogiła mówi językiem wielu wieków. A Wy chcecie opuścić te ziemie? Chcecie rzucić wszystkie świętości? [...] Chcecie zostawić Wasze cerkwie? [...] Wy nie dajcie się okłamać. Nie ściągajcie na siebie przekleństwa, brońcie Waszej ziemi i Waszych chat. Nigdzie nie szukajcie szczęścia i zostańcie tutaj. Lepiej jest zginąć niż rzucić swoją ziemię rodzinną. Pamiętajcie, że Bóg na szubienicy będzie Was błogosławił. Wy jesteście wierni, bo Wy nie opuścicie Waszej ziemi. [134]

Michał Oleśniewicz (mieszkaniec Beresta, powiat nowosądecki)**:** Tato powiedział, że nie, że on był w Ameryce i wrócił do swojej małej ojczyzny, gdzie się urodził i tu chce żyć. Ludzie też uparcie stali przy swoim „Nie jedziemy!". Nie pomagały nakłaniania, doradzania. W końcu wyjechało tylko kilka biedniejszych rodzin. [467]

25–27 marca 1945

Kryłów, okolice Dołhobyczowa lub Uhrynowa i Lisek Waręskich (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Partyzanci UPA z sotni „Wowky" rozstrzeliwują w Kryłowie albo po uprowadzeniu do lasu w rejonie Dołhobyczowa lub Uhrynowa, a także w pobliżu Lisek Waręskich w sumie ok. 30–40 ofiar akcji na Kryłów (Polaków), w tym milicjantów. Wśród zabitych jest Stanisław Basaj „Ryś", słynny w czasie niemieckiej okupacji dowódca partyzantki BCh w Hrubieszowskiem. [34]

6 kwietnia 1945

Gorajec (pow. lubaczowski, woj. rzeszowskie). Grupa operacyjna ppłk. Szopińskiego złożona z żołnierzy lubaczowskiego batalionu Wojsk Wewnętrznych, WP, pracowników UB i milicjantów podpala wieś i dokonuje mordu na co najmniej 196 ukraińskich mieszkańcach (tylu jest znanych z nazwiska). [866]

11 kwietnia 1945

Lwów. NKWD aresztuje hierarchów Kościoła greckokatolickiego: abp. Josyfa Slipego, biskupów Mykytę Budkę i Mykołę Czarneckiego. [55] [170] [493] [663]

Stanisławów. Z miasta wywiezieni zostają biskupi Hryhorij Chomyszyn i Iwan Latyszewski. [55] [170] [493] [663]

Maćkowice (pow. przemyski). W odwecie za powieszenie przez UPA dwóch Polaków oddział partyzancki pod dowództwem Aleksandra Łaby „Groźnego" morduje 28 Ukraińców i pali 11 domów. [406] [519]

Bachów. Oddział Ludowej Straży Bezpieczeństwa morduje co najmniej 72 Ukraińców. [406] [519]

Ze sprawozdania terenowego OUN: O godz. 4.30. rano skoczyli na wieś Bachów. Przybyli grupą liczącą około 180 osób, gdzieś 120 było uzbrojonych, reszta przybyła

z siekierami na rabunek. Oprócz tego cywilni Polacy z Huty obstawili las, uniemożliwiając ukraińskiej ludności cywilnej dostęp do lasu. Komendantem tej grupy był Polak z Brzóski Jan Kowalski, który uciekł na drugi brzeg Sanu. [...] Spalili w Bachowie 20 domów, 2 stodoły i 4 obory. Zabrali 40 krów, 16 koni, 3 kozy, 10 wozów, a także bardzo dużo zboża. Wykrzykując „Mścimy się za Wołyń!", zabili 72 osoby [wymienione nazwiska]. [...] Następnie podzielili się na trzy grupy i ruszyli na Brzuskę. [15]

Brzuska. Ten sam oddział LSB morduje około 180 Ukraińców. [15] [406] [519]

Ze sprawozdania terenowego OUN: W Brzusce spalili 36 domów, 24 stodoły. Zabrali 20 krów, 13 koni z uprzężą i około 150 cetnarów zboża. Zabili 161 osób [wymienione nazwiska]. Prawie wszystkich zabili strzałami, tylko w Brzusce 6 osób wrzucili do ognia, a 9 zarąbali siekierami. Ofiarą terroru polskiego padł także miejscowy ksiądz. [15]

Julian Pankiewicz (mieszkaniec Brzuski): Był słoneczny poranek, gdy nagle zaczęła się strzelanina. Z mamą, która trzymała na rękach mego 4-miesięcznego braciszka, rzuciliśmy się do ucieczki. Gdy biegliśmy koło wiejskiej kancelarii, zobaczyliśmy, jak Polacy podpalają strzechy. Dostaliśmy się do naszego wujka Michała Saneczki. Tam Polacy nas złapali i zażądali, abyśmy pokazali kenkartę. Dowiedzieli się, że mama jest Ukrainką. Jeden z Polaków zaczął krzyczeć do mamy, wyzwał ją od banderówek, bandytek, jednak wmieszał się inny i nas wypuścili. Nie mieliśmy dokąd iść, wszędzie bandyci szukali ludzi, wieś płonęła. Rzuciliśmy się do domu wujka i tam się ukryliśmy. Tymczasem Polacy na podwórzu zabili jego syna Wołodymyra. Córka upadła na niego i krzyczała „Tatusiu mój rodzony!". Chcieli zabić także ją, lecz posłuchali błagań matki, przekonującej, że córka jest Polką. [15]

Marija Muryn (mieszkanka Brzuski): Bandy polskie, idące przez nadsańską wieś Bachów, gdzie także zabijały niewinnych ludzi, o świcie napadły na naszą wieś Brzuska. Słyszeliśmy płacz i krzyki z zachodniej części wioski, przysiółka Hruszów, gdzie upadło najwięcej ofiar. Boso i jak kto mógł, biegliśmy w stronę miasteczka Bircza. Polscy bandyci doganiali ludzi, zabijając po drodze aż do wsi Sufczyna. Zabili także mojego ojca. Księdza wraz z żoną porąbali siekierą. Starsi mieszkańcy podliczyli, że zginęło wtedy około 200 osób. [15]

Sufczyna. Ten sam oddział LSB morduje 26 Ukraińców. [15] [406] [519]

Iwan Olijar (żołnierz UPA z Sufczyny): Przeszedłszy przez Brzuskę, ruszyli na Sufczynę. Zabili 26 osób. Od Sofii Hutman zażądali 500 złotych. Wzięła wszystkie pieniądze, oddała i przeżyła. U Pawła Hutmana zabrakło do żądanej kwoty 20 złotych – w związku z czym nie przeżył, a pieniądze i tak zabrali. Mieszkańcy uciekali do lasu, banda doszła już do połowy wsi, kiedy nadeszli nasi strzelcy z UPA. Polacy zawrócili. [462]

Grzegorz Motyka:
Wiosną 1945 doszło tam [w Rzeszowskiem] do szeregu mordów na ludności ukraińskiej. Zginęło w nich zapewne 3–3,5 tys. Ukraińców. Miały miejsce mordy zbiorowe [...]. Dokonały tego, prawdopodobnie niezależnie od siebie, różne lokalne samoobrony powiązane z partyzantką poakowską, oddziały BCh i NZW-NSZ, wreszcie formacje wojskowe i milicyjne podległe PKWN. Wkrótce do kontrakcji przystąpiła UPA.
2000 [408]

17 kwietnia 1945

Wiązownica (pow. jarosławski, woj. rzeszowskie). Dwie sotnie UPA „Zalizniaka" palą wieś, zabijając, według różnych szacunków, od 65 do ponad 100 osób. [408]

17/18 kwietnia 1945

Małkowice (pow. przemyski, woj. rzeszowskie). Zabitych zostaje, prawdopodobnie przez oddział Ludowej Straży Bezpieczeństwa (LSB) Romana Kisiela „Sępa", 128 Ukraińców – mieszkańców wsi. [519]

18 kwietnia 1945

Piskorowice (pow. jarosławski, woj. rzeszowskie). Partyzanci NZW z oddziałów Józefa Zadzierskiego „Wołyniaka", Stanisława Pelczara „Majki" i Franciszka Kazuba „Lisa" mordują nie mniej niż ok. 100 ukraińskich chłopów. [49]

20 kwietnia 1945

Woj. rzeszowskie. UPA podejmuje akcję propagandową mającą na celu przekonanie ludności ukraińskiej do pozostania na terenie południowo-wschodniej Polski. [527]

Z instrukcji referatu propagandy Nadrejonu OUN „Chłodnyj Jar": Wyjazd na Ukrainę – to nie metoda ratowania naszego życia, a tylko podświadome wycofanie się „z pola walki na tyły" – żeby tam spotkać powolną śmierć wśród dalekich tajg syberyjskich czy też na katorgach Kuźniecka lub w podziemiach Donbasu. Nasza walka na miejscu daje większą gwarancję ocalenia życia naszych rodzin (choć musi ktoś polec – bo gdzie trwa walka, tam są i ofiary). Natomiast

wyjazd „na Ukrainę" (dotychczas na Ukrainie nikogo nie osiedlono z wyjątkiem kilku rodzin celem szerzenia obłudnej propagandy) – to szlak do królestwa milionów niewolników, którzy już dzisiaj stoją w przededniu śmierci głodowej. [246]

20/21 kwietnia 1945

Borownica (pow. przemyski, woj. rzeszowskie). Partyzanci UPA oraz członkowie SKW i SB OUN-B w odwecie za antyukraińskie wystąpienia palą wieś i zabijają w niej 66 Polaków. [527]

29 kwietnia 1945

Siedliska k. Dynowa (pow. brzozowski, woj. rzeszowskie). Zostaje zawarte porozumienie między podziemiem wywodzącym się z AK i UPA. [409]

Marek Jasiak:
Postanowiono zaprzestać wszelkich akcji zaczepnych przeciwko drugiej stronie [...] i skierować wszystkie siły do walki z ZSRS. W działaniach przeciwko Sowietom obiecano udzielać sobie nawzajem pomocy oraz wymieniać się informacjami wywiadowczymi. Zagwarantowano pełne bezpieczeństwo ludności cywilnej i porozumiano się co do wspólnego zwalczania bandytyzmu. Ustalono także zasady wzajemnej łączności.
2000 [262]

Mariusz Zajączkowski:
Według dotychczasowych ustaleń do pierwszego na Rzeszowszczyźnie rozejmu z Ukraińcami miało dojść pod koniec kwietnia 1945 w Siedliskach w powiecie brzozowskim, a zawrzeć go miał kpt. Dragan Sotirović „Draża". Od 29 kwietnia na terenie powiatów rzeszowskiego, brzozowskiego, przemyskiego i dobromilskiego (ostatni na terytorium USRS) miało obowiązywać obustronne zawieszenie broni. Wiązało się ono przede wszystkim z zaprzestaniem jakichkolwiek akcji odwetowych wobec ludności cywilnej oraz ze współpracą w zakresie zwalczania komunistycznego aparatu represji i pospolitego bandytyzmu. Ponadto obie strony zobowiązały się w jak najkrótszym czasie zrealizować powyższe ustalenia także na terenach nieujętych w protokole spotkania. Fakt zawarcia porozumienia postanowiono utrzymać w ścisłej tajemnicy, prawdopodobnie w obawie przed wykorzystaniem go przez komunistów w działaniach propagandowych.
2016 [866]

30 kwietnia 1945

Nowy Targ (woj. krakowskie). Sprawozdanie Karola Chlipały, starosty nowotarskiego: „Od pierwszej chwili okupacji [Łemkowie] zaakcentowali swoją narodowość jako Ukraińcy i przez cały czas trwania okupacji współpracowali z okupantem [...]. Współpraca ich była tak ściśle związana z Niemcami, [...] że Niemcy posiadali niemal w każdym Łemku konfidenta. Zaznaczali również w wybitnym procencie chęć do pełnienia obowiązków wojskowych przez przystępowanie do SS lub innych podobnych formacji [...]. Charakteryzując ogólne postępowanie i zachowanie się Łemków, określić ich należy jako element niepewny, wrogi Polakom i Armii Czerwonej". [692]

2 maja 1945

Podkarpacie. Część Ukraińców wzywa do współpracy z Polakami. [538]

Z ulotki UNS *Polacy wsi Grochowce, Kniażyce i Kruhel*: Ze strony ukraińskich powstańców Wam gwarantowane życie i bezpieczeństwo, o tym my już wiele razy powiadamiali tamtejsze społeczeństwo i dalej stoimy na stanowisku współpracy z polskim narodem i jego rewolucyjnym przeciw bolszewickim ruchem. Nie słuchajcie żadnych prowokacyjnych pogłosek o tym, że Ukraińcy niby to zbierają się Was rżnąć – to nieprawda, kłamstwo, a taką wymyślili nasi wrogowie, żeby wzniecić i pogłębić nienawiść między naszymi narodami. Wy nie będziecie nigdy dotknięci nawet wtedy, kiedy polska milicja i cywilni mordują Ukraińców, a my stajemy w obronie swojego narodu i odpłacamy im. Tak było ze wsią Borownicą i innymi wsiami, tak było w Grochowcach (niedawno), gdzieśmy ukarali tych Polaków, którzy byli donosicielami i którzy znęcali się nad Ukraińcami. Ale my karzemy i donosicieli ukraińskiej narodowości. [...] Bo my wiemy, że spokojne społeczeństwo nie ma nic wspólnego z tymi bandami i sługusami Stalina. Tylko Wy nie współpracujecie z tymi bandami i nie donosicie na Ukraińców. My podjęliśmy na wszystkiej ukraińskiej ziemi i na tym terenie akcję wyjaśnienia pośród polskiego społeczeństwa o potrzebie i konieczności współpracy w walce przeciw bolszewikom, którzy zniewalają także i Waszą Ojczyznę. [...] Przez rozgrom ZSRS do niezależnego Polskiego i Ukraińskiego Państwa. Niech żyje współpraca i walka polskiego i ukraińskiego narodu. [538]

3 maja 1945

Południowo-wschodnia Polska. Część środowisk związanych z AK wzywa Ukraińców do porozumienia i solidarności z Polakami. [418] [866]

Z odezwy AK do Ukraińców: Ukraińcy! Gdy przed z górą pięciu laty Państwo Polskie, a za nim cały świat stanęły w ogniu wojny rozpętanej przez niepohamowany imperializm hitlerowskich Niemiec, gdy Naród Polski stanął do jednej z najcięższych walk o swój byt, o swoją Wolność, o swoją Przyszłość, znalazł w Was, Nacjonaliści Ukraińscy, nie sprzymierzeńca w walce z wrogiem Słowiańszczyzny – Niemcem, lecz zdecydowanego wroga. Nie będziemy rozstrzygali dziś, kto stał się winowajcą tego, że stanęliśmy we wrogich sobie obozach. Bez wątpienia były tam błędy przeszłości, zarówno w naszej polityce polskiej, jak i w mylnych obliczeniach układu sił z Waszej strony. [...] Dziś chwile te należą do przeszłości... Lecz inny wróg jeszcze żyje i wyciąga swe zaborcze szpony przeciw obu narodom. Narody Polski i Ukraiński stanęły oko w oko z tym samym wrogiem spadkobiercą carskiego imperializmu [...]. Ukraińcy! W obliczu ważnej chwili dziejowej, czas przekreślić błędy przeszłości... [...] Wzywamy Was do zaprzestania mordów dokonywanych na Polakach. Wzywamy Was do skupienia się i zjednoczenia sił Waszych z naszymi we wspólnej walce z odwiecznym wrogiem obu Narodów – Rosją i z wrogiem myśli narodowej – komuną. Dziś, gdy stoimy w ogniu walki, gdy toczy się decydujący bój o byt lub niebyt obu naszych Narodów, odłóżmy na bok spory narodowościowe. [782]

10 maja 1945

Z instrukcji KP OUN-B w Polsce dotyczącej zmiany taktyki wobec Polaków: Ponieważ do tej pory zdarzają się nieporozumienia co do nowej taktyki wobec Polaków [...] na terenie Polski, podajemy jeszcze raz wyraźny rozkaz w tej sprawie. [...] obowiązuje teraz aż do odwołania całą organizację i wszystkie siły zbrojne następująca taktyka [...]: nie wolno prowadzić akcji zaczepnych wobec Polaków. [...] Nie wolno prowadzić bez specjalnego zezwolenia akcji odwetowych przeciwko ludności polskiej [...]. Pojedynczych Polaków zatrzymanych na terenach ukraińskich nie wolno zabijać, ale dokładnie sprawdzać. [...] Wśród ludności polskiej prowadzić zorganizowane rajdy [...]; szerzyć literaturę, silną propagandę na rzecz wspólnego frontu wyzwoleńczego wszystkich narodów zniewolonych i zarażonych przez imperializm bolszewicko-moskiewski. Niczym nie zaostrzać stosunków polsko-ukraińskich. [35]

14–19 maja 1945

Borodyca i rejon Sahrynia (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie), okolice wsi Łachowce, Radków i Rzeplin (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Partyzanci UPA z sotni „Wowky" zabijają, według rozbieżnych szacunków, ok. 40 polskich cywilów. [866]

Z kroniki oddziału UPA „Wowky": 6 maja [1945] niedziela. [...] Dzisiaj pierwszy dzień świąt Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa [...]. Na drugi dzień z samego rana odbywa się zbiórka. [...] Wieczorem dowódca [Marjan Łukasewycz „Jahoda"] „Czernyk" odjeżdża. Dowódca [Mychajło Kuras] „Krapka" wyznacza każdemu rojowi oddzielny teren, na który każdy z nich odchodzi ze specjalnymi zadaniami. W tym czasie w okolicach szaleje terror polskiej milicji i szturmówek. Nad wsiami wokół Waręża, Bełza i Uhrynowa zawisło widmo polskiego terroru. [...] Zdawałoby się, że lekkoduchom polsko-sowieckich terrorystów nikt nie podetnie skrzydeł? Nocą z 21 na 22 maja oddział schodzi się na kolonii Radków. Strzelcy serdecznie się witają, opowiadają swoje ostatnie wrażenia. [...] Około godziny 13.00 idziemy pod wieś Liski na obiad. Jest z nami także dowódca „Czernyk". [723]

Z listu naocznego świadka: 18 maja [1945] była u nas wielka katastrofa, ludzie pojechali do Rzeplina i Łachowiec [...] w pole robić, Ukraińcy napadli ich i wymordowali [...]. Dziesięciu już znaleźli, tak pomordowanych, że patrzeć nie można. [...] Tych ludzi przywieźli do nas na cmentarz, to wszystko widziałam na swoje oczy. Łaszczów (pow. tomaszowski, woj. lubelskie) [879]

Iwan Patrylak:
W maju [1945] sotnia UPA „Wowky" przeprowadziła akcję odwetową w czterech polskich wsiach, ujawniając i niszcząc 60 Polaków, którzy brali aktywny udział w likwidacji Ukraińców. [496]

18/19 maja 1945

Borodyca (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). W czasie napadu oddziału specjalnego przeznaczenia podporządkowanego SB OUN-B i dowodzonego przez Wołodymyra Sywaka „Zirkę", spalonych zostaje 120 gospodarstw, a co najmniej 8 Polaków zostaje zamordowanych. Jest to ostatnia akcja podziemia banderowskiego w ramach antypolskiej akcji na tym terenie. [866]

21 maja 1945

Przysiółek Żar k. Nowego Lublińca (pow. lubaczowski, woj. rzeszowskie). Po serii spotkań sondażowych odbywających się od drugiej połowy kwietnia 1945 w okolicach Cieszanowa, Narola i Rudy Różanieckiej w pow. lubaczowskim, dochodzi do głównego spotkania między przedstawicielami AK/DSZ a OUN-B i UPA. Zostaje ono zakończone zawarciem rozejmu, który obejmuje okolice Lubaczowa, Chełma i całą Zamojszczyznę. Podczas spotkania ustala się przede wszystkim zaniechanie wszelkich wystąpień zbrojnych wymierzonych przeciwko ludności przeciwnika oraz omawia szczegóły przyszłej współpracy na płaszczyźnie

MORDY NA LUDNOŚCI POLSKIEJ PODCZAS AKCJI ANTYPOLSKIEJ OUN-B I UPA (LUTY 1943–MAJ 1945)

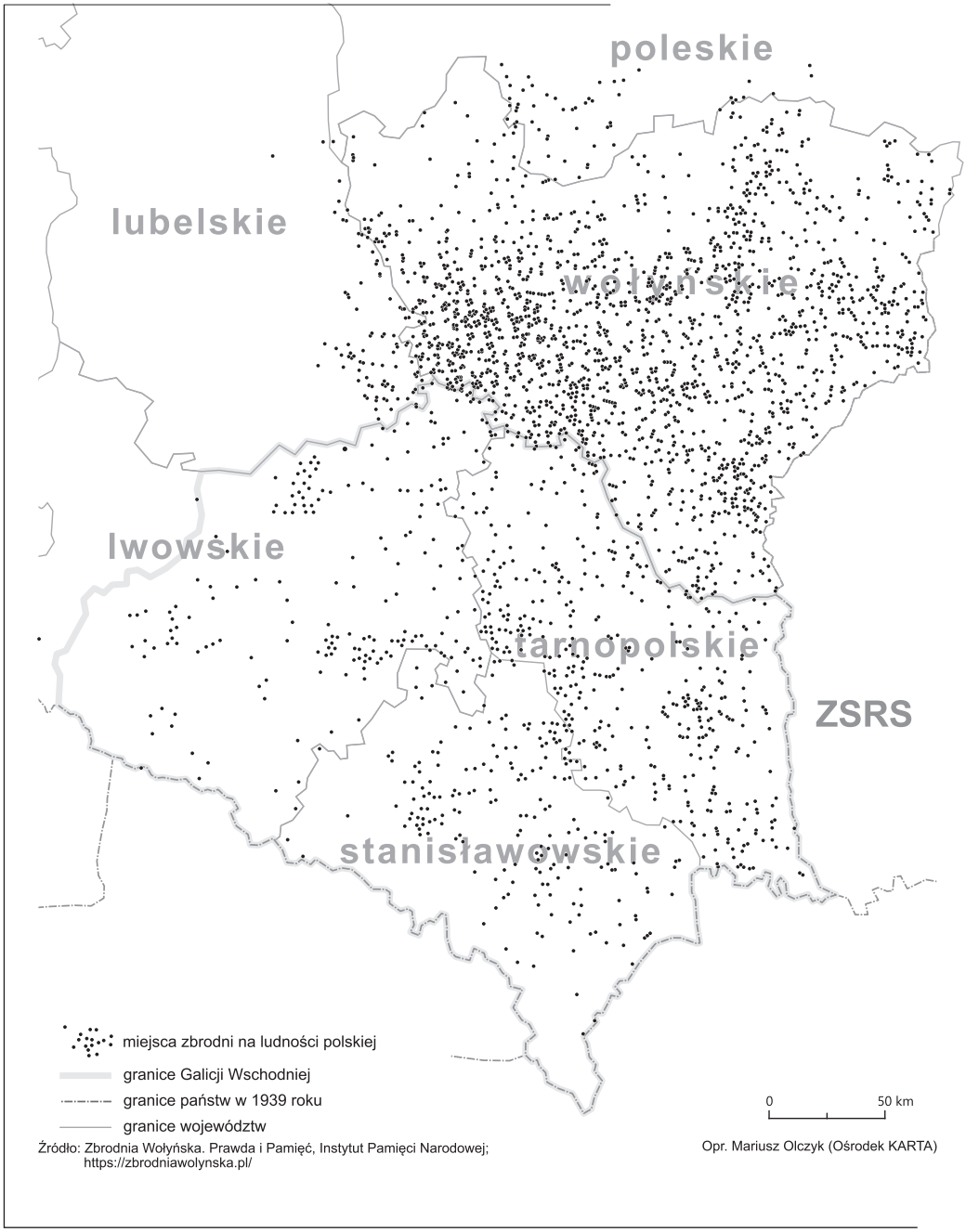

Źródło: Zbrodnia Wołyńska. Prawda i Pamięć, Instytut Pamięci Narodowej; https://zbrodniawolynska.pl/

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

propagandowej, wywiadowczej i wojskowej. Ponadto porusza się kwestię zwalczania band rabunkowych, sprawa zaś przyszłej granicy państwowej zostaje odłożona na później. [860]

Z notatki w sprawie rozmów polsko-ukraińskich: Strona polska przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie strony ukraińskiej o zaprzestaniu walk, propozycje paktu nieagresji, propozycję współdziałania w samoobronie przed terrorem sowieckim i zapowiedzi propagandy „współżycia". Pozwala to mieć nadzieję, że rozmowy polsko-ukraińskie doprowadzą do pomyślnego dla obu stron wyniku. [...] Ukraińcy muszą wykazać dobrą wolę nie tylko w słowach, lecz w czynach. Wykazanie tego wymaga czasu, to znaczy musi przejść pewien okres, który dostarczy faktów potwierdzających realność intencji strony ukraińskiej – okres przygotowawczy. W czasie jego trwania gromadzić się będzie materiał, na podstawie którego można będzie przystąpić do sformułowania politycznego stanowiska, uznanego przez czynniki miarodajne obu narodów. [160]

Marian Gołębiewski (Inspektor Inspektoratu Zamość AK/DSZ)**:** Ja nie spodziewałem się tego rodzaju wysokiego stopnia przedstawicieli ukraińskich dlatego, że mnie chodziło głównie o uspokojenie, raz terenu, dwa ubezpieczenie się przed prowokacjami rosyjskimi, NKWD itd. I dalsza rzecz dopiero – nawiązanie współpracy. [161]

Serhij Martyniuk „Hrab" (działacz III Okręgu OUN-B)**:** Po zawarciu porozumienia poszła wieść między ludzi, że Polacy i Ukraińcy pogodzili się i razem będą bić ubeków [...]. Ludność przyjęła naszą decyzję z ulgą, ale bez entuzjazmu. Od tej pory, gdy wchodziliśmy do polskiej wioski, to nie bano się przynajmniej, że ją wystrzelamy. [406]

Grzegorz Motyka:
W jego [rozejmu] ramach rozgraniczono strefy wzajemnych wpływów, ustalono sposoby podtrzymywania kontaktów, hasła dla oddziałów, a także zasady poruszania się po obszarze kontrolowanym przez drugą stronę, na wypadek pościgu ze strony UB lub NKWD. Postanowiono wymieniać się informacjami wywiadowczymi i wspólnie zwalczać agentów komunistycznych. By uniknąć podejrzeń o mordowanie ludzi niewinnych, sądzenie osób narodowości polskiej na obszarze kontrolowanym przez UPA wymagało konsultacji z komendantami AK, zaś przy osądzaniu osób narodowości ukraińskiej na terenie „akowskim" konieczne były konsultacje z UPA. Obie strony zobowiązały się również do wspólnego zwalczania bandytyzmu.
2000 [408]

FOT. ARKADY SHAIKHET / ZE ZBIORÓW MARII ANATOLIJEWNEJ ZHOTKOVEJ-SHAIKHET

Lwów, koniec lipca 1944. Dowódca 1 Frontu Ukraińskiego Iwan Koniew gratuluje wyzwolenia mieszkańcom miasta. Na podium m.in. pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy Nikita Chruszczow

Powojnie

1 czerwca 1945

Tarnopolszczyzna. Część Polaków z terenów włączonych do ZSRS przejawia niechęć do wyjazdu na teren Polski. Niektórzy lokalni działacze zachęcają do pozostawania w imię wzmacniania polskości, część namawia do wyjazdu. [226]

Z informacji w konspiracyjnym polskim czasopiśmie „Strażnica Kresowa": Obecnie w Polsce przeprowadza się bolszewizację kraju. Wprowadza się kołchozy. Z powodu oporu ze strony ludności, bolszewicy przy pomocy polskiej milicji przeprowadzili ostatnio krwawe pacyfikacje w 286 wsiach. Jest wielu zabitych i rannych. Ludność polska bez różnicy płci ucieka w lasy. Powstają partyzantki. Na zachodzie pola na skutek długotrwałego frontu są nieuprawiane, a według otrzymanych zza granicy informacji, Europie grozi w tym roku straszny głód. Głód ten zapowiada się głównie w Polsce. [...] Do niedawna jeszcze każdy szedł do

rejestracji lub po dokumenty rejestracyjne z uczuciem krzywdy i wstydu, obecnie sformułowanie przez nas sprawy rejestracji jako buntu przeciw obywatelstwu sowieckiemu z równoczesnym obowiązkiem pozostania w terenie, aż do wyraźnego polecenia wydanego przez czynniki londyńskie, sumienie społeczeństwa polskiego uspokoiło [...] i dziś już pędu na wyjazd nie ma. Nawet są takie wypadki, że wagony przeznaczone na wyjazd Polaków odjeżdżają puste (Barszczów, Buchacz). Są wypadki, że ludność wraca do swoich siedzib i rozpoczyna pracę na roli. Charakterystyczne jest, że ma to miejsce głównie we wsiach, gdzie przedtem były masowe mordy (rejon Monasterzyska). [444]

Józef Opacki (Delegat Rządu RP na województwo tarnopolskie)**:** Tym czynnikiem, który utrudnia nam gruntowanie oporu, jest niestety [...] dość liczne grono spośród naszego duchowieństwa. W Tarnopolu, Trembowli, Kopyczyńcach, Husiatynie, Jagielnicy, Borszczowie i innych ośrodkach księża głoszą, że trzeba wyjeżdżać, organizują te wyjazdy, czy trzeba, czy nie trzeba, przy tym powołują się autorytatywnie na nakazy płynące z kurii w kierunku popierania wyjazdu. [444]

6 czerwca 1945

Wierzchowiny i przysiółek Wesołówka (pow. krasnostawski, woj. lubelskie). Przez lubelskie zgrupowanie Pogotowia Akcji Specjalnej (PAS) NSZ kpt. Mieczysława Pazderskiego „Szarego" w obu miejscowościach zostaje zamordowanych w sumie 194 ukraińskich mieszkańców (prawosławnych i badaczy Pisma Świętego). Była to próba storpedowania rozejmu między AK-DSZ a OUN-B i UPA, do którego doszło 21 maja 1945 na Zamojszczyźnie, w Chełmskim i Lubaczowskim. [420] [817] [867]

9 czerwca 1945

Z raportu sytuacyjnego Mieczysława Pazderskiego „Szarego", dowódcy zgrupowania PAS NSZ Okręgu Lubelskiego: Melduję, że oddziały AS po koncentracji ruszyły pod moim dowództwem w ogólnym kierunku na Zamość, według rozkazu. W drodze postanowiono zlikwidować kilka ukraińskich wsi. Pierwszą i najbliższą miała być wieś Wierzchowiny i Kasiłan. [...] Wierzchowiny otoczono ze wszystkich stron i wycięto 194 osoby narodowości ukraińskiej. Kilkunastu zdołało uciec. [...] Po akcji wszystkie oddziały wycofałem w kierunku Maziarni w najlepszym porządku. Zamierzałem posunąć się na razie do lasów strzeleckich, jednakże na skutek pościgu nieprzyjaciela [...] ruszyłem w kierunku Huty koło Wojsławic. Po dwudniowym odpoczynku ruszamy dalej na lasy strzeleckie, które w międzyczasie zostały uwolnione z obstawy. [872]

10 czerwca 1945

Huta. Oddział NSZ kpt. Mieczysława Pazderskiego „Szarego" zostaje odkryty i całkowicie rozbity przez grupę pościgową 98 pułku Wojsk Wewnętrznych NKWD. Ginie do 200 partyzantów. [406]

17 czerwca 1945

Z meldunku Romana Jaroszyńskiego „Romana", dowódcy jednego z oddziałów lubelskiego zgrupowania PAS NSZ „Szarego": 6 VI [26]45 r. oddziały NSZ [...] kpt. „Szarego", ppor. „Jacka" [Zbigniewa Góry], ppor. „Romana", st. sierż. „Zemsty" [Eugeniusza Walewskiego] i sierż. „Sokoła" [Bolesława Kulimowskiego] udały się na akcję na wieś ukraińską Wierzchowiny [...]. Dowództwo Narodowych Sił Zbrojnych [...] wydało rozkaz, aby mieszkańców wsi Wierzchowiny co do jednego wymordować. [...] W powyższej wsi zostało wymordowane 194 osób pochodzenia tylko ukraińskiego. [872]

18 czerwca 1945

Z artykułu *Obrońcy wrogów*, zamieszczonego w organie prasowym Stronnictwa Narodowego „Walka", w którym odnoszono się do akcji NSZ na Wierzchowiny: Polacy, łudząc się, że przesiedlenie tej wsi za Bug położy kres ich tragedii, czekali na ten moment z zaciśniętymi zębami, gdy jednak ustalono, że Wierzchowiny nie są objęte planem tej akcji na najbliższą przyszłość, wysłali im polecenie usunięcia się. Wierzchowiny wezwania nie usłuchały, na odwrót, zaopatrzone w broń przez NKWD, zaczęły się odgrażać. Wówczas to oddział NSZ, kładąc kres ich wrogiej robocie i zarazem ucinając u podstaw kłamliwe wieści o „konszachtach" obozu narodowego z Ukraińcami, mieszkańców wsi Wierzchowiny zlikwidował. [...] Bolejemy nad stanem, gdzie za winy ojca, syna lub brata cierpi jego rodzina, gdzie przelana krew wnosi niezdrowe ofiary, gdzie mogą zdarzyć się fakty dalekie od zamierzeń inicjatorów. Zarazem jednak przypominamy te niezliczone ofiary niewinnie mordowanych dzieci i kobiet polskich na Kresach Wschodnich wśród scen najdzikszych bestialstw. Podkreślamy, że w Wierzchowinach tego nie było. [872]

Mariusz Zajączkowski:
Punktem kulminacyjnym akcji „Za Bugiem" była masakra 194 ukraińskich mieszkańców Wierzchowin w powiecie krasnostawskim dokonana [...] przez partyzantów „Szarego". Doszło do niej, mimo że dowództwo NSZ wiedziało o rozejmie między poakowskim i banderowskim podziemiem, obowiązującym

od 21 maja na Zamojszczyźnie oraz w powiatach chełmskim i lubaczowskim. Akcja ta została przeprowadzona wbrew deklaracji złożonej 30 maja 1945 przedstawicielom Okręgu Lubelskiego DSZ, mówiącej m.in. o powstrzymaniu się od jakichkolwiek wystąpień przeciwko Ukraińcom.
2016 [866]

23 czerwca 1945

Z artykułu zamieszczonego w organie prasowym Komendy Ziem Wschodnich i Okręgu Lubelskiego NSZ „Szczerbiec", w którym odnoszono się do akcji na Wierzchowiny: Dla zdrajców Komitetu Lubelskiego będziemy żałować kuli. Dla nich sucha gałąź. Ten komitet obstawił się bolszewickimi komunistami, żydami i bulbowcami. Cała ta trójca wyprawia harce szatańskie. Lecz próżny trud. Walka z żydokomuną i hajdamaczyzną rozpoczęła się. Wierzchowiny były jednym z wielu przykładów panoszenia się pasożyta hajdamackiego, który za Bugiem morduje Polaków w otwartej walce, a z tej strony wchodzi do resortu, PPR i likwiduje Polaków. Za zbrodnie te spotkała ich kara i spotka każdego zdrajcę. W walce bezkompromisowej nie zawahamy się przed radykalnymi cięciami. Do Wierzchowin nie tylko się przyznajemy, ale zapowiadamy jeszcze niejedno Psie Pole hajdamaczyzny. To odpowiedź na zabużańskie mordy dokonywane na bezbronnej ludności. [417] [862]

24 lipca 1945

Warszawa. W Ministerstwie Administracji Publicznej odbywa się konferencja pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Urzędu Repatriacyjnego i wiceministra administracji publicznej Władysława Wolskiego, w której biorą udział przedstawiciele społeczności ukraińskiej z województw krakowskiego, lubelskiego oraz rzeszowskiego. [527]

Józef Żuniak (dyrektor Biura Prezydialnego Rady Ministrów) **w przemówieniu:** Po porozumieniu z ZSRS, ustaliwszy granicę etnograficzną, mamy tendencję, aby być państwem narodowym, a nie narodowościowym. Nie chcemy nikomu robić krzywdy, ale chcielibyśmy usunąć problem mniejszości narodowych [...]. Czy ludność ukraińska to rozumie, że istnieje Wielka Ukraina? Według mnie miejsce Ukraińca jest na Ukrainie. [7]

Michał Doński (delegat łemkowski) **w przemówieniu:** Chcę zabrać głos w sprawie trzech powiatów: jasielskiego, gorlickiego i nowosądeckiego. Dotychczas ludność ta nazywała się „ruskimi". Dopiero teraz, gdy przybyli Ukraińcy ze wschodu,

zaczęli oni szerzyć swoją propagandę. Między ludnością polską i „ruską" nie było nigdy napadów ani żadnych nieporozumień. [578]

Z odezwy ukraińskiego podziemia *Do Ukraińców poza linią Curzona w sprawie przesiedleń*, wydanej w związku z konferencją: Swojej ziemi nie opuścimy bez względu na sytuację ani pod wpływem żadnych pogróżek czy represji. W obronie własnej ziemi zniesiemy jeszcze prowokacje, wytrzymamy prześladowania. Nawet gdyby tyrania zapanowała na naszych terytoriach, gdyby odebrano nam nasze majątki i spalono nasze domy, to i wtedy mieszkalibyśmy dalej w ziemiankach i lasach. [136]

16 sierpnia 1945

Moskwa. Zawarta zostaje umowa między Rzeczpospolitą Polską a ZSRS na temat przebiegu granicy polsko-sowieckiej. Strona polska zrzeka się wschodnich ziem Rzeczpospolitej. Dokumenty ratyfikacyjne zostają wymienione dopiero 4 lutego 1946 i do tego czasu z punktu widzenia prawa międzynarodowego obowiązuje granica wytyczona traktatem ryskim. [125] [170] [314]

Bolesław Bierut (Prezydent Krajowej Rady Narodowej) **w przemówieniu na konferencji prasowej po podpisaniu umowy:** Ludność ukraińska i białoruska oderwana od swej macierzy wskutek dawnego, sztucznego podziału, wraca teraz do niej. W zasadzie odchodzą od niej ziemie zamieszkane przez ludność narodowo obcą. Polska pozbyła się zarzewia ciągłych niepokojów, ciągłych waśni wewnętrznych. W ten sposób zagadnienie zostało rozwiązane w duchu idei państwa jednonarodowego. [524]

Z odezwy Prowidu OUN: Ziemie, jakie my zamieszkujemy, uważamy za nasze terytorium, ziemie naszych przodków – za naszą Ojczyznę. My tu nie przyszliśmy jak dziadowie. Ta ziemia zroszona jest krwią naszych sławnych przodków. [...] My mamy pełne prawo do pozostania na własnej ziemi i wtedy, kiedy ona chwilowo przynależy polskiemu państwu demokratycznemu. Tej ziemi nie opuścimy, dlatego że nie chcemy się przyczynić do zmniejszenia się ukraińskiego stanu posiadania na zachodzie. My nie chcemy naszej zachodniej granicy prowadzić według linii Curzona z różnymi odchyleniami, etnograficzną miedzą, która już i tak z biegiem stuleci znacznie posunęła się na wschód. [149]

Stanisław Hanyż (I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Rzeszowie) **w sprawozdaniu:** Po powrocie delegatów ludności ukraińskiej [z konferencji] z Warszawy, gdzie rozwiano im resztki nadziei na pozostawienie ich na terenach zamieszkanych przez nich dotychczas po stronie polskiej, po dojściu do

wiadomości Ukraińców powyższej konferencji – oddziały banderowskie wzmogły swą aktywność, stały się mocno uciążliwe na terenach pogranicznych. Miały miejsce liczne wypadki masowych morderstw, pożarów i starć z milicją i wojskiem z udziałem artylerii i czołgów oraz poważnych sił. [684]

24 sierpnia 1945

Kijów. Ludowy komisarz NKGB USRS Siergiej Sawczenko informuje Nikitę Chruszczowa o nastrojach społecznych na wieść o podpisaniu umowy polsko-sowieckiej w sprawie granic. [438]

Zawadzki (kierownik gospodarczy lwowskiego Instytutu Medycznego)**:** Nie możemy sprzeciwiać się bolszewikom, są silni i dlatego robią, co chcą, a nam zostało tylko wyjechać do Polski. [438]

Mosikiewicz (dróżnik Lwowskiego Zarządu Kolei)**:** Osóbka-Morawski nie ma Polski na własność i dlatego nie ma prawa oddawać części terytorium pod władzę Sowietów. Polska należy do wszystkich Polaków. Granica nie jest jeszcze ostateczna. Zobaczymy, co będzie dalej. [438]

25–30 sierpnia 1945

Lwów. Wiceprzewodniczący KRN prof. Stanisław Grabski w czasie wizyty w mieście przekonuje Polaków do wyjazdu do Polski. [228]

Stanisław Grabski na spotkaniu ze lwowską inteligencją: Granica między Polską i ZSRS zostaje taka, jaka jest teraz. Dlatego też Polacy nie mają tu co robić, trzeba jak najszybciej wyjeżdżać do Polski, zasiedlać nowe tereny, które otrzymaliśmy po wojnie. [406]

Wojciech Rogala (profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza)**:** Grabski za 27 tys. i za dwa samochody sprzedał Lwów Związkowi Sowieckiemu. Ale tak, jak powiedział [...], nie będzie. Lwów będzie polski. [228]

S. Eckstein (delegat Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich)**:** Pobyt Grabskiego we Lwowie – jego przemówienia, a zwłaszcza to, że wszystko się działo w Związku Patriotów Polskich, podnosi morale – ma ogromne znaczenie. Dokonało ono całkowitą zmianę w stosunku do ZPP – teraz się garną do nas tacy, którzy dotychczas bardzo daleko stali. [438]

Profesor Ryszard Gansiniec (mieszkaniec Lwowa)**:** Prawie wszyscy profesorowie jadą [...]. Patrzę na to z przerażeniem i smutkiem, że tak kruszeją charaktery. Stoję na stanowisku, że nie powinniśmy porzucać ziemi i dlatego mimo wszystko, tak długo zostaję, jak to tylko możliwe. [438]

Ze sprawozdania Obszaru Lwowskiego „NIE”: Ucisk i terror w stosunku do Polaków jest stosowany na każdym kroku i w każdej dziedzinie życia [...]. O ile każdy Polak byłby zdolny do różnych poświęceń, o tyle pozostanie obywatelem sowieckim, nawet na krótki czas, uważa się za coś ponad siły. [406]

Iwan Hruszecki (pierwszy sekretarz komitetu obwodowego KP(b)U) **w sprawozdaniu:** Pobyt Grabskiego we Lwowie wzmógł wśród inteligencji polskiej pragnienie wyjazdu do Polski. [228]

3 września 1945

Powiaty lubaczowski, przemyski, leski i sanocki. Rozpoczyna się operacja mająca na celu przymusowe wysiedlenie Ukraińców z granic Polski. [406]

9 września 1945

Dowództwo UPA wydaje swoim oddziałom rozkaz przeciwstawienia się akcji wysiedleńczej. Partyzanci mają niszczyć komisje przesiedleńcze oraz palić opustoszałe wioski. [406]

Myrosław Onyszkewycz (dowódca 6 Okręgu UPA) **w rozkazie**: Wysiedlone, opuszczone wsie obowiązkowo spalić, tak żeby nie ostały się żadne budynki ani materiały budowlane. Przed spaleniem, o ile jest taka możliwość, zabezpieczyć przydatne nam mienie, które pozostawiono w tych wsiach. [648]

20 września 1945

Kijów. Poczynione zostają ustalenia między Stanisławem Grabskim i podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakubem Bermanem na temat wyjazdu ludności polskiej z ZSRS, który ma potrwać do 15 stycznia 1946 (potem termin przesunięto do czerwca 1946). [444]

Nikita Chruszczow (I sekretarz Komunistycznej Partii Ukrainy)**:** Wszystkie osoby będące członkami Armii Krajowej, które ujawnią się do 1 listopada przed

władzami sowieckimi i ogłoszą o przerwaniu swojej nielegalnej działalności, nie będą represjonowane za swoją byłą działalność i będą mogły swobodnie zarejestrować się i ewakuować do Polski. [228]

Przemyśl. Aresztowany zostaje ordynariusz przemyski Kościoła greckokatolickiego biskup Jozafat Kocyłowski za odmowę dobrowolnego wyjazdu z Polski. [208]

Ksiądz Bazyli Hrynyk: Biskupowi zarzucano odmowę dobrowolnego wyjazdu na Ukrainę Sowiecką. Biskup odmawiał, bo uważał, że jego biskupią stolicą jest Przemyśl i bez zgody Stolicy Apostolskiej on nie może jej samowolnie opuścić. Przewielebny zapewniał mnie w swych zapiskach, że zgody na dobrowolny wyjazd nie podpisze. Zagrzewał mnie do wytrwałości i zachowania niezmienionej postawy. [212]

27 października 1945

Kolonia Tuczna (pow. bialski, woj. lubelskie). W rezultacie rozmów prowadzonych między przedstawicielami Zrzeszenia „WiN" a OUN-B i UPA, rozejm polsko-ukraiński zostaje rozszerzony także na lubelską część Podlasia (okolice Białej Podlaskiej i Włodawy). [866]

30 października 1945

Z listu Wołodymyra Horbowego „Buwałego" prawdopodobnie do Stepana Bandery dotyczącego rozmów prowadzonych wiosną 1945 przez OUN-B i UPA z DSZ w okolicach Lubaczowa: Nasze oddziały w tym czasie [do wiosny 1945] niczego nie zaniedbały i, jak sam widziałem, w większości oczyściły po wsiach nasze ziemie z elementu polskiego, a w niektórych okolicach (Rawskie, Lubaczowskie i in.) działała wyłącznie władza ukr[aińska]. [550]

Październik 1945

Przedstawiciele OUN przeciwstawiają się wysiedleniu Ukraińców z Polski. [132]

Z odezwy Prowidu OUN *Do całego kulturalnego świata!*: My Ukraińcy, mieszkańcy etnograficznego terytorium [...], które na mocy postanowień konferencji krymskiej [jałtańskiej] znalazło się w granicach odrodzonego Państwa Polskiego – zwracamy się tą drogą do ambasad i rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Francji, Szwecji, Szwajcarii, Turcji

i wszystkich innych europejskich i pozaeuropejskich państw [...] z naszym listem w sprawie strasznego bezprawia i gwałtów, jakich dopuszczają się wobec nas, pod kierownictwem bolszewików, wojsko i inne organy obecnego rządu polskiego. Na podstawie decyzji konferencji krymskiej, [...] terytorium na północ i zachód od linii Curzona ma pozostać w ramach odrodzonego państwa polskiego. Zgodnie z tym ludności ukraińskiej, która w liczbie około jednego miliona żyje od najdawniejszych czasów na tych terenach, mają przysługiwać wszystkie konstytucyjne i obywatelskie prawa w państwie polskim. Jednak rząd, wypełniając ślepo wolę i rozkazy władz sowieckich, od których jest on zależny, nie zgadza się na to, żeby przyznać Ukraińcom jakiekolwiek ludzkie i obywatelskie prawa, lecz postanowił przymusowo wysiedlić całą ludność ukraińską z jej dotychczasowych odwiecznych ojcowskich osiedli. [132]

29/30 grudnia 1945

Nowosielce (pow. sanocki, woj. rzeszowskie). Wieś zostaje spalona przez sotnię UPA. Pomimo istniejącego zakazu zabijania ludności cywilnej, w czasie napadu śmierć ponosi 17 osób. [406]

6 stycznia 1946

Powiat sanocki (woj. rzeszowskie). Sotnie „Chrina" i „Didyka" z pomocą bojówek SB palą wsie koło Rymanowa-Zdroju: Deszno i Wołtuszową. [406] [527]

Wasyl Mizerny „Ren" (dowódca 26 Odcinka Taktycznego UPA „Łemko"): O godzinie 23.30 oddział U-1 wspólnie z oddziałem U-5 przeprowadził akcję palenia wysiedlonych wsi ukraińskich Deszno i Wołtuszowa, zasiedlonych już w całości przez Polaków – repatriantów z ZSRS. Uzbrojeni repatrianci polscy z tych miejscowości napadali na okoliczne, niewysiedlone jeszcze wsie ukraińskie, rabowali i terroryzowali ludność, zmuszając ją do wyjazdu do ZSRS. Zgodnie z planem wieś Deszno (105 gospodarstw) spalono w przeciągu 35 minut. Równocześnie spalono bez jednego wystrzału wieś Wołtuszową (25 gospodarstw). W czasie akcji rozdano mieszkańcom tych wsi ulotki propagandowe w języku polskim. [384]

6/7 stycznia 1946

Bircza (pow. przemyski, woj. rzeszowskie). Atak przemyskiego kurenia UPA pod dowództwem Michała Galo „Konyka" na Birczę. Próba zdobycia Birczy zakończyła się niepowodzeniem przy dużej liczbie poległych po stronie ukraińskiej (według szacunków minimum 30 osób). [202]

Iwan Jowyk (chorąży UPA) zrelacjonował słowa Michała Galo „Konyka": Drodzy żołnierze! Wróg planował zniszczyć naród ukraiński. Jesteśmy świadkami, jak wróg szydzi z naszego narodu, wypędza go z ziemi pradziadów, niszczy wszystko, co dla nas święte. Świadomie weszliśmy na tę krwawą drogę walki z wrogiem, który stosuje najbrutalniejszą przemoc wobec naszego narodu i skazuje go na śmierć, wywożąc w daleką syberyjską tajgę. My, którzy stanęliśmy w obronie naszego narodu, będziemy walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa. Bircza jest największą twierdzą na naszym terytorium i najbardziej niebezpieczną dla naszych ludzi. Dlatego dowództwo UPA wydało rozkaz zniszczenia tego bandyckiego bastionu. Bądźcie przygotowani na wszystko! Niech Bóg ma nas w swojej opiece! [202] [218]

Porucznik Witold Grabarczyk w opisie zachowania ludności Birczy, która obawiała się UPA: Ich kolumna była bardzo długa. Składała się z wozów konnych, sanek i wózków, na których ludzie ciągnęli swoje toboły. Wszystko to opasane było mrowiem dzieci. W miasteczku zapanowała cisza! [616]

10 stycznia 1946

Zachodnie obwody Ukraińskiej SRS. Zaczyna się „Wielka Blokada" – sowieckie kierownictwo w ramach zwalczania OUN-UPA rozmieszcza prawie we wszystkich miejscowościach obwodów: lwowskiego, drohobyckiego, stanisławowskiego, czerniowieckiego, tarnopolskiego, wołyńskiego i rówieńskiego garnizony wojsk Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Armii Czerwonej. [170]

Ołeksij Stojancew (zastępca sekretarza KC KP(b)U ds. zachodnich obwodów)**:** Wraz z odejściem garnizonów Armii Czerwonej *istriebitielne* bataliony [IB] staną się decydującą siłą w walce o ostateczne zlikwidowanie resztek ouenowskiego bandytyzmu. [410]

Sotenny W. Czawiak „Czornota": Ta pełna obław zima była najstraszniejszą [ze wszystkich]. Tropili nas po śladach niczym zwierzęta. Gdy nie padał śnieg, nie mogliśmy chodzić nawet w nocy. Głodowaliśmy, marzliśmy, prawie nie zapalaliśmy watry [ogniska], bo szukały nas samoloty. Nawet przy trzaskającym mrozie spaliśmy pod smerekami, okrywając się gałęźmi. [410]

11 stycznia 1946

Podkarpacie. Ma miejsce atak UPA na Lipowiec, Królik Wołoski i Królik Polski. [406] [527]

Wasyl Mizerny „Ren” (dowódca 26 Odcinka Taktycznego UPA „Łemko”)**:** O północy czoty [plutony] 513 i 515a z oddziału U-5 przeprowadziły akcję palenia wsi Lipowiec, a czoty 514 i 515 wsi Królik Wołoski i połowy wsi Królik Polski (30 domów). Lipowiec i Królik Wołoski to wsie czysto ukraińskie, z których całą ludność wysiedlono do ZSRS pod przymusem i w rezultacie terroru band polskich. Królik Polski to wieś czysto polska, z wyjątkiem 30 domów, z których Ukraińców wysiedlono również w podobny sposób. W walce z polską samoobroną tych wsi odznaczył się erkaemista „Czuhajstyr”, który jedną serią zabił 7 wrogów. [384]

Jan Pisuliński:
Odpowiedzią na przymusowe przesiedlenia była intensyfikacja działań UPA. Niektórzy mówią o „powstaniu ukraińskim”. Wobec przewagi liczebnej polskich oddziałów przede wszystkim starano się uniemożliwić wywiezienie wysiedlonych, niszczono mosty, linie telefoniczne, a nawet atakowano stacje, z których odjeżdżały transporty. Równocześnie, zgodnie z rozkazem dowódcy UPA w Polsce Myrosława Onyszkewycza, wysiedlone wsie ukraińskie były prawie natychmiast palone, a zasiewy niszczone, tak aby nie mogli w nich zamieszkać polscy osadnicy. Niejednokrotnie jako ostrzeżenie dla chcących się osiedlić mordowano już przybyłych. Próbowano też zatrzymać akcję przesiedleńczą przez stosowanie odwetu na mieszkańcach okolicznych polskich wsi. Śmiercią karano przede wszystkim sołtysów, wójtów i wszystkie inne osoby biorące udział w akcji wysiedlania, niejednokrotnie nawet chłopów dostarczających jedynie podwody do transportu wysiedlanych, nie bacząc na fakt, że czynili to pod przymusem. Za to samo karano także Ukraińców. Zdarzało się, że Służba Bezpieczeństwa OUN zabijała nawet za podanie żołnierzom mleka czy wody. W ramach akcji odwetowej spalono wiele polskich wsi. W wyniku takich działań do wiosny [1946] spalono na przykład ponad połowę powiatu przemyskiego (kilka tysięcy gospodarstw). Kontrakcje UPA były na tyle skuteczne, że na początku 1946 roku praktycznie sparaliżowały w wielu miejscach akcję wysiedleńczą. Przyniosło to też jeszcze jeden, nieoczekiwany zgoła przez władze polskie rezultat – UPA jawiła się miejscowej ludności ukraińskiej jedyną siłą zdolną obronić ją przed okrutnym losem. W konsekwencji akcja przesiedleńcza przysparzała UPA rzesze nowych zwolenników, zwłaszcza wśród młodzieży ukraińskiej, nawet tam, gdzie dotychczas nie miała poparcia, jak na przykład w zachodniej Łemkowszczyźnie.
2001 [375]

25 stycznia 1946

Zawadka Morochowska (pow. sanocki, woj. rzeszowskie). Przez 34 Pułk Piechoty zostaje dokonana pierwsza pacyfikacja wsi (dwie kolejne odbywają się 28 marca i 13 kwietnia 1946, w sumie zginęło w nich nie mniej niż 85 Ukraińców). [527] [718]

Stepan Stebelski „Chrin" (dowódca sotni UPA)**:** Bandyci polscy po haniebnej dla nich porażce 24 stycznia, zebrawszy około pięciu kompanii Wojska Polskiego, dwa auta NKWD, kompanię Lachów z Niebieszczan i Poraża, zaatakowali Zawadkę Morochowską [...] o godzinie ósmej rano. Od strony lasu silne posterunki, po czym żołnierze z szumowinami z Niebieszczan zaatakowali Zawadkę Morochowską tak nagle i bez jednego strzału, że w ciągu 10–20 minut wyrżnęli, dosłownie wyrżnęli 68 kobiet, dzieci i starców [...]. Widok przerażający. Czegoś podobnego nie widziałem nigdy w życiu. Okrucieństwo gorsze niż w czasach Nerona albo Hunów [...]. Nikt nie zdążył powiadomić nas o napadzie, gdyż został przeprowadzony po cichu. Moi żołnierze są oburzeni. Chociaż mam ich niewielu, byłem gotów pójść bić się do końca. [599]

Z pisma Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Rzeszowie: Oddział wojskowy stacjonujący w Sanoku przechodził przez [...] gromadę Zawadka Morochowska, gdzie został ostrzelany przez nieznanych sprawców. W czasie strzelaniny zginęło 64 osoby cywilne, zostały spalone zabudowania gospodarcze. [515]

Płk J. Neugebauer (szef Oddziału Organizacyjno-Instruktorskiego Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP) **w meldunku dziennym:** W rejonie przemyskim banderowcy zorganizowali się na sposób wojskowy. Kwaterują nawet wspólnie we wioskach, urządzając w chałupach lub stodołach koszary (Zawadka Morochowska). Mają swoje podręczniki wojskowe i regulaminy. Broń ich jest różnego pochodzenia, zdarzają się pistolety ręcznego wyrobu, jest również bardzo dużo broni automatycznej i maszynowej. [...] Banderowcy ustanawiają własne władze – wójtów i sołtysów. [...] W lasach stworzyli stolicę Ukraińskiej Narodowej Republiki. Przeważają tam żółto-niebieskie flagi. Wszystkie drogi do lasów są przerwane. [852]

18 lutego 1946

Komańcza (pow. sanocki, woj. rzeszowskie). Mieszkańcy gminy wystosowują petycję do prezesa Rady Ministrów RP, ministra obrony narodowej i ministra sprawiedliwości z prośbą o nieprzesiedlanie ludności łemkowskiej: „W powiecie Sanok [...] rozpoczyna się przymusowe wysiedlenie (ukraińskiej ludności), tymczasem tzw. Łemkowszczyzna, to jest południowa część powiatu sanockiego (po granicę

czechosłowacką) zamieszkana jest nie przez Ukraińców, ale zdecydowanie przez ludność łemkowską, wprawdzie obrządku greckokatolickiego, lecz gęsto spokrewnioną z narodem polskim, o czym świadczą setki polskich nazwisk, polska mowa, wychowanie dzieci po polsku i w duchu polskim i uważanie się składową częścią narodu polskiego. Imieniem tej naszej ludności, współżyjącej w największej zgodzie i miłości z narodem polskim, upraszamy uprzejmie o łaskawe, jak najrychlejsze, wyłączenie tej ludności spod przymusowego wysiedlenia na wschód, obcy nam pod każdym względem". [150] [500]

5 kwietnia 1946

Podkarpacie. Utworzona zostaje Grupa Operacyjna „Rzeszów" z zadaniem ostatecznego dokończenia przesiedlenia i likwidacji podziemia ukraińskiego. [524]

Kpt. Szałapat z 14 Pułku Piechoty: Jednocześnie z przemarszem oddziałów 34 PP pojawił się wzdłuż jego trasy cały szereg pożarów. [...] Boczne ubezpieczenia 34 PP, posuwając się, paliły po drodze wszystko, co nawinęło im się pod rękę, nie włączając kop siana mogących przy panującym tutaj braku dowozu w przyszłości bardzo się przydać. Żołnierze zapytywani przez nas, w jakim celu tak bezwzględnie palą, odpowiadali, że taki był rozkaz [...]. U wszystkich tych żołnierzy dało się jednak zauważyć wyraźne rozwydrzenie i całkiem bezinteresowną chęć niszczenia dla niszczenia [...]. Wobec takiego zachowania się żołnierzy 34 PP dowódca naszego pułku zmuszony był do wysyłania patroli, które ochraniałyby nasze kwatery przed spaleniem. [406]

19 kwietnia 1946

Warszawa. Władysław Gomułka w piśmie do wiceministra administracji publicznej Władysława Wolskiego prosi o natychmiastowe wydanie poleceń właściwym instytucjom zabraniającym stosowania przymusu wobec ludności łemkowskiej: „Otrzymałem znowu wiadomość, że nieliczna garstka pozostałych Łemków nadal jest wysiedlana w sposób przymusowy. Ponieważ element ten jest pozytywnie usposobiony do Polski, jak też trudny do zastąpienia na swoich gospodarstwach na Podkarpaciu – proszę: wydać natychmiast polecenie przedstawicielom Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na tamtych terenach zabraniające surowo stosowanie jakiegokolwiek przymusu przy wysiedlaniu Łemków". [150] [514] [813]

Ze sprawozdania społeczno-politycznego Nadrejonu Łyman Okręgu III OUN: Okres sprawozdawczy minął w terenie pod znakiem przymusowej akcji wysiedleńczej, rozpoczętej przez wroga na początku tego miesiąca, równocześnie z akcją

mającą na celu zniszczenie ukraińskiego ruchu wyzwoleńczego i jego oddziałów zbrojnych na tym terenie, poprzez likwidację jego zaplecza. Postronnemu obserwatorowi trudno byłoby się zorientować, że wysiedlenie jest organizowane przez bolszewików, gdyż na tym terenie nie brali oni nigdzie bezpośredniego udziału w akcji wysiedleńczej, za wyjątkiem bolszewickich emisariuszy, którzy ubrani po cywilnemu starali się przy każdej okazji występować w roli obrońców (wysiedlanej ludności). Dlatego też ludność ukraińska uważa akcję wysiedleńczą za wyłączną sprawę Polaków. [...] Metody stosowane przez wroga przy wysiedlaniu wsi ukraińskich były różne [...]. Przeprowadzano je najczęściej w ten sposób, że WP przyjeżdżało niespodziewanie do wsi i komunikowało jej mieszkańcom, by byli gotowi do wyjazdu w określonym czasie. [...] Na punktach wysiedleńczych zmusza się ludzi do podpisywania oświadczeń o dobrowolnym wyjeździe do USRS. Ci, którzy otwarcie oświadczają, iż nie pojadą, są niemiłosiernie bici, grabieni. [...] Do tak nachalnego wysiedlenia Ukraińców z tego terenu przyczyniły się w dużym stopniu szowinistycznie nastawione polskie szumowiny, spośród których rekrutuje się MO, WP oraz zaślepiona bolszewicką propagandą ludność cywilna. [690]

27/28 maja 1946

Hrubieszów (woj. lubelskie). Połączone siły WiN i UPA dokonują największej i najbardziej spektakularnej wspólnej akcji. Atakują Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, Powiatową Komendę Milicji Obywatelskiej, jednostkę NKWD, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej, Komendę Miasta oraz siedzibę Ukraińskiej Komisji Przesiedleńczej. Oddziałami ukraińskimi dowodził Jewhen Sztendera „Prirwa", polskimi najprawdopodobniej por. „Azja". W uderzeniu na miasto wzięło udział około 150 żołnierzy AK-WiN i 300 UPA. Celem operacji było uwolnienie aresztowanych z miejscowego więzienia, spalenie dokumentów Komisji Przesiedleńczej oraz rozbicie siedzib UB i NKWD. Oddziałom AK-WiN i UPA udało się przejąć akta UB i PPR, zdewastować budynki PPR, starostwa oraz UB. Zabito kilku pracowników UB, NKWD i PPR, dezorganizując tym samym aparat represji w powiecie. Nie udało się opanować Komisji Przesiedleńczej. Akcja polsko-ukraińska przyniosła efekt propagandowy, jak również poważnie zakłóciła pracę hrubieszowskiego UB. [202] [417] [418] [817]

Jewhen Sztendera (dowódca sił UPA)**:** Kpt. [Stanisław] Książek przedstawił mnie innym działaczom WiN; jednym z nich był „Ostoja" [Jan Zatrąg]. [...] Powiedział: „Zawsze byłem entuzjastą przyjaźni polsko-ukraińskiej i jestem bardzo szczęśliwy, że mogę być obecny w chwili, kiedy polsko-ukraińskie braterstwo broni przybiera realny kształt". Wyraził również nadzieję, że niedługo zostanie zawarte formalne przymierze pomiędzy obiema stronami i że będzie to przymierze trwałe, jako że stanowi ono jedyną alternatywę dla obu narodów w obliczu groźby rosyjskiej. [731]

J. Osakowski (prowadzący grupę likwidacyjną „Gaika”)**:** Mnie zabili Ukraińcy dwóch ciotecznych braci. I w czasie ataku na Hrubieszów dostałem pod swoją opiekę jak zakładników dwóch Ukraińców za dwóch naszych chłopaków, którzy byli przewodnikami Ukraińców na NKWD. Jak mi musiał wierzyć Witrylak, skoro mi ich powierzył. Powiedział mi: „Józek”, ty mi masz ich pilnować jak oka w głowie. Im ma włos nie spaść z głowy, bo oni są zakładnikami za „Antałka” i za „Piekarza”. Ja, z taką nienawiścią do Ukraińców, miałem ich doprowadzić do końca. [418]

15 czerwca 1946

Oficjalne zakończenie wysiedlenia ludności ukraińskiej z Polski do USRS. W czasie trwania całej akcji wysiedlono, według oficjalnych danych, 122.450 rodzin (480.305 osób). Do Polski natomiast do połowy 1946 roku wyjeżdża z USRS prawie 800 tys. osób. [150] [375] [524] [527]

Gen. bryg. Jan Rotkiewicz (dowódca Grupy Operacyjnej „Rzeszów”) **w piśmie do gen. broni Władysława Korczyca** (szefa Sztabu Generalnego WP)**:** Wysiedlenie ludności ukraińskiej z województwa rzeszowskiego zasadniczo zostało zakończone [...]. Obecnie sporządzane są dokumenty i akta oraz [prowadzone jest] przeczesywanie pow. Lesko, Brzozów i Jasło celem wyłowienia reszty Ukraińców uchylających się od ewakuacji. Dalsze zadanie wysiedlenia z terenu województwa rzeszowskiego Ukraińców, uchylających się pod różnymi pozorami od repatriacji, uważam za konieczne przekazać władzom administracyjnym z pomocą organów UB i MO. [738]

25 czerwca 1946

Podkarpacie. Ponowne aresztowanie biskupa przemyskiego Jozafata Kocyłowskiego, a następnie wydanie go wraz z Hryhorijem Łakotą władzom sowieckim. [55] [253] [254]

Kpt. Tomasz Wiśniewski (szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie)**:** Bardzo wielki wpływ przeciw wysiedleniu ma biskup greckokatolicki Jozafat Kocyłowski. Bydlę to, wywiezione do ZSRS, nie wiem, jakim prawem powróciło do Polski. Chodzi po ulicach z rozwianą brodą i nastawia Ukraińców, że instrukcja mówi, że wyjazd jest dowolny. [406] [896]

Z raportu opublikowanego w broszurze *Krwawym szlakiem stalinowskiej demokracji*: Kiedy zgraja żołnierzy WP, milicji i UBP wdarła się do pomieszczeń biskupa i stanęła przed nim, [...] oświadczono o rozkazie [...] wysiedl[lenia]

ukraińskiego biskupa greckokatolickiego w Przemyślu razem z całą Kapitułą do ZSRS. [...] Jego Ekscelencja Biskup odpowiedział śmiało, że bez decyzji Stolicy Apostolskiej nie porzuci w żadnym wypadku powierzonej mu eparchii i nie wyjedzie nigdzie bez zezwolenia Rzymu. „Róbcie ze mną, co chcecie – powiedział im z godnością siwowłosy pasterz swego Kościoła – lecz ja dobrowolnie nie wyjadę". [...] Wtedy żołnierze [...] wynieśli Biskupa razem z krzesłem na ulicę. Jego Ekscelencja zamanifestował i tutaj godnie swoją decyzję i nie wsiadł do auta. Wtedy eskortujący go żołnierze przemocą wrzucili biskupa-męczennika razem z krzesłem przez bort do auta, zakrywając auto natychmiast brezentem. [...] Po tym auto z „dobrowolnie wysiedlonym" Biskupem odjechało przez sowiecką granicę do Medyki. Tam czekało już na aresztowanego Biskupa auto NKWD, w którym wywieziono go w ślad za innymi biskupami ukraińskimi do więzienia, prawdopodobnie w Kijowie. [633]

5 lipca 1946

Terka (pow. leski, woj. rzeszowskie). Początek konfliktu polsko-ukraińskiego we wsi Terka. [83] [232] [235]

Stepan Golasz „Mar" (referent Służby Bezpieczeństwa OUN): Nocą z 4 na 5 lipca VII 1946 r. bojówka Służby Bezpieczeństwa aresztowała czterech donosicieli we wsi Terka. Piąty uciekał i został zastrzelony. Wśród aresztowanych był jeden Polak, dwaj renegaci (ojciec i syn) i jeden Ukrainiec. Miejscowi Polacy dali znać o tym wydarzeniu do Wołkowyi. WOP, który tam kwaterował, zrobił siłami ok. 30 osób akcję na Terkę powiat Lesko nocą z 6 na 7 VII 1946. We wsi zastali tylko starców, kobiety i dzieci. WOP wkroczył na górny kraniec wsi i zaczął wyrzucać prawie śpiących ludzi z domów. Traktowali ludzi po barbarzyńsku. Katarzynę Cokan, lat 30, pobili do krwi, na głowie miała kilka ran. Oprócz tego bili wszystkich naszych ludzi, nawet małe dzieci, które odrywali od matek i wyrzucali na dwór. WOP spędził we wsi całą noc. Ograbił każdy dom i zniszczył sprzęty domowe, tłukli naczynia, łamali ławy, szafy, stoły, wybijali okna. Nad ranem zegnali złapanych ludzi na środek wsi i popędzili do Wołkowyi. Zabrali wtedy 43 osoby. Po drodze i z samej Wołkowyi część ludzi uciekła. W Wołkowyi trzymali złapane osoby pod strażą do 8 VII 1946 r., spisywali protokoły, przy czym znęcali się nad ludźmi.

[Nasza] Służba Bezpieczeństwa przesłuchała wziętych donosicieli. Oprócz jednego wszyscy przyznali się do winy i wyjawili wszystko, co donosili do WOP, MO i WP. Niewinnego (Ukrainiec) zwolniono, a dwóch, Mychajłę Łoszycę lat 49 i Jana Gankiewicza lat 55, powieszono we wsi w nocy 7 VII 1946 r. Przyczepiono im kartki, gdzie stwierdzone zostało, że zostali ukarani za współpracę z WOP, MO i UBP jako agenci bolszewizmu, wrogowie narodu ukraińskiego i polskiego. [604]

9 lipca 1946

Terka. Kończy się trzydniowy napad żołnierzy WOP na wieś, w czasie którego zamordowano 33 Ukraińców – mieszkańców wsi. [83] [232] [235]

Stepan Golasz „Mar": Po spaleniu domu z niewinnymi, bezbronnymi ofiarami, stalinowscy bandyci zaczęli palić inne domy we wsi. W niektórych z nich byli jeszcze zniedołężniali starcy. Polscy stalinowscy bandyci zabijali ich albo rzucali żywcem w ogień. [...] Oprócz tego stalinowscy bandyci zaprowadzili na cmentarz trzech starszych mężczyzn, których na początku odłączono od grupy osób rozstrzeliwanych i spalonych w domu. Kazano im wykopać grób i pochować ciała trzech agentów bolszewickich, ukaranych za zdradę i donosicielstwo. Potem wykopali grób dla siebie. Dwóch z nich biciem zmuszono do położenia się w grobie, po czym ich zastrzelono. Trzeci, najstarszy, który zasypał ich ciała, został zabity na końcu. [...] W ten sposób stalinowscy bandyci w jednej tylko wsi ukraińskiej pozbawili życia 33 mieszkańców, w tym kilkumiesięczne dzieci i 100-letnie kobiety. [604]

14/15 lipca 1946

Wołkowyja (pow. leski, woj. rzeszowskie). W wyniku ataku UPA na wieś ginie ok. 10 osób. [406] [633]

Z meldunku zwiadowczego 2 oddziału 8 Dywizji Piechoty: Podczas gdy dwie grupy banderowców atakowały dowództwo WP i posterunek MO, trzecia grupa paliła domy Polaków i mordowała polską ludność. [406]

10 września 1946

Raport gen. bryg. Jana Rotkiewicza dla Szefa Sztabu Generalnego WP: „Obserwuje się nadal współpracę z banderowcami miejscowej ludności ukraińskiej (tzw. rodziny mieszane) oraz ukrywających się w lasach i górach pod opieką band kobiet i dzieci zbiegłych przed wysiedleniem [...]. Palącą kwestią jest niezwłoczne wysiedlenie z terenu województwa rzeszowskiego, w szczególności z pow. Lesko, Przemyśl, Lubaczów, resztek ludności ukraińskiej, która pod pokrywką tzw. rodzin mieszanych lub innymi pozorami przez współpracę z banderowcami niezmiernie utrudnia likwidację band. Jeśli są pewne trudności w repatriacji tego elementu do USRS, to należałoby go przesiedlić na zachód kraju". [517]

MORDY NA LUDNOŚCI UKRAIŃSKIEJ NA TERENIE POLSKI 1944–47

—— 29 października 1946

Województwo rzeszowskie. Próba wznowienia przesiedlenia do USRS ludności ukraińskiej zamieszkałej w województwie rzeszowskim. [633]

—— 8 listopada 1946

Przemyśl. Komisja wysiedleńcza ogłasza „dobrowolny" wyjazd do ZSRS Ukraińców i Łemków. [813]

Ze sprawozdania informacyjnego ukraińskiego podziemia: Do akcji wysiedleńczej ludność ukraińska (łemkowska) jest nastawiona wyłącznie negatywnie [...]. Ludność doznała już sporo dotkliwych ciosów, nasłuchała się bolszewickiej propagandy, toteż do wszelkich obiecanek szczęśliwego i radosnego życia odnosi się nie tylko z niedowierzaniem, lecz i z wrogością. Podstawą tego stosunku były informacje powstańców, listy pierwszej partii wysiedleńców oraz opowiadania rodzin, które zdołały już stamtąd wrócić. Powywozili ich gdzieś pod Charków i do innych odległych obwodów USRS. Niektórzy potrafili przekonać bolszewików, że są pochodzenia polskiego, dzięki czemu banici wrócili na ojczystą ziemię. [685]

—— 23 listopada 1946

Warszawa. Minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz i minister administracji publicznej Władysław Kiernik wydają zarządzenie o wysiedleniu z województwa krakowskiego do 31 grudnia 1946 tych Ukraińców, którzy podpisali karty ewakuacyjne i jeszcze nie wyjechali lub byli wysiedleni do USRS, ale powrócili do Polski. [25] [263] [517]

Z pisma Kazimierza Pasenkiewicza (wojewody krakowskiego)**:** Starostowie powiatowi [...] w ścisłym porozumieniu z kierownikami Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego skierują do wspomnianych punktów zbornych do dnia 31 grudnia 1946. Podróż do punktu zbornego (podwodami i koleją) odbędą osoby podlegające wydaleniu pod eskortą MO wyznaczoną przez Komendy MO na żądanie starosty. Komendant eskorty winien posiadać spis imienny osób, których eskortuje, na podstawie którego przekaże ich w punkcie zbornym. Dostarczenie wagonów na przejazd koleją, wyżywienie, pomoc sanitarna w czasie pobytu obywateli sowieckich w punkcie zbornym oraz w okresie przejazdu do punktu przejęcia, jak również kierownictwo akcją transportową – należy do organów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. [25]

10 grudnia 1946

Watykan. Papież Pius XII powierza prymasowi Polski kardynałowi Augustowi Hlondowi opiekę i władzę nad grekokatolikami w Polsce. [208] [633]

31 stycznia 1947

Rzeszów. Płk Ignacy Wieliczko, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Bezpieczeństwa, wydaje rozporządzenie ewidencji ludności ukraińskiej na terenie województwa. [263] [399] [517]

Ppłk Edmund Ginalski (Szef Sztabu 9 Dywizji Piechoty) **w rozkazie:** Akcja wysiedleńcza ludności ukraińskiej z terenu województwa rzeszowskiego na wiosnę 1946 nie dała stuprocentowych wyników. Ludność ukraińska w obawie przed wysiedleniem zbiegła do lasów, gdzie przetrwała okres akcji przesiedleńczej, posiadając fałszywe dokumenty, podawała się za obywateli polskich, wreszcie załadowana już na transporty zbiegła (nawet przez granicę), by powróciwszy na swe dawne miejsce zamieszkania udzielać schronienia i wszelkiego rodzaju pomocy bandom UPA. [646]

17 lutego 1947

Warszawa. Wobec niepowodzenia planu przesiedlenia ludności ukraińskiej do końca 1946 roku, generalny pełnomocnik rządu polskiego ds. repatriacji Władysław Wolski zarządza wznowienie akcji przesiedleńczej, która powinna być zakończona do 10 marca 1947. [44] [263] [517] [742]

FOT. JAN GERHARD, WŁASNOŚĆ JERZEGO TOMASZEWSKIEGO

Wieś Zatwornica podpalona przez żołnierzy 34 pp, 31 lipca 1946

Wypędzenie

20 lutego 1947

Kraków. W kręgach wojskowych kształtuje się koncepcja ostatecznego rozwiązania problemu dużych skupisk ludności ukraińskiej na obszarze południowo-wschodniej Polski. [150] [263] [517]

Gen. Stefan Mossor (zastępca szefa Sztabu Generalnego WP) **w sprawozdaniu:** Przy rozważaniu sytuacji na terenie całego Okręgu Krakowskiego nasunął się problem resztek ukraińskich. Wiele jednostek, a nawet całych rodzin ukraińskich ukryło się w lasach lub w miejscowościach przygranicznych na terenie Czechosłowacji i wróciło po tym do swoich siedzib, stanowiąc bazy dla band UPA i niebezpieczeństwo irredenty na przyszłość. Ponieważ Związek Sowiecki nie przyjmuje obecnie tych ludzi, wydaje się rzeczą konieczną, aby na wiosnę przeprowadzić energiczną akcję przesiedlenia tych ludzi pojedynczymi rodzinami w rozproszeniu na całych Ziemiach Odzyskanych, gdzie szybko się zasymilują. W załączeniu

przedstawiam dokładną listę tych pozostałości wynoszących około 4876 rodzin 20.306 ludzi. Proponuję wystąpienie w tej sprawie do kierownika [Państwowego] Urzędu Repatriacyjnego ministra Wolskiego. [150] [263]

22 lutego 1947

Warszawa. Sejm ogłasza amnestię dla członków podziemia na okres od 22 lutego do 25 kwietnia 1947. Członków OUN i UPA wyłącza się z objęcia amnestią. [6] [799]

Henryk Świątkowski (minister sprawiedliwości) **w Sejmie:** Są takie przestępstwa, które ze względu na niebezpieczeństwo, jakim zagrażają najżywotniejszym interesom narodu lub społeczeństwa, nie mogą być objęte nawet tak szeroko zakrojoną amnestią, jak ją określa projekt ustawy. Byłoby zupełnie niezgodne z naszym elementarnym poczuciem obowiązku wobec Państwa, gdybyśmy godzili się na przebaczenie winy lub darowanie kary szpiegom, działającym na szkodę własnego Państwa w interesie obcych państw. Byłoby nie do pomyślenia przebaczenie i darowanie kary dla członków UPA „Wilkołaków" lub innych tego rodzaju organizacji, które usiłują oderwać część naszego państwa albo współdziałali ze śmiertelnymi wrogami Polski. [6]

Włodzimierz Sokorski (poseł na sejm, sprawozdawca sejmowej Komisji Amnestyjnej) **w Sejmie**: Przebaczenie i darowanie kary dla członków UPA byłoby zupełnie niezgodne z naszym elementarnym poczuciem obowiązku wobec Państwa, a także godziłoby w najbardziej żywotne interesy narodu. [399]

25 lutego 1947

Rzeszów. Pojawiają się propozycje przesiedlenia ludności ukraińskiej jako jedynej możliwości pokonania podziemia ukraińskiego. [399]

Płk Ignacy Wieliczko na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Bezpieczeństwa: Pozostali dotąd na terenie województwa rzeszowskiego Ukraińcy stanowią bazę zaopatrzeniową, wywiadowczą i łącznikową band UPA. Konieczne jest doprowadzenie do zupełnego końca akcji wysiedlenia zaczętej w 1945 roku. Jeżeli obecnie nie ma możliwości przekazania tych Ukraińców do ZSRS, to trzeba skierować ich na zachód i osiedlić w rozproszeniu, aby uniemożliwić szkodliwą działalność [...]. W związku z tą sprawą szef UBP poruszył potrzebę utworzenia przez władze pasa pogranicznego, w którym obowiązywałyby specjalne przepisy, uniemożliwiające osiedlenie się państwowo wrogich elementów. [856]

10 marca 1947

Z uwag do raportu dotyczącego spotkania przedstawiciela OUN-B z cudzoziemcem na ziemiach dzisiejszej Polski: Bardzo źle wypadło w tej rozmowie naświetlenie początku i źródeł powstania „UPA". Tworzenie się „UPA" nie trzeba w żadnym wypadku wiązać z walką z Polakami czy raczej z polskimi imperialistami na Wołyniu. [...] Polacy tutaj nieważni. To przypadkowe i zupełnie niedecydujące o formach naszej walki zjawisko, że na Wołyniu razem z Niemcami szli polscy imperialiści, nasza walka więc początkowo musiała zwracać się i przeciwko nim jako służkom niemieckim i rosyjskim. Tak silne wiązanie „UPA" z tymi formami walki [...] jest bardzo błędne. [23]

27 marca 1947

Warszawa. Na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa gen. Stefan Mossor przedstawia projekt akcji przesiedlenia ludności ukraińskiej. [150] [263]

Z dokumentu na temat stanu bezpieczeństwa opracowanego przez Sztab Generalny: Rozwiązanie zagadnienia ukraińskiego rozciągającego się na teren województwa rzeszowskiego, lubelskiego i części krakowskiego jest sprawą nadzwyczaj ważną, decydującą o wynikach dalszej walki z bandami UPA. [104]

28 marca 1947

Jabłonki (pow. leski, woj. rzeszowskie). Wiceminister obrony narodowej gen. Karol Świerczewski ginie w wyniku zasadzki oddziału UPA na drodze Baligród–Cisna. Jest to przypadek, partyzanci ukraińscy nie spodziewali się, że ofiarą padnie sam Świerczewski.

[150] [263] [517]

Adam Barna (Łemko, mieszkaniec Czarnego)**:** Jak grom z nieba rozniosła się straszna nowina, że [...] w Bieszczadach zginął polski generał Karol Świerczewski „Walter" od kul UPA. To był początek dla nas i dla mnie chłopca strasznego sądu na ziemi. O śmierci generała ludzie różnie mówili, bo nie chcieli wierzyć, żeby generał frontowiec jechał w zagrożone góry po śmierć bez należytej ochrony i żeby UPA wiedziało i było takie mocne, żeby zabić generała. Tak rozmawiali Polacy [...]. Wszędzie było pełno szumu i krzyku, że ukraińskie bandy zabiły generała. Reszta ukraińskiej mniejszości obawiała się zemsty ze strony polskiego rządu oraz narodu za śmierć generała frontowca. A nasi Łemkowie w ogóle nie czuli się z tego powodu winni i nie myśleli, że ta zemsta dosięgnie i nas. [45]

Roman Drozd:
Mimo że nie było dowodów, że zabicia dokonała UPA, to jednak jego śmierć stała się pretekstem, doskonale wykorzystanym przez władze, do usprawiedliwienia planowanych niehumanitarnych działań wobec ludności ukraińskiej. Od tego momentu rozpętano na masową skalę antyukraińską propagandę. Przedstawiano w niej Ukraińców jak głównego wroga Polaków i Polski. Kręcono odpowiednio wyreżyserowane filmy, wykonywano zdjęcia, na których przedstawiano rzekomo ujętych członków UPA lub ich sympatyków. W rzeczywistości byli to często polscy żołnierze przebrani za upowców lub miejscowa ludność cywilna. Szczególnie nagłaśniano morderstwa Polaków dokonane przez UPA. Rozpoczęło się tworzenie legendy o gen. Świerczewskim. Niestety, propaganda ta trafiała na podatny grunt, szczególnie wśród Polaków, którzy ucierpieli z rąk UPA.
2011 [150]

W oświadczeniu członków UPA w dzienniku „Corriere Lombardo": Zabiliśmy gen. Świerczewskiego, dlatego że był jednym z najzaciętszych naszych prześladowców. Uprzedzaliśmy go. Tyle razy zabijał i rozstrzeliwał naszych towarzyszy i prócz tego, że był naszym wrogiem, był nadto zależny od wskazówek Moskwy. Myśmy chwycili za broń nie tylko przeciwko Polsce, my walczymy i walczyć będziemy przeciwko Rosji, Polsce i tym wszystkim, którzy nas ciemiężą [...]. Generał był pierwszym, za nim pójdzie wielu, wielu innych. Ich okrucieństwu odpowiemy takim samym okrucieństwem, póki nie osiągniemy swego celu. [...] Ukraina żąda instytucji demokratycznych i wolnych wyborów. O co walczymy? Do Polaków mamy te same pretensje, choć w mniejszym stopniu. Polacy gnębią część naszej ojczyzny i są na drodze do totalitaryzmu komunistycznego. [40]

16 kwietnia 1947

Warszawa. Sformułowany zostaje plan akcji specjalnej „Wschód", mającej na celu ostateczne rozwiązanie problemu ukraińskiego w Polsce, drogą przesiedlenia Ukraińców, Łemków oraz rodzin mieszanych na tzw. Ziemie Odzyskane. Zakazuje się tworzenia zwartych grup przesiedleńców i osiedlenie ich bliżej niż 100 kilometrów od granicy państwowej. Kryptonim „Wschód", który początkowo nosiła akcja „Wisła", wskazywać może na jej zbieżność z przeprowadzoną na obszarze zachodniej Ukrainy likwidacją UPA pod kryptonimem „Zachód", w wyniku której jesienią 1947 wysiedlono z zachodniej Ukrainy 26.644 rodzin (76.192 osoby). [19] [263] [419] [517] [573]

Płk Michał Terlecki (szef Oddziału IV Komunikacji Wojskowej Sztabu Generalnego) **w meldunku dla gen. Stefana Mossora:** Ewakuacja ludności z regionów „S", „R", „L" i „G" ma być skierowana do Szczecinka – 10.000 rodzin rolników. Do tej samej miejscowości ma być skierowanych – 1200 rodzin miejskich i 1200 rodzin bezrolnych. Do Olsztyna ma być skierowanych – 5000 rodzin rolników, 600 rodzin bezrolnych i 600 rodzin miejskich. W przybliżeniu wyniesie to 18.600 rodzin [...] = 74.000 osób. [385]

17 kwietnia 1947

Warszawa. Na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa powołana zostaje Grupa Operacyjna „Wisła". [263] [517]

Michał Rola-Żymierski (minister obrony narodowej) **w zarządzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa dla Grupy Operacyjnej „Wisła":**

a) Zniszczyć bandy UPA w rejonie Sanok–Przemyśl–Lubaczów przeprowadzając od początku akcji ofensywną działalność operacyjną, która musi być przeprowadzona do końca, aż do całkowitej likwidacji band. W pierwszym rzędzie przeprowadzić wszelkimi środkami atak na ośrodki dyspozycyjne faszystowskiego ruchu UPA.
b) Przeprowadzić w ścisłym współdziałaniu z Państwowym Urzędem Repatriacji ewakuację z tego regionu wszystkich osób narodowości ukraińskiej na ziemie płn.-zachodnie, osiedlając je tam w możliwie najrzadszym rozproszeniu.
c) Ewakuacją będą objęte wszystkie odcienie narodowości ukraińskiej, jak również te mieszane rodziny polsko-ukraińskie, które współpracowały z UPA. [881]

23 kwietnia 1947

Warszawa. Decyzją Biura Politycznego KC PPR na terenie Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie [utworzonego na terenie byłej filii KL Auschwitz] powołany zostaje „obóz przejściowy" dla Ukraińców podejrzanych o współpracę z ukraińskim podziemiem. [269] [402] [407] [517]

Z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC PPR: Omówiono sprawy przejściowego obozu dla podejrzanych Ukraińców i postanowiono porozumieć się ze Związkiem Sowieckim co do możliwości uregulowania sprawy Ukraińców. [580]

Jeden z przesiedlanych Łemków: Najbardziej obawialiśmy się postoju w Oświęcimiu, myśleliśmy, że zostaliśmy wywiezieni do obozu koncentracyjnego.

Po pewnym czasie jednak ruszyliśmy dalej. Najgorszy był postój w Jaworznie. Doszło tam do wielkiej tragedii. Z pociągu zabrano na przesłuchanie wielu mężczyzn i księży, w związku z naszą rzekomą współpracą z UPA. [851]

Eugeniusz Misiło:
Obóz w Jaworznie był tym miejscem na polskiej ziemi, gdzie wzorce i doświadczenia hitlerowskie spotkały się ze stalinowskimi. Polscy komuniści bez najmniejszych skrupułów wykorzystali przeznaczenie obozowych obiektów pozostawionych przez Niemców, w tym ogrodzenia z drutu kolczastego podłączonego do prądu pod napięciem 500 V. Pozostawiono nawet tabliczki z napisem *Achtung! Wysokie napięcie!*.
2012 [7]

Jan Pisuliński:
Z założenia miano kierować doń osoby współpracujące z [ukraińskim] podziemiem. W praktyce, wbrew wytycznym Departamentu Służby Sprawiedliwości MON i Naczelnego Prokuratora WP, za aprobatą Mossora kierowano tych, na których nie znaleziono dowodów ich winy, a podejrzewano o współpracę. [...] Tylko do końca maja [...] trafiło do obozu ogółem 947 osób, w tym 130 kobiet".
2017 [517]

28 kwietnia 1947

Rozpoczyna się akcja „Wisła". [517] [858]

Gen. Stefan Mossor (dowódca Grupy Operacyjnej „Wisła") **do Michała Roli-Żymierskiego:** Melduję, że dzisiaj o godzinie czwartej rozpoczęła się na całym terenie grupy operacyjnej akcja przesiedlania ludności ukraińskiej. Równocześnie samoloty rozrzucały na całym terenie ulotki z odpowiednim wyjaśnieniem celów i sposobów przeprowadzenia akcji. Na miejscu okazało się, jak sprawdziłem osobiście w terenie, że na całym obszarze grupy w powiatach przemyskim, sanockim i leskim znajduje się najwyżej 15 procent ludności polskiej, która przeważnie boi się pozostać na miejscu po ewakuowanej ludności ukraińskiej. [...] W dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o aktywności band UPA w gorlickim i lubelskim. Tutejsze bandy rozproszyły się i niestety nie przyjmują żadnej walki. [741]

Z ulotki Grupy Operacyjnej „Wisła": W południowo-wschodnich powiatach Rzeczpospolitej Polskiej grasują bandy UPA, odznaczające się szczególnym okrucieństwem. Bandyci UPA mordowali w tych okolicach bezbronną ludność, grabiąc

jej dobytek, podpalając wsie i miasteczka. Ludność polska na tych terenach, żyjąca pod ciągłym terrorem i strachem przed grabieżą, gwałtem, mordem czy spaleniem, nie była w stanie przystąpić do spokojnej pracy nad odbudową kraju. Działacze społeczni, funkcjonariusze Urzędów Bezpieczeństwa i jeńcy, których bandytom udało się schwycić, byli w bestialski sposób torturowani i mordowani. Ostatnio poniósł śmierć z rąk bandytów UPA II wiceminister obrony narodowej śp. gen. broni Karol Świerczewski. Bandyci spod znaku UPA w przeważającej części znajdowali poparcie ludności ukraińskiej, co dotychczas w wysokim stopniu utrudniało z nimi skuteczną walkę. Ludność ukraińska nie zawsze dobrowolnie, często pod terrorem współpracowała z bandami. W ten sposób wsie ukraińskie stały się naturalnymi bazami dla siejących mord i pożogę bandytów. Taki stan dłużej trwać nie może! Celem ostatecznego zlikwidowania ognisk bandytyzmu na terenach południowo-wschodnich, Rząd Rzeczypospolitej postanowił, zgodnie z ustawą o pasie przygranicznym, przesiedlić ludność ukraińską z terenów objętych bandytyzmem. Akcję tę przeprowadzi Państwowy Urząd Repatriacyjny. Ludność ukraińska musi zrozumieć, że przesiedlenie jest skutkiem działania band UPA. Jest to zarządzenie dotkliwe, ale konieczne, które zapewni przesiedlonej ludności spokojne życie na nowych osadach przygotowanych przez Rząd, na innych terenach Rzeczypospolitej. Ci, którzy nie podporządkują się temu zarządzeniu i zostaną w okolicach objętych akcją przesiedleńczą, będą traktowani jako bandyci UPA. Wojsko może ochraniać transporty wysiedlanej ludności przed grabieżą i zniszczeniem dobytku. Ludność ukraińska będzie otoczona opieką, zarówno w czasie transportu, jak i w nowym miejscu zamieszkania. [6]

Płk Ignacy Wieliczko w meldunku dla gen. Stefana Mossora: Sytuacja polityczna: Pomimo prowadzonej pracy zwalczającej wszelkiego rodzaju pogłoski wśród ludności, jakoby miała być przeprowadzona akcja przesiedleńcza, ludność na podstawie wiadomości uzyskanych od pracowników samorządowych, którzy przeprowadzili spis ludności w terenach objętych akcją przesiedleńczą, jest przekonana, że akcja ta będzie przeprowadzona, toteż daje się wyczuć duże zaniepokojenie uwidaczniające się w rozmowach z ludnością cywilną, która dotychczas nie posiada bliższych danych o charakterze tej akcji. W samym Przemyślu zauważono, iż ludność ukraińska, a w szczególności mężczyźni, opuszczają na noc swoje domy i nocują u Polaków. [378]

Włodzimierz Garbera (mieszkaniec Mochnaczki)**:** W 1947 wszystko było obsiane. Nawet po tych, co do Rosji pojechali. Kto miał mało ziemi – tam siał. Była oficjalna dyskusja, że okolic Krynicy nie ruszą. Polscy mieszkańcy Krynicy i Tylicza sami prosili, żeby Łemków nie ruszać. No i ludzie w to wierzyli, do ostatniego dnia. Sąsiednie wioski już wysiedlali, ale one należały do powiatu gorlickiego, krakowskich nie ruszą – tak mówiliśmy. Paczki mieliśmy przygotowane jeszcze od czasu, jak do Rosji mieliśmy jechać. Był taki moment w 1945 roku, że już mieli wszystkich nas tam wygnać [...]. Ale któregoś dnia siostra Hela, która mieszkała

w Tyliczu [...], przybiegła do nas i mówi: „Bierz krowy, bo was będą wyganiać!" [...]. Zaraz przyszedł żołnierz i dał nam trzy godziny na opuszczenie domu. Zabieraliśmy, co mieliśmy [...]. Mebli nie można było brać. Pamiętam, jak mama obrazy całowała. Jest taki odruch, że nagle wszystko ma szczególną wartość [...]. Po drodze nocowaliśmy dwie noce we Florynce. Potem pojechaliśmy do Grybowa, tam też zostaliśmy dwa dni. W Grybowie nas podzielili: część pojechała na wrocławskie, część na poznańskie. [851]

29 kwietnia 1947

Szczawne-Kulaszne (pow. sanocki, woj. rzeszowskie). Ze stacji Szczawne-Kulaszne odjeżdża pierwszy transport wysiedleńców. [399] [517]

Płk Jan Kobylański (dowódca 7 Dywizji Piechoty) **w raporcie dla gen. Stefana Mossora:** W chwili rozpoczęcia akcji wysiedleńczej ludność wykazywała duże zdenerwowanie i przestrach, sądząc, że zostanie wysiedlona do ZSRS. [...] Ludność uspokojona, szybko i sprawnie zabrała się do zwożenia swojego mienia na punkty zborne. Nastrój wśród ludności – dobry. Nie notowano wypadków oporu lub ucieczek. Ludność zabiera ze sobą maksimum mienia, szczególnie żywności (zboża, kartofli itp.), w czym dopomaga jej przez przydział wojskowego taboru (samochody i furmanki). [...] Wysiedlenia znajdują się: stacja załadowcza i punkt zborny Szczawne-Kulaszne (rejon 7 PP) – 1024 plus 241 osób (z rejonu 11 PP) Turzańsk [...]. Z podanej liczby wysiedlonych [...] ze stacji Szczawne-Kulaszne odjechało 263 osoby. W chwili obecnej na stacji Szczawne-Kulaszne ładuje się drugi transport. [6]

Leopold Arendarski (przedstawiciel UBP)**:** Transport przesiedleńców nr 1 składa się z mieszkańców wsi Dołżyca, gminy Komańcza, wyznania greckokatolickiego, narodowości ukraińskiej. Z uwagi na to, że w miejscowości Dołżyca na przestrzeni dłuższego okresu czasu była ostoja i baza oparcia dla band UPA, jak również i to, że między przesiedleńcami mogą być i tacy, którzy bezpośrednio pracowali z banderowcami, zalecamy transportu nie osiedlać grupowo na jednej wiosce lub jednym zwartym terenie, natomiast po kilka rodzin (3 do 4) w poszczególnych wioskach na Ziemiach Odzyskanych. [103]

Gniezno. Na Plenarnym Posiedzeniu Konferencji Episkopatu Polski prymas Polski kardynał August Hlond ogłasza, że Stolica Apostolska nadała mu uprawnienia w stosunku do obrządku greckokatolickiego. Papież Pius XII mianuje ponadto prymasa delegatem ds. obrządków wschodnich. [210] [399]

Druga połowa kwietnia 1947

W odpowiedzi na wysiedlenia, OUN deklaruje kontynuację walki. [7]

Jarosław Staruch „Stiah" (przewodniczący OUN na terenach, które pozostały w Polsce) **w instrukcji:** Musimy godnie wytrzymać tę ciężką, może najcięższą próbę. [...] Jak będzie trzeba, wykonamy wiernie do końca nakazy naszych przodków, zgodnie z którymi tak długo żyliśmy i innych nauczaliśmy: „Zginiem, a nie rzucim ziemi naszej". [...] Musimy być godni tego wielkiego dzieła i wielkiej historycznej odpowiedzialności, poniesione w świadomej walce wyzwoleńczej nie są dla nas straszne. One przyniosą zwycięstwo. [2]

2 maja 1947

Sanok (woj. rzeszowskie). Rozkaz operacyjny nr 004 Sztabu Grupy Operacyjnej „Wisła": „Na podstawie dotychczasowych wyników pracy i doświadczeń zdobytych w terenie stwierdzam, że wszyscy dowódcy jednostek zahipnotyzowali się akcją ewakuacji, a zapomnieli o pierwszym i głównym zadaniu, jakim jest walka z bandami UPA. [...] Wśród 17 zabitych tylko 11 było członkami band, a z 35 osób ujętych z bronią tylko 10 należało do bandy. Wprawdzie 8 DP ma pewne, ładne nawet, ale drobne wyczyny jak: zdobycie bunkra z ważnymi dokumentami, 1 pp dostarczył trochę wiadomości o bandzie „Łastiwki", 9 DP miała pewne, tylko małe wyniki, ale Dywizja KBW i inne jednostki nie osiągnęły żadnych rezultatów i nic nie meldują o bandach [...]. Ogarnęła wszystkich gorączka gromadzenia ludzi na punktach zbornych i stacjach załadowczych. Wysiedlano na początku na ślepo, bez planu i przewidywań, nie zorganizowano pomiędzy odległymi punktami zbornymi a stacjami załadowczymi punktów pośrednich, nie wykorzystano odpowiednio transportu kołowego i samochodowego do przewiezienia dobytku przesiedlonych. [...] Rozkazuję: Przystąpić natychmiast do wykonania głównego zadania, jakim jest walka z bandami UPA i prowadzić ją przez cały czas, aż do ostatecznego zlikwidowania centrów bandytyzmu". [263] [650]

Bircza (pow. przemyski, woj. rzeszowskie). Meldunek bojowy sztabu 30 pp: „Ludność w ogóle przestała pracować, jest niepewna, czy zostanie wysiedlona. Młodzież ukraińska, nawet niewiasty, uciekają do lasu (Leszczawa, Krajne, Łomna – informacje MO). Ukraińska ludność za żadne skarby nie chce opuszczać swoich gospodarstw. Bandyci ukraińscy rozsiewają plotki, że przenoszą się do lasów lubaczowskich i tam będą siedzieć, aż do chwili trwania akcji. Następnie przyjdą dalej pomagać pozostałym Ukraińcom i terroryzować ludność polską. Również rozsiewają wiadomości, że będzie jeszcze jedna wojna światowa, tym samym wstrzymują ludność od wysiedlenia". [380]

6 maja 1947

Warszawa. Podpisany zostaje protokół końcowy wymiany ludności między Polską a USRS: „Umawiające się strony z zadowoleniem stwierdzają, że ewakuacja polskich obywateli z terytorium USRS do Polski i ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRS odbywała się i została zakończona w atmosferze wzajemnego zrozumienia i zgody". [263] [579]

Ppłk Franciszek Leitl (kwatermistrz Grupy Operacyjnej „Wisła") **w raporcie:** Z rozmów z ludnością wynika, że dostaje krótki termin do ewakuacji, nie posiadając żadnych środków przewozowych, pozostawia we wsiach ziemniaki, zboże i paszę, nie zabierając nic ze sobą. 5 maja na stacji Sanok stwierdziłem, że ludność nie posiada nawet po parę kilogramów żyta i ziemniaków. Ludność tę ewakuuje 4 pp. [382]

Z komentarza w krakowskim dzienniku „Naprzód": Ze względu na stwierdzony fakt pomocy udzielanej UPA przez niektóre rodziny mieszane polsko-ukraińskie, czynniki rządowe zaleciły przeprowadzenie przesiedlenia rodzin na ziemie zachodnie na podstawie ustawy z 1933 roku o pasie granicznym. Akcja ta z jednej strony przyczyni się w pewnej mierze do ułatwienia zwalczania band UPA, z drugiej strony doprowadzi do całkowitego przyswojenia tego elementu przez dynamiczną polskość Ziem Odzyskanych. Przesiedlenia te będą przeprowadzone w ten sposób, by nie doszło w związku z tym do jakichkolwiek nadużyć. [855]

Tadeusz Nowak (poseł PSL) **na posiedzeniu sejmowej komisji Ziem Odzyskanych i Repatriacji:** Osadnicy ukraińscy osiedleni w pobliżu Niemców mogą okazać się niebezpieczni dla kraju. [7]

Władysław Wolski na posiedzeniu sejmowej Komisji Ziem Odzyskanych i Repatriacji: Zagadnienie Ukraińców w Polsce rozwiąże się do końca, gdy przeniesie się tę ludność na tereny i rozsypie między ludnością polską, wtedy nie będzie przedstawiać żadnego niebezpieczeństwa. [7]

Powiat sanocki. W lesie koło wsi Liszna na rozkaz wiceministra bezpieczeństwa publicznego płk. Grzegorza Korczyńskiego rozstrzelanych zostaje w egzekucji zbiorowej 19 Ukraińców, zasądzonych na karę śmierci przez Sąd Wojskowy GO „Wisła". [7] [399]

18 czerwca 1947

Kraków. Odezwa Komitetu Przesiedleńczo-Osadniczego do polskich rolników: „Działalność faszystowskich band UPA przyniosła wielkie szkody Państwu Naszemu, a ukoronowaniem ich zbrodni była tragiczna śmierć gen. Karola Świerczewskiego. Również spokojna ludność łemkowska, zgrupowana na terenie powiatu nowosądeckiego, padła ofiarą tych band, służąc im z konieczności za bazę wypadową. Celem radykalnego rozwiązania tej kwestii i wypalenia pozostałości faszyzmu, rząd nasz przystąpił do akcji mającej na celu zbrojne zlikwidowanie tych band. W ramach tej akcji zostanie przesiedlona również z powiatu nowosądeckiego tamtejsza ludność łemkowska na tereny zachodnie". [449]

Grzegorz Motyka:
Warto zaznaczyć, iż objęcie akcją przesiedleńczą Łemkowszczyzny zachodniej, w kontekście znikomej działalności UPA na tym obszarze, było bezzasadne. Organizacja ukraińskiego podziemia na Łemkowszczyznę zachodnią przybyła z zewnątrz, nie uzyskując szerszego poparcia wśród ludności łemkowskiej. Tymczasowy wzrost sympatii dla tej partyzantki powodowany przymusowymi wysiedleniami do USRS z 1946 roku zwłaszcza na terenie powiatu gorlickiego po ich zakończeniu ponownie uległ zmianie.
1998 [412]

15 lipca 1947

Łemkowszczyzna. Akcja przesiedleńcza ludności łemkowskiej zostaje zakończona. [812]

Ze sprawozdania końcowego Sztabu 6 DP: Razem Dywizja dokonała wysiedlenia ludności narodowości ukraińskiej z sześciu powiatów, to jest powiatów Sanok, Krosno, Jasło, Gorlice, Nowy Sącz i Nowy Targ, wysiedlając 25 964 osoby [...]. Teren, jaki był objęty akcją przesiedleńczą, stanowi około 140 km rozciągłości, przeważnie górzysty, zalesiony, pocięty jarami, nieposiadający dróg. [687]

19 lipca 1947

Lubaczów (woj. rzeszowskie). Zostaje wydany rozkaz aresztu i kierowania do obozu w Jaworznie Ukraińców powracających z wysiedlenia w rodzinne strony. [7]

Płk Zygmunt Bobrowski (dowódca 7 DP) **w rozkazie:** Wszystkich Ukraińców wysiedlonych, pojawiających się na terenie odpowiedzialności Dywizji, celem

przeprowadzenia żniw – aresztować i oddać UB celem odesłania ich do obozów koncentracyjnych. [649]

23 lipca 1947

Londyn. Walne Zgromadzenie Związku Ziem Południowo-Wschodnich uchwala rezolucje odnoszące się do ziem wschodnich RP: „Związek Ziem Południowo-Wschodnich stwierdza, że jest podstawowym obowiązkiem wszystkich Polaków na uchodźstwie stać wytrwale i konsekwentnie na stanowisku integralności wschodnich granic RP, aby w ten sposób dawać wyraz woli całego narodu, kiedy społeczeństwo polskie w Kraju pozbawione jest możności przemawiania w Jego imieniu. Dlatego Związek Ziem Południowo-Wschodnich uważa za szkodliwe wszelkie podważanie praw narodu polskiego do Ziem Wschodnich jako godzące w prawa i interesy Państwa oraz obywateli polskich tych ziem". [835]

31 lipca 1947

Akcja „Wisła" zostaje oficjalnie zakończona. Do 22 lipca 1947 wywieziono 140.577 osób (w tym ok. 70 tys. kobiet, ok. 40 tys. dzieci oraz 14–28 tys. starców). Pewną część wysiedlonych stanowili Polacy. Z raportu szefa OUN na Lubelszczyźnie, Jewhena Sztendery „Prirwy" o wysiedleniu 15 czerwca: „Wysiedlali Ukraińców i Polaków, z miasteczek nawet peperowców. Wśród wysiedlonych Polaków jest nawet bardzo dużo elementów szowinistycznych, wrogo nastawionych do wszystkiego, co ukraińskie, a zwłaszcza do naszego ruchu wyzwoleńczego, którzy byli nawet pomocnikami wroga". [263] [406] [419]

Gen. Stefan Mossor w sprawozdaniu końcowym z działalności Grupy Operacyjnej „Wisła": Według meldunków z wczesnej wiosny oceniano ilość ludności ukraińskiej na terenach południowo-wschodnich województw ogólnie na 20 tys. Po śmierci II wiceministra obrony narodowej, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zainteresowało się bliżej zagadnieniem tej mniejszości i oceniło jej liczbę na 80 tys. Tymczasem w toku przeprowadzonej akcji ewakuacyjnej przesiedlono około 140 tys. Ukraińców, przy czym jeszcze pozostała w terenie pewna liczba rodzin ukraińskich, które posiadają bardzo misternie sfałszowane dokumenty polskie. Ponieważ rodziny takie będą stanowiły wrogie ośrodki dla nowo organizującego się życia ludności polskiej na tym terenie, jest rzeczą konieczną funkcjonowanie specjalnych komisji kontrolnych, które zajmą się zbadaniem autentyczności przedstawianych dokumentów i zaopiniują podejrzane rodziny do ewentualnego przesiedlenia. W powiatach głębiej położonych, nieobjętych akcją Grupy Operacyjnej, pozostała jeszcze część ludności ukraińskiej. Nie stwierdzono jednak ani aktywnych wystąpień tej ludności, ani współpracy

WYSIEDLENIA LUDNOŚCI UKRAIŃSKIEJ W LATACH 1944–47

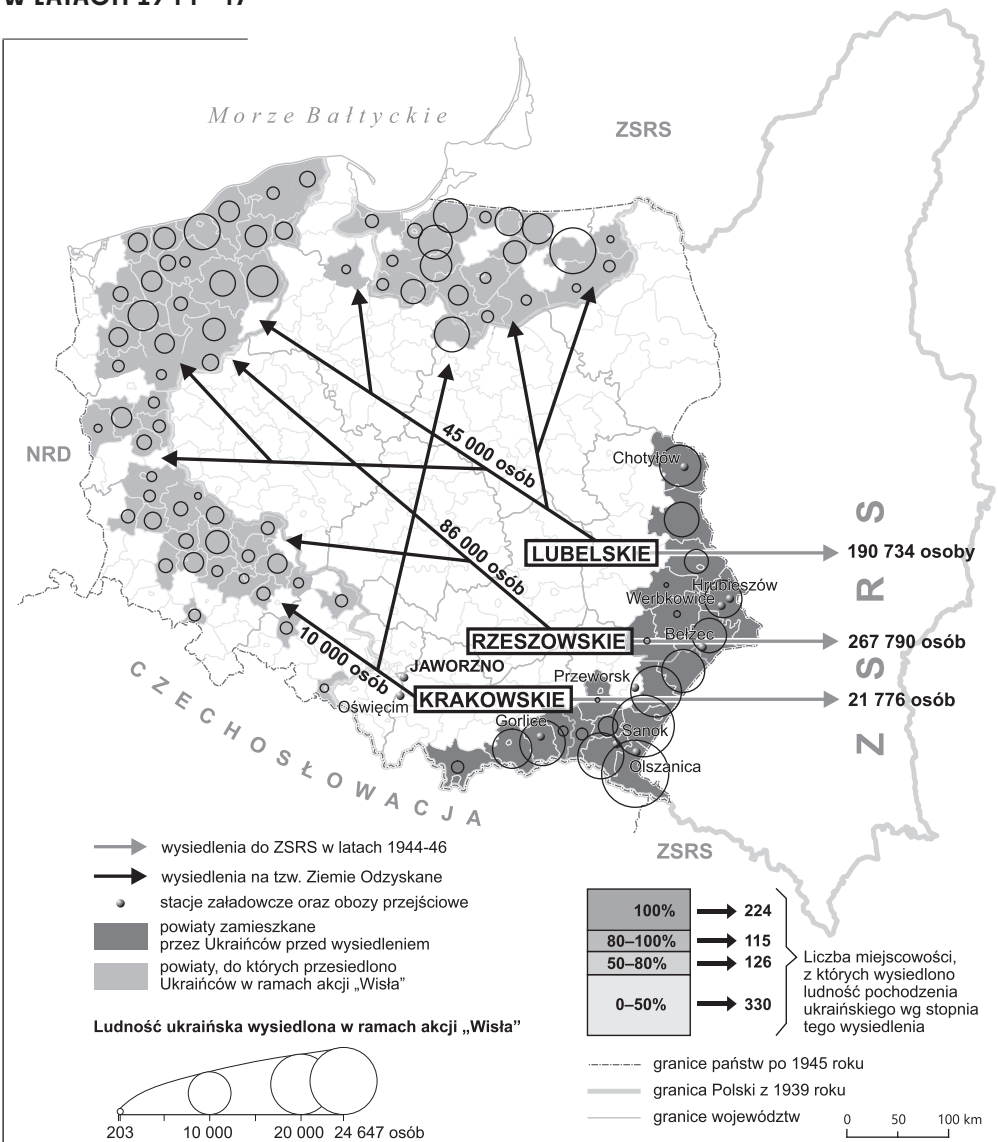

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

Źródła:
1. E. Misiło, *Akcja WISŁA. Dokumenty*, Archiwum Ukraińskie, Warszawa 1993.
2. E. Misiło, *Repatriacja czy deportacja. Tom I i II*, Warszawa 1996.
3. Cz. Partacz, *Akcja „Wisła” – banderowcy mordowali, Polacy wysiedlali*, „Przegląd”, 23 kwietnia 2017.

z bandami UPA i pozostawienie jej na miejscu nie wydaje się szkodliwym. Akcja przesiedleńcza przeprowadzona szybko i bardzo sprawnie, przyczyniła się w dużej mierze do zlikwidowania bandytyzmu, powodując oczyszczenie terenów południowo-wschodnich z elementu wrogiego państwu oraz kompletne usunięcie raz na zawsze bazy społecznej i gospodarczej dla poważniejszych sił faszystowskich band UPA. [688]

Jan Pisuliński:
W potocznej opinii, podzielanej też przez część historiografii, w wyniku akcji „Wisła" doszło do całkowitej likwidacji podziemia ukraińskiego. Jednakże jest to tylko częściowo słuszne twierdzenie. Przetrzebiono jego struktury, częściowo zniszczono kanały łączności sztafetowej (meldunków przejmowanych w punktach etapowych przez kolejnych łączników) i sprowadzono je do całkowitej defensywy. Nie udało się jednak zlikwidować kierownictwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) w Polsce z krajowym prowidnykiem (kierownikiem) Jarosławem Staruchem „Stiahem" na czele oraz dowództwa VI Okręgu Wojskowego Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) kryptonim „Sjan", z Myrosławem Onyszkewyczem „Orestem" na czele. Jak dość trafnie oceniało dowództwo Okręgu Wojskowego nr 5 Wojska Polskiego w odniesieniu do terenów województwa rzeszowskiego, wprawdzie w wyniku akcji „Wisła" siły UPA zmniejszyły się o 78 procent, jednakże kierownictwa siatki cywilnej OUN i zwłaszcza Służby Bezpieczeństwa (kontrwywiadu) pozostały praktycznie nienaruszone.
2019 [518]

Grzegorz Motyka:
Akcja „Wisła" zakończyła się 31 lipca. W jej trakcie wysiedlono ponad 140 tys. osób. [...] Większość z nich nie miała nic wspólnego z działalnością UPA, o rzeziach na Wołyniu i w Galicji Wschodniej nawet nie wspominając. Przymusowe wysiedlenia objęły także te tereny, na których ukraińskie podziemie miało nikłe poparcie, na przykład Beskid Niski czy Podlasie. Świadczy to o tym, że prawdziwym celem akcji była chęć pozbycia się kłopotów z mniejszością ukraińską.
2011 [406]

Warszawa. Wydane zostaje zarządzenie dotyczące zasad osiedlania Ukraińców w województwach północnych i zachodnich Polski: „Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia, że osadników z akcji specjalnej «W» należy osiedlić poza pasem nadgranicznym lądowym 50 kilometrów oraz morskim i miast wojewódzkich

– 30 kilometrów. Osadników tych rozprowadzać równomiernie po całym powiecie, przy czym niedopuszczalne jest kierowanie do poszczególnych gromad po kilkadziesiąt osób, podczas gdy inne gromady zostały pominięte. W razie niestosowania się do tych zasad – należy dotychczasowe usterki usunąć, dążąc do tego, by liczba osadników z akcji «W» nie przekraczała 10 procent ludności danej gromady". [880]

5 września 1947

Warszawa. Wydany zostaje dekret rządu o przejęciu na własność państwa mienia po osobach wysiedlonych do USRS. Cerkwie greckokatolickie z całym majątkiem przechodzą na własność Państwowego Funduszu Ziemi: „Wszelkie mienie ruchome i nieruchome osób przesiedlonych do ZSRS pozostałe na obszarze Państwa Polskiego przechodzi z mocy samego prawa z chwilą przesiedlenia tych osób na własność Państwa bez odszkodowania". [120] [255] [506] [812]

16 września 1947

Rejon wsi Łubcze i Rzeczyca (pow. tomaszowski, woj. lubelskie). Schwytany zostaje Petro Fedoriw „Dalnycz", wysoki rangą członek KP OUN-B i krajowy referent SB OUN, który w styczniu 1950 zostanie skazany na karę śmierci, a 11 czerwca 1950 – stracony. [866]

17 września 1947

Lasy monasterskie (okolice Lubaczowa). Krajowy prowidnyk OUN Jarosław Staruch „Stiah", otoczony przez żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wysadza się w bunkrze. [411]

Grudzień 1947

Kraków. Powstają pisma i sprawozdania szefa Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie ppłk. Oskara Karlinera na temat sytuacji ludności ukraińskiej w obozie w Jaworznie: „Wśród aresztowanych znajdują się Polacy, Ukraińcy, którzy po odbyciu kilkuletniej służby [...] w Czerwonej Armii wrócili z odznaczeniami, starcy, kobiety brzemienne, chorzy i nieletni, bez jakichkolwiek dowodów winy, którzy dostali się do Jaworzna przypadkowo, w nawale pracy Grup Operacyjnych, zajmujących się wysiedleniem. Stwierdzono, że w niektórych przypadkach waśnie sąsiedzkie i pomówienia o współpracę z bandami były powodem

skierowania danego osobnika do COP w Jaworznie. Kierownik Grupy Śledczej, kpt. Bik, opowiedział mi o wypadku skierowania do COP człowieka po to, aby mu odebrać dwa aparaty fotograficzne". [269] [509]

2 marca 1948

Karczowiska (pow. lubiński, woj. wrocławskie). Aresztowany zostaje Myrosław Onyszkewycz „Orest", były krajowy referent wojskowy i dowódca UPA, który w czerwcu 1948 zostanie skazany na karę śmierci i niebawem stracony. [866]

Kwiecień 1948

Woj. wrocławskie. Następuje ponowne przesiedlenie przesiedleńców z akcji „Wisła" z powiatu Oława (52 rodziny) do powiatu Strzelin oraz z powiatu Środa (38 rodzin) do powiatu Jawor i Świdnica. [419]

Maj 1948

Woj. wrocławskie. 281 osób zostaje przeniesionych z rejonu Oleśnicy do powiatów Świdnica, Żagań i Złotoryja. W czerwcu kolejne 100 rodzin zostaje przesiedlonych do powiatu Bolesławiec. Jeden z przesiedleńców wspominał: „Zostałem wywieziony do powiatu oleśnickiego [...], gdzie nas umieszczono siedem rodzin pod jednym dachem. Traktowano nas jak ludzi niebezpiecznych i nic nam poza 400 zł zapomogi na osobę nie dano. Postaraliśmy się własnym pomysłem zarobić parę złotych i kupiliśmy trochę zboża i obsialiśmy około 2,5 ha ziemi, którą uprawialiśmy ze starych ugorów. 10 czerwca 1948 r. tuż przed samymi żniwami znowuż nas wysiedlono do powiatu Bolesławiec i musieliśmy zostawić obsiewy na miejscu". [419]

Grzegorz Motyka:
Podobne sytuacje zdarzały się we wszystkich województwach, choć skali tej operacji nie znamy. Zdaniem Myrosława Truchana, badacza mniejszości ukraińskiej w PRL, ponowne przesiedlenie objęło ponad tysiąc rodzin w powiatach Bartoszyce, Braniewo, Węgorzewo, Iława i Pasłęk. W sumie powtórne wysiedlenia na Ziemiach Odzyskanych dotknęły prawdopodobnie kilka tysięcy ludzi, którzy latem 1948 roku znaleźli się w takiej samej sytuacji jak rok wcześniej – musieli w nowym miejscu zamieszkania zaczynać właściwie od zera. [419]

FOT. MAKSYMILIAN RIGA MONTI

Wygranka na Wołyniu (zdjęcie współczesne, wykonane w ramach dokumentalnego projektu „Echo"). 11 lipca 1943 oddziały UPA zamordowały tam ponad 140 Polaków

1948 — 2023

FOT. WIESŁAW PRAŻUCH / MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE / PAP

Centrum Lwowa, lata 50. Pomnik Lenina przed gmachem Opery Lwowskiej na jednej z głównych promenad miasta – prospekcie Lenina (w okresie międzywojennym: Wały Hetmańskie, obecnie: Prospekt Swobody)

Podległość

31 maja 1948

Filadelfia (USA). Uczestnicy konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej apelują do ONZ o przywrócenie przedwojennych granic Polski. Mścisław Dolnycki (ukraiński dziennikarz) w nacjonalistycznym emigracyjnym „Czasie": „W pierwszych dniach czerwca polska prasa w Ameryce opublikowała na pierwszych stronach wypisane wielkimi literami następujące wiadomości: Kongres Polonii Amerykańskiej domaga się przywrócenia granic Polski sprzed 1939 roku na Wschodzie, a na Zachodzie utrzymania granic na Odrze i Nysie. [...] Kongres pokazał, że polskie przywództwo polityczne nie wyciągnęło z przeszłości żadnej lekcji, że w swoim imperialistycznym zamroczeniu i marzeniach o Polsce od morza do morza depcze najświętsze ideały samostanowienia narodów. Jest to tym bardziej znamienne, że odbywa się na wolnej ziemi Waszyngtona. Kongres odbył swój zjazd w spokojnej, choć wyraźnie szowinistycznej atmosferze. Mikołajczykowi,

który przemawiał podczas zjazdu, inni uczestnicy starali się przeszkodzić, wykrzykując, że jest zdrajcą, bo zrzekł się «Małopolski Wschodniej». Mikołajczyk nie bronił się". [142]

8 marca 1949

Jaworzno. Ostatni ukraińscy więźniowie opuszczają Centralny Obóz Pracy. W ciągu dwóch lat działalności więziono w nim w sumie 3873 osoby, w tym 916 kobiet, 107 dzieci i nieletnich, 22 duchownych greckokatolickich, 5 prawosławnych, 21 nauczycieli i wielu innych przedstawicieli ukraińskiej inteligencji. Większość przetrzymywanych stanowili jednak ukraińscy chłopi. Na skutek przemocy ze strony załogi obozu, tortur, głodu i chorób zmarło 162 więźniów. [7]

27 lipca 1949

Warszawa. Rada Ministrów uchwala dekret, który umożliwia prawne przejęcie majątku po Ukraińcach wypędzonych w czasie akcji „Wisła". Zostaje on zatwierdzony przez prezydenta Bolesława Bieruta i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. [121]

28 września 1949

Warszawa. Rada Ministrów uchwala dekret umożliwiający przejęcie przez państwo majątku Cerkwi greckokatolickiej i prawosławnej. Zostaje on zatwierdzony przez prezydenta Bolesława Bieruta i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. [123]

9 listopada 1949

Powiat nowotarski. Funkcjonariusze MO i UB z Nowego Targu wysiedlają z Jaworek i Szlachtowej 7 rodzin (22 osoby). [419]

Styczeń 1950

Warszawa. Departament III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, we współpracy ze służbami specjalnymi ZSRS, rozpoczyna operację „C-1", mającą na celu stworzenie fikcyjnej siatki ukraińskiego podziemia na terenie Polski, a tym samym ostateczną likwidację jego rzeczywistych struktur oraz przejęcie kontroli nad ich kontaktami z wywiadem brytyjskim. [211]

22 marca 1950

Augustów (pow. włodawski, woj. lubelskie). Żołnierze KBW wraz z funkcjonariuszami UB likwidują ostatnią na terenie powojennej Polski grupę ukraińskiego podziemia wywodzącą się z OUN. W walce ginie trzech partyzantów, ranny czwarty po przesłuchaniu umiera w szpitalu. [866]

Koniec marca 1950

Nowy Jork, Waszyngton. Ukraińcy spotykają się ze Stanisławem Mikołajczykiem. Iwan Kedryn-Rudnycki (ukraiński działacz społeczny): „Rozmawiałem z Mikołajczykiem w Waszyngtonie i później w Nowym Jorku, przypomniawszy mu o sobie z czasów warszawskich, i odwiedziłem go także z następcą Andrija M. Liwyckiego, dr. Stepanem Wytwyckim. Mikołajczyk odrzucił naszą propozycję, odmówiwszy podpisania wspólnej z Ukraińcami antymoskiewskiej deklaracji. Szczerze i otwarcie oświadczył, że i tak spotykają go ogromne przykrości ze strony swoich rodaków i nie chce, by oni, jego rodacy, którzy już raz ogłosili go zdrajcą, otrzymali w postaci takiej deklaracji paliwo do dalszego krzyku o jego zdradzie". [275]

14–23 kwietnia 1950

Powiat nowotarski. Kończy się przesiedlenie ludności łemkowskiej z terenu powiatu. Było ono ostatnim etapem akcji „Wisła" w województwie krakowskim. Decyzję tłumaczono interesem i względami bezpieczeństwa powiatu. Wpływ miało również uzasadnienie konieczności wysiedleń przez Dyrektora Departamentu Politycznego Ministerstwa Administracji Publicznej rzekomą współpracą ludności łemkowskiej z oddziałami UPA. Akcja przesiedleńcza została przeprowadzona przez Powiatowy Urząd Repatriacyjny w Nowym Targu przy pomocy funkcjonariuszy MO. Wysiedleniami objęto ludność łemkowską z miejscowości Szlachtowa, Czarna Woda oraz Jaworki. Łącznie wysiedlono 34 rodziny (103 osoby). [405]

Róża Grik (naczelniczka wydziału społeczno-politycznego w krakowskim Urzędzie Wojewódzkim): W pierwszych dniach akcji zauważono usiłowanie zastosowania przez wysiedlonych jak gdyby biernego oporu, który jednak w dniach następnych nie miał już miejsca. [419]

Koniec marca 1952

Paryż. W „Kulturze" ukazuje się artykuł Józefa Łobodowskiego *Przeciw upiorom przeszłości*, postulujący polsko-ukraińskie porozumienie: „Każdy Ukrainiec nosi

w sobie zadawnione poczucie krzywdy, a sentyment ten podsycany był systematycznie z jednej strony przez literaturę i historię polską pewnego typu, z drugiej – przez pisarzy i historyków ukraińskich. Wśród Polaków panoszyła się ignorancja, zupełna nieznajomość przemian odbywających się tuż o miedzę; ukraiński nacjonalizm celowo odgradzał się od wszystkiego, co polskie, szczelnym murem zasadniczej wrogości. Wojna 1918–19 roku – zamiast stać się dla strony polskiej źródłem dociekań, dlaczego do niej w ogóle doszło – pogłębiła jeszcze bardziej wspólnie wykopaną przepaść". [353]

8 kwietnia 1952

Biuro Polityczne KC PZPR podejmuje uchwałę, w myśl której lokalna administracja ma zaprzestać dyskryminowania ludności przesiedlonej w akcji „Wisła" oraz podjąć działania na rzecz poprawy jej położenia materialnego i zaspokojenia podstawowych potrzeb edukacyjnych i kulturalnych. Przyjęcie uchwały jest punktem zwrotnym w polityce kierownictwa partii, oznacza bowiem odejście od projektu wynarodowienia Ukraińców na rzecz ich asymilacji państwowej. Z drugiej strony, jej realizacja przebiega z oporami i tylko w niewielkim stopniu zmienia rzeczywiste warunki życia ludności ukraińskiej. Podtrzymuje też represyjną politykę względem Cerkwi greckokatolickiej oraz zalecenia, by powstrzymywać powroty Ukraińców na ziemie, z których zostali wysiedleni. [147] [405] [720] [886]

Listopad 1952

Paryż. W „Kulturze" ukazuje się list księdza Józefa M. Majewskiego: „Jesteśmy chyba jedynym narodem, który żyje wspomnieniami przeszłości i patrzymy na rzeczywistość obecną przez szkła XIX wieku, kiedy to słowa Rzeczpospolita Polska oznaczały Koronę, Litwę i Ruś. Granice obecne są najkorzystniejsze dla Polski. Ziemie Odzyskane są naszą własnością, o których polskości nie tylko mówią fakty historyczne, lecz świadczą o niej nawet odkrycia prehistoryczne. A więc strzeżmy naszych granic na zachodzie; przekonajmy świat, iż mamy pełne prawo do Ziem Odzyskanych. [...] Tak jak my Polacy mamy prawo do Wrocławia, Szczecina i Gdańska, tak Litwini słusznie domagają się Wilna, a Ukraińcy Lwowa. [...] Budujmy Polskę na jej własnej glebie. Wtedy na pewno sąsiedzi nasi ze wschodu i północy obdarzą nas zaufaniem. Przy współpracy Ukrainy i Litwy, Federacja Europy Środkowo-Wschodniej stanie się faktem dokonanym". [359]

Marzec 1953

Paryż. Bohdan Osadczuk rozpoczyna w „Kulturze" stałą rubrykę pod nazwą „Kronika ukraińska". [359]

19 lutego 1954

Londyn. Powstaje *Memorandum w sprawie projektu utworzenia urzędu ministra Ziem Wschodnich*: „Nie do przyjęcia też byłoby mniemanie, że ewentualne koncepcje federacyjne rządu [...] mogłyby nakazywać mu *a priori* nałożenie tłumika na jego wypowiedzi czy działania w sprawie przynależności ziem wschodnich do Rzeczpospolitej. Jasnym jest bowiem, że nikt z poczuciem odpowiedzialności nie będzie demonstrował chęci zawarcia bliższych związków z sąsiadami za pomocą okaleczania samego siebie". [386]

Kwiecień 1954

Warszawa. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego decyduje się zakończyć trwającą od 1950 roku operację „C-1". Na terenie całego kraju rozpoczynają się aresztowania osób należących do zaaranżowanej przez polskie służby siatki OUN. W wyniku tej operacji udaje się aresztować kilkudziesięciu ukraińskich konspiratorów, przejąć 12 radiostacji, liczne sztuki broni palnej, a także skompromitować OUN przed brytyjskimi służbami. [414] [758]

7 kwietnia 1956

Nowy Jork. Polsko-ukraińskie spotkanie intelektualistów – w cyklu organizowanym od około 1954 roku w Ukraińskim Domu Ludowym oraz w Instytucie Józefa Piłsudskiego – ma na celu utworzenie Towarzystwa Polsko-Ukraińskiego. [336]

18 czerwca 1956

Warszawa. Kończy się I Zjazd Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, pierwszej w okresie powojennym i działającej legalnie organizacji ukraińskiej w Polsce. Z wniosków złożonych na piśmie przez delegacje wrocławską i zielonogórską: „1. Przedłożyć Rządowi PRL i KC PZPR sprawę zezwolenia dobrowolnego powrotu Ukraińców wywiezionych w akcji «W» na dawne miejsca zamieszkania. 2. Rząd zapewni materialną pomoc wracającym dla odrestaurowania swoich dawnych gospodarstw i na zagospodarowanie się. 3. Przedstawić Rządowi sprawę wprowadzenia obowiązkowego nauczania języka ukraińskiego w tych szkołach, w których uczą się dzieci ukraińskie. 4. Rząd stworzy warunki i zorganizuje średnie szkoły z wykładowym językiem ukraińskim dla młodzieży ukraińskiej. 5. Rząd przywróci prawa i stworzy warunki swobodnego wykonywania praktyk religijnych w obrządku greckokatolickim, zgodnie z art. 70 Konstytucji PRL.

6. W najkrótszym czasie przystąpić do wydawania codziennej gazety w języku ukraińskim. [...] 8. Rozwiązać w nadchodzących wyborach do sejmu PRL sprawę odpowiedniej ilości mandatów poselskich zgodnie z ilością ludności ukraińskiej w Polsce". [563]

14 listopada 1956

Warszawa. Duchowni greckokatoliccy wystosowują do prymasa Stefana Wyszyńskiego memoriał: „W obecnej sytuacji owej ludności, na pierwszym planie co do zaspokojenia jej potrzeb pasterskich, wysuwa się konieczność dopuszczenia kapłanów greckokatolickich do odprawiania nabożeństw dla wiernych owego obrządku w cerkwiach tych miejscowości, gdzie od dawna praktykowany był ów obrządek". [387]

Kwiecień 1957

Warszawa. Komitet Centralny PZPR podejmuje uchwałę „w sprawie ukraińskiej mniejszości narodowej w PRL". Ma ona doprowadzić do rozszerzenia swobód ludności ukraińskiej w Polsce: „Zobowiązać Komisję Rozwoju Ziem Zachodnich przy Radzie Ministrów, aby wraz z wojewódzkimi radami narodowymi opracowała dla każdego województwa za lata 1957–60 konkretny plan pomocy gospodarczej dla ludności ukraińskiej, jak: zwiększenie kwot kredytowych i przydziałów materiałowych oraz udzielenia odpowiedniej rekompensaty osobom, które za pozostawione mienie i gospodarstwa rolne na ziemiach południowo-wschodnich nie otrzymały rekompensaty. [...] Zobowiązać pełnomocnika Rządu ds. zagospodarowania terenów zaniedbanych do: [...] zezwalania na natychmiastowe powroty: jeśli gospodarstwo i zabudowania zainteresowanej osoby są wolne; jeśli gospodarstwo jest rozdysponowane, ale faktycznie niewykorzystane i niezagospodarowane". [765]

1 kwietnia 1958

Paryż. Redakcja „Kultury" „w dowód hołdu dla Naczelnego Atamana Petlury – wielkiego patrioty, rewolucjonisty i socjalisty" składa wieniec na jego grobie na cmentarzu Montparnasse. Jest to gest solidarności i sprzeciwu wobec nadanego w Telewizji Francuskiej słuchowiska, będącego – jak oświadcza redakcja – „apoteozą skrytobójczego mordu na przywódcy walki o niepodległość narodu ukraińskiego". [393]

9 maja 1958

Kijów. Na wspólnej naradzie funkcjonariusze SB i KGB ustalają zasady współpracy oraz planują działania mające na celu rozpracowanie duchownych greckokatolickich mieszkających w Polsce, w tym ich kontaktów z Watykanem oraz Zachodem: „Problemem jest zagadnienie Cerkwi greckokatolickiej i prawosławnej, które przybrało na sile po wyjeździe do Rzymu biskupa [Josyfa] Slipego. [...] Delegacja Służby Bezpieczeństwa MSW PRL uznała za słuszne i celowe: [...] wykorzystanie naszych materiałów archiwalnych odnośnie OUN i UPA. W tym celu wyrażono zgodę na delegowanie przez towarzyszy odpowiedniego pracownika, który zapoznałby się z odnośnymi materiałami". [434]

5 grudnia 1959

Rzeszów. Na łamach „Nowin Rzeszowskich" zaczyna się ukazywać powieść Jana Gerharda *Łuny w Bieszczadach*. Szybko zyskuje popularność (łączny nakład ponad 500 tysięcy egzemplarzy), staje się też lekturą szkolną. Wbrew deklaracji autora, iż jest to „powieść tylko jeśli chodzi o niektóre osobiste przeżycia i myśli jej bohaterów. Wydarzenia opisane w tej książce są prawdziwe", kłamliwie i tendencyjnie opisuje walki polsko-ukraińskie w Bieszczadach, kształtując w polskim społeczeństwie nieprawdziwy, antyukraiński obraz tych wydarzeń. [413] [676]

Grudzień 1959

Paryż. Nakładem Instytutu Literackiego ukazuje się w języku ukraińskim *Rozstrzelane odrodzenie* – antologia ukraińskich dzieł z lat 1917–33 pod redakcją Jurija Ławrinenki. [349]

6 czerwca 1960

Przemyśl. Rozpoczyna się proces Iwana Szpontaka „Zalizniaka" – najwyższego rangą z żyjących wówczas oficerów okręgu wojennego UPA „Sian" (który obejmował obszar od Bieszczadów po Lubelszczyznę). Został on aresztowany na terenie Czechosłowacji i przekazany władzom PRL w ramach współpracy między służbami specjalnymi obu krajów. Proces ma charakter propagandowy, celowo odbywa się w Przemyślu, zamieszkanym przez liczną społeczność ukraińską. [157]

12 października 1961

Premiera filmu *Ogniomistrz Kaleń* w reżyserii Czesława i Ewy Petelskich. Z listu Związku Ukraińców w Polsce z 1992 roku: „Film *Ogniomistrz Kaleń*, podobnie jak powieść, na bazie której powstał scenariusz [...], został uznany po 1989 roku za czołowy przykład komunistycznej antyukraińskiej propagandy. Negatywna rola i znaczenie filmu w dziele umacniania w społeczeństwie czasów PRL-u ideologicznego, odpowiadającego propagandzie tamtych czasów, obrazu powojennych wydarzeń oraz budowania w społeczeństwie polskim negatywnego stereotypu Ukraińca zostały ukazane w wielu poważnych publikacjach". [516]

22 marca 1963

Premiera filmu *Zerwany most* w reżyserii Jerzego Passendorfera, którego akcja dotyczy pierwszych lat powojennych w Bieszczadach oraz zwalczania przez reżim komunistyczny podziemia ukraińskiego.

26 stycznia 1963

Mordwińska ASRS. Z łagru wychodzi metropolita greckokatolicki Josyf Slipyj, ułaskawiony po osobistej interwencji papieża Jana XXIII. [422]

9 lutego 1963

Watykan. Po nieskutecznej próbie powrotu na Ukrainę, metropolita Slipyj dociera do Rzymu, gdzie rozpoczyna intensywną pracę duszpasterską i organizacyjną na rzecz Cerkwi greckokatolickiej. [422]

15 stycznia 1965

Gen. Władysław Anders odznacza gen. Pawła Szandruka srebrnym krzyżem V klasy orderu wojennego Virtuti Militari „za wybitne czyny bojowe i osobiste męstwo wykazane na polu walki w kampanii wrześniowej 1939 roku" (na mocy zarządzenia prezydenta RP na uchodźstwie z 17 marca 1961). Szandruk, oficer armii URL, pułkownik Wojska Polskiego, walczył z Niemcami w 1939 roku. Od 15 marca 1945 na prośbę prezydenta URL Andrija Liwyckiego został przewodniczącym Ukraińskiego Komitetu Narodowego i dowódcą Ukraińskiej Armii Narodowej, organizacji działających pod kontrolą niemiecką. [882]

Czerwiec 1965

Paryż. „Kultura" publikuje wspomnienia gen. Pawła Szandruka. Borys Łewycki (publicysta) w liście do Jerzego Giedroycia: „Moim zdaniem było fatalną pomyłką zamieszczać wspomnienia Szandruka. To nie są wspomnienia, a tylko próba usprawiedliwienia ohydnej i nikomu niepotrzebnej kolaboracji z nazistami. Próba prymitywna, pełna kłamstw i przekręceń". [893]

Grudzień 1967

Londyn. Nowo powstałe Towarzystwo Polsko-Ukraińskie wydaje oświadczenie: „Konflikty polsko-ukraińskie mają niestety w różnych przejawach długą historię. Nie wdając się w ocenę przewinień i krzywd wyrządzonych sobie wzajemnie przez oba narody oraz stopnia odpowiedzialności za nie, stwierdzamy obiektywnie, że następstwa ich były zgubne dla obu. [...] W niedawnej przeszłości historycznej, w okresie zapoczątkowanym przez konsekwencje I wojny światowej, które spowodowały głębokie przeobrażenia w sytuacji narodów europejskich, wystąpiły w zmienionych warunkach te same ujemne objawy w stosunkach narodów polskiego i ukraińskiego. Podsycane były przez czynniki zewnętrzne, wrogie niewątpliwie w gruncie rzeczy i Polsce, i Ukrainie. Zarysowały się wprawdzie przejawy zrozumienia konieczności zorganizowania pokojowego sąsiedzkiego współżycia obu narodów oraz znaczenia ich solidarności dla zabezpieczenia ich rozwoju i wolnej przyszłości (na przykład w układzie Piłsudski–Petlura z 1920 roku) – górowały jednak momenty zadrażnień i konfliktów, wzmocnione w okresie wspólnej niewoli. [...] Na tle tragicznych losów obu narodów w czasie II wojny światowej zaznaczyły się także tragiczne epizody w ich wzajemnych stosunkach. W wyniku wojny raz jeszcze zatriumfował imperializm moskiewski [...]. Rzeczywistość obecna narodów polskiego i ukraińskiego ma wszelkie cechy okupacji sowieckiej, sprawowanej przy pomocy partii komunistycznych. Oba narody są ofiarami imperializmu sowieckiego. [...] W tych warunkach narody polski i ukraiński, choć zapewne w różnym stopniu i kolejności, stoją przed niebezpieczeństwem zniweczenia ich osobowości narodowej przez wrogą maszynę totalitarną. [...] Towarzystwo Polsko-Ukraińskie [...] uważa za swój obowiązek propagowanie zasad, na których winny być oparte te stosunki, by stały się płodnym czynnikiem lepszej i bezpieczniejszej przyszłości obu narodów. [...] Stosunki polsko-ukraińskie nie są całkowicie objęte przez ich charakter dwustronny. Oba narody stanowią część i chcą należeć do wielkiej wspólnoty europejskiej, której założeń i form organizacyjnych nie można jeszcze przesądzić". [483]

24 grudnia 1970

Przemyśl. Duchowni greckokatoliccy i rzymskokatoliccy wspólnie, po raz pierwszy od 1938 roku, świętują Wigilię Bożego Narodzenia. [212]

Maj 1972

Londyn. Juliusz Mieroszewski „Londyńczyk", publicysta, zwolennik pojednania i porozumienia Polski z narodami Ukrainy, Litwy i Białorusi, w „Kulturze" paryskiej: „Istnieje inna Polska niż ta, którą reprezentuje [I sekretarz KC PZPR Edward] Gierek, istnieje inna Rosja niż ta, którą reprezentuje [sekretarz generalny KPZR Leonid] Breżniew – istnieją inne Czechosłowacje, Ukrainy i Litwy. Chciałbym przekonać obywateli „innej Polski", że w izolacji nie zdziałają niczego. Polacy nie mają dziś szansy zdobycia w izolacji „wewnętrznej wolności" poprzez zdemokratyzowanie ustroju i wymuszenie na Moskwie uznania nowego stanu rzeczy. Podkreślam ten punkt, ponieważ nawet obywatele „innej Polski" przez program wschodni rozumieją rozmowy i ewentualne układy z Moskwą, przy całkowitym ignorowaniu Ukraińców, Litwinów czy Białorusinów. To jest kardynalnie błędna przesłanka, która, gdyby została przyjęta – przekreśliłaby w zarodku jakikolwiek polski program wschodni. Musimy dziś planować, a w przyszłości działać w ścisłym porozumieniu z prawdziwą Ukrainą, z prawdziwą Litwą i z prawdziwą Białorusią. W moim przekonaniu ci, którzy domagają się zwrotu Wilna i Lwowa – oddalają perspektywy wyzwolenia Polski na czas nieokreślony. Ponieważ dziś – jak nigdy przedtem w naszych dziejach – potrzebujemy sojuszników na Wschodzie i żadna cena nie jest zbyt wysoka, by zdobyć ich zaufanie i przyjaźń. [392]

Maj 1973

Warszawa. Książka Antoniego Szcześniaka i Wiesława Szota *Droga donikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, będąca pierwszą publikacją z okresu komunistycznego w sposób w miarę rzetelny ukazującą obraz banderowskiego podziemia, zostaje wycofana z księgarń po wewnętrznej recenzji sporządzonej na potrzeby MSW przez dawnego członka podziemia ukraińskiego i jednocześnie wieloletniego współpracownika aparatu przemocy Polski Ludowej. Jarosław Hamiwka „Wyszenski" *vel* Jan Świtalski „Huragan" w recenzji: „Dając do rąk czytelnika dzisiaj książkę *Droga donikąd* [...], damy mu historię, którą odkryje sobie inaczej, jak była mu wtłaczana. Przeciętny obywatel wiedział i wie do dziś, że na południowo-wschodnich terenach Polski grasowały bandy UPA, że były to bandy ukraińskich faszystów, którzy mordowali ludność polską, grabili i palili wsie. Takie mniemanie o bandach utrwalił wiernie film *Łuny w Bieszczadach*. [...] Taki zasób wiadomości o podziemiu ukraińskim

w zupełności przeciętnemu obywatelowi wystarczał i wystarcza do dziś. Z tego tytułu władza ludowa [...] nic nie jest dłużna obywatelowi i nie zachodzi potrzeba poszerzać informacji w tym zakresie. [...] Przesadny realizm w ocenie ówczesnej sytuacji jest dziś obywatelowi niepotrzebny". [420]

Lipiec 1974

Londyn. Juliusz Mieroszewski: „W Europie Wschodniej – jeżeli na tych ziemiach ma kiedyś ustalić się nie tylko pokój, lecz wolność – nie ma miejsca na żaden imperializm: ani rosyjski, ani polski. Nie możemy gardłować, że Rosjanie winni oddać Ukraińcom Kijów i równocześnie głosić, że Lwów musi wrócić do Polski. To jest owa «podwójna buchalteria», która w przeszłości uniemożliwiała nam przełamanie bariery historycznej nieufności pomiędzy Polską a Rosją. [...] Jeżeli dla uproszczenia obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB – to należy stwierdzić, że w przeszłości, a poniekąd i dziś – obszar ULB był czymś więcej niż «kością niezgody» pomiędzy Polską a Rosją. Obszar ULB determinował formę stosunków polsko-rosyjskich, skazując nas albo na imperializm, albo na satelictwo. [...] Z punktu widzenia rosyjskiego, wcielenie obszarów ULB do imperium rosyjskiego jest niezbędnym warunkiem umożliwiającym zredukowanie Polski do statusu satelickiego. W perspektywie Moskwy – Polska musi być satelicka w takiej czy innej formie. Historia uczy Rosjan, że Polska prawdziwie niepodległa sięgała zawsze po Wilno i Kijów i usiłowała ustalić swoją przewagę na obszarach ULB. [...] Idea samostanowienia i wolności dla pobratymczych narodów oddzielających nas od Rosji – z równoczesnym szczerym zrzeczeniem się jakichkolwiek planów imperialistycznych [...] – tak pojęty program mógłby przywrócić polskiej polityce niepodległościowej wysoki motyw moralny, którego dziś jej nie dostaje. [394]

15 sierpnia 1976

Bieszczady. Kończy się pierwsza edycja turystycznego pieszego rajdu „Karpaty", podczas którego Ukraińcy z Polski przemierzają Beskid Niski i Bieszczady śladami przodków. Z informacji Komendy Wojewódzkiej MO: „Podczas ogniska śpiewano ludowe piosenki ukraińskie, polskie. [...] Przybyła do Komańczy grupa studentów w liczbie około 70 osób z różnych stron Polski. [...] W następnym dniu [...] część będąca już w Komańczy grupy udała się do Zyndranowej w celu zwiedzenia tamtejszego muzeum łemkowskiego. Inni pozostali na miejscu w Komańczy. Na trzeci dzień po powrocie grupy Zyndranowej stwierdzono na drzwiach u Szarego Michała w Komańczy napis wykonany kredą: «400 lat Ukrainy w niewoli». O tym fakcie poinformowano miejscowy posterunek MO". [243]

Maj 1977

Paryż. W „Kulturze" ukazuje się *Deklaracja w sprawie ukraińskiej*: „Istotą sprawy jest sam imperializm, niezależnie od tego, w jakim wcieleniu występuje [...]. Nie można tu nie wspomnieć krzywd wyrządzonych Ukrainie ze strony wielowiekowego polskiego imperializmu. [...] W strukturze imperialnej ZSRS istnieją dwa stopnie podległości: status «suwerenności ograniczonej» w tzw. demokracjach ludowych Europy Środkowo-Wschodniej oraz status pełnej niesuwerenności w inkorporowanych republikach związkowych. Polacy, Czesi czy Węgrzy mają bez porównania większe możliwości zachowania swej tożsamości narodowej i kulturalnej niż Ukraińcy, Białorusini, Bałtowie czy narody muzułmańskie. [...] Losy jednych i drugich są ze sobą ściśle związane: nie będzie wolnych naprawdę Polaków, Czechów czy Węgrów bez wolnych Ukraińców, Białorusinów czy Litwinów. I, w ostatecznym rozrachunku, bez wolnych Rosjan. Bez Rosjan wolnych od ambicji imperialnych, rozwijających własne życie narodowe, szanujących prawo do samostanowienia innych narodów. Wysunęliśmy w naszej deklaracji na czoło Ukraińców jako największy w ramach ZSRS naród podbity; i jako naród najuparciej – obok Litwinów – dążący do wywalczenia sobie niezależnego bytu państwowego. W każdym razie dążymy do stworzenia takiej sytuacji, w której Ukraińcy mogliby wypowiedzieć się swobodnie, czy chcą niezależnego bytu państwowego. [...] Andriej Amalrik, Władimir Bukowski, Zbigniew Byrski, Józef Czapski, Jerzy Giedroyc, Natalia Gorbaniewska, Gustaw Herling-Grudziński, Józef Łobodowski, Władimir Maksimow, Tibor Meray, Dominik Morawski, Wiktor Niekrasow, Aleksander Smolar, Pavel Tigrid". [118]

Październik 1977

Monachium. Ukazuje się *Deklaracja solidarności*, będąca odpowiedzią na *Deklarację w sprawie ukraińskiej*, wydaną przez „Kulturę": „My, Ukraiński Ruch Demokratyczny, którzy skupiamy na bazie federacji trzy partie polityczne: Organizację Ukraińskich Nacjonalistów za Granicą (OUNz), Ukraińską Rewolucyjną Demokratyczną Partię (URDP), Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie (UNDO) oraz niezależnych ukraińskich demokratów [...], cieszymy się, że w *Deklaracji* potępiono imperializm i, napełnieni nadzieją na nowe możliwości, przesyłamy polskiemu, rosyjskiemu, węgierskiemu i czeskiemu narodowi nasze szczere pozdrowienia, a także życzenia pełnego wyzwolenia spod obcego panowania. [...] Roman Baranowśkyj, Roman Borkowśkyj, Wasyl Wytwyćkyj, Oleh Wolanśkyj, Mychajło Woskobijnyk, Fedir Hajenko, Josyp Hirniak, Jakiw Hnizdowśkyj, Wasyl Hryszko, Mychajło Dobrianśkyj, Iwan Dubyłko, Roman Ilnycki, Anatol Kaminśkyj, Hryhorij Kostiuk, Wołodymyr Kubijowycz, Jurij Ławrinenko, Anatolij Łysyj, Jurij Łućkyj, Lubomyr Makaruszka, Omelan Pricak, Myrosław Prokop, Bohdan Rubczak, Iwan Łysiak-Rudnyćkyj, Oleh Fedyszyn, Atanas Figol, Marko Carynnyk, Jurij Szewelow, Ołeksa Jaworski". [116]

16 października 1978

Watykan. Papieżem zostaje kardynał Karol Wojtyła. Z charakterystyki SB środowiska greckokatolickiego: „Zarówno kierowniczy ośrodek rzymski z kardynałem Slipym, jak i wpływowa emigracja ukraińska na Zachodzie i sam wikariusz [Stefan] Dziubina dążą do usamodzielnienia się Kościoła greckokatolickiego w Polsce. W Kościele tym rozpoczął się kolejny rozdział zmierzający do wyświęcenia pierwszego w Polsce greckokatolickiego biskupa. [...] Realizację swych oczekiwań w Polsce grekokatolicy łączą też z wyborem Polaka papieżem". [105]

24 marca 1980

Watykan. Głową Kościoła greckokatolickiego i następcą kardynała Josyfa Slipego zostaje kardynał Myrosław Lubacziwski. [166]

Kwiecień 1981

Grekokatolicy w Polsce apelują do prymasa Józefa Glempa o poprawę sytuacji: „Spotykamy niestety stosunkowo często przejawy złej woli we wzajemnym współżyciu katolików obu obrządków, a nawet incydenty świadczące o dyskryminacji naszej mniejszości narodowej. Przejawem tych negatywnych zjawisk jest ograniczanie dostępu do świątyń, co utrudnia spełnianie opieki duszpasterskiej księżom naszego obrządku, a niekiedy uniemożliwia także ochronę i zachowanie niszczejących obiektów sakralnych. Innym przykładem jest trwający od lat proces świadomego niszczenia na oczach, często obojętnego społeczeństwa, ukraińskich cerkwi, przydrożnych kapliczek i krzyży oraz cmentarzy. Przykładem najświeższym i sygnałem alarmującym w tej sprawie jest tragiczna śmierć czterech cerkwi bieszczadzkich w Lutowiskach, Rajskiem, Paniszczewie i Lipinach". [512]

7 października 1981

Gdańsk. I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność" przyjmuje uchwałę w sprawie mniejszości narodowych: „Dbając o rozwój kultury polskiej, otwartej na dorobek innych narodów, wyrażamy wolę wykazania nie mniejszej dbałości o to, by obywatele polscy należący do innych narodów i grup etnicznych – Białorusini, Cyganie, Grecy, Litwini, Łemkowie, Niemcy, Ukraińcy, Tatarzy, Żydzi i inne narodowości, znaleźli we wspólnej z Polakami ojczyźnie warunki do swobodnego rozwijania swej kultury i przekazywania jej następnym pokoleniom. Chcemy w ten sposób pozostać wierni tradycji Rzeczpospolitej wielu narodów. Bogactwo kultury polskiej to również odrębności regionalne, które winny być

kultywowane. Związek nasz sprzeciwia się wszelkim podziałom narodowościowym i walczyć będzie o zagwarantowanie pełni praw obywatelskich wszystkim Polakom, niezależnie od ich przynależności narodowej lub pochodzenia". [759]

13 czerwca 1987

Warszawa. Papież Jan Paweł II, nie stosując się do planów związanych z wizytą, odwiedza i modli się w cerkwi ojców Bazylianów. Jan Paweł II: „Odwiedziny nie mogły być wcześniej zapowiedziane. Moją obecnością chciałem wówczas dać wyraz wielkiego uznania nie tylko dla zakonu ojców bazylianów, ale dla całego, zmuszonego wówczas do milczenia Kościoła greckokatolickiego". [589]

17 października 1987

Lwów. Kardynał Myrosław Lubacziwski zwraca się do prymasa Józefa Glempa z apelem „Wybaczamy i prosimy o przebaczenie". [46]

Grudzień 1987

Lublin. W „Spotkaniach", wydawanych poza cenzurą, ukazuje się tekst Józefa Łobodowskiego: „Emigracja ukraińska jest politycznie znacznie bardziej podzielona, niż kiedykolwiek była emigracja polska. Polska i ukraińska – to są dwie emigracje wymierające. Chociaż emigranci są zastanawiająco długowieczni. Czytam nekrologi i widzę, że większość umiera około dziewięćdziesiątki. W sumie emigracja polska jest jednak w lepszej sytuacji, bo jest pewien dopływ z kraju – w wypadku Ukraińców niemal zerowy. Na emigracji ukraińskiej są pewne tendencje porozumienia z Polakami, czego najlepszym dowodem jest na przykład numer polski miesięcznika «Suczasnist'», wychodzącego w Monachium. Ale to idzie bardzo ciężko, przede wszystkim dlatego, że Ukraińcy zdają sobie sprawę, że tylko część Polaków jest za porozumieniem z nimi. A żyjący jeszcze staruszkowie urodzeni we Lwowie czy w Tarnopolu, czy w Stryju, na ogół torpedują to wszystko. Jest więc w tej chwili na emigracji wojna starców. Starcy polscy chcą Lwowa i Tarnopola, a starcy ukraińscy Chełma i Łemkowszczyzny". [354]

11 września 1988

Częstochowa. Na Jasnej Górze odbywają się obchody tysiąclecia Chrztu Rusi-Ukrainy z udziałem wiernych i duchowieństwa obu obrządków, łacińskiego i bizantyjsko-ukraińskiego. [148]

14 września 1988

Kijów. Na wspólnej konferencji prasowej MSW i KGB zostaje ogłoszone zakończenie operacji polskich i sowieckich służb specjalnych „Bumerang". Prowadzono ją od końca lat 60., celem przejęcia kanałów łączności emigracyjnych środowisk banderowskich z Ukrainą i Polską. W jej wyniku udaje się „ujawnić i unieszkodliwić" 20 kurierów OUN, przejąć nacjonalistyczną literaturę, instrukcje programowe i kadrowe oraz pieniądze. [758]

Październik 1988

Warszawa, Kraków, Lublin. Grupa intelektualistów reprezentujących mniejszości narodowe wystosowuje list do Lecha Wałęsy: „Opierając się na dotychczasowej znajomości położenia mniejszości narodowych w PRL i ich potrzeb, za rzeczy wymagające zmiany w pierwszym rzędzie uważamy: 1) zmianę stalinowskiego w swoim charakterze modelu mniejszościowych stowarzyszeń społeczno-kulturalnych; 2) zmianę sposobu ukazywania mniejszości narodowych, ich kultury i historii w polskich środkach masowego przekazu i instytucjach wychowawczych, lansujących ich negatywny stereotyp lub w ogóle negujących ich istnienie; 3) zasadniczą reformę szkolnictwa mniejszościowego w PRL. [...] Wyrażamy szczere przekonanie, że przedstawione tu postulaty zostaną wzięte pod uwagę w czasie spotkania «okrągłego stołu»". [335]

FOT. GRZEGORZ NAUMOWICZ / WIKIMEDIA COMMONS

Stara Kamionka k. Huty Stepańskiej, 13 listopada 2010.
Krzyż i tablica upamiętniająca nieistniejącą polską osadę

Wolna droga

27 stycznia 1989

Warszawa. Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność" opracowuje tekst *O potrzebach mniejszości narodowych w Polsce*. Inicjatywa wychodzi od przedstawicieli inteligencji należących do mniejszości narodowych, w tym ukraińskiej. [153]

4 czerwca 1989

Warszawa. W wyniku wyborów do kontraktowego Sejmu, posłem zostaje pierwszy od 1939 roku Ukrainiec Włodzimierz Mokry. [153]

11 września 1989

Krosno. Wojewódzki Komitet Obywatelski publikuje *Oświadczenie o stosunkach polsko-ukraińskich*: „Naszym celem jest nawiązanie szerokiego dialogu, ze wszystkimi, którzy takiego dialogu pragną i rozumieją potrzebę zdynamizowania go. Wierzymy głęboko, że język porozumienia to język chrześcijańskiej miłości, tradycji europejskiej wolności. Stąd też, zwracając się do naszych Braci Ukraińców, powtarzamy głośno za naszymi biskupami: przepraszamy i prosimy o przebaczenie". [153]

29 grudnia 1989

Przemyśl. Komisja ds. Mniejszości Narodowych przy Wojewódzkim Komitecie Obywatelskim „Solidarność" w Przemyślu zwraca się do Polaków i Ukraińców mieszkających w Polsce: „Uważamy, że dla pełnego pojednania potrzebne jest usunięcie historycznych zaszłości oraz zdecydowane potępienie tych wydarzeń i działań, które niezgodne były z humanitaryzmem i moralnością chrześcijańską, a szczególnie z Przykazaniem Bożym «Nie zabijaj!», dlatego też z całą mocą wołamy o potępienie bratobójczych mordów dokonanych przez niektóre ugrupowania tak ukraińskiego, jak i polskiego zbrojnego podziemia w okresie II wojny światowej oraz w pierwszych latach po jej zakończeniu". [7]

25 lutego 1990

Warszawa. Pierwszy Zjazd Związku Ukraińców w Polsce uchwala posłanie: „Dramatycznym cieniem na naszych stosunkach położyły się wydarzenia z okresu wojny polsko-ukraińskiej 1918–19 roku, okresu międzywojennego oraz okresu II wojny światowej. [...] Ukraińcy i Polacy stoją dziś w obliczu ważnych wydarzeń w swoich dziejach. Otwierają się nieznane dotąd perspektywy i możliwości. My, zgromadzeni na Zjeździe Związku Ukraińców w Polsce przedstawiciele społeczności ukraińskiej, wyrażamy przekonanie, że w ogólnym interesie naszych Narodów leży wykorzystanie tych możliwości, bowiem nasz status, jak również status mniejszości polskiej na Ukrainie, zależy także od ich urzeczywistnienia. Tragedią byłoby, gdyby we wzajemnych stosunkach przeważały uprzedzenia, nieufność, resentymenty czy też źle pojęty interes własnej strony". [556]

3 sierpnia 1990

Warszawa. Senat RP podejmuje uchwałę potępiającą akcję „Wisła", w tym zastosowaną w jej trakcie zasadę odpowiedzialności zbiorowej: „Pragnąc pojednania,

dążymy do ukazania naszej trudnej historii w świetle prawdy. W szczególności wymaga to ujawnienia bolesnych wydarzeń, które zdarzały się w okresie powojennym w naszej wspólnej ojczyźnie. [...] Senat Rzeczpospolitej Polskiej dążyć będzie do tego, by naprawione zostały – na ile to możliwe – krzywdy powstałe w wyniku tej akcji". [766]

9 października 1990

Kijów. Rada Najwyższa Ukraińskiej SRR wydaje oświadczenie, w którym z uznaniem odnosi się do uchwały polskiego senatu z sierpnia. Potępia też „okrutne zbrodnie reżimu stalinowskiego na Polakach" i wyraża przekonanie, że „dzięki wspólnemu wysiłkowi, Ukraińcy i Polacy przezwyciężą skutki tragicznej przeszłości i zapoczątkują nowy etap w stosunkach pomiędzy naszymi narodami i państwami". [784]

13 kwietnia 1991

Przemyśl. Ks. Jan Martyniak jako pierwszy po wojnie biskup greckokatolicki w Polsce, konsekrowany przez Jana Pawła II, obejmuje diecezję przemyską. Ingres odbywa się w katedrze rzymskokatolickiej, w związku ze stanowiskiem rzymskich katolików, którzy sprzeciwiali się przekazaniu byłej katedry greckokatolickiej społeczności grekokatolików. [148]

2 czerwca 1991

Przemyśl. Jan Paweł II spotyka się z ukraińskimi grekokatolikami. Z uwagi na protesty części społeczności polskiej, spotkanie nie może odbyć się w katedrze greckokatolickiej, lecz w pobliskim kościele garnizonowym, który Papież przekazuje grekokatolikom jako katedrę. Jan Paweł II w przemówieniu: „Dzisiaj dosłownie wszystko – a przede wszystkim wspólna wiara w Jezusa Chrystusa – wzywa do pojednania, braterstwa i wzajemnego szacunku; do szukania tego, co łączy. Wzniecanie dawnych nacjonalizmów i niechęci byłoby działaniem przeciwko chrześcijańskiej tożsamości; byłoby również rażącym anachronizmem, niegodnym obu wielkich narodów". [588]

24 sierpnia 1991

Kijów. Rada Najwyższa Ukrainy (USRS) uchwala Akt Niepodległości. [784]

—— 31 sierpnia 1991

Warszawa. Sejm RP podejmuje uchwałę dotyczącą stosunków polsko-ukraińskich w przyszłości: „Sejm Rzeczpospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że niepodległa Ukraina postępować będzie drogą demokratycznych przemian stwarzających warunki dla dobrosąsiedzkiej wszechstronnej międzypaństwowej współpracy między Polską a Ukrainą". [761]

—— 2 grudnia 1991

Warszawa. Polska jako pierwsze państwo na świecie uznaje niepodległość Ukrainy. [480]

—— 6 grudnia 1991

Warszawa. Uchwała Sejmu RP: „Powstanie niepodległego państwa ukraińskiego jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla Ukrainy, lecz także dla Europy i całego świata. Wierzymy, że niepodległa Ukraina, budując demokrację, zapewni pełną realizację praw obywatelskich wszystkim swoim mieszkańcom niezależnie od narodowości". [762]

—— 18 maja 1992

Warszawa. Prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk i prezydent RP Lech Wałęsa podpisują *Traktat między Rzecząpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy*: „Art. 2. Strony uważają za nienaruszalną istniejącą i wytyczoną w terenie granicę między nimi i potwierdzają, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych oraz nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości. [...] Art. 12.1. Strony będą podejmować i wspierać działania zmierzające do zachowania i rozwijania pozytywnych tradycji wspólnego dziedzictwa oraz przełamywania uprzedzeń i negatywnych stereotypów w stosunkach między obu narodami. W tych celach Strony stworzą warunki do wzajemnego swobodnego rozpowszechniania rzetelnych informacji o wszystkich sferach ich życia społecznego i kulturalnego". [753]

—— Sierpień 1992

Warszawa. Ukazujące się od stycznia 1991 pismo historyczne „Karta" ogłasza w swym ósmym numerze antologię świadectw *Karczowani*, reagując na

wielomiesięczne apele ocalałych z Wołynia, by w „piśmie świadków historii" przedstawić najpełniej ich zapisy, skoro dotąd zmuszano ich do milczenia. [270]

21 marca 1994

Warszawa. Polska i Ukraina podpisują umowę o cmentarzach, grobach i pomnikach wojennych: „Każda z Umawiających się Stron na swoim terytorium państwowym będzie sprzyjać przedsięwzięciom drugiej Umawiającej się Strony w zakresie urządzania miejsc pamięci i spoczynku oraz uczczenia pamięci poległych i pomordowanych. Mogą być przy tym wykorzystywane symbole narodowe i religijne. W poszczególnych przypadkach za zgodą Umawiających się Stron mogą być stosowane również inne formy upamiętnienia poległych i pomordowanych". [792]

9 czerwca 1994

Podkowa Leśna k. Warszawy. Po trzydniowej konferencji „Polacy i Ukraińcy 1918–1948. Trudne pytania", organizowanej przez Ośrodek KARTA, przy wsparciu Forum Europy Środkowo-Wschodniej Fundacji Batorego, powstaje pierwszy *Komunikat polsko-ukraiński*, podpisany po 11 badaczy z Polski i 11 z Ukrainy. Wspólnie zostaje przedstawiony 30-letni okres stosunków polsko-ukraińskich, z akcentem na II wojnę światową. *Komunikat* ogłaszają jedynie: „Karta", „Kultura" paryska i „Biuletyn Informacyjny Południowo-Wschodniego Instytutu Wschodniego" w Przemyślu; po ukraińskiej stronie – pismo kijowskie „Z Archiwiw WUCzK–GPU–NKWD–KGB", ale tu bez podpisów sygnatariuszy. Konferencja staje się inspiracją dla przyszłego cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". [296]

8 kwietnia 1995

Warszawa. Dziesięć polskich organizacji kresowych i kombatanckich z Przemyśla składa w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek o delegalizację Związku Ukraińców w Polsce z uwagi na rzekome utożsamianie się Związku z OUN i UPA oraz „gloryfikowanie jej zbrodniczych czynów". Wniosek zostaje oddalony, zaś przeciwko niemu występuje także Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Zyskuje on jednak wsparcie komunistów w Ukrainie. Z oświadczenia Światowego Związku Żołnierzy AK: „W związku z wystąpieniem kilku organizacji społecznych z rejonu Przemyśla i Rzeszowa do prokuratury o rozwiązanie Związku Ukraińców w Polsce Światowy Związek Żołnierzy AK ogłasza w tej sprawie swój sprzeciw. [...] Uważamy, że Związek Ukraińców w Polsce może

i powinien stać się ważnym czynnikiem na drodze pojednania polsko-ukraińskiego. [...] Uważaliśmy i nadal uważamy, że tylko rozmowy i kontakty mogą nas zbliżyć. [...] Stoimy konsekwentnie na stanowisku: Związek Ukraińców w Polsce ma niekwestionowane prawo do istnienia, ale ma też obowiązek działania na rzecz zbliżenia obu naszych Narodów". [482]

24 czerwca 1995

Warszawa. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa podpisuje ze Związkiem Ukraińców w Polsce porozumienie, które ma uregulować kwestie ukraińskich obiektów upamiętniających w Polsce: „Strony kierować się będą następującymi kryteriami: upamiętnienia powinny być powiązane z faktycznymi miejscami pochówku, treść inskrypcji i innych napisów zamieszczonych na upamiętnienia musi być dwujęzyczna, upamiętnienia nie powinny mieć wymowy godzącej w odczucia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej". [426]

27 marca 1996

Łuck. Rozpoczyna się zorganizowane przez Światowy Związek Żołnierzy AK i Związek Ukraińców w Polsce pierwsze seminarium naukowe, wzorowane na konferencji z czerwca 1994. Ostatni dowódca UPA Wasyl Kuk oraz przewodniczący 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK Andrzej Żupański publicznie podają sobie ręce. Przeprowadzone obrady nie zostają udokumentowane, lecz spotkanie traktowane jest jako inauguracja cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". Z tekstu porozumienia: „ŚZŻAK i ZUwP [...] – konstatując brak wspólnego poglądu historiografii polskiej i ukraińskiej na temat wydarzeń z lat 1918–47; [...] dostrzegając niebezpieczną tendencję do wykorzystywania tego stanu przez osoby i środowiska przeciwdziałające procesowi nawiązywania dobrosąsiedzkich stosunków polsko-ukraińskich; mając na celu pracę na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego, postanawiają podjąć wspólne działania mające zintensyfikować prace historyków polskich i ukraińskich". [554]

Maj 1996

Przemyśl. Ojcowie karmelici, właściciele katedry, dokonują ostatecznej rozbiórki kopuły na świątyni, nadającej jej charakter wschodni. [154]

Styczeń 1997

Warszawa. Historycy Rafał Wnuk i Grzegorz Motyka publikują książkę *Pany i rezuny*, w której przedstawiają polsko-ukraińskie porozumienie z wiosny 1945 oraz współdziałanie polskiego i ukraińskiego podziemia w walce z komunistycznym aparatem represji. Tomasz Stryjek (historyk) o książce: „Położenie nacisku na to, co łączyło, a nie dzieliło Polaków i Ukraińców po wojnie oraz ironiczne przywołanie wzajemnych stereotypów narodowych w tytule pracy przyniosły jej popularność i znaczenie jednego z symboli polsko-ukraińskiego pojednania". [418]

6 kwietnia 1997

Warszawa. Pierwszy Kongres Ukraińców w Polsce wystosowuje *Posłanie do Narodu Polskiego*: „My, przedstawiciele społeczności ukraińskiej, pragnąc pojednania między Ukraińcami a Polakami; odczuwając brzemię dramatycznej historii wspólnych dziejów Ukraińców i Polaków; dążąc do ukazania pełnej prawdy o przeszłości tak, aby nie stać się jej zakładnikami; oczekując sprawiedliwości za doznane zło; mając na względzie odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń; działając dla dobra stosunków ukraińsko-polskich; pamiętając o Uchwale Senatu Rzeczpospolitej Polskiej z 3 sierpnia 1990 w sprawie potępienia dokonanej przez komunistyczne władze akcji «Wisła» oraz o Uchwale Rady Najwyższej Ukrainy z 9 października 1990 w sprawie potępienia zbrodni stalinowskich na Polakach, zwracamy się do Narodu Polskiego z posłaniem pojednania i przebaczenia. [...] Ciężko doświadczeni przez historię Ukraińcy w Polsce dobrze rozumieją cierpienie i ból niewinnych ofiar ostatniej wojny i okresu powojennego. W sposób szczególny odczuwamy ból Polaków, którzy ucierpieli z rąk ukraińskich. Czcimy pamięć Poległych, a rodzinom tych, którzy doznali niesprawiedliwości, wyrażamy głębokie współczucie i ludzką Solidarność. Przyłączamy się do ukraińskich głosów, które mówią: przebaczamy i prosimy o przebaczenie". [556]

Koniec kwietnia 1997

199 polskich intelektualistów podpisuje apel potępiający akcję „Wisła". [14]

21 maja 1997

Kijów. Prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwaśniewski podpisują *Wspólne oświadczenie prezydentów Polski i Ukrainy o porozumieniu i pojednaniu obu narodów*: „Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej i Prezydent Ukrainy [...] oświadczają: w wielowiekowych dziejach polsko-ukraińskiego sąsiedztwa jest wiele wzruszających

przykładów szczerej przyjaźni i wzajemnej pomocy i współpracy między oboma narodami. Są w niej wątki braterstwa broni, wzajemnych wpływów kulturowych wzbogacających oba narody i sąsiedzka życzliwość. Nie powinno się jednak pomijać także wątków tragicznych, takich jak dziesięciolecia wojen XVII i XVIII wieku, przejawy antyukraińskiej polityki władz polskich w latach 20. i 30. XX wieku, prześladowania ludności polskiej na Ukrainie sowieckiej w okresie represji stalinowskich. Nie można zapominać o krwi Polaków przelanej na Wołyniu, zwłaszcza w latach 1942–43, o okrucieństwie polsko-ukraińskich konfliktów w pierwszych latach powojennych. Oddzielną, dramatyczną kartą w historii naszych stosunków była akcja «Wisła», uderzająca w ogół społeczności ukraińskiej w Polsce. Przemilczanie lub jednostronne naświetlanie tych wszystkich faktów nie łagodzi bólu pokrzywdzonych i ich bliskich, nie sprzyja pogłębieniu zrozumienia między naszymi narodami. Droga do autentycznej przyjaźni wiedzie przede wszystkim przez prawdę i wzajemne zrozumienie. Uznajemy, że żaden cel nie może stanowić usprawiedliwienia dla zbrodni, przemocy i zastosowania odpowiedzialności zbiorowej. Pamiętamy jednocześnie, że niekiedy źródła tych konfliktów były poza Polską i Ukrainą, że uwarunkowane były one przez niezależne od Polaków i Ukraińców okoliczności oraz przez niedemokratyczne systemy polityczne narzucone naszym narodom wbrew ich woli. Składamy hołd niewinnym – pomordowanym, poległym i przymusowo przesiedlanym Polakom i Ukraińcom. Potępiamy sprawców ich cierpień. Wyrażamy jednocześnie wdzięczność wszystkim, którzy w ciągu tych trudnych lat działali na rzecz zbliżenia naszych narodów". [833]

24 maja 1997

Warszawa. Kończy się II Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 12 badaczy z Ukrainy i 14 z Polski omawia politykę II RP wobec Ukraińców oraz polskie podziemie i ukraiński ruch niepodległościowy w Ukrainie Zachodniej podczas II wojny światowej. Zapis przebiegu seminarium ukazuje się jako tom 1-2 serii książkowej „Polska–Ukraina: trudne pytania" – nakładem Ośrodka KARTA ukaże się po kolejnych seminariach dziesięć tomów, a pięć pierwszych po ukraińsku wyda Związek Ukraińców w Polsce. [543]

6 marca 1998

Warszawa. Na spotkaniu wspólnej komisji Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Związek Ukraińców w Polsce uzgadniają warunki stworzenia legalnego upamiętnienia partyzantów UPA pochowanych na wzgórzu Monastyr koło Werchraty. Treść pomnika ma brzmieć: „Polegli za wolną Ukrainę. Tu spoczywają polegli w nocy 2/3 marca 1945 w walce z NKWD w monasterskich lasach (62 nazwiska). Przechodniu stojący na tej ziemi, wspomnij o nich w modlitwie". [154]

22 maja 1998

Łuck. Kończy się III Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 12 badaczy z Ukrainy i 11 z Polski omawia polską i ukraińską samoobronę w latach 1941–44 oraz historię 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Sformułowany zostaje postulat podjęcia skoordynowanych działań dokumentacyjnych – w Polsce i Ukrainie – na rzecz kompletnego banku danych o ofiarach wzajemnego konfliktu. Rolę koordynacyjną zebrani proponują z polskiej strony Ośrodkowi KARTA, z ukraińskiej – Uniwersytetowi Wołyńskiemu. [543]

23 maja 1998

Jaworzno k. Katowic. Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma odsłaniają pomnik poświęcony Polakom, Niemcom i Ukraińcom osadzonym w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie w latach 1945–56. Aleksander Kwaśniewski w przemówieniu: „Nie ma takiej racji, takiej ideologii, takiej idei narodowej czy państwowej, która usprawiedliwić by mogła łamanie młodego życia, zadawanie bólu niewinnym, która tłumaczyłaby stosowanie nieludzkich metod wychowawczych i odpowiedzialności zbiorowej. Nikt i nic nie może usprawiedliwić stalinizmu, jego zbrodni, przestępstw i nieprawości. Ludzie odpowiedzialni za istnienie tego obozu i za to wszystko, co tu się działo – są winni przed Polską, są winni przed jej historią". [177]

10 października 1998

Warszawa. Kończy się IV Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 15 badaczy z Ukrainy i 14 z Polski omawia m.in. udział Ukraińców w kampanii wrześniowej, politykę okupacyjną władz sowieckich 1939–41 oraz politykę polskich władz na uchodźstwie i w kraju podczas II wojny światowej wobec Ukraińców. Zostaje zaakceptowany, przedstawiony przez Ośrodek KARTA, projekt dokumentacji wzajemnych zbrodni z lat 40., powołana jego polsko-ukraińska Rada Naukowa. Głównym celem projektu staje się komputerowa baza danych, gromadząca nazwiska ofiar po obu stronach. [543]

Koniec października 1998

Lublin. Na cmentarzu prawosławnym zostaje dokonana dewastacja nagrobka żołnierzy Symona Petlury oraz profanacja pobliskiej świątyni prawosławnej. [479]

—— 29 kwietnia 1999

Łuck. Kończy się V Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 16 badaczy z Ukrainy i 14 z Polski omawia straty ludności w Ukrainie Zachodniej pod okupacją sowiecką oraz rolę agresorów wobec konfliktu polsko-ukraińskiego. [543]

—— 25 czerwca 1999

Warszawa. Prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwaśniewski odsłaniają pomnik żołnierzy URL na Cmentarzu Prawosławnym na Woli. [146]

—— 5 listopada 1999

Warszawa. Kończy się VI Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 15 badaczy z Ukrainy i 16 z Polski omawia próby porozumienia polsko-ukraińskiego podczas II wojny światowej. [543]

—— 26 maja 2000

Łuck. Kończy się VII Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 14 badaczy z Ukrainy i 12 z Polski omawia działalność polskiego i ukraińskiego podziemia w południowo-wschodniej Polsce w latach 1939–47. [543]

—— 27 maja 2000

Warszawa. Przedstawiciele Ośrodka KARTA i Światowego Związku Żołnierzy AK zgłaszają podczas zgromadzenia założycielskiego Forum Polsko-Ukraińskiego przy Parlamencie RP postulat zorganizowania Kongresu Polsko-Ukraińskiego w sali plenarnej Sejmu. Kongres ma podsumować cykl seminariów „Polska–Ukraina: trudne pytania" i w tym kontekście zamknąć rachunki historyczne. Liczni członkowie założyciele Forum jednomyślnie przegłosowują taki plan, podjęte zostają przygotowania do Kongresu. Po kilku miesiącach Rada Forum, łamiąc reguły demokracji, arbitralnie odwołuje podjętą uchwałę, bojąc się skutków publicznego zajmowania się tą historią. [534]

7 lipca 2000

Pikulice (pow. przemyski, woj. podkarpackie). Na miejscowym cmentarzu wojennym odbywa się pochówek ekshumowanych partyzantów UPA poległych w 1946 roku w walce z Wojskiem Polskim w Birczy i zamordowanych w 1947 roku w Lisznej. W ten sposób zakończone zostają rozpoczęte w 1991 roku starania społeczności ukraińskiej o godny pochówek ciał partyzantów. [307]

8 listopada 2000

Warszawa. Kończy się VIII Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 20 badaczy z Ukrainy i 17 z Polski omawia przesiedlenia Ukraińców z Polski i Polaków z Ukrainy w latach 1944–46. [543]

Grudzień 2000

Warszawa. Władysław i Ewa Siemaszkowie publikują monumentalną pracę *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*. Ze wstępu: „Pierwsza próba rejestru zbrodni [opracowana przez Jerzego Turowskiego i Władysława Siemaszko książka *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich dokonane na ludności polskiej na Wołyniu 1939–1945* z 1990 roku] nie była doskonała. Jednakże pomimo błędów i usterek, opracowanie to spełniło ważną rolę, wywołując reakcje środowisk kresowych – nadsyłanie uwag z uzupełnieniami i sprostowaniami, spisywanie dalszych relacji i wspomnień oraz powstanie dwu ważnych stowarzyszeń, grupujących rodziny doświadczone przez ludobójstwo ukraińskie. Duża ilość otrzymanych nowych materiałów, zawierających nieznane wcześniej fakty zbrodni ludobójstwa, imienne listy ofiar oraz sugestie świadków zbrodni, by opisy wydarzeń były dokładniejsze i przedstawiane w szerszym kontekście, prośby o zamieszczanie nazwisk zamordowanych osób (co dla ich rodzin ma ogromne znaczenie, gdyż prawie wszystkie ofiary nie mają imiennych mogił), były powodem rozpoczęcia prac nad nowym wydaniem. [...] Pewności, że praca nie zawiera błędów, nigdy mieć nie można, pozostaje więc nadzieja, że nie jest ich wiele, a być może w przyszłości zostaną usunięte". Z recenzji Jana Pisulińskiego: „Poważne wątpliwości, nie tylko zresztą u autora recenzji, budzi tytuł pracy. [...] O ludobójstwie można mówić dopiero w odniesieniu do mordów ludności polskiej w 1943 roku i na początku 1944, chociaż nawet w stosunku do nich określenie to nie jest używane w literaturze przedmiotu. [...] Podziw budzi rezultat ich wieloletniej żmudnej pracy, dzięki której udało im się ustalić liczbę i w znacznej części nazwiska 36.543–36.750 ofiar w 392 jednostkach administracyjnych. [...] Ta część dzieła jest najbardziej wartościowa. [...] Rzuca się też w oczy wspomniana już jednostronność spojrzenia i idealizowanie przedwojennych

stosunków polsko-ukraińskich. Z ich obrazem wyłaniającym się z książki nie zgadza się zdecydowana większość badaczy". [520] [666]

24 maja 2001

Lublin. Pierwsza konferencja w ramach programu badawczo-edukacyjnego IPN „Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–1989", poświęcona antypolskiej akcji OUN-UPA. Organizuje ją Oddział Lubelski IPN, którego Biuro Edukacji Publicznej odpowiada – w skali całego kraju – za koordynowanie badań na temat stosunków polsko-ukraińskich. [12] [581]

23 czerwca 2001

Rozpoczyna się wizyta Jana Pawła II w Ukrainie, w czasie której Papież wygłasza homilię: „Odczuwamy głęboką wewnętrzną potrzebę uznania różnych przejawów niewierności ewangelicznym zasadom, jakich nierzadko dopuszczali się chrześcijanie pochodzenia zarówno polskiego, jak i ukraińskiego, zamieszkujący te ziemie. Czas już oderwać się od bolesnej przeszłości! [...] Niech dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy gotowi będą stawiać wyżej to, co jednoczy, niż to, co dzieli, ażeby razem budować przyszłość opartą na wzajemnym szacunku, braterskiej współpracy i autentycznej solidarności". [224]

10 listopada 2001

Warszawa. Kończy się IX i X Seminarium w cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania". 21 badaczy z Ukrainy i 18 z Polski omawia m.in. przebieg i następstwa akcji „Wisła", bilans strat ludności w wyniku konfliktu polsko-ukraińskiego oraz problem polskiej i ukraińskiej kolaboracji podczas II wojny światowej. Zebrani wystosowują list do Prezydentów Polski Aleksandra Kwaśniewskiego i Ukrainy Leonida Kuczmy z apelem o wyrażenie woli politycznej i uruchomienie środków na kontynuację prac przy bazie danych ofiar wzajemnego konfliktu (dotąd w zweryfikowanym zestawieniu: 22 tys. Polaków i 3 tys. Ukraińców). List pozostaje bez odpowiedzi, prace przy bazie zatrzymują się. [543]

18 kwietnia 2002

Warszawa. Prezydent Aleksander Kwaśniewski wystosowuje list do społeczności ukraińskiej: „Przez lata utarło się przekonanie, że akcja «Wisła» była bezpośrednią konsekwencją ukraińskich zbrodni na Wołyniu. Przelana tam polska

krew miała dawać władzy ludowej moralne uzasadnienie dla jej poczynań wobec polskich Ukraińców. Jednak takie rozumowanie jest nie tylko błędne – jest wręcz etycznie niedopuszczalne. [...] Z punktu widzenia integralności państwa polskiego można zrozumieć działania wojskowe wobec ukraińskiej partyzantki, która dążyła do okrojenia terenów Polski. Nie mogły one jednak stanowić żadnego usprawiedliwienia dla brutalnej pacyfikacji wsi ukraińskich, tym bardziej dla przymusowych wysiedleń stu kilkudziesięciu tysięcy ludności cywilnej, również z regionów, gdzie Ukraińska Powstańcza Armia miała znikome poparcie bądź w owym czasie już nie działała". [339]

5 maja 2003

Lwów. Kardynał Lubomyr Huzar pisze list pasterski *Do braci i sióstr sąsiadujących ze sobą narodów ukraińskiego i polskiego*: „Prawdą jest, że nas krzywdzono. Lecz prawdą jest także to, że myśmy krzywdzili. Wyznanie tych dwóch aspektów prawdy przywróci nam wewnętrzną wolność i historia przestanie być ostrym kamieniem, który trzymamy za pazuchą, aby uderzyć nim w naszego bliźniego". [337]

Połowa czerwca 2003

Baligród (pow. leski, woj. podkarpackie). Ks. Myron Michajłyszyn odprawia po raz pierwszy w historii greckokatolickie nabożeństwo żałobne za spokój dusz 42 Polaków zamordowanych w sierpniu 1944 przez sotnię Wołodymyra Szczygielskiego „Burłaki". [152]

10 lipca 2003

Warszawa–Kijów. Sejm RP oraz Rada Najwyższa Ukrainy uchwalają *Oświadczenie w sześćdziesiątą rocznicę mordów na Wołyniu*: „Prawda o tamtych dramatycznych latach jest bolesna dla wszystkich. Polacy i Ukraińcy powinni ją jednak poznawać. Prawda, choćby najbardziej tragiczna, jest niezbędna do budowy trwałego porozumienia. Bolesne doświadczenia powinny stanowić dla nas również źródło refleksji o tym, że na nienawiści i konfliktach pomiędzy nami korzystali nasi przeciwnicy, a my – zawsze traciliśmy". [481]

11 lipca 2003

Pawliwka (d. Poryck), wieś ukraińska. Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma odsłaniają pomnik w 60. rocznicę tutejszej zbrodni na Polakach – pierwszy, na który godzą się władze ukraińskie. Przebieg obchodów, odbierany przez Ukraińców jako dyktat z polskiej strony, rodzi ich narastający opór. Po rocznicy mnożą się ze strony Ukrainy gesty nieufności wobec Polski. Z przemówienia Aleksandra Kwaśniewskiego: „Szukamy dróg, które od tamtej straszliwej tragedii, od tamtej przelanej krwi, poprowadzą nas ku pojednaniu i pozwolą uleczyć rany przeszłości. [...] Wróciliśmy i stoimy, Polacy i Ukraińcy, ramię przy ramieniu – na umęczonej ziemi. Zbrodnia wołyńska jest wstrząsającym przykładem całego zła, jakie dokonało się między Polakami i Ukraińcami w minionym stuleciu. [...] Za masakrę popełnioną na polskiej ludności nie można obwiniać narodu ukraińskiego. Nie ma narodów – winowajców. Za zbrodnie i złe uczynki odpowiedzialność ponoszą zawsze konkretni ludzie. Trzeba jednak tutaj wyrazić moralny protest wobec ideologii, która doprowadziła do «akcji antypolskiej», zainicjowanej przez część Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii. Wiem, że te słowa wielu mogą zaboleć. Ale żaden cel ani żadna wartość, nawet tak szczytna jak wolność i suwerenność narodu, nie może usprawiedliwiać ludobójstwa, rzezi cywilów, przemocy i gwałtów, zadawania bliźnim okrutnych cierpień. I także pragnę powiedzieć, że my, Polacy, coraz lepiej rozumiemy, w jak istotny sposób zapisała się UPA w historycznej świadomości Ukraińców – jako siła walcząca wytrwale, aż po rok 1950, a nawet później, o niepodległe państwo ukraińskie. Jednak wspólnie – i my, i Wy – powinniśmy odróżniać jasne karty historii od ciemnych. Chcemy budować nasze pojednanie na prawdzie: dobro nazywać dobrem, a zło złem". [534] [794]

Grudzień 2003

Warszawa. Nakładem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Ośrodka KARTA ukazuje się książka *Polska–Ukraina: trudna odpowiedź*, zawierająca dokumentację polsko-ukraińskich spotkań historyków (1994–2001) oraz *Kronikę wydarzeń na Wołyniu i w Galicji Wschodniej (1939–1945)*. [543]

5 lipca 2004

Kijów. Prezydent Leonid Kuczma publikuje dekret w sprawie obchodów wysiedleń Ukraińców z Polski. Jest to pierwszy tego typu ogólnoukraiński dokument od 1991 roku, w którym władze Ukrainy zajmują się upamiętnieniem tych wydarzeń. [775]

8 czerwca 2005

Warszawa. Na placu Piłsudskiego podczas mszy zostaje odczytany *List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski* w intencji wzajemnego przebaczenia i pojednania. [148]

24 czerwca 2005

Lwów. Powtórne otwarcie po remoncie Cmentarza Orląt we Lwowie z udziałem Prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Wiktora Juszczenki oraz przedstawicieli Kościołów rzymskokatolickiego – kard. Mariana Jaworskiego i greckokatolickiego – kard. Lubomyra Huzara. [148]

13 maja 2006

Pawłokoma (pow. rzeszowski, woj. podkarpackie). Prezydenci Lech Kaczyński i Wiktor Juszczenko spotykają się w celu upamiętnienia 365 Ukraińców zamordowanych przez polskie podziemie w marcu 1945. Lech Kaczyński w przemówieniu: „Przelana w tamtych latach krew jest wyrzutem sumienia dla naszych narodów. Nie można jej ważyć dla wspólnego dobra i przyjaznego rozwoju stosunków między naszymi narodami. Nadszedł już czas, aby nie ukrywać prawdy i mówić o nienaprawionych krzywdach. Dzisiejsza uroczystość z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy, nasza zaduma nad grobami ofiar dawnej nienawiści, złączenie we wspólnej modlitwie wypowiedzianej przez naszych duchownych są świadectwem, że uznajemy te same wartości, że łączy nas przekonanie, iż w żadnych okolicznościach, dla żadnej zbrodni nie ma usprawiedliwienia. Pomni złych i dobrych doświadczeń musimy dzisiaj udźwignąć ciężar polsko-ukraińskiej historii. [...] Nasza obecność – prezydenta Rzeczpospolitej i prezydenta Ukrainy – przed pomnikami w Pawłokomie, świadczy, że po obydwu stronach jest gotowość. [...] To, co osiągnęli Polacy i Ukraińcy, chyba najpewniej uwidoczniło się na Majdanie, na Majdanie Niezależności, gdy w pomarańczowym tłumie, wśród lasu flag ukraińskich były też flagi polskie. [...] Nieśmy – Polacy i Ukraińcy – to dziedzictwo w przyszłość, zawsze odnajdujmy w sobie to, co najlepsze”. [547]

14 października 2006

Kijów. Prezydent Wiktor Juszczenko podpisuje dekret mający na celu inicjację badań nad ukraińskim ruchem wyzwoleńczym: „Postanawiam: [...] opracowanie

wraz z Narodową Akademią Nauk Ukrainy z udziałem fachowych wniosków roboczej grupy historyków przy Rządowej Komisji ds. Badań nad Działalnością OUN i UPA projektu ustawy o ukraińskim ruchu wyzwoleńczym lat 20.–50., a także statusu i ochrony socjalnej jego uczestników. [...] Wielostronne i obiektywne zbadanie kwestii dotyczących udziału Ukraińców w II wojnie światowej, innych konfliktach wojskowych XX wieku, działalności ukraińskiego ruchu wyzwoleńczego, zwłaszcza działalności Ukraińskiej Powstańczej Armii, Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej". [773]

25 października 2006

W odpowiedzi na dekret prezydenta Wiktora Juszczenki z 14 października 2006 Zygmunt Wrzodak (poseł na Sejm) składa interpelację do ministra spraw zagranicznych: „Tytuł dekretu brzmi niewinnie, ale w treści i uzasadnieniu prezydent Juszczenko wzywa parlament Ukrainy do uchwalenia ustawy uznającej Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i jej zbrojne ramię UPA za ruch wyzwoleńczy, a żyjących członków UPA za kombatantów. Rehabilitacja i gloryfikacja OUN-UPA przez Juszczenkę pomija popełnione potworne zbrodnie przeciwko ludzkości, a wręcz ludobójstwa, których dopuściła się UPA na narodzie polskim na naszej polskiej ziemi". [251]

6 grudnia 2006

Warszawa. Sejm i Senat RP przyjmują uchwały, w których uznają Wielki Głód za ludobójstwo: „W związku z obchodzoną na Ukrainie rocznicą Wielkiego Głodu, którego kulminacja przypadła na lata 1932–1933 i który pochłonął ponad 6 milionów udokumentowanych ofiar, Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie [...] wyrazić solidarność z narodem ukraińskim. [...] solidaryzuje się ze stanowiskiem ukraińskim, aby uznać Wielki Głód w latach 1932–1933 za zbrodnię ludobójstwa oraz wymienić odpowiedzialnych za tę zbrodnię zarówno głównych winowajców, jak również szeregowych wykonawców". [767]

27 kwietnia 2007

Prezydenci Polski Lech Kaczyński i Ukrainy Wiktor Juszczenko wystosowują oświadczenie z okazji 60. rocznicy akcji „Wisła": „W 2007 obchodzimy 60. rocznicę akcji «Wisła», która w historii współczesnej Polski stała się przykładem niesprawiedliwości, będącej skutkiem działań totalitarnych władz komunistycznych.

[...] Wydarzenie to jako sprzeczne z podstawowymi prawami człowieka zostało potępione w 1990 roku w specjalnej uchwale przez Senat RP. Dzisiaj, podzielając tę ocenę, chylimy głowy przed wszystkimi jego ofiarami. potwierdzamy jednocześnie wolę kontynuacji procesu pojednania, odkrycia prawdy historycznej o minionych wydarzeniach i upamiętnienia ofiar bratobójczych konfliktów". [832]

12 października 2007

Kijów. Prezydent Wiktor Juszczenko podpisuje dekret o nadaniu tytułu Bohatera Ukrainy dowódcy UPA Romanowi Szuchewyczowi. [771]

2 grudnia 2007

Piskorowice (pow. leżajski, woj. podkarpackie). Wspólne polsko-ukraińskie, rzymskokatolicko-greckokatolickie uroczystości ku pamięci ukraińskich ofiar zbrodni na ukraińskiej ludności wsi, przeprowadzonej 18 kwietnia 1945 przez oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem Józefa Zadzierskiego „Wołyniaka". [233]

10 lipca 2008

Warszawa. W ramach obchodów rocznicy wołyńskiej odbywa się konferencja naukowa „W 65. rocznicę eksterminacji ludności polskiej na Kresach Wschodnich, dokonanej przez nacjonalistów ukraińskich", zorganizowana przez Światowy Związek Żołnierzy AK i Instytut Pamięci Narodowej. Udział w niej biorą historycy polscy i ukraińscy. [897]

11 lipca 2008

Warszawa. W uroczystościach na Skwerze Wołyńskim, zorganizowanych „ku czci ofiar tragedii polskiego Wołynia 1943–1944", biorą udział kombatanci 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK oraz przedstawiciele organów centralnych i samorządowych. W imieniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego jego list odczytuje sekretarz stanu Kancelarii Prezydenta RP Ryszard Legutko: „Nie sposób wymienić wszystkich wezwanych na dzisiejszy apel. Są zbyt liczni, a wielu wciąż pozostaje bezimiennych. Na Skwerze Wołyńskim, w stolicy Polski, Warszawie, upamiętniają ich obeliski w kształcie świec, na których wypisano nazwy powiatów, gdzie przed 65 laty rozegrała się

MIEJSCA UPAMIĘTNIEŃ POLSKICH OFIAR KONFLIKTU POLSKO-UKRAIŃSKIEGO NA TERENIE POLSKI I UKRAINY

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

Źródła:
1. Sz. Siekierka, H. Komański, *Przewodnik – pomniki, tablice pamięci i mogiły na terenie obecnej Polski ofiar ludobójstwa dokonanego na Polakach przez OUN i tzw. UPA 1939–1947*, Wrocław, 2007.
2. L. Karłowicz, L. Popek, *Świadkowie oskarżają. Okrutna przestroga, część III*, Lublin, 2013.

tragedia. Nazwy ziem, które tak wiele dla dziejów Polski znaczą. [...] Bohaterskie i tragiczne losy Wołynia równie głęboko wrosły w historię Polski i świadomość Polaków i na zawsze pozostaną nam bliskie, jako nasza przeszłość, doświadczenie i tożsamość". [869]

Luty 2009

Huta Pieniacka. Prezydenci Polski Lech Kaczyński i Ukrainy Wiktor Juszczenko wspólnie odsłaniają pomnik upamiętniający pomordowanych 28 lutego 1944 polskich mieszkańców wsi. [466]

15 lipca 2009

Warszawa. Sejm RP podejmuje uchwałę dotyczącą zbrodni wołyńskiej, w której określa ją jako masowy mord o charakterze czystki etnicznej i znamionach ludobójstwa: „W lipcu 2009 mija kolejna – 66. rocznica rozpoczęcia przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińską Powstańczą Armię na Kresach II Rzeczypospolitej tzw. antypolskiej akcji – masowych mordów o charakterze czystki etnicznej i znamionach ludobójczych. [...] Sejm Rzeczpospolitej Polskiej wyraża szczególne uznanie i wdzięczność tym Ukraińcom, którzy często z narażeniem własnego życia pomagali i ratowali swych polskich sąsiadów. Tragedia Polaków na Kresach Wschodnich II Rzeczpospolitej winna być przywrócona pamięci historycznej współczesnych pokoleń. Jest to zadanie dla wszystkich władz publicznych w imię lepszej przyszłości i porozumienia narodów naszej części Europy, w tym szczególnie Polaków i Ukraińców". [762]

20 stycznia 2010

Kijów. Prezydent Wiktor Juszczenko podpisuje dekret o nadaniu Stepanowi Banderze tytułu Bohatera Ukrainy „za niezłomność ducha w obronie idei narodowej, okazany heroizm i samopoświęcenie w walce o niepodległe Państwo Ukraińskie". [772]

28 stycznia 2010

Kijów. Prezydent Wiktor Juszczenko podpisuje dekret o uhonorowaniu uczestników walk o niepodległość, w tym członków OUN i UPA: „Uznać za uczestników walki o niepodległość Ukrainy w XX wieku osoby, które brały udział w politycznej,

partyzanckiej, podziemnej, zbrojnej walce za niepodległość Ukrainy, w tym w składzie formacji: Ukraińskiej Rady Centralnej, Ukraińskiej Republiki Ludowej, Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, Państwa Ukraińskiego (Hetmanatu), Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, Organizacji Obrony Narodowej «Sicz Karpacka», Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Armii Powstańczej, Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej oraz innych formacji wojskowych, partii, organizacji i ruchów, które stawiały sobie za cel uzyskanie przez Ukrainę niepodległości państwowej". [774]

4 lutego 2010

Warszawa. Reakcja kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego na nadanie tytułu Bohatera Ukrainy Stepanowi Banderze: „Ocena działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów oraz Ukraińskiej Powstańczej Armii są w Polsce jednoznacznie negatywne [...]. Organizacje te dokonywały masowych mordów polskiej ludności na wschodnich terenach II RP, w których zginęło ponad 100 tys. Polaków tylko z tego powodu, iż byli Polakami [...]. Mordy te budzą jednoznaczny sprzeciw społeczeństwa polskiego". [324]

2 sierpnia 2011

Kijów. Wyższy Sąd Administracyjny Ukrainy orzeka, że status Bohatera Ukrainy został Romanowi Szuchewyczowi i Stepanowi Banderze nadany niezgodnie z prawem. Uzasadnia to tym, że obaj umarli przed 1991 rokiem, nie mieli więc ukraińskiego obywatelstwa. Unieważnia tym samym decyzje byłego prezydenta Wiktora Juszczenki z 2007 i 2010 roku o pośmiertnym uhonorowaniu ich tym tytułem.

[112]

Maj 2012

Ostrówki (Ukraina). Odbywa się kolejna wyprawa, organizowana tym razem przez Fundację Niepodległości z Lublina, w poszukiwaniu masowej mogiły mieszkańców dwu wsi, pomordowanych 30 sierpnia 1943. Po 20 latach pracy dr. Leona Popka nad odkryciem cmentarzysk, udaje się w sumie ekshumować szczątki 635 ofiar, czyli ponad połowy zabitych w Ostrówkach i Woli Ostrowieckiej. To jedyny konsekwentnie przeprowadzany proces ekshumacyjny ofiar zbrodni wołyńskiej. [86]

7 lipca 2012

Lwów. Polacy i Ukraińcy odsłaniają tablicę upamiętniającą Jacka Kuronia na ścianie kamienicy, w której się urodził, oraz podpisują *Deklarację lwowską* w sprawie polsko-ukraińskiego przebaczenia i pojednania: „Dla pojednania polsko-ukraińskiego wiele uczyniły środowiska emigracyjne naszych narodów z «Kulturą» Jerzego Giedroycia na czele, a także opozycja demokratyczna w Polsce i na Ukrainie. Dla prezydentów naszych państw pojednanie stało się kamieniem węgielnym polityki wobec sąsiedniego narodu. Ogromny wkład wniósł Kościół rzymskokatolicki w Polsce i Ukraiński Kościół Greckokatolicki, które gorąco zachęcał do aktywności Papież Jan Paweł II. Dziś jednak po obydwu stronach granicy coraz głośniej słychać środowiska i osoby, które odrzucają ten sposób myślenia i działania". [117]

Styczeń 2013

Lublin. Stowarzyszenie „Panorama Kultur" zamyka projekt „Pojednanie przez trudną pamięć. Wołyń 1943", w ramach którego księga o tym samym tytule zbiera dotychczasową wiedzę o próbach wzajemnego porozumienia, a także dokumentację gromadzoną na bieżąco. [827]

27 marca 2013

Kijów. Patriarcha Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Kijowskiego wzywa w swoim orędziu oba narody – ukraiński i polski – do pojednania. [148]

20 kwietnia 2013

Warszawa. Związek Ukraińców w Polsce podejmuje uchwałę: „W 70. rocznicę antypolskiej akcji ukraińskich formacji zbrojnych na Wołyniu, w wyniku której zginęły dziesiątki tysięcy osób, składamy hołd pomordowanym, zaś ich rodzinom wyrażamy nasze współczucie i ludzką solidarność. Nasz hołd składamy również pamięci tysięcy Ukraińców, którzy zginęli z rąk różnych polskich formacji zbrojnych. Wzywamy władze Ukrainy i Polski, aby uczyniły wszystko dla godnego upamiętnienia ofiar, a w szczególności pochówku tych, których miejsc wiecznego spoczynku jeszcze nie ustalono". [760]

20 czerwca 2013

Warszawa. Senat RP podejmuje uchwałę dotyczącą zbrodni wołyńskiej, po raz kolejny uznając ją za czystkę etniczną o znamionach ludobójstwa. [768]

27 czerwca 2013

Warszawa. W cerkwi ojców bazylianów ma miejsce nabożeństwo żałobne za ofiary Wołynia 1943. Odprawione zostaje z udziałem rzymskokatolickiego i greckokatolickiego duchowieństwa oraz Prezydenta Bronisława Komorowskiego i członków rządu. Abp Swiatosław Szewczuk przeprasza za zbrodnie ukraińskie dokonane na Polakach, zaś abp Józef Michalik za zbrodnie polskie na Ukraińcach. [305]

28 czerwca 2013

Warszawa. Zwierzchnicy Kościoła rzymskokatolickiego i Cerkwi greckokatolickiej w Polsce i na Ukrainie podpisują deklarację o trudnej historii, przeprosinach i przebaczeniu: „Wiemy, że chrześcijańska ocena zbrodni wołyńskiej domaga się od nas jednoznacznego potępienia i przeproszenia za nią. Uważamy bowiem, że ani przemoc, ani czystki etniczne nigdy nie mogą być metodą rozwiązywania konfliktów między sąsiadującymi ludami czy narodami, ani usprawiedliwione racją polityczną, ekonomiczną czy religijną. [...] Przypominamy słowa kard. Lubomira Huzara z 2001 r., że «niektórzy synowie i córki Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego wyrządzali zło – niestety świadomie i dobrowolnie – swoim bliźnim z własnego narodu i z innych narodów».

Jako zwierzchnik Kościoła greckokatolickiego pragnę powtórzyć te słowa dzisiaj i przeprosić Braci Polaków za zbrodnie popełnione w 1943 r.

W imię prawdy uważamy, że przeproszenia i prośby o wybaczenie wymaga postawa tych Polaków, którzy wyrządzali zło Ukraińcom i odpowiadali przemocą na przemoc.

Jako przewodniczący Episkopatu Polski kieruję do Braci Ukraińców prośbę o wybaczenie". [119]

10 lipca 2013

Byli prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma publikują *Oświadczenie z okazji 70. rocznicy tragedii wołyńskiej w okresie II wojny światowej*: „W przeddzień 70. rocznicy tragicznych wydarzeń na Wołyniu prosimy naszych rodaków, by zrobili wszystko, aby uczczenie pamięci ofiar dawnych konfliktów nie stało

się narzędziem do zaognienia stosunków i zmarnotrawienia dotychczasowych zdobyczy procesu pojednania między naszymi narodami. [...] Wierzymy w siłę dobra, która pomoże Polakom i Ukraińcom przezwyciężyć historyczne podziały i znaleźć wspólną przyszłość w wolnej rodzinie narodów europejskich, gdzie prawda, pamięć i szacunek są najważniejszym fundamentem sąsiedztwa i przyjacielskiej współpracy". [831]

12 lipca 2013

Warszawa. Sejm RP podejmuje uchwałę, w której nazywa wydarzenia na Wołyniu z 1943 roku „czystką etniczną o znamionach ludobójstwa". [416]

14 lipca 2013

Łuck. Podczas obchodów wydarzeń na Wołyniu Prezydent RP Bronisław Komorowski zostaje obrzucony jajkiem przez 21-letniego mężczyznę. [672]

21 listopada 2013

Kijów. Rząd Ukrainy ogłasza decyzję o zawieszeniu przygotowań do podpisania długo negocjowanej umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z Unią Europejską. W odpowiedzi wieczorem na ulicach Kijowa i innych ukraińskich miast zaczynają się pokojowe protesty. [221] [842]

1 grudnia 2013

Kijów. Po tym jak dzień wcześniej oddziały specjalne milicji Berkut brutalnie rozpędziły zgromadzonych na Majdanie demonstrantów, na ulice wychodzą setki tysięcy Ukraińców. Dotychczasowy proeuropejski protest przekształca się w antyrządową Rewolucję Godności. [221] [842]

16 stycznia 2014

Kijów. Rada Najwyższa Ukrainy uchwala pakiet 11 „dyktatorskich" ustaw, służących stłumieniu Majdanu. Protestujący mają być traktowani jak kryminaliści i karani wieloletnim więzieniem bądź innymi surowymi sankcjami. [221] [842]

SYMBOLICZNE UPAMIĘTNIENIE OFIAR „ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ" W POLSCE

Źródła:
1. Sz. Siekierka, H. Komański, *Przewodnik – pomniki, tablice pamięci i mogiły na terenie obecnej Polski ofiar ludobójstwa dokonanego na Polakach przez OUN i tzw. UPA 1939–1947*, Wrocław, 2007.
2. L. Karłowicz, L. Popek, *Świadkowie oskarżają. Okrutna przestroga, część III*, Lublin, 2013.

Opr. Mariusz Olczyk (Ośrodek KARTA)

19 stycznia 2014

Kijów. Marsz protestujących na parlament, z żądaniem zniesienia ustaw z 16 stycznia. Starcia z zagradzającym im drogę Berkutem rozpoczynają okres najbardziej brutalnych wydarzeń Majdanu. [221] [842]

18 lutego 2014

Kijów. Rano 20 tysięcy protestujących rusza w stronę parlamentu z żądaniem przywrócenia konstytucji z 2004 roku. Przeciwko demonstrantom władza posyła oddziały milicji. Marsz szybko przeradza się w regularną bitwę – na pałki, kamienie brukowe, koktajle Mołotowa, a także broń palną z gumową amunicją. Po południu koordynatorka ochotniczej służby medycznej na Majdanie Olha Bohomoleć informuje, że trzech uczestników zabito z użyciem broni z ostrą amunicją. Bilans starć to 25 zabitych, w tym kilku milicjantów oraz setki rannych. Władza kieruje do Majdanu ultimatum: jeśli centrum stolicy nie zostanie zwolnione, milicja rozpocznie ostateczny szturm na barykady Majdanu. [458]

20 lutego 2014

Kijów. „Czarny czwartek": w przedpołudniowych walkach ulicznych ginie kilku milicjantów i aż 48 protestujących, w tym 25 zastrzelonych przez snajperów. Po południu w gmachu administracji Prezydenta odbywają się negocjacje między Wiktorem Janukowyczem i opozycją. W roli mediatora bierze udział między innymi polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Strony podpisują porozumienie zakładające przywrócenie konstytucji z 2004 roku oraz przeprowadzenie przedterminowych wyborów prezydenckich w listopadzie 2014. Zgromadzeni na Majdanie nie godzą się jednak na „porozumienie z mordercą". [221] [842]

22 lutego 2014

Kijów. Nocą w tajemnicy ucieka Prezydent Wiktor Janukowycz. Znika także pełniący obowiązki premiera Serhij Arbuzow, a przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Wołodymyr Rybak podaje się rankiem do dymisji. Na jego następcę wybrany zostaje Ołeksandr Turczynow z opozycyjnej partii Baťkiwszczyna. Wobec nieobecności Wiktora Janukowycza, parlament przyjmuje rezolucję o jego samoustąpieniu i zwolnieniu go z obowiązków głowy państwa. Te przejmuje do czasu nowych wyborów Ołeksandr Turczynow. [221] [842]

27 lutego 2014

Symferopol. W nocy rosyjscy żołnierze bez dystynkcji rozpoczynają okupację budynku krymskiego parlamentu. Stopniowo zajmują też infrastrukturę krytyczną półwyspu, węzły drogowe, lotniska i przeprawy oraz blokują ukraińskie jednostki wojskowe. Nielegalnie obrany zostaje nowy premier Autonomicznej Republiki Krym – lider prorosyjskiej partii Siergiej Aksionow. [842]

16 marca 2014

Krym. Na terytorium Autonomicznej Republiki Krym oraz miasta wydzielonego Sewastopola odbywa się nielegalne referendum, w którym 96,8% głosujących miało rzekomo opowiedzieć się za ich przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej. [465]

17 marca 2014

Kijów. Przewodniczący parlamentów Polski, Litwy i Ukrainy przyjmują wspólne oświadczenie, w którym wyrażają „silne poparcie dla suwerenności, niezależności i integralności terytorialnej Ukrainy" oraz „uznają legitymizację obecnego rządu Ukrainy". „Potępiamy – piszą – akt agresji, którego dopuściły się siły zbrojne Rosji oraz faktyczną okupację części ukraińskiego terytorium. [...] Uważamy, że decyzja Rady Najwyższej Republiki Autonomicznej Krymu w sprawie organizacji tak zwanego referendum [...] narusza Konstytucję Ukrainy i jest – w związku z tym – nielegalna". [834]

7 kwietnia 2014

Donieck. Prorosyjscy separatyści w zajętej siłą siedzibie administracji obwodu donieckiego proklamują powstanie Donieckiej Republiki Ludowej. [715] [842]

12 kwietnia 2014

Słowiańsk. Zamaskowany oddział rosyjskich dywersantów pod dowództwem pułkownika Iwana Girkina – wcześniej uczestniczącego w rosyjskiej operacji na Krymie – zajmuje budynki miejskiej administracji, komendę policji i siedzibę Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Daje to początek aktywnej fazie rosyjsko-ukraińskiej wojny w Donbasie. [715] [842]

13 kwietnia 2014

Kijów. Pełniący obowiązki Prezydenta Ukrainy Ołeksandr Turczynow ogłasza rozpoczęcie operacji antyterrorystycznnej na wschodzie Ukrainy (ATO), mającej na celu odzyskanie państwowej kontroli w obwodach donieckim i ługańskim. [842]

14 października 2014

Kijów. Wybrany w maju prezydent Ukrainy Petro Poroszenko ustanawia nowe święto państwowe – Dzień Obrońców Ukrainy (od 2021 roku – Dzień Obrońców i Obrończyń Ukrainy). Data odnosi się do symbolicznej rocznicy powstania Ukraińskiej Powstańczej Armii. Jest to jeden z przejawów zmiany w kursie ukraińskiej polityki historycznej, po odsunięciu od władzy Wiktora Janukowycza. [770]

22 lutego 2015

Kijów. Prezydent Bronisław Komorowski bierze udział w obchodach pierwszej rocznicy zwycięstwa protestów na Majdanie. [570]

9 kwietnia 2015

Kijów. Prezydent Bronisław Komorowski w przemówieniu w Radzie Najwyższej Ukrainy: „Polska wyciągnięta ręka to nie kwestia politycznej koniunktury, ale naszego zrozumienia historycznych procesów zachęcających do dostrzegania w Ukrainie równoprawnego i niezmiernie ważnego partnera i sąsiada. [...] Tak, by nie pozostawało ono pustym gestem, musi się realizować przez wspólne polsko-ukraińskie działania. Powinno to być przede wszystkim pielęgnowanie pamięci o ofiarach bratobójczych zbrodni, godne uczczenie wszystkich ofiar w miejscach ich cierpienia i śmierci. To nasz obowiązek wobec przodków, to zadanie dla nas wszystkich – i w Polsce, i na Ukrainie". Tego samego dnia, po przemówieniu Prezydenta, parlamentarzyści ukraińscy przyjmują cztery ustawy dekomunizacyjne, w tym „Ustawę o statusie prawnym i uczczeniu pamięci uczestników walk o niezależność Ukrainy w XX wieku". Wśród objętych nią organizacji i ugrupowań wymienione są OUN i UPA. Ustawa przewiduje możliwość przyznawania przez państwo należącym do nich osobom i członkom ich rodzin „gwarancji socjalnych, ulg i innych wypłat", uznaje też odznaczenia i stopnie wojskowe przyznane im w czasie ich działalności. W artykule 6 ustawy postanawia się, że „pogardliwy stosunek" do bojowników o niezależność, przeszkadzanie w realizacji ich praw, a także publiczne negowanie legalności walki o niezależność Ukrainy są bezprawne i podlegają karze

w ramach obowiązującego prawa. Ustawa nie zawiera jednak przepisów karnych ani nie odwołuje się do konkretnych zapisów Kodeksu karnego. [464] [571] [726] [822] [845]

25 czerwca 2015

Monasterz (pow. lubaczowski). Mogiła 62 partyzantów UPA zabitych w obławie NKWD zostaje zdewastowana. Sprawcy rozbijają tablicę nagrobną z napisem uzgodnionym w 1998 roku, malują krzyż na biało-czerwono i w miejsce godła Ukrainy – Tryzuba rysują symbol Polski Walczącej. Tego dnia dochodzi także do zniszczenia pomnika UPA w Radrużu. O wydarzeniach tych jako pierwszy informuje rosyjski portal propagandowy w Donbasie – novorossia.today. [77]

18 września 2015

Wierzbica. Zamaskowany mężczyzna z Obozu Wielkiej Polski niszczy pomnik upamiętniający 100 mieszkańców Wierzbicy i partyzantów UPA, którzy zginęli w latach 1944–47. Nagranie publikuje portal novorossia.today. Policja wszczyna śledztwo pod kątem publicznego nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych oraz znieważenia grupy ludności narodowości ukraińskiej. [429]

2 listopada 2015

Kijów. Pierwsze spotkanie powołanego latem przez Instytut Pamięci Narodowej i Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków. Jurij Szapował (historyk) w wystąpieniu: „Zasadniczo nasze zadania wydają się sprecyzowane: chcemy przede wszystkim stworzyć własny dyskurs naukowy, dążymy do naukowego dialogu, szukamy zrównoważonych punktów widzenia w sferze złożonych stosunków polsko-ukraińskich, w pierwszej kolejności w XX wieku. [...] Historia to nie religia i nie moralność, nie powinna być niewolnicą aktualności i nie może być sprowadzona do pamięci. I tym bardziej nie może stać się przedmiotem jurysdykcji. W wolnym państwie ani parlament, ani inna instytucja obdarzona autorytetem i posiadająca kompetencje jurysdykcyjne, nie ma prawa wyrokować o tym, co w historii jest prawdą, a co nie jest, o co historycy mogą się spierać, a o co nie mogą". [724]

5 marca 2016

Mołodycz. Portal novorossia.today publikuje filmik, na którym zamaskowany mężczyzna z Obozu Wielkiej Polski rozbija młotem płytę ukraińskiego pomnika,

wzniesionego w 2002 roku przez mieszkańców wsi. Upamiętniała ona 23 partyzantów UPA, poległych w okolicy w latach 1945–47. [294]

14 maja 2016

Pikulice. Mężczyzna z Obozu Wielkiej Polski zamienia tablice na mogiłach, w których pochowani są partyzanci UPA z Birczy i Lisznej. W miejsce dotychczasowej inskrypcji z nazwiskami pochowanych pojawia się napis: „W tym miejscu zostały pogrzebane szczątki banderowskich bandytów, bestialskich katów, oprawców niewinnych kobiet i dzieci. Pamiętamy". Policja usuwa doklejone tablice i wszczyna śledztwo, które jednak wkrótce zostaje umorzone. [586]

26 czerwca 2016

Pikulice k. Przemyśla. Członkowie Młodzieży Wszechpolskiej atakują greckokatolicką procesję, idącą odprawić coroczną panachydę na miejscowym cmentarzu. Usiłują ją zatrzymać, wykrzykują antyukraińskie hasła, takie jak: „Won z Polski!" albo „Znajdzie się kij na banderowski ryj!". Niektórzy wdzierają się między idących, dochodzi do szarpaniny, jednemu z uczestników procesji napastnik, krzycząc: „Ściągaj to!", drze tradycyjną ukraińską koszulę. Lila Kalinowska (aktywistka): „Chciałabym całemu światu wykrzyczeć, że Przemyśl nie jest wyłącznie polski. Przemyśl od zawsze był wspólny! Dzieliliśmy go kiedyś z Żydami i możemy płakać po tym, co zdarzyło się w czasie II wojny światowej. Dzielimy go dziś z Ukraińcami i powinniśmy być mądrzejsi o zbrodnie historii. Bo jeśli nic się nie zmieni, Przemyśl rzeczywiście stanie się «tylko polski». I będzie to czas, kiedy przestanie być moim domem". [424] [743]

7 lipca 2016

Warszawa. Senat RP podejmuje uchwałę, w której zbrodnię wołyńską nazywa ludobójstwem, co wywołuje protest 90 ukraińskich intelektualistów. Ustanawia także „Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej", który odtąd przypadać będzie na 11 lipca: „Senat Rzeczpospolitej Polskiej oddaje hołd obywatelom II RP bestialsko pomordowanym przez ukraińskich nacjonalistów. [...] Senat Rzeczpospolitej Polskiej wyraża szacunek i wdzięczność tym Ukraińcom, którzy narażając własne życie, ratowali Polaków. [...] Ofiary zbrodni popełnionych w latach 40. przez ukraińskich nacjonalistów do tej pory nie zostały w sposób należyty upamiętnione, a masowe mordy nie zostały nazwane – zgodnie z prawdą historyczną – ludobójstwem". [769]

22 lipca 2016

Warszawa. Sejm RP podejmuje analogiczną uchwałę w sprawie zbrodni wołyńskiej: „Przypominając zbrodnie ukraińskich nacjonalistów, nie można ani przemilczeć, ani relatywizować polskich akcji odwetowych na ukraińskie wioski, w wyniku których także ginęła ludność cywilna. [...] Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa do ustalenia miejsc zbrodni i ich oznaczenia, zapewnienia godnego pochówku wszystkim odnalezionym ofiarom, oddania należnej czci i szacunku niewinnie zamęczonym i pomordowanym, sporządzenia pełnych list ofiar. [...] Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że jedynie pełna prawda o historii jest najlepszą drogą do pojednania oraz wzajemnego wybaczenia". [764]

3 sierpnia 2016

Kijów. Jeden z deputowanych przedkłada Radzie Najwyższej Ukrainy projekt uchwały o upamiętnieniu ofiar ludobójstwa, dokonanego przez państwo polskie na Ukraińcach w latach 1919–51: „Historia ziem ukraińskich pod władzą II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej to historia niesprawiedliwości, gnębienia, ucisków i represji – historia ludobójstwa ukraińskiego narodu, systemowo i konsekwentnie dokonywanego przez polskie państwo. [...] Setki tysięcy deportowanych, dziesiątki tysięcy zamordowanych niewinnych Ukraińców – to gorzki rachunek polskiej władzy, zakładnikami której – być może w pierwszej kolejności – stali się sami Polacy". Ukraiński parlament odrzuca jednak ten projekt. [574] [778]

24 sierpnia 2016

Kijów. Prezydent Andrzej Duda bierze udział w obchodach Dnia Niepodległości Ukrainy, podpisując wspólne oświadczenie Prezydentów: „My, Prezydenci Rzeczpospolitej Polskiej i Ukrainy w dniu obchodów 25. rocznicy Niepodległości Ukrainy: [...] Uświadamiamy sobie naszą odpowiedzialność za umacnianie bezpieczeństwa i stabilności na kontynencie europejskim wobec aktualnych wyzwań i zagrożeń, spowodowanych agresją Rosji wobec Ukrainy i okupacją części jej terytorium. Potwierdzamy niezmienność pozycji Rzeczpospolitej Polskiej we wspieraniu wysiłków Ukrainy w celu przywrócenia jej integralności terytorialnej. Potwierdzamy, iż Ukraina uznaje za istotną aktywną rolę i znaczenie Polski w poszukiwaniu trwałego rozwiązania na rzecz stabilności i pokoju w regionie, a strona polska uważa, że niepodległość Ukrainy ma zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa i niepodległości Polski. Apelujemy do wspólnoty międzynarodowej o wzmożenie wysiłków, w tym polityki sankcji wobec agresora, w celu przywrócenia przestrzegania naruszonego prawa międzynarodowego i zaprzestania agresji wobec Ukrainy. [829]

7 października 2016

Warszawa. Na ekrany polskich kin wchodzi film Wojciecha Smarzowskiego *Wołyń*. Julita Makaro (wykładowczyni Uniwersytetu Wrocławskiego) w recenzji: „Ponieważ strona ukraińska *Wołyń* odrzuciła, dlatego jego siła rażenia skierowała się na własne podwórko. Wciągnięcie *Wołynia* w wewnętrzną dyskusję o historii i polityce międzynarodowej III RP pokazuje, że większą rolę film może odegrać w budowaniu jednego z politycznych projektów tożsamościowych polskości niż w kształtowaniu relacji polsko-ukraińskich". [363]

9 października 2016

Werchrata. Nieznani sprawcy z Obozu Wielkiej Polski całkowicie burzą stojący na cmentarzu greckokatolickim trzymetrowy obelisk, poświęcony zabitym mieszkańcom i partyzantom UPA. Z artykułu w „Naszym Słowie": „Takie systemowe akty wandalizmu bez wyraźnej reakcji i potępienia ze strony polskiej władzy i hierarchii rzyamskokatolickiej trwają od 2015 roku. Podobne ukraińskie miejsca pamięci zniszczono w Hruszowicach, Radrużu, Mołodyczu, Wierzbicy, Monasterzu, Pikulicach, Liskach i Białymstoku koło Lisek. Wandale, czując się bezkarnymi, oficjalnie przyznają się do zniszczenia pomników i umieszczają w Internecie nagrania swoich działań". [154] [804]

16 października 2016

Warszawa. Ukazuje się apel środowiska „Więzi" o zaprzestanie dewastowania grobów mniejszości narodowych: „Apel ten wysyłamy, stając nad zdewastowanymi ukraińskimi grobami na cmentarzu we wsi Werchrata i nieistniejącej od 1945 roku ukraińskiej wsi Monastyr w gminie Horyniec. Przed tygodniem barbarzyńcy zniszczyli postawiony w 1993 roku obelisk poświęcony pamięci 19 mieszkańców Werchraty, w tym partyzantów UPA, obywateli RP, którzy zginęli podczas II wojny światowej – i tuż po niej – z rąk żołnierzy niemieckich, sowieckich, wreszcie z rąk polskich komunistów. Od początku agresji rosyjskiej na Krymie i w Donbasie zbezczeszczono w Polsce – czasem wielokrotnie – osiem ukraińskich cmentarzy, krzyży czy obelisków. [...] Filmy z aktów bezczeszczenia cmentarzy i obelisków są dokonywane pod marką organizacji Obóz Wielkiej Polski i publikowane są na kanale YouTube przez Polaka, członka tejże struktury, walczącego po stronie prorosyjskich separatystów w Donbasie. Pochylając się nad grobami w Werchracie i Monasterzu, prosimy o wybaczenie i wołamy: nie ma naszej zgody na niszczenie grobów, cmentarzy, pomników! [...] Opamiętajmy się! Obojętność, podobnie jak mowa nienawiści, pełne agresji napisy na domach, niszczenie nagrobków, atakowanie ludzi idących w procesji, modlących się na

grobach przodków niszczą nasz wspólny dom. Zatruwają myśli naszych dzieci. Prowadzą do pożaru, w którym nie będzie wygranych". [825]

8 stycznia 2017

Huta Pieniacka. Nieznani sprawcy niszczą pomnik upamiętniający zamordowanych tu w 1944 roku Polaków. Krzyż z inskrypcją zostaje wysadzony przy użyciu ładunku wybuchowego, a tablice z nazwiskami ofiar pomalowane – jedna w barwy flagi Ukrainy (na niebiesko-żółto), druga w barwy OUN-B (na czerwono-czarno), z dorysowanym symbolem SS. Sprawą natychmiast zajmuje się policja, w oficjalnych wypowiedziach potępiają to wydarzenie ukraińskie władze i Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej. Gubernator obwodu lwowskiego Ołeh Syniutka: „Jednoznacznie są to prowokacje o takiej samej naturze, jak prowokacje wobec ukraińskich miejsc pamięci w Polsce. Jestem przekonany, że stoją za tym rosyjskie służby specjalne, które opracowują scenariusze skłócenia Ukraińców i Polaków". [552] [553]

25 stycznia 2017

Kijów. Dochodzi do dewastacji pomnika ofiar totalitaryzmu w Bykowni. Miejsce to upamiętnia między innymi 3,5 tys. obywateli polskich zamordowanych w 1940 roku z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej. Jest to też miejsce spoczynku co najmniej 35 tys. ofiar stalinowskiego Wielkiego Terroru z lat 1937–38 – głównie Ukraińców. Dyrektor kompleksu Bohdan Bilasziwski: „Na ukraińskiej i polskiej części cmentarza naniesiono napisy, wykonane farbą olejną. Na części polskiej namalowano «SS Galizien», a na ukraińskiej «OUN-UPA ku**a». Była też próba zniszczenia wejścia na polską część cmentarza". [281] [803]

26 lutego 2017

Huta Pieniacka. Przy odbudowanym ze środków lokalnej społeczności ukraińskiej pomniku odbywają się uroczystości upamiętniające 73. rocznicę zbrodni. Biorą w nich udział między innymi ambasadorzy Polski i Ukrainy. Gubernator obwodu lwowskiego Ołeh Syniutka o odbudowie pomnika przez mieszkańców: „Nie ma niczego silniejszego od ludzkiej inicjatywy i nie ma dziś niczego ważniejszego od przyjaźni między Ukraińcami i Polakami" [553] [777]

14 marca 2017

Huta Pieniacka. Pomnik w miejscu dawnej wsi zostaje zniszczony po raz drugi. Z informacji na stronie dzieje.pl: „Zdjęcia, które dokumentują dewastację, umieszczono w mediach i sieciach społecznościowych. [...] W pobliżu upamiętnienia znajduje się metalowa tablica ogłoszeniowa, na której wypisano: «SS Hałyczyna» (SS Galizien), «Sława Ukrainie», «OUN-UPA» i namalowano tryzub". Mniej więcej w tym samym czasie nieznani sprawcy dewastują jeszcze dwa inne polskie miejsca pamięci: tablicę poświęconą profesorom lwowskim zamordowanym przez Niemców w 1941 roku oraz pomnik Polaków zamordowanych w Podkamieniu. Ukraińskie władze natychmiast usuwają wszystkie szkody spowodowane przez wandali. Minister spraw zagranicznych Ukrainy: „Potępiam kolejną dewastację pomników polskich w obwodzie lwowskim. Ten sam styl i charakter zbrodni. Wspólnie czynimy zdecydowany opór". [776]

21 marca 2017

Warszawa. Rząd polski po raz pierwszy od 1989 roku odmawia dofinansowania obchodów akcji „Wisła". Przedstawiciele społeczeństwa polskiego organizują zbiórkę pieniędzy, by je sfinansować. [459]

28/29 marca 2017

Łuck. Polski konsulat zostaje w nocy ostrzelany z granatnika przez najemną grupę terrorystyczną, związaną z prorosyjską Partią Regionów. Polska zamyka swoje konsulaty na terenie Ukrainy do czasu zapewnienia im większej ochrony. Incydent zostaje obustronnie oceniony jako rosyjska prowokacja wymierzona w stabilność polsko-ukraińskich stosunków i spotyka się z natychmiastową, ostrą reakcją władz Ukrainy. [242] [421]

24 kwietnia 2017

Warszawa. Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk organizuje konferencję naukową „Akcja «Wisła» 1947 roku: wydarzenia, konteksty, współczesna kwalifikacja". Uczestniczy w niej 16 referentów z 7 jednostek naukowych z Polski, Ukrainy i Czech. Konferencja podsumowuje dotychczasowy stan badań nad deportacją Ukraińców i Łemków przez państwo polskie i zostaje wpisana w cykl obchodów 70. rocznicy tego wydarzenia. [702]

26 kwietnia 2017

Hruszowice (pow. przemyski, woj. podkarpackie). Członkowie polskich organizacji nacjonalistycznych rozbierają pomnik ku pamięci UPA na miejscowym cmentarzu, na którym spoczywają członkowie ukraińskiego podziemia. Z oświadczenia ukraińskiego MSZ: „To otwarta prowokacja w przeddzień obchodów 70. rocznicy zbrodniczej akcji «Wisła» – oczywiście mająca na celu odwrócenie uwagi od tej osławionej daty. [...] Zwracamy się do polskiej strony z prośbą o oficjalne wyjaśnienie i ustalimy dalsze kroki w sprawie legalizacji wszystkich miejsc pochówku, zarówno na terenie Polski, jak i polskich w Ukrainie, mającej na celu zapewnienie im odpowiedniej ochrony na gruncie państwowym". [421]

27 kwietnia 2017

Kijów. W odpowiedzi na rozbiórkę pomnika UPA w Hruszowicach, Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej decyduje o wstrzymaniu wydawania Polakom pozwoleń na poszukiwania i ekshumacje grobów ofiar antypolskiej akcji OUN-B i UPA na Wołyniu i w Galicji Wschodniej: „Zburzenie zbiorowego grobu partyzantów UPA w Hruszowicach jest piętnastym z kolei aktem dewastacji miejsc pamięci ukraińskiego narodu w Polsce, uczynionym od 2014 roku. Wypadki te pozostają bez odpowiedzi ze strony polskich organów ścigania. Polska władza nie odnawia zniszczonych pomników. [...] Brak należnej reakcji ze strony polskiej władzy na systemowe niszczenie ukraińskich miejsc pamięci w Polsce zmusza nas do wstrzymania procesu legalizacji polskich upamiętnień na terytorium Ukrainy. [...] [Ponadto] Instytut inicjuje [...] wstrzymanie wydawania pozwoleń na prowadzenie prac poszukiwawczych pochówków oraz porządkowania polskich miejsc pamięci w Ukrainie". [234]

22 października 2017

Czerkasy. Kończy się piąte – jak dotąd ostatnie – spotkanie Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków. Podczas dotychczasowych sesji, odbywających się na zmianę w Polsce i Ukrainie, dyskutowano na temat działalności polskiego i ukraińskiego podziemia na terenach współczesnej zachodniej Ukrainy, zbrodni wołyńskiej, kwestii polskiej i ukraińskiej w programach odpowiednio: ukraińskiego i polskiego podziemia oraz wydarzeń na Chełmszczyźnie w latach 1942–44. [548]

26 stycznia 2018

Warszawa. Sejm RP dokonuje nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, na mocy której będzie można ścigać i karać osoby zaprzeczające zbrodniom nazistowskim, komunistycznym, a także „zbrodniom ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą Niemiecką". Ukraiński IPN stwierdza na to w oświadczeniu: „Nie możemy zagwarantować wolności słowa dla ukraińskich naukowców na terytorium Polski ani nawet bezpieczeństwa ich pobytu" i proponuje, by kolejne spotkania Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków odbywały się wyłącznie na terenie Ukrainy. W praktyce skutkuje to zamrożeniem prac Forum. W Polsce powstaje natomiast *Apel środowisk obywatelskich Polski i Ukrainy*, którego sygnatariusze protestują przeciwko wprowadzeniu poprawek w ustawie o IPN. Z artykułu 2a ustawy o IPN: „w rozumieniu ustawy, są czyny popełnione przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1925–50, polegające na stosowaniu przemocy, terroru lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności. Zbrodnią [...] jest również udział w eksterminacji ludności żydowskiej oraz ludobójstwie na obywatelach II Rzeczpospolitej na terenach Wołynia i Małopolski Wschodniej". [779] [800]

Czerwiec 2018

Wrocław. Za zgodą miejscowych władz, przy udziale Ukraińców i Polaków jednemu z rond nadane zostaje imię gen. Marka Bezruczki. [531]

8 lipca 2018

Łuck. Prezydent Andrzej Duda w przemówieniu w trakcie obchodów upamiętniających wymordowanych w 1943 roku Polaków: „To nie była żadna wojna między Polską a Ukrainą, to była zwykła czystka etniczna [...], chodziło o to, żeby Polaków z tych terenów usunąć. Takie decyzje zostały wówczas podjęte na szczeblu politycznym przez ukraińską organizację OUN-B, zlecone do wykonania UPA, która niestety wywiązała się ze swojego zadania. [...] Nie może być mowy o żadnej zemście. Oczywiście, jest mowa o bólu. Ból będzie trwał, ale wierzę w to, że czas, który leczy rany, zabliźni także i te straszne rany". [801]

Sahryń (pow. hrubieszowski, woj. lubelskie). Prezydent Petro Poroszenko bierze udział w obchodach ku pamięci Ukraińców wymordowanych przez AK i BCh 10 marca 1944. Grzegorz Kuprianowicz (prezes Towarzystwa Ukraińskiego) w przemówieniu: „Warto przypomnieć, że przed ponad 74 laty zginęli tu obywatele Rzeczypospolitej – ukraińscy prawosławni mieszkańcy tej ziemi, na której od stuleci

żyli ich przodkowie. Zginęli oni z rąk innych obywateli Rzeczpospolitej dlatego, że mówili w innym niż większość języku oraz byli innego wyznania". [130]

9 lipca 2018

Lublin. Wojewoda lubelski Przemysław Czarnek składa zawiadomienie do prokuratury w sprawie wypowiedzi Grzegorza Kuprianowicza: „Moim zdaniem te słowa to jedna wielka prowokacja. [...] Tragiczne wydarzenia z Sahrynia miały miejsce 10 marca 1944. Jak to się ma do 8 lipca, tego nikt nie wie. Zostało to zrobione jako prowokacja w 75. rocznicę tragicznej, krwawej niedzieli na Wołyniu, gdzie w sposób systemowy ukraińscy nacjonaliści, bandyci, których ciężko szukać w historii świata, w sposób bestialski mordowali tysiące Polaków podczas nabożeństw religijnych. [...] Wypowiedź pana Kuprianowicza jest skandaliczna. [...] Pan Kuprianowicz jednoznacznie zrównuje wydarzenia z Sahrynia z wydarzeniami na Wołyniu i w innych miejscach na Kresach, zrównuje 130 tys. ofiar ludobójstwa Ukraińców nacjonalistycznych z kilkuset cywilami, obywatelami narodowości ukraińskiej, którzy zginęli w Sahryniu". [820]

14 sierpnia 2018

Polski Związek Harcerstwa Polskiego i ukraiński „Płast" organizują pierwszą wspólną akcję pod nazwą „Płomień braterstwa", polegającą na porządkowaniu grobów i paleniu zniczy na mogiłach polskich i ukraińskich uczestników walk o niepodległość, w tym z bolszewikami w 1920 roku. [4]

8 listopada 2018

Kijów. Rada Najwyższa Ukrainy podejmuje uchwałę o obchodach 75. rocznicy deportacji Ukraińców z południowo-wschodniej Polski w latach 1944–51: „Proces deportacji Ukraińców [...] miał formę operacji wojskowych przeciwko pokojowej ludności, któremu towarzyszyło zdecydowane naruszenie fundamentalnych praw i wolności człowieka i obywatela, całkowity zakaz powrotu na ziemie rodzinne, pozbawienie majątku, bezwarunkowe osadzenie w nowym miejscu pobytu, którego nie można było opuścić, ograniczenie praw politycznych, socjalnych, gospodarczych i kulturalnych, które doprowadziło do zniszczenia ukraińskiej kultury i dziedzictwa historycznego oraz zagroziło zniszczeniem szeregu grup etnicznych narodu ukraińskiego. Deportacja miała na celu zatrzymanie tysiącletniego istnienia najbardziej wysuniętej na zachód części Ukraińców". [558]

17 stycznia 2019

Warszawa. Trybunał Konstytucyjny wydaje wyrok, w którym uznaje artykuły ustawy o IPN odnoszące się do zbrodni nacjonalistów ukraińskich za niezgodne z Konstytucją RP. [843]

13 stycznia 2020

Monasterz. Kolejna dewastacja pomnika partyzantów UPA zabitych przez NKWD. Uszkodzoną w 2015 roku tablicę z nazwiskami poległych rozbito na kawałki i wraz z ukraińskimi tradycyjnymi ręcznikami (zawieszonymi 11 listopada 2019 przez polskich i ukraińskich aktywistów) zrzucono do dołu. Z oświadczenia Związku Ukraińców w Polsce: „Losy upamiętnienia w Monasterzu i innych miejscowościach stanowią, w naszej ocenie, przykład braku dobrej woli i mechanizmów reagowania przez instytucje Rzeczypospolitej na prowokacyjne niszczenie grobów i pomników ukraińskich na terenie RP. Tego typu prowokacje mają miejsce od 2014 roku; ich celem jest doprowadzenie do pogorszenia się relacji pomiędzy Polską a Ukrainą. Ich charakter, liczba i sposób realizacji jednoznacznie wskazują, że są one elementem wojny hybrydowej". [861]

10 października 2020

Monasterz. Polskie władze ustawiają nową tablicę na zdewastowanym w styczniu grobie. Z listu Związku Ukraińców w Polsce do ministra kultury Piotra Glińskiego: „Przed kilkoma dniami, w związku z wizytą Prezydenta Andrzeja Dudy w Ukrainie, podano do wiadomości, że roztrzaskana, dodajmy przez polskich nacjonalistów i prowokatorów, tablica na grobie w Monasterzu została «odnowiona». Tymczasem w rzeczywistości, tablica ta nie została «odnowiona», lecz zamieniona na tablicę zawierającą zupełnie inny niż ustalony w 1998 r. napis, usunięto z niej wszystkie imiona i nazwiska poległych partyzantów Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz inskrypcję: «Polegli za wolną Ukrainę». Jesteśmy oburzeni faktem zamiany tablic [...]. Usunięcie nazwisk poległych jest dla nas barbarzyńskim aktem odebrania poległym ich podmiotowości, istnieje bowiem pełen ich spis, nie są nieznani. Tablica wyrażała szacunek dla ludzi, którzy zginęli, i dla idei, o którą walczyli. Każdy zmarły, poległy, zamordowany, niezależnie od narodowości, wyznania, formacji, w jakiej walczył, ma prawo po śmierci, podobnie jak i za życia, do zachowania podmiotowości oraz tożsamości – do zachowania własnego nazwiska. Pozbawianie zmarłych nazwisk to obyczaj bolszewicki". [815]

12 października 2020

Kijów. Prezydenci Andrzej Duda i Wołodymyr Zełenski podpisują wspólną deklarację o „polsko-ukraińskich stosunkach dwustronnych, mających charakter partnerstwa strategicznego". Z deklaracji: „Potępiamy zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym te popełnione na gruncie nienawiści i uważamy, że nie mogą one być w żaden sposób usprawiedliwione. Uznajemy za ważną potrzebę uczczenie pamięci niewinnych ofiar konfliktów i politycznych represji XX wieku. Podkreślamy potrzebę zapewnienia możliwości poszukiwań i ekshumacji tych ofiar na Ukrainie i w Polsce, celem zadośćuczynienia ich pamięci oraz żyjącym jeszcze ich krewnym, a także potomkom, w duchu poszanowania prawdy historycznej. [334]

27 października 2020

Warszawa. IPN publikuje *Stanowisko w sprawie współpracy polsko-ukraińskiej w kontekście ekshumacji, pochówków i upamiętnień ofiar wojen i ludobójstwa:* „W odniesieniu do mogiły Ukraińców poległych w walce z NKWD, położonej na wzgórzu Monasterz, staraniem państwa polskiego zainstalowano na niej nową, dwujęzyczną tablicę. [...] W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej nie ma przeszkód, aby ta inskrypcja w przyszłości została uzupełniona o nazwiska osób tam pochowanych. Utrudnia to dziś jedynie brak danych, które mogłyby potwierdzić rzetelność wcześniej umieszczonej tam listy. Stąd do chwili obecnej nie tylko nie są znane i potwierdzone personalia wszystkich tam pochowanych, ale nawet nie wiadomo, ile w rzeczywistości spoczywa tam osób ani czy rzeczywista lokalizacja i rozmiar tej mogiły są chociażby w przybliżeniu zgodne z obecną, uformowaną w wiele dekad po wydarzeniach. Strona polska jest w pełni otwarta na umożliwienie stronie ukraińskiej przeprowadzenia tam prac archeologicznych, ekshumacyjnych i identyfikacyjnych". [707]

3 grudnia 2020

Warszawa. Dyrektor Ukraińskiego IPN Anton Drobowycz spotyka się z prezesem IPN Jarosławem Szarkiem. Przedmiotem rozmów jest przede wszystkim sprawa ekshumacji polskich pochówków na Ukrainie oraz przywrócenia mogiły na wzgórzu Monasterz do stanu sprzed dewastacji. Anton Drobowycz zaznacza, że w zamian za bezwarunkowe odnowienie tej ostatniej, strona ukraińska wyda „nieograniczoną liczbę pozwoleń na prace poszukiwawcze na terenie Ukrainy". Z kolei Jarosław Szarek utrzymuje, że mogiła została odnowiona właściwie, bo „zgodnie ze stanem wiedzy naukowej". Celem rozwiązania sporów wokół miejsc pamięci obie strony postanawiają powołać polsko-ukraińską grupę roboczą.

Opowiadają się też za opublikowaniem dorobku Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków i wznowieniem jego prac. [728]

12 grudnia 2020

Warszawa. Anton Drobowycz w wywiadzie dla portalu ukrinform.pl: „uważamy ekshumację grobu w Monasterzu za niewłaściwy krok. Jeśli postępujemy zgodnie z zasadą «sprawdźmy, czy w Monasterzu pochowanych jest więcej lub mniej osób», to w ten sam sposób możemy podnieść kwestię sprawdzenia dowolnego innego miejsca pamięci. [...] Strona polska przekonuje: są informacje, że pochowanych tam może być mniej osób. Odpowiadamy jednak, że jest protokół Andrzeja Przewoźnika (byłego przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Polski) odnośnie tego miejsca pamięci, patronował on temu projektowi i nie ma wątpliwości co do jego kompetencji. To miejsce pamięci zostało stworzone przez państwo polskie kosztem polskich podatników, a wraz ze znajdującymi się tam tablicami i nazwiskami objęte jest państwową ochroną". [10]

24 lutego 2022

Rosja napada na Ukrainę, znacząco rozszerzając skalę wojny prowadzonej od 2014 roku w Donbasie. Do Polski, która w pełni otwiera granicę, zaczynają uciekać miliony ukraińskich cywilów – przede wszystkim kobiet i dzieci. Społeczeństwo polskie udziela im pomocy na niespotykaną dotąd skalę.

2 listopada 2022

Kijów. Władze Ukrainy wyrażają zgodę na rozpoczęcie prac archeologiczno-poszukiwawczych, dotyczących mogiły Polaków zamordowanych przez oddział UPA w lutym 1945 w miejscowości Puźniki (obw. tarnopolski, rej. czortkowski). [885]

11 listopada 2022

Kijów. Strona ukraińska informuje, że Polacy znów mogą uzyskiwać zgody na prowadzenie na terenie Ukrainy prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych. W przekazanej polskiemu MSZ nocie, władze Ukrainy zaznaczają, że będą one wydawane, o ile tylko polskie organizacje i instytucje, zajmujące się poszukiwaniem, będą postępować zgodnie z warunkami określonymi ukraińskim prawem. Jednym z nich jest, by odbywało się to przy współudziale ukraińskich specjalistów od poszukiwań i ekshumacji. [885]

16 maja 2023

Warszawa. Zarejestrowane zostaje Stowarzyszenie Pojednanie Polsko-Ukraińskie, którego założycielka Karolina Romanowska-Adamiec jest bohaterką polsko-ukraińskiego filmu dokumentalnego *Sad dziadka,* przedstawiającego jej własną drogę do miejsca śmierci jej rodziny na Wołyniu. Telewizyjna premiera filmu miała miejsce 30 maja. [640]

25 maja 2023

Warszawa. Przewodniczący ukraińskiej Rady Najwyższej Rusłan Stefańczuk w Sejmie RP: „Zbliża się rocznica straszliwych wydarzeń na Wołyniu. Rozumiemy wasz ból po stracie bliskich. Wszystkim potomkom ofiar składam wyrazy współczucia i wdzięczności za podtrzymywanie światłej pamięci o swych przodkach. Pamięci, która nie wzywa do zemsty i nienawiści, ale służy jako ostrzeżenie. Każde życie jest równie cenne, niezależnie od narodowości, płci, rasy czy religii. Z tą świadomością będziemy współpracować z wami, drodzy polscy przyjaciele, akceptując prawdę bez względu na to, jak bolesna może ona być. [...] Pierwszy raz historia daje naszym prezydentom, parlamentom i rządom wyjątkową szansę i odpowiedzialność, aby stać się twórcami nowej przyszłości dobrych sąsiadek: Ukrainy i Polski". [727]

16 czerwca 2023

Kijów. Anton Drobowycz w wywiadzie dla portalu glavkom.ua: „Strona ukraińska stoi na stanowisku, że dopóki nie zostanie odnowiony pomnik w Monastyrze, my nie możemy udzielić zgody na nowe wykopaliska i ekshumacje Polaków pochowanych na Ukrainie, bo ukraińskie groby w Polsce są nadal zagrożone. Od 2019 roku kilkakrotnie wycofywaliśmy się z tej decyzji, aby wyjść z martwego punktu, ale nie przyniosło to rezultatu. Dlatego nalegamy na parytet we wzajemnych stosunkach". [11]

18 czerwca 2023

Warszawa. IPN w oświadczeniu opublikowanym w odpowiedzi na wywiad z Antonem Drobowyczem: „Stwierdzenie dyrektora Drobowycza, że strona ukraińska uzależnia wydanie zgody na prace ekshumacyjne od zakończenia sporu wokół upamiętnienia na wzgórzu Monasterz, nie odnosi się do stanu faktycznego i jest manipulacją. [...] Polskie władze zrealizowały swoje zobowiązania w zakresie odnowienia zdewastowanego upamiętnienia, czego nie chce zaakceptować strona

ukraińska. Władze ukraińskie nie wyraziły jak dotąd zgody na działania polskich archeologów z Instytutu Pamięci Narodowej: zarówno na prace poszukiwawcze, jak i prace ekshumacyjne". [478]

7 lipca 2023

Warszawa. W związku z 80. rocznicą rzezi wołyńskiej, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki i zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego abp Światosław Szewczuk odprawiają wspólne nabożeństwo w archikatedrze św. Jana i podpisują oświadczenie o przebaczeniu i pojednaniu. Następnie jadą do wsi Parośla (obw. rówieński, rej. włodzimierzecki), by uczcić pamięć zabitych i pochowanych tam Polaków. [590] [829]

Ostrówki (obw. wołyński, rej. lubomelski). Premier RP Mateusz Morawiecki oddaje hołd zamordowanym tu Polakom oraz wkopuje w pole uprawne drewniany krzyż. Następnie udaje się do wsi Puźniki (obw. tarnopolski, rej. czortkowski), gdzie od kilku tygodni trwają prace archeologiczno-poszukiwawcze w celu odnalezienia miejsca pochówku zabitych w 1945 roku Polaków. Z przemówienia: „Znajdujemy się tutaj w szczególnym czasie, [...] kiedy tyran stara się zniszczyć niepodległe, suwerenne, wolne państwo ukraińskie. I musimy mieć świadomość, my Polacy, ale Ukraińcy także, że bez wyjaśnienia, bez spisania tej historii wołyńskiej do samego końca, Rosja zawsze będzie wykorzystywać kartę wołyńską, aby wbić klin pomiędzy Polaków i Ukraińców. Nie możemy na to pozwolić, szczególnie w tym czasie. Bo dziś ukraińscy żołnierze walczą o swoją wolność, o swoją niepodległość i swoje prawo do życia. Ale cała Ukraina walczy także za Polskę. I walczy za Europę. Walczy o nasze bezpieczeństwo i naszą przyszłość. [...] I im jesteśmy winni wdzięczność". [655]

9 lipca 2023

Łuck. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski i Prezydent RP Andrzej Duda spotykają się, by „razem oddać hołd wszystkim niewinnym ofiarom Wołynia". W odprawionym z tej okazji ekumenicznym nabożeństwie biorą udział także: przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Ukrainy bp Witalij Skomarowski, przewodniczący Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego abp Światosław Szewczuk, zwierzchnik autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Ukrainy Epifaniusz oraz arcybiskup Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego w Ukrainie Markos Howannisjan. [568] [569]

11 lipca 2023

Warszawa. Sejm RP jednogłośnie przyjmuje uchwałę w 80. rocznicę rzezi wołyńskiej: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie upamiętnić wszystkie ofiary Rzezi Wołyńskiej. Na szczególne uznanie zasługują ci przedstawiciele narodu ukraińskiego, którzy z narażeniem życia przeciwstawiali się popełnianej przez swych rodaków zbrodni. Pojednanie polsko-ukraińskie, budowane od lat przez przedstawicieli obu narodów, musi objąć także uznanie win i upamiętnienie ofiar z lat II wojny światowej. Zasadnicze znaczenie ma przeprowadzenie ekshumacji, godne pochowanie i upamiętnienie wszystkich ofiar ludobójstwa na Kresach Wschodnich. Dziś, w obliczu brutalnej agresji rosyjskiej na Ukrainę, gdy naród ukraiński sam doświadcza zbrodni popełnianych przez najeźdźców, szczególnie wyraźnym i aktualnym staje się fakt, że przemoc i gwałt nie są właściwymi sposobami na kształtowanie stosunków pomiędzy sąsiadami". [218] [569]

24 listopada 2023

Rzeszów. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie umarza śledztwo historyczne w sprawie decyzji Biura Politycznego PPR z 1947 roku o przeprowadzeniu akcji „Wisła", pion śledczy IPN Rzeszów nie dopatrzył się w akcji „Wisła" znamion czynu zabronionego. Podczas niej jednostki komunistycznego wojska i aparat represji przesiedliły przymusowo, na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej, z południowo-wschodniej Polski – w tym z terenów, gdzie podziemie ukraińskie (OUN-B i UPA) nie działało lub było bardzo słabe i nie cieszyło się poparciem miejscowej ludności (lubelska część Podlasia, okolice Chełma, Łemkowszczyzna) – na Ziemie Zachodnie około 140 tys. osób wywodzących się z mniejszości ukraińskiej, łemkowskiej, z polsko-ukraińskich rodzin mieszanych, ale też pewną grupę Polaków – działaczy PSL Stanisława Mikołajczyka i członków polskiego podziemia antykomunistycznego. [295]

27 listopada 2023

Warszawa. Minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński oraz prezydent miasta Chełma Jakub Banaszek podpisują umowę o współprowadzeniu Muzeum Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania im. Lecha Kaczyńskiego. W miejscu, w którym zostanie wybudowane Muzeum, ma być stworzona także część poświęcona pamięci i pojednaniu, jak stwierdza minister kultury: „W pierwszej kolejności musimy jednak przekonać ukraińskich partnerów do bezwarunkowej zgody na poszukiwanie i ekshumację ofiar Rzezi Wołyńskiej". [199] [403]

28 listopada 2023

Warszawa. Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu ogłasza komunikat uzasadniający umorzenie śledztwa historycznego przez OKŚZpNP w Rzeszowie w sprawie decyzji o akcji „Wisła": „Z ustaleń śledztwa wynika, że ewakuacja osób o narodowości ukraińskiej, łemkowskiej i polskiej miała charakter prewencyjny i ochronny, a nie represyjny. Została przeprowadzona w konsekwencji masowych mordów dokonywanych na miejscowej ludności przez oddziały Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). W toku śledztwa nie znaleziono podstaw do stwierdzenia, że przesiedlenie stanowiło zbrodnię przeciw ludzkości ani zbrodnię komunistyczną, co podnosili prezes Związku Ukraińców w Polsce, przewodniczący Prezydium Zjednoczenia Łemków i jeden z ukraińskich przesiedlonych w zawiadomieniach o przestępstwie, w wyniku których zostało wszczęte postępowanie. [...] Przesiedlenia miały charakter prewencyjny i ochronny. Ich celem nie było prześladowanie jakiejkolwiek grupy narodowościowej, a tym bardziej jej wyniszczenie. Śledztwo nie wykazało także, by podejmując uchwałę o akcji przesiedleńczej, przekroczono uprawnienia lub nadużywano obowiązków ani działano na szkodę pożytku publicznego lub prywatnego". [791]

1 grudnia 2023

Około 100 historyków, dziennikarzy i ludzi kultury kieruje list otwarty do marszałkini Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej i marszałka Sejmu Szymona Hołowni o zabranie głosu i ocenę decyzji IPN: „Decyzja podjęta przez prokuratora IPN oraz argumentacja ją uzasadniająca podważają zarówno prawa Ukraińców obywateli Polski, jak i osiągnięcia w procesie pojednania i porozumienia polsko-ukraińskiego. Pojednanie polsko-ukraińskie, będące fundamentem wspólnoty interesów narodów Polski i Ukrainy, jest szczególnie ważne w kontekście walki z rosyjską agresją w Ukrainie. Działania IPN oraz antyukraińskich środowisk stoją także w sprzeczności w kwestii polityki prześladowań w okresie PRL obywateli wywodzących się z mniejszości ukraińskiej i Łemków z ustaleniami wielu polskich i ukraińskich historyków, którzy poświęcili tym zagadnieniom ważne publikacje. Wyrażamy nasz stanowczy protest także dlatego, że decyzja i jej uzasadnienie wydane przez Instytut Pamięci Narodowej stoją w sprzeczności z prawdą historyczną, opierają się na fałszywych przesłankach, a jako jedynie wiarygodne źródło historyczne Pion Śledczy IPN uznaje i obficie cytuje wybrane selektywnie dokumenty opublikowane przez komunistyczne władze w PRL (sic!), negując całkowicie dorobek polskich historyków. [...] Nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie jest lekceważenie praw obywatelskich, naruszanie ustawodawstwa dla merkantylnych potrzeb politycznych. Potępiając decyzję i uzasadnienie wydane przez IPN w sprawie akcji „Wisła", stajemy po stronie tych wszystkich, dla kogo szacunek dla prawdy i elementarne poczucie sprawiedliwości są ważne". [357]

Przesłanie

Druga wojna światowa wzmacniała fronty narodowe, organizowane przeciwko „obcym" sąsiadom. Uzasadnienie trwającej agresji Rosji na Ukrainę ma podobny charakter, ale sam przebieg wojny spowodował coś, co można by uznać za zatarcie mentalnych granic między Polakami a Ukraińcami. W kontekście opisanej tu drogi to budująca odsłona dziejów. W pierwszych miesiącach wojny granica obu państw, która w sensie geopolitycznym nie jest kwestionowana, wyraźnie zaczęła nas łączyć, nie rozdzielać.

Nasze narody zdają się dojrzewać do paradygmatu „wspólnych ofiar". Wbrew skutecznemu dotąd nacjonalistycznemu rozognianiu dawnego bólu, można by na wszystkie ofiary tej przeszłości spojrzeć jako własne, dzięki czemu żadna ze stron nie będzie pisać aktu oskarżenia przeciw drugiej. Jeśli zbiorowo uda się zrozumieć ten proces historycznej nienawiści, nie trzeba będzie już współcześnie przepraszać czy czekać na przeprosiny.

Pozostaje pokoleniom współczesnym zadanie dotąd pomijane: upamiętnić ofiary wzajemnej nienawiści. Konieczne jest ekshumowanie możliwie wszystkich anonimowych cmentarzysk – przywrócenie nazwisk bezimiennie pogrzebanym. Przy tym stawiane im pomniki, nawet jeśli kiedyś honorowały wrażliwość tylko jednej strony, nie powinny być źródłem nowych konfliktów – stać nas dzisiaj na dystans wobec minionych przejawów wrogości; mogą pozostać jako jej relikt.

Istnieje ponadto ważny wymiar dotychczasowej niepamięci: dawna geografia. Niszczenia wsi i tworzenia w ich miejsce nowych, by ci, którym udało się z masakry ocaleć, nie mieli dokąd wrócić, nie można tak pozostawić. Wspólnymi

siłami – obu rządów, samorządów, organizacji społecznych – należałoby przy drogach ustawić tablice z dawnymi nazwami nieistniejących miejscowości. Nie jako zadośćuczynienie, lecz jako znak odpowiedzialności obywatelskiej: współczesne pokolenia nie godzą się na zaprowadzanie brutalną siłą reguł życia publicznego.

Pracując nad tym całościowym przekazem, słyszeliśmy nieraz, że trwająca w Ukrainie wojna powinna wykluczać tego rodzaju powroty do przeszłości. Jest odwrotnie. Gdy więź między Polakami a Ukraińcami, wynikająca przede wszystkim ze wzajemnego szacunku wobec współczesnej postawy obu społeczeństw, umożliwia zamknięcie stuletnich rachunków, to trzeba wreszcie tego dokonać. Skoro od stu lat ciążyła nacjonalistyczna polska dominacja, a od osiemdziesięciu lat – nacjonalistyczny ukraiński odwet, to nowe braterstwo trzeba świadomie budować bez udziału nacjonalizmu.

Miejsce obu krajów jest w demokratycznej federacji europejskiej, w której nie ma przyzwolenia na autorytarną dyktaturę i która wspólnymi siłami broni się przed dyktaturami zewnętrznymi. Razem chcemy zaprowadzać w naszej części Europy rzeczywistość wolną od wschodniej despotii – w państwach honorujących prawo ustanawiane w regułach demokracji i praw człowieka. Gdy razem z Ukrainą, po pełnej jej przebudowie z pozostałości dawnego systemu i zniszczeń wojennych, będziemy mogli stanąć w pełni prawdy historycznej – obydwa kraje będą w stanie stworzyć dla Europy Wschodniej wzorzec wspólnoty pokojowej.

Zbigniew Gluza

Źródła wykorzystane w tekście

1. *1938. Jak burzono cerkwie*, red. E. Czykwin, A. Radziukiewicz, Białystok 2018, cyt. za: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości. Dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
2. S. Adamkiewicz, *Kalendarium niepodległościowe*, https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej/kalendarium-niepodleglosciowe/ (dostęp: 20.06.2023).
3. *Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu*, red. G. Kuprianowicz, Chełm 1938.
4. *Akcja „Płomień Braterstwa – Полум'я Братерства"*, https://odkrywcy.zhp.pl/plomien-braterstwa/ (dostęp: 20.06.2023).
5. *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004.
6. *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.
7. *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
8. Z. Albert, *Lwowski wydział lekarski w czasie okupacji hitlerowskiej 1941–1944*, Wrocław 1975.
9. J. Anczarski, *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej*, Lwów–Kraków 1998.
10. *Anton Drobowycz, szef Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej: Konieczne jest utworzenie koalicji krajów, aby przeciwdziałać rosyjskiej agresji informacyjnej*, https://www.ukrinform.pl/rubric-society/3156364-anton-drobowycz-szef-ukrainskiego-instytutu-pamieci-narodowej.html (dostęp: 24.10.2023).
11. *Anton Drobowycz: My ne majemo prawa zaspokojityś, wyjszowszy na kordony*, https://glavcom.ua/longreads/anton-drobovich-pislja-peremohi-mi-ne-matimemo-sil-na-shchos-spilne-z-rosijanami-u-najblizhchi-100-rokiv-934999.html (dostęp: 24.10.2023).
12. *„Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944". Program konferencji*, https://ipn.gov.pl/pl/nauka/konferencje-naukowe/26795,Antypolska-akcja-OUN-UPA-1943-1944.html (dostęp: 19.10.2023).

13. Apel członków Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" w Przemyślu „Do narodu polskiego i społeczeństwa ukraińskiego w Polsce o pojednanie i współpracę", w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
14. Apel intelektualistów polskich w sprawie akcji „Wisła", „Biuletyn Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego" nr 3, 1997.
15. *Apokryf ruski. Otwarte ukraińskie zasoby naukowe*, oprac. B. Huk, https://www.apokryfruski.org/kultura/nadsanie/bachow/ (dostęp: 15.11.2023).
16. Archiwum Akt Nowych, sygn. 203/XV/46, k. 124, cyt. za: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 1994.
17. Archiwum Centrum Badań Ruchu Wyzwoleńczego we Lwowie, zesp. 9, t. 7, Odezwa banderowskiego podziemia do ludności polskiej na terenach ZUZ, 2 IV 1944 r., http://avr.org.ua/index.php/viewDoc/9917/ (dostęp: 6.12.2022).
18. Archiwum Centrum Badań Ruchu Wyzwoleńczego we Lwowie, zesp. 9, t. 32, Rozkaz nr 7/44 referatu organizacyjnego KP ZUZ, [10 IV 1944 r.] 2 V 1944 r., http://avr.org.ua/index.php/viewDoc/10139/ (dostęp: 6.12.2022).
19. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, BU 1572 42, k. 289, Projekt organizacji akcji specjalnej WSCHÓD przez Państwową Komisję Bezpieczeństwa.
20. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, GK, 104/284, Dowódca żandarmerii w dystrykcie lubelskim, Sprawozdanie z operacji przeprowadzonej przez 1. Zmotoryzowany Batalion Żandarmerii 19 IX 1942 r. w okolicy Drelowa, Biała Podlaska, 20 IX 1942 r., k. 70–71, cyt. za: M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
21. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Kr 075/133, t. 5, Sprawozdanie z akcji przesiedleńczej w gromadzie Szlachtowa, Jaworki i Czarna Woda, z dnia 23 IV 1950, k. 8.
22. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 1/9/45, Akta Delegatury Rządu na Kraj, cz. II, Pro memoria o sytuacji w kraju. Generalne Gubernatorstwo i Ziemie Wschodnie w okresie 27 VIII – 20 IX 1943 r. z uzupełnieniami z okresu poprzedniego, k. 204, cyt. za: M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
23. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, 944/460, Akta sprawy Piotra Fedoriwa, k. 288–288v.
24. Archiwum Instytutu Zachodniego w Poznaniu, dok. I-151, t. 17, k. 21, cyt. za: M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
25. Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział w Nowym Sączu, StPNS 99, k. 31, Pismo wojewody krakowskiego w sprawie wydalenia obywateli radzieckich przebywających nielegalnie w Polsce do ZSRR z 12 grudnia 1946 r.
26. Archiwum Państwowe w Lublinie, 403 Urząd wojewódzki lubelski, Wydział społeczno-polityczny, spr. 428, Polityka osobowa w odniesieniu do mniejszości ukraińskiej i niemieckiej oraz projekt trzyletniego planu odukrainizowania służby publicznej na terenie woj. lubelskiego – referat wojewody na Konferencję narodowościową kierowników władz i urzędów II instancji niezespolonych z administracją ogólną, cyt. za: A. Karpoń, *Ostatni wojewoda lubelski II Rzeczypospolitej*, Lublin 2004.
27. Archiwum Państwowe w Lublinie, 403 Urząd wojewódzki lubelski, Wydział społeczno-polityczny, spr. 430, Zjazd przedstawicieli władz administracji ogólnej poświęcony zagadnieniu mniejszości ukraińskiej w województwie lubelskim. Wytyczne w sprawie ustosunkowania się do zaganienia mniejszościowego ukraińskiego na terenie Województwa Lubelskiego, Mniejszość ukraińska a bezpieczeństwo Państwa. Wojsko na froncie pracy oświatowej i obywatelskiej – referat dowódcy DOK nr II w Lublinie, cyt. za: Z. Mańkowski, *Dokument o kwestii ukraińskiej*, „Akcent" 1990, nr 1–2.
28. Archiwum Państwowe w Lublinie, AK, 19, Okręg Lublin, Odezwa „Miejscowego Komendanta Polskich Oddziałów Zbrojnych" do ludności ukraińskiej, przypuszczalnie jesień 1943 r., k. 6, cyt. za: M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
29. Archiwum Państwowe w Lublinie, III Oddział Konny SS Policji w Chełmie (SS-Polizei-Reiterabteilung III in Cholm), 38, Raport sytuacyjny dowództwa 3. szwadronu (Dienstelle Feldpostnummer 16107 D) za okres 26 II – 25 III 1944 r., 23 III 1944 r., k. 181–182.
30. Archiwum Państwowe w Lublinie, III Oddział Konny SS Policji w Chełmie (SS-Polizei-Reiterabteilung III in Cholm), 38, Raport sytuacyjny dowództwa 3. szwadronu (Dienstelle

Feldpostnummer 16107 D) za okres 26 III – 25 IV 1944 r., 21 IV 1944 r., k. 192, cyt. za: M. Zajączkowski, *Konflikt polsko-ukraiński w dystrykcie lubelskim w optyce dokumentów niemieckich. Faza kulminacyjna (marzec–czerwiec 1944 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 2(38).
31. Archiwum Państwowe w Lublinie, Ortskommandantur I/524, 24, mf. 113, Dowódca policji porządkowej w dystrykcie lubelskim, Codzienny raport sytuacyjny, Lublin, 3 IV 1944 r., b.p., cyt. za: M. Zajączkowski, *Konflikt polsko-ukraiński w dystrykcie lubelskim w optyce dokumentów niemieckich. Faza kulminacyjna (marzec–czerwiec 1944 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 2(38).
32. Archiwum Państwowe w Lublinie, RGO Lublin, 92, Pismo przewodniczącego PolKO w Chełmie do RGO w Krakowie (Raport ze stanu uchodźców z Wołynia przed mordem band ukraińskich), Chełm, 8 IX 1943 r., k. 224–225.
33. Archiwum Państwowe w Lublinie, RGO Lublin, 112, Pismo przewodniczącego PolKO w Zamościu do doradcy RGO w Lublinie, Zamość, 21 VI 1944 r., k. 268–269.
34. Archiwum Państwowe w Lublinie, UPA, 77, Zapiski partyzanta z sotni UPA „Wowky" za okres 1 III – 10 IX 1945 r., k. 270v–271v.
35. Archiwum Państwowe w Lublinie, UPA, 70, k. 54.
36. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Gubernatora Dystryktu Lublin (Gouverneuer des Distrikts Lublin), 3, Notatka, 31 III 1944 r., b.p.
37. Archiwum Prowincji Alberta (The Provincial Archives of Alberta), Michael Chomiak fonds, 85.191/59, b.p. Por. DA SBU, F. 13, spr. 376, t. 34, k. 231.
38. Archiwum SBU Obwodu Wołyńskiego, akta sprawy karnej Ohorodniczuka-Kwiatkiwskiego, cyt. za: W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie*, Toruń 2011.
39. Artykuł w „Robotniku", konspiracyjnym czasopiśmie polskich socjalistów, na temat wzmożonej fali terroru na Zamojszczyźnie i przeprowadzanego tam spisu ludności polskiej, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
40. Artykuł włoskiej gazety „Corriere Lombardo" zatytułowany *Rewelacja organizacji UPA. Dlaczego zabiłem Gen. Świerczewskiego?*, w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
41. O. Avramchuk, *Ukraińscy historycy emigracyjni w USA wobec tzw. idei jagiellońskiej (1945–1989)*, w: *Spilna spadszczyna. Ricz Pospolyta oboch narodiw w polśkij i ukrajinśkij istorycznij dumci XIX i XX st. / Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej i ukraińskiej myśli historycznej XIX i XX w.*, red. W. Telwak, L. Lazurko, P. Sierżęga, Cherson 2019.
42. O. Avramczuk, *Pisząc historię narodu „niehistorycznego". Powstanie studiów ukraińskich i polsko-ukraiński dialog historyczny w USA (1939–1991)*, rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Błachowskiej, Warszawa 2020.
43. J. Baluch, *Życie na stos rzucone*, Warszawa 2007.
44. K. Banaś, *Władysław Wolski. Meandry kariery komunistycznego działacza*, Łódź 2019.
45. A. Barna, *Z pamiętnika wysiedleńca. Wspomnienia*, Legnica 2004.
46. S. Batruch, *Współpraca między Kościołem greckokatolickim i rzymskokatolickim na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego*, http://www.uwm.edu.pl/dialog/files/dokumenty-pl.pdf (dostęp: 21.11.2022).
47. M. Bendza, *Autokefalia Kościoła Prawosławnego w Polsce*, Muzeum Historii Polski, Warszawa 2003, „Elpis" nr 5/7/8, 2003; [online:] https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Elpis/Elpis-r2003-t-5-n7_8/Elpis-r2003-t5-n7_8-s115-143/Elpis-r2003-t5-n7_8-s115-143.pdf (dostęp: 15.05.2023).
48. *Bereza Kartuska*, red. A. Knyt, „Karta" nr 59, 2009.
49. T. Bereza, *Wokół Piskorowic. Przyczynek do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasaniu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013.
50. T. Bereza, *Wstęp*, w: S. Leszczyński, *Uwikłanie. Wspomnienia z Podola 1939–1945*, red. T. Bereza, Rzeszów 2016.
51. N. Bierieżanskij, *Polsko-sowietskij mir w Rigie (Iz zapisok byw. redaktora)*, „Istoryk i Sowriemiennik" 1922, nr 2, Berlin, http://elib.shpl.ru/ru/nodes/63254-2-1922 (dostęp: 27.03.2023).
52. Biblioteka Lubelskiego Uniwersytetu Katolickiego, 1766, Zbiór Zygmunta Klukowskiego, Meldunek „Ciąga" do „Adama", 30 X 1943 r., k. 4–5, cyt. za: M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
53. Biblioteka Sejmowa, Zespół Stenogramów Sejmu Polskiego. Sprawozdanie z 31 posiedzenia z 2 IX 1939 r. (z Sesji nadzwyczajnej Sejmu Kadencji V), odtworzone 1–8 września 1958 r. przez Tadeusza Zglińskiego, stenografa sejmowego i redaktora sprawozdań parlamentarnych, cyt. za: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1993.

54. A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.
55. I. Biłas, *Likwidacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza biskupa Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, w: *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, Przemyśl 1996.
56. „Biuletyn Informacyjny", 11 września 1941.
57. „Biuletyn Informacyjny", 2 października 1941.
58. „Biuletyn Informacyjny", 30 października 1941.
59. „Biuletyn Informacyjny", 4 grudnia 1941.
60. „Biuletyn Informacyjny", 26 lutego 1942.
61. „Biuletyn Informacyjny", 9 kwietnia 1942.
62. „Biuletyn Informacyjny", 14 maja 1942.
63. „Biuletyn Informacyjny", 11 czerwca 1942.
64. „Biuletyn Informacyjny", 6 sierpnia 1942.
65. „Biuletyn Informacyjny", 27 sierpnia 1942.
66. „Biuletyn Informacyjny", 3 września 1942.
67. „Biuletyn Informacyjny", 29 października 1942.
68. „Biuletyn Informacyjny", 12 listopada 1942.
69. „Biuletyn Informacyjny", 24 grudnia 1942.
70. „Biuletyn Informacyjny", 28 stycznia 1943.
71. „Biuletyn Informacyjny", 27 maja 1943.
72. „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej", 25 lipca 1943 r.
73. „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej", 1 sierpnia 1943 r.
74. M. Bohachevsky-Chomiak, *The Ukrainian University in Galicia. A Pervasive Issue*, „Harvard Ukrainian Studies" 1981, vol. 5, no. 4.
75. M. Bohaczewska-Chomjak, *Biłym po biłomu. Żinky u hromadianśkomu żytti Ukrajiny 1994–1939*, Kyjiw 1995.
76. D. Bohaczewski, *Na wozi i pid wozom*, Toronto 1976.
77. *Bohaterskie i tragiczne losy Wołynia głęboko wrosły w historię Polski*, https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-lecha-kaczynskiego/aktualnosci/rok-2008/bohaterskie-i-tragiczne-losy-wolynia-gleboko-wrosly-w-historie-polski,26822,archive (dostęp: 07.10.2023).
78. J. Bohatkiewicz, *Oflag IIB Arnswalde*, Warszawa 1974, cyt. za: A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Kraków 1998.
79. A. Bolanowski, *Ukrajinśki wijśkowi formuwannia w zbrojnych syłach Nimeczczyny (1939–1945)*, Lwiw 2003.
80. W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia i Wołyń w czasie II wojny światowej*, Rzeszów 2022.
81. W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990.
82. J. Braun, *Jan Hoppe – polityk w służbie idei*, w: J. Braun, K. Popiel, K. Sieniewicz, *Człowiek ze spiżu*, Wrocław 1987.
83. A. Brożyniak, M. Gliwa, *Terka – Wołkowyja 1939–1947. Mikrohistoria krwawego konfliktu polsko-ukraińskiego*, w: *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarski, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009.
84. J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2004.
85. T. Bulba-Boroweć, *Armija bez derżawy. Sława i trahedija ukrajinśkoho powstanśkoho ruchu. Spohady*, Kyjiw 2008.
86. J. Bury, *Ostrówki 2012* „Karta" nr 72, 2012.
87. Centralne Archiwum KC PZPR [dziś: AAN], DRRP, sygn. 202/III/198, k. 18, cyt. za: W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990.
88. Centralne Archiwum KC PZPR [dziś: AAN], Zespół akt AK – Obszaru Lwów, sygn. 203/XV-45. Ocena przeciwnika ukraińskiego z 22 XI 1942 r., cyt. za: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1993.
89. Centralnyj derżawnyj archiw hromadśkych objednań Ukrajiny (CDAHOU), zespół (dalej zesp.). 57, inwentarz (dalej inw.) 4, teczka (dalej t.) 338, karta (dalej k.) 411.
90. Centralnyj derżawnyj archiw hromadśkych objednań Ukrajiny, zesp. 80, inw. 1, spr. 1, k. 45v–46, 171–172.
91. Centralnyj derżawnyj archiw hromadśkych objednań Ukrajiny, zesp. 1, inw. 23, t. 1730, k. 65.
92. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny (CDAWOWU), zesp. 3833, inw. 3, spr. 4, k. 50a–51, cyt. za: *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa: 1 IX 1939 – 5 II 1946*, zebr. G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, Katowice 2007.

93. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833, inw. 1, spr. 131, k. 6.
94. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833, inw. 1, spr. 135, k. 7.
95. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833, inw. 1, spr. 135, k. 9.
96. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833, inw. 1, t. 3, k. 53.
97. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833, inw. 2, t. 3, k. 64–68.
98. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady i Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3833/2/1, k. 208, Propahandiwna Instrukcija, cz. 4 (25 VII 1942), cyt za: K. Łada, *Treść i znaczenie „Dekalogu" nacjonalistycznego OUN*, w: *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, red. B. Grott, Kraków 2008.
99. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3836, inw. 1, t. 14, k. 44.
100. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3896, inw. 1, t. 4, k. 23.
101. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3836, inw. 1, spr. 13, Nadzwyczajne zarządzenie prowidnyka kamioneckiego powiatu OUN-B dla prowidnyków rejonowych, 6 IV 1944 r., k. 3.
102. Centralnyj Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlińja Ukrajiny, zesp. 3959, inw. 2, vol. 124, k. 11, cyt. za: W. Serhijczuk, *Działalność OUN-UPA w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1941–1946*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000.
103. Charakterystyka pierwszego transportu z Ukraińcami wysiedlonymi w czasie akcji „Wisła" – oznaczonego jako R-10, który wyruszył ze stacji Szczawne w powiecie sanockim, z dnia 29 kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
104. Charakterystyka stanu bezpieczeństwa w kraju w okresie od 1 do 25 marca 1947 r. opracowana przez Wydział Operacyjny Oddziału III (operacyjnego) Sztabu Generalnego WP. Propozycja wysiedlenia Ukraińców", w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
105. Charakterystyka środowiska ukraińskiego w województwie przemyskim i kierunki pracy operacyjnej miejscowej Służby Bezpieczeństwa, w: *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2006.
106. Chełmska Biblioteka Publiczna, Prasa konspiracyjna, 87, nr 413, „Agencja Informacyjna «Wieś»" nr 19 (61), 2 VI 1944 r., k. 10.
107. Chełmska Biblioteka Publiczna, zesp. II/40.3, dok. 18, Dowódca policji porządkowej w dystrykcie lubelskim, Codzienny raport sytuacyjny, Lublin, 18 VI 1944 r., k. 5.
108. A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979.
109. S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 2004.
110. H. Cybulski, *Czerwone noce*, Warszawa 1990.
111. M. Czasak, *Konferencja jałtańska w dobie tworzenia nowego ładu światowego*, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2019, nr 27.
112. *Czy je Herojamy Ukrajiny Bandera i Szuchewycz? Ofis Zełenśkoho daw widpowid'*, https://glavcom.ua/country/society/chi-je-herojami-ukrajini-bandera-i-shukhevich-ofis-zelenskoho-dav-vidpovid-901388.html (dostęp: 23.10.2023).
113. *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
114. M. Dąbrowska, *Dzienniki*, t. 2. Warszawa 1988.
115. D. Dąbrowski, *Rzeczpospolita Polska wobec kwestii Rusi Zakarpackiej (Podkarpackiej) 1938–1939*, Toruń 2007.
116. *Deklaracija solidarnosti*, „Suczasnist" 1977, nr 10.
117. *Deklaracja lwowska*, ukraincy.org.pl/wp-content/uploads/2020/12/20120707-Deklaracja-Lwowska_PL.pdf (dostęp: 27.11.2022).
118. *Deklaracja w sprawie ukraińskiej*, „Kultura" 1977, nr 5.
119. Deklaracja z 28 czerwca 2013 r., https://episkopat.pl/deklaracja/ (dostęp: 4.11.2023).

120. Dekret o przejściu na własność państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR, z dnia 5 września 1947, w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
121. Dekret o przejęciu na własność państwa nie pozostających w faktycznym władaniu nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19490460339/O/D19490339.pdf (dostęp: 27.11.2022).
122. Dekret w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego. Dz.U. 1918, nr 21. poz. 67, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19180210067 (dostęp: 8.09.2022).
123. Dekret z dnia 28 września 1949 r. o zmianie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19490530404/O/D19490404.pdf (dostęp: 17.01.2023).
124. Depesza gen. Stefana Roweckiego z kwietnia 1943 r. do Sztabu Naczelnego Wodza PSZ w Londynie dotycząca wypadków z lat 1942–1943, w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
125. *Deportaciji. Zachidni zemli Ukrajiny kincia 30-ch – poczatky 50-ch rr. Dokumenty, materiały, spohady*, t. 1, 1939–1945, Lwiw 1996.
126. L. Derdziak, *Cele oraz skutki „repatriacji" i wywózek z Galicji Wschodniej*, „Studia Paradyskie" 2018, t. 28.
127. Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Obłasti (DALO), sygn. zesp. R-35, inw. 2, s. 67, k. 30, cyt. za: G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944*, Warszawa 2000.
128. S. Dębski, *Polityka zagraniczna Związku Sowieckiego wobec Polski w latach 1939–1945*, w: *Polski wiek XX*, t. 2, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010.
129. *Diji ukrajinśkych zbrojnych samooboronnych widdiliw Ukrajinśkoji Powstanczoji Armiji (UPA) na OSUZ*, w: *Litopys UPA*, t. 2, Toronto 1977.
130. *Dla społeczności ukraińskiej Sahryń jest symbolem tragedii Chełmszczyzny*, Wyborcza.pl, https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,23657601,dla-spolecznosci-ukrainskiej-sahryn-jest-symbolem-tragedii.html (dostęp: 25.11.2022).
131. W. Dmytruk, *Polityka władz sowieckich w stosunku do ludności Ukrainy Zachodniej w latach 1939–1941: istota i następstwa*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
132. *Do całego kulturalnego świata! List otwarty Ukraińców zamieszkałych za linią Curzona – odezwa Prowodu OUN w Polsce*, z października 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
133. *Do miejscowej ludności – ulotka GO Wisła*, z kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
134. *Do mieszkańców Łemkowszczyzny* – ulotka Ukraińskiej Powstańczej Armii z marca 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
135. *Do Szanownych Rodaków w Ameryce*, w: M. Hruszewski, *Tvory u 50 tomach*, t. 4, Lwów 2013.
136. *Do Ukraińców poza linią Curzona w sprawie przesiedleń*, odezwa Prowodu OUN w Polsce, z sierpnia 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
137. Dodatek do gazety „Diło" nr 239, Lwów 20 października 1918.
138. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*. T. 1, Marzec 1917 – listopad 1918, wyb. i oprac. W. Gostyńska, H. Adalińska, Warszawa 1962.
139. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*. T. 2, Listopad 1918 – kwiecień 1920, wyb. i oprac. W. Gostyńska, H. Adalińska, Warszawa 1961.
140. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*. T. 3, Kwiecień 1920 – marzec 1921, wyb. i oprac. W. Gostyńska, H. Adalińska, Warszawa 1964.
141. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*. T. 4, Kwiecień 1921 – maj 1926, wyb. i oprac. A. Deruga, H. Adalińska, Warszawa 1964.
142. M. Dolnycki, *Zjizd amerykanśkoji poloniji*, „Czas", 20 czerwca 1948.
143. Dowidka z donesennia komandyra zjednannia bilszowyćkych partyzanśkych zahoniw O. Saburowa pro prychylne stawlennia do nych polakiw Wolyni, w: W. Serhijczuk, *Polaky na Wolyni u roky druhoji switowoji wijny. Dokumenty z ukraijinśkych archiwiw i polśki publikaciji*, Kyjiw 2003.
144. „Droga" 1930, nr 2, Warszawa, https://polona.pl/item-view/9ca85b0d-e204-4c05-b9f1-36522196c-55c?page=1 (dostęp: 6.12.2022).
145. *Droga pojednania między Polakami a Ukraińcami*, https://www.niedziela.pl/artykul/74838/nd/Droga-pojednania-miedzy (dostęp: 27.11.2022).

146. R. Drozd, *Kwestia upamiętnień miejsc spoczynku żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej w Polsce w latach 1989–2005*, w: *Ukraińcy i ich sąsiedzi na przestrzeni wieków: polityka, gospodarka, religia, kultura i życie codzienne*, red. R. Drozd, B. Halczak, Słupsk–Warszawa 2020.
147. R. Drozd, *Ludność ukraińska w okresie przełomu politycznego 1956 r. w Polsce*, „Ukrajina-Jewropa-Swit. Miżnarodnyj zbirnyk naukowych prać", wyp. 1, Ternopil 2008.
148. R. Drozd, *Ojciec Święty Jan Paweł II oraz hierarchowie Kościoła rzymskokatolickiego i greckokatolickiego w procesie pojednania polsko-ukraińskiego*, „Saeculum Christianum" 2021, nr 2.
149. R. Drozd, *OUN-UPA wobec przynależności do Polski Ludowej terenów zamieszkanych przez Ukraińców*, w: *Polacy i Ukraińcy podczas II wojny światowej*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2000.
150. R. Drozd, *Polityka narodowościowa władz komunistycznych wobec ludności ukraińskiej w Polsce (1944–1989)*, „Litopys. Studia i Materiały Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce" 2011, nr 1.
151. R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001.
152. R. Drozd, *Prawda i przebaczenie. Meandry dialogu polsko-ukraińskiego*, „Ethos" 30 (2017), nr 2(118).
153. R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
154. R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości (1947–2005)*, Słupsk–Warszawa 2013.
155. R. Drozd, *Ukraińska mniejszość narodowa wobec przemian politycznych w Polsce w latach 1980–1989*, „Słupskie Studia Historyczne" 1999, nr 7.
156. R. Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury*, Warszawa 1998.
157. R. Drozd, *W kręgu „Łun w Bieszczadach"* [recenzja], „Nasze Słowo" nr 24 (13.06.2010), https://nasze-slowo.pl/w-kregu-lun-w-bieszczadach/ (dostęp: 7.10.2023).
158. R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców w Polsce w latach 1921–1989*, Warszawa 2010.
159. R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
160. J. Dudek, *Delegatura oraz I Zarząd Główny WiN wobec porozumienia z OUN-UPA na Lubelszczyźnie*, „Res Historica" 2015, nr 40.
161. J. Dudek, *Marian Gołębiewski (1911–1996). Żołnierz, opozycjonista, emigrant*, Lublin 2016.
162. S. Dudra, *Zmiany w polityce państwa wobec mniejszości narodowych w 1952 roku na przykładzie Łemków osiedlonych na Ziemi Lubuskiej*, „Studia Zachodnie" 2013, nr 15.
163. *Dyskusja*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
164. *Dyskusja*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
165. *Dziś na Ukrainie obchodzony jest dzień obrońcy*, https://www.ukrinform.pl/rubric-society/2798776-dzis-na-ukrainie-obchodzony-jest-dzien-obroncy.html (dostęp: 20.06.2023).
166. W. Farat, *Wnesok kardynała Myrosława Iwana Lubacziwśkoho u proces instytucijnoji rozbudoway UHKC*, Lwiw 2022, https://er.ucu.edu.ua/handle/1/3029 (dostęp: 20.06.2023).
167. W. Filar, *Geneza i walki 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 3, Warszawa 1998.
168. W. Filar, *Przebraże. Bastion polskiej samoobrony na Wołyniu*, Warszawa 2007.
169. W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie*, Toruń 2011.
170. W. Filar, M. Klimecki, M. Szwahulak, *Chronologia wydarzeń na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1939–1945 (projekt)*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 6, Warszawa 2000.
171. Fragment biuletynu OUN z czerwca–lipca 1942 r. dotyczący wydarzeń w Chełmskiem, w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
172. Fragment dokumentu OUN z 4 lipca 1944 r. dotyczący sytuacji w regionie bełskim i hrubieszowskim, w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
173. Fragment informacji OUN z lipca 1945 w sprawie sytuacji w regionie chełmskim, w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
174. Fragment meldunku Romana Jaroszyńskiego „Romana" o mordzie oddziałów pod dowództwem Mieczysława Pazderskiego „Szarego" na 196 Ukraińcach, cyt. za: Apokryf Ruski, https://www.apokryfruski.org/kultura/chelmszczyzna/wierzchowiny/ (dostęp: 20.06.2023).
175. Fragment protokołu pierwszego przesłuchania Iwana Hrynia z 1 marca 1951 r., w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
176. Fragment protokołu przesłuchania Mychajła Stepaniaka z 30 sierpnia 1944 r. dotyczący rozmów OUN z polskim podziemiem, w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.

177. Fragment przemówienia Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego podczas odsłonięcia pomnika w Jaworznie, w: R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości (1947–2005)*, Słupsk–Warszawa 2013.
178. Fragmenty protokołu konferencji w Belgradzie, zwołanej przez Komendanta Głównego ZWZ, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
179. Fragmenty protokołu przesłuchania Hryhorija Pryszlaka z 12 lutego 1945, w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
180. Fragmenty protokołu przesłuchania Prokopa Lubluka z 18 marca 1959 r., w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
181. Fragmenty protokołu przesłuchania Stepana Nedbajły z 10 marca 1959 r., w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
182. A. Garlicki, *Siedem mitów drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013.
183. Gen. Rowecki do Centrali: Charakterystyka półrocza – prace KG – tereny zachodnie i wschodnie – straty – akcja scaleniowa – współpraca z ugrupowaniami politycznymi – komendy obszarów i okręgów – stosunek Stronnictwa Ludowego do AK, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
184. Gen. Rowecki do Centrali: Dalsze wysiedlenia – dzieci oddzielane od rodziców – terror – sprawy żydowskie, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
185. Gen. Rowecki do Centrali: Prowokacyjna akcja spadochroniarzy sowieckich, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
186. Gen. Rowecki do Centrali: Rozważania na wypadek wkroczenia wojsk sowieckich – możliwości powstańcze, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
187. Gen. Rowecki do Centrali: Skutki prowokacyjnej akcji sowieckich spadochroniarzy – prośba o interwencję u władz sowieckich, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
188. Gen. Rowecki do Centrali: Tygodniowy meldunek informacyjny, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
189. Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego: Akcja dywersantów sowieckich zwraca się przeciw Polakom, nie przeciw Niemcom – wnioski, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
190. Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego: Plan powstania powszechnego – cele, czas i teren – nieprzyjaciele sprzymierzeńcy – kwestia Rosji – siły własne – decyzja i wykonanie, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
191. Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego: sprawy ukraińsko-polskie od września 1939 do listopada 1941 – przewidywania na przyszłość, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
192. Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego: Stosunek Niemców do Ukraińców, Litwinów i Białorusinów – stosunek tych narodów do Niemców i Polaków – postawa społeczeństwa polskiego na ziemiach wschodnich – plan niemiecki wobec narodów słowiańskich i Litwy, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
193. Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek operacyjny nr 54: plan powstania powszechnego, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
194. Gen. Rowecki do komendantów Obszarów nr 2 i nr 3 – Wytyczne organizacyjne, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
195. Gen. Rowecki do Naczelnego Wodza: Wobec eksterminacji ludności polskiej w Zamojszczyźnie i w innych powiatach Dowódca AK zarządził opór zbrojny i oczekuje czynnej pomocy lotniczej, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2019.
196. Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wiadomości o położeniu ogólnym i o stanie polskich sił zbrojnych na Zachodzie oraz wskazania polityczne i wojskowo-organizacyjne dla kraju, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
197. Gen. Tokarzewski do gen. Sosnkowskiego – Meldunek organizacyjny i raport polityczno-gospodarczy, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
198. *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury"*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
199. A. Gmiterek-Zabłocka, *„Instytucja dla pieniędzy". Grube miliony na ostatnią chwilę na muzeum w Chełmie. Dotarliśmy do umowy*, https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,189654,30484878,muzeum-rzezi-wolynskiej-i-centrum-pojednania-w-chelmie-dotarlismy.html?fbclid=IwAR3Zsohu58Kq1I0mRX_fuhQjmakVxcvp_-Bb0p1qdbjr10JII5awvRjRR44 (dostęp: 30.11.2023).

200. „Goniec Warszawski" nr 232, Warszawa 23 sierpnia 1938, cyt. za: A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.
201. G. Górski, *Rada Narodowościowa przy Delegacie Rządu RP na Kraj (październik 1943–lipiec 1944)*, „Roczniki Nauk Prawnych" 1997, t. VII.
202. W. Grabarczyk, *Nie daliśmy UPA wziąć Birczy. Relacja obrońcy Birczy atakowanej w nocy 6 na 7 stycznia 1946 r.*, w: *Akcja „Wisła". Krwawa wojna z OUN-UPA*, red. M.A. Koprowski, Zakrzewo 2016.
203. W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003.
204. W. Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej (1924–1925)*, Warszawa 1927.
205. T. Grajżul, M. Swędrowski, *Pacyfikacja Galicji Wschodniej w 1930 roku w świetle interpelacji posłów Klubu Ukraińskiego z dnia 24 kwietnia 1931 roku*, „Meritum" 2009, nr 1, cyt. za: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości. Dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
206. A. Gurianow, *Cztery deportacje 1940–41*, „Karta" nr 12, 1994.
207. P. Haj-Nyżnyk, W. Sołdatenko, *Derżawotworczyj proces w Zachidnoukrajinśkij Narodnij Respublici*, w: *Narysy istorijiderżawnoji służby w Ukrajini*, Kyjiw 2008.
208. I. Hałagida, *Deportacje greckokatolickich biskupów przemyskich do USRR w 1945 i 1946 roku: nowe dokumenty*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2008, nr 7/2(13).
209. I. Hałagida, *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947–1949). Dokumenty i materiały*, Warszawa 2012.
210. I. Hałagida, *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1970*, Warszawa 2013.
211. I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona". Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1" przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005.
212. I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008.
213. I. Hałagida, M. Iwanyk, *Ukraińskie straty osobowe w dystrykcie lubelskim (październik 1939 – lipiec 1944) – wstępna analiza materiału statystycznego*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 29.
214. I. Hałagida, *Ukrajiński żertwy Chołmszczyny ta piwdennoho Pidlaszszia u 1939–1944 rr.*, Lwiw 2021.
215. F.J. Harbutt, *Jałta 1945*, tłum. K. Janicki, Warszawa 2012.
216. L. Hentosz, *Łysty Symona Petlury do hrafa Mychajła Tyszkewycza*, „Ukrajina Moderna" 1996, nr 1.
217. J.P. Himka, *Ukrainian Nationalists and the Holocaust OUN and UPA's Participation in the Destruction of Ukrainian Jewry, 1941–1944*, Stuttgard 2021.
218. *Historyczny moment: prezydenci Polski i Ukrainy wspólnie oddali hołd ofiarom Wołynia*, https://credo.pro/pl/2023/07/351274 (dostęp: 7.10.2023).
219. O. Hnatiuk, *Odwaga i strach*, Wrocław–Wojnowice 2015.
220. I. Hofman, *Tematy polsko-ukraińskie Bohdana Osadczuka w paryskiej „Kulturze"*, „Przegląd Politologiczny" 2011, nr 3.
221. W.W. Hołowko, *Rewolucija Hidnosti 2013–2014*, w: *Encyklopedija istoriji Ukrajiny*, dodatkowyj tom, knyha 1, red. W.A. Smolij i in., Kyjiw 2021.
222. T. Hołówko, *Metody i drogi sanacji stosunków we Wschodniej Galicji i Województwach Wschodnich*, „Droga" 1926, rok V, nr 6–7, czerwiec–lipiec.
223. T. Hołówko, *Przez dwa fronty*, Warszawa 2014.
224. Homilia Jana Pawła II wygłoszona po polsku 26 czerwca podczas Mszy św. beatyfikacyjnej we Lwowie, https://papiez.wiara.pl/doc/378523.Homilia-Jana-Pawla-II-wygloszona-po-polsku--26-czerwca-podczas (dostęp: 21.11.2022).
225. J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999*, tłum. K. Kotyńska, Lublin 2000.
226. G. Hryciuk, *Nastroje i stosunek ludności polskiej tzw. Ukrainy Zachodniej do przesiedleń w latach 1944–1945 w świetle sprawozdań radzieckich*, w: *Polska i Ukraina po II wojnie światowej*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1998.
227. G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944*, Warszawa 2000.
228. G. Hryciuk, *Polityka radziecka wobec ludności polskiej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1944–1946*, w: „Acta Universitatis Wratislaviensis", wyd. 2369, t. 155.
229. G. Hryciuk, *„Sprawa Lwowa właściwie wciąż otwarta": między nadzieją a zwątpieniem – Polacy we Lwowie w 1945 r.*, „Dzieje Najnowsze" 2005, nr 37/4.
230. W. Hrydeń, *Czy można bulo uniknuty prolywu krowy z polakamy? (1939–1945)*, „Wisti Kombatanta" 1991, nr 2.
231. B. Hud, *Ukraińcy i Polacy na Naddnieprzu, Wołyniu i w Galicji Wschodniej w XIX wieku i w pierwszej połowie XX wieku*, tłum. A. Korzeniowska-Bihun, M. Hud, Lwów–Warszawa 2013.

232. B. Huk, *Całopalenie. Mord żołnierzy polskich na Ukraińcach w Terce 8 lipca 1946 roku. Dokumenty i materiały*, Przemyśl 2015.
233. B. Huk, *Masowy mord na ludności ukraińskiej we wsi Piskorowice 17 kwietnia 1945*, Warszawa 2007.
234. B. Huk, *Napad na ukrajinciw u Peremyszli*, „Nasze Słowo" nr 28 (10.07.2016), https://nasze-slowo.pl/napad-na-ukrayintsiv-u-peremishli/ (dostęp: 2.10.2023).
235. B. Huk, *Ukraina: polskie jądro ciemności*, Przemyśl 2013.
236. I. Iljuszyn, *Płocho zabytoje staroje. O nowoj knigie Władimira Wjatrowicza*, http://net.abimperio.net/node/2569/ (dostęp: 22.06.2023).
237. I. Iljuszyn, *UPA i AK. Konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*, tłum. K. Kotyńska A. Łazar, Warszawa 2009.
238. I. Iljuszyn, *Wołynśka trahedija 1943–1944 rr.*, Kyjiw 2003.
239. *Informacija pro antyukrajinśki akciji na Cholmszczyni i Pidlaszszi*, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
240. *Informacija pro sytuaciju na Wołyni u czerwni–lypni 1943 roku*, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
241. „Informacja bieżąca" nr 48/73; aneks I zawierający omówienie akcji wysiedleńczo-kolonizacyjnej na Zamojszczyźnie, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
242. *Informacja MSZ o ataku na Konsulat Generalny RP w Łucku*, https://pap-mediaroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/informacja-msz-o-ataku-na-konsulat-generalny-rp-w-lucku-komunikat (dostęp: 7.10.2023).
243. Informacja naczelnika Wydziału III KWMO w Olsztynie na temat letnich rajdów młodzieży ukraińskiej, w: *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2006.
244. Informacja o pierwszych wysiedleniach w powiecie zamojskim, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
245. Instrukcija Służby Bezpeky z Instrukcij Rewolucijnoho Prowodu OUN (S. Bandery) dla orhanizacijnoho aktywu w Ukrajini na period wijny „Boroť ba i dijalnist' OUN pid czas wijny", w: *OUN w 1941 roci. Dokumenty*, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
246. Instrukcja nr 2/45 Referatu Propagandy Nadrejonu „Chłodny Jar" Okręgu I OUN dla rejonowych referentów propagandy w sprawie wzmocnienia pracy propagandowej w związku z przesiedleniem ludności ukraińskiej z Polski do USRR, z dnia 20 kwietnia 1945 r., w:
247. *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa–Wrocław 2011.
248. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, A.9.I/a4, dok. 24, Notatka dla Pana Ministra Mikołajczyka, Londyn, 11 III 1943 r.; cyt. za: M. Zajączkowski, *Konflikt polsko-ukraiński na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie/południowej Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 r.* (referat wygłoszony podczas piątego posiedzenia PUFH, Czerkasy, 19–22 X 2017 r).
249. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, B I 96 F, cyt. za: G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła"*, Kraków 2011.
250. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, B I/125, Relacja Józefa Bąka, cyt. za: G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015.
251. Interpelacja nr 5362 do ministra spraw zagranicznych w sprawie dekretu prezydenta Ukrainy W. Juszczenki, wzywającego parlament ukraiński do uchwalenia ustawy uznającej bandy UPA-OUN za ruch wyzwoleńczy, a ich członków za kombatantów, http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/main/5C8C155B (dostęp: 27.11.2022).
252. Interpelacja p. dr Stefana Barana do p. Ministra Spraw Wewnętrznych oraz p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie przejścia około 400 prawosławnych ukraińskiej narodowości na rzymskokatolicyzm w gromadzie Hryńki, łanowieckiej gminy, krzemienieckiego powiatu, województwa wołyńskiego oraz częściowego przejścia prawosławnych ukraińskiej narodowości i w niektórych gromadach powyższego powiatu na rzymskokatolicyzm z końcem 1937 r., wywołanego niedozwoloną akcją niektórych czynników samorządu terytorialnego i Korpusu Ochrony Pogranicza, oraz w sprawie akcji w celu odebrania prawosławnym w Hryńkach ich dotychczasowej cerkwi i przemiany jej na rzymskokatolicki kościół, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000018781 (dostęp: 8.09.2022).
253. D. Iwaneczko, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947). Życie i działalność*, w: *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, Przemyśl 1996.

254. D. Iwaneczko, *Historia dwóch aresztowań przemyskiego biskupa greckokatolickiego Jozafata Kocyłowskiego*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2001, nr 7.
255. D. Iwaneczko, *Wysiedlenia Ukraińców a Kościół greckokatolicki w Polsce (1944–1947)*, w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003.
256. M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975.
257. M. Iwanyk, *Chołmszczyna 1940-ch rokiw u nimećkij perespektywi na osnowi wybranych dokumentiw Wermachtu* (referat wygłoszony podczas piątego posiedzenia PUFH, Czerkasy, 19–22 X 2017 r.), https://old.uinp.gov.ua/sites/default/files/iwanek_m-kholm_region_in_1944-german_perespective-final.pdf (dostęp: 20.06.2023).
258. Z. Janicki, *W obronie Przebraża i w drodze do Berlina*, Lublin 1997.
259. G. Janusz, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011.
260. A. Jaremczuk, *Ukrajinśko-polśke protystojannia u weresni 1939 roku na Stryjszczyni*, w: *Ukraińcy i ich sąsiedzi na przestrzeni wieków. Polityka, gospodarka, religia, kultura i życie codzienne*, t 1, red. R. Drozd, B. Halczak, Warszawa 2019.
261. I. Kedryn-Rudnycki, *Pryczyny upadku Polszczi*, Krakiw 1940.
262. M. Jasiak, *Działalność OUN-UPA w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1941–1946*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000.
263. M. Jasiak, *Geneza i przebieg akcji „Wisła"*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 8, Warszawa 2001.
264. M. Jasiak, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
265. M. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu podziemnym i partyzanckim 1941–1944*, Warszawa 1973.
266. R. Kaczmarek, *Historia Polski 1914–1989*, Warszawa 2010.
267. Kadet J. Turkiewicz do Dowództwa Obrony Lwowa. Meldunek o działaniach kompanii ochotniczej Obrony Lwowa z dnia 17 września 1939, w: *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, red. A. Leinwand, Warszawa 1998.
268. M. Kaganiec, *Echa obrony Kresów południowo-wschodnich w latach 1918–1920 w prasie górnośląskiej*, Bytom 2018.
269. Ł. Kamiński, *Ukraińcy w COP Jaworzno 1947 rok*, w: *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 1, red. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2007.
270. *Karczowani*, „Karta" nr 8, 1992.
271. A. Karpoń, *Ostatni wojewoda lubelski II Rzeczypospolitej*, Lublin 2004.
272. Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997.
273. B. Kazaniwski, *Szlachom Lehendy. Spomyny*, London 1975, cyt. za: A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Kraków 1998.
274. I. Kedryn, *Prymat rozumu u polityci (Refleksiji z prywodu ukrajinśko-polśkoji naukowoji konferenciji*, „Swoboda" 1984, cz. 57.
275. I. Kedryn, *Żyttja-podiji-ludy*, Nju Jork 1976.
276. A. Kentij, *Narysy istoriji Orhanizaciji Ukraijinśkych Nacionalistiw w 1941–1942 rr.*, Kyjiw 1999, cyt. za: G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015.
277. A. Kentij, *Ukrajinśka Powstanśka Armija w 1942–1943 rr.*, Kyjiw 1999.
278. B. Kerski, A.S. Kowalczyk, *Wiek ukraińsko-polski. Rozmowy z Bohdanem Osadczukiem*, Lublin 2001.
279. K. Kersten, *Jałta – mit i rzeczywistość*, w: *Jałta z perspektywy półwiecza*, red. S. Nicieja, Opole 1995.
280. J. Kęsik, *Zaufany Komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995.
281. V. Kharkhun, *„Bykivnia is Extremely Important in the Search for Our Identity". A Martyrological Landscape of Remembrance and the Problems with the Victimhood Narrative*, „Nationalities Papers" 1–24 (2023).
282. M. Klimecki, *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
283. M. Klimecki, *Galicyjska Socjalistyczna Republika Rad. Okupacja Małopolski (Galicji) Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1920 r.*, Toruń 2006.
284. Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 2: *1944–1959*, Warszawa 2007.
285. W. Kłymonczuk, *Ukraina w poszukiwaniu wolności – od Rewolucji Godności do wyborów parlamentarnych w 2014 roku*, „Wschód Europy" nr 1, 2015.
286. Z. Knysz [B. Mychajliuk], *Za czużu sprawu. Rozpowid' Mychajła Kozija*, Toronto 1961.

287. W. Kobylański, *W szponach trzech wrogów. Przeciw UPA, Niemcom i Sowietom*, Kraków 2013.
288. S. Kokin, *Anotowanyj pokażczyk dokumentiw z istoriji OUN i UPA u fondach Derżawnoho Archiwu SBU*, Kyjiw 2000.
289. E. Koko, *PPS wobec kwestii ukraińskiej w okresie wyborów do sejmu i senatu oraz na prezydenta Rzeczypospolitej w 1922 r.*, w: „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej" T. 25, Wrocław 1990, https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=44593 (dostęp: 18.05.2023).
290. E. Koko, *Ukraińscy socjaldemokraci galicyjscy w okresie międzywojennym (1918–1939). Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1993, z. 103.
291. E. Koko, *W nadziei na zgodę. Polski ruch socjalistyczny wobec kwestii narodowościowej w Polsce, 1918–1939*, Gdańsk 1995.
292. M. Kołodzinski, *Ukrajinśka nacionalistyczna wijśkowa doktryna*, referat, przełom 1935/1936.
293. M. Kołodzinski, *Ukrajinśka wojenna doktryna*, Krakiw 1940.
294. *Koły cpraciuje prowokacija*, https://nasze-slowo.pl/koli-cpratsyuye-provokatsiya/ (dostęp: 22.10.2023).
295. *Komunikat Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie*, https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/194455,Komunikat-Oddzialowej-Komisja-Scigania-Zbrodni-przeciwko-Narodowi-Polskiemu-w-Rz.html], dostęp: 2.12.2023.
296. *Komunikat polsko-ukraiński*, „Karta" nr 13, 1994.
297. *Komunisty i PR prosiat polakiw nazwaty Wołynśku trahediju henocydom*, https://www.istpravda.com.ua/short/2013/07/5/128884/ (dostęp: 27.11.2022).
298. K. Kondratiuk, *Straty ludności na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1941*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
299. Z. Konieczny, *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Przemyśl 2005.
300. Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006.
301. Z. Konieczny, *Straty ludności w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1939–1947*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000.
302. Konstytucja Marcowa, Warszawa 17 marca 1921, cyfrowe archiwum Biblioteki Sejmu RP, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19210440267/O/D19210267.pdf (dostęp: 17.05.2023).
303. *Kontyngenty i godność*, „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej" 6 grudnia 1942, nr 27.
304. R. Kordonski, *Likwidacja Kościoła greckokatolickiego w latach 1939–1946 na Ukrainie*, w: „Studia Warmińskie" 2015, nr 52.
305. *Kościoły wspólnie o rzezi wołyńskiej*, „Rzeczpospolita", https://www.rp.pl/kosciol/art13011031-kosciol-y-wspolnie-o-rzezi-wolynskiej (dostęp: 21.11.2022).
306. O. Kowalski, *Z Wołynia przez Polesie do Berlina. Wspomnienia żołnierza 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, Bydgoszcz 2005.
307. K. Krajewski, *Ukraińskie miejsca pamięci narodowej na terenie Polski*, „Biuletyn IPN" lipiec–sierpień 2010.
308. „Krakiwski Wisti" 1942, nr 252, cyt. za: A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Kraków 1998.
309. J. Kramar, *Obrachunok żertw ukrajinśko-polśkoho konfliktu na lubomlszczyni w ukrajinśkych i polśkych dżerełach: sproba poriwniannia*, https://evnuir.vnu.edu.ua/bitstream/123456789/15941/1/Kramar.pdf (dostęp: 19.11.2023).
310. *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa: 1 IX 1939 – 5 II 1946*, zebr. G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, Katowice 2007.
311. A. Krugłow, *Deportacja ludności żydowskiej z Dystryktu Galicja do obozu zagłady w Bełżcu w 1942 r.*, „Biuletyn ŻIH" nr 3, 1989.
312. T. Krząstek, *Bitwa zamojska i obrona Zamościa w sierpniu 1920 r., w: Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920*, Warszawa 2009.
313. W. Kubijowycz, *Ukrajinci w Heneralnij huberniji 1939–1941*, Chicago 1975.
314. J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej*, Wrocław 1998.
315. M. Kula, *Pogranicze. Esej historyczno-socjologiczny*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny" 2018, nr 1(167).
316. L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922–1939*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2009.
317. *Kultury historyczne Polski i Ukrainy. O źródłach nieporozumienia między sąsiadami*, red. T. Stryjek, V. Sklokin, Warszawa 2021.
318. K.W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 – styczeń 1924*, Warszawa–Kraków 1924.

319. J. Kurdydyk, *„Bo wijna wijnoju" (Oborona Lwowa i uczast' w nij ukrajinciw)*, „Wyzwolnyj szlach" 1970, nr 7–8.
320. K.K. Kuźma, O. Ohir, *Społeczne znaczenie osadnictwa wojskowego*, „Nowa Polityka Wschodnia" 2020, nr 1(24).
321. *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2006.
322. *Kwit narodu w tiurmi*, „Ukrajinśke żyttia", nr 5, Stanisławów 10 listopada 1922.
323. J. Kyryczuk, *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego w latach II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 6, Warszawa 2000.
324. *L. Kaczyński wyraża sprzeciw wobec decyzji Juszczenki*, GazetaPrawna.pl, https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/395917,l-kaczynski-wyraza-sprzeciw-wobec-decyzji-juszczenki.html (dostęp: 27.11.2022).
325. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999.
326. J. Lerski, *Emisariusz JUR*, Londyn 1984.
327. S. Leszczyński, *Uwikłanie. Wspomnienia z Podola 1939–1945*, red. T. Bereza, Rzeszów 2016.
328. Library and Archives Canada, 27R.6531-0-8-E, vol. 25, file 5, Opracowanie „Bandy i pacyfikacja w Dystrykcie Lubelskim" (autor nieznany, u góry dok. dopisano ołówkiem „1942"), cyt. za: W. Wiatrowycz, *Druga wojna polsko-ukraińska: 1942–1947*, tłum. M. Iwanek, Warszawa 2013.
329. Library and Archives Canada, 27R.6531-0-9-E, vol. 25, file 5, Do Ukraińskiego Komitetu Pomocy w Zamościu: pismo delegatury w Zamościu z 18 maja 1942 roku, cyt. za: W. Wiatrowycz, *Druga wojna polsko-ukraińska: 1942–1947*, tłum. M. Iwanek, Warszawa 2013.
330. Library and Archives Canada, Volodymyr Kubijovic fonds, MG 31, D 203, 25/17, b.p.
331. Library and Archives Canada, Volodymyr Kubijovic fonds, MG 31, D 203, 27/16, Odezwa dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim GG do partyzantów ukraińskich w powiecie hrubieszowskim, kwiecień 1944 r., b.p.
332. I. Lisiewicz, *Ostatnia szansa (stosunki polsko-ukraińskie 1918–1921)*, Warszawa 1998.
333. List biskupów greckokatolickich Ukrainy i rzymskokatolickich Polski z okazji aktu wzajemnego przebaczenia i pojednania, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/list_ukraina_pl_18062005.html (dostęp: 27.11.2022).
334. *List do Ministra Kultury w sprawie mogiły na Monasterzu*, https://nasze-slowo.pl/lyst-do-ministra-kultury-u-spravi-mogyly-na-monastyri/ (dostęp: 8.10.2023).
335. List grupy intelektualistów reprezentujących mniejszości narodowe do Lecha Wałęsy i Sześćdziesiątki, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
336. List Iwana Łysiaka-Rudnyckiego do Jerzego Giedroycia z 28 X 1953 r., w: J. Giedroyc, *Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, Warszawa 2005.
337. List pasterski biskupów metropolii kijowsko-halickiej Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego do braci i sióstr, cyt. za: S. Batruch, *Współpraca między Kościołem greckokatolickim i rzymskokatolickim na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego*, http://www.uwm.edu.pl/dialog/files/dokumenty-pl.pdf (dostęp: 21.11.2022).
338. *List pasterski metropolity Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych*, „Znak" 1988, nr 9.
339. List prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie Akcji „Wisła", w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
340. List prof. Myrona Korduby do Iwana Krypiakiewicza, cyt. za: O. Rublow, *Zachidnoukrajinśka intelihencija u zahalnonacionalnych politycznych ta kulturnych procesach (1914–1939)*, Kyjiw 2004.
341. *Litopys UPA*, t. 24, Toronto–Lwiw 1995/1996.
342. *Litopys UPA*, t. 26, Toronto–Lwiw 2001.
343. *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 2, Kyjiw–Toronto 1999.
344. *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 11, Kyjiw–Toronto 2007.
345. *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 13, Kyjiw–Toronto 2009.
346. *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 14, Kyjiw–Toronto 2010.
347. Z. Lubieniecki, *Łowca*, Warszawa 2014.
348. M. Lwowycz, *Bojowe Chryszczennia*, w: *Litopys UPA*, t. 2, Toronto 1977.
349. J. Ławrinenko, *Rozstrilane widrodżennia*, Paryż 1959.
350. W. Łewkowycz „Woronyj", *Storinky z pereżytoho kombatantom UPA*, Toronto–Lwiw 2003.
351. B. Łewycki, *Sprawa dr. Oberlaendera*, „Kultura" nr 147-148, 1960.
352. S. Łewycki, „Kliszcz", *Bojowi diji OUN u Bereżanszczyni i na Polissi*, w: W. Makar, *Spomynyy ta rozdumy*, t. 3, Toronto–Kyjiw 2001, cyt. za: G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła"*, Kraków 2011.

353. J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, w: *Myśli o Polsce i Ukrainie*, wybór i oprac. P. Libera, Lublin 2015.
354. J. Łobodowski, „Spotkania" 1987, nr 33–34, rozmowa nieautoryzowana, cyt. za: *Rozmowa z Józefem Łobodowskim w „Spotkaniach"*, „Scriptores" 2009, nr 35.
355. G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska 1918–1919*, Koszalin 1994.
356. M. Łytwyn, K. Naumenko, *Istorija ZUNR*, Lwiw 1995.
357. M. Maciorowski, *Umarzając śledztwo w sprawie akcji „Wisła", IPN akceptuje zbrodnię komunistyczną [list otwarty]*, https://wyborcza.pl/alehistoria/7,121681,30465128,umarzajac-sledztwo-w-sprawie-akcji-wisla-ipn-akceptuje-zbrodnie.html (dostęp: 2.12.2023).
358. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 2019.
359. Ks. J.Z. Majewski, list do redakcji „Kultury", „Kultura" 1952, nr 11/61, dc036f6403e9da2075d41ac4d-99c7294aef7cc40.pdf (kulturaparyska.com) (dostęp: 27.11.2022).
360. J. Makar, *Chełmszczyzna w latach okupacji niemieckiej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 10, Warszawa 2006.
361. J. Makar, M. Hornyj, W. Makar, A. Saluk, *Wid deportaciji do deportaciji. Suspilno-polityczne żyttia chołmśkopidlaśkych ukrajinciw (1915–1947). Doslidżennia. Spohady. Dokumenty*, t. 1: *Doslidżennia*, Czerniwci 2011.
362. W. Makar, *Bojowi druzi. Zbirka spohladiw z dij OUN (1929–1945)* (tłum. fragm. z ukr. A. Richter), t. 1, Toronto 1980, cyt. za: A. L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Kraków 1998.
363. J. Makaro, *O sąsiedztwie polsko-ukraińskim. W reakcji na film „Wołyń" Wojtka Smarzowskiego*, https://ispan.waw.pl/journals/index.php/sn/article/view/sn.1504 (dostęp: 25.11.2022).
364. M. Mandryk, *Stryjśka bastylija. Istorija tiurmy w misti Stryju*, Lwiw 2005.
365. Z. Mańkowski, *Hitlerowska akcja wysiedleń i osadnictwa na Zamojszczyźnie (model czy improwizacja)*, Zamość 1972.
366. J. Markiewicz, *Nie dali ziemi skąd ich ród. Zamojszczyzna 27 XI 1942 – 31 XII 1943*, Lublin 1967.
367. R. Markiewicz „Mohort", *Zarys powstania i działalności OP „Kord" – K. Filipowicz*, z 1983 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
368. D.K. Markowski, *W cieniu Wołynia. „Antypolska akcja" OUN i UPA w Galicji Wschodniej 1943–1945*, Kraków 2023.
369. W. Martyneć, *Ukrajinśka nacionalistyczna presa*, Paryż 1955.
370. Ch. Masztir, D. Zabzaljuk, *Derżawno-prawowi pohlady Jewhena Petruszewycza*, Lwiw 2018.
371. *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, red. B. Grott, Kraków 2008.
372. W. Matijczenko, *Problem polskiej kolaboracji w czasie II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 9, Warszawa 2002.
373. I. Mazepa, *Ukrajina w ohni i buri rewoluciji 1917–1921*, t. 1, Praha 1942.
374. G. Mazur, *Pokucie w latach drugiej wojny światowej. Położenie ludności, polityka okupantów, działalność podziemia*, Kraków 1994.
375. G. Mazur, *Polityka władz sowieckich w stosunku do ludności Ukrainy Zachodniej w latach 1939–1941: istota i następstwa*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
376. G. Mazur, *Problem pacyfikacji Małopolski Wschodniej w 1930 r.*, „Zeszyty Historyczne" 2001, z. 135.
377. G. Mazur, *Wojewoda Piotr Dunin-Borkowski (1890–1949)*, „Zeszyty Historyczne" 2006, z. 55.
378. Meldunek bojowy nr 00111 sztabu 9 Dywizji Piechoty dla dowódcy Grupy Operacyjnej „Wisła" gen. bryg. Stefana Mossora, z dnia 28 kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
379. Meldunek bojowy nr 007 Sztabu 7 Dywizji Piechoty dla dowódcy Grupy Operacyjnej „Wisła" gen. bryg. Stefana Mossora, z dnia 29 kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
380. Meldunek bojowy sztabu 30 pułku piechoty dla dowódcy 9 Dywizji Piechoty płk. Ignacego Wieliczki, z dnia 2 maja 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
381. Meldunek „Ihora", prowidnyka Rejonu V Nadrejonu OUN „Chołodnyj Jar", z akcji Milicji Obywatelskiej na wieś Paszowa w powiecie leskim, z dnia 20 lutego 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
382. Meldunek kwatermistrza Grupy Operacyjnej „Wisła" ppłk. Franciszka Leitla dla gen. bryg. Stefana Mossora o sytuacji materialnej wysiedlanej ludności ukraińskiej, z dnia 8 maja 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
383. Meldunek nr 22. 4.VII.1942, w: M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 2, Warszawa 1992.

384. Meldunek operacyjny dowództwa 26 Odcinka Taktycznego Ukraińskiej Powstańczej Armii „Łemko" za styczeń, w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
385. Meldunek szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego WP płk. Michała Terleckiego dla szefa Sztabu Generalnego WP gen. bryg. Stefana Mossora informujący o opracowanym przez Ministerstwo Administracji Publicznej planie osiedlenia 74 000 Ukraińców w rejonie Szczecinka i Olsztyna, z dnia 16 kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.
386. Memorandum w sprawie projektu utworzenia urzędu ministra Ziem Wschodnich, Londyn, 19 II 1954 r., w: *Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, oprac. A. Suchcitz, L. Maik, W. Rojek, Londyn 1997.
387. Memoriał greckokatolickiego duchowieństwa do Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
388. *Memoriał Henryka Józewskiego, b. wojewody wołyńskiego w sprawie kierunku polskiej polityki państwowej na Wołyniu*, 1938, rękopis ze zbiorów Stanisława Stępowskiego, BUW, Rkp nr 1385.
389. W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie 1921–1939*, Wrocław 1988.
390. B. Mękarska-Kozłowska, *Kartki z pamiętnika*, w: B. Mękarska-Kozłowska, *Burza nad Lwowem*, Lublin 2000.
391. W. Michowicz, *Walka dyplomacji polskiej przeciwko traktatowi mniejszościowemu w Lidze Narodów w roku 1934*, Łódź 1963.
392. J. Mieroszewski, *Amerykańska „Ostpolitik i wnioski*, „Kultura" 1972, nr 7–8.
393. J. Mieroszewski [„Londyńczyk"], *Ataman Petlura*, „Kultura" 1958, nr 4/126, https://staticnowyportal.kulturaparyska.com/attachments/c5/d4/0bc52a055d70bf0352ffce522159bcad11144fb8.pdf#page=41 (dostęp: 27.11.2022).
394. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski" i obszar ULB*, „Kultura" 1974, nr 9.
395. S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
396. P. Mirczuk, *Narys istoriji OUN 1920–1939*, Munchen–London–New York 1968.
397. P. Mirczuk, *Perszyj łystopad*, Toronto 1958.
398. P. Mirczuk, *Ukrajinśka Powstanśka Armija 1942–1952*, München 1953.
399. E. Misiło, *Kalendarium Akcji „Wisła"*, „Nowa Ukraina. Zeszyty Historyczno-Politologiczne" 2007, nr 1–2.
400. E. Misiło, *Obóz „Jaworzno". Zbrodnia nieukarana. Ukraińcy i Polacy w Centralnym Obozie Pracy Jaworzno (1947–1949)*, Jesionowo 2022.
401. E. Misiło, *Pawłokoma. 3 III 1945 r.*, Warszawa 2006.
402. E. Misiło, *Ukraińcy w obozie koncentracyjnym w Jaworznie 1947–1949*, w: *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 1, red. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2007.
403. *MKiDN będzie współprowadzić Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Chełmie*, https://www.gov.pl/web/kultura/mkidn-bedzie-wspolprowadzic-muzeum-pamieci-ofiar-rzezi-wolynskiej-oraz-centrum-prawdy-i-pojednania-im-prezydenta-lecha-kaczynskiego-w-chelmie (dostęp: 30.11.2023).
404. „Monitor Polski" nr 51, poz. 19, 1 marca 1940.
405. G. Motyka, *Akcja Wisła. Komunistyczna czystka etniczna*, Kraków 2023.
406. G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła". Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011.
407. G. Motyka, *Polityka powojennych władz polskich wobec Ukraińców na przykładzie Jaworzna*, w: *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 2, red. R. Terlecki, Jaworzno 2007.
408. G. Motyka, *Polskie podziemie w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1939–1946*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000.
409. G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1991.
410. G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006.
411. G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015.
412. G. Motyka, *Ukraińska Powstańcza Armia a akcja „Wisła"*, w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003
413. G. Motyka, *W kręgu „Łun w Bieszczadach". Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Warszawa 2013.
414. G. Motyka, *Zamiast wstępu: Od operacji „C-1" do akcji „Bumerang"*, w: *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
415. G. Motyka, *Wołyń '43. Ludobójcza czystka – fakty, analogie, polityka historyczna*, Kraków 2016.

416. G. Motyka, T. Stryjek, M. Zajączkowski, *Międzynarodowe aspekty akcji „Wisła"*, Warszawa 2020.
417. G. Motyka, R. Wnuk, *Atak na Hrubieszów*, „Zeszyty Historyczne WiN-u" 1996, nr 8.
418. G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK-WiN i UPA 1945–1947*, Warszawa 1997.
419. G. Motyka, R. Wnuk, *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego wobec zagrożenia sowieckiego w latach 1944–1947*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" nr 8, 2001.
420. G. Motyka, M. Zajączkowski, *Jak w PRL historię poprawiano*, w: *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
421. *MSZ: polskie urzędy konsularne na Ukrainie zamknięte do czasu zapewnienia ochrony*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C879510%2Cmsz-polskie-urzedy-konsularne-na-ukrainie--zamkniete-do-czasu-zapewnienia-ochrony.html (dostęp: 20.10.2023).
422. O. Myszanycz, *Metropolita Josyf Slipyj przed „sądem" KGB. Materiały z procesów w latach 1945-1946 i 1958-1959*, w: *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl 1994.
423. *MZS: demontaż pamjatnyka wojinam UPA w Polszczi*, BBC News https://www.bbc.com/ukrainian/news-39731461 (dostęp: 27.11.2022).
424. *Na piwdni Polszczi znyszczyły kilka monumentiw bijciam UPA*, https://www.ukrinform.ua/rubric--polytics/1858828-na_pivdni_polshchi_znishchili_kilka_monumentiv_biytsyam_upa_2068786.html (dostęp: 8.10.2023).
425. Nakaz Komandyram Widdiliw w orhanizacijno-informacijnych sprawach wid 29 łypnia 1943 r., w: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 2, Kyjiw–Toronto 1999.
426. „Nasze Słowo", 14 kwietnia 1996.
427. J. Necio, *Służba Bezpieczeństwa PRL a Ukraińcy – przykłady z czasów „Małej stabilizacji"*, „Przegląd Geopolityczny" 2018, nr 26.
428. *Niepublikowane fragmenty dziennika generała Langnera*, red. W. Włodarkiewicz, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1996, nr 3.
429. *Nieznani sprawcy rozbili pomnik UPA*, https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,18852052,nieznani-sprawcy-rozbili-pomnik-upa.html (dostęp: 23.10.2023).
430. I. Nimczuk, *595 dniw sowietśkym wiaznem*, Toronto 1950.
431. Notatka funkcjonariusza Wydziału III Departamentu III MSW na temat publikacji poświęconych podziemiu ukraińskiemu w Polsce, w: *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2006.
432. Notatka Rady Wiejskiej w Zahorowie Starym z 24 stycznia 1959 r. w sprawie Polaków z Horochówki, w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
433. *Notatka „Z rozważań starszego wiekiem członka OUN" z 4 maja 1944 r.*, w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
434. Notatka ze spotkania przedstawicieli MSW PRL i KGB USRR w Kijowie, cyt. za: I. Hałagida, *Rozprawa z szestydesiatnykamy – wątek polski. Przyczynek do działań komunistycznych organów bezpieczeństwa wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce oraz współpracy SB i KGB*, w: *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
435. J. Nowak, *Rozmowa z Władimirem Horbowym*, „Zeszyty Historyczne" 1990, z. 93.
436. J. Nowak, *Wspomnienia z ławy rządowej*, Kraków 1938.
437. M. Nowak, *Narodowcy i Ukraińcy*, Gdańsk 2007.
438. R.K. Nowak, *Związek Patriotów Polskich w zachodnich obwodach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (1944–1946)*, Łódź–Warszawa 2021.
439. J. Nowak-Jeziorański, *Kurier z Warszawy*, Kraków 2005.
440. *O realny światopogląd*, „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej", 24 grudnia 1942.\
441. *O ugodę polsko-ukraińską*, „Nowe Drogi" z 7 II 1942, nr 3, cyt. za: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1993.
442. *Obraz przyszłej Polski w programach polskich grup politycznych*, „Wiadomości Polskie" nr 4, 12 lutego 1942.
443. *Obraz przyszłej Polski w programach polskich grup politycznych*, „Wiadomości Polskie" nr 7, 29 kwietnia 1942.
444. K. Oczko-Kędra, *Przesiedlenie ludności polskiej z województwa tarnopolskiego w latach 1944–1945 w świetle raportów obwodowej Delegatury Rządu RP na Kraj w Czortkowie*, Letnia Szkoła Historii Najnowszej, Warszawa 2012.
445. *Od walki do porozumienia i współdziałania AK i WiN z UPA w Lubelskiem (relacja Mariana Gołębiewskiego, 5 VIII 1986 r.)*, w: *Między sąsiadami. Almanach Fundacji Świętego Włodzimierza Chrzciciela Rusi Kijowskiej*, t. 3, Kraków 1993.

446. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie, OK S 9.2015. Zi, Akta sprawy przeciwko Piotrowi Marcychowi (dowody rzeczowe: dokumenty ujawnione 11 III 2016 r. w Chochłowie, pow. hrubieszowski), poz. 2, cz. 5, 10.
447. Odezwa „komandarma I rangi" Timoszenki, dowódcy „Frontu Ukraińskiego" do Ukraińców, podżegająca do mordowania Polaków, z września 1939, w: R. Szawłowski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. 2, Warszawa 1995.
448. Odezwa Komendy Głównej UPA z czerwca 1943 r. do narodu ukraińskiego, w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
449. Odezwa Komitetu Przesiedleńczo-Osadniczego do ludności polskiej w związku z planowanym wysiedleniem Łemków z powiatu nowosądeckiego, z dnia 18 czerwca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
450. Odezwa OUN-B do narodu ukraińskiego z 1941 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
451. Odezwa OUN-M *Do najodważniejszych z odważnych! Do bohaterów Galicji i Wołynia!* [wiosna] 1944 r., b.p, w: M. Zajączkowski, *Kwestia polska w programie i ideologii ukraińskiego podziemia 1939–1945* (referat wygłoszony podczas czwartego posiedzenia PUFH, Kraków, 27–30 III 2017).
452. Odezwa Rządu z dnia 18 grudnia 1939 r. do ogółu Społeczeństwa w kraju, „Monitor Polski" rok XXII, nr 277–284, 19 grudnia 1939.
453. Odezwa sztabu pułku (zagonu) UPA „Sicz" z 17 lipca 1943 r. skierowana do Polaków, w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
454. Odezwa sztabu Legionu Wołyńskiego *Do wszystkich Ukraińców – Wołynian!*, 27 IV 1944 r., k. 4, w: M. Zajączkowski, *Kwestia polska w programie i ideologii ukraińskiego podziemia 1939–1945* (referat wygłoszony podczas czwartego posiedzenia PUFH, Kraków, 27–30 III 2017 r.).
455. Odezwa Wołyńskiego Delegata Rządu RP, Kazimierza Banacha, do mieszkańców Wołynia z apelem o zaprzestanie bratobójczych walk, w: *Archiwum Adama Bienia. Akta narodowościowe (1942–1944)*, oprac. J. Brzeski, A. Roliński, Kraków 2001.
456. B. Odnous, *Lato 1943*, w: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości: dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
457. Odpowiedź Ireny Kality z d. Lepko, byłej mieszkanki wsi Zamlicze (gm. Chorów, pow. Horochów) na ankietę Środowiska Żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji AK w sprawie miejsc masowych grobów Polaków pomordowanych na Wołyniu w latach II wojny światowej, datowana luty 1995 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
458. *Ogień Majdanu. Dziennik rewolucji 21.11.2013–22.02.2014*, wyb. i oprac. M. Kowalczyk, A. Richter, Warszawa 2020.
459. Ogłoszenie o zbiórce publicznej na sfinansowanie obchodów 70 rocznicy akcji „Wisła", https://otwarta.org/wp-content/uploads/2017/03/akcja-wis%C5%82a-zbi%C3%B3rka-publiczna_dla-medi%C3%B3wost.pdf (dostęp: 27.11.2022).
460. *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, t. 1, *1939–1942*, red. Z. Polubiec, Warszawa 1972.
461. I. Olchowśkyj, *Pohlad na interpretaciju ukraijinśko-polśkoji wijny 1943–1944 rr. G. Motykoju*, w: *Wołynśka trahedija: czerez istoriju do porozuminnia*, Łuck 2013.
462. I. Olijar, *Iwan Olijar – „Kum", w: Zakerzonnia. Spomyny wojakiw UPA*, t. 4, Warszawa 1998.
463. T.A. Olszański, *Miejsce UPA w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej: dylematy polityki historycznej Ukrainy*, Warszawa 2013.
464. T.A. Olszański, *Ukraina: ambitne ustawy dekomunizacyjne*, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-04-15/ukraina-ambitne-ustawy-dekomunizacyjne (dostęp: 30.11.2023).
465. T.A. Olszański, A. Sarna, A. Wierzbowska-Miazga, *Konsekwencje aneksji Krymu*, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-19/konsekwencje-aneksji-krymu (dostęp: 7.10.2023).
466. T. Olejarz, *Wielopłaszczyznowość i specyfika procesów pojednania polsko-ukraińskiego w latach 1991–2014*, w: *Stosunki polsko-ukraińskie 1991–2014. Próba bilansu*, red. M. Pietraś, M. Malskyj, B. Surmacz, Lublin 2016.
467. M. Oleśniewicz, *Dola Łemka – wspomnienia*, Legnica 2009.
468. J. Onacki, *Nasza newtralnist' i wijna ideologij*, „Swoboda" 6 maja 1940, R. 47, cz. 105.
469. Opracowanie dotyczące koncepcji stosunków polsko-ukraińskich po wojnie, podpisane pseudonimem „Stefan Andrzejewski"; krytyka projektu autorstwa „Nikodema Swobody", w: *Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942–1944*, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004.

470. Opracowanie dotyczące problemu ukraińskiego, będące reakcją na narastające zagrożenie ludności polskiej na terenie Wołynia i Małopolski Wschodniej, zawierające koncepcje przyszłości wzajemnych stosunków, w: *Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942–1944*, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004.
471. Opracowanie dotyczące ukraińskich organizacji politycznych i wojskowych w Małopolsce Wschodniej, przesłane na ręce mjr. Jerzego Neugebaumera (ps. „Roman"), organizatora Wydziału Wojskowego Obszaru Lwowskiego ZWZ-AK, przez Piotra Jarockiego (pseud. „Wojnicki"), zastępcę kierownika Biura Wschodniego („Granica") Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury, w: *Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942–1944*, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004.
472. Opracowanie ze zbioru W.K. Świrskiego, podpisane pseudonimem „Nikodem Swoboda", dotyczące rozwiązywania problemu stosunków polsko-ukraińskich po wojnie, poprzedzone ich analizą w okresie międzywojennym i wojny, w: *Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942–1944*, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004.
473. Orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona z 8 stycznia 1918, https://wwi.lib.byu.edu/index.php/President_Wilson's_Fourteen_Points (dostęp: 6.04.2023).
474. Orędzie Świętego i Świątobliwego Soboru Biskupów Świętego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce do wiernych synów i córek Jego, z dnia 16 lipca 1938 roku dla pocieszenia i pokrzepienia w wierze i miłości http://www.cerkiew1938.pl/oredzie_soboru_biskupow.html (dostęp: 8.09.2022).
475. B. Osadczuk, *Polszcza i Ukrajina*, „Widnowa" 1985, nr 3.
476. A.A. Ostanek, *Przebieg mobilizacji 1939 roku na terenie Okręgu Korpusu nr VI „Lwów"*, „Studia z Dziejów Wojskowości" t. 2, 2013.
477. A.A. Ostanek, *Wydarzenia 1930 roku w Małopolsce Wschodniej a bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.
478. Oświadczenie Instytutu Pamięci Narodowej w związku z wywiadem z Antonem Drobowyczem, dyrektorem ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, który ukazał się 16 czerwca 2023 r. w portalu internetowym glavcom.ua, https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/186958,Oswiadczenie-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-zwiazku-z-wywiadem-z-Antonem-Drobowyc.html?fbclid=IwAR3gLHXiShgcChOGolmFruGI-ShUvj94mHCXwY1vEPvQ4mZVYD7C1R7f1Ns (dostęp: 24.10.2023).
479. Oświadczenie lubelskiego koła Związku Ukraińców w Polsce w sprawie profanacji godła Ukrainy, w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
480. Oświadczenie Rady Ministrów RP z dnia 2 grudnia 1991 roku, cyt. za: M.S. Wolański, *Stosunki polsko-ukraińskie w świetle umów dwustronnych. Aspekty polityczne*, w: *Polska–Ukraina. Więcej niż sąsiedztwo*, red. M.S. Wolański, Ł. Leszczenko, Wrocław 2006.
481. Oświadczenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 lipca 2003 r. w związku z 60. rocznicą tragedii wołyńskiej, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP20030370516/O/M20030516.pdf (dostęp: 27.11.2022).
482. Oświadczenie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w sprawie wniosku o delegalizację Związku Ukraińców w Polsce, w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
483. Oświadczenie Towarzystwa Polsko-Ukraińskiego, Londyn 1967, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum Włodzimierza Bączkowskiego, nr zesp. 132, sygn. 17.
484. *OUN i UPA u druhij switowij wijni*, „Ukrajinśkyj Istorycznyj Żurnał" 1995, nr 5.
485. *Pacyfikacija Hałyczyny 1930 roku. Dokumienty*, t. 1, red. R. Wysocki, Lwiw 2019.
486. Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (GARF), zesp. 9478, inw. 1, t. 292, k. 317.
487. M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością*, Warszawa 1989.
488. M. Papierzyńska-Turek, *Od tożsamości do niepodległości*, Toruń 2012.
489. M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1979.
490. Cz. Partacz, *Problem ukraiński w polityce polskiego rządu na uchodźstwie i polskiego państwa podziemnego w latach 1939–1945*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
491. Cz. Partacz, *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego na terenie kraju w czasie II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 6, Warszawa 2000.

492. L. Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999.
493. W. Paszczenko, *Hreko-Katołyky w Ukrajini wid 40-ch rokiw XX stolittia do naszych dniw*, Połtawa 2002.
494. I. Patrylak, *Dijalnist' Romana Szuchewycza w Ukrajinśkomu Lehijoni (1941–1943)*, „Ukrajinśkyj Wyzwolnyj Ruch" 2007, nr 10.
495. I. Patrylak, *Ukraińskie podziemie nacjonalistyczne i ruch powstańczy w latach 1939–1944. Struktura, liczebność, działalność*, https://ipn.gov.pl/pl/nauka/polsko-ukrainskie-forum/36920,Wystapienia-uczestnikow-II-Polsko-Ukrainskiego-Forum-Historykow.html (dostęp: 17.04.2023).
496. I. Patrylak, *„Wstań i borys'! Słuchaj i wir…": ukrajinśke nacionalistyczne pidpillia ta powstanśkyj ruch (1939–1960 rr.)*, Lwiw 2012.
497. *Pawłokoma*, Apokryf Ruski, https://www.apokryfruski.org/kultura/nadsanie/pawlokoma/ (dostęp: 20.06.2023).
498. Pełnomocnictwa i instrukcja gen. Sosnkowskiego dla ppłk. Pstrokońskiego, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
499. A. Peretiatkowicz, *Samoobrona ludności polskiej na Wołyniu w latach 1943–1944*, w: *Armia Krajowa na Wołyniu*, red. J. Snitko-Rzeszut, Warszawa 1994.
500. Petycja mieszkańców gminy Komańcza w powiecie sanockim skierowana do prezesa Rady Ministrów RP, ministra obrony narodowej, ministra sprawiedliwości, wojewody rzeszowskiego i starosty powiatowego w sprawie zaprzestania przymusowych wysiedleń do USRR, w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
501. R. Piątek, T. Zachara, *Ukraińska lista katyńska. Sprawozdanie z kwerend archiwalnych przeprowadzonych przez pracowników Rady OPMiW*, „Przeszłość i Pamięć" nr 40, 2012.
502. J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1989.
503. Pismo gen. K. Sosnkowskiego do gen. Wł. Sikorskiego z 30 XI 1939 r. wraz z załączoną uchwałą Komitetu dla Spraw Kraju z 4 posiedzenia z 28 XI 1939 r., cyt. za: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1993.
504. Pismo Jerzego Krasowskiego „Lecha" do redakcji „Biuletynu Informacyjnego 27 WDP AK" z dnia 27.10.1987 r., cyt. za: W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie*, Toruń 2011.
505. Pismo Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Techniki do Pełnomocnika członków założycieli Zrzeszenia Studentów Ukraińskich odmawiające rejestracji Zrzeszenia, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
506. Pismo ordynariusza diecezji rzymskokatolickiej w Tarnowie bpa Jana Stepy do wojewody rzeszowskiego w sprawie przekazania mienia pocerkiewnego na Łemkowszczyźnie nowo tworzonym parafiom rzymskokatolickim, z dnia 17 lipca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
507. Pismo Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Lublinie do RGO w Krakowie o dalszych wysiedleniach na Zamojszczyźnie i sytuacji Polskiego Komitetu Opiekuńczego, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
508. Pismo Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Lublinie do RGO w Krakowie o skutkach wysiedleń z Zamojszczyzny, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
509. Pismo prokuratora Rejonowej Prokuratury Wojskowej w Krakowie ppłk. Oskara Karlinera do dowódcy Okręgu Wojskowego Nr. V, z grudnia 1947 r., w: Ł. Kamiński, *Ukraińcy w COP Jaworzno 1947 rok*, w: *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 1, red. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, Jaworzno 2007.
510. Pismo przedstawiciela rejonowego Rządu Tymczasowego RP ds. ewakuacji ludności ukraińskiej z Polski w Przemyślu J. Wójcika do przedstawiciela wojewódzkiego ds. ewakuacji w Jarosławiu J. Bednarza w sprawie napadów na ludność ukraińską, z dnia 6 marca 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
511. Pismo przedstawiciela rejonowego Rządu Tymczasowego RP ds. ewakuacji w Jarosławiu J. Bednarza w sprawie akcji przesiedleńczej na terenie powiatu przemyskiego, 7 marca 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
512. Pismo Społecznego Komitetu Wiernych Kościoła grekokatolickiego w Polsce do Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.

513. Pismo starosty powiatowego w Zamościu, Weihenmeiera, do gubernatora dystryktu lubelskiego, E. Zörnera, w sprawie pierwszych wysiedleń na Zamojszczyźnie i losów wysiedlonej ludności polskiej, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
514. Pismo wicepremiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Wł. Gomułki do wiceministra administracji publicznej Wł. Wolskiego w sprawie zaprzestania przymusowego wysiedlania Łemków z Polski do USRR, w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
515. Pismo Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Rzeszowie do Ministerstwa Informacji i Propagandy w sprawie sytuacji na terenie powiatu sanockiego, z dnia 13 lutego 1946 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
516. Pismo Związku Ukraińców w Polsce do dyrektora TVP Kultura Krzysztofa Koehlera w sprawie emisji filmu *Ogniomistrz Kaleń*, w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
517. J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła"*, Rzeszów 2017.
518. J. Pisuliński, *Epilog Akcji „Wisła". Likwidacja Zbrojnego Podziemia Ukraińskiego w Polsce*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 34.
519. J. Pisuliński, *Konflikt polsko-ukraiński w powiecie przemyskim zimą i wiosną 1945 roku i udział w nim grupy Romana Kisiela „Sępa"*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 2.
520. J. Pisuliński, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945, t. 1–2, Władysław Siemaszko, Ewa Siemaszko, Warszawa 2000* [recenzja], „Pamięć i Sprawiedliwość" 2002, nr 2.
521. J. Pisuliński, Łemkowie – geneza, przebieg i skutki Akcji „Wisła" oraz wcześniejszych przesiedleń, w: Łemkowie, red. B. Machul-Telus, Warszawa 2013.
522. J. Pisuliński, *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w latach 1918–1923*, Toruń 2013.
523. J. Pisuliński, *Pacyfikacja w Małopolsce Wschodniej na forum Ligi Narodów*, w: „Zeszyty Historyczne" 2003, z. 144.
524. J. Pisuliński, *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 6.
525. J. Pisuliński, *Pomiędzy komunistyczną władzą a Ukraińską Powstańczą Armią. Ludność polska z terenów objętych konfliktem polsko-ukraińskim: losy, postawy, nastroje*, w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003.
526. J. Pisuliński, *Przesiedlenia Ukraińców do ZSRR w latach 1944–1946*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2001, nr 8.
527. J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947*, Rzeszów 2017.
528. J. Pisuliński, *Tragiczne mikrohistorie: Zawadka Morochowska,* w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003.
529. J. Pisuliński, W. Skalski, *Sojusz Piłsudski–Petlura. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2020.
530. Płk. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne, informacyjne, wywiadowcze, raport o sytuacji w kraju, sprawa łączności i pieniędzy, w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2015.
531. *Płomień Braterstwa na cmentarzu Osobowickim*, https://www.wroclaw.pl/dla-mieszkanca/plomien-braterstwa-wroclaw-2020-cmentarz-osobowicki (dostęp: 20.06.2023).
532. W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia Polski 1864–1945*, t. II, cz. 1, Londyn 1956.
533. Podkomisarz PP Furman do Dowództwa Obrony Lwowa. Zawiadomienie o przygotowywanej przez OUN akcji dywersyjnej na tyłach Wojska Polskiego z dnia 16 września 1939, w: *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, red. A. Leinwand, Warszawa 1998.
534. *Pojednanie przez trudną pamięć. Wołyń 1943*, Lublin 2012.
535. *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
536. *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
537. *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów, cz. 1: lata 1917–1939*, T. 1, red. S. Stępień, Przemyśl 1998.
538. *Polacy wsi Grochowce, Kniażyce i Kruhel* – ulotka Ukraińskiej Ludowej Samoobrony, z dnia 2 maja 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.

539. W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, t. 2, Toronto 2000.
540. W. Poliszczuk, *Nacjonalizm ukraiński w dokumentach – integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, cz. 2, t. 4, Toronto 2002.
541. *Polska i Wielka Brytania przed i po Konferencji Krymskiej. Dokumenty*, Londyn 1946.
542. *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości. Dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
543. *Polska–Ukraina. Trudna odpowiedź*, Warszawa 2003.
544. *Polskie akcje ofensywne skierowane przeciw Ukraińcom w 1943 i 1944 roku, przeprowadzone przez oddziały samoobrony, oddziały partyzanckie i jednostki 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
545. Polskie ekshumacje wciąż zakazane, „Rzeczpospolita", https://www.rp.pl/polityka/art-10135411-polskie-ekshumacje-wciaz-zakazane (dostęp: 27.11.2022).
546. *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 1: *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 3: *Przebieg działań od 9 do 14 września*, Londyn 1959.
547. *Polsko-ukraiński gest pojednania*, https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2006/polsko-ukrainski-gest-pojednania,28044,archive (dostęp: 21.11.2022).
548. Polsko-Ukraińskie Forum Historyków, https://ipn.gov.pl/pl/nauka/polsko-ukrainskie-forum (dostęp: 19.10.2023).
549. *Polsko-ukraińskie pojednanie w dokumentach hierarchii oraz duchowieństwa*, red. S. Batruch, „Peremyśki Archyjeparchialni Widomosti", cz. 23/2017.
550. *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, *Wijna pid czas wijny. 1942–1945*, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
551. *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 2, *Wijna pisla wijny. 1945–1947*, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
552. *Pomnik Polaków w Hucie Pieniackiej na Ukrainie został wysadzony*, „Newsweek", https://www.newsweek.pl/swiat/pomnik-polakow-w-hucie-pieniackiej-na-ukrainie-zostal-wysadzony/9wchqls (dostęp: 25.11.2022).
553. *Pomnik Polaków w Hucie Pieniackiej odbudowany. Pomogła lokalna społeczność*, https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2017-02-25/lokalna-spolecznosc-na-ukrainie-odbudowala-pomnik-polakow-w-hucie-pieniackiej/ (dostęp: 20.10.2023).
554. Porozumienie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Związku Ukraińców w Polsce w sprawie podjęcia wspólnych działań na rzecz pełnego opracowania najnowszej historii stosunków polsko-ukraińskich, w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
555. A. Portnow, *Nauka u wyhnanni. Naukowa i oswitnia dijalnist ukrajinśkoji emihraciji w miżwojennij Polszczi (1919–1939)*, Charkiw 2008.
556. Posłanie I Zjazdu Związku Ukraińców w Polsce „Do społeczeństwa polskiego", w: R. Drozd, *„Przebacz*amy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015, Słupsk 2019.
557. Posłanie do Narodu Polskiego Kongresu Ukraińców w Polsce, w: R. Drozd, „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015, Słupsk 2019.
558. Postanowa Werchownoji Rady Ukrajiny pro widznaczennia na derżawnomu riwni 75-ch rokowyn poczatku deportaciji ukrajinciw z Łemkiwszczyny, Nadsannia, Chołmszczyny, Piwdennoho Pidlaszszia, Lubacziwszczyny, Zachidnoji Bojkiwszczxyny u 1944–1951 rokach, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2608-19#Text (dostęp: 27.11.2022).
559. Postanowienie o umorzeniu śledztwa, https://ipn.gov.pl/download/1/49748/29062007Wiezienie-progresywne-w-Jaworznie-1951-1956-S-4-00-Zk.pdf (dostęp: 20.06.2023).
560. Postanowy II konferenciji OUN (C. Bandery) pro osnowni zasady borot'by za ukraijinśku derżawnist', w: OUN w 1942 roci. Dokumenty, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
561. Postanowy II Welykoho Zboru OUN (S. Bandery), w: OUN w 1941 roci. Dokumenty, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
562. R. Potocki, Polityka państwa polskiego wobec zagadnienia ukraińskiego w latach 1930–1939, Lublin 2003.
563. R. Potocki, Ukraińskie wychodźstwo polityczne w Polsce (1920–1939), „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze" 1996, nr 3.
564. Powidomlennia prowidnyka okruhu pro dijalnist' worożych uhrupowań, w: Litopys UPA. Nowa serija, t. 11, Kyjiw–Toronto 2007.

565. B. Prach, Apostolska Administracja Łemkowszczyzny, w: Łemkowie w historii i kulturze Karpat, cz. I, red. J. Czajkowski, Sanok 1995.
566. B. Prach, Apostolśka Administracija Łemkiwszczyny. Sociokulturni peredumowy i kanoniczne pidgruntia, w: Naukowi zapysky Nacionalnoho uniwersytetu „Ostroźka akademija", „Istoryczni nauky" wyp. 22, 2014.
567. B. Prach, *Uczast' grieko-katolićkych swiaszczennykyw Łemkywszczyny u politycznych podijach 1918–1919 rr.*, „Hileja. Naukowyj wisnyk" nr 73, 2013.
568. Premier Mateusz Morawiecki na Ukrainie: nie spoczniemy, dopóki ostatnia ofiara Zbrodni Wołyńskiej nie zostanie odszukana, https://www.gov.pl/web/premier/premier-mateusz-morawiecki-na-ukrainie-nie-spoczniemy-dopoki-ostatnia-ofiara-zbrodni-wolynskiej-nie-zostanie-odszukana (dostęp: 7.10.2023).
569. Prezydenci Polski i Ukrainy w Łucku: oddajemy hołd wszystkim niewinnym ofiarom Wołynia, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1594922%2Cprezydenci-polski-i-ukrainy-w-lucku-oddajemy-hold-wszystkim-niewinnym, dostęp: 7.10.2023.
570. Prezydent w Kijowie na obchodach 1. rocznicy Majdanu, https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/prezydent--w-kijowie-na-obchodach-1-rocznicy-majdanu,16615 (dostęp: 20.06.2023).
571. Pro prawowyj status ta wszanuwannia pamjati borciw za nezależnist' Ukrajiny u XX stolitti, „Widomosti Werchownoji Rady (WWR)" nr 25, 2015, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/314-19#Text (dostęp: 30.11.2023).
572. Proces Eligjusza Niewiadomskiego o zamach na życie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabryela Narutowicza w dniu 16 grudnia 1922 r. odbyty w Sądzie Okręgowym w Warszawie dnia 30 grudnia 1922 roku, oprac. i wyd. Stanisław Kijeński, Warszawa 1923.
573. Projekt „ostatecznego rozwiązania problemu ukraińskiego w Polsce" w ramach akcji specjalnej pod kryptonimem „Wschód" opracowany przez Państwową Komisję Bezpieczeństwa, z dnia 16 kwietnia 1947, w: Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
574. Projekt Postanowy pro wszanuwannia pamjati żertw henocydu, wczynenoho Polśkoju derżawoju szczodo ukrajinciw u 1919–1951 rokach, https://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=59866 (dostęp: 19.10.2023).
575. Projekt rozwiązania kwestii ukraińskiej opracowany przez przedstawicieli konspiracyjnych stronnictw skupionych w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym, w: Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942–1944, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004.
576. Protokol dopytu czleniw Ukrajinśkoho nacionalnoho komitetu ta C. Bandery nimećkoju administracijeju Heneral-hubernetorstwa, w: OUN w 1941 roci. Dokumenty, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
577. Protokół drugiego przesłuchania Iwana Hrynia z 1 marca 1951 r., w: Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
578. Protokół konferencji w Ministerstwie Administracji Publicznej z udziałem delegatów ludności ukraińskiej, w: Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
579. Protokół końcowy do układu z 9 września 1944 r. między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w sprawie przesiedlenia obywateli polskich z terytorium USRR do Polski i ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRR, z dnia 6 maja 1947 r., w: Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
580. Protokół nr 7 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z dnia 23 kwietnia 1947 r., w: Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
581. Protokół posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych nr 46, z dnia 15 kwietnia 2004, https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/080DE0AC51FBC375C1256E84004901FF?OpenDocument (dostęp: 19.10.2023).
582. Protokół przesłuchania Fedota Desiatnyczuka z 12 stycznia 1959 r., w: Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
583. Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza z 20 maja 1948 r., w: Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
584. Protokół przesłuchania Rostysława Zakrewskiego z 2 lutego 1959 r., w: Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.

585. Protokół wizji lokalnej w Nowym Zahorowie z 20 kwietnia 1959 r., w: Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
586. Prowokacija w Pykułyczach, https://nasze-slowo.pl/provokatsiya-v-pikulichah/ (dostęp: 22.10.2023).
587. Przeciw bezmyślnym i masowym aresztowaniom. Memoriał Rady Robotniczej PPS w Borysławiu i Drohobyczu do ministra spraw wewnętrznych, „Dziennik Ludowy" nr 246/1922, Lwów.
588. Przemówienie do wiernych kościoła bizantyńsko-ukraińskiego (Przemyśl), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/09przemysl_02061991.html (dostęp: 25.11.2022).
589. Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II w kościele oo. Bazylianów w Warszawie podczas podróży apostolskiej do Polski 5–17.06.1999, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/warszawa_2_11061999.html (dostęp: 27.11.2022).
590. Przewodniczący KEP podczas nabożeństwa „Przebaczenia i Pojednania": Przychodzimy z wielkim pragnieniem pojednania naszych narodów, https://episkopat.pl/przewodniczacy-kep-podczas-nabozenstwa-przebaczenia-i-pojednania-przychodzimy-z-wielkim-pragnieniem-pojednania-naszych-narodow/ (dostęp: 7.10.2023).
591. „Przewodnik Katolicki" nr 1/45, Poznań 1 stycznia 1939, https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/183436/edition/175515/content (dostęp: 8.09.2022).
592. A. Przewoźnik, J. Adamska, Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć, Warszawa 2010.
593. L. Puchała, Plany „Powstania" i „Burzy" Obszaru Lwowskiego AK, Kraków (maszynopis w zbiorach Zakładu Historii Polski Najnowszej Instytutu Historii UJ), cyt. za: A.L. Sowa, Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947, Kraków 1998.
594. T. Pudłocki, Sofron Matwijas: ofiara nacjonalizmów, „Nasz Przemyśl" 2016, nr 8.
595. I. Puszczuk, Trahedija ukraijinśko-polśkoho protystojannia na Wołyni 1938–1944 rokiw. Kiwerciwśkyj rajon, Łuck 2008.
596. I. Puszczuk, Trahedija ukrajinśko-polśkoho protystojannia na Wołyni 1938–1944 rokiw. Lubomlśkyj i Szaćkyj rajony, Łuck 2011.
597. I. Puszczuk, Trahedija ukrajinśko-polśkoho protystojannia na Wołyni 1938–1944 rokiw. Turijśkyj rajon, Łuck 2009.
598. Pyśma-Posłannia Mytropołyta Andreja Szeptyćkoho CzSWW z czasiw nimećkoji okupaciji, Yorkton–Saskatchewan 1969.
599. Raport dowódcy sotni UPA por. „Chrina" do dowódcy 26 Odcinka Taktycznego UPA „Łemko" mjr. „Rena" w sprawie pacyfikacji wsi Zawadka Morachowska w powiecie sanockim przez 34 pułk piechoty Wojska Polskiego, z dnia 27 stycznia 1946 r., w: Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
600. Raport Jana Cichockiego „Wołyniaka" Wypadki na Wołyniu w powiecie włodzimierskim, sporządzony dla Komendy AK Lwów, z 21 września 1943 r., w: E. W. Siemaszkowie, Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945, t. 2, Warszawa 2000.
601. Raport Komendy Armii Krajowej Lwów Rzezie wołyńskie, bez daty (koniec lipca lub początek sierpnia 1943 r.), w: E. W. Siemaszkowie, Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945, t. 2, Warszawa 2000.
602. Raport Komendy Okręgu do Komendy Głównej o sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej w okręgu, w: I. Caban, Z. Mańkowski, Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939–1944, cz. 2, Lublin 1997.
603. Raport ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego USRS Siergieja Sawczenki z 5 lipca 1943 r. dotyczący stosunków między nacjonalistami ukraińskimi a Polakami, w: Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
604. Raport „Mara", prowidnyka Nadrejonu „Beskyd" Okręgu I OUN, w sprawie wymordowania mieszkańców wsi Terka w powiecie leskim przez żołnierzy 36 Komendy Odcinka Wojsk Ochrony Pogranicza w Wołkowyi, z dnia 11 lipca 1946 r., w: Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
605. M. Rataj, Pamiętniki 1918–1927, Warszawa 2011.
606. A. Redzik, Longchamps de Bérier Bogusław Karol, w: Słownik biograficzny adwokatów polskich, red. A. Redzik, t. 3, Warszawa 2018.
607. Relacja Aleksandry Głowińskiej, byłej mieszkanki kol. Lulówka, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
608. Relacja Bronisławy Murawskiej-Żygadło, byłej mieszkanki kolonii Głuboczanka (gm. Ludwipol, pow. Kostopol), datowana 6 października 1993 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.

609. Relacja Jadwigi Krajewskiej z d. Bernardt, byłej mieszkanki majątku Lachów (gm. Poryck, pow. Włodzimierz Woł.), spisana w 1985 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
610. Relacja Jana Żukowskiego, byłego mieszkańca wsi Kupowalce, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
611. Relacja Kazimierza Gilewicza, byłego mieszkańca wsi Kupowalce, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
612. Relacja Leonardy Buchman, byłej mieszkanki kol. Nowiny, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
613. Relacja Mariana Gołębiewskiego zarejestrowana w okresie listopad 1988 – czerwiec 1989 r., mps, w zbiorach Dariusza Balcerzyka.
614. Relacja Mieczysława Fotymy, byłego mieszkańca Marii Woli, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
615. Relacja nr 34, Haliny Żukowskiej, w: K. Gilewicz, *Krzyż Wołynia 1943*, cz. II, Lublin 2018.
616. Relacja o ataku chorążego UPA Iwana Jowyka, https://web.archive.org/web/20090130034342/http://lib.oun-upa.org.ua/neskorena/r09.html (dostęp: 8.10.2023).
617. Relacja ówczesnego ppłka Jana Lachowicza, dowódcy III Baonu 3 Pułku Piechoty KOP, spisana po wojnie, nadesłana nam w 1984 roku, w: R. Szawłowski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. 2, Warszawa 1995.
618. *Relacja policjanta*, oprac. G. Motyka, M. Wierzbicki, „Karta" 24, 1998.
619. Relacja Stanisława Szumskiego, byłego mieszkańca kolonii Tur (gm. Rafałówka, pow. Sarny), datowana 2 kwietnia 1985 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
620. Relacja Stanisławy Mogielnickiej, z d. Ziemiańskiej, byłej mieszkanki wsi Zagaje (gm. Podberezie, pow. Horochów), spisana w 1994 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
621. Relacja Tadeusza Karpety z 28 marca 1985 r. dotycząca akcji odwetowej Kedywu AK we Włodzimierzu Wołyńskim w styczniu 1943 r., w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
622. Relacja Tadeusza Kotarskiego „Zawiszy", byłego mieszkańca okolic Kowla, datowana kwiecień–czerwiec 1985, w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
623. Relacja Tadeusza Salwy, byłego mieszkańca osady Chrynów (gm. Grzybowica, pow. Włodzimierz Woł.), spisana w 1986 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
624. Relacja Urszuli Ortyńskiej, byłej mieszkanki Nowin, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
625. Relacja Walerii Barteczko, byłej mieszkanki Gucina, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
626. Relacja Wandy Hulewicz, byłej mieszkanki wsi Wyrka, w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
627. Relacja Wiesławy Gilewicz, byłej mieszkanki wsi Kupowalce (wywiad przeprowadzony z rodzicami – Kazimierzem i Ireną Gilewiczami), w: *Świadkowie oskarżają*, oprac. L. Karłowicz, L. Popek, Lublin 2013.
628. Relacja Witolda Kołodyńskiego, byłego mieszkańca kolonii Parośla I (gm. Antonówka, pow. Sarny), spisana w 1991 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
629. Relacja Włodzimierza Sławosza Dębskiego, byłego mieszkańca miasteczka Kisielin (gm. Kisielin, pow. Horochów), datowana 18 maja 1989 r., w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
630. Relacja Zofii i Stanisława Dudulewiczów, byłych mieszkańców wsi Bobły (gm. Turzysk, pow. Kowel), bez daty (prawdopodobnie z lat 70.), w: E. W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 2, Warszawa 2000.
631. Relacja Zygmunta Stańskiego dotycząca wypadków w Porycku/Pawłówce w 1943 r., w: *Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
632. *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.

633. *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
634. W. Rezmer, *Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
635. „Robotnik" 1922, nr 210, cyt. za: „Karta", nr 112, 2022.
636. J. Rogowski, *Lwów w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej w* Dziennikach *Jana Rogowskiego. Czerwiec–sierpień 1941 r.*, red. M. Matwijów, „Rocznik Lwowski" 2000–2001.
637. A. Rogozin, *Wykuwanie pokoju*, „Karta" nr 106, 2021.
638. *Rok 1920. Wojna polsko-radziecka we wspomnieniach i innych dokumentach*, wyb. i oprac. J. Borkowski, Warszawa 1990.
639. *Roman Szuchewycz u dokumentach radianśkych orhaniw derżawnoji bezpeky (1940–1950)*, red. W. Serhijczuk, t. 1, Kyjiw 2007.
640. K. Romanowska, *Rozmowa „Sad dziadka" – pierwszy polsko-ukraiński film dokumentalny o Wołyniu*, https://www.youtube.com/watch?v=rlr5A45DKBQ (dostęp: 18.10.2023).
641. W. Romanowski, *Kainowe dni*, Biały Dunajec–Ostróg 2016.
642. W. Romanowski, *ZWZ-AK na Wołyniu 1939–1944*, Lublin 1993.
643. J. Romer, *Pamiętniki*, Warszawa 2011.
644. G. Rossoliński-Liebe, *Ukraińska policja, nacjonalizm i zagłada Żydów w Galicji Wschodniej i na Wołyniu*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" nr 13, 2017.
645. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2005*, Warszawa 2006.
646. Rozkaz dowódcy 9 DP płk I. Wieliczki w sprawie sporządzenia ewidencji ludności ukraińskiej z dnia 31 stycznia 1947 r., w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003.
647. Rozkaz dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim, O. Globocnika, w sprawie osiedlenia w powiecie zamojskim, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk t. 1, Warszawa 1979.
648. Rozkaz dowództwa 6 Okręgu Wojennego Ukraińskiej Powstańczej Armii wydany w związku z rozpoczęciem przez Wojsko Polskie przymusowego wysiedlania Ukraińców z Polski do USRS, w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
649. Rozkaz nr 063 dowódcy 7 Dywizji Piechoty płk. Zygmunta Bobrowskiego w sprawie kontrolowania i zabezpieczenia terenów poukraińskich oraz aresztowania i wysyłania do „obozów koncentracyjnych" Ukraińców powracających z wysiedlenia w rodzinne strony, z dnia 19 lipca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
650. Rozkaz operacyjny nr 004 Sztabu Grupy Operacyjnej, z dnia 2 maja 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
651. T. Róg, *„...i zostanie tylko pustynia". Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów*, Rzeszów 2011.
652. J. Rudnicki [S. Mękarski], *Ziemia Czerwieńska pod okupacją niemiecką*, Pułtusk–Warszawa 2001.
653. A. Rukkas, *Zbrojni zahony organizaciji Ukraijinśkych Nacionalistiw na Bereżanszczyni (wereseń 1939 r.)*, w: *Ukrajinśkyj wyzwolnyj ruch*, zb. 3, Lwiw 2004.
654. A. Rusnaczenko, *Ukrajinśko-polśke protystojannia w roky druhoji switowoji wijny*, „Suczasnist" 2002, nr 10.
655. *Rzecznik Episkopatu: biskupi z Polski i Ukrainy podpiszą oświadczenie o przebaczeniu i pojednaniu*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1594191%2Crzecznik-episkopatu-biskupi-z-polski--i-ukrainy-podpisza-oswiadczenie-o (dostęp: 7.10.2023).
656. P. Samuś, *Minister Józef Beck*, Łódź 2019.
657. P. Samuś, *Wicemarszałek Wasyl Mudryj (1893–1966).Ugody polsko-ukraińskiej orędownik daremny*, Warszawa 2017.
658. M. Sawa, *Ukraiński emigrant. Działalność i myśl Iwana Kedryna-Rudnyckiego (1896–1995)*, Lublin 2016.
659. M. Sciborski, *OUN i selanstwo*, Praha 1933.
660. W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Warszawa 2009.
661. A. Serednicki, *Szkice polsko-ukraińskie*, Warszawa 1994.
662. W. Serhijczuk, *Działalność OUN-UPA w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1941–1947*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 7, Warszawa 2000.
663. W. Serhijczuk, *Neskorena Cerkwa. Podwyżnyctwo hreko-katołykiw Ukrajmy w borot'bi za wiru i derżawu*, Kyjiw 2001.
664. W. Serhijczuk, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej 1939–1945*, w: *Polska-Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.

665. W. Serhijczuk, *Straty ludności w wyniku ukraińsko-polskiego konfliktu narodowościowego w latach II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 9, Warszawa 2002.
666. E.W. Siemaszkowie, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2000.
667. D. Silberklang, *Bramy łez. Zagłada w dystrykcie lubelskim*, Lublin 2022.
668. M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 1, Warszawa 1992.
669. M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 2, Warszawa 1992.
670. M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994.
671. R. Skakun, *„Pacyfikacija". Polśki represyi 1930 roku w Hałyczyni*, Lwiw 2012.
672. *Skandal. Prezydent Komorowski obrzucony jajkami pod katedrą w Łucku*, gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/718472,skandal-prezydent-komorowski-obrzucony-jajkami-pod-katedra-w-lucku.html (dostęp: 21.11.2022).
673. F.S. Składkowski, *Prezydent Mościcki*, „Kultura" 1956, nr 10, cyt. za: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości. Dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
674. M. Skorupski, *Tudy de bij za woliu*, Kyjiw 1992.
675. A. Skwarczyński, *Nasza administracja na „kresach"*, „Rząd i Wojsko" 1920, nr 9.
676. A. Słabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach". Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018.
677. „Słowo Polskie" z 26.08.1923.
678. P. Smoleński, *Syrop z piołunu. Wygnani w akcji „Wisła"*, Warszawa 2017.
679. *Solidarnyj gołos polit. partij pro podiji w kraju. Komunikat*, „Diło", 1 października 1930.
680. T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2008.
681. G. Sołtysiak, *Huta Stepańska*, w: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości: dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
682. A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939–1947*, Kraków 1998.
683. A.L. Sowa, *Kto wydał wyrok na miasto? Plany operacyjne ZWZ-AK (1940–1944) i sposoby ich realizacji*, Kraków 2016.
684. Sprawozdanie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR w Rzeszowie St. Hanyża dla Komitetu Centralnego PPR w Rzeszowie, z dnia 17 sierpnia 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
685. Sprawozdanie Informacyjne Nadrejonu „Werchowyna" Okręgu I OUN za listopad 1946 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
686. Sprawozdanie Komitetu Powiatowego PPR w Biłgoraju dla Komitetu Wojewódzkiego PPR w Lublinie w sprawie sytuacji politycznej w powiecie biłgorajskim, z dnia 25 marca 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
687. Sprawozdanie końcowe Sztabu 6 Dywizji Piechoty z wysiedlenia Łemkowszczyzny, z dn. 17 VII 1947, w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
688. Sprawozdanie końcowe z działalności Grupy Operacyjnej „Wisła" za okres od 20 kwietnia do 31 lipca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
689. Sprawozdanie referenta organizacyjnego Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Zamościu, A. Błeszyńskiego, z akcji opieki nad transportami wysiedlonych ze wsi powiatu zamojskiego, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
690. Sprawozdanie społeczno-polityczne Nadrejonu „Łyman" Okręgu III OUN za kwiecień 1946 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
691. Sprawozdanie SS-Obersturmbannführera H. Krumeya z działalności zamojskiego oddziału Centrali Przesiedleńczej od początku akcji w Zamościu do 31 grudnia 1942, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
692. Sprawozdanie starosty powiatowego nowotarskiego dla Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie o sytuacji na Łemkowszczyźnie z dnia 30 kwietnia 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
693. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu I kadencji, 1923-03-24, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021338 (dostęp: 12.12.2022).

694. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu II kadencji, 1927-01-27, nr 313, s. CCCXIII/23- CCCXIII/, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021620 (dostęp: 6.12.2022).
695. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu II kadencji, 1927-02-09, nr 321, s. CCCXXI/101, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021628 (dostęp: 6.12.2022).
696. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu II kadencji, 1928-03-30, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021650 (dostęp: 6.12.2022).
697. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu II kadencji, 1928-05-29, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021657 (dostęp: 6.12.2022).
698. Sprawozdanie stenograficzne Sejmu V kadencji, 1932-12-03, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000021969 (dostęp: 8.09.2022).
699. Sprawozdanie stenograficzne z 3. posiedzenia Senat II RP IV kadencji z dnia 1931-02-03 https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&doc_number=000022948 (dostęp: 15.05.2023).
700. Sprawozdanie stenograficzne z 7. posiedzenia Sejmu II RP z 26 i 27 stycznia 1931, Biblioteka Sejmowa, RPII/3/7, cyt. za: *Polska–Ukraina. Ciężar przeszłości. Dwa narody w XX wieku na łamach „Karty"*, red. H. Antos, A. Richter, Warszawa 2019.
701. Sprawozdanie ukraińskiego podziemia z maja 1944 r. dotyczące akcji antypolskiej, w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 2, Warszawa–Kijów 2005.
702. Sprawozdanie z działalności naukowej w 2017 roku, ISP PAN, Warszawa 2018, https://isppan.waw.pl/wp-content/uploads/2018/06/Sprawozdanie_2017.pdf (dostęp: 22.11.2023).
703. Sprawozdanie z sytuacji w kraju; fragment dotyczący wysiedleń w Lublinie i na Zamojszczyźnie, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
704. Sprawozdanie z Wołynia. AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia 1941–1944, sty. 202/III/198, cyt. za: Cz. Partacz, *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego na terenie kraju w czasie II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 6, Warszawa 2000.
705. K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich*, Kraków 1924.
706. S. Srokowski, *Uwagi o Kresach wschodnich*, „Przegląd Współczesny", R. 3, 1924, t. 11, nr 32.
707. *Stanowisko Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie współpracy polsko-ukraińskiej w kontekście ekshumacji, pochówków i upamiętnień ofiar wojen i ludobójstwa*, https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/120323,Stanowisko-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-sprawie-wspolpracy-polsko-ukrainskiej-w.html (dostęp: 27.11.2022).
708. Stanowisko Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego w sprawie cenzury prasowej z 1 września 1938 r., http://www.cerkiew1938.pl/stanwosiko_uwl_w_sprawie_cenzury.html (dostęp: 8.09.2022).
709. P. Stawecki, *Następcy komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna II Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969.
710. P. Stawecki, *Polityka wołyńska Henryka Józewskiego w świetle nieznanych źródeł z lat 1935–1936*, „Przegląd Wschodni" 1997, z. 1(13).
711. S. Stępień, *Pamięć o dramatycznej przeszłości. Dokumenty*, „Biuletyn Ukrainoznawczy" 2013–2014, nr 16/17.
712. S. Stępień, *Przezwyciężyć przeszłość*, „Biuletyn Ukrainoznawczy" 2013–2014, nr 16/17.
713. S. Stępień, *Represje wobec Kościoła Greckokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej, w: Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl 1994.
714. K. Struve, *The OUN(b), the Germans, and Anti-Jewish Violence in Eastern Galicia during Summer 1941*, „Journal of Soviet and Post-Soviet Politics and Society", vol. 6, No. 1 (2020).
715. *Suczasnyj period istoriji Donbasu (wid 2014)*, w: *Encyklopedija istoriji Ukrajiny*, dodatkowyj tom, knyha 1, red. W.A. Smolij i in., Kyjiw 2021.
716. „Swoboda" z 16 lutego 1945, nr 34.
717. J. Syrnyk, *Działalność kulturalna Ukraińców po 1947 roku*, w: *Żywi w naszej pamięci* (ukrainskanekropolia.org).
718. J. Syrnyk, *Przemoc i chaos. Powiat sanocki i okolice: sierpień 1944 – lipiec 1947. Analiza antropologiczno-historyczna*, Wrocław–Warszawa 2020.
719. J. Syrnyk, *Jeszcze raz o Zawadce Morochowskiej*, https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/69852,-Jeszcze-raz-o-Zawadce-Morochowskiej.html (dostęp: 25.11.2022).
720. J. Syrnyk, *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015.
721. J. Syrnyk, *Ukraiński ruch młodzieżowy w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w.*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2011, nr 10/1(17).

722. M. Syrnyk, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939: szkolnictwo i oświata*, Wrocław 1996.
723. I. Sywak, *Śladem UPA. Kronika sotni Ukraińskiej Powstańczej Armii „Wowky" (24 sierpnia – 11 lipca 1945)*, tłum. i red. naukowa M. Sawa, Rzeszów 2021.
724. J. Szapował, *Naukowo-metodyczne zasady działalności Ukraińsko-Polskiego Forum Historyków*, Wystąpienia uczestników I Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków, https://ipn.gov.pl/pl/nauka/polsko-ukrainskie-forum/24524,Wystapienia-uczestnikow-I-Polsko-Ukrainskiego-Forum--Historykow.html (dostęp: 25.11.2022).
725. T. Szarota, *U progu zagłady. Zajścia antyżydowskie i pogromy w okupowanej Europie. Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno*, Warszawa 2000.
726. *Szef IPN o ukraińskich honorach dla UPA w trakcie wizyty Komorowskiego w Kijowie*, https://wiadomosci.onet.pl/swiat/ukraina-honory-dla-upa-podczas-wizyty-komorowskiego-w-kijowie/49fjsq (dostęp: 20.06.2023).
727. *Szef Rady Najwyższej Ukrainy: pragnę, abyśmy wspólnie napisali naszą nową historię, bez jej retuszowania, wyrywania z niej jakichkolwiek kart*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1576589%2Cszef-rady-najwyzszej-ukrainy-pragne-abysmy-wspolnie-napisali-nasza-nowa (dostęp: 20.06.2023).
728. *Szef ukraińskiego IPN: prace na Ukrainie możliwe po odnowieniu mogiły UPA na Monasterzu*, https://dzieje.pl/wiadomosci/szef-ukrainskiego-ipn-prace-na-ukrainie-mozliwe-po-odnowieniu--mogily-upa-na-monasterzu (dostęp: 24.10.2023).
729. A. Szefer, *Dywersyjno-sabotażowa działalność wrocławskiej Abwehry na ziemiach polskich w przededniu agresji hitlerowskiej w 1939 r.*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce", t. XXXII, Warszawa.
730. A. Szeptycki, *Do duchowenstwa*, „Lwiwśki Archieparchijalni Widomosty" sierpień 1939, R. 52, nr 8.
731. J. Sztendera, *W poszukiwaniu porozumienia. Podziemie ukraińskie i polskie w latach 1945–1947. Współpraca między UPA i WiN*, „Zeszyty Historyczne" 1985, nr 5.\
732. M. Szumiło, *Petlurowcy. Armia ukraińska w obronie Polski*, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ukraina/86387,Petlurowcy-Armia-ukrainska-w-obronie-Polski.html (dostęp: 12.09.2022).
733. M. Szumiło, *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP*, Warszawa 2007.
734. D. Szumuk, *Pereżyte i peredumane*, Detroit 1983.
735. D. Szumuk, *Pereżyte i peredumane*, Kyjiw 1998, w: G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła"*, Kraków 2011.
736. M. Szwahulak, *Chronologia wydarzeń na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1945*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
737. M. Szwahulak, *Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
738. Szyfrogram nr 188 dowódcy Grupy Operacyjnej „Rzeszów" gen. bryg. J. Rotkiewicza do szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni Wł. Korczyca, w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
739. Świadectwo Ziny Małymon dotyczące zniszczenia wsi Sahryń, Hrubieszow, 26 IV 1944 r., w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1: *Wijna pid czas wijny. 1942–1945*, oprac. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
740. *Taras Bulba-Boroweć. Dokumenty. Statti. Łysty*, oprac. W. Serhijczuk, Kyjiw 2011.
741. Telefonogram dowódcy Grupy Operacyjnej „Wisła" gen. bryg. Stefana Mossora do ministra obrony narodowej marszałka Polski Michała Żymierskiego informujący o rozpoczęciu wysiedlenia Ukraińców, z dnia 28 kwietnia 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
742. Telefonogram szefa Sztabu Dowództwa Okręgu Wojskowego nr 7 płk. Nikodema Kunderewicza do szefa Oddziału Operacyjnego Sztabu Generalnego WP gen. bryg. Ostapa Stecy w związku z próbą wznowienia przesiedlenia Ukraińców z Polski do USRR, w: *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.
743. *Tępy margines to nie cały Przemyśl!* – rozmowa z Lilą Kalinowską, „Nasze Słowo", https://nasze--slowo.pl/tepy-margines-to-nie-caly-przemysl/ (dostęp: 25.11.2022).
744. J. Tiutiunnyk, *Z Polakami proty Wkrajiny*, Charków 1924.
745. A. Tłomacki, *Kościół rzymskokatolicki obrządku bizantyjskosłowiańskiego (Kościół neounicki) na południowo-wschodnim Podlasiu w latach 1924–1947*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2007, nr 5, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2007-t5/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2007-t5-s96-130/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2007-t5-s96-130.pdf (dostęp: 12.12.2022).

746. J. Tomaszewski, *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec projektu utworzenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, red. M. Pułaski, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", Kraków 1993, z. 103.
747. T. Tomaszewski, *Lwów. Pejzaż psychologiczny*, Warszawa 1996.
748. R. Tomczyk, *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne 1925–1939*, Szczecin 2006.
749. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972.
750. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989.
751. R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczpospolitej*, Warszawa 1993.
752. W. Torzecki, *Z dziejów stosunków polsko-ukraińskich na Lubelszczyźnie*, w: *Stan i perspektywy badań historycznych lat wojny i okupacji 1939–1945, Sesja 14–15 listopada 1985 r.*, Warszawa 1988.
753. Traktat między Rzecząpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/ukraina-polska-traktat-o-dobrym-sasiedztwie-przyjaznych-stosunkach-i-16795621 (dostęp: 18.11.2022).
754. W. Trofymowycz, *Rola Niemiec i Związku Sowieckiego w konflikcie ukraińsko-polskim w latach 1939–1945*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, Warszawa 1999.
755. W. Trofymowycz, *Ukraińska myśl polityczna na Ukrainie Zachodniej wobec problemu polskiego w latach II wojny światowej*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
756. I. Tyczyna, *Towarystwo Proswita na Wołyni 1918–1939 rr.: wynnyknennia ta dijalnist'*, „Naukowyj wisnyk Czerniwwećkoho uniwersytetu imeni Jurija Felkowycza: Istorija" 2018, nr 2.
757. P. Tyma, *Ukraińskie upamiętnienia nagrobne w Polsce po 1989 roku*, w: *Żywi w naszej pamięci* (ukrainskanekropolia.org).
758. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie środków zmierzających do poprawy sytuacji gospodarczej ludności ukraińskiej w Polsce i do wzmożenia wśród niej pracy politycznej, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
759. Uchwała I KZD ws. kierunków wspólnego działania z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Rolników Indywidualnych „Solidarność" (71/81), październik 1981 – Archiwum dokumentów (solidarnosc.org.pl) (dostęp: 27.11.2022).
760. Uchwała Rady Głównej Związku Ukraińców w Polsce w 70. rocznicę tragedii wołyńskiej, w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
761. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1991 roku w sprawie Niepodległości Ukrainy, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19910290205 (dostęp: 18.11.2022).
762. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie niepodległości Ukrainy, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19910450316 (dostęp: 18.11.2022).
763. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 lipca 2009 roku w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich, http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/uchwaly/2183_u.htm (dostęp: 27.11.2022).
764. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 2016 r. w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1943–1945, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP20160000726 (dostęp: 21.11.2022).
765. Uchwała sekretariatu KC PZPR w sprawie ukraińskiej mniejszości narodowej w PRL, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
766. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 3 sierpnia 1990 r. potępiająca akcję „Wisła", cyt. za: *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, t. II: *Akcja „Wisła"*, red. R. Drozd, Warszawa 2005.
767. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 2006 r. w sprawie rocznicy Wielkiego Głodu na Ukrainie, M2006021.pdf (sejm.gov.pl) (dostęp: 20.06.2023).
768. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 czerwca 2013 r. w 70. rocznicę Zbrodni Wołyńskiej, M20130582.pdf (sejm.gov.pl) (dostęp: 27.11.2022).
769. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP20160000638 (dostęp: 21.11.2022).
770. Ukaz Prezydenta Ukrajiny №806/2014, https://www.president.gov.ua/documents/8062014-17816 (dostęp: 23.10.2023).

771. Ukaz Prezydenta Ukrainy „Pro pryswojennia R. Szuchewyczu…", https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/965/2007#Text (dostęp: 27.11.2022).
772. Ukaz Prezydenta Ukrainy „Pro pryswojennia S. Banderi…", https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/46/2010#Text (dostęp: 27.11.2022).
773. Ukaz Prezydenta Ukrainy „Pro wsebiczne wywczennia ta objektywne wyswitlennia…", https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/879/2006#Text (dostęp: 27.11.2022).
774. Ukaz Prezydenta Ukrainy „Pro wszanuwannia uczasnykiw borotby…", https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/75/2010#Text (dostęp: 27.11.2022).
775. Ukaz Prezydenta Ukrainy „Pro zachody u zwjazku z 60-ju…", https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1330/2005#Text (dostęp: 27.11.2022).
776. *Ukraina: po raz kolejny zniszczono pomnik Polaków w Hucie Pieniackiej*, Dzieje.pl, https://dzieje.pl/aktualnosci/ukraina-po-raz-kolejny-zniszczono-pomnik-polakow-w-hucie-pieniackiej (dostęp: 25.11.2022).
777. *Ukraina: po raz kolejny zniszczono pomnik Polaków w Hucie Pieniackiej*, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C862258%2Cukraina-po-raz-kolejny-zniszczono-pomnik-polakow-w-hucie-pieniackiej.html (dostęp: 20.10.2023).
778. *Ukraina: Projekt uchwały parlamentu o „ludobójstwie na Ukraińcach"*, https://dzieje.pl/aktualnosci/ukraina-projekt-uchwaly-parlamentu-o-ludobojstwie-na-ukraincach (dostęp: 19.10.2023).
779. *Ukraiński IPN nie widzi możliwości współpracy z Polską w ramach Forum Historyków*, https://dzieje.pl/aktualnosci/ukrainski-ipn-nie-widzi-mozliwosci-wspolpracy-z-polska-w-ramach-forum-historykow (dostęp: 23.10.2023).
780. *Ukraine and Poland in documents 1918–22*, ed. T. Hunczak, New York 1983.
781. *Ukrainskije nacionalisticzeskije organizacii w gody wtoroj mirowoj wojny*, red. T. Cariewskaja-Diakina et al., t. 1, *1939–1943*, Moskwa 2012.
782. *Ukraińcy* – odezwa Armii Krajowej – Kierownictwo Walki Podziemnej, z dnia 3 maja 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
783. *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, t. II: *Akcja „Wisła"*, red. R. Drozd, Warszawa 2005.
784. *Ukraińcy w Polsce 1989–1993. Kalendarium. Dokumenty. Informacje*, red. M. Czech, Warszawa 1993.
785. *Ukrajinśke derżawotworennia. Akt 30 czerwnia 1941. Dokumenty i materiały*, upor. O. Dziuban, Lwiw–Kyjiw 2001.
786. „Ukrajinśkyj prapor (Berlin)" z 24 marca 1923.
787. „Ukrajinśkyj prapor (Berlin)" z 15 sierpnia 1924.
788. *Ukrajinśkyj zdwyh: Zakerzonnia 1939–1947*, oprac. W. Serhijczuk, Kyjiw 2004.
789. Ulotka Samoobrony Ludowej „Odpłata", z dnia 16 maja 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
790. Ulotka Samoobrony Ludowej „Odpłata", z dnia 27 maja 1945 r., w: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996.
791. *Umorzenie śledztwa w sprawie decyzji o akcji „Wisła"*, https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/194448,Umorzenie-sledztwa-w-sprawie-decyzji-o-akcji-Wisla.html] (dostęp: 2.12.2023).
792. Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o ochronie miejsc pamięci i spoczynku ofiar wojny i represji politycznych, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19941120545/O/D19940545.pdf (dostęp: 27.11.2022).
793. J. Urban, *Wołyńskie rewindykacje*, „Oriens" maj–czerwiec 1938, z. 3.
794. *Uroczystości upamiętniające 60. rocznicę tragedii wołyńskiej*, https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/uroczystosci-upamietniajace-60-rocznice-tragedii-wolynskiej,30397,archive (dostęp: 20.06.2023).
795. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19210440267 (dostęp: 6.12.2022).
796. Ustawa z 31 lipca 1924 o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19240730724/O/D19240724.pdf (dostęp: 12.12.2023).
797. Ustawa z 31 lipca 1924 zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19240790766/O/D19240766.pdf (dostęp: 12.12.2023).
798. Ustawa z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej. Dz.U. 1925, poz. 1., https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19260010001 (dostęp: 18.05.2023).
799. Ustawa z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii Dz.U. 1947 nr 20 poz. 78, w: *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.

800. Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180000369 (dostęp: 25.11.2022).
801. *W 75. rocznicę rzezi wołyńskiej Prezydent oddał cześć pomordowanym*, https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/w-75-rocznice-rzezi-wolynskiej-prezydent-na-ukrainie-oddaje-czesc-pomordowanym-rodakom,3047 (dostęp: 25.11.2022).
802. *W służbie Rzeczypospolitej*, „Życie Warszawy" z 29 marca 1947.
803. *Wandale pomazali farbą polski cmentarz w Bykowni*, https://dzieje.pl/aktualnosci/wandale-pomazali-farba-polski-cmentarz-w-bykowni (dostęp: 20.10.2023).
804. *Werchrata znyszczena*, https://nasze-slowo.pl/verhrata-znishhena/ (dostęp: 22.10.2023).
805. Wewnętrzne opracowanie przygotowane prawdopodobnie przez Bolesława Galińskiego („Ładę"), późniejszego pracownika Wydziału Propagandy Bieżącej BIP, przekazane 25 VIII 1943 do archiwum Rady Narodowościowej („Zgody"), w: *Archiwum Adama Bienia. Akta narodowościowe (1942–1944)*, oprac. J. Brzeski, A. Roliński, Kraków 2001.
806. J. Węgierski, *Komendy lwowskiego Obszaru i Okręgu Armii Krajowej 1941–1944*, Kraków 1997.
807. W. Wiatrowycz, *Druga wojna polsko-ukraińska: 1942–1947*, tłum. M. Iwanek, Warszawa 2013.
808. *Wid kongresu ukrainśkych nacionalistiw*, „Rozbudowa Nacii" nr 1–2.
809. „Wiek Nowy" 1930, nr 8657, Lwów, cyt. za: A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.
810. Wijśkowi instrukciji z Instrukcij Rewolucijnoho Prowodu OUN (S. Bandery) dla orhanizacijnoho aktywu w Ukrajini na period wijny „Borot'ba i dijalnist' OUN pid czas wijny", w: *OUN w 1941 roci. Dokumenty*, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
811. J. Wiktorowycz, R. Kramar, *Zachidna Wołyń 1921–1939 rr.: nacionalno-kulturne ta religijne żyttja*, Łuck 2015.
812. A. Wilk, *Łemkowie. Między integracją a rozproszeniem (1918–1989)*, Warszawa 2019.
813. A. Wilk, *Przesiedlenie ludności łemkowskiej z powiatu nowosądeckiego na teren Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w latach 1945–1946*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2012, nr 20.
814. Wkaziwky na perszi dni orhanizaciji derżawnoho żyttia z Instrukcij Rewolucijnoho Prowodu OUN (S. Bandery) dla orhanizacijnoho aktywu w Ukrajini na period wijny „Borot'ba i dijalnist' OUN pid czas wijny", w: *OUN w 1941 roci. Dokumenty*, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006, cyt. za: G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła"*, Kraków 2011.
815. *Wkotre znyszczyły tablyciu na mohyli UPA na Monastyri*, https://nasze-slowo.pl/vkotre-znishhili-tabliczyu-na-mogili-upa-na-monastiri/ (dostęp: 8.10.2023).
816. Wnioski I zjazdu Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
817. R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944–1947*, Warszawa 2000.
818. R. Wnuk, *Wierzchowiny i Huta*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały IV" 1999.
819. J. Wołczański, *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła Rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Materiały źródłowe*, cz. 2, Kraków 2006.
820. *Wojewoda zawiadamia prokuraturę ws. skandalu w Sahryniu*, https://www.lublin.uw.gov.pl/aktualnosci/wojewoda-zawiadamia-prokuratur%C4%99-ws-skandalu-w-sahryniu-wideo (dostęp: 21.11.2022).
821. *Wojna o wolność 1920. Wyprawa kijowska*, wyb. i oprac. A. Knyt, Warszawa 2020, t. 1.
822. M. Wojnar, *Miejsce Stepana Bandery w ukraińskiej polityce pamięci w latach 2014–2019*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2020, nr 18, z. 2.
823. M. Wojnar, *Walka o pamięć czy instrumentalizacja historii? Intelektualiści wobec polityki pamięci w III Rzeczypospolitej i na Ukrainie*, Warszawa 2021.
824. „Wola i Czyn" nr 6, Lwów 13 marca 1938, cyt. za: A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.
825. *Wołanie z Werchraty: apel o zaprzestanie dewastowania grobów mniejszości narodowych*, „Więź", https://wiez.pl/2016/10/17/wolanie-z-werchraty-apel-o-zaprzestanie-dewastowania-grobow-mniejszosci-narodowych/ (dostęp: 21.11.2022).
826. M. Wołos, *Proces Samuela Schwartzbarda w październiku 1927r.* (*w świetle prasy francuskiej*), „Dzieje Najnowsze" nr 4, R. XXXVIII – 2006.
827. *Wołyń 1943. Pojednanie przez trudną pamięć*, https://teatrnn.pl/wolyn/ (dostęp: 20.06.2023).
828. S. Wójtowicz, *Polski portret metropolity Andrzeja Szeptyckiego. Z materiałów Archiwum Historycznego we Lwowie*, „Studia Ukrainica Posnaniensia" 2013, vol. I.

829. Wspólna deklaracja Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej i Prezydenta Ukrainy przyjęta w Kijowie, 24 sierpnia 2016 r., https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/spotkanie-prezydenta-rp-i-prezydenta-ukrainy,2906 (dostęp: 25.11.2022).
830. *Wspólna Deklaracja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy i Prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego*, https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/wspolna-deklaracja-prezydentow-polski-i-ukrainy,4371 (dostęp: 8.10.2023).
831. Wspólne Oświadczenie Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczmy z okazji 70. rocznicy tragedii Wołyńskiej w okresie II wojny światowej, https://kwasniewskialeksander.pl/aktualnosci/wspolne-oswiadczenie-aleksandra-kwasniewskiego-i-leonida-kuczmy-z-okazji-70.-rocznicy-tragedii-wolynskiej-w-okresie-ii-wojny-swiatowej (dostęp: 21.11.2022).
832. Wspólne oświadczenie Prezydenta RP i Prezydenta Ukrainy z okazji 60. rocznicy Akcji „Wisła", w: R. Drozd, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Związek Ukraińców w Polsce w polsko-ukraińskim dialogu historycznym. Dokumenty z lat 1990–2015*, Słupsk 2019.
833. Wspólne oświadczenie prezydentów RP i Ukrainy o porozumieniu i pojednaniu, w: *Związek Ukraińców w Polsce w dokumentach z lat 1990–2005*, oprac. R. Drozd, Warszawa 2010.
834. Wspólne oświadczenie przewodniczących Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu Republiki Litewskiej i Rady Najwyższej Ukrainy, Kijów, 17 marca 2014 r., https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k8/agenda/wydarzenia/2014/140317/140317.pdf (dostęp: 7.10.2023).
835. *Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, oprac. A. Suchcitz, L. Maik, W. Rojek, Londyn 1997.
836. Wyciąg z meldunku operacyjnego NKGB USRS z 23 listopada 1944 r. dotyczącego pierwszej konferencji wojskowej OUN odbytej w październiku 1942 r., w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
837. Wyciąg z protokołu przesłuchania Jurija Stelmaszczuka z 28 lutego 1945 r., w: *Polacy i Ukraińcy. Pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
838. Wyciąg z raportu za grudzień 1942 r., w: M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 2, Warszawa 1992.
839. Wyciąg z „Wisnyka Ukrajinśkoji Informacijnoji Służby OUN" z 1942 r., w: *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. G. Motyka, J. Szapował, t. 4, cz. 1, Warszawa–Kijów 2005.
840. *Wykańczanie Pawłokomy*, w: M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994.
841. A. Wylegała, *Akcja „Reinhardt" w dystrykcie Galicja*, https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/akcja-reinhardt-w-dystrykcie-galicja/ (dostęp: 22.06.2023.
842. M. Wynnyckyj, *Ukraine's Maidan, Russia's War. A Chronicle and Analysis of the Revolution of Dignity*, Stuttgard 2019.
843. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2019 r., https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190000131 (dostęp: 25.11.2022).
844. R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce 1929–1939*, Lublin 2003.
845. Wystąpienie Prezydenta RP w Radzie Najwyższej Ukrainy https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/wystapienie-prezydenta-rp-w-radzie-najwyzszej-ukrainy,16858 (dostęp: 21.11.2022).
846. Wytiah iz „Korotkoho informacijnoho ohladu podij na Piwniczno-Zachidnych Ukrajinśkych Zemlach w siczni i lutomu 1942 roku" pro dijalnist' polakiw, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
847. Wytiah iz „Ohladu suspilno-politycznoho żyttia na Zachidno-Ukrajinśkych Zemlach w hrudni 1941 roku" pro dijalnist' polskoho pidpilla, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
848. Wytiah iz „Ohladu suspilno-politycznoho żyttia Z.U.Z za misiać traweń 1942 roku" pro aktywizaciju polśkoho pidpillja, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
849. Wytiah iz „Ohladu suspilno-politycznoho żyttia za misiać czerweń 1942 roku (ZUZ)" pro aktywizaciju antyukrajinśkych dij polśkoho pidpilla, w: *Polśko-ukrajinśki stosunky w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, red. W. Wjatrowycz, Lwiw 2011.
850. Wytyczne w sprawie wysiedlania polskich właścicieli gospodarstw, opracowane przez zamojską filię Centrali Przesiedleńczej, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, red. Cz. Madajczyk, t. 1, Warszawa 1979.
851. *Z łemkowskiej skrzyni. Opowieść z Ługów i okolic*, red. M. Szyszko-Graban, t. 1, Strzelce Krajeńskie 2003.

852. Z meldunku dziennego nr 27 szefa Oddziału Organizacyjno-Instruktorskiego Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego płk. J. Neugebauera, z dnia 15 lutego 1946 r., w: *Dokumenty*, t. 2, red. E. Misiło, Warszawa 1999.
853. Z powidomlennia Policiji bezpeky ta Służby bezpeky (SD) Nimeczczyny pro zachody borot'by z antinimećkoju ahitacijeju OUN (S. Bandery), areszt S. Bandery ta aktywistiw OUN, w: *OUN w 1941 roci. Dokumenty*, t. 1, upor. O. Wesełowa et al., Kyjiw 2006.
854. *Z przemówienia wojewody lubelskiego Józefa Różnieckiego*, http://cerkiew1938.pl/rozniecki.html (dostęp: 6.04.2023).
855. *Z Przemyśla. Konsekwencje terroru UPA* – Informacja krakowskiego dziennika „Naprzód" o akcji zwalczania UPA i przesiedlenia rodzin polsko-ukraińskich, która „doprowadziła do całkowitego przyswojenia tego elementu przez dynamiczną polskość Ziem Odzyskanych", z dnia 15 maja 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
856. Z raportu nr 20 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Bezpieczeństwa w Rzeszowie dla Państwowej Komisji Bezpieczeństwa. Propozycja wysiedlenia Ukraińców, z 25 lutego 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.
857. Z recenzji A.L. Sowy dotyczącej książki W. Wiatrowycza *Druha polśko-ukrajinśka wijna 1942–1944*, Kyjiw 2011 (wyd. pol. *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, Warszawa 2013), „Pamięć i Sprawiedliwość" nr 1(21), 2013.
858. B. Zabrowarnyj, *Geneza i przebieg akcji „Wisła"*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 8, Warszawa 2001.
859. *Zachidnia Ukrajina pid bolszewykamy, IX 1939 – VI 1941*, red. M. Rudnycka, Nju Jork 1958, cyt. za: M. Szwahulak, *Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
860. Zagadnienie samorządu dla województw południowo-wschodnich, w: M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 2, Warszawa 1992.
861. *Zajawa szczodo nyszczennia bratśkoji mohyły wojakiw UPA w Polszczi*, https://old.uinp.gov.ua/news/zayava-shchodo-nishchennya-bratskoi-mogili-voyakiv-upa-v-polshchi (dostęp: 7.10.2023).
862. M. Zajączkowski, *Drogi do porozumienia między polskim i ukraińskim podziemiem niepodległościowym w latach 1945–1947*, w: *Od zniewolenia do wolności. Studia historyczne*, red. A.F. Baran, Warszawa–Białystok 2009.
863. M. Zajączkowski, *Konflikt polsko-ukraiński na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie/południowej Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 r.* (referat wygłoszony podczas piątego posiedzenia PUFH, Czerkasy, 19–22 X 2017).
864. M. Zajączkowski, *Konflikt polsko-ukraiński w dystrykcie lubelskim w optyce dokumentów niemieckich. Faza kulminacyjna (marzec–czerwiec 1944 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 2(38).
865. M. Zajączkowski, *„Legenda w najlepszym wypadku...". Kilka uwag na marginesie wojennych losów Stanisława Basaja „Rysia"*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1(29).
866. M. Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944–1950*, Lublin–Warszawa 2016.
867. M. Zajączkowski, *„Sformować dywizje siekierników – postrach Lachów". Przyczynek do genezy i charakteru akcji antypolskiej OUN-B i UPA na Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1(29).
868. M. Zajączkowski, *Spór o Wierzchowiny. Działalność oddziałów Akcji Specjalnej (Pogotowia Akcji Specjalnej) NSZ w powiatach Chełm, Hrubieszów, Krasnystaw i Lubartów na tle konfliktu polsko-ukraińskiego (sierpień 1944 r. – czerwiec 1945 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2006, nr 1.
869. M. Zajączkowski, *Sprawa agenturalno-śledcza kryptonim „Zabiała". Kulisy procesu Jana Szpontaka „Zalizniaka"*, w: *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
870. M. Zajączkowski, *Stosunki polsko-sowieckie na Wołyniu 1943–1944 w świetle dokumentów czerwonych partyzantów*, w: *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*, red. Ł. Adamski, G. Hryciuk, G. Motyka, Warszawa 2017.
871. M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Lublin–Warszawa 2015.
872. M. Zajączkowski, *Wierzchowiny 1945: fakty i mity, współczesne dyskursy historyczne i spory interpretacyjne o sprawstwo zbrodni i Narodowe Siły Zbrojne*, Warszawa 2023.
873. O. Zajcew, *Ukrajinśka Narodna Trudowa Partija 1919–1925*, „Ukrajina Moderna" 2002, nr 7, https://chtyvo.org.ua/authors/Zaitsev_Oleksandr/Ukrainska_narodna_trudova_partiia_1919-1925.doc (dostęp: 20.12.2022).
874. O. Zajcew, *„Wojenna doktryna ukrajinśkych nacionalistiw" Mychajła Kołodzinśkoho*, „Ukrajina Moderna" 2013, nr 20, http://uamoderna.com/images/archiv/2013-20/Zaitsev.pdf (dostęp: 20.06.2023).

875. O. Zajcew, *Wybory 1922 roku u Zachidnij Ukrajiny*, w: „Ukrajina Moderna" 1999, nr 2/3, https://chtyvo.org.ua/authors/Zaitsev_Oleksandr/Vybory_1922_roku_u_Zakhidnii_Ukraini.doc (dostęp: 18.05.2023).
876. *Założenia akcji polonizacyjno-rewindykacyjnej na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu*, strona internetowa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej www.cerkiew 1938.pl pod redakcją Grzegorza Kuprianowicza, htttp://www.cerkiew1938.pl/zalozenia_akcji_polonizacyjno_rewindykacyjnej.html (dostęp: 1.10.2019).
877. A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej 1939–1941*, Kraków 2006.
878. Z. Zaporowski, *Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie*, Lublin 2000.
879. M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.
880. Zarządzenie dyrektora Departamentu Osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych Józefa Pietkiewicza ustalające zasady osiedlania Ukraińców w województwach północnych i zachodnich Polski, z dnia 31 lipca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
881. Zarządzenie Państwowej Komisji Bezpieczeństwa dla Grupy Operacyjnej „Wisła", w: *Akcja „Wisła". Dokumenty i materiały*, red. E. Misiło, Warszawa 2013.
882. Zarządzenie prezydenta RP na uchodźstwie z 17 marca 1961, https://static.kulturaparyska.com/attachments/od/c8/f234a56bf00cb13b172d65405857d389c4471ccb.jpeg (dostęp: 20.06.2023).
883. Ł. Zaszkilniak, *Problem ukraiński w polityce polskiego rządu emigracyjnego i polskiego podziemia w latach 1939–1945*, w: *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999.
884. Ze sprawozdania sytuacyjnego Dowództwa Okręgu Krakowskiego dla Państwowej Komisji Bezpieczeństwa za luty 1947 r. Propozycja wysiedlenia Łemków z powiatu nowosądeckiego, z dnia 6 marca 1947 r., w: *Akcja „Wisła". Dokumenty*, red. E. Misiło, Warszawa 1993.
885. *Zgoda władz Ukrainy na poszukiwanie mogił Polaków zamordowanych przez UPA*, PAP, https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1476729%2Czgoda-wladz-ukrainy-na-poszukiwanie-mogil-polakow-zamordowanych-przez-upa (dostęp: 27.11.2022).
886. *Zrozumieć Ukraïnę. Historia mówiona. Z Jarosławem Hrycakiem rozmawia Iza Chruślińska*, Warszawa 2022.
887. *Zwernennia Ukrajinśkoji Prawosławnoji Cerkwy z prywodu 70-riczczia Wołynśkoji trahediji*, http://orthodox.org.ua (dostęp: 21.11.2022).
888. *Zwernennia WRCiRO do Papy Rymśkoho z prywodu 60-oji ricznyci Wołynśkoji trahediji periodu Druhoji switowoji wijny*, w: *Wseukrajinśka Rada Cerkow i Relihijnych Orhanizacij. Zbirnyk dokumentiw 1996–2021*, Kyjiw 2021.
889. *Związek Ukraińców w Polsce w dokumentach z lat 1990–2005*, oprac. R. Drozd, Warszawa 2010.
890. *Zwit pro wijskowu akciju hrupy wid 27 łypnia 1943 r.*, w: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 2, Kyjiw–Toronto 1999.
891. *Zwit suspilno-politycznoho referenta okruhu pro sytuaciju w tereni „Boloto"*, w: *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 11, Kyjiw–Toronto 2007.
892. J. Zwoliński, *Rapsodia dla Łemków*, Koszalin 1994.
893. M. Żebrowski, *Jerzego Giedroycia lekcja przyzwoitości*, https://kulturaparyska.com/en/topic-article/jerzego-giedroycia-lekcja-przyzwoitosci (dostęp: 5.11.2022).
894. R. Żerelik, *Rząd i Rada Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie w okresie 1920–1922*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze" 1996, nr 3.
895. O. Żukowski, *Wspomyny czasiw epochy Wełykoji Schidnioji Rewoluciji poczatka 1917*–19 rr. (Iz okopiw do Tiurmy), Kyjiw 2018.
896. *Źródła do dziejów Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej w Polsce w latach 1944–1989*, oprac. B. Huk, t. 1, Przemyśl 2007.
897. Przeglądowa konferencja naukowa „W 65. rocznicę eksterminacji ludności polskiej na Kresach Wschodnich dokonanej przez nacjonalistów ukraińskich", Warszawa, 10 lipca 2008 r., https://ipn.gov.pl/pl/nauka/konferencje-aukowe/26543,Przegladowa-konferencja-naukowa-W-65-rocznice-eksterminacji-ludnosci-polskiej-na.html (dostęp: 7.10.2023).

Wykaz skrótów

abp – arcybiskup

AK – Armia Krajowa

art. – artykuł

BBWR – Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

BCh – Bataliony Chłopskie

BIP – Biuro Informacji i Propagandy

bp – biskup

bryg. – brygada

chor. – chorąży

COP – Centralny Obóz Pracy

CP – Centralny Prowid

d. – dawniej

DOK – Dowództwo Okręgu Korpusu

DP – Dywizja Piechoty

dr – doktor

ds. – do spraw

DSZ – Delegatura Sił Zbrojnych

gen. – generał

GG – Generalne Gubernatorstwo

GO – Grupa Operacyjna

godz. – godzina

IB – bataliony niszczycielskie

im. – imienia

IPN – Instytut Pamięci Narodowej

itp. – i tym podobne

k. – koło

kard. – kardynał

KBW – Korpus Bezpieczeństwa Państwowego

KC – Komitet Centralny

KGB – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego

KOP – Korpus Ochrony Pogranicza

KP – Krajowy Prowid

KP(b) – Komunistyczna Partia (bolszewików)

KP(b)U – Komunistyczna Partia (bolszewików) Ukrainy

kpt. – kapitan

KPZU – Komunistyczna Parta Zachodniej Ukrainy

KRN – Krajowa Rada Narodowa

ks. – książę, ksiądz

LSB – Ludowa Straż Bezpieczeństwa

m.in. – między innymi

mjr – major

MO – Milicja Obywatelska

MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych

NKGB – Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego

NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych.

NOW – Narodowa Organizacja Wojskowa

NSZ – Narodowe Siły Zbrojne

NSZZ – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy

NZW – Narodowe Zjednoczenie Wojskowe

obw. – obwód

ok. – około

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

oo. – ojcowie

OUN – Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów

OUN-B – OUN-Banderowcy

OUN-M – OUN-Melnykowcy

OUN-SD – OUN-Niepodległościowców-Państwowców

OUNz – Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów za Granicą

PKWN – *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego*

PolKO – Polski Komitet Opiekuńczy

pow. – powiat

pp, PP – pułk piechoty

ppłk – podpułkownik

ppor. – podporucznik

PPR – Polska Partia Robotnicza

PPS – Polska Partia Socjalistyczna

PPS-WRN – PPS – Wolność, Równość, Niepodległość

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa

prof. – profesor

PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe

PZP – Polski Związek Powstańczy

PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

PZUZ – Północno-Zachodnie Ukraińskie Ziemie

rej. – rejon

RFSRS – Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Sowiecka

RGO – Rada Główna Opiekuńcza

RKU – Komisariat Rzeszy Ukraina

RP – Rzeczpospolita

SB – Służba Bezpieczeństwa

SD (*Sicherheistdienst*) – Służba Bezpieczeństwa

sierż. – sierżant

SKW – Oddziały Samoobrony

SN – Stronnictwo Narodowe

SRS – Socjalistyczna Republika Sowiecka

SS (Schutzstaffel) – Oddział Ochornny

st. – starszy

śp. – świętej pamięci

ŚZŻAK – Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

tj. – to jest

tys. – tysiąc

tzw. – tak zwany

UB – Urząd Bezpieczeństwa

UBP – Urząd Bezpieczeństwa Państwowego

UCK – Ukraiński Komitet Centralny

UDK – Ukraiński Komitet Pomocy

UKN – Ukraiński Komitet Narodowy

ULB – Ukraina-Litwa-Białoruś

ULS – Ukraiński Legion Samoobrony

UNDO – Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne

UNO – Ukraińskie Zjednoczenie Narodowe

UNRA – Ukraińska Armia Ludowo-Rewolucyjna

UNS – Ukraińska Samoobrona Ludowa

UPA – Ukraińska Powstańcza Armia

URDO – Ukraińska Partia Rewolucyjno-Demokratyczna

URL – Ukraińska Republika Ludowa

URP – Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna

USA – Stany Zjednoczone Ameryki

USDP – Ukraińska Partia Socjal-Demokratyczna

USI – Ukraińska Służba Informacyjna

USRS – Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecka

UOW, UWO – Ukraińska Organizacja Wojskowa

WiN – Wolność i Niezawisłość

woj. – województwo

WOP – Wojska Ochrony Pogranicza

WP – Wojsko Polskie

zob. – zobacz

ZOURL – Zachodni Okręg URL

ZSRS – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich

ZURL – Zachodnioukraińska Republika Ludowa

ZUwP – Związek Ukraińców w Polsce

ZUZ – Ziemie Ukrainy Zachodniej

ZWZ – Związek Walki Zbrojnej

Indeks nazwisk

Aksionow Siergiej 369
Amalrik Andriej 340
Anczarski Józef 132, 134, 136, 138, 144–146, 153, 161–162
Anders Władysław 164, 336
Andrijewski Dmytro 67
„Antałek" 304
Arbuzow Serhij 368
Arendarski Leopold 317

B. Jan 222
Babij Iwan 89, 96
Baczynski Jakow 96
Bajkewycz Nadia 203
Balej Stepan 67
Balicki Grigorij 242–243
Bałut Jan 220
Banach Kazimierz 191, 237, 245
Bandera Stepan „Łys", „Baba" 86, 88, 96, 135, 147, 154, 156, 167, 198, 215, 239, 268, 276, 297, 362–363
Barabasz Myron 121
Baran Stepan 65, 79, 101
Baranowski Jarosław 131
Baranowśkyj Roman 340
Barna Adam 312
Barteczko Waleria 221
Bartel Kazimierz 61–62
Bartycki Fedor 75
Basaj Stanisław „Ryś" 248, 256–257, 265
Basarab Olha 50–51, 67
Batory 348
Bąbiński Kazimierz 245
Bąk Józef 125
Beck Józef 89–90
Bednarz Józef 278
Bemko Wołodymyr 123
Berezowski Kazimierz 13
Berman Jakub 296
Bezruczko Marko 31, 33, 378
Bida Roman 73
Bidnow Wasyl 67
Bielajew Władimir 156
Bierieżanski Nikołaj 34
Bierut Bolesław 294, 330
Bik 325
Bilak Stepan 156
Bilasziwski Bohdan 375
Biłas Wasyl 81, 85
Bisanz Alfred 111
Biss Józef „Wacław" 277
Bobrowski Zygmunt 320
Bohaczewski Danyło 131, 149

Bojkiw Oleksa 136
Bolanowski Andrij 182
Bondar Ołena 227
Bonusiak Włodzimierz 189
Borkowśkyj Roman 340
Boroweć Taras „Bulba" 160, 169, 173, 199, 204, 210, 212, 236, 238, 246
„Borys" 269
„Borysten" 232
Braun Jerzy 167
Breżniew Leonid 338
Brodij Andrej 107
Buchman Leonarda 222
Budionny Siemion 30, 33
Budka Mykyta 281
Bukowski Władimir 340
Bunij Oleksandr 68
Burzyński Jan 189
Byrski Zbigniew 340

Canaris Wilhelm 112
Car Mychajło 89
Caro Leopold 70
Carynnyk Marko 340
Cełewycz Wołodymyr 94
Chlipała Karol 285
Chomenko 105
Chomyszyn Hryhorij 281
Chruszczow Nikita 275, 290, 295–296
Churchill Winston 277
Ciepły Marian 179
Ciesielczuk Jerzy 85
Cichocki Jan „Wołyniak" 220
Cokan Katarzyna 305
Curzon 276, 294, 298
Cybulski Henryk 218, 226
Czapski Józef 340
Czarnecki Mykoła 281
Czarnek Przemysław 379
Czawiak W. „Czornota" 299
Czechowski Emil 83
Czerkawski O. 167
Czermiński Władysław „Jastrząb" 242, 247
Czyż Jarosław 33

Daczyszyn Jurij 82
Dante 237
Danyłyszyn Dmytro 81–82, 85
Daszkewycz Roman 129
Daszkiewicz Karol Witold 125
Dąbrowska Maria 103
Dąbski Jan 28, 34–35, 40
Denikin Anton 26
Deryng Aleksander 55
Desiatnyczuk Fedot 225–227
Dębski Włodzimierz Sławosz 225
„Dibrowa" 206
Didkowski 29
„Didyk" 298
Dionizy 102
Dmowski Roman 23
Dobranśkyj Mychajło 340
Dobrowolski Witold 219
Dolnycki Mścisław 329
Doncow Dmytro 68
Doński Michał 293
„Dowbusz" 265
Downarowicz Stanisław 54
Drobowycz Anton 381–383
Drozd Roman 313
Dubyłko Iwan 340
Duda Andrzej 373, 378, 380–381, 384
Dunin-Borkowski Henryk 110, 112
Dunin-Borkowski Piotr 81
Dziubina Stefan 341

Eckstein S. 295
Epifaniusz 384
Fedak Stepan 39
Fedorciw Fedor 43
Fedoriw Petro „Dalnycz" 324
Fedyszyn Oleh 340
Figol Atanas 340
Filipowicz Kazimierz „Kord" 243, 247, 259
Fotyma Mieczysław 229
Franco Francisco 149
Frank Hans 133, 140, 170, 217

G. Wiesław Witold 224
G. Włodzimierz Witold 230
Gadomski Jerzy 87
Gajda Jewdokija 75
Gajda Mychajło 75
Galiński Bolesław 192
Galo Michał „Konyk" 298–299
Gałka Janina 221
Gankiewicz Jan 305
Gansiniec Ryszard 296
Garbera Hele 316
Garbera Włodzimierz 316
Gądecki Stanisław 384
Geisler Edward 108
Gerhard Jan 335
Giedroyc Jerzy 337, 340, 364
Gierek Edward 338
Giertych Jędrzej 88
Gilewicz Kazimierz 231
Ginalski Edmuned 309
Girkin Iwan 369
Glemp Józef 341–342
Gliński Piotr 380
Globocnik Odilo 191
Gluza Zbigniew 8
Głowińska Aleksandra 232
Golasz Hryhorij „Bej" 125
Golasz Stepan „Mar" 305–306
Golasz Stepan 125

Gołębiewski Marian „Irka” 272, 289
Gomułka Władysław 302
Gorbaniewska Natalia 340
Góra Zbigniew „Jacek” 292
Górka Olgierd 134, 136–137, 139
Grabarczyk Witold 299
Grabowski Kazimierz 39
Grabski Stanisław 34, 56, 98, 295–296
Grabski Władysław 51–52, 55
Grik Róża 331
Grodzicki Ludwik 137, 139
Grzegorz VII 54

Habsburgowie 17–18
Hajenko Fedir 340
Halecki Oskar 67
Haller Józef 24
Haller Stanisław 44
Hałagida Igor 201
Hałan Jefrem 225
Hałuszczynski Michajło 78
Hamiwka Jarosław „Wyszenski” *vel* Świtalski Jan „Huragan” 338
Handelsman Marceli 67
Hanyż Stanisław 294
Hauke-Nowak Aleksander 103, 110–111
Heczko Alma 275
Henderson Arthur 83
Herling-Grudziński Gustaw 340
Heydrich Rainhard 148
Himmler Heinrich 217
Hirniak Josyp 340
Hitler Adolf 147, 162
Hlond August 309, 317
Hnatiuk Ola 149, 152, 154, 237
Hnizdowśkyj Jakiw 340
Holowers Osyp 203
Hołojad Pawło 84
Hołowiński Julian „Dubyk” 73, 76
Hołownia Szymon 386
Hołówko Tadeusz 60, 72, 79, 82, 85, 87
Horbowyj Wołodymyr „Buwałyj” 147, 156, 160–161, 188, 297
Howannisjan Markos 384
„Hromowyj” 265
Hruszecki Iwan 275, 296
Hruszewski Mychajło 46
Hrycaj Dmytro 194
Hrycak Jarosław 199, 239
Hryciuk Grzegorz 141, 153, 160, 163
Hrynyk Bazyli 297
Hryń Iwan 222
Hryńko Kostur 117
Hryszko Wasyl 340
Hulewicz Wanda 233
Hutman Paweł 282
Hutman Sofia 282
Huyn Karl Georg 15
Huzar Lubomyr 356, 358, 365
Hübner Zygmunt 50

„Ihor” 277
Iljuszyn Ihor 140, 158, 166, 170, 203, 229, 236, 238, 251
Ilnycki Roman 167, 340
Iłarion (Ohijenko Iwan) 258
Insler Abraham 51
Iwachiw Wasyl 182, 187
Iwaniuk Nadija S. 240

„J.” 259
Jachowicz 50–51
Jachymek Zenon „Wiktor” 257
Jan Kazimierz 25–26, 97, 108, 154, 295
Jan XXIII 336
Jan Paweł II 342, 346, 355, 364
Jan św. 384
Janicki Ignacy 234
Janicki Zenobiusz 227
Janukowycz Wiktor 368
„Jarema” 214, 261
Jaremczuk Zbigniew 122
Jarocki Piotr 172, 193
Jaroszyński Roman „Roman” 292
Jasiak Marek 139, 284
Jaworski Marian 358
Jaworski Ołeksa 79, 340
JDM (pseudonim) 100
Jędrzejewicz Janusz 87
Jędrzejewicz Wacław 29
Joffe Adolf 34–35
Jowyk Michał 299
Józewski Henryk 30, 66, 69–70, 96, 103
Juchymowicz Serhij 247
Jur św. 38
Juszczenko Wiktor 358–360, 362–363

K. 223
Kaczmarski Roman 73
Kaczyński Lech 358–360, 362–363
Kalen 336
Kalinowska Lila 372
Kalita Krystyna Irena 221
Kałynenko Trofym 54
Kaminśkyj Anatol 340
Kamiński Hryhor 75
Kaniowski 49
Karachan Leon 40
Karaszewicz-Tokarzewski Michał 20, 134–135
Karliner Oskar 324
Karol 17
Karpenko Dmytro „Jastrub” 254
Karpeta Tadeusz 201

Karpiński Oleksandr 44
Karpyneć Jarosław 96
Kasprzycki Tadeusz 97
Katzmann Fritz 161, 163
Kazub Franciszek „Lis” 279, 283
Kedryn-Rudnycki Iwan 128, 331
Kidawa-Błońska Małgorzata 386
Kiedyba Stefan 222
Kiernik Władysław 308
Kiryłyk Osyp „Wasylkiw” 42, 73
Kisiel Roman „Sęp” 283
Klaczkiwski Dmytro „Kłym Sawur” 182, 204, 208, 214, 239, 241
Klukowski Zygmunt 266
Kłuszyńska Dorota 78
Kłymczak Iwan „Łysy” 241
Kłympusz Dmytro 108
Kłymyszyn Iwan „Kruk” 213, 219
Kłymyw Iwan 152, 194
Knysz Zynowij 82
Kobylański Jan 317
Kobylański Władysław 207, 211, 234
Koch Erich 168, 211
Kochanski Włodzimierz „Bomba” 235, 249
Kocyłowski Jozafat 297, 304
Kolędowie 221
Kołodyńscy 207
Kołodyński Witold 207
Kołodzinski Mychajło 104, 108, 111
Komorowski Bronisław 365–366, 370
Komorowski Tadeusz „Bór” 215, 251
Koniew Iwan 290
Konowalec Jewhen 33, 39, 67, 73, 104, 135
Kopernik 152
„Korban” 234
Korczyc Władysław 304
Korczyński Grzegorz 319
Kordecki 237
Korduba Myron 67
Korniak Józef 229
Koroluk Kuźma 225
Kostelnik Hawryło 120
Kostiuk Hryhorij 340
Kosyk Wołodymyr 213, 216
Kościuszko 249
Kowalczuk Mykoła 225, 228
Kowalczuk Taras 101, 225
Kowalski Jan 282
Kowalski Olgierd 252, 259
Kowpak Sidor 189
Kozak Alfred 121
Kozij Mychajło 118
Kozoriz Mychajło 75
Kozycki Serhij 60
Kożewnikyw Pawło 67
Krajewska Jadwiga 222
Krasowski Jerzy „Lech” 230
Krawciw Mychajło 121
Krawczuk Leonid 347
Kraws-Kornij Iwan 142
Kroczek Stanisław 127
Królikowski Stefan 50
Krupiński 225
Kruszelnycki Taras 73
Krypiakewycz Iwan 67
„Krzysztof Poręba” 219
Książek Stanisław 303
Kubijowycz Wołodymyr 131–135, 138, 141, 165, 170, 174–175, 188, 340
Kuczma Leonid 350–351, 353, 355, 357, 365
Kujath Hans 159
Kuk Wasyl 349
Kukurudza Maria 75
Kulczycki Jerzy 23
Kulczycki Zygmunt „Olgierd” 252
Kulimowski Bolesław „Sokół” 292
Kuprianowicz Grzegorz 378–379
Kuras Mychajło „Krapka” 287
Kurdybyk Jarosław 120, 123
Kurdynowski Borys 24
Kuryluk 225
Kutowy Kost 75
Kużel Petro 226
Kwaśniewski Aleksander 350–351, 353, 355, 357–358, 365
Kwaśniewski Stefan „Wiktor” 257, 272
Kwiatkowski Nikołaj 224
Kwietniowski Bronisław 179

Lahousen Erwin 112
Langner Władysław 119
Lach Karl 165
Latyszewski Iwan 281
Lednicki Wacław 56
Legutko Ryszard 360
Leitl Franciszek 319
Lenin 329
Leszczynski Stanisław 150, 162
Lewicki Julian 142
Lewoniuk Iwan 260
Liwycki Andrij 27–28, 31, 47, 331, 336
Longchamps de Berier Bogusław 136–137, 139
Lubieniecki Zbigniew 122
Lubacziwski Myrosław 341–342
Lubluk Prokop 226

Łaba Aleksander „Groźny” 281
Łach Maciej 88

Łada Lech „Żagiew” 208
Łakota Hryhorij 304
Łapiński Łeonid 177
Łaska-Woron Mychajło 68
„Łastiwka” 318
Łastouski Wacław 52
Ławrinenko Jurij 335, 340
Łebeď Mykoła „Ruban” 96, 165, 207, 237, 239, 276
Łenkawski Stepan 68
Łepkij Bohdan 56
Łewkowycz Wasyl „Woronyj” 214, 269, 271
Łewycki Borys 154, 167, 337
Łewycki Dmytro 66, 78, 81, 86–87, 91, 94
Łewycki Kost 20, 35
Łewycki Semen „Kliszcz” 127
Łewycki Wołodymyr 200
Łobodowski Józef 331, 340, 342
Łopatynskij Jurij „Szejk” 276
Łopatyński 81
Łoszyca Mychajło 305
Łoziński Zygmunt 54
Łozynski Mychajło 52
Łuciuk Nina 104
Łucki Ołeksandr „Andrijenko” 250
Łucki Ostap 78, 94
Łućkyj Jurij 340
Łukasewicz Marjan „Jahoda”, „Czernyk” 287
Łukasiewicz Jan 26
Łukaszczuk Jurij 203
Łukaszczuk Wasyl 203
Łypnycki Julian 26
Łysiak Paweł 142
Łysiak-Rudnyćkyj Iwan 340
Łysyj Anatolij 340
Łytwyn Myrosław „Orest”, „Karat” 255
Łytwyńczuk Iwan „Dubowy” 209–210, 232

Machnycki Wołodymyr 73
Maciążek Mieczysław 241
Maciejko Hryhorij „Gonta” 89, 96, 261
Maciuczka 221
Maćkiw Wołodymyr 75
Madajczyk Czesław 198
Madejski Jerzy 17
Majewski 73
Majewski Józef M. 332
Majski Iwan 158
Makar Jurij 264
Makaro Julita 374
Makaruszka Jarosław 88
Makaruszka Lubomyr 77, 81, 340
Makiwka Stepan 64
Maksimow Władimir 340
Maksymiuk Mykoła 82
Maksymiukowie 227
Małymon Zinajda 257
Markiewicz Krzysztof 219
Martyneć Wołodymyr 67
Martyniak Jan 346
Martyniuk Serhij „Hrab” 289
Maruszczak Jan 84
Marysia 231
Matczak Mychajło 33
Matuszewski Ignacy 38
Matwijas Sofron 53
Mazur Grzegorz 136
Mączyński Czesław 21
Meda Seweryn 87
Melnyczuk Stepan 43
Melnyk Andrij 131, 135, 199
Meray Tibor 340
Mękarska-Kozłowska Barbara 159
Mękarski Stefan 150, 161, 165, 168, 180
Michajłyszyn Myron 356
Michalik Józef 365
Michnowski Wacław 91
Miedwiediew Dmitrij 195
Mieleszko Antoni 221
Mieroszewski Juliusz „Londyńczyk” 338–339
Mięsowicz Józef 54
Mikołajczyk Stanisław 209, 329–331, 385
Milan-Kamski Maksymilian 125
Mirczuk Petro 186
Misiło Eugeniusz 279, 315
Miszczuk Mychajło 256
Miszka 228
Mitrynga Iwan 135
Mizerny Wasyl „Ren” 298, 300
Młodzianowski Kazimierz 62
Mogielnicka Stanisława 228
Mohyła Petro 27, 48
Mokry Włodzimierz 344
Mole Wojsław 56
Mołotow Wiaczesław 118, 368
Morawiecki Mateusz 384
Morawski Dominik 340
Mosikiewicz 295
Mossor Stefan 310, 312, 314–317, 321
Moszyński Kazimierz 56
Mościcki Ignacy 85
Motyka Grzegorz 133, 151, 154, 164, 176, 194, 201, 207–208, 229, 234, 242, 283, 289, 320, 325, 350
Mucha Demian 225
Mudryj Wasyl 93–94, 98, 108–109, 124, 128, 154, 217
Muryn Marija 282
Mussolini Benito 149

Mychajło 226
Mykytiuk Adam 202
Mysiuryn Petro 259

Nakoniecznikow-Klukowski Bronisław 75
Naotlewycz Osyp 73
Narutowicz Gabriel 45
Nawrocki Osyp 33
Nawrocki Stanisław 51
Nedbajło Stepan 226
Nedwezki Mykoła „Chron" 213
Neron 301
Neugebauer J. 301
Niczka Justyn 101
Niczka Naum 101
Niczka Taras 101
Niekrasow Wiktor 340
Niemczyk Anton 221–222
Niewiadomski Eligiusz 45
Nimczuk Iwan 118, 120, 126
Nitsch Kazimierz 56
Nowak Julian 41–42, 44
Nowak Tadeusz 319
Nowak-Jeziorański Jan 160
Nycz Stepan 85–86

Ochrymowicz 121
Ohijenko Iwan 67
Olbrycht Bruno 99–101, 110
Olchowśkyj Iwan 227, 246, 254
Oleśniewicz Michał 281
Olijar Iwan 282
Ołeszka Myrosław 271
Omelianowycz-Pawlenko Mychajło 32–33
Onacki Jewhen 139
Onyszkiewicz Myrosław „Bohdan". „Orest" 262, 296, 300, 323, 325
Onyszkiewicz Taras „Hałajda" 261–262
Opacki Józef 291
Oranski S. U. 222
Ortyńska Urszula 221
Osadczuk Bohdan 143–144, 332
Osakowski J. 304
Osóbka-Morawski Edward 295
Ostapiak Mychajło 143

Paderewski Ignacy Jan 24, 26
Palijiw Dmytro 81, 86
Pływoda Iwan 36
Panejko Wasyl 76
Pankiewicz Julian 282
Pańczyszyn Marjan 50
Pańków Maria 119
Paraska 221
Partacz Czesław 138
Pasenkiewicz Kazimierz 308
Passendorfer Jerzy 336
Paszczuk Jozyp 75
Paszkiewicz Oleksandr 88
Patrylak Iwan 199, 287
Pavelić Ante 149
Paweł św. 227
Pawlak Leokadia 229
Pawlak Teresa 229
Pawluk Kłym 26
Paygert Kornel 81
Pazderski Mieczysław „Szary" 291–292
Pazur Rozalia 204
Pazur Stanisław 204
Pelczar Stanisław „Majka" 279, 283
Perehijniak Hryhorij „Dowbeszka-Korobka" 203, 206
Petelska Ewa 336
Petelski Czesław 336
Petlura Symon [Wasylewycz] 23, 25–26, 28–34, 36–40, 47–48, 59–60, 69, 157, 334, 352
Petruszewycz Jewhen 18, 26, 35, 42, 45
Pidhajnyj Bohdan 63, 88
Pidhirski Samijło 45
Piechowska Władysława 140
Piekałkiewicz Jan 199
„Piekarz" 304
Pieracki Bronisław 81, 83, 89, 96
Piłsudski Józef 21–23, 26, 28–32, 34, 36, 39, 59, 61–62, 69, 74, 333, 358
Piotr św. 225, 227
Pisacki (Pisecki, Pjasecki) Hryhorij „Pisunio" 73
Pisuliński Jan 276, 300, 315, 323, 354
Pius XI 88
Pius XII 309, 317
Pobóg-Malinowski Władysław 74
Podhorska ze Skarbek-Malczewskich Maria Kazimiera 13
Podhorski Józef Jan 13
Polanski Jurij 156
Połtawczenko Hryhoryj 34
Ponomarienko Pantelejmon 209
Popek Leon 363
Poroszenko Petro 370, 378
Poticzna Aleksandra 278
Potiszka Wasyl 270
Pricak Omelan 340
Prochorowie 229
Prokop Myrosław 340
Prokopiuk 242
Prószyński Marceli 63
Prus Stanisław „Adam" 248
Prystupa Choma 51
Pryszlak Wołodymyr 84

Przewoźnik Andrzej 382
Przeździecki Henryk 49
Pstrokoński Stanisław 137
Puszczuk Iwan 246
Pyłypczuk Pyłyp 26

Radkiewicz Stanisław 308
Radomski 221
Radziwiłł 209
Rataj Maciej 54
Ratajski Cyryl 167
Rebet Lew 156, 165
Rekucki Franciszek „Topór" 278
Rezmer Waldemar 125
Ribbentrop von, Joachim 118
Rogala Wojciech 295
Rogowski Jan 149
Rohacz Iwan 108
Rola-Żymierski Michał 314–315
Romanowowie 37
Romanowska-Adamiec Karolina 383
Romanowski Wincenty 233, 235, 252–253
Romer Eugeniusz 98
Romer Jan 22, 28
Roosevelt Franklin Delano 277
Rosmarin Henryk 50
Rosocha Stepan 108
Rotkiewicz Jan 304, 306
Rowecki Stefan 135, 142–143, 147, 160, 164, 166–167, 169–170, 175–176, 179, 186, 189, 195, 199–201
Rösner 123
Różniecki Józef 90–91
Rubczak Bohdan 340
Rudnycka Milena 65, 79
Rukkas Andrij 124, 126, 128
Rumel Zygmunt 219
Rybak Wołodymyr 368
Rydz-Śmigły Edward 30, 103

Saburow Aleksandr 189, 195
Salski Wołodymyr 61
Salwa Tadeusz 224, 228
Saneczka Michał 282
Saneczka Wołodymyr 282
Sapieha Eustachy 32–33, 35
Satanowski Robert 189, 249
Sawczenko Serhij (Siergiej) 218, 275, 295
Sawicki Kajetan 55
Sawicki Stanisław 233
Sawinkow Borys 38
Schaetzel Tadeusz 64, 95
Schwartzbard Samuel 59–60, 157
Sciborski Mykoła 67, 86
Serhijczuk Wołodymyr 163
Siemaszko Ewa 354
Siemaszko Władysław 354
Sikorski Radosław 368
Sikorski Władysław 47, 136–137, 158, 164, 169, 182, 186
Sinkler 29
Skomarowski Witalij 384
Skoropadski Pawło 17–18, 21
Skorupski Maks „Maks" 213
Skrypnyk Stepan 119
Skrzyński Władysław 26
Slipyj Josyf 273, 281, 335–336, 341
Sławek Walery 29
Sławoj-Składkowski Felicjan 74, 77–78
Smal-Stocki Roman 56, 67
Smarzowski Wojciech 374
Smolar Aleksander 340
Smorawiński Mieczysław 91, 98
Snyder Timothy 69
Sobiesiak Józef „Maks" 178, 189, 210–211
Sobiński Stanisław 63
Sobolew Bazyli 130
Sokorski Włodzimierz 311
Sosnkowski Kazimierz 135, 137, 142
Sowa Andrzej L. 127, 129, 133, 144, 151, 165, 168, 172, 174, 179, 185, 190, 206, 208, 250, 259
Spolski Jarosław 88
Spyrydonówna 222
Srokowski Konstanty 47
Srokowski Stanisław 55
Stachiewicz Julian 20, 64
Stachiw Jewhen 108
Stachiw Wołodymyr 167
Stachurski Tymofij 202
Stalin Józef 141, 182, 242, 277, 285
Stański Zygmunt 223
Staruch Jarosław „Stiah" 194, 318, 323
Stebelski Stepan „Chrin" 298, 301
Stećko Jarosław 88, 147, 149, 156, 161, 164, 166–167, 180, 194, 276
Stefańczuk Rusłan 383
Stelmaszczuk Jurij „Rudy" 241
Stepaniuk Iwan 247
Stepaniak Mychajło „Serhij" 207, 239
Stepaniuk Ulana 247
Stojancew Ołeksij 299
Strokacz Timofiej 218, 249
Stromski 195
Strutynski Stepan 75
Strutyński Mychajło 43
Struve Kai 151
Stryjek Tomasz 350
Suchenek-Suchecki Henryk 64

Sudopłatow Iwan 104
Susułowska Mania 152
Suszko Roman 131, 133
Sybilski 198
Sydor Wasyl „Szełest” 269, 271
„Sydor” 274
Syniutka Ołeh 375
Sywak Wołodymyr „Zirka” 287
Szałapat 302
Szandruk Paweł 336–337
Szankowski Lew 270
Szapował Jurij 371
Szarek Jarosław 381
Szary Michał 339
Szawłowski Bolesław 222–223
„Szawuła” 214
Szcześniak Antoni 338
Szczur Eugenia 256
Szczurat Wasyl 43
Szczygielski Wołodymyr „Burłaka” 356
Szeptycki Andrij 18, 23, 36, 48–49, 89, 102, 105, 118–119, 124, 140, 149, 167, 238, 251, 273
Szeptycki Stanisław 17, 23
Szeremeta Paweł 43
Szewczenko Taras 27, 43, 48
Szewczuk Adolf 75
Szewczuk Światosław 365, 384
Szewelow Jurij 340
Szkambara Mychajło „Skała” 268
Szopiński 281
Szot Lucjan 240
Szot Wiesłąw 338
Szpontak Iwan „Zalizniak” 266, 283, 335
Szpylko Pantelejmon 19
Sztendera Jewhen „Zorianyj”, „Prirwa” 275, 303, 321
Szubert Władysław 228
Szuchewycz Roman „Tur” 63, 108, 205, 207–208, 239, 270, 276, 360, 363
Szumski Stanisław 232
Szumuk Danyło 219
Szwahulak Mychajło 120, 147
Szwal Zofia Janina 223
Szymański J. 107
Szytow Iwan 216

Śliwiński Hipolit 81
Śmiech Józef „Ciąga” 248
Świątkowski Henryk 311
Świerczewski Karol „Walter” 312–313, 316
Świrski Władysław 98
Świtalski Jan „Huragan” zob. Hamiwka Jarosław „Wyszenski” 338
Świtalski Kazimierz 78

„Taras” 263
Tarasiukowie 227
Tarnawski Ostap 152
Tereszczuk Mychajło 73
Terez Wasyl 75
Terlecki Michał 314
Thugutt Stanisław 51
Thullie Jan 31
Tigrid Pavel 340
Timoszenko Siemion 126
Tiutiunnyk Jurij 40
Tomaszewski Tadeusz 148, 152, 157
Torzecki Ryszard 138, 147, 161, 167, 172, 183, 196
Tramecourt de, Jerzy Albin 110
Trofymowycz Wołodymyr 195
Truchan Myrosław 325
Tulupa Wołodymyr 26
Turczynow Ołeksandr 368, 370
Turkowski Marian 110
Turowski Jan 177
Turowski Jerzy 354
Twardowski 71
Twerdochlib Sydor 41, 43
Tyktor Hryhorij 258

Urban Jan 101
Uziembło Władysław 51

Vailionis Liudas 53

Wacyk Iwan 73
Walewski Eugeniusz „Zemsta” 292
Wałęsa Lech 343
Wasylko Mykoła 47
Wasyńczuk Antin 44
Wasyńczuk Pawło 63
Waszyngton Jerzy 329
Wendler Richard 262
Weronika 222
Wiatrowycz Wołodymyr 205
Wieliczko Ignacy 309, 311, 316
Wilhelm II 17
Wilson Woodrow 15
Witos Wincenty 35, 47, 54
Witowski Dmytro 19
Witrylak 304
Wnuk Rafał 350
Wojciechowski Stanisław 49
Wojtkowski Janusz 183
Wojtyła Karol 341
Wolanśkyj Oleh 340
Wolski Władysław 293, 302, 309, 311, 319
Wołeczko M. 221
Wołoszyn Augustyn 107–108

„Woron" 219
Woronin Aleksandr 275
Woskobijnyk Mychajło 340
Wójcik J. 279
Wrzodak Zygmunt 359
Wyganowski Włodzimierz 50
Wyrębowski Adam 51
Wysłouch Bolesław 54
Wysznewski Stepan 227
Wytwycki Stepan 331
Wytwyćkyj Wasyl 340

Zaboroweć Fedir „Żen" 268
Zachar 226
Zacharczuk Serhij 214
Zadzierski Józef „Wołyniak" 279, 283, 360
Zajączkowski Mariusz 178, 181–182, 185, 202–203, 259, 284, 292
Zakrewski Rostysław 226
Zaszkilniak Łeonid 118, 158
Zatońsky Wołodymyr 31
Zatrąg Jan „Ostoja" 303
Zawadzki 295
Zazula Hryć 75
„Zbój" 250
Zbyszewski Wacław Alfred 60
„Zełenyj" 274
Zełenski Wołodymyr 381, 384
Ziłyński Iwan 56
Zińczyk Wacława 227
Zwierzyński Aleksander 51, 172
Zyndram-Kościałkowski Marian 92, 94

Żołkowski 226
Żukowska Halina 231
Żukowski Jan 231
Żuławski Mirosław 165, 170, 174
Żuniak Józef 293
Żupański Andrzej 349
Żurakiwski Marian 85

Indeks geograficzny

Aleksandrówka 214

Alpy Austriackie 112

Ameryka 198, 207–208, 281, 329

Anglia 198, 207–208

Antonowce 211

Antonówka 209, 249

Argentyna 48, 89, 96

Augustów 331

Auschwitz 314

Austria 16, 46, 143

Austro-Węgry 15–16, 18, 28

Autonomiczna Republika Krym 369

Bachórz 278

Bachórzec 278

Bachów 281–282

Baligród 271, 312, 356

Barszczów 291

Barte 243

Bartkówka 278–279

Bartoszycki powiat 325

Basiówka 22

Bazaltowo zob. Janowa Dolina 213

Belgrad 140

Bełz 77, 265, 287

Bełżec 21, 73, 114, 174, 194, 263, 269, 273

Berdyczów 30

Berest 281

Bereść 260

Bereza Kartuska 89, 94, 107, 119, 121

Berezówka 235

Berezyna, wieś 235

Berlin 42, 86, 144, 148, 154, 156, 167, 217

Beskid Niski 133, 323, 339

Bialski powiat 104, 297

Biała Podlaska 187, 297

Białobrzegi 168, 171

Białoruska Republika 52

Białoruś 35, 61, 137, 199, 209, 338–339

Białystok 374

Bielin 245, 254

Bielsk Podlaski 109

Bielski powiat 48

Bieszczady 133, 312, 335–336, 338–339

Bilicze 221

Biłgoraj 280

Biłgorajski powiat 142, 279
Bircza 81, 282, 298–299, 318, 354
Biskupicze 229
Bocznica 54
Bodziaczów 246
Bołożówka 211
Borek 235
Boroczyce 231
Borodyca 286–287
Borownica 279, 284–285
Borówka 209
Borszczów 291
Bortatycze 168
Boruchów 246
Borysław 44, 69, 81, 185
Borysławsko-Drohobyckie Zagłębie Naftowe 137
Boryspol 30
Boul'Mich 60
Bóbrecki powiat 73, 76
Bóbrka 73, 76, 82
Braniewski powiat 325
Brazylia 48
Brody 112
Brodzki powiat 254–255, 258
Brygidki 151
Brześć Litewski 16–17, 74
Brzeżany 123, 125, 128, 188, 250, 276
Brzeżański powiat 125–126, 128, 239
Brzeżańszczyzna 124–125, 128
Brzozowski powiat 277, 284, 304
Brzuska 282
Brzyska Wola 262
Buchacz 291
Buczacki powiat 132, 134
Buczacz 181
Bug 22, 130–131, 137, 161, 167, 170, 186, 208, 230, 243, 256, 262, 265, 269, 275, 292–293
Bukowina 18, 24
Buków 128
Butejki 211
Bykownia 375
Bystrzyca 215

Charków 15, 30, 249
Chełm 128, 143, 171, 200, 243, 258, 260, 272, 287, 342, 385
Chełmski powiat 141, 143, 179, 202, 244
Chełmszczyzna 16–17, 22, 45, 51, 91, 98–102, 105, 110, 112, 130–131, 133–134, 141, 167, 181, 184, 192, 203, 205, 213, 240, 244, 251–252, 254, 261–262, 264–265, 267–268, 270, 291, 377
Chersońska gubernia 13
Chlebowice Świrskie 258
Chlebowce Wielkie 76
Chmielów 229
Chopniów 246
Chorwacja 164
Chrynów 223–224, 228, 230
Chust 108
Ciechanowski powiat 48
Ciemieżyńce 274
Cieszanów 179, 262–263, 267, 273, 287
Cisna 312
Cmentarz Orląt 358
Czarna Woda 331
Czarne 312
Czechosłowacja 23, 89, 107–108, 188, 310, 335, 338
Czechy 376
Czerkasy 377
Czernihowska gubernia 14
Czerniowce 18
Czerniowiecki obwód 299
Częstochowa 342
Czortkowski rejon 384
Czortków 188
Dachstein 112
Dąbrowa 262, 278
Dederkały 211
Deraźne 210, 212
Dermań 213, 216
Deszno 298
Długie Pole 235
Dniepr 100
Dniestr 10, 27–28, 32–33, 111, 125–126, 137
Dobromil 151
Dobromilski powiat 284
Dobropole 132, 134, 136, 138, 144–146, 153, 161
Dołhobyczów 281
Dołżyca 317
Domaszów 246
Dominopol 219
Donbas 283, 369, 371, 374, 382
Donieck 369
Doniecka Republika Ludowa 369
Doniecki obwód 370
Dratów 185
Drelów 187
Drohiczyn 127
Drohobycki obwód 299
Drohobycki powiat 68, 81
Drohobycz 44, 79, 81, 124, 185
Dubienka 272
Dubieński powiat 28
Dubno 54
Duliby 121
Dulnik 168
Dworzec 250
Dylągowa 278–279
Dynów 278
Działdowo 32
Dziedzice 48
Dzierna 30

Europa 7, 45, 103, 180, 192, 276, 290, 347, 384
Europa Środkowo-Wschodnia 332, 340, 348
Europa Wschodnia 339
Europa Zachodnia 48, 61

Filadelfia 329
Florynka 317
Folwarki 273, 280
Francja 24, 39, 133–134, 137, 141, 297

Galicja 17, 31, 35, 43, 75, 78, 126, 131, 137, 141, 146, 150, 156, 160–161, 164–165, 169, 173, 175, 181, 187–188, 192–193, 226, 268, 270
Galicja, Dystrykt 159–162, 164–166, 168, 174, 194, 251, 261
Galicja Wschodnia 17–18, 21–25, 27, 31–33, 35, 38–39, 41–46, 48–49, 56, 60, 64–65, 69, 73–74, 76, 78–79, 82–84, 88–89, 94, 97–98, 102, 132, 135, 138, 141, 144–146, 150, 152, 158–160, 162, 165, 169, 171, 175–176, 190–191, 193, 197, 205, 207, 247, 250, 254–255, 261–265, 269–270, 273–274, 276, 323, 357, 377
Galicji i Lodomerii Królestwo 15
Galicyjska Socjalistyczna Republika Rad 31
Gdańsk (Wolne Miasto Gdańsk) 86, 332, 341
Generalne Gubernatorstwo (GG) 133–135, 143, 154, 159–160, 164, 174–175, 190, 205, 215, 218, 220, 244, 251, 258, 265
Genewa 76, 79, 83–84, 89
Germakówka 150, 162
Gniła Lipa 170
Gorajec 281
Gorlicki powiat 293, 315, 320
Gozdów 258
Górna Kolonia 215
Górny Śląsk 181
Grabina 235
Grabowiec 122, 248, 262
Grochowce 285
Grodzieńska gubernia 16
Gródecka ul. 120
Gródek Jagielloński 84–85, 122
Gruszka 277
Gruszówka 242
Grybów 317
Gucin 221
Gurów 220

Haga 84
Halicz 111
Haliczany 231
Halstaller See, jezioro 112
Hały 232, 235
Hanaczów 253
Hawczyce-Murawyszcze 246
Holandia 104
Hołowin 235
Hołyń 235
Honiatycze 171
Horochowski powiat 211, 219–220, 224–225, 227–231, 236
Horochów 212
Horochówka 227–228
Horyniec 374
Hrubieszowski powiat 77, 140, 179, 182, 192, 200, 202–203, 209, 213, 215, 244, 247–251, 254, 256–263, 266–268, 272, 276, 281, 286–287, 378
Hrubieszów 93, 181–182, 202, 205, 244, 249, 258, 260, 263–264, 266, 303–304
Hruszowice 374, 377
Hruszów 282
Hryńki 99–101, 103
Huczwa, rzeka 262
Humniszcze 236
Hurby 217
Husiatyn 291
Huszczka Duża 168
Huszczka Mała 168
Huta 282, 291–292
Huta Majdańska 225
Huta Pieniacka 255, 362, 375–376
Huta Stara 249
Huta Stepańska 210–211, 232–235, 243, 249, 344

Ihrowica 274
Iławski powiat 325
Imperium Rosyjskie (Cesarstwo Rosyjskie) 17, 27, 37
Inspektorat AK Równe 208
Iwanicki rejon 222
Iwańce 235

Jabłonki 312
Jagielnica 291
Jakubowce 128
Jałta 276–277
Janin 220–221
Jamkowce 241
Janowa Dolina (ob. Bazaltowo) 213
Janowski cmentarz 88
Janówki 202–203
Japołoć 235
Jaromla 246
Jarosław 272, 278
Jarosławski powiat 283
Jarosławiec 171
Jaryczów Nowy 176
Jasielski powiat 293, 304, 320
Jasna Góra 342
Jaworki 330–331
Jawornik Ruski 276, 278
Jaworowski powiat 270

Jaworski powiat 325
Jaworzno 314–315, 320, 324–325, 330, 352
Jelizawietgradzki powiat 13
Jersey City 139
Jezierce 195
Jeziorany Bielajewskie 55
Jezioro 246
Jeżyn 224
Jugosławia 140

Kabarowce 132
Kalisz 39
Kamianek 235
Kamieniec Podolski 26–27, 31, 34
Kamionecki powiat 43, 254, 264
Kamionka Strumiłowa 255
Karczowiska 325
Karpaty 269, 339
Kasiłan 291
Katowice 352
Kąty 241
Kielecczyzna 175
Kijowska gubernia 14
Kijów 13, 14, 16–17, 21–22, 26, 29–30, 34, 103, 275, 295–296, 305, 335, 339, 343, 346, 350, 356–358, 360, 362–364, 366, 368–371, 373, 375, 377, 379, 381–383
Kisielin 224–225, 228
Kiwerce 227
Kleczkowicze 245
Klepaczów 246
Klusk 252
Kłyczkowicze 243
Kniaże 211–212
Kniażyce 285
Kock 130
Kodeniec 130
Kolonia Szaleniki 273
Kołosanka (Komarówka?) 246
Komańcza 19, 301, 317, 339
Komarnia-Jackowicze, zob. Niemilia 215
Komisariat Rzeszy Ukraina 162, 168
Koniuchy 121, 127
Konotopy 247
Konstantynopol 54
Kopaczówka 253
Kopernika ul. 152
Kopyczyńce 291
Korżowa 274
Kosowo 59
Kostopolski powiat 169, 195, 209–211, 213–215, 234–235, 249
Koszlaki 75
Koszyrski powiat 178
Kotów 246
Kowel 203, 252
Kowelski powiat 219, 229, 236, 242–243, 245, 252, 254
Kowelski rejon 241
Kowno 68
Kozaki 162
Kozielniki 22
Kozielsk 137
Krajne 318
Krakowski Dystrykt GG 134
Krakowski Okręg 310
Krakowskie województwo 160, 280, 285, 293, 331
Kraków 15, 17–20, 52, 55, 132–133, 135, 138, 140, 143–145, 147, 149, 154, 156, 167, 170, 185, 188, 193, 243, 310, 320, 324, 343
Krasnostawski powiat 179, 200, 291
Kresy 42, 51, 55, 62, 64, 66, 362, 379
Kresy Wschodnie 47, 66, 193, 267, 292, 360, 362, 385
Kropywnycki 13
Krosno 345
Krośnieński powiat 320
Królik Polski 299–300
Królik Wołoski 299–300
Kruhel 285
Kruty 268
Krosno 131
Kryłów 93, 268, 281
Krym 17, 369, 374
Krynica 316
Krystynopol 263
Krzeczów 256
Krzemieniec 96
Krzemieniecki powiat 28, 40, 99, 211, 213, 219
Krzemienieckie wzgórza 28
Krzywe 75
Kubań 17
Kujdanów 153
Kulno 279–280
Kulparków 22
Kupiczów 254
Kupowalce 231
Kuryłówka 262
Kustycze 219
Kutkowice 75
Kuty 213
Kuźnieck 283

Lachów 222
Lady 235
Legionów ul. 148
Leski powiat 271, 276, 296, 304–306, 312, 315, 356
Leszczawa 318
Leśniki 128
Leżajski powiat 360
Linia Curzona 276, 294, 298
Lipiny 341
Lipniki 210, 213
Lipowiec 299–300

Liski Waręskie 281, 287, 374
Liszna 319, 354
Litwa 54, 68, 70, 332, 338–339, 369
Lityn 236
Londyn 120, 142–143, 158, 166–167, 175, 179, 184, 209, 276, 321, 333, 337–339
Lotnicza ul. 201
Lubaczowski powiat 179, 267, 273, 277, 280–281, 287, 291, 296–297, 306, 371
Lubaczów 19, 280, 287, 297, 314, 320, 324
Lubartowski powiat 185
Lubelski Dystrykt GG 134, 203, 205, 244, 258, 262, 265
Lubelskie województwo 90, 104, 107, 110–111, 128, 130, 142–143, 179, 181, 185, 187, 202–203, 214–215, 248–250, 254, 256, 258–261, 263–264, 266, 272–273, 276, 279, 281, 286–287, 291, 293, 297, 303, 315, 324, 331, 378
Lubelszczyzna 63, 110, 126, 140, 171, 174–175, 177–179, 181, 185, 195, 200, 243–244, 247, 250, 259, 321, 335
Lubelszczyzna Południowo-Wschodnia 205, 213, 244, 248, 252, 255, 262
Lubelszczyzna Wschodnia 172, 177–182, 184, 200
Lubiński powiat 325
Lublin 17, 90, 98–100, 105, 107, 110, 118, 171, 174, 181–182, 191, 244, 262, 267, 342–343, 352, 355, 363–364, 379
Lubliniec Nowy 273, 280
Lubliniec Stary 262, 273, 280
Lubomelski powiat 241, 247, 256, 259
Lubomelski rejon 241, 384
Lubycza Królewska 273
Ludwin 185
Ludwipol 169
Lulówka 231–232
Lutowiska 341
Lwowski obwód 275, 299, 375
Lwowski powiat 176
Lwowskie województwo 39, 53, 66, 68, 73, 76–77, 81, 84, 87, 96, 119, 122, 124, 131, 142, 207, 258, 265–267, 269, 271
Lwów 15, 18–22, 25–27, 33, 36, 38–39, 42–44, 46, 48–51, 56, 63, 67, 69, 71–77, 81, 83, 85–89, 93–94, 97, 100, 102, 104–105, 108–109, 117–120, 123–124, 126, 128–130, 135, 137, 140, 146–149, 151–154, 156–157, 159, 161–162, 164–167, 170–178, 180–187, 189–191, 193–194, 196–198, 201–202, 237–238, 251, 273, 275, 277, 281, 290, 295–296, 329, 332, 338–339, 342, 356, 358, 364

Łachowce 286–287
Łanowicze 100
Łasków 257
Łaszczów 263–264, 287
Łemkowszczyzna 18, 88, 94, 96, 130, 133, 143, 167, 280, 300–301, 320, 342, 385
Łomna 318
Łomnica 170
Łopateń 209
Łozińskiego ul. 157
Łozowa 274
Łubcze 264, 324
Łuck 24, 49, 64, 66, 69, 72, 103, 110–111, 191, 215, 236–237, 245, 349, 352–353, 366, 376, 378, 384
Łucki powiat 55, 190, 198, 201, 209, 226, 240, 242, 245–246, 250, 253
Ług, rzeka 224
Ługański obwód 370
Łukowicze 225–228
Łuków 245
Łuniniec 54
Łyczakowski cmentarz 88
Łyman 302
Machnówek 279
Maciejowski rejon 241
Macoszyn 128
Maćkowice 281
Majdan 366, 368, 370
Majdanek 244
Majów 72
Makowice 254
Małe Oczy 270
Małkowice 283
Małopolska 69, 95, 139, 183
Małopolska Wschodnia 42, 44, 78–79, 95, 120, 143, 183, 330, 378
Maria Wola 228–229
Mariacki plac 149
Markowa 253
Maziarnia 291
Medyka 305
Michałpole 136
Mielnica 210
Międzylesie 104
Miętkie 258
Mikołajów 32, 111
Mikulicze 229
Mińsk 33
Mircze 248
Mizocz 213, 216
Mochnaczka 316
Mokwin 249
Mołodycz 371, 374
Mołożów 213
Monachium 340, 342
Monasterz 371, 374, 380, 382–383
Monasterzyska 291
Monastyr 277, 351
Moniów 253
Montparnasse, cmentarz 334
Mordwińska ASRS 336
Morze Czarne 27
Moskwa 30–31, 54, 61, 130,

132, 137, 139, 148, 169, 175, 184, 209, 217, 271, 280, 294, 313, 338–339
Mrzygłody 277
Mukaczew 108
Myszów 221

Nabróż 214, 216, 262
Nabruska 178
Nadiatycze 124–125
Nadsanie 130
Nadwórna 86
Narajów 128
Narew 130
Narol 262, 287
Netreba 247
Niebieszczany 301
Niemcy 16, 68, 118, 134–135, 137, 139, 144–146, 165, 167, 170, 192, 197, 216, 271, 286, 336
Niemiestowo 179
Niemilia (Komarnia-Jackowicze) 215
Nieżuchów 121
Norwegia 79, 172
Nowa Moszczenica 54
Nowiny 221–222
Nowogródczyzna 37
Nowosądecki powiat 160, 281, 293, 320
Nowosielce 298
Nowotarski powiat 320, 330–331
Nowy Gaj 242
Nowy Jork 331, 333
Nowy Lubliniec 287
Nowy Sącz 111
Nowy Targ 285, 331
Nowy Zahorów 225–228
Nysa 329

Obórki 190
Obsza 143
Odra 329
Okręg AK Lublin 272
Obszar/Okręg AK Lwów 174, 183, 185, 277–278
Obszar III ZWZ Lwów 170, 197, 201
Odra 188
Okręg Tarnopolski AK 187–188
Okręg Wołyński AK 203, 236
Okręg ZWZ Lublin 171–172
Oktawin 228
Olesko 207
Oleszyce 263
Oleśnica 325
Olin 222
Olszanka pod Birczą 81
Olsztyn 314
Oławski powiat 325
Ołyka 250
Omelanka 235
Omelno 246
Opór, rzeka 165
Opulsko 247
Orzeszyn 223
Osiekrów 254
Osowa 128
Osowicze 235
Ostaszków 137
Ostróg 54
Ostrów 261–262
Ostrówki 235, 241–242, 363, 384
Oś 254
Oświęcim 314

Paniszewo 341
Parośla I 206–207, 209, 384
Paryż 23–25, 27, 45–46, 52, 59, 84, 86, 134, 136–137, 139, 331–332, 334–335, 337, 340
Pasieka 257
Pasłęcki powiat 325
Paszowa 277
Pawliwka (d. Poryck) 357
Pawłokoma 277–279, 358
Pawłówka 222
Pełczyńska ul. 156
Pełeczynka 14
Perespa 232, 235
Persenkówka 22
Piaseczno 245
Piemont 61, 70, 91, 103, 110
Pikulice 354, 372, 374
Piłsudskiego plac 358
Piotrogród 14–15
Piskorowice 283, 360
Płazów 142, 273
Płocki powiat 48
Poczajów 40
Poczapy 162
Podhajce 119
Podhajecki powiat 125, 128, 253
Podhuszczka 168
Podkamień 258, 376
Podkarpacie 120, 131, 133, 143, 277, 285, 299, 302, 304
Podkarpackie województwo 354, 356, 358, 360, 377
Podkowa Leśna 348
Podlasie 16, 22, 45, 49, 51, 63, 105, 130, 133–134, 167, 184, 193, 203, 251, 323, 385
Podłużne 235
Podole 36–37, 174
Podole-Ukraina 28
Podolska gubernia 14
Podsielecze 235
Podubce 186
Podwołoczyska 36
Polany 235
Polesie 17, 37, 45, 49, 126–127, 135, 160, 183, 186–187, 189, 199, 214, 236, 270
Polesie Zachodnie 199

Poleskie województwo 25, 54, 178
Polska (Rzeczpospolita Polska, II RP) 19, 23–31, 33, 35–42, 45–49, 51–57, 59–66, 68–70, 73, 76, 81–84, 86–87, 89–90, 95–96, 98, 100–103, 107, 109–112, 118–119, 122, 126–127, 134, 136–142, 145, 148, 158, 160, 165, 167, 169–170, 172, 178, 188, 190, 192–193, 196, 205, 215, 217, 238, 257, 267, 270–273, 275–280, 286, 290, 294–297, 300, 304, 309, 311–313, 315–319, 321, 323–324, 329–339, 341, 343–360, 362–366, 369–386
Polska Południowo-Wschodnia 283, 285, 310
Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL, Polska Ludowa) 325, 333, 335–336, 338, 343, 373, 386
Polska Wschodnia 101
Połapy 247
Połtawska gubernia 14
Poraż 301
Poryck 222–224, 228
Posadów 262
Potok Górny 280
Poturzyn 263
Potutorów 128, 211
Poznań 48, 100
Poznańskie województwo 181
Północno-Zachodnie Ukraińskie Ziemie (PZUZ) 173, 183, 187
Praga 32–33, 86, 107–108
Prehoryłe 256
Prusinów 261
Prusy 47, 167
Prusy Wschodnie 118
Prypeć, rzeka 28, 126, 167, 189
Przebraże 218, 226–227, 242, 246
Przemyska diecezja 346
Przemyski powiat 81, 276, 278–279, 281, 283–284, 296, 298, 306, 315, 318, 354, 377
Przemyski rejon 301
Przemyśl 20–21, 46, 53, 118, 198, 248, 279, 297, 305, 308, 314, 335, 338, 345–346, 348–349, 372
Przemyślany 253
Przemyślański powiat 253, 258
Pułhany 230
Puźniki 384

Radków 286–287
Radom, Dystrykt 165
Radowicze 224, 236
Radróż 371, 374
Radziechów 254
Radzyński powiat 187
Rafałówka 212, 234, 246
Raj 128
Rajskie 341
Rawa Ruska 21, 73, 114, 185, 204, 263, 269
Rawski powiat 266, 269, 297
Republika Komańczanska 19
Retów 240
Rogóźno 185
Rohatyn 81
Rohatyński powiat 125
Rokicieński rejon 195
Romanowe Sioło 36
Romaszkowo 235
Rosja 14–15, 23–24, 26, 28, 38, 47, 62, 66, 136–137, 160, 170, 188, 193, 277, 286, 316, 338–339, 369, 382, 384
Rosja Sowiecka 26, 35, 37–38, 313
Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Sowiecka 40
Rotterdam 104
Rożyszcze 240–241, 245, 253
Rówieński obwód 195, 299, 384
Rówieński powiat 28, 250
Równe 24, 147, 243
Różyn 243, 245
Ruda 245
Ruda Różaniecka 273, 280, 287
Rudka 266
Rudnia Staryki 215
Rumunia 32, 36, 39, 125, 128
Ruś 70, 332
Ruś-Ukraina 342
Ruś Podkarpacka 107–108, 111
Ruś Zakarpacka 18, 24, 107–108
Ryga 33–35, 37
Rymanowo-Zdrój 298
Rzeczpospolita Obojga Narodów 66
Rzeczyca 262, 324
Rzeplin 286–287
Rzesza (III Rzesza) 112, 118, 134–135, 141, 143, 171, 173, 179, 217, 230, 378
Rzeszowski powiat 284, 358
Rzeszowskie województwo 270, 273, 276–277, 279–281, 283–284, 287, 293, 298, 301, 304–306, 308–309, 311–312, 317–318, 320, 323
Rzeszowszczyzna 284
Rzeszów 294, 301–302, 304, 309, 311, 335, 348, 385
Rzym 36, 49, 305, 335–336

Sachsenhausen 167
Sadki 211
Sadów 201
Sahryń 257–258, 286, 378–379
Saint-Germain-en-Laye 39
Sambor 87, 111, 120, 124, 151, 185
Samowola 223

San 18, 130–131, 161, 167, 186, 197, 262–263, 276, 282
Sanocki powiat 276, 296, 298, 301, 315, 317, 319–320
Sanok 96, 111, 276, 314, 318–319
Sapieżanka 43
Sarneński powiat 160, 202–203, 206, 214–215
Sarny 25, 186, 235, 249
Sądowa 224
Schodnica 68
Seret 18
Sewastopol 369
Siedliska 171, 235, 243, 284
Siedliszczański rejon 241
Sielec 229
Sielnica 278–279
Sieniawa 263
Sienkiewiczówka 72
Sitnica 198
Skierbieszów 200
Skniłów 22
Skoryki 75
Skwer Wołyński 360
Skwir 30
Sławentyn 128
Słobódka 121
Słowacja 107, 133, 143
Słowiańsk 369
Smoligów 261
Smołowa 228
Sobibór 174
Sokal 66, 264, 266
Sokalski powiat 254
Sokolniki 22
Sokołówka 162
Sokół 247
Solska Puszcza 200
Sołokija, rzeka 261
Sołotwyno 111
Sopów 81
Soszańsk 14
Soszniki 235
Spała 49
Spryń 269
Staje 249
Stanisławowski obwód 299
Stanisławowskie województwo 39, 59, 81, 86, 121, 124
Stanisławów 22, 31, 35, 65, 128, 147, 281
Stanisłówka 265
Stany Zjednoczone Ameryki (USA) 15, 46, 48, 139, 193, 271, 297
Starobielsk 137
Stara Kamionka 344
Stara Wieś 250
Stary Gaj 242
Stary Sącz 160
Stary Zahorów 225
Stawki 235, 254, 259
Stepań 212
Stężarzyce 250
Storożyniec 18
Stryj 70, 95, 121–122, 185
Stryj, rzeka 125–126
Stryjszczyzna 121
Strzelce 203, 215
Strzeleckie Lasy 215
Strzeliński powiat 325
Sufczyna 282
Sumin 202
Suraż 211
Swoz 240–241
Swygorogi 14
Symferopol 369
Synowódzk 122
Sybir 146
Sycylia 104
Szczawne-Kulaszne 317
Szczebrzeszyn 266
Szczecin 332
Szczecinek 314
Szeroka 231
Szlachowa 13, 330–331
Sztuń 254, 256
Szumlany 128
Szwajcaria 47, 193, 297
Szwecja 172, 297
Szychowice 257
Szyły 75
Szymoniska 235

Śląsk 188
Środecki powiat 325
Świdnicki powiat 325
Świniarzyn 254
Świniarzyńskie Lasy 233

Tarnopol 24, 31, 82, 84, 97, 117, 128, 147, 153, 167, 291, 342
Tarnopolski obwód 138, 299, 384
Tarnopolski powiat 274
Tarnopolskie województwo 34, 36, 39, 43, 75, 112, 123, 128, 132, 134, 150, 153, 162, 239, 247, 253, 255, 258, 274, 291
Tarnopolszczyzna 290
Tarnoszyn 204, 259
Tarnów 31, 37–38, 40
Temne 235
Terebiniec 254
Teremiec 202
Terka 305–306
Tieptiuków 171
Toki 36
Tomaszowski powiat 179, 185, 200, 263–264, 273, 276, 279, 286, 324
Tomaszów Lubelski 149, 259, 266, 269
Topty (Tuptyn) 207
Tortorici 104

Toustobaby 274
Trawniki 174
Treblinka 174
Trembowelski powiat 34
Trembowla 34, 291
Triest 24
Trościaniec 226–227, 246
Trościanka 253
Trójca 273
Truskawiec 72, 81
Trydent 24
Tuchanie 215
Tuczna 297
Tuliczów 236
Tur 232, 235
Turcja 297
Turkowice 258
Turopin 254
Turowicze 245
Tylicz 316, 317

Ugły 214
Uhnów 262–263, 287
Uhrynów 281, 287
Ukraina 7, 13–18, 23–24, 27, 29–31, 34–38, 60–61, 63, 67, 69, 104, 125, 134, 136–140, 146, 153–154, 160, 165, 167, 172, 180, 184, 188, 198–199, 207, 212, 217, 219, 236, 241, 283–284, 293, 296, 313, 332, 337–340, 343, 345, 347–348, 350–355, 357–360, 362–366, 369–371, 373, 375–386
Ukraina Karpacka 108, 118
Ukraina Naddnieprzańska 48
Ukraina Sowiecka 36–38, 40, 43, 45, 64, 69–70, 86, 297, 351
Ukraina Zachodnia 46, 126, 139, 147, 150, 218, 271, 313, 353
Ukraińska Republika Ludowa (URL) 14, 16–17, 21–28, 31, 33–34, 36–40, 48, 61–62, 64, 336, 363
Ukraińska Republika Ludowa Rad (URLD) 15
Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecka (USRS) 24, 54, 132, 218, 249, 271, 273, 275, 279, 284, 299, 303–304, 306, 308, 319–320, 324, 346
Ulhówek 262
Ulicko-Seredkiewicz 266
Ułanówka 229
Użanie 232, 235
Użhorod 107, 108

Wały Hetmańskie (Prospekt Lenina, ob. Prospekt Swobody) 329
Waniów 261
Waręż 287
Warszawa 8, 17, 21–24, 26–30, 32–33, 36–38, 40–52, 54–57, 59–67, 70, 72, 74–75, 77–79, 81–84, 86–89, 91–98, 101, 103, 105, 108–110, 112, 119, 128, 134–135, 142–143, 147, 162, 164, 166–167, 169–170, 172–173, 175–177, 179, 183, 185–188, 190, 192–193, 195–196, 199–201, 203, 229, 248, 293–294, 302, 308–309, 311, 313–314, 319, 323–324, 330, 333–334, 338, 342–345, 347–351, 353–360, 362–366, 372–374, 376, 378, 380–385
Waszyngton 15, 331
Watykan (Stolica Apostolska) 88, 102, 297, 305, 309, 317, 335–336, 341
Werbkowice 262
Werchrata 277, 351, 374
Wereszcze Duże 143
Wesołówka 291
Węgorzewski powiat 325
Węgry 18, 47, 107–108, 111, 133, 143
Wiązownica 283
Wiedeń 35, 42, 46, 49, 67, 108
Wielka Brytania 79, 84, 142, 271, 297
Wielkie Oczy 270
Wielkie Piatyhorce 14
Wielkopolska 142
Wieprz 32
Wierzbica 371, 374
Wierzbiczno Drugie 254
Wierzchowiny 291–293
Wileńszczyzna 53
Wilia, wieś 215
Wilno 96, 332, 338–339
Wincentówka 246
Winnica 29
Winniki 22, 86
Wisła 32, 104, 263
Wisłok Wielki 19
Wiśniowczyk 132, 136, 138, 144–146, 153, 161–162
Włochy 79, 104
Włodawa 32, 128, 272, 297
Włodawski powiat 48, 130, 219–221, 223–225, 330
Włodzimierski powiat 228–229, 245–246, 250
Włodzimierski rejon 209
Włodzimierz Wołyński 20, 23, 201, 224, 228, 230
Włodzimierzec 206, 249
Włodzimierzecki rejon 384
Województwa Wschodnie 60, 69
Wojsławice 247, 291
Wola, dzielnica 353
Wola Obszańska 142–143
Wola Ostrowiecka 241–242, 363
Wola Różaniecka 262
Wołkowyja 305–306
Wołtuszowa 298
Wołyń 7, 16, 21–22, 27–28, 37, 41, 45, 49, 54–55, 64, 66, 69–70, 72, 83–84, 89, 98, 101, 103, 110, 119, 126, 135, 138, 141, 143–147, 150, 158, 162, 166, 169, 171, 173, 175, 179, 182–183, 186–190, 192–195, 198–199, 203, 205, 207–208, 210, 212, 214, 216–219,

229–230, 236–239, 242–244, 246–248, 250–251, 254, 256, 259, 261–262, 268, 270, 282, 312, 323, 326, 348, 351, 354–355, 357, 360, 362, 364–366, 374, 377–379, 383

Wołyń Północno-Wschodni 203

Wołyń Zachodni 24, 233

Wołyńska gubernia 14

Wołyński obwód 241, 299, 384

Wołyńskie województwo 40, 55, 99, 147, 160, 169, 190, 195, 203, 206, 209–211, 213–217, 219–221, 223–231, 234–236, 240–243, 245–247, 249–250, 252–254, 259

Wrocław (Breslau) 111, 332, 378

Wrocławskie województwo 325

Wschód 147, 170, 329, 338

Wydymer 206

Wygranka 220, 326

Wyrka 232–235

Wyrobki 235

Wysokie 168

Wyszegródek 28

Zabołotce 245

Zachodni Okręg URL (ZOURL) 22

Zachodnie Ukraińskie Ziemie (ZUZ) 104, 263, 265, 267, 273

Zachodnioukraińska Republika Ludowa (ZURL) 19, 21–22, 24, 26, 35, 42, 48, 76, 205, 363

Zachód 275, 329, 335, 341

Zadnieprze 139

Zagaje 228

Zaleszczyki 111

Zamlicze 220–221

Zamłynie 256

Zamojski powiat 179, 200, 214, 248, 266

Zamojszczyzna 105, 168, 171, 192, 195–196, 203, 209, 214, 217, 287, 291, 293

Zamoście 246

Zamość 33, 101, 168, 177, 191, 200, 214, 217, 244, 248, 269, 272, 289, 291

Zapole 254, 259–260

Zatwornica 310

Zatyle 114, 269

Zawadka Morochowska 301

Zawadówka 274

Zawady 121

Zbaraski powiat 36

Zboiska 166

Zbrucz 24–28, 33–34, 36, 126, 170, 197

Zdołbunowski powiat 213, 216–217, 225

Zdołbunów 28, 147

Ziemia Chełmska 240

Ziemia Czerwieńska 194, 196, 237

Ziemia Halicko-Wołyńska 109

Ziemie Odzyskane 310, 313, 317, 319, 325, 332

Ziemie Południowo-Wschodnie 321

Ziemie Wschodnie 172, 193, 202, 293, 321, 333

Ziemie Zachodnie 334, 385

Ziemie Zachodnioukraińskie (Ziemie Ukrainy Zachodniej, ZUZ) 176, 197–198, 255, 261, 264

Ziwka 235

Złazno 235

Złoczowski powiat 207

Złoczów 162, 188

Złota, rzeka 10

Złota, słoboda 239

Złota Lipa, rzeka 165

Złotoryjski powiat 325

Zulin 102

Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS, Związek Sowiecki, Sowiety) 47, 64, 68–70, 126, 131–132, 134–135, 138, 140–141, 143–144, 146, 158, 164–165, 170, 172, 192, 197, 207–208, 271–272, 276, 280, 284–285, 290, 293–296, 298, 300, 304–305, 310–311, 314, 317, 324, 330, 340

Zyndramowa 339

Żagański powiat 325

Żar 287

Żarniki 105

Żdżary Duże 220, 245

Żmijowiska 270

Żółkiew 185

Żółkiewski powiat 265

Żydaczów 125

Żytomierz 29–30

Wołyń 1943 — apogeum

Stosunki polsko-ukraińskie [...] obfitują w ponure karty, często krwawe. Specjalnie, jeśli idzie o okres ostatniej wojny. Są to rzeczy mało znane, kontrowersyjne i zabarwione emocją [...]. Niemniej, jeśli się naprawdę poważnie myśli o normalizacji stosunków polsko-ukraińskich, która dziś bardziej niż kiedykolwiek jest koniecznością historyczną obu narodów, jest już najwyższy czas, aby te sprawy zbadać z całą bezstronnością. Trzeba skończyć nareszcie z tą atmosferą, która zatruwa Europę Wschodnią.

JERZY GIEDROYC W „KULTURZE" NR 9/1965

Ośrodek Karta

ISBN 978-83-67820-13-4

9 788367 820134